

X 7 K
2

CEREMONJAŁ PARAFJALNY.

CEREMONJAŁ PARAFJALNY.

PRZEWODNIK LITURGICZNY

DLA

DUCHOWIEŃSTWA

PASTERSTWEM DUSZ ZAJĘTEGO.

NAPISAŁ

Ks. Antoni Nowowiejski,

Magister św. Teologii,

Profesor Seminarjum Duchownego w Płocku.

~~~~~  
Wydanie trzecie.  
~~~~~

TOM DRUGI.



P Ł O C K.

Druk K. Miecznikowskiego.

—
1907.

IMPRIMATUR.

Ploc'ae, die 25 Maii 1907 anno.

† Apollinaris

Episcopus Ploc. m. jr.



CZĘŚĆ VIII.

Ceremonje pogrzebowe.

ROZDZIAŁ I.

Wiadomości wstępne.

§ 1. Obchodzenie się ze zwłokami po śmierci.

1. Skoro chrześcijanin czy chrześcijanka odda ducha Panu Bogu, obecny tak kapłan, jak i świeccy nie zaraz odchodzą od zmarłego, ale przedewszystkim przekonają się o prawdziwości śmierci; pierwszej nie należy zamykać oczów i ust, i twarzy zakrywać, aby żyjącemu jeszcze nie przyspieszyć śmierci. Kapłan odmówi nad zmarłym Subvenite... z wersetami i modlitwą, pokropi zwłoki wodą święconą i, zaleciwszy obecnym, aby o ciele i duszy zmarłego pamiętali, wychodzi.

Gdy kapłana niema, wierni obecni sami pomodlą się za duszę zmarłego zaraz po jego śmierci, odmawiając przynajmniej jedno Ojcze nasz. Zdrowaś i Wieczny odpoczynek. Jednocześnie, jeżeli dzwonnica blisko, ogłasza się wiernym w sposób przez zwyczaj przepisany nowy zgon chrześcijański, aby duszę stojącą przed sądem Boga polecić ich modlitwom¹⁾; dzwonicie to po-

¹⁾ Rituale Sacramentorum... ex decreto Synodi provinc. Petricov.; *Cavalieri*, t. III, decr. 113, n. 2.

nawia się trzykrotnie dziennie i ustaje dopiero po pokowaniu zmarłego.

2. Następnie zwłoki skromnie ułożyć trzeba: oczy i usta zamknąć, jeżeli jeszcze nie zamknięte, ciało umyć, włosy uczesać, członki, może skurczone w ostatniej chorobie, wyprostować; zaczem przyoblekwszy ciało w czystą bieliznę i odpowiednie ubranie, wkłada się w ręce zmarłego mały krzyżyk, w braku którego ręce się składają w kształcie krzyża. Przyzwoitość nakazuje, aby mężczyźni mężczyznom, a niewiasty niewiastom tę posługę oddawały.

3. Ubiór zewnętrzny świeckich zmarłych stanowią ich codzienne szaty, duchownych zaś—kościelne. Kapłan więc na sutannie ma humerał, albę, pasek, manipularz, stułę i ornat fioletowy¹⁾. Djakon ma zamiast ornatu dalmatykę, a subdjakon tunicellę zamiast stuły i ornatu. Duchowni mniejszych stopni na sutannie mają komżę. Na głowie wszyscy duchowni mają czarny biret.

4. Zwłoki w taki sposób przybrane umieszczają się na łożu, lub w trumnie, na jakim wyniesieniu, w taki sposób, aby twarz ku niebu była obróconą. W okolo stawiają się kandelabry ze świecami. W nogach stawia się naczynie z wodą święconą, którą od czasu do czasu zwłoki lekko się skrapia²⁾ leżącym obok kropidłem. Dla kwiatów i wieńców tu nigdzie miejsca niema³⁾. Chorągwi świeckich, jeżeli nieodpowiednie, również stawiać nie

¹⁾ Barwa fioletowa zalecana jest przez rytuał. Baruffaldi wszakże, tłumacząc ten przepis, dodaje, że w braku fioletowej można barwy czarnej używać. Przytym zwyczaj miejscowy według Ś. K. Obrz. z 12 listop. 1831 r., może być zachowany. Szaty liturgiczne dla zmarłych powinny być wcześniej przygotowane, lub z funduszu zmarłego zakupione; kościół, przy którym umierają, nie ma obowiązku ich dostarczania. — ²⁾ *Cavalièri*, t. III, decr. 121, n. 8. ³⁾ Por. *Przegląd Katolicki*, 1893 r., str. 17, art. *Kwiaty przy pogrzebach*.

wolno¹⁾. Do czasu pogrzebu obecni modlą się ze zmarłego, jeśli nie wieczorem i nocą, to przynajmniej dniem; zgromadzania się liczne, połączone z uczciami, bywały przez rozmaite konstytucje synodalne zakazywane²⁾.

§ 2. Obowiązki i prawa proboszcza względem pogrzebów.

5. W odprawianiu obrzędów pogrzebowych, które są oznakami naszej wiary i zbawieniami pomocami duszom zmarłym, zwracać przedewszystkim uwagę trzeba na zbawienie zmarłych i pobożność żywych, a nie na wysokość dochodów³⁾. Parochi, powiada rytuał, iis elemosynis contenti sint, quae aut probata consuetudine dari solent, aut Ordinarius constituerit⁴⁾. Ubodzy, którzy nie mają pieniędzy na opędzenie kosztów pogrzebu, darmo są chowani; owszem, światło na pogrzeb, gdzie się nosi, daje im proboszcz lub bractwo przy kościele istniejące⁵⁾.

6. Zmarłego⁶⁾ chować, to jest z domu mieszkalnego do kościoła i na cmentarz go odprowadzić, officjum i mszę, oraz kondukt odprawić, ma prawo jego proboszcz⁷⁾, jeżeli ten zmarły zszedł z tego świata w swej parafji, bez wybrania dla siebie po za parafją miejsca spoczynku, i nie miał grobu familijnego gdzieindziej. A i w takim nawet razie, proboszczowi służy prawo odprowadzenia ciała zmarłego swego parafjanina do

¹⁾ *Nouvelle Revue Théol.* 1898, 305. — ²⁾ Baruffaldi, tit. 33, n. 52. — ³⁾ S. C. C. 8 April. 1634, *Ortonem*; 15 April. 1638, *Acher*. ⁴⁾ Po za taką nie wolno nic więcej żądać od sukcesorów. S. C. C. 16 Nov. 1669, *Materanem*. — ⁵⁾ *Rit. de Exequiis*. Wszakże mszy proboszcz nie jest obowiązany ex iustitia za ubogich zmarłych odprawiać, ale tylko ex caritate, albo kosztem bractw, lub jałmużn w tym celu przez wiernych składanych. Por. *Cavalièri*, t. III, decr. 173, IV. — ⁶⁾ Nawet choćby był kanonikiem katedralnym. Por. Ś. K. Obrz. 20 grudnia 1828. — ⁷⁾ Ś. K. Obrz. 15 września 1640.

drzwi¹⁾ kościoła, czy cmentarza tej parafji, w której ma być pochowanym²⁾. Kapelan cmentarza tylko od bramy jego może ciało prowadzić. Odprowadzając ciało, może iść przez inne parafje, bez wiedzy proboszczów tych parafji³⁾.

7. Zmarły po za parafją, chowany jest przez proboszcza tej parafji, w której umarł; ale, jeżeli zmarł bardzo blisko swej parafji, choć po za jej granicami, chować go ma prawo proboszcz jego parafji, jeżeli w niej pogrzebanym zostanie⁴⁾. W każdym razie, choćby zmarły po za granicami parafji umarł i pochowanym był, proboszcz ma prawo do uczestniczenia w pogrzebie, owszem wzywany, ma obowiązek to uczynić.

8. Kto ma mieszkanie w dwóch parafjach, co do pogrzebu należeć będzie do tej parafji, w której umarł. Proboszcz zmarły chowany jest przez dziekana, albo, gdy taki zwyczaj, przez tymczasowego rządcę tej parafji, lub sąsiedniego proboszcza.

9. Zakonnicy w klasztorze, jeżeli stale nie przebywają po za klasztorem, wyjęci są z pod prawa ogólnego grzebania parafjan przez proboszcza⁵⁾.

10. Zakonnikom wtedy jest wolno grzebać zmarłych, gdy do kościoła ich zostaną wniesieni⁶⁾.

II. Proboszcz parafjanina zmarłego po za parafją i po za nią pochowanego, ma prawo ad portionem, to jest do czwartej części (*quarta funeralis*) dochodów pogrzebowych z przyczyny pogrzebu. Część

1) Przed drzwiami drugiego kościoła zdejmuję stulę i oddaje ją właściwemu proboszczowi. Ś. K. Obrz. 19 września 1750.
2) Ś. K. Obrz. 18 listopada 1606; 16 lutego 1629; 2 lipca 1661; 22 czerwca 1675; 20 listop. 1677; 2 sierpnia 1698; 7 maja 1673.
3) Ś. K. Obrz. 14 lutego 1626; 9 grudnia 1634; 15 września 1685.
4) Sext. Decret. lib. III, t. XII, cap. *Is, qui*. — 5) S. C. Episc. et Regul. 26 Februar. 1864. — 6) Ś. K. Obrz. 12 października 1619; 3 września 1746; 7 maja 1763.

tę płaci nie sukcesor, ale *ecclesia tumulans*¹⁾. Jeżeli niema zwyczaju pobierania tej części czwartej, to proboszcz parafji zmarłego tyle tylko otrzyma dochodu, ile go się zwykle otrzymuje za towarzyszenie pogrzebowi²⁾; przytym nie może proboszcz żądać, aby w jego parafji były zamawiane egzekwie i msza śpiewana³⁾.

§ 3. Czas pochowania.

12. Grzebać zmarłego można dopiero wtedy, gdy co do jego śmierci nie pozostanie żadnej wątpliwości; w razie tej ostatniej, bez lekarza chować nie można. Psucie się ciała jest znakiem pewnej śmierci⁴⁾.

13. Rytuał zaleca, aby zmarły nie pierwiej pochowanym został, aż msza święta za duszę jego odprawiona będzie, jeżeli tylko uroczystość jaka⁵⁾, 'zaraza, lub inna jaka ważna przyczyna nie stoi temu na przeszkodzie. Gdy dla jakiej uroczystości msza św. nie była odprawiona, odprawia się ją zaraz po uroczystości, według postanowionych na to przepi-ów⁶⁾.

14. W uroczystości pierwszorządne rytu zdwojonego I klasy, w które obowiązuje podwójne przykazanie: odpoczynku od pracy i słuchania mszy świętej, jako też w uroczystości także same zniesione, lecz nie przenoszone na niedziele, pogrzebów odprawiać nie jest wolno⁷⁾.

1) S. C. 7 Junii 1660; Ferraris. *Quarta funeralis*, n. 46. 2) Ś. K. Obrz. 7 kwiet. 1763. — 3) Ś. Obrz. 22 kwietnia 1633. 4) Prawa cywilne (Rada administr. z 31 maja (12 czerwca) 1846) pozwala na chowanie zwłok zmarłego dopiero po upływie 48 godzin od śmierci; czas ten skróconym być może li tylko za pozwoleniem lekarza. Por. Zbiór przepisów o fabr. kościel. Warszawa 1863, str. 84. Najnowszy zaś okólnik rządowy z r. 1893, na zasadzie §§ 917 i 918 ks. II, rozdz. II, tomu XIII Zbioru praw z 1857 r., przedłużył ten czas do trzech dni, po których ukończeniu dopiero ciała zmarłych chowane być mogą. 5) Por. tego dzieła część III, nn. 80 i 81. — 6) L. c., n. 82 — 7) Ś. K. Obrz. 8 stycz. 1904, *Parenlin. et Polen.*; 1 grudnia 1905, *Rhemen.*

Do takich uroczystości zaliczają się: Boże Narodzenie, Epifania, Niedziela Wielkanocna, Wniebowstąpienie, Niedziela Zielonościowa, Boże Ciało, Niepokalane Poczęcie, Zwiastowanie i Wniebowzięcie Najświęt. P. M., św. Piotra i Pawła i Wszystkich Świętych, oraz Patron miejsca (u nas w większości djecezi św. Stanisław) i święty Józef tam, gdzie się obchodzi ze świętowaniem. W uroczystości te pogrzeby odprawiać można tylko w godzinach popołudniowych, byleby bez dzwonienia i byleby nabożeństwo nie doznało jakiego uszczerbku¹⁾. Zresztą dzwonienie tylko wtedy jest dozwolone, gdy są dozwolone pogrzeby²⁾.

W inne dni chować można tak przed południem, jako i po południu³⁾. Podczas Czterdziestogodzinnego lub innego jakiego⁴⁾ uroczystego Nabożeństwa zwłok zmarłego wnosić do kościoła nie można, chyba do kaplicy bocznej; w takim razie prywatnie i czytając wszystkie modlitwy, ceremonie egzekwjalne muszą być załatwiane. W Wielki Czwartek, w Wielki Piątek i w Wielką Sobotę do południa⁵⁾, pogrzeby mogą się odbywać prywatnie tylko, bez mszy żałobnej i śpiewu, ten ostatni zamieniając czytaniem⁶⁾.

§ 4. Cmentarz.

15. Miejscem chowania zwłok zmarłych jest cmentarz⁷⁾ ogrodzony, drózkami podzielony na kwatery, uroczyscie poświęcony. Na cmentarzach znajdują się niekiedy i kaplice grobowe, t. j. takie, w podziemiach któ-

1) Ś. K. Obrz. 28 paźdz. 1883, *Corduben.* ad I; 15 styczn. 1897, *Illerden.*—2) *Eph. lit.* 1901, p. 182.—3) W dni uroczystości dworskich I-ej klasy grzebać nie wolno.—4) Jak w czasie procesji św. Marka, lub w dni krzyżowe. Por. odpowiedź Ś. K. Obrz. arcybiskupowi Kwebeku z d. 3 lipca 1869 r. (*L'Ami du clergé*, 1886, 497).—5) *Cavalieri*, t. III, decr. 127, V.—6) Ś. K. Obrz. 11 sierpnia 1736.

rych znajdują się groby zmarłych. Bywają też i kaplice publiczne na cmentarzach¹⁾.

16. Groby kapłanów powinny mieć oddzielone dla siebie miejsce, osobne też mają miejsce dzieci, zmarłe przed dojściem do rozumu.

17. Jeżeli zmarłego wypadnie pochować po za cmentarzem, to się krzyż nad jego grobem postawi, na znak, że tu ciało chrześcijanina spoczywa. Gdy zaś cmentarz będzie gotowy, zwłoki te na miejsce poświęcone przynieść należy²⁾.

18. Dzieci niechrzczone i ci, którym się odmawia pogrzebu chrześcijańskiego, chowani są po za miejscem poświęconym, bez modlitw duchowieństwa i jego obecności³⁾.

19. Groby dla ludzi dorosłych powinny być głębokie i długie stóp 7, a szerokie 2½ stopy; dla dzieci do lat siedmiu długie na stóp 4, szerokie i głębokie stosownie do potrzeby. Między grobami mają być odstępy w szerokości ½ stopy, w długości 2 stopy. Mogiła nad grobem ma być wysoka na stóp dwie. Wybór miejsca na grób wieczysty jest dozwolony, grób czasowy według kolei się kopie.

20. Ciała zmarłych świeckich kładą się w grobie nogami, kapłanów zaś głową do wschodu. Po usypaniu mogiły krzyż na niej wzniesić trzeba. Pomniki i napisy

1) Cmentarz, według prawa cywilnego, ma być oddalonym od miejsc zamieszkałych o tysiąc kroków. W grobach pod kościołem mogą być chowani tylko biskupi, zakonnicy, zakonnice i założyciele kościołów.—2) *Exhumować* ciała zmarłych można li tylko za pozwoleniem zwierzchności świeckiej i duchownej.—3) Wianków żałobnych na ścianach kościołów i kaplic zawieszać nie jest wolno. Por. Ś. K. Obrz. 22 maja 1896, *Valven. et Sulmonen.*—4) Ale części ciała amputowane po szpitalach, a należące do katolików, grzebać należy na miejscu poświęconym. Por. Ś. K. Off. 3-go sierpnia 1897.

te tylko tam być mogą, które są zgodne z wiarą i dobremi obyczajami¹⁾.

21. Cmentarz jest miejsce święte. Nie należy na nim drzew owocowych sadzić, ani siana zbierać i sprzedawać²⁾. Pielęgnowanie tam kwiatów i zdobienie niemi grobów jest dozwolonym. Powtórna kolej grzebania na cmentarzu może nastąpić po 15 latach do 30. Gdy się wtedy natrafi na trumnę czy zwłoki niezbutwiałe, zasypuje się to miejsce i gdzieindziej kopie; gdy zaś resztki trumny, lub zwłok się znajdzie, to się wykopie tam dół pół stopy od grobu głębszy i, tam umieściwszy resztki, zasypuje się go ziemią. Nie wolno jest kości zbierać w kupki, w kostnicach.

ROZDZIAŁ II.

Pogrzeb dorosłych z umieszczeniem zwłok w kościele.

§ 1. Uwagi ogólne.

22. Każda parafia ma sobie właściwe pogrzebowe zwyczaje, jak np. niechodzenia po ciało do domu, odprowadzenia go tylko do drzwi kościoła i tam go przyjmowania, odprowadzania go tylko do granicy wsi, pod krzyż lub figurę i t. p. Otóż wiedzieć należy, że zwyczaju istniejącego i zgodnego z przepisami rytuału znosić nie wolno, zwyczaju zaś nie istniejącego nie wolno wprowadzać.

23. Są zwyczaje nieodpowiednie i nieprzystojne, a więc niezgodne z rytuałem, jak np., umieszczanie zwłok po ich przyniesieniu do kościoła przy drzwiach³⁾. Takich zwyczajów zachowywać nie można, i gdyby ich

¹⁾ *Cavalièri*, t. III, decr. 199, 203, 230.—²⁾ S. Carolus, *Instr. fabr. eccl.* l. I, c. 27; Gavantus, *Manuale epporum*, v. Caemeterium; Catalani in *Rit. Rom.*, t. II t. 8, c. 31. ³⁾ *De Herdt*, S. Lit. prax. III, 240.

zniesienie było powodem zgorszenia ludu, to do czasu tylko cierpieć by to można. Rytuał zaleca¹⁾, aby nieopuszczać nigdy obrzędu noszenia świec na pogrzebach, przy przenoszeniu ciała do kościoła i na cmentarz, oraz stawiania ich w kandelabrach w okolo trumny w domu i w kościele. Świece te mają być woskowe żółte²⁾.

24. W braku kapłana, biskup może delegować djakona do odprawienia pogrzebu³⁾. W takim razie djakon stosuje się do wszystkich ceremonji, tu dla celebransa wskazanych.

§ 2. Eksportacja zwłok do kościoła.

a) CZYNNOŚCI CELEBRANSA I ASYSTUJĄCYCH MU KAPŁANÓW.

25. O oznaczonej godzinie proboszcz, czy kapłan, który w jego zastępstwie ma odbyć obrzęd eksportacji zwłok, przyszedłszy do miejsca, zkad ma się ciałko wynosić, ubiera się w komżę⁴⁾, stułę czarną i biret⁵⁾, a jeżeli pogrzeb odbywa się uroczystej, to i w kapę⁶⁾. Jeżeli są jeszcze inni kapłani, wkładają komżę⁷⁾ i biret, i stają po obu stronach celebrującego, cokolwiek przed nim; jeżeli tylko jest jeden kapłan asystujący, ten staje po lewej stronie celebransa.

¹⁾ Tegoż samego żąda Ś. K. Obrz. 20 kwiet. 1624 r.

²⁾ W wielu miejscach zaniedbany został obrzęd noszenia świec przez kapłanów znajdujących się na pogrzebie. ³⁾ Ś. K. Obrz. 12 sierpnia 1869, *Tunquini occidentalis*. ⁴⁾ W albie nie może kapłan robić eksportacji, choćby potym miał celebrować mszę. Ś. K. Obrz. 23 maja 1846, *Tuden.*; 25 lipca 1855 r., *Briocèn*.

⁵⁾ Zwyczajem jest u nas w wielu miejscach, że eksportujący kapłan bierze do ręki krzyż, który trzyma za rękęję przed piersią, nie wypuszczając go przez cały czas trwającego obrzędu eksportacji. ⁶⁾ W pogrzebach bardzo uroczystych, gdy zmarły leży w pobliżu kościoła, jak up. przy pogrzebie proboszczów, eksportujący kapłan wychodzi już ubrany z zakrystji, przez kościół, procesjonalnie, do miejsca, gdzie ciałko leży. ⁷⁾ Stuły, oprócz celebrującego, żaden obecny kapłan, choćby proboszcz, nie może wkładać. Ś. K. Obrz. 20 grudnia 1828, 29 lipca 1855 r.

26. Zbliżywszy się do zwłok, celebrans staje w ich nogach, zdejmując biret, i wzięwszy kropidło z wodą święconą, skrapia zwłoki trzykrotnie: najprzód na środek, potem z lewej strony, wreszcie z prawej. Zaczem mówi słowa antyfony *Si iniquitates* i psalm cały *De profundis...* wraz z *Requiem aeternam...* i znowu antyfonę *Si iniquitates...* w całości wszystko na przemianę z towarzyszącymi mu kapłanami i organistą. Po skończeniu tych modłów, wkłada biret na głowę i, poprzedzony przez towarzyszących mu kapłanów, wychodzi z miejsca, gdzie zwłoki leżały. Tymczasem trumnę zamykają.

27. Gdy trumna zostanie z domu wyniesioną, celebrans pójdzie za poprzedzającą go procesją. Towarzyszący mu kapłani niosą świece; idący z prawej strony — w prawej ręce, idący z lewej strony, w lewej ręce. Jednocześnie z chwilą ruszenia procesji, celebrans śpiewa tonem poważnym słowa antyfony: *Exultabunt Domino*, i zaraz potem psalm *Miserere...*, który kontynuuje sam wraz z obecnymi kapłanami, jeżeli ci są, i organistą. Śpiewają wolno. Gdyby droga była dłuższa, po ukończeniu tego psalmu możnaby dodać inny, z psalmów gradualnych lub z officjum żałobnego wyjęty. Pod koniec psalmu śpiewa się *Requiem aeternam ei Domine, et lux perpetua luceat ei*. Śpiew psalmu tak trwa długo, jak długo trwa droga do kościoła. Gdy kościół już bardzo bliski, urywa się śpiew psalmu, a śpiewa się *Requiem aeternam*.

28. Wchodząc do kościoła, powtarza się antyfony *Exultabunt...* w całości. Celebrans, oddawszy cześć Najśw. Sakramentowi w ołtarzu przez ukłonienie na jedno kolano, połączone ze zdjęciem biretu, staje u stóp zwłok w trumnie, która stawia się na katafalku stopami ku ołtarzowi wielkiemu, a jeżeli zmarły był kapłanem, to głowami do ołtarza. Celebrans w birecie w pierwszym wypadku stoi tyłem obrócony do ołtarza wielkiego,

w drugim zaś wypadku stoi na środku przed trumną, między katafalkiem a drzwiami kościoła.

29. Gdy trumna zostanie już ustawioną na katafalku, celebrans intonuje responsorium *Subvenite*, które na dwa chóry śpiewa z organistą i z innymi kapłanami, jeżeli są. Kapłani ci, wszedłszy do kościoła, zdejmują birety i, ukłękawszy przed Najśw. Sakramentem, stają po obu stronach celebransa, aby nie tyłem do cyborjum z Najświętszym Sakramentem. W responsorium po wersecie *Suscipiat*, powtarza się responsorium od słów: *Suscipientes animam ejus, offerentes...* a po wersecie *Requiem aeternam*. znowu: *Offerentes*¹⁾.

30. Po ukończeniu responsorium, celebrans zapowiada czas odbycia nabożeństwa żałobnego i pogrzebu, zaczem, poprzedzony przez kapłanów, jeżeli ci są, idzie do zakrystji; przechodząc przed Najśw. Sakramentem, zdejmuje biret i klęka na jedno kolano; zaczem włożywszy biret, daży dalej. Gdyby miały być teraz nieszpory żałobne, jak to się czasem zdarza w pogrzebach bardzo uroczystych, celebrans zatrzymuje się w chórze, i tu, zajmując miejsce z kapłanami, jeśli ci są, śpiewa nieszpory. Poczem dopiero idzie do zakrystji²⁾.

b) CZYNNOŚCI ORGANISTY.

31. Organista sam lub z towarzyszącymi mu do chóru jego należącymi chłopcami, stojąc przed celebransem, z jego lewej strony, przed trumną, w domu zmar-

1) Ś. K. Obrz. 12 sierpnia 1854, *Lucionen*.

2) Tam, gdzie droga od domu do kościoła jest bardzo długa i gdzie kapłan odprowadza ciało tylko do krzyża lub figury po zawaś, to zbliżając się do krzyża, urywa śpiew psalmu, śpiewa *Requiem aeternam...* i *Exultabunt...* Poczem zapowiada czas nabożeństwa żałobnego i pogrzebu, i odmówiwszy *Anioli Pańskiego* za duszę zmarłego i zdjawszy szaty liturgiczne, odjeżdża.

lego, kontynuuje, gdy celebrans rozpocznie, na przemiany z nim, psalm *De profundis*..., po ukończeniu którego dodaje antyfonę *Si iniquitates*...

32. Wyszedszy z celebransem, poprzedza go z jego lewej strony, w drodze do kościoła, śpiewając rozpoczęty przez celebransa psalm *Miserere*. Wszedszy do kościoła, staje po tej samej stronie katafalku, co i celebrans, śpiewając z nim na przemiany rozpoczęte przez siebie *responsorium Subvenite*... *Responsorium* to może śpiewać chór chłopców, podzielony na dwie części: jedna stoi po jednej stronie katafalku, druga po drugiej. Ta część z celebransem rozpoczyna, która jest umieszczona po prawej jego stronie.

c) CZYNNOŚCI ZAKRYSTJANA I MINISTRANTÓW.

33. Przed rozpoczęciem obrzędu eksportacji zwłok do kościoła, zakrystjan ustawi w pośrodku kościoła, albo, gdy taki zwyczaj, w pośrodku jakiej kaplicy, wszystko, co potrzebne dla umieszczenia trumny. Więc katafalk (*tumulus, feretrum, lectica mortuorum, castrum doloris*)¹⁾, okryty wielkim suknem czarnym²⁾, na którym mogą być wyobrażone znaki śmierci, jak np. wyszyte lub wyhaftowane na białą czaszki i kości. Katafalk może się składać z kilku stopni, na których rozstawia się kandelabry z świecami woskowymi żółtymi. Mogą także stać i świeczniki trójramienne z świecami. Z boków i na przodzie, u stóp katafalku, umieszczone być mogą insygnia zmarłych, znaki szczególnej ich godności czy to duchownej, czy świeckiej, ale nie poświęcone lub konsekrowane, jak np. kielich. Kwiatów na katafalku i obok nie należy umieszczać³⁾. Wizerunku zmarłego nie wolno także umieszczać⁴⁾.

¹⁾ Rit. *De exeq.*; Caer. epp. l. II, c. 11. n. 1. — ²⁾ Ś. K. Obrz. 21 lipca 1855, *Biocén*; 21 kwietnia 1871, *Urgellen*. — ³⁾ Por. *Przegląd Kat.* 1893, str. 17. — ⁴⁾ Ś. K. Obrz. 30 kwietnia 1896, *Senogallien*.

34. Następnie, w miejscu bardzo bliskim zwłok zmarłego, zakrystjan ułoży na stole komżę, stulę czarną, biret i, jeżeli potrzeba, kapę czarną dla celebransa, oraz komże i birety dla innych kapłanów. Przygotuje też, gdy potrzeba, kancjonał i krzyż do ręki. Obok stołu postawi dostateczną liczbę świec woskowych żółtych dla rozdania ich duchowieństwu.

Przed domem umieści krzyż procesjonalny na wysokim drzewcu i żałobne proporce, gdzie są w użyciu, oraz świece dla bractw i otaczających trumnę.

35. Gdy celebrans nadejdzie, zakrystjan ubierze go w kościelne szaty i poda mu kropidło, umaczane w wodzie święconej, a po pokropieniu je odbierze. Po ukończeniu modlitw zaleci zamknąć trumnę i wynieść ją z domu. Poda potym świece zapalone duchowieństwu i postara się, aby w procesji, prowadzącej eksportację zwłok, taki był porządek: najprzód ma iść ministrant z krzyżem naprzód obróconym; następnie ministranci z proporcami, oraz bractwo parami, niosąc świece w rękę; potym duchowieństwo i celebrans; wreszcie trumna, niesiona lub wieziona¹⁾ w taki sposób, aby stopy zwłok były obrócone naprzód. Z obu stron się niosą świece zapalone lub pochodnie. Wienców żadnych i kwiatów tu się nie dopuszcza²⁾.

36. Gdy trumnę nieść potrzeba, niosą ją świeccy, nie kapłani; ci ostatni mogą nieść tylko zwłoki kapłana, a i to w takim razie nie mogą być przybranymi w szaty kościelne³⁾. Toż samo tyczy się zwyczaju trzymania końców całunu pogrzebowego z czterech stron⁴⁾.

37. Procesja eksportacyjna rusza z chwilą zaśpiewania przez celebransa słów *Exultabunt*... Idzie do

¹⁾ Ś. K. Obrz. 5 marca 1870, *Brixien*; 15 lipca 1876, *Santanderien*. — ²⁾ Por. *Przegląd Kat.* 1892, str. 17. — ³⁾ Ś. K. Obrz. 22 marca 1862, *S. Marci*. — ⁴⁾ Ś. K. Obrz. 20 września 1861, *S. Marci*.

kościół najprostsza drogą¹⁾. Gdy będzie się zbliżała do kościoła, dzwony jego biją. Gdy zaś wejdzie do kościoła, zakrystjan umieści ministranta z krzyżem w głowach trumny, to jest między katafalkiem a drzwiami, a jeżeli zmarły był kapłanem, to między ołtarzem wielkim a katafalkiem. Zaraz też zapala świece na katafalku i ustawia na nim trumnę. Bractwo z świecami staje w około katafalku. Dzwony po wejściu procesji do kościoła bić przestają.

38. Po ukończeniu responsorium *Sub venite*, odbierają się świece z rąk i gaszą. Gaszą się też świece w około katafalku. Ministrant z krzyżem zanoszą go do zakrystji.

d) ZACHOWANIE SIĘ WIERNYCH.

39. Wierni, idąc po za zwłokami wiezionymi czy niesionymi, modlą się w milczeniu, albo odmawiają różaniec; głowy mają odkryte, jeżeli stan powietrza nie przeszkadza, i w rękach, jeśli można, trzymają świece zapalone²⁾.

40. Gdy kapłan eksportujący nie dalej ciało prowadzi z domu, jak do krzyża za wsią, wierni od tego krzyża idący za ciałem mogą śpiewać: *Dzień on, dzień gniewu...*, po każdej zwrotce chórem dodając ostatnią zwrotkę tej pieśni: *Dobry Jezu, a nasz Panie...*

§ 3. Officjum, Msza św. i absolucja.

a) CZYNNOŚCI CELEBRANSA I ASYSTUJĄCYCH MU KAPŁANÓW.

41. Po przyniesieniu zwłok do kościoła, można

¹⁾ Ś. K. Obrz. 5 lipca 1631, 4 marca 1673, 16 grud. 1679.

²⁾ Gdy droga daleka, jest zwyczaj między wersetami psalmu *Miserere...* śpiewania przez lud całej zwrotki ostatniej z *Dies irae...* *Dobry Jezu, a nasz Panie, daj im wieczne spoczywanie.*

1) albo zaraz po *Sub venite...* odśpiewać officjum, mszę odprawić i t. d.

2) albo dopiero nazajutrz officjum odśpiewać, mszę odprawić i t. d.

42. Officjum za zmarłych w obec zwłok zmarłego odprawia się według rytu zdwojonego. Śpiewa się całe trzy nokturny z laudesami. Jeżeli zaś, dla słusznej przyczyny, jest to niemożliwym, śpiewa się pierwszy nokturn¹⁾, sam²⁾, lub z laudesami, poprzedzony przez inwitorjum; w każdym razie, jeżeli się nie śpiewa laudesów, kończy się nokturn zwykłymi prośbami. Gdyby nawet było niemożliwym, dla braku np. czasu, odśpiewać jeden nokturn, to trzeba było choć prośby, zamiast officjum, odśpiewać³⁾.

43. Przewodniczący kapłan w officjum ubiera się w komżę, stulę czarną i biret⁴⁾. Przy śpiewaniu uroczystym officjum, może włożyć i kapę⁵⁾. Wszyscy inni kapłani w komżę i birety są przybrani. Gdy niema innego kapłana, to przewodniczący, wyszedłszy z zakrystji w birecie, umieści się od strony prawej ołtarza, a organista od strony lewej; kapłan rozpoczyna z głową odkrytą, stojąc, inwitorjum. Podczas słów *Venite adoremus et procidamus ante Deum* klęczy; poczem zaraz powstaje. Po prześpiewaniu pierwszej antyfony i połowy pierwszego wiersza psalmu, siada i wkłada biret. Pod koniec psalmów zawsze się śpiewa *Requiem aeternam dona eis*⁶⁾.

¹⁾ *Rituale, de Exequiis*, Rubr. Breviarii. Ś. K. Obrz. 8 lipca 1602; 22 grudnia 1612; 11 listopada 1641, *Thelesina*; 23 grudnia 1662; 22 marca 1862, i *Ephemerid. liturg.* 1892, p. 479.—²⁾ Można byłoby także, gdyby był taki zwyczaj, śpiewać dwa nokturny: pierwszy i drugi. De Herdt, *S. Lit. prax. III.* n. 237.—³⁾ Lerosey, *Cérémonial*, Paris 1889, p. 352. Ś. K. Obrz. 2 września 1874, *Adrien*.
⁴⁾ Caer. epp. I. II, c. X, n. 10. — ⁵⁾ Ś. K. Obrz. 12 sierpnia 1854, *Bröcen*, 21 lipca 1855, *Bröcen*. — ⁶⁾ Ś. K. Obrz. 7 września 1816, *Tuden*.

44. Gdy zostanie powtórzona trzecia antyfona w nokturnie (a jeżeli się więcej nokturnów śpiewa, to w nokturnach), i prześpiewany będzie następujący po niej werset, celebrans, zdjawszy biret, powstaje i odmawia po cichu *Pater noster*... Poczem, jeżeli niema innych kapłanów do śpiewania lekcji, sam je śpiewa, stojąc. Na responsorja siada, biret nakładając. Gdy inny kapłan śpiewa którą z lekcji, celebrans także wtedy siedzi w birecie.

45. Jeżeli są śpiewane trzy nokturny, to ostatnim responsorium będzie *Libera me, Domine, de morte aeterna*. Po ostatnim responsorium zaraz śpiewane są laudesy, siedzący. Intonując celebrans *Benedictus*, powstawszy, żegna się znakiem krzyża św.¹⁾ Kantyk cały śpiewa, stojąc. Antyfonę powtarzając, siedzi. Potym, zdjawszy biret, śpiewa słowa: *Pater noster* i kłeka, cicho kontynuując tę modlitwę, ale kończy ją głośno. Śpiewa następnie prośby, złożone z wersetów (w liczbie pojedynczej, gdy officjum za jedną duszę jest śpiewane), opuszczając psalm *De profundis*. Na *Dominus vobiscum*, powstawszy, śpiewa stojący modlitwę *Absolve*, ze zmianą rodzaju męskiego na żeński, gdy potrzeba. Po odpowiedzi *Amen*, nie już nie dodaje²⁾, ale, włożywszy biret, powraca do zakrystji, aby się ubrać do mszy św. Wszakże i inny kapłan może mieć mszę św.³⁾

46. Kapłani, stypendjum otrzymujący za śpiewanie officjum za zmarłych, obowiązani są je śpiewać, inaczej restytucja by na nich ciążyła⁴⁾.

1) Ś. K. Obrz. 20 grudnia 1864, *Ord. min. S. Franc. Capucin*.

2) Rit. Rom.; *Cavalieri*, t. III, decr. 16.

3) Por. część II tego dzieła nn. 80, 91, 93.

4) Ś. K. Obrz. 9 maja 1857, *Petrocoricen*.

47. Po ukończonej mszy św.¹⁾, powróciwszy do zakrystji, celebrans przybiera się do *absolucji*, która, gdyby się msza nie odprawiała, odbędzie się zaraz po officjum. Absolucja po mszy św. odprawia się przez tego samego kapłana, który celebrował mszę, a nie przez innego²⁾. Jeżeli po absolucji ma nastąpić eksportacja na cmentarz i celebrans sam ma eksportować (bo mógłby tego dopełnić inny kapłan), to przybiera się w komżę, stulę, kapę czarną i biret; gdyby zaś eksportacja miała być później, nie zaraz po absolucji, to jej dopełni celebrans po zdjęciu ornatu i manipularza, a włożeniu kapy.

48. Poprzedzony przez ministrantów z krzyżem procesjonalnym, z wodą święconą i kadzielnicą, wychodzi celebrans w birecie z zakrystji³⁾, i oddawszy rewerencję ołtarzowi, staje u stóp zwłok w trumnie, która stoi na katafalku stopami ku ołtarzowi wielkiemu, a jeżeli zmarły był kapłanem, to głowami do ołtarza. W pierwszym wypadku staje tyłem obrócony do ołtarza wielkiego, w drugim zaś wypadku staje na środku przed trumną, między katafalkiem a drzwiami kościoła.

49. Zaczem, zdjawszy biret, śpiewa tonem ferjalnym, lub głośno odmawia modlitwę *Non intres...* bez *Oremus*, nie w niej nie zmieniając⁴⁾, po której intonuje responsorium *Libera...*, które śpiewa na dwa chóry z organistą i innymi kapłanami, jeżeli są. Kapłani ci, wyszedłszy, poprzedzając celebrausa, z zakrystji, stają po obu jego stronach.

1) W tym miejscu jest mowa, jeżeli należy ją wypowiedzieć. — 2) Rubr. Miss. p. II, t. 13, n. 4; Rituale; Ś. K. Obrz. 3 września 1846, *Massae et Populoniae*, 21 lipca 1855, *Briocem*, a także 25 września 1873, *Briocem*: „Congruum est ut absolutio fiat ab ipso celebrante, nisi adsit episcopus.” — 3) Zwyczaj jeszcze zaleca tu celebransowi trzymać w ręku krzyż ręczny. — 4) Ś. K. Obrz. 21 stycznia 1741.

50. Pod koniec śpiewania *Libera...* celebrans zasypuje kadzidło do kadzielnicy i błogosławi je, mówiąc: *Ab illo benedicaris...*¹⁾, a gdy responsorium ukończonym zostanie, śpiewa celebrans: *Kyrie elejson*, a gdy odśpiewanym będzie *Christe elejson*, *Kyrie elejson*, celebrans śpiewa słowa: *Pater noster*, w milczeniu kończąc tę modlitwę. Jednocześnie weźmie w prawą rękę kropidło, a lewej dłoni położy na piersiach i, oddawszy pokłon głęboki ciała w stronę krzyża, trzymanego przez ministranta, i rewerencję ołtarzowi (w przypuszczeniu, że stał między ołtarzem a katafalkiem), idąc w swą prawą stronę, obchodzi katafalk, kropiąc w przejściu trumnę z jednego boku podłużnego trzykroć, raz po razie (nie w krzyż); gdy przyjdzie przed krzyż trzymany przez ministranta, odda mu głęboki pokłon, poczem znów idąc dalej, trzykroć z kolei pokropi trumnę z drugiego boku podłużnego. Następnie, oddawszy kropidło, bierze w ręce kadzielnicę, i oddawszy rewerencję już tylko ołtarzowi, idąc, tymże sposobem, co kropił, okadza katafalk. Gdyby kropiąc, lub kadząc, przechodził celebrans przed cyborjum z Najświętszym Sakramentem, klęka przed nim.

51. Po okadzeniu trumny, powróciwszy na swe miejsce, odda celebrans należne rewerencje ołtarzowi i krzyżowi ministranta, doręczy ministrantowi kadzielnicę, poczem, stojąc zwrócony do krzyża, śpiewa z kancjanału: *Et ne nos inducas...* i następujące potem wersety w liczbie pojedynczej i *Deus cui proprium...* W modlitwie tej rodzaj męski gdy potrzeba, zamienia się na żeński, i gdy zmarłym jest kapłan, dodaje się *sacerdotis* do imienia zmarłego. Następnie, po odpowiedzi *Amen*, ma miejsce eksportacja zwłok na cmentarz, której albo tenże sam, albo inny kapłan dopełnić może. W tym ostatnim razie celebrujący powraca do zakrystji.

¹⁾ Porównaj wyżej, część VII, n. 12.

b) CZYNNOŚCI ORGANISTY.

52. Organista sam lub z towarzyszącymi mu do chóru jego należącymi chłopcami, umieszcza się z kancjanałem w rękę po stronie epistoły, śpiewając psalmy na przemiany z celebransem, odpowiadając na wersety i stosując się w siadaniu i powstawaniu do celebransa.

53. Podczas mszy żałobnej gra na organach i śpiewa, stosując się w tym do reguł wskazanych wyżej (część V, rozdział VI).

54. Po mszy św., wyszedłszy z celebransem z zakrystji, poprzedza go w drodze do katafalku, przy którym staje po tej samej stronie co i celebrans, śpiewając z nim na przemiany rozpoczęte przezeń responsorium *Libera...* Responsorium to może śpiewać chór chłopców, podzielony na dwie części: jedna stoi po jednej stronie katafalku, druga po drugiej. Ta część z celebransem rozpoczyna, która jest umieszczona po prawej jego stronie.

c) CZYNNOŚCI ZAKRYSTJANA I MINISTRANTÓW.

55. Przed rozpoczęciem officjum zakrystjan przygotowuje w zakrystji komżę i stulę oraz biret dla przewodniczącego, a nawet gdyby pogrzeb był uroczystszy, to i kapę. Przygotuje także komżę dla kapłanów, jeżeli jacy będą oprócz celebransa.

Przed ołtarzem z prawej i lewej strony, ustawi siedzenia dla celebransa i śpiewających z nim. Zaczem, przedzwoniwszy w dzwony na znak rozpoczęcia nabożeństwa, zapali świece woskowe, otaczające katafalk.

56. Pod koniec officjum przygotowuje w zakrystji paramenta do mszy św., oraz zapala świece woskowe żółte na ołtarzu¹⁾.

¹⁾ Caer. epp. l. II c. XI, n. 1.

57. Pod koniec mszy św. przygotowuję kapę dla celebransa, a gdy potrzeba, to i komżę, oraz dla ministrantów: kociołek z wodą święconą i kropidło, kadzielnicę i łódkę z kadzidłem, i krzyż procesjonalny.

58. Gdy celebrans przybrany do absolucji będzie wychodził z zakrystji, poprzedzać go będą: najprzód dwaj ministranci, z których idący z prawej strony niesie kadzielnicę i łódkę, z lewej zaś strony idący niesie wodę święconą i kropidło. Za nimi idzie ministrant z krzyżem naprzód obróconym. Wreszcie, po lewej stronie celebransa, idzie zakrystjan. Przechodząc przed ołtarzem wielkim, wszyscy klękają, z wyjątkiem niosącego krzyż.

59. Przyszedłszy do katafalku, ministrant z krzyżem staje w głowach trumny, t. j. między katafalkiem a drzwiami, a jeśli zmarły był kapłanem, to między ołtarzem wielkim a katafalkiem, cokolwiek od strony epistoły. Umieściwszy się tam ministrant, obraca krzyż w stronę celebransa. Ministranci do wody święconej i kadzielnicy stają po lewej ręce celebransa, cokolwiek za nim w tyle. Zakrystjan, podawszy celebransowi kancejał, stanie po za celebransem, w tyle: gdy potrzeba, trzyma jego biret.

60. Pod koniec responsorium *Libera*, ministrant z kadzielnicą, stojąc po lewej stronie celebransa, posługuje przy zasypyaniu kadzidła i pobłogosławieniu. Późem cofa się w tył. Gdy po raz trzeci *Kyrie eleison* zostanie prześpiewanym, zakrystjan przyjmie kancejał, a ministrant z wodą święconą poda celebransowi umoczone w tejże wodzie kropidło. Gdy celebrans, obeszłszy katafalk, powróci na swe miejsce, ministrant tenże odbierze kropidło, a drugi ministrant poda kadzielnicę, którą odbierze po okadzeniu trumny przez celebransa. Późem obaj ministranci, z kadzielnicą i z wodą święconą, pokłoniwszy się celebransowi, a potem ukłękawszy przed krzyżem trzymanym przez ministranta,

pójdą do zakrystji; przechodząc, klękają przed wielkim ołtarzem.

61. Gdy celebrans po okadzeniu trumny stanie na swoim miejscu, zakrystjan poda mu kancejał, a po prześpiewaniu wersetów i modlitwy, i znowu wersetów, biret. Zaczem ma miejsce eksportacja na cmentarz.

d) ZACHOWANIE SIĘ WIERNYCH.

62. Podczas officjum, mszy i absolucji wierni modlą się w milczeniu. Podczas absolucji mogą stać z świecami zapalonymi w około katafalku.

§ 4. Eksportacja na cmentarz.

a) CZYNNOŚCI CELEBRANSA I ASYSTUJĄCYCH MU KAPŁANÓW.

63. Po absolucji, celebrans przybrany w komżę, stulę czarną i biret, oraz gdy uroczystszy pogrzeb, w kapę, klękawszy przed Najśw. Sakramentem, wychodzi z kościoła, śpiewając antyfonę *In paradisum...*, a potem, zaśpiewawszy słowa antyfony: *Ego sum...* śpiewa zwolna psalm *Benedictus* na przemianę z organistą i towarzyszącymi kapłanami, jeżeli są. Gdyby droga była dłuższa, to po ukończeniu psalmu *Benedictus...* i przyspiewaniu antyfony *Ego sum...*, może być śpiewany psalm *Miserere...*, poprzedzany przez rozpoczętą antyfonę *Exultabunt Domino* i zakończony tą antyfoną.

64. Zakończenie psalmu i antyfony śpiewa się przy wejściu na cmentarz. Celebrans stanie przy grobie w taki sposób, aby trumna była stopami doń obróconą.

65. Grób, jeżeli jest wykopany dołem na poświęconym dawniej cmentarzu, nie poświęca się tutaj; jeżeli zaś jest murowany, poświęca go celebrans bez

biretu, zaraz po przyjsciu na cmentarz, formułą: *Deus cuius miseratione...* i skrapia wodą święconą tak trumnę, jako i wymurowany grób trzykroć: w pośrodku, z lewej strony i z prawej¹⁾.

66. Następnie celebrans intonuje *Kyrie elejson*, a po odpowiedzi *Christe elejson* i *Kyrie elejson*, dodaje *Pater noster* i następujące zaraz wersety, wraz z modlitwą: *Fac, quaesumus...*, w której rodzaj męski, gdy potrzeba, zamienia na żeński. Nadto, gdyby nie potrzeba było grobu poświęcać, to po zaśpiewaniu *Pater noster*, celerans pokropi wodą święconą trumnę trzykroć: w pośrodku, z lewej strony, z prawej, i dopiero potem wersety odśpiewywać będzie.

67. Zaśpiewawszy wreszcie w liczbie pojedynczej wersety: *Requiem aeternam...* i *Requiescat...*, dodaje celebrans jednostajnym tonem werset: *Anima ejus et animae...* Wreszcie, przy wpuszczaniu trumny do grobu, celebrans, włożywszy na głowę biret, powie: *De terra formasti...*, rzucając jednocześnie ziemią trzykrotnie na trumnę: w pośrodku, z lewej swej strony i z prawej. Poczem, zapowiedziawszy nabożeństwo żałobne, jeżeli ma się jakie odbyć, i poleciwszy dusze zmarłych modlitwie obecnych, podczas śpiewu antyfony *Salve Regina...* na słowo *Jesum* zdejmuje biret i pochyla głowę.

68. Po ukończonym obrzędzie, celebrans, odmawiając psalm *De profundis...*, poprzedzony przez słowa antyfony *Si iniquitates*, zakończony zaś przez *Requiem aeternam dona eis Domine...* i przez całą antyfonę *Si iniquitates...*, odchodzi od grobu,

¹⁾ W tym miejscu rytuał przepisuje także zasypanie kadzidła i okadzenie trumny i grobu. Że jednak zazwyczaj dzieli dość wielką przestrzeń kościół od grobu, obrzęd okadzenia dla trudności przyrządzania i przyniesienia kadzielnicy na daleki cmentarz wyszedł z użycia.

idąc albo do kaplicy cmentarnej, jeżeli ta jest, albo na ustronne miejsce, gdzie szaty kościelne z siebie zdejmuje.

b) CZYNNOŚCI ORGANISTY.

69. Organista sam, lub z towarzyszącymi mu chłopcami, do jego chóru należącymi, poprzedzając celebransa, z jego lewej strony, oddawszy cześć Najśw. Sakramentami przez ukłonienie, wychodzi z kościoła, śpiewając jednocześnie zaintonowane: *In paradisum...*, a później *Benedictus* i t. d. Przy grobie odpowiada celebransowi na śpiewane wersety, oraz śpiewa *Salve Regina...*

c) CZYNNOŚCI ZAKRYSTJANA I MINISTRANTÓW.

70. Gdy celebrans dopełni obrzędu absolucji, zakrystjan rozda świece woskowe żółte zapalone obecnym, oraz zaleci zdjęcie z katafalku trumny i zgaszenie świec. Jednocześnie postara się, aby w procesji, prowadzącej eksportację zwłok, taki był porządek zachowany: najprzód ma iść ministrant z krzyżem naprzód obróconym; następnie ministranci z proporcami, oraz bractwo parami, niosące świece w rękę; potym duchowieństwo i celebrans, także z świecami w rękę: wreszcie trumna, niesiona lub wieziona w taki sposób, aby stopy zwłok były obrócone naprzód. Z obu stron są niesione świece, lub pochodnie¹⁾. Dzwony biją podczas eksportacji, aż do chwili, gdy cały pochód z przed oczów dzwoniących zniknie.

71. Gdy procesja stanie u grobu, ministrant z krzyżem umieszcza się w głowach trumny, naprzeciw celebransa, gdzie stoi aż do zupełnego ukończenia obrzędu pogrzebowego. Zakrystjan, przyjawszy od celebransa świece, podczas poświęcenia grobu, jeżeli to się odbywa, podaje kropidło umoczone w wodzie święconej; gdyby zaś

¹⁾ Ob. wyżej n. 35.

nie było poświęcenia grobu, to kropidło z wodą święconą podaje dopiero po zaśpiewaniu przez celebransa: Pater noster. Pod koniec zaś obrzędu pogrzebowego poda celebransowi garść ziemi na desecze, którą potem przyjmie od celebransa. Po ukończonym zaś obrzędzie, zarządzi zasypywanie czy zamurowanie grobu, oraz, odprawiawszy celebransa do miejsca, gdzie się z szat kościelnych rozbiera, zaleci je zanieść do kościoła. Uczyni toż samo względem przedmiotów, które na procesję eksportacyjną wzięte były z kościoła.

d) ZACHOWANIE SIĘ WIERNYCH.

72. Wierni, idąc po za zwłokami niesionemi, czy wiezionemi, modlą się w milczeniu, albo odmawiają różaniec; głowy mają odkryte, jeżeli stan powietrza nie przeszkadza, i w rękach, jeżeli można trzymają świece zapalone.

§ 5. Mowa żałobna.

73. Choć właściwie, z przepisu rubryk, mowa żałobna, gdy ją mieć trzeba, ma miejsce zaraz po mszy św., można ją wszakże mieć po przyjeździe na cmentarz, przed rozpoczęciem śpiewania *Kyrie elejson* i t. d., jako też, gdyby taki był zwyczaj, podczas obrzędu eksportacji zwłok z domu mieszkalnego, przed zaśpiewaniem *Exultabunt...*

74. Jeżeli nie celebrans ją mówi, tylko inny kapłan, ten ostatni przybrany jest w komżę tylko i biret. Celebrans zaś tak przybrany ma być, jak mu to obrzęd, który przed przemową i po niej odprawiał, przepisuje.

75. Świeccy mogą mieć przemowy na cmentarzu podczas spełniania obrzędu kościelnego, ale aż po usunięciu się duchowieństwa¹⁾.

1) Tak chrę nawet prawo cywilne. Ob. Reskrypt Komisji Rząd. Spraw Wewn. i Duch. z 19 czerwca (1 lipca) 1835 r. Por. „Przegl. Katol.” 1889, str. 189.

ROZDZIAŁ III.

Pogrzeb dorosłych wprost na cmentarz.

§. 1. Czynności celebransa i asystujących mu kapłanów.

76. Gdy zwłok zmarłego nie eksportuje się z domu do kościoła, a stamtąd dopiero na cmentarz, ale wprost z domu na cmentarz, w obrzędzie pogrzebowym, w poprzednim rozdziale opisanym, zwyczaj porobił wielkie skrócenia, choć nie wszędzie jednakowe¹⁾. W skutek tego ceremonie eksportacji wprost na cmentarz zwyczajnie są następujące:

77. O oznaczonej godzinie proboszcz, czy kapłan, który w jego zastępstwie ma odbyć obrzęd eksportacji zwłok, przyszedłszy do miejsca, skąd ma się ciało wynosić, ubiera się w komżę, stulę czarną i biret, a jeżeli pogrzeb odbywa się uroczystej, to i w kapę²⁾. Inni kapłani, jeżeli są, wkładają komżę i biret i stają po obu stronach celebrującego, cokolwiek przed nim; jeżeli tylko jest jeden kapłan asystujący, ten staje po lewej ręce celebransa.

78. Zbliżywszy się do zwłok, celebrans staje w ich nogach, zdejmując biret, i wzięwszy kropidło z wodą święconą, skrapia zwłoki trzykrotnie: najprzód na środek, potem z lewej swej strony, wreszcie z prawej. Zaczem mówi słowa antyfony *Si iniquitates* i psalm cały *De profundis.....* wraz z *Requiem aeternam.....* i znowu antyfonę *Si iniquitates...* w całości; wszyst-

1) Zwyczaj ten jest dozwolony przez rubrykę rytuału *de exequiis*.—2) Zwyczaj jest u nas w wielu miejscach, że eksportujący kapłan bierze do ręki krzyż, który trzyma za rękę przed piersią, nie wypuszczając go przez cały czas trwającego obrzędu eksportacji.

ko na przemiany z towarzyszącymi mu kapłanami i organistą. Po ukończeniu tych modłów, wkłada biret na głowę i, poprzedzony przez towarzyszących kapłanów, wychodzi z miejsca, gdzie zwłoki leżały. Tymczasem trumnę zamykają.

79. Gdy trumna z domu zostanie wyniesioną, celebrans pójdzie za poprzedzającą go procesją. Towarzyszący mu kapłani niosą świece; idący z prawej strony — w lewej ręce, idący z lewej strony, w prawej ręce. Jednocześnie z chwilą ruszenia procesji celebrans śpiewa tonem poważnym słowo antyfony: *Exultabunt Domino*, i zaraz potem psalm *Miserere*., który kontynuuje sam wraz z obecnymi kapłanami, jeżeli ci są, i organistą. Śpiewają wolno. Pod koniec psalmu śpiewa się: *Requiem aeternam dona ei, Domine* i t. d., i zaraz potem, po wejściu na cmentarz, zbliżając się już do grobu, antyfona *Exultabunt* w całości.

80. Gdy droga była dłuższa, to po ukończeniu psalmu *Miserere* możnaby śpiewać kantyk *Benedictus*..., poprzedzony przez słowa antyfony: *Ego sum*, i zakończony całą tą antyfoną¹⁾.

81. Celebrans stanie przy grobie w taki sposób, aby trumna była doń stopami obróconą; przed celebransem, z obu stron, umieszczają się kapłani, jeżeli jacy są.

82. Grób, jeżeli jest wykopany dół na poświęconym dawniej cmentarzu, nie poświęca się tutaj; jeżeli zaś jest murowany, poświęca go celebrans bez biretu, oddawszy przedtym świecę, zaraz po przyjeździe na cmentarz, formułą: *Deus, cuius miseratione...* i skrapia wodą święconą, tak trumnę jako i wymurowany grób trzykroć: w pośrodku, z lewej swej strony i z prawej.

¹⁾ W niektórych miejscowościach psalm *Miserere*... ze swoją antyfoną śpiewa się do wejścia na cmentarz; po wejściu zaś na cmentarz, śpiewa się kantyk *Benedictus* z swoją antyfoną, i ten się kończy u grobu.

83. Następnie celebrans intonuje: *Kyrie elejson*, a po odpowiedzi *Christe elejson* i *Kyrie elejson*, dodaje *Pater noster* i następujące zaraz wersety wraz modlitwą: *Fac quae sumus...*, w której rodzaj męski, gdy potrzeba, zamienia na żeński. Nadto, gdyby grobu nie potrzeba było poświęcać, to po zaśpiewaniu *Pater noster*, celebrans pokropi święconą wodą trumnę trzykroć: w pośrodku, z lewej strony i z prawej; i dopiero potem wersety odśpiewywać będzie.

84. Zaśpiewawszy wreszcie w liczbie pojedynczej wersety: *Requiem aeternam...* i *Requiescat...*, dodaje celebrans jednostajnym tonem werset: *Anima ejus et animae...* Wreszcie przy wpuszczaniu trumny do grobu, celebrans, włożywszy na głowę biret powie: *De terra formasti...*, rzucając jednocześnie ziemią trzykrotnie na trumnę: w pośrodku, z lewej swej strony i z prawej. Późem, zapowiadawszy nabożeństwo żałobne, jeżeli ma się jakie odbyć, i poleciwszy dusze zmarłych modlitwie obecnych, podczas *Salve Regina...* na słowo *Jesum* zdejmuje biret i pochylając głowę.

85. Po ukończonym obrzędzie, celebrans, odmawiając psalm *De profundis*..., poprzedzony przez słowa antyfony *Si iniquitates*, zakończony zaś przez *Requiem aeternam dona eis Domine...* i przez całą antyfonę *Si iniquitates...* odchodzi od grobu, idąc albo do kaplicy cmentarnej, jeżeli ta jest, albo na ustronne miejsce, gdzie szaty kościelne z siebie zdejmuje.

§ 2. Czynności organisty.

86. Organista sam, lub z towarzyszącymi mu do chóru jego należącymi chłopcami, stojąc przed celebransem, z jego lewej strony, przed trumną, w domu zmarłego, kontynuuje, gdy celebrans rozpocznie, na przemiany z nim, psalm *De profundis*..., po ukończeniu którego dodaje antyfonę *Si iniquitates...*

87. Wyszedszy z celebransem, poprzedza go, z jego lewej strony, w drodze na cmentarz, śpiewając rozpoczęty przez celebransa psalm *Miserere*..., a po skończeniu tego inny, jeżeli jest taki zwyczaj. Przy grobie odpowiada celebransowi na śpiewane wersety oraz śpiewa *Salve Regina*...

§ 3. Czynności zakrystjana i ministrantów.

88. Przed rozpoczęciem obrzędu eksportacji, zakrystjan w miejscu bardzo bliskim zwłok zmarłego ułoży na stole komżę, stulę czarną, biret i, jeżeli potrzeba, kapę czarną dla celebransa, oraz komżę i birety dla obecnych kapłanów. Przygotuje też, gdy potrzeba, kancjonał i krzyż do ręki. Obok stołu postawi dostateczną liczbę świec woskowych żółtych dla rozdania ich duchowieństwu. Przed domem umieści krzyż procesjonalny na wysokim drzewcu i żałobne proporce, gdzie są w użyciu, oraz świece dla bractw i otaczających trumnę.

89. Gdy celebrans nadejdzie, zakrystjan ubierze go w kościelne szaty i poda mu kropidło umaczane w wodzie święconej, a po pokropieniu je odbierze. Po ukończeniu modlitw, zaleci zamknąć trumnę i wynieść ją z domu. Poda potym świece zapalone duchowieństwu i postara się, aby w procesji, prowadzącej eksportację zwłok, taki był porządek zachowany; najprzód ma iść ministrant z krzyżem naprzód obróconym, następnie ministranci z proporcami, oraz bractwa parami, niosąc świece w rękę; potym duchowieństwo i celebrans; wreszcie trumna niesiona, lub wieziona w taki sposób, aby stopy zwłok były obrócone naprzód. Z obu stron świece się niosą zapalone, lub pochodnie.

Wienców żadnych i kwiatów tu się nie dopuszcza.

90. Gdy trumnę nieść potrzeba, niosą ją świeccy, nie kapłani; ci ostatni mogą tylko nieść zwłoki kapłana, a i to w takim razie niemogą być przybranymi w szaty

kościelne. Toż samo się tyczy trzymania końców całunu pogrzebowego z czterech stron.

91. Procesja eksportacyjna rusza z chwilą zaśpiewania przez celebransa słów *Exultabunt*... Gdy będzie przechodziła w pobliżu kościoła, w dzwony jego biją.

92. Gdy procesja stanie u grobu, ministrant z krzyżem umieszcza się w głowach trumny, naprzeciw celebransa, gdzie stoi aż do zupełnego ukończenia obrzędu pogrzebowego. Zakrystjan, przyjawszy od celebransa świecę, podczas poświęcenia grobu, jeżeli się ono odbywa, podaje kropidło umoczone w wodzie święconej; gdyby zaś nie było poświęcenia grobu, to kropidło z wodą święconą podaje dopiero po zaśpiewaniu przez celebransa: *Pater noster*. Pod koniec zaś obrzędu pogrzebowego podaje celebransowi garść ziemi na deseczce, którą potem przyjmie od celebransa. Po ukończonym zaś obrzędzie zarządzi zasypanie, czy zamurowanie grobu, oraz, odprowadziwszy celebransa do miejsca, gdzie się z szat kościelnych rozbiera, zaleci jej zanieść do kościoła. Uczyni toż samo względem przedmiotów, które na procesję eksportacyjną wzięte były z kościoła.

§ 4. Zachowanie się wiernych.

93. Wierni, idąc po za zwłokami wiezionymi, czy niesionymi, modlą się w milczeniu, albo odmawiają różaniec; głowy mają odkryte, jeżeli stan powietrza nie przeszkadza, i w rękach, jeśli można, trzymają świece zapalone¹⁾.

94. Gdzie kapłan eksportujący nie dalej ciało prowadzi z domu, jak do krzyża za wsią, aby potym na nie czekać przy cmentarzu, tam wierni od tego krzyża idący za ciałem mogą śpiewać: *Dzień on, dzień gniewu*...

¹⁾ Gdy droga jest daleka, jest zwyczaj między wersetami psalmu *Miserere*... śpiewania przez lud cały zwrotki ostatniej z *Dies irae*... *Dobry Jezu, a nasz Panie, daj im wieczne spoczywanie*.

po każdej zwrotce chórem dodając ostatnią zwrotkę tej pieśni: Dobry Jezu, a nasz Panie.

ROZDZIAŁ IV.

Pokropienie dorosłych.

§ 1. Czynności kapłana.

95. Pokropieniem pogrzebowym nazywamy obrzęd, którym błogosławią się ciała zmarłych w kościele, nie odprowadzane przez kapłana na cmentarz. Najskromniejszy to obrzęd pogrzebowy i najkrótszy, w którym zwyczaj, zamiast śpiewu, wprowadził zwykle odczytywanie modlitw¹⁾.

96. W obrzędzie tym, gdy trumna z ciałem przyniesioną zostanie do kościoła, i ustawioną na katafalku i otoczoną światłem, kapłan w komży i stule czarnej, oraz w birecie, z kancjonałem w ręku²⁾, wyszedłszy z zakrystji, staje u stóp trumny. Tu, zdjawszy biret, odczytuje najprzód sam *Non intres in iudicium...*, a potem, na przemiany z organistą, *responsorium Libera...*

97. Następnie mówi: *Kyrie elejson.. Pater noster... A porta... Requiescant.. Domine, exaudi... Dominus vobiscum i modlitwę: Oremus. Omnipotens, sempiternus Deus... Poczem skrapia trumnę trzykroć wodą święconą: w pośrodku, z lewej strony i z prawej. Wreszcie, włożywszy na głowę biret, powie: *De terra formasti, rzucając jednocześnie ziemią trzykrotnie na trumnę: w pośrodku, z lewej swej strony i z prawej. Polecą duszę zmarłego modlitwie obecnych, powraca do zakrystji.**

¹⁾ Cf. *Rituale Petricov. Ordo Exequiarum brevior, ex usu Provinciae hujus, lecz wiele przeinaczony.*

²⁾ Według zwyczaju trzyma też krzyż w ręku.

§ 2. Czynności organisty.

98. Organista, poprzedzając celebransą, wychodzi z zakrystji.

Przed trumną staje z lewej strony kapłana i z nim na przemiany odczytuje *responsorium Libera...* Poczem odpowiada na wersety, czytane przez celebransę. Wreszcie poprzedzając celebransę, powraca do zakrystji.

§ 3. Czynności zakrystjana.

99. Przed przyniesieniem ciała zmarłego, przygotowuje katafalk i otoczy go kandelabrami z świecami żółtymi woskowymi. Gdy trumna zostanie na katafalku ustawioną, zapali świece. Po ukończonej modlitwie podaje celebransowi kropidło umoczone w wodzie święconej, a odebrawszy je napowrót, poda celebransowi garść ziemi na desecze, którą potem przyjmie od celebransy. Po zabraniu ciała na cmentarz, wszystko przywróci do dawnego porządku.

§ 4. Zachowanie się wiernych.

100. Wierni, zabrawszy z domu zwłoki zmarłego, sami niosą je, lub wiozą, głowy mając odkryte, jeżeli stan powietrza pozwala, i w rękach, jeżeli można, trzymając świece zapalone; poprzedza ich krzyż, niesiony przez jednego z uczestników pogrzebu. Idąc mogą śpiewać: *Dzień on, dzień gniewu...* po każdej zwrotce chórem dodając ostatnią zwrotkę tej pieśni: Dobry Jezu, a nasz Panie...

101. Przyszedłszy do kościoła, stawiają trumnę na katafalku, stopami do wielkiego ołtarza. Po ukończonym obrzędzie, zabrawszy ciało, z tymże samym śpiewem odprowadzają je na cmentarz i tam chowają.

ROZDZIAŁ V.

Nabożeństwo żałobne (officium i msza z absolucją) absente corpore.

§ 1. Czynności celebransy i asystujących mu kapłanów.

102. Nabożeństwo żałobne *absente corpore* odprawia się w następujących wypadkach:

1) gdy ciało nie mogło być przyniesione do kościoła i pochowane zostało poprzedniego wieczoru, lub nie pochowane.

2) z powodu wypadającego dnia trzeciego, siódmego i trzydziestego po zejściu z tego świata zmarłego.

3) z powodu wypadającej rocznicy śmierci, i

4) na skutek prośby wiernych, czy zobowiązywania się kapłana.

We wszystkich tych wypadkach śpiewa się albo trzy nokturny i iniwitatorjum¹⁾ i laudesami, albo, gdy czas nie pozwala, jeden tylko nokturn, na dany dzień przypadający, bez iniwitatorjum²⁾, ale z laudesami. Przypadają zaś nokturny na dni w tygodniu w takim porządku: I-szy na Poniedziałek i Czwartek, II-gi na Wtorek i Piątek, III-ci na Środę i Sobotę³⁾. Śpiewają się zaś nokturny według rytu zdwojonego, t. j. z całemi przed i po psalmie antyfonami, w pierwszych trzech wyżej wskazanych wypadkach, w czwartym zaś wypadku według rytu połowicznego⁴⁾.

103. Przewodniczący w śpiewaniu officium kapłan ubiera się w komżę, stulę czarną i biret. Wszyscy inni kapłani w komże i birety są przybrani. Gdy niema innego kapłana, to celebrans, wyszedłszy z zakrystji, w birecie, umieści się od strony prawej ołtarza, a organista od strony lewej. Jeżeli się śpiewa iniwitatorjum, kapłan je rozpoczyna z głową odkrytą, stojąc; podczas słów *Venite adoremus et procidamus ante Deum* klęczy, poczem zaraz powstaje. Po prześpiewaniu pierwszej antyfony i pierwszego wiersza psalmu, siada i wkłada biret, co czyni także choćby iniwitatorjum nie było śpie-

wane. Pod koniec psalmów zawsze śpiewa w liczbie mnogiej: *Requiem aeternam dona eis Domine.*

104. Gdy zostanie powtórzona trzecia antyfona w nokturnie (a jeżeli się więcej nokturnów śpiewa, to w nokturnach) i prześpiewany będzie następujący po niej werset, celebrans, zdjawszy biret, powstaje i odmawia po cichu *Pater noster*... Poczem, jeżeli niema innych kapłanów do śpiewania lekcji, sam je śpiewa, stojąc. Gdy inny kapłan śpiewa którą z lekcji, celebrans siedzi wtedy w birecie.

105. Jeżeli są śpiewane trzy nokturny, to ostatnim responsorjum będzie *Libera me, Domine, de morte aeterna*.... Jeżeli zaś śpiewa się sam tylko nokturn trzeci, to ostatnim responsorjum będzie *Libera me, Domine, de vivis inferni*... Po ostatnim responsorjum zaraz są śpiewane laudesy, siedzący.

106. Intonując *Benedictus*.. celebrans powstawszy, żegna się znakiem krzyża św. Kanty śpiewa cały stojąc. Antyfonę powtarzając, siedzi. Potym, zdjawszy biret, śpiewa słowa: *Pater noster*.. i klęka, cicho kontynuując tę modlitwę, ale kończy ją głośno. Śpiewa następnie na przemianę z organistą, psalm *De profundis*¹⁾... z *Requiem aeternam dona eis*..., a potym zaraz następujące z kolei wersety (w liczbie pojedynczej, gdy officjum za jedną duszę jest śpiewane, a w liczbie mnogiej, gdy za więcej dusz, niż jedna). Na *Dominus vobiscum* powstawszy, śpiewa stojący modlitwę najodpowiedniejszą z tych, jakie się znajdują w brewjarzu, czy rytuale, lub kancjonale w tym miejscu, ze zmianą rodzaju męskiego na żeński i liczby pojedynczej na mnogą, gdy potrzeba. Po odpowiedzi *Amen*, już nie dodaje, ale, włożywszy biret, powraca do zakrystji.

¹⁾ Rubr. in off. Def. in Brev. Rom.; Rit. Rom. De officio faciendi in exequiis absente corpore defuncti; Ś. K. Obrz. 9 maja 1739, Ord. Camaldulen. Montis Coronae.

²⁾ Ś. K. Obrz. 20 września 1806; 3 maja 1817 in una Dubior.; 7 września 1850, Veronen.

³⁾ Rubr. in off. Def. in Brev. Rom.

⁴⁾ Ś. K. Obrz. 8 marca 1838, Uygabonen. Occiden.

¹⁾ Psalm *De profundis* tylko w dzień Zaduszny i w dzień pogrzebu się opuszcza. Por. Ś. K. Obrz. 10 stycznia 1896, Romana.

aby się ubrać do mszy św. Wszakże i inny kapłan może mieć mszę św.¹⁾.

107. Kapłani, stypendjum otrzymujący za śpiewanie officjum za zmarłych. obowiązani są je śpiewać, inaczej restytucja by na nich ciążyła²⁾.

108. Po ukończonej mszy św. powróciwszy do zakrystji, celebrans przybiera się do absolucji, która wszakże może być opuszczoną³⁾. Odprawia ją tenże kapłan, który celebrował mszę św. Nadto absolucja może być odprawiana nie tylko po mszy żałobnej⁴⁾; gdy zatem jaka okoliczność nie dozwala na odprawienie mszy żałobnej, to po officjum, przed mszą, odprawia się absolucja.

109. Celebrans więc w zakrystji, zdjawszy ornat i manipularz, a włożywszy kapę czarną, poprzedzony przez ministrantów z krzyżem procesjonalnym, z wodą święconą i kadzielnicą, wychodzi w birecie z zakrystji. Oddawszy rewerencję ołtarzowi, staje między katafalkiem, a ołtarzem wielkim⁵⁾, tyłem obrócony do wielkiego ołtarza.

110. Zaczem, zdjawszy biret, intonuje responsorium *Libera...*, które śpiewa na dwa chóry z organistą i innymi kapłanami, jeżeli są. Kapłani ci, wyszedłszy, poprzedzając celebransa, z zakrystji, stają po obu jego stronach, tak wszakże, aby nie byli obrócenii tyłem do Najświętszego Sakramentu.

III. Pod koniec śpiewania *Libera*, celebrans zasypuje kadzidło do kadzielnicy i błogosławi je, mówiąc:

¹⁾ Por. część III tego dzieła, n. 82 i następne.

²⁾ S. K. Obrz. 9 maja 1859. *Petrocoricen*.

³⁾ „Si facienda est absolutio”. Ritus celebr. miss. t. XIII. № 4.

⁴⁾ Absolucji dokonywać można codziennie, nawet bez mszy i officjum, byle tylko tego dnia, nie wypadło jakie officjum rytu złozonego I klasy. Por. S. K. Obrz. 17 marca 1906, *Samogitien*; 12 lipca 1892, *Romana*, ad VIII.

⁵⁾ Ritus celebr. miss. t. XIII, № 4; Caer. epp. l. II, c. XI, n. 15 et 24.

Ab illo benedicaris... a gdy responsorium ukończonym zostanie, celebrans śpiewa: *Kyrie elejson*, a gdy odśpiewanym będzie *Christe elejson*, *Kyrie elejson*, celebrans śpiewa słowa: *Pater noster*, w milczeniu kończąc tę modlitwę. Jednocześnie weźmie w prawą rękę kropidło a lewej dłoni położy na piersiach i oddawszy pokłon głęboki ciała w stronę krzyża, trzymanego przez ministranta, i rewerencję ołtarzowi (w przypuszczeniu, że stał między ołtarzem a katafalkiem), idąc w swą prawą stronę, obchodzi katafalk, kropiąc w przejściu trumnę z jednego boku podłużnego trzykroć, raz po razie (nie w krzyż); gdy przyjdzie przed krzyż trzymany przez ministranta, odda mu pokłon głęboki, poczem, znów idąc dalej, trzykroć z kolei pokropi trumnę z drugiego boku podłużnego. Następnie, oddawszy kropidło, bierze w ręce kadzielnicę, i oddawszy rewerencję już tylko ołtarzowi, idąc, tymże sposobem, co kropił, okadza katafalk. Gdy kropiąc, lub kadząc, przechodził celebrans przed cyborjum z Najświętszym Sakramentem, klęka przed nim.

112. Po okadzeniu trumny, powróciwszy na swoje miejsce, odda celebrans należne rewerencje ołtarzowi i krzyżowi celebransa, doręczy ministrantowi kadzielnicę, poczem, stojąc zwrócony do krzyża, śpiewa z kancjonału: *Et ne nos inducas...* i następujące potym wersety w liczbie pojedynczej lub mnogiej, stosownie do potrzeby, i modlitwę *Absolve, quae sumus Domine...*, albo inną z mszy, czy odpowiedniejszą; w modlitwie tej dobiera się rodzaj odpowiedni, i gdy zmarłym jest kapłan, dodaje się wyraz *sacerdotis* do imienia zmarłego.

113. Po skończonej modlitwie i odśpiewaniu odpowiedzi *Amen*, śpiewa celebrans werset *Requiem aeternam dona ei, Domine* (liczbę pojedynczą, gdy trzeba, zamieniając na mnogą), jednocześnie kreśląc prawą ręką znak krzyża w stronę katafalku i trumny, lewą

dłoń oparłszy o piersi¹⁾. Wreszcie dodaje *Requiescat* lub *Requiescant*²⁾ in pace.

114. Po odśpiewaniu *Amen*, celebrans, zaleciwszy obecnym modlitwę za dusze zmarłych, podczas *Salve Regina* idzie do stopni ołtarza wielkiego, gdzie zdjąwszy biret i oddawszy rewerencję ołtarzowi, powraca do zakrystji.

115. Tam, gdzie zwyczaj, zamiast ustawiania katafalku, wprowadził rozwijanie całunu przed stopniami ołtarza, celebrans przy nim odprawia absolucję. A więc po ukończeniu mszy św., oddawszy rewerencję ołtarzowi, zstępuje ze stopni bokiem ku stronie epistoły na posadzkę i tu, zdjąwszy ornat i włożywszy kapę czarną (w braku kapy, pozostaje bez ornatu), intonuje *Libera*. Gdy to responsorium już po wierszu *Requiem aeternam*... się powtarza, celebrans zasypuje kadzidło i błogosławi je, mówiąc: *Ab illo*... Gdy zostanie ukończonym responsorium, celebrans powie: *Pater noster*... i pójdzie przed stopnie, przed środek ołtarza, gdzie oddawszy rewerencję ołtarzowi, obraca się w stronę całunu. Wziąwszy kropidło, umoczone w wodzie święconej, trzykroć skrapia całun, najprzód pośrodku, potem z lewej strony, wreszcie z prawej. Oddawszy zatym kropidło, bierze kadzielnicę i tymże sposobem okadza nią całun. Gdy odda ministrantowi kadzielnicę, śpiewa: *Et ne nos inducas intentationem* i następne wersety i modlitwę, jak w nn. 112, 113 i 114.

§ 2. Czynności organisty.

116. Organista sam lub z towarzyszącymi mu do chóru jego należącymi chłopcami, umieszcza się z kancjonałem w rękę po stronie epistoły, śpiewając psalmy na

¹⁾ Rit. celebr. miss. tit. XIII, № 4.

²⁾ Ś. K. Obrz. 12 sierpnia 1678, *Urbis*.

przemiany z celebransem, odpowiadając na wersety i stosując się w siadaniu i powstawaniu do celebransa.

Podczas mszy żałobnej gra na organach i śpiewa, stosując się w tym do reguł wskazanych wyżej. (Część V, roz. VI).

117. Po mszy św., wyszedłszy z celebransem z zakrystji, poprzedza go w drodze do katafalku, przy którym staje po tej samej stronie, co i celebrans, śpiewając z nim na przemiany rozpoczęte przezeń responsorium *Libera*... Responsorium to może śpiewać chór chłopców, podzielony na dwie części; jedna stoi po jednej stronie katafalku, druga po drugiej. Ta część z celebransem rozpoczyna, która jest umieszczona po prawej jego stronie.

118. Po ukończonej absolucji śpiewa *Salve Regina*... Poczem powraca do zakrystji.

§ 3. Czynności zakrystjana i ministrantów.

119. Przed rozpoczęciem nabożeństwa zakrystjan ustawi w pośrodku kościoła katafalk okryty czarnym sukniem, na którym mają być wyobrażone znaki śmierci. Katafalk może się składać z kilku stopni, na szczycie których postawić należy trumnę, obróconą głowami do drzwi wielkich. W około rozstawia się kandelabry z świecami woskowymi żółtymi, a z przodu czy z boków insygnja godności zmarłych za życia, byle nie wizerunek. Dla kwiatków na katafalku miejsca niema.

120. Przed rozpoczęciem officjum zakrystjan przygotowuje w zakrystji komżę i stulę, oraz biret dla przewodniczącego, a nawet, gdyby pogrzeb był uroczysty, to i kapę. Przygotuje także komże dla kapłanów, jeżeli jacy będą oprócz celebransa. Przed ołtarzem, z prawej i lewej strony, ustawi siedzenia dla celebransa i śpiewających z nim. Zaczem przedzwoniwszy w dzwony na

znak rozpoczęcia nabożeństwa, zapali świece woskowe, otaczające katafalk.

121. Pod koniec officjum przygotowuje w zakrystji paramenta do mszy świętej, oraz zapali świece woskowe żółte¹⁾ na ołtarzu.

122. Pod koniec mszy św. przygotowuje kapę dla celebransa, a gdy potrzeba, to i komżę, oraz dla ministrantów: kociołek z wodą święconą i kropidło, kadzielnicę i łódkę z kadzidłem, i krzyż procesjonalny.

123. Gdy celebrans, przybrany do absolucji, będzie wychodził z zakrystji, poprzedzać go będą: najprzód dwaj ministranci, z których idący z prawej strony niesie kadzielnicę i łódkę, z lewej zaś strony idący niesie wodę święconą i kropidło. Za nimi idzie ministrant z krzyżem naprzód obróconym. Wreszcie, po lewej stronie celebransa, idzie zakrystjan. Przechodząc przed ołtarzem wielkim wszyscy klękają, z wyjątkiem niosącego krzyż.

124. Przyszedszy do katafalku, ministrant z krzyżem staje w głowach trumny, t. j. między katafalkiem a drzwiami, i krzyż obraca w stronę celebransa. Ministranci do wody święconej i kadzielnicy stają po lewej ręce celebransa, cokolwiek za nim w tyle. Zakrystjan, podawszy celebransowi kancjonał, stanie po za celebransem, w tyle; gdy potrzeba, trzyma jego biret.

125. Pod koniec responsorium *Libera*, ministrant z kadzielnicą, stojąc po lewej stronie celebransa, posługuje przy zasypaniu i pobłogosławieniu kadzidła. Poczem cofa się w tył. Gdy po raz trzeci *Kyrie elejson* zostanie prześpiewane, zakrystjan przyjmie kancjonał, a ministrant z wodą święconą poda celebransowi umo-

¹⁾ Caer. epp. l. II, c. XI, n. 1.

czne w tejże wodzie kropidło. Gdy celebrans, obszedłszy katafalk, powróci na swoje miejsce, ministrant tenże odbierze kropidło, a drugi ministrant poda kadzielnicę, którą odbierze po okadzeniu trumny przez celebransa. Poczem obaj ministranci z kadzielnicą i z wodą święconą, pokłoniwszy się celebransowi, a potem ukłękawszy przed krzyżem trzymanym przez ministranta, pójdą do zakrystji; przechodząc, klęką przed wielkim ołtarzem.

126. Gdy celebrans po okadzeniu trumny stanie na swoim miejscu, zakrystjan poda mu kancjonał, a po prześpiewaniu wersetów i modlitwy i znowu wersetów, biret. Po powrocie celebransa do zakrystji, zdejmując z niego szaty kościelne, gasi świece i t. p.

127. Gdzie niema katafalku, a jest w użyciu całun, t. j. kawał sukna czarnego, długości trumny, z wyszytymi krzyżem białym na środku i innymi znakami śmierci, to zakrystjan po ukończeniu mszy św. rozwija go przed stopniami. Kapę do absolucji podawszy celebransowi po stronie epistoły, na posadźce, odnosi do zakrystji ornat i manipularz. Po stronie epistoły ministrant posługuje przy zasypaniu kadzidła, poczem wraz z ministrantem od wody święconej i kropidła, oddawszy rewerencję ołtarzowi, przechodzi na stronę ewangelji. Gdy celebrans stanie przed stopniami ołtarza, podają mu ministranci, najprzód kropidło, a potem kadzielnicę. Zakrystjan podtrzymuje kancjonał, a po ukończeniu obrzędu poda celebransowi biret. Gdy celebrans powróci do zakrystji, zakrystjan rozbierze go z szat kościelnych i t. p.

§ 4. Zachowanie się wiernych.

128. Podczas officjum, mszy i absolucji, wierni modlą się w milczeniu. Podczas absolucji mogą stać z świecami zapalonymi w około katafalku.

ROZDZIAŁ VI.

Pogrzeb dzieci z umieszczeniem zwłok w kościele.

§ 1. Czynności celebransa.

129. Obrzędem kościelnym pogrzebowym dla dzieci chowane są tylko te dzieci ochrzczone, które zmarły przed dojściem do rozumu. Chowa je kapłan, a w braku kapłana biskup może upoważnić diakona¹⁾, który wszystko to czyni, co dla kapłana jest przepisane.

130. O oznaczonej godzinie kapłan, przyszedłszy o miejsce, skąd ma się ciało wynosić, ubiera się w komżę, stulę białą i biret, a jeżeli pogrzeb odbywa się uroczysto, to i w kapę białą²⁾.

131. Zbliżywszy się do zwłok, celebrans staje w ich nogach, zdejmując biret, i wzięwszy kropidło z wodą święconą, skrapia zwłoki trzykrotnie: najprzód na środek, potem z lewej swej strony, wreszcie z prawej. Zaczem mówi słowa antyfony: *Sit nomen Domini* i psalm cały *Laudate pueri...* z *Gloria Patri* i znowu antyfonę *Sit nomen...* w całości, wszystko na przemiany z organistą. Po ukończeniu tych modłów, wkłada biret na głowę i wychodzi z miejsca, gdzie zwłoki leżały. Tymczasem trumnę zamykają.

132. Gdy trumna zostanie z domu wyniesioną, celebrans pójdzie za poprzedzającą go procesją. Jednocześnie z chwilą ruszenia procesji, śpiewa wolno psalm *Beati im maculati...* z *Gloria Patri...* wraz z or-

1) Ś. K. Obrz. 12 sierpnia 1839, *Tunquini occidentalis*.

2) Zwyczajem jest u nas w wielu miejscach, że eksportujący kapłan bierze do ręki krzyż, który trzyma za rękę przed piersią, nie wypuszczając go przez cały czas trwającego obrzędu eksportacji.

ganistą. Gdyby droga była dłuższą, po ukończeniu tego psalmu możnaby dodać psalm *Laudate Dominum de coelis...* z dwoma innymi psalmami, w laudesach mówionymi; w takim razie *Gloria Patri...* na końcu trzeciego psalmu będzie śpiewanym. Gdy kościół jest bardzo bliski, urywa się śpiew psalmu, a śpiewa się *Gloria Patri...* przy wejściu do kościoła.

133. Po wejściu do kościoła, celebrans, oddawszy cześć Najśw. Sakramentowi w ołtarzu przez ukłonienie na jedno kolano, połączone ze zdjęciem biretu, idzie do zakrystji, jeżeli ma mieć mszę św. lub jeżeli tego dnia będzie eksportacja na cmentarz; odprawia zaś mszę św., jeżeli pora po temu i proszą o to wierni, zgodną z oficjum odmawianym, lub, jeżeli rubryki na to pozwalają, wotywę prywatną o Aniołach św.¹⁾, śpiewaną czy czytaną, stosownie do uroczystości pogrzebu²⁾.

134. Po ukończonej mszy św., jeżeli była odprawiona, a jeżeli nie, to gdy nadejdzie czas eksportacji, celebrans, przybrany w komżę, stulę białą i biret, a także i kapę białą, jeżeli pogrzeb odprawiany jest uroczysto, staje między katafalkiem a ołtarzem, tyłem obrócony do ołtarza wielkiego. Zaczem, zdjawszy biret, śpiewa słowa antyfony *Hic accipiet* i zaraz potem intonuje psalm *Dominus est terra...*, który wraz z organistą na przemiany śpiewa. Psalm się kończy przez *Gloria Patri...* i zaraz się dodaje cała antyfona *Hic accipiet...*

135. Po ukończonym śpiewie antyfony celebrans śpiewa *Kyrie elejson*, a gdy odśpiewanym będzie *Christe elejson*, *Kyrie elejson*, celebrans doda *Pater noster...*, w milezeniu kończąc tę modlitwę i skrapiając trzykroć kropidłem w wodzie święconej umo-

1) Ś. K. Obrz. 8 lutego 1879, *Parisien.*; 30 stycznia 1880, *Aurelianen.*

2) Por. wyżej część III, rozdział V, § 1, c.

czonym trumnę: w pośrodku, z lewej swej strony i z prawej. Zaraz potem śpiewa wersety: *Et ne nos inducas... Me autem... Dominus vobiscum....* i modlitwę: *Omnipotens et mitissime Deus...*, nie w niej nie zmieniając.

136. Gdy odśpiewanym będzie *Amen*, celebrans włożywszy biret i zaśpiewawszy *Juvenes*, intonuje psalm *Laudate Dominum de coelis...* który śpiewa zwolna z organistą. Jednocześnie wychodzi z kościoła. Po ukończeniu psalmu, wchodząc na cmentarz, śpiewa się *Gloria Patri...*, a dochodząc do grobu, powtarza antyfonę w całości: *Juvenes et virgines*.

137. Celebrans stanie przy grobie w taki sposób, aby trumna była doń stopami obróconą, i intonuje *Kyrie elejson*, a po odpowiedzi *Christe elejson*, *Kyrie elejson*, dodaje *Pater noster...* i następujące wersety: *Et ne nos inducas... Sinite parvulos... Dominus vobiscum* i modlitwę *Omnipotens, sempiternus Deus...*, nie w niej nie zmieniając. Po odpowiedzi *Amen*, pokropi wodą święconą trumnę trzykroć: pośrodku, z lewej swej strony i z prawej; pokropi także i grób, jeżeli cmentarz nie był poświęcany, albo gdy grób został na nowo wymurowany¹⁾. Wtedy dopiero trumna się wpuści do grobu.

138. Po prześpiewaniu hymnu *Ave maris...*, odchodzi od grobu, idąc albo do kaplicy cmentarnej, jeżeli ta jest, albo na ustronne miejsce, dla zdjęcia z siebie szat kościelnych. Idąc odmawia²⁾ kantyk *Benedicite omnia...*, który gdy skończy, powie antyfonę: *Benedicite Dominum..., Dominus vobiscum* i mo-

1) Przepisane w rytuale okadzenie trumny zaniechanym zostało dla trudności w przenoszeniu ognia na cmentarz; przytym, według niektórych liturgistów, obowiązuje ono wtedy tylko, gdy się i grób poświęca. Cf. De Herdt. *S. Lit. prax.* III, n. 270.

2) Rituale. *Ordo sepeliendi parvulor.*

dlitwą *Deus, qui miro ordine...*, zakończoną przez *Amen*.

139. Gdyby pogrzeb dziecka w trzy ostatnie dni Wielkiego tygodnia wypadł, tenże sam porządek w obrzędzie pogrzebowym się zachowuje, tylko że się nie śpiewa i opuszcza się *Gloria Patri...*¹⁾.

§ 2. Czynności organisty

140. Organista, stojąc przed celebransem, z jego lewej strony, przed trumną zmarłego dziecka, kontynuuje, gdy celebrans rozpocznie, na przemiany z nim, psalm *Laudate pueri...*, po ukończeniu którego dodaje antyfonę *Sit nomen Domini...*

141. Wyszedszy z celebransem, poprzedza go, z jego lewej strony, w drodze do kościoła, śpiewając rozpoczęty przez celebrans psalm *Beati immaculati...* z *Gloria Patri...*, i inne psalmy, gdyby je celebrans intonował. Wszedszy do kościoła, poprzedza celebrans w drodze do zakrystji, jeżeli ma być odprawiana msza św. lub jeżeli tego dnia niema być ekspozycji na cmentarz.

142. Jeżeli odprawia się msza św. śpiewana, organista stosuje się do celebransa; wotywa o śś. Aniołach odprawia się w dniu dozwolonym przez rubryki. Jeżeli odprawia się msza św. czytana, mógłby podczas niej śpiewać przy organach litanję do Najświętszej Panny.

143. Gdy celebrans po mszy św., jeżeli ją odprawiał, stanie między katafalkiem i ołtarzem, organista umieści się z jego lewej strony i śpiewa na przemiany z nim psalm *Domini est terra...* poczem dodaje an-

1) Bourbon, *Petit Cérémonial paroissial*, Paris, 1861, n. 998.

tyfonę *Hic accipiet...* Odśpiewuje następnie *Christe elejson* i *Kyrie elejson*, wersety, i po modlitwie: *Amen*.

144. Gdy celebrans wychodzić będzie z kościoła, organista, poprzedzając go, śpiewa zaintonowany przezeń psalm *Laudate Dominum de coelis...* it.d., przy grobie odpowiada celebransowi na śpiewane wersety, oraz śpiewa *Ave maris...*

§ 3. Czynności zakrystjana i ministrantów.

145. Przed rozpoczęciem obrzędu eksportacji zwłok do kościoła zakrystjan ustawi w kościele katafalk, okryty białym suknem. Około katafalku ustawi kandelabry z białymi świecami woskowymi.

146. Następnie w miejscu bardzo bliskim zwłok zmarłego zakrystjan ułoży na stole komżę, i stulę białą, biret, i jeżeli potrzeba, kapę białą dla celebransa. Przygotuje też, gdy potrzeba, kancjonał i krzyż do ręki. Przed domem umieści krzyż procesjonalny na krótkim drzewcu i biały proporzec, gdzie jest w użyciu, oraz świece dla otaczających trumnę.

147. Gdy celebrans nadejdzie, zakrystjan ubierze go w kościelne szaty i poda kropidło umoczone w wodzie święconej. Po ukończeniu modlitw zaleci zamknąć trumnę, położyć na niej wieniec z kwiatów i wynieść ją z domu. Poda następnie otaczającym świece zapalone i postara się, aby w procesji eksportacyjnej taki zachowany był porządek: najprzód ma iść ministrant z krzyżem naprzód obróconym; następnie ministrant z proporcem; potem celebrans; wreszcie trumna niesiona czy wieziona w taki sposób, aby stopy zwłok były obrócone naprzód. Z obu stron świece mogą być niesione. Gdy procesja będzie zbliżała się do kościoła, w dzwony można uderzyć, ale wesoło i uroczysto.

148. Gdy procesja ta wejdzie do kościoła, zakrystjan umieści ministranta z krzyżem między drzwiami a katafalkiem, zapali świece około katafalku i ustawi na nim trumnę stopami do ołtarza

149. Jeżeli potym ma być msza św. lub jeżeli eksportacja na cmentarz odłożona została na dzień następny, ministrant z krzyżem pójdzie do zakrystji. Świece podczas mszy św. palą się przy katafalku. Zakrystjan, gdy potrzeba, wyłoży paramenta mszalne barwy wskazanej przez celebransa.

150. Jeżeli następnie odprawia się msza św., pod koniec jej zakrystjan przygotowuje komżę i stulę, a gdy potrzeba, to i kapę białą dla celebransa, i biret, a dla ministrantów kociołek z wodą święconą i kropidło, oraz krzyż z krótkim drzewcem. Ubiera potym celebransa w komżę i, gdy potrzeba, w kapę.

151. Gdy celebrans będzie wychodził do katafalku, poprzedzać go będą: ministrant z wodą święconą i kropidłem, i za nim ministrant z krzyżem. Ten ostatni staje między katafalkiem a drzwiami, a ministrant z wodą święconą po lewej stronie celebransa, zakrystjan zaś w tyle.

152. Gdy po raz trzeci *Kyrie elejson* zostanie prześpiewanym, ministrant z wodą święconą poda celebransowi umoczone w tejże wodzie kropidło, które po pokropieniu trumny odebrawszy, pójdzie do zakrystji. Zaczem, po modlitwie, ma miejsce eksportacja na cmentarz.

153. Gdy celebrans będzie wychodził z kościoła, zakrystjan zaleci zdjęcie trumny z katafalku i zgaszenie świec. Jednocześnie porządek w procesji eksportacyjnej ten zaprowadzi, aby na jej czele szedł ministrant z krzyżem, potem ministrant z proporcem, wreszcie celebrans, i trumna wieziona lub niesiona; otaczający trumnę niosą

świece zapalone. Dzwony mogą być uroczyscie podczas eksportacji, aż do czasu, gdy pochód z przed oczów dzwoniących zniknie.

154. Gdy procesja stanie u grobu, ministrant z krzyżem umieszcza się w głowach trumny, naprzeciw celebransa, gdzie stoi aż do zupełnego ukończenia obrzędu pogrzebowego. Zakrystjan, po ukończonej modlitwie, podaje celebransowi kropidło umoczone w wodzie święconej. Po ukończonym obrzędzie zarządzi zasypanie czy zamurowanie grobu, oraz odprowadziwszy celebransa do miejsca, gdzie się z szat kościelnych rozbiera, zaleci te ostatnie zanieść do kościoła.

§ 4. Zachowanie się wiernych.

155. Wierni, idąc po za zwłokami, modlą się w milczeniu albo odmawiają różaniec. Głowy mają odkryte, jeżeli stan powietrza nie przeszkadza.

ROZDZIAŁ VII.

Pogrzeb dzieci z domu wprost na cmentarz.

§ 1. Czynności celebransa.

156. O oznaczonej godzinie kapłan, przyszedłszy do miejsca, skąd ma się ciało wynosić, ubiera się w komżę, stułę białą i biret, a jeżeli pogrzeb odbywa się uroczyscie, to i w kapę białą.

157. Zbliżywszy się do zwłok, celebrans staje w ich nogach, zdejmując biret, i wzięwszy kropidło z wodą święconą, skrapia zwłoki trzykrotnie: naprzód na środek, potem z lewej swej strony, wreszcie z prawej. Zaczem

mówi słowa antyfony: Sit nomen Domini i psalm cały Laudate pueri... z Gloria Patri... i znowu antyfonę Sit nomen... w całości; wszystko na przemiany z organistą. Po ukończeniu tych modłów, wkłada biret na głowę i wychodzi z miejsca, gdzie zwłoki leżały. Tymczasem trumnę zamykają.

158. Gdy trumna zostanie z domu wyniesioną, celebrans pójdzie za poprzedzającą go procesją. Jednocześnie z chwilą ruszenia procesji, zaśpiewawszy początek antyfony Juvenes..., intonuje psalm Laudate Dominum de coelis..., który śpiewa zwolna z organistą. Po ukończeniu psalmu (gdy droga na cmentarz jest dłuższą, dodają się dwa inne psalmy z laudesów, z tym samym zwykle mówione), wchodząc na cmentarz, śpiewa się Gloria Patri..., a dochodząc do grobu, powtarza się antyfonę w całości: Juvenes et virgines...

159. Celebrans stanie przy grobie w taki sposób, aby trumna doń była stopami obróconą i intonuje Kyrie elejson, a po odpowiedzi Christe elejson, Kyrie elejson dodaje Pater noster... i następujące wersety: Et ne nos inducas... Sinite parvulos... Dominus vobiscum i modlitwę Omnipotens sempiternus Deus..., nie w niej nie zmieniając. Po odpowiedzi Amen, pokropi wodą święconą trumnę trzykrotnie: pośrodku, z lewej swej strony i z prawej; pokropi także i grób, jeżeli cmentarz nie był poświęcony, albo gdy grób został na nowo wymurowany. Wtedy dopiero trumna wpuści się do grobu.

160. Po prześpiewaniu Ave maris..., odchodzi od grobu, idąc albo do kaplicy cmentarnej, jeżeli ta jest, albo na ustronne miejsce, dla zdjęcia z siebie szat kościelnych. Idąc odmawia kantyk Benedicite omnia..., który gdy skończy, powie antyfonę: Benedicite Dominum... Dominus vobiscum i modlitwę Deus, qui miro ordine..., zakończą przez Amen.

§ 2. Czynności organisty.

161. Organista, stojąc z celebransem, z jego lewej strony, przed trumną zmarłego dziecka, kontynuuje, gdy celebrans rozpocznie, na przemiany z nim psalm *Laudate pueri...*, po ukończeniu którego dodaje antyfonę *Sit nomen Domini...*

162. Wyszedszy z celebransem, poprzedza go, z jego lewej strony, w drodze na cmentarz, śpiewając rozpoczęty przez celebrans psalm *Laudate Dominum de coelis...* i t. d.; przy grobie odpowiada celebransowi na śpiewane wersety, oraz śpiewa *Ave maris*.

§ 3. Czynności zakrystjana i ministrantów.

163. W miejscu bardzo bliskim zwłok zmarłego, zakrystjan ułoży na stole komżę, stulę białą, biret, i, jeżeli potrzeba, kapę białą dla celebransa. Przygotuje też, gdy potrzeba, kanjonał i krzyż do ręki. Przed domem umieści krzyż procesjonalny na krótkim drzewcu i biały proporzec, gdzie jest w użyciu, oraz świece dla otaczających trumnę.

164. Gdy celebrans nadejdzie, zakrystjan ubierze go w kościelne szaty i poda kropidło umoczone w wodzie święconej. Po ukończeniu modlitw zaleci zamknąć trumnę, położyć na niej wieniec z kwiatów i wynieść ją z domu. Poda następnie otaczającym świece zapalone, i postara się, aby w procesji eksportacyjnej taki zachowany był porządek: najprzód ma iść ministrant z krzyżem naprzód obróconym; następnie ministrant z proporcem; potem celebrans; wreszcie trumna niesiona czy wieszona w taki sposób, aby stopy zwłok były obrócone naprzód. Z obu stron świece mogą być niesione. Gdy procesja będzie zbliżała się do kościoła, w dzwony można uderzać, ale wesoło i uroczysto.

165. Gdy procesja staje u grobu, ministrant z krzyżem umieszcza się w głowach trumny, naprzeciw celebransa, gdzie stoi aż do zupełnego ukończenia obrzędu pogrzebowego. Zakrystjan, po ukończonej modlitwie, poda celebransowi kropidło umoczone w wodzie święconej. Po ukończonym obrzędzie zarządzi zasypanie, czy zamurowanie grobu, oraz, odprowadziwszy celebransa do miejsca, gdzie się z szat kościelnych rozbiera, zaleci zanieść je do kościoła.

§ 4. Zachowanie się wiernych.

166. Wierni, idąc po za zwłokami, modlą się w milczeniu, albo odmawiają różaniec. Głowy mają odkryte, jeżeli stan powietrza nie przeszkadza.

ROZDZIAŁ VIII.

Pogrzeb dzieci z kościoła na cmentarz

§ 1. Czynności celebransa.

167. Bywają nieraz zwyczaje, że ciało dziecka przynoszą wierni sami do kościoła, skąd je kapłan odprowadza na cmentarz po odprawieniu mszy św., zgodnej z oficjum przez się odmawianym, lub o Aniołach śś., jak to było wyżej w n. 133 powiedziane.

168. Po ukończonej mszy św., jeżeli była odprawiana, a jeżeli nie, to gdy nadejdzie czas eksportacji, celebrans, przybrany w komżę, stulę białą i biret, a także i kapę białą, jeżeli pogrzeb odprawiany jest uroczystej, staje między katafalkiem a ołtarzem, tyłem obrócony do ołtarza wielkiego. Zaczem zdjawszy biret, śpiewa słowa antyfony: *Hic accipiet...* i zaraz potem intonuje psalm *Dominus est terra...*, który wraz z orga-

nistą na przemiany śpiewa. Psalm się kończy przez Gloria Patri.. i zaraz się dodaje cała antyfona Hic accipiet...

169. Po ukończonym śpiewie antyfony celebrans śpiewa Kyrie elejson, a gdy odśpiewanym będzie Christe elejson, Kyrie elejson, celebrans doda Pater noster... w milczeniu kończąc tę modlitwę i skrapiając trzykrotnie kropidłem, w wodzie święconej umoczonym, trumnę: w pośrodku, z lewej swej strony i z prawej. Zaraz potym śpiewa wersety: Et ne nos inducas... Me autem... Dominus vobiscum i modlitwę: Omnipotens et mitissime Deus..., nie w niej nie zmieniając.

170. Gdy odśpiewanym będzie Amen, celebrans włożywszy biret i zaśpiewawszy Juvenes..., intonuje psalm Laudate Dominum de coelis..., który śpiewa zwolna z organistą. Jednocześnie wychodzi z kościoła. Po ukończeniu psalmu, wchodząc na cmentarz śpiewa się Gloria Patri..., a dochodząc do grobu, powtarza antyfonę w całości: Juvenes et virgines...

171. Celebrans stanie przy grobie w taki sposób, aby trumna była doń stopami obróconą i intonuje Kyrie elejson, a po odpowiedzi Christe elejson, Kyrie elejson, dodaje Pater noster.. i następujące wersety: Et ne nos inducas..., Sinite parvulos... Dominus vobiscum i modlitwę Omnipotens sempiternus Deus..., nie w niej nie zmieniając. Po odpowiedzi Amen, pokropi wodą święconą trumnę trzykroć: pośrodku, z lewej swej strony i z prawej; pokropi także i grób, jeżeli cmentarz nie był poświęcony, albo gdy grób został na nowo wymurowany. Wtedy dopiero trumna się wpuści do grobu.

172. Po prześpiewaniu Ave maris... odchodzi od grobu, idąc albo do kaplicy cmentarnej, jeżeli ta jest, albo na ustronne miejsce, dla zdjęcia z siebie szat ko-

ścielnych. Idąc, odmawia kantyk Benedicite omnia..., który gdy skończy, powie antyfonę: Benedicite Dominum..., Dominus vobiscum i modlitwę Deus, qui miro ordine..., zakończoną przez Amen.

§ 2. Czynności organisty.

173. Jeżeli odprawia się msza św. śpiewana, organista stosuje się do celebransa; wotywa o śś. Aniołach odprawia się w dniu dozwolonym przez rubryki. Jeżeli odprawia się msza czytana, mógłby podczas niej śpiewać przy organach litanję do Najświętszej Panny.

174. Gdy celebrans po mszy św., jeżeli ją odprawił, stanie między katafalkiem i ołtarzem, organista umieści się z jego lewej strony i śpiewa na przemiany z nim psalm Domini est terra..., poczem dodaje antyfonę Hic accipiet... Odśpiewuje następnie Christe elejson i Kyrie elejson, wersety i po modlitwie: Amen.

175. Gdy celebrans wychodzić będzie z kościoła, organista poprzedzając go, śpiewa zaintonowany przezeń psalm Laudate Dominum de coelis... it.d.; przy grobie odpowiada celebransowi na śpiewane wersety, oraz śpiewa Ave maris...

§ 3. Czynności zakrystjana i ministrantów.

176. Przed przyniesieniem zwłok do kościoła, zakrystjan ustawi w kościele katafalk, okryty białym suknem. Około katafalku ustawi kandelabry z białymi świecami woskowymi. Gdy zwłoki zostaną przyniesione, ustawi trumnę na katafalku, stopami do ołtarza: położy na nich wieniec z kwiatów i zapali świece. Zaczem może być msza św. albo zaraz modły pogrzebowe,

177. Jeżeli zatym odprawia się msza św., pod koniec jej zakrystjan przygotowuje komżę i stulę, a gdy potrzeba, to i kapę białą dla celebransa, i biret, a dla ministrantów kociołek z wodą święconą i kropidło, oraz krzyż z krótkim drzewcem. Ubiera potem celebransa w komżę i, gdy potrzeba, w kapę.

178. Gdy celebrans będzie wychodził do katafalku, poprzedzać go będą: ministrant z wodą święconą i kropidłem, a za nim ministrant z krzyżem. Ten ostatni staje między katafalkiem a drzwiami, a ministrant z wodą święconą po lewej stronie celebransa, zakrystjan zaś w tyle.

179. Gdy po raz trzeci *Kyrie elejson* zostanie prześpiewanym, ministrant z wodą święconą poda celebransowi umoczone w tejże wodzie kropidło, które też po pokropieniu trumny odebrawszy, pójdzie do zakrystji. Zaczem, po modlitwie, ma miejsce eksportacja na cmentarz.

180. Gdy celebrans będzie wychodził z kościoła, zakrystjan zaleci zdjęcie trumny z katafalku i zgaszenie świec. Jednocześnie porządek w procesji eksportacyjnej ten zaprowadzi, aby na jej czele szedł ministrant z krzyżem, potem ministrant z proporcem, wreszcie celebrans i trumna wieszona lub niesiona; otaczający trumnę niosą świece zapalone. Dzwony mogą bić uroczyste podczas eksportacji, aż do czasu, gdy pochód z przed oców dzwońnych zniknie.

181. Gdy procesja stanie u grobu, ministrant z krzyżem umieszcza się w głowach trumny, naprzeciw celebransa, gdzie stoi aż do zupełnego ukończenia obrzędu pogrzebowego. Zakrystjan po ukończonej modlitwie poda celebransowi kropidło umoczone w wodzie święconej. Po ukończonym obrzędzie zarządzi zasypanie, czy zamurowanie grobu, oraz, odprowadziwszy celebransa do miejsca, gdzie się z szat kościelnych rozbiera, zaleci je zanieść do kościoła.

§ 4. Zachowanie się wiernych.

182. Wierni, niosąc czy wioząc zwłoki dziecięcia do kościoła, mogą śpiewać litanję do Najświętszej Panny. Idąc potem za procesją eksportacyjną na cmentarz, modlą się w milczeniu, lub odmawiają różaniec.

ROZDZIAŁ IX.

Pokropienie dzieci.

§ 1. Czynności kapłana.

183. Pokropieniem nazywamy tu obrzęd najskromniejszego pochowania zwłok. W obrzędzie tym, gdy trumna z ciałem przyniesioną zostanie do kościoła, ustawioną na katafalku i otoczoną światłem, kapłan w komżę i stulę białej, oraz w birecie, z kancjonałem w rękę, wyszedłszy z zakrystji, staje u stóp trumny. Tu zdjawszy biret, odczytuje słowa antyfony *Hic accipiet...*, cały psalm *Domini est...* na przemiany z organistą, antyfonę *Hic accipiet...* w całości i następujące wersety i modlitwę. Gdy powie *Pater noster...*, pokropi kropidłem trumnę: na środku, z lewej swej strony i z prawej.

184. Po ukończonej modlitwie znów mówi psalm *Laudate...*, z początkiem antyfony przed i całą antyfoną po psalmie, także na przemiany z organistą; potem znów wersety i modlitwę odczytuje: wreszcie pokropiwszy jeszcze raz trumnę, odmawia *Ave maris stella...* a potem, odchodząc do zakrystji, kantyk *Benedicite...*, *Dominus vobiscum* i modlitwę *Deus, qui miro ordine...*, zakończoną przez *Amen*.

§ 2. Czynności organisty.

185. Organista, stojąc z lewej strony kapłana, odmawia z nim na przemiany psalmy, począwszy od *Do-*

mini est terra..., wersety i odpowiada na modlitwy. Kończy swoją czynność odmówieniem z celebransem hymnu Ave maris...

§ 3. Czynności zakrystjana.

186. Przed przyniesieniem zwłok do kościoła, zakrystjan ustawi w kościele katafalk, okryty białym sukniem. Gdy zwłoki zostaną przyniesione, ubrawszy kapłana w komżę, stułę białą i biret, poda mu, gdy tego będzie potrzeba, kropidło z wodą święconą. Gdy kapłan odejdzie, dopomaga do zdjęcia trumny z katafalku i zabrania jej. Może dzwonić uroczyście w dzwony.

§ 4. Zachowanie się wiernych.

187. Wierni, niosąc, czy wioząc zwłoki dziecięcia do kościoła, i z kościoła na cmentarz, mogą śpiewać litanję do Najświętszej Panny lub różaniec.

ROZDZIAŁ X.

Ceremonja przeniesienia zwłok.

188. Bywają wypadki, w których zwłoki pochowane podlegają exhumacji i przeniesieniu do innego grobu. W tym razie powtarzają się ceremonje pogrzebowe, już niegdyś dopełnione. Więc przy zwłokach, jeżeli się je zaniesie do kościoła, czy kaplicy cmentarnej, odprawia się absolucja; gdy zaś nie odprawia się msza św. przy zwłokach, to w każdym razie ponawia się ceremonje eksportacji na cmentarz, przy śpiewie antyfony Ego sum..., kantyku Benedictus... i t. d., jak to było wyżej, w rozdziale II, § 5, opisaniem.

CZĘŚĆ IX.

Sakramenta święte.

ROZDZIAŁ I.

O sakramentach w ogóle.

1. Kapłan, obowiązany do szafowania sakramentów, powinien ich, gdy jest o to proszony, udzielić zaraz, szczególnie w wypadkach gwałtownych¹⁾. Owszem ma powiedzieć parafjanom, aby, gdy zajdzie potrzeba, nie oglądając się na żadne postronne względy, przychodzili doń po otrzymanie łaski sakramentalnej.

2. Sakramentów nie udziela w obcej parafji, jak tylko za pozwoleniem biskupa czy proboszcza, albo w wypadkach gwałtownych.

3. Kapłan, administrujący sakramenta, ma być w stanie łaski; przed udzielaniem sakramentu zawsze myśl skupia, przypominając sobie zacność, moc i znaczenie ceremonji²⁾.

4. Ubiera się w komżę na sutannę, pierwszej ręce umywszy; używający rakiety, może ją nosić tylko przy

¹⁾ Rit. Rom. Tit. de iis, quae in administr. sacram. generaliter servanda sunt.

²⁾ Trident. sess. 24 de Reform., c. 7.

sprawowaniu sakramentu pokuty¹⁾. Gdy komżę kładzie, mówi modlitwę: *Dealba me domine.....*, jak przy wkładaniu alby, lub *Indue me, Domine, hominem novum, qui secundum Deum creatus est in justitia et sanctitate veritatis. Amen.* Kładąc stulę, powie: *Redde mihi, Domine...*, jak przy wkładaniu stuley przed mszą św.

5. Kapłanowi towarzyszy zawsze przynajmniej jeden ministrant w komży, którym może być i zakrystjan.

W braku ministranta, gdy zwlekać z udzielaniem sakramentu nie można, kapłan sam załatwia wszystkie czynności ministranta i za niego słowa modlitw i odpowiedzi po nich mówi.

6. Przedmioty, używane przy sakramentach, mają być czyste i w dobrym stanie.

7. Słowa modlitw przy udzielaniu sakramentów wymawiają się dobitnie, pobożnie, głośno bez pomyłek.

8. Po udzieleniu sakramentu kapłan Panu Bogu za łaskę sakramentalną podziękuje i owoc jej Mu poleci.

R O Z D Z I A Ł II.

Chrzest święty.

§ 1. Wiadomości ogólne.

a) MATERIA I FORMA CHRZTU.

9. Materją chrztu jest woda naturalna, poświęcona w Wielką Sobotę lub Sobotę przed Zielonemi Świątkami. Poświęcona w Wielką Sobotę używa się od tego dnia, aż do Zielonych Świątek; poświęcana zaś przed Zielonemi Świątkami używa się aż do Wielkiejnocy²⁾. W wy-

¹⁾ Ś. K. Obrz. 12 lipca 1818, *Dubiorum Urbis*; 17 września 1822, *Ravennaten.*; 17 listopada 1831, *Maceraten.*; 10 stycznia 1852, *Cenomanen.*; 31 sierpnia 1867, *Ambianen.*

²⁾ Ś. K. Obrz. 7 grudnia 1844, *Urbeventana.*

padkach wszakże niebezpieczeństwa życia, przy chrzcie prywatnym, w braku wody chrzcielnej, poświęconej, używać można każdej wody naturalnej, byle czystej.

10. Gdy ilość wody chrzcielnej tak się zmniejszy, że obawa jest, aby jej nie zabrakło, zanim dzień nadejdzie jej poświęcenia, to do pozostałej ilości wody dodaje się woda naturalna w mniejszej ilości. Tę czynność dolewania świeżej wody można ponowić tyle razy, ile razy zajdzie po temu konieczność. Gdyby zaś zabrakło zupełnie wody chrzcielnej, nowa woda poświęca się obrzędem na to szczególnie ustanowionym¹⁾.

11. Jeżeli woda chrzcielna zamarznie, odwilżyć ją należy. Gdyby była zbyt zimną, aby jej bezpiecznie użyć można przy chrzcie dziecka, można trochę wody naturalnej ugrzać i mieszać w osobnym naczynku z wodą chrzcielną, która do chrztu miała być użytą.

12. Formą chrztu są słowa: *Ego de baptizo in nomine Patris et Filii et Spiritus Sancti, bez Amen*²⁾. Należy ją wymawiać głośno jednocześnie polewając wodą. Do tej formy niczego dodać, ani z niej ująć nie można.

13. Gdyby w poważnej wątpliwości, czy chrzest nie został już udzielony, należało pod warunkiem kogo ochrzcić, to formą chrztu będą wtedy słowa: *Si non es baptizatus, ego te baptizo...*

b) MINISTER CHRZTU I RODZICE CHRZESTNI.

14. Skoro chrzest rozróżniamy: uroczysty, t. j. w kościele z liturgicznymi ceremonjami odbywany, i prywatny, w niebezpieczeństwie życia, z zachowaniem najistotniejszych tylko ceremonji udzielany, stąd ministrem

¹⁾ Porównaj niżej część X, n. 23.

²⁾ Ś. K. Obrz. 9 czerwca 1853, *Cochinchinae.*

chrztu uroczystego może być kapłan, lub w potrzebie diakon, przez biskupa, lub proboszcza upoważniony. Chrztu zaś prywatnego, w niebezpieczeństwie życia, może dopełnić każdy człowiek, choćby nie katolik, byle tylko miał intencję czynienia tego, co czyni Kościół, choćby w języku zwyczajnym, nie liturgicznym; w każdym razie pierwszeństwo zostawia się raczej duchownemu, niż świeckim; raczej mężczyźnie niż kobiecie, chyba że z pobudek wstydlivosti wypada, aby niewiasta chrzcila; ojciec i matka wtedyby tylko chrzcili mogli własne dziecko, gdyby nikogo do udzielenia chrztu nie było.

15. Rodziców chrzestnych nie może być więcej nad dwoje: ojciec i matka, choć i jedna osoba wystarcza. Potrzebni są tylko przy uroczystym chrzcie, a mogą być niemi jedynie tylko katolicy dobrego życia, umiejący katechizm. Rodzice dziecka nie mogą być rodzicami chrzestnymi.

e) CZAS I MIEJSCE CHRZTU.

16. Dorosłych najodpowiedniej chrzcili w Wielką Sobotę przed Zielonemi Świątkami¹⁾. Dzieci chrzcili się zawsze za dnia. W wypadkach jednak gwałtownych chrzest może się odbywać w każdej godzinie dnia i nocy.

17. Miejscom chrztu uroczystego jest zawsze kościół, czy kaplica, w której chrzcielnica się znajduje²⁾. Tylko dzieci królów i książąt mogą w ich kaplicach pałacowych być chrzczone³⁾. Na odbywanie chrztu w zakrystji tylko w wypadkach koniecznych (jak np. mrozu wielkiego) biskup pozwolić może⁴⁾; takie pozwolenie może biskup również dawać na chrzest w domach prywatnych,

¹⁾ Rit. Rom.

²⁾ Chrzcielnice posiadają kościoły parafjalne, oraz te filjalne, którym biskup pozwoli na utrzymywanie chrzcielnic.

³⁾ Rit. Rom. tit. II, cap. 1, n. 29.

⁴⁾ Ś. K. Obrz. 14 marca 1861, *S. Jacobi de Chile*.

lecz ograniczać je należy do wypadków nadzwyczajnych¹⁾. W każdym razie w wypadkach niezbędnej konieczności, chrzest, nawet uroczysty, wszędzie udzielanym być może²⁾.

18. Chrzcielnica najodpowiedniej gdy stoi przy wyjściu do kościoła. Wykonana z materiału jakiego twardego, najlepiej z marmuru, ma kształt kielicha, pięknie na zewnątrz ozdobionego, nakrytego sklepieniem półkolistym. Otoczona kratkami, zamknięta jest na klucz³⁾, a przez to od kurzu i znieważenia zabezpieczona. Obok na ścianie wisi obraz chrztu Pana Jezusa, albo ponad chrzcielnicą umieszczone jest wyobrażenie Ducha Świętego w postaci gołębic.

19. Jeżeli nie cała chrzcielnica, to przynajmniej stągiew, naczynie wewnętrzne, ma być kamienne, a przynajmniej metalowe; jeżeli ono jest miedziane, to trzeba je regularnie pobielać cyną, aby ochronić od rdzy. Stągiew ta może być przedzielona na dwie części: w jednej jest woda chrzcielna, a w drugiej piscina; od tej ostatniej otwór prowadzący do ziemi, przez który woda po użyciu przy chrzcie spływa; gdyby tego otworu być nie mogło, to część ta stągwi musiałaby być ruchomą. Gdyby stągiew nie była przedzieloną na dwie części, to obok chrzcielnicy urządza się w ścianie kamienna piscina, a w braku jej stawia się poprostu miednica miedziana na stoliku.

d) OLEJE ŚWIĘTE.

20. Przy chrzcie św. uroczystym używają się oleje katechumenów i chryzmy, pokonsekrowane przez biskupa

¹⁾ Lehmkuhl, *Theol. Moralis*. tit. II, n. 68.

²⁾ S. Congr. Conc. 20 jan. 1894, *Castimaris*, gdzie czytamy: „Servetur Rituale Romanum; salvis exceptionibus, quas ex rationabilibus causis Episcopus concedere pro suo arbitrio censuerit”. Por. *Eph. lit.* 1894, 128.

³⁾ Klucze dwa, jeden do użytku codziennego, drugi w wypadku zagubienia pierwszego, przechowywane być mają w bezpiecznym miejscu w zakrystji.

w Wielki Czwartek. Proboszcz jak najwcześniej po ich pokonsekrowaniu postarać się o nie winien, stare, z roku przeszłego, spaliwszy w kościele w lampie przed Najśw. Sakramentem¹⁾, albo, gdy ich jest bardzo mało, w watę czy pakuły zbierze, na kamieniu pali i popiół do piskyny wrzuci.

21. W braku nowokonsekrowanych olejów, używa się starych. Gdy ilość ich się zmniejsza i zachodzi obawa, aby ich nie zabrakło, to do olejów konsekrowanych dolewa się oliwa czysta, niepoświęcona, tylko w mniejszej ilości²⁾. Czynność ta tyle razy może być powtórzona, ile razy zajdzie tego konieczna potrzeba³⁾; zawsze jednak ilość oliwy dolewanej ma być mniejszą od ilości pozostałej pokonsekrowanych olejów.

22. Oleje śś. przechowują się w naczyniach srebrnych, lub przynajmniej cynowych, dobrze zamykanych za pomocą wkrębowania; aby pomyłki się ustrzedz, na naczyniu z olejem katechumenów wyryć należy litery: **O. S.** (Oleum Sanctum) lub **O. C.** (Oleum Catechumenorum), a na naczyniu z chryzmą te litery położyć trzeba: **S. C.** (Sanctum Chrisma). W kościołach większych takie naczynia mają być osobne do przechowywania olejów, a osobne do użycia codziennego; do tych ostatnich nalewa się tyle olejów, ile potrzeba wymaga; aby się łatwo nie wylały, trzeba w nie włożyć trochę pakuł czy waty. Otwór w tych naczynkach ma być takiej wielkości, aby palec wielki do nich włożyć można było. Umieszcza się naczynia te na osobnej tacce.

23. Naczynia z olejami św. nie mogą być przechowywane w domu proboszcza⁴⁾, chyba dla bardzo waż-

1) Przedtym wyżyma się dokładnie wata, w którą Oleje Święte wsiakły.

2) Ś. Kongr. Konc. 23 września 1862.

3) Ś. Kongr. Obrz. 7 grudnia 1854, *Putavina*.

4) Ś. K. Obrz. 16 stycznia 1663 r.

nej przyczyny¹⁾. Miejsce ich jest w kościele w zakrystji, albo lepiej przy chrzcielnicy, w szafce w tym celu urządzonej, czystej, wyłożonej drzewem i wybitej płótnem białym; szafka taka mogłaby być podzielona na dwie części: w wyższej byłyby oleje śś., w niższej inne przedmioty przy chrzcie używane, jak sól, naczynia, ręczniki i rytuał. Szafka zamyka się zawsze na klucz, w bezpiecznym miejscu przechowywany. Z miejsca na miejsce przenosi oleje sam kapłan, o ile to jest możebnym.

§ 2. Ceremonje uroczystego chrztu dziecięcia²⁾.

a) CZYNNOŚCI KAPŁANA.

24. Kapłan umywszy ręce i ubrawszy się w zakrystji w komżę i stulę fioletową, oddaje rewerencję krzyżowi czy obrazowi; potem włożywszy biret na głowę, idzie do przedsionku kościoła. Przechodząc przed ołtarzem Najśw. Sakramentu, zdejmuje biret i klęka na jedno kolano. Jeżeli rytuału zakrystjan z sobą nie zabierze, czyni to kapłan, wychodzący z zakrystji³⁾.

25. Gdy stanie przed dziećciem i rodzicami chrzestnemi, zdejmuje biret i, oddawszy go zakrystjanowi, pyta, jeżeli nie dowiedział się przedtym, czy dziećcie jest z miejscowej parafji, czy nie było dotąd chrzczone, i kto są rodzice chrzestni. Mógłby przytym powiedzieć, wło-

1) Ś. K. Obrz. 17 grudnia 1826 r., *Gandaven*; 31 sierpnia 1872, *Toletana*.

2) Pod wyrazem dziecięcia, rozumieć trzeba dziecko do lat siedmiu. Wszakże dzieci przed I Komunią św., choćby do szkoły chodziły, nawet do 14 roku życia, chrzczeni są obrzędem dla dzieci, i razem z rodzicami chrzestnemi na pytania kapłana odpowiadają. Por. Ś. K. Off. 10 maja 1879 r.

3) Gdzie jest zwyczaj noszenia z sobą krzyża ręcznego, niesie go z sobą kapłan. Gdy jednak wypadnie w ręku trzymać rytuał, trzymanie krzyża byłoby niedogodnym. Dlatego lepiej jest krzyż przed obrzędem chrztu przy chrzcielnicy na stoliku umieścić.

żywszy biret, kilka słów o znaczeniu obrzędów chrztu św. Wreszcie, zdjawszy biret, jeżeli przedtym miał przemowę, pyta o imię, które ma być nadane dzieciciu. Imieniem tym może być imię Świętego, znajdującego się w martyrologjum i czczonego przez Kościół. Najodpowiedniej, gdy jedno imię się избира.

26. Potym kapłan nazwawszy dziecko imieniem obranym¹⁾, pyta: Czego żądasz.... i Wiara co ód a w a? A gdy rodzice chrzestni tak na pierwsze, jak na drugie pytanie odpowiedzą, powie do dzieciciu: J e ś l i c h c e s z..., zmieniając, gdy potrzeba, rodzaj męski na żeński.

27. Następnie, nachyliwszy się ku twarzy dzieciciu, trzykroć²⁾ dmucha na nią lekko ustami niezupełnie otwartymi, i zaraz powie raz jeden: E x i a b e o (ea), i m m u n d e s p i r i t u s... Potym mówiąc: A c c i p e s i g n u m..., brzuszcem wielkiego palca prawej ręki narysuje mały znak krzyża, naprzód na czole, podczas wymawiania słowa f r o n t e, potem na piersiach dzieciciu, przy słowie c o r d e. Gdy piersi nie były odsłonięte i trudno je było odsłonić, może krzyż nakreślić na ubraniu, piersi okrywającym. Czyniąc te znaki krzyża, pozostałe cztery palce prawej ręki razem z sobą ma złączone, jak podczas ewangelji we mszy świętej; lewą zaś rękę wyciągniętą przyłoży do piersi, jeżeli w niej nie potrzebuje trzymać rytuału.

28. Z kolei mówi modlitwę *Preces nostras...*, wyrazy *electum tuum* i *signatum* zmieniając na rodzaj żeński, jeżeli dziecko jest płci żeńskiej; zamiast

¹⁾ Jeżeli dziecko otrzymuje więcej imion, niż jedno, kapłan teraz je wszystkie wypowiada; toż samo czyni w samym akcie chrztu; ale w wszelkich innych wypadkach jedno tylko imię, pierwsze wypowiada.

²⁾ Niema przepisu, aby w tym miejscu na krzyż dmuchać należało.

literę **N.** wymawia imię dziecka; ręce podczas tej modlitwy, i jak podczas wszystkich tu modlitw, trzyma przed piersią złożone, gdyby nie trzymał w nich rytuału. Gdy po modlitwie zakrystjan odpowie: A m e n. kapłan trzymając rękę swą prawą wyciągniętą na głowie lub nad głową dzieciciu, lewą zaś oparłszy na piersi, jeżeli nie trzyma w niej rytuału, odmówi modlitwę *O m n i p o t e n s, s e m p i t e r n e D e u s...*, rodzaj męski, gdy potrzeba, na żeński zamieniając.

29. Gdy zakrystjan odpowie po tej modlitwie, A m e n, kapłan poświęca sól, jeżeli dotąd nie była poświęconą, odczytując formułę poświęcenia, znajdującą się na tym miejscu w rytuale. Gdy zaś sól była już poświęconą, kapłan bierze jej szczyptę małą między brzuszcza wielkiego i wskazującego palców prawej ręki i wkładając ją w usta dzieciciu, mówi: N. A c c i p e s a l... Potem, wytarłszy palce trzymanym przez zakrystjana ręcznikiem, powie: P a x t e c u m, a gdy zakrystjan odpowie: E t c u m s p i r i t u t u o, kapłan odczytuje modlitwę *D e u s p a t r u m n o s t r o r u m...*, w której rodzaj męski, gdy potrzeba, zamienia na żeński.

30. Czytając następnie egzorcyzm *Exorciso te...* kreśli trzy znaki krzyża nad dzieciciem: pierwszy raz przy słowie *Patris*, drugi raz na *Filii*, a trzeci na słowa *Spiritus Sancti...*; rodzaj męski też, gdy potrzeba, zmienia na żeński. Po słowach *vocare dignatus est*, gdy mówi: *signum sanctae crucis*, brzuszcem wielkiego palca prawej ręki kreśli mały krzyż na czole dzieciciu.

31. Gdy zakrystjan po ukończeniu tego egzorcyzmu odpowie A m e n, kapłan, trzymając rękę swą prawą wyciągniętą na głowie lub nad głową dzieciciu, odmówi modlitwę A e t e r n a m a c..., rodzaj męski, gdy potrzeba zamieniając na żeński. A gdy i po tej modlitwie zakrystjan odpowie A m e n, kapłan położy na dziecko

koniec stłuły, zwieszający się z jego ramienia po lewej stronie, i mówiąc słowa: *N. I n g r e d e r e...*, wchodzi do kościoła, po prawej stronie dziecięcia¹⁾.

32. Gdy zakrystjan po słowach wprowadzających do kościoła odpowie *A m e n*, kapłan już w kościele będąc, zdąży zwolna ku chrzcielnicy, odmawia głośno w języku łacińskim całe *C r e d o...*, a potem *P a t e r n o s t e r...*, zaleciwszy przedtym rodzicom chrzestnym, aby jednocześnie Wierzę w Boga.. i Ojce naszego.. odmawiali z nim w języku polskim. Kończąc te modlitwy, zatrzymuje się z dziećciem i rodzicami chrzestnymi przed kratkami otaczającymi chrzcielnicę.

33. Stanąwszy zatem kapłan przed kratkami, i ukończywszy odmawiane modlitwy, odwraca się twarzą do dziecięcia, nad którym trzykroć (pierwszy raz na słowa: *P a t r i s o m n i p o t e n t i s*, drugi raz na *J e s u C h r i s t i*, a trzeci na *S p i r i t u s S a n c t i*) kreśli znak krzyża.

34. Gdy zakrystjan odpowie *A m e n*, kapłan, poważnym ruchem zwilżywszy w swej ślinie na języku brzuszcze swego wielkiego²⁾ palca prawej ręki, dotyka³⁾ nim dolnej, części zewnętrznej uszów i nozdrzy dziecięcia, mówiąc przy uchu prawym dziecięcia: *E p h p h e t a*, a przy uchu lewym: *A d a p e r i r e*: przy nozdrzu prawym: *i n o d o r e m*, a przy lewym: *s u a v i t a t i s*. I zaraz dodaje słowa: *T u a u t e m e f f u g a r e*.

35. Wytarłszy palec swój o ręcznik przez zakrystjana trzymany, kapłan, zwrócony do dziecięcia, pyta się: *N. O d r z e k a s z s i ę d u c h a z ł e g o ? I w s z y s t k i c h s p r a w j e g o ? I w s z e l k i e j p y c h y j e g o ?* Gdy zaś rodzice na każde z tych pytań odpowiedzą: *O d*

1) Gdy stula w chwilę później sama opadnie z dziecięcia, kapłan już drugi raz jej tam nie umieszcza.

2) S. K. Obrz. 4 września 1875, *E r i e n*.

3) Niema przepisu, aby to dotykane było w kształcie krzyża.

r z e k a m, kapłan, otworzywszy naczynie z olejem katechumenów, umoczy w nim brzuszcze swego wielkiego palca prawej ręki¹⁾, między zaś średni i wskazujący palec weźmie znajdujący się na tace krążek waty czy paku. Zaczem obróciwszy się do dziecięcia, kreśli olejem świętym dwa krzyżyki: jeden na obnażonych piersiach, pod szyją, mówiąc: *o l e o s a l u t i s*. Po każdym nakreśleniu krzyża natychmiast miejsce namaszczone wytrze trzymaną przez się watą. Gdy ukończy słowa formy namaszczenia, podczas gdy zakrystjan odpowiada: *A m e n*, wytrze brzuszcze wielkiego palca o tę samą watę trzymaną, którą na tace zaraz położy, i naczynie z olejem katechumenów zamknie.

36. Następnie zdejmie stulę fioletową, a włoży białą, pierwaj ją pocałowawszy; gdy stula, którą ma na sobie, jest podwójną, zdjawszy ją i przewróciwszy, włoży ją jako białą. To uczyniwszy, wejdzie za kratki z rodzicami chrzestnymi i dzieckiem. Tu, gdy stanie, zwrócony do dziecięcia, pyta za trzema zawodami: *N. W i e r z y s z w B o g a O j c a ? W i e r z y s z w J e z u s a C h r y s t u s a ? W i e r z y s z w D u c h a Ś w i ę t e g o ?* A gdy rodzice chrzestni na każde z tych pytań odpowiedzą: *W i e r z ę*, kapłan znów pyta: *N. C h c e s z b y ć o c h r z e z o n y m (o c h r z e z o n ą) ?*

37. Gdy rodzice chrzestni na te ostatnie pytanie odpowiedzą: *C h c ę*, kapłan otworzy kluczykiem chrzcielnicę, i wzięwszy naczynie metalowe lub ampułkę szklaną, czerpie nią wodę chrzcielną. Zaczem, gdy główka dziecięcia umieszczoną zostanie po nad pisecyną chrzcielnicy, albo, gdy jej niema, po nad przygotowaną w tym celu miednicą, kapłan trzykroć wylewa z naczynia wodę na wierzchołek głowy, za każdą razą w znak krzyża.

1) *Virgula*, choćby srebrna, tylko w wypadkach koniecznych może być używana. S. K. Obrz. 9 maja 1857, *Portus Cloisii* 31 sierpnia 1872, *Toletana*.

w taki sposób, aby nalana woda spłynęła po skórze do pisecy lub do miednicy. Jednocześnie mówi po łacinie: **N.** (tu wymienia imię czy imiona dziecięcia), ego te baptiso in nomine Patris et Filii et Spiritus Sancti. Pierwszy raz wodę wylewa na słowo Patris, drugi na Filii, a trzeci na Spiritus Sancti. Jeżeli dziecko ma na głowie włosy gęste, to pierwszej, nim formę chrztu wymówi, włosy rozsunie i wodą szczyt głowy zwilży i dopiero wtedy chrzci, albo tak robi, aby woda przez czoło z głowy spadała, co i wtedy także uczyni, gdy głowa ranami jest pokrytą.

38. Po ukończonym chrzcie odda zakrystjanowi naczynie od wody, a wzięwszy od niego ręcznik, albo sam wyciera nim głowę dziecka, albo daje go rodzicom chrzestnym dla wytarcia głowy dziecięcia. Następnie zamknie chrzcielnicę, otworzy naczynie z chryzmą św. i odmawia modlitwę: *Deus omnipotens...*, w której, gdy dojdzie do słów: *remissionem omnium peccatorum*, umacza brzuszcze palca wielkiego prawej ręki w chryzmie, między zaś średni i wskazujący palec weźmie znajdujący się na tacce krążek waty czy pakuł, i, wymawiając słowa: *liniat Chrismate salutis*, kreśli brzuszcem na wierzchołku głowy dziecięcia krzyżyk mały. Nakreśliwszy go, kończy modlitwę, po której zakrystjan odpowiada *Amen*; kapłan zaraz znów powie: *Pax tibi*, a gdy zakrystjan odpowie: *Et cum spiritu tuo*, miejscem namaszczone wytarłszy trzymaną przez się watę, wytrze nią swój palec; zaczem położywszy watę na tacce, naczynie z chryzmą św. zamknie.

39. Potym kapłan bierze od rodziców chrzestnych czepeczek czy chusteczkę białą, i tę przy pomocy ojca chrzestnego czy matki, wkłada na głowę dziecka, mówiąc: *Accipe vestem*. Gdy zakrystjan odpowie: *Amen*, kapłan podaje rodzicom chrzestnym, naprzód ojcu, potem matce, świece zapalone, mówiąc: *Accipe lampadem ardentem...*

40. Gdy zakrystjan po podaniu świec odpowie *Amen*, kapłan ostatni raz powie do dziecięcia: **N.** *Vade in pace et Dominus sit tecum*¹⁾. Dawszy wreszcie znak odejścia rodzicom chrzestnym z dzieckiem, zbliży się kapłan do stolika, gdzie wytarłszy palec wielki prawej ręki szczyptą soli i miękiszem chleba, umyje ręce, wytrze je i, włożywszy biret na głowę, powróci do zakrystji.

b) CZYNNOŚCI ZAKRYSTJANA.

41. Nim kapłan przyjdzie do zakrystji, zakrystjan przygotowuje dlań komżę i stulę barwy fioletowej, albo podwójnej: z jednej strony fioletowej, z drugiej białej²⁾; także biret i rytuał, jeżeli go potym nie będzie mógł podać celebransowi; sam kładzie komżę. Gdy znajdzie się do posługi osobny ministrant, to komżę tę jemu poda.

42. Przy chrzcielnicy postawi mały stół, okryty białym obrusem. Na nim umieści: naczynia z olejami św. na tacce, naczynie z solą dobrze utłuszczoną do poświęcenia, albo już przedtem poświęconą przy jednym z chrztów poprzednio udzielanych³⁾; naczynie srebrne lub z innego metalu, albo ampulka szklanna, czysta, przeznaczona do wyłaniania wody chrzcielnej na głowę; miednica, na którą woda chrzcielna przy chrzcie zlaną będzie (jeżeli w chrzcielnicy niema odpowiedniej w tym celu pisecy); dwa krążki waty, czy pakuł do wytarcia namaszczeń; ręczniczki do wytarcia głowy chrzczonego; stulę białą, jeżeli stulę, przygotowana w zakrystji, nie jest podwójna; szczypta soli i kawałek miękiszu chleba na tacce, na której też stoi duża ampulka wody do obmycia rąk kapłana po chrzcie; ręczniczki do wytarcia rąk; dwie świece woskowe⁴⁾ dla rodziców chrzestnych i kluczyk do otworzenia chrzcielnicy.

¹⁾ W wielu miejscach kapłan, słowa te wypowiadając, podaje rodzicom chrzestnym krzyż do pocałowania.

²⁾ S. K. Obrz. 16 marca 1859, *Turnovien*.

³⁾ Gdy sól do każdego z osobna chrztu się poświęca, to po użyciu reszta do pisecy się wrzuca.

⁴⁾ Rit. Rom. tit. II, cap. 1, n. 49.

43. Gdy kapłan ubiera się w komżę, zakrystjan mu w tym pomaga; poczem, oddawszy głęboki pokłon głowy krzyżowi w zakrystji, poprzedza kapłana do miejsca, gdzie się dziecko, mające być chrzczone znajduje. Idąc, niesie w ręku rytuał, który po przejściu na miejsce podaje kapłanowi, przyjąwszy od niego biret. Staje z jego lewej strony, cokolwiek w tyle.

44. Gdy kapłan po odbyciu ceremonji dmuchania w twarz dziecięcia będzie odmawiał modlitwę *Preces nostras...*, zakrystjan po ukończeniu jej odpowie: *A men*. Poczem, poszedłszy do stolika przy chrzcielnicy i położywszy tam biret kapłana, weźmie w prawą rękę naczynie z solą, a w lewą ręczniczek do wytarcia rąk, i stanie znów przy kapłanie, aby po odmówionej modlitwie *Omnipotens, sempiternus Deus...* odpowiedzieć: *A men*.

45. Jeżeli sól jest niepoświęconą, zakrystjan wyiągnie rękę z naczyniem z solą, aby ją kapłan poświęcił. Gdy zaś kapłan weźmie z tego naczynia szczyptę soli, zakrystjan bierze to naczynie w lewą rękę, w prawą zaś ręczniczek, który w taki sposób trzyma, aby kapłan mógł łatwo wytrzeć nim palce. Na powiedziane jednocześnie z wkładaniem soli do ust dziecięcia słowa kapłana: *Accipe sal sapientiae...* odpowiada: *A men*, a na *Pax tecum: Et cum spiritu tuo*. Zaczem odniósłszy do stolika przy chrzcielnicy naczynie z solą i ręczniczek, powraca do kapłana na lewą jego stronę, aby po modlitwie *Deus patrum...* odpowiedzieć: *A men*.

46. Po egzorcyzmie kończącym się nakreśleniem krzyża na czole, odpowiada: *A men*; toż samo czyni po modlitwie *Aeternam ac.* i po słowach kapłana, wprowadzających dziecię do kościoła. Zdążającego do chrzcielnicy kapłana poprzedzi, aby wzięwszy z stolika ręczniczek do otarcia rąk, stanąć przy nim, po lewej jego ręce.

47. Gdy kapłan ukończy egzorcyzm *Exorcisote...*, zakrystjan odpowie: *A men*, poczem wyiągnie rękę

z ręcznikiem ku kapłanowi, aby tenże swój palec mógł łatwo wytrzeć. Następnie odniósłszy ręczniczek na stolik przy chrzcielnicy, weźmie z niego tackę z naczyniem z olejem katechumenów i krążkiem waty, i znów staje po lewej ręce kapłana; po ukończeniu namaszczenia odpowie *A men*. Gdy zaś kapłan wytrze palec o watę i naczynie z olejem katechumenów zamknie, zakrystjan odnosi tackę z temi przedmiotami na stolik.

48. Jeżeli kapłan niema na sobie stuły barwy podwójnej, zakrystjan poda mu teraz stułę białą, przyjąwszy odeń fioletową, którą na stoliku złoży. Gdy potym kapłan ukończy pytania czynione rodzicom chrzestnym, zakrystjan poda mu kluczyk do otworzenia chrzcielnicy i naczynie metalowe, lub ampulkę szklaną z stolika. Zaraz też potym, jeżeli w chrzcielnicy niema pisecyny, podstawí pod głowę dziecięcia miednicę, aby do niej woda chrzcielna spłynęła.

49. Po ukończonym chrzcie postawiwszy miednicę, jeżeli była użyta, na stoliku, i wzięwszy od kapłana naczynie od wody chrzcielnej czyli ampulkę, podaje mu ręczniczek do wytarcia głowy chrzzonego. Odebrawszy go zaraz, bierze z stolika tackę z olejem chryzmy i świeżym krążkiem waty, i staje po lewej stronie kapłana; po ukończeniu namaszczenia odpowie: *A men* i po *Pax tibi* słowa: *Et cum spiritu tuo*.

50. Skoro kapłan wytrze palce o watę i naczynie z chryzmą zamknie, zakrystjan, postawiwszy tackę na stoliku, odpowiada kapłanowi, gdy ten włoży na głowę dziecka czepeczek, słowo *A men*. Potym podaje kapłanowi świece zapalone i odpowiada jeszcze dwa razy: *A men*, po podaniu świec rodzicom chrzestnym przez kapłana i po słowach: *Dominus sit tecum...*

51. Odbiera następnie świece od rodziców chrzestnych, gasi je, posługuje kapłanowi przy umywaniu rąk, a gdy celebrans odejdzie od zakrystji, wylewa wodę chrzcielną z miednicy do pisecyny, jeżeli przedtym nie

łyła wylaną. Tam też wlewa wodę po umyciu rąk kapłana wraz z krążkami zużytej waty, szczyptą soli i miękkiszem chleba. Wreszcie wszystkie przedmioty, przy chrzcie używane, na swoich miejscach umieści.

c) CZYNNOŚCI RODZICÓW CHRZESTNYCH.

52. Rodzice chrzestni wraz z dziećciem trzymanym na rękach, albo przez siebie (chłopiec przez ojca chrzestnego, dziewczyna przez matkę chrzestną), albo przez kogoś innego, stają w przedsionku kościoła, oczekując na kapłana. Ojciec chrzestny stoi po prawej ręce, matka chrzestna po lewej; dziecko zaś, jeżeli zaś przez kogoś trzeciego jest trzymane, umieszczone jest pośrodku. Trzymający dziecko dźwiga je na prawym ręku, główką zwrócone do swego prawego ramienia; z główki tej należy zdjąć pokrywający ją czepeczek. Zapytani rodzice chrzestni, powiadają kapłanowi imię, które ma być nadane dziecku.

53. Gdy kapłan później, położywszy stulę na dziecku, wejdzie do kościoła, rodzice chrzestni wraz z dzieckiem podążą do chrzcielnicy; idąc wolno, odmawiają jednocześnie z kapłanem (kapłan w języku łacińskim): Wierzę w Boga... i Ojciec nasz.; kończąc te modlitwy, zatrzymują się z dzieckiem przed kratkami otaczającymi chrzcielnicę.

54. Gdy kapłan umoczy palec w swej ślinie, ojciec, czy matka chrzestna, tak poruszy głowę dzieckiem, aby kapłan mógł łatwo swym palcem dotknąć uszów dzieckiem, najprzód prawego, potem lewego. Gdy potem kapłan zapyta się trzykroć: **N.** Odrzekasz się ducha złego? i wszystkich spraw jego? I wszelkiej pychy jego? rodzice chrzestni na każde zapytanie odpowiadają w imieniu dzieckiem: Odrzekam.

55. Zaczem ojciec, czy matka chrzestna, stosownie do tego jak dogodniej, obnaży cokolwiek najprzód piersi

dzieckiem, potem plecy, jednocześnie główkę jego tak uniosłszy, aby celebrans na plecach mógł namaszczenie olejem św. uczynić.

56. Gdy kapłan zapyta się trzykroć: Wierzysz w Boga Ojca...? Wierzysz w Jezusa...? Wierzysz w Ducha Świętego...? rodzice chrzestni na każde zapytanie odpowiadają w imieniu dzieckiem: Wierzę. Na pytanie: Chcesz być ochrzczonym (a), także odpowiadają: Chcę.

57. Gdy kapłan zbliży się do dzieckiem z wodą chrzcielną, ojciec, czy matka chrzestna uniesie główkę dzieckiem po nad chrzcielnicą (ob. n. 19), lub po nad miednicą tak wysoko, aby woda nalana na główkę spłynęła do niej. Gdy ktoś inny, nie jedno z rodziców chrzestnych, trzyma dziecko na ręku, to ojciec czy matka chrzestna, stosownie do płci dzieckiem, podtrzymuje główkę jego, drugie zaś z rodziców chrzestnych, położy swą rękę wtedy na dziecku.

58. Po ukończonym chrzcie nie prędzej wypuszczają główkę dziecka z rąk, aż wytartą zostanie ręcznikiem i namaszczoneą chryzmem. Dopomagają potem do włożenia na dziecko czepeczka i przyjąwszy świece do ręki, na dany znak kapłana, odchodzą od chrzcielnicy¹⁾.

§ 3. Ceremonje uroczystego chrztu dzieckiem, pozostającego w niebezpieczeństwie śmierci.

59. Gdy dziecko jest tak słabe, iż lada chwila umrzeć może, kapłan odrazu przystępuje do chrztu jego, trzykroć, a w razie gwałtowniejszego niebezpieczeństwa

¹⁾ Gdzie kapłan podaje rodzicom chrzestnym krzyż do pocałowania, tam nie pierwiej odejdą od chrzcielnicy, aż go ucałują. Gdzie jest zwyczaj obchodzenia ołtarza wielkiego po ukończonym obrzędzie chrztu, z świecą w rękę i z dzieckiem, to go zachować należy.

raz jeden polewając na krzyż głowę jego, i mówiąc jednocześnie: *Ego te baptiso in nomine Patris et Filii et Spiritus Sancti*. Gdyby nie było czasu na otworzenie chrzcielnicy, to wodą zwyczajną ochrzcić może. Jeżeli po chrzcie dziecko żyć jeszcze będzie, kapłan dopełnia tych ceremonji, które po chrzcie wypadają, więc namaszczenia chryzmem, włożenia czepeczka i podania świec.

60. Jeżeli dziecię jeszcze żyć będzie, dopełni kapłan tych ceremonji, które przed chrztem powinny mieć miejsce, od pierwszego pytania: *N. Czego żądasz od Kościoła Bożego?* aż do pytań: *Wierzysz?*... włącznie ze zmianami, o których będzie mowa niżej w § 6.

61. Stosownie zatem do innego porządku ceremonji i zakrystjan do niego w swym posługiwaniu stosować się będzie. Też samo się tyczy rodziców chrzestnych.

§ 4. Ceremonje chrztu uroczystego, gdy wiele dzieci jednocześnie jest chrzczonych

62. Chrzest najodpowiedniej udziela się każdemu z osobna dziecięciu. Lecz, w braku czasu, słusznie kapłan udziela wielu dzieciom odrazu. W takim razie dzieci płci męskiej, od których się chrzest rozpoczyna, umieszczone będą po stronie prawej, dzieci płci żeńskiej zaś po stronie lewej. Rodzice chrzestni przy swoich dzieciach zajmą swe stanowiska.

63. Ponieważ przy chrzcie wielu dzieci jednocześnie niektóre ceremonje przy każdym z osobna dziecięciu się ponawiają, a niektóre raz tylko spełnione bywają, stąd kapłan odbywający chrzest wielu odrazu dzieci winien stosownie rytuał sobie urządzić, zaznaczając olówkiem kolorowym, czy czem innym, wszystkie te miejsca, które się powtarzają, aby potem mógł obrzęd chrztu z całym skupieniem i w porządku odbyć.

64. Przy chrzcie wielu dzieci jednocześnie te ceremonje przy każdym z nich się powtarzają¹⁾.

1) Każde z osobna dziecię pyta kapłan o imię, zadaje pierwsze pytania: *Czego żądasz?* it.d., dmucha w jego twarz, powtarza słowa: *Exi ab eo...*, i na czole i piersiach kreśli krzyżyk, mówiąc: *Accipe signum...* Poczem dopiero do następnego dziecka przechodzi, aby toż samo od początku uczynić. Następnie do trzeciego i t. d.

2) Każdemu z osobna dziecku wkłada w usta sól, mówiąc: *N. Accipe sal... i Pax tecum.*

3) Po egzorcyzmie, wspólnie nad wszystkimi odwołanym, na czole każdego dziecka z osobna kreśli krzyżyk, mówiąc wolno raz jeden tylko: *Et hoc signum sanctae Crucis, quod nos fronteorum damus;* gdy zaś ukończy znaczenie krzyżyków na wszystkich dzieciach, powie dalej: *tu maledicte diabole...*

4) Każdego dziecka z osobna dotyka śliną swą mówiąc: *Ephpheta, quod est, adaperire. In odorem suavitatis. Tu autem...*

5) Każdemu z osobna dziecięciu zadaje pytania, dotyczące wyrzeczenia się szatana i zaraz namaszcza olejem katechumenów z odpowiednimi słowy.

6) Każdemu z osobna dziecięciu zadaje pytania, dotyczące wiary i chrztu, i zaraz chrzci, namaszcza olejem chryzmy, wkłada czepeczek, podaje świecę i żegna słowami: *N. Vade in pace...*, t. j. aż do zupełnego ukończenia obrzędu; poczem z następnym dzieckiem z kolei toż samo odbywa; następnie z trzecim i t. d.

65. Inne modlitwy mówi kapłan w liczbie mnogiej, w rodzaju odpowiednim, t. j. w męskim, jeżeli nie są dziewczętami wszystkie dzieci. Imiona, które zamiast litery *N.* w modlitwie się mówią, w chrzcie wielu dzieci

¹⁾ Martinucci, *Manuale sacrarum caeremoniarum*, Vol. III, pag. 120 (ed. 1879, Romae).

razem, gdy się liczba mnoga kładzie, opuszczać trzeba. Wprowadzając dzieci do kościoła, kapłan powie: *Ingre-dimini in templum...*, stule swą na pierwszym tylko dziecięciu położywszy.

66 Zakrystjan, przy chrzcie wielu dzieci jednocześnie, tak samo posługuje, jak do chrztu jednego dziecięcia, stosując się tylko do zmian i powtarzań czynionych przez kapłana; więc przygotowuje odpowiednią ilość krążków waty, czy pakuł do wycierania ramaszceń i t. p.

§ 5. Obrzęd chrztu prywatnego.

67. Gdy dziecię, czy dorosły, znajduje się w niebezpieczeństwie śmierci i nie można czekać na chrzest uroczysty, chrzczący, wzbudziwszy w sobie intencję chrzczenia i wymieniwszy imię dziecięcia, trzykroć wylewa wodę naturalną na wierzchołek głowy, za każdą razą w znak krzyża, w taki sposób, aby nalana woda spływała po skórze, i jednocześnie mówi: *Ja ciebie chrzczę w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego*. Imię w bardzo nagłym wypadku może być dodane na końcu: *dając ci imię N.*

Gdy niewiadomo, czy dziecko żyje, chrzczący mówi: *Jeżeli żyjesz, ja ciebie chrzczę...* Gdy zaś jest wątpliwość, czy nie było już ochrzczone, to mówi: *Jeżeli nie jesteś ochrzczone ja ciebie chrzczę...*

68. Gdy dziecię zostanie poronione, choćby tak małe, że trudno je rozpoznać, to i tak należy je zaraz oblać wodą, mówiąc: *Jeżeli jesteś żywe dziecko, ja ciebie chrzczę...*, dając ci imię *N.* Natychmiast jednakże należy z tegoż dziecka zdjąć ostrożnie błonkę, w jakiej bywa, odgarnąć krew, czy nieczystość jaka jest na nim, i po raz wtóry zanurzając ją ostrożnie w wodzie, aby nie zatopić, lub polewając wodą, mówić:

Jeśli żyjesz i nie jesteś ochrzczone, ja ciebie chrzczę w imię..., dając ci imię N. Wszakże gdyby było widocznym, że dziecko jest już nadpsute, chrzczyć go już wcale nie można.

69. Gdyby przy trudnym rodzeniu dziecka nie można było dostać całego, ale tylko nóżkę lub rączkę, to tę rączkę lub nóżkę ochrzczyć trzeba, mówiąc: *Jeśli żyjesz, ja ciebie chrzczę...* A następnie, jeśli się dostanie główkę, a do kapłana nie można dziecka dowieźć, to trzeba chrzest poprawić, główkę polewając wodą i mówiąc: *Jeżeli nie jesteś ochrzczone, ja ciebie chrzczę...*

70. Jeżeli matka wcale urodzić nie może i dziecka wcale nie widać od zewnątrz, to lekarz, czy akuszerka, lub zastępująca ją, powinna wziąć spryczkę, lub jaką rurkę cienką i długą, choćby z pióra, czy z słomy zrobioną, i skoro woda z matki wypłynie, ostrożnie po palcu, aby matki nie zadrasnąć, rurkę wprowadzić do dziecka i z niej jakimś sposobem, choćby przy użyciu ust swoich, wodę puszczać na dziecko, mówiąc jednocześnie: *Jeżeli jesteś dzieckiem, ja ciebie chrzczę...* Chrzest ponowić trzeba, gdy się pokaże rączka, czy nóżka, i jeszcze raz ponowić, gdy się główka ukaże.

71. Jeżeli matka umrze w ciąży, nie można jej chować z dzieckiem, ale gdy lekarz je wydostanie, ochrzczyć trzeba w takim stanie, w jakim się znajduje, jeżeli tylko jest żywe.

72. Gdyby w niebezpieczeństwie życia dziecka (w drodze, w mieszkaniu) wody naturalnej do chrztu brakło, należy dla bezpieczeństwa najprzód ochrzczyć tym, w czemkolwiek jest woda, więc rosółem, barszczem, pomysłami, kawą, herbatą nie gorącą, t. j. wodą z czemkolwiek zmieszaną, a następnie biec trzeba do wody na-

turalnej, czystej i tęż chrzcząc, mówić: Jeżeli nie jesteś ochrzczone, ja ciebie chrzczę...

§ 6. Dopełnienie ceremonii chrztu dziecięcia, gdy chrzest został udzielony w niebezpieczeństwie życia.

73. Gdy chrzest prawidłowo i ważnie udzielonym zostanie w niebezpieczeństwie życia, bez ceremonii go poprzedzających, ceremonii tych pod grzechem śmiertelnym¹⁾ dopełnić należy w kościele²⁾.

74. Przy dopełnieniu ceremonii opuszcza się pytanie: Chcesz być ochrzczoneym? i sam chrzest wodą wraz z formą; ale zaraz po pytaniach, dotyczących wyznania wiary, ma miejsce namaszczenie chryzmem i t. d. Gdyby zaś co do ważności chrztu, udzielonego w niebezpieczeństwie życia, zachodziła poważna wątpliwość, to chrztu tego z wody pod warunkiem udzielić także trzeba.

75. Przy dopełnieniu jednak tych ceremonii niektóre modlitwy odmawia się z pewnemi zmianami, na które przy tym obrzędzie zwracać uwagę trzeba. Zmiany te znajdują się wymienione w rytuale rzymskim, tam gdzie jest mowa o chrzcie, w rozdziale piątym p. t.: *Ordo supplendi omissa super baptisatum*³⁾. Zmiany te dotyczą następujących modlitw:

1) *Omnipotens sempiternus Deus...* przed wkładaniem soli w usta dziecięcia.

2) *Deus patrum nostrorum...* po włożeniu soli w usta dziecięcia odmawianej.

1) S. Alphonsus de Lig. *Theolog. mor.* I. VI, n. 141.

2) S. K. Obrz. 23 kwietnia 1820, *Calaguriana*; 27 kwietnia 1777, *Asculana*.

3) W rytuale piotrkowskim, w niektórych wydaniach, jak w krakowskim z 1884 r. obrzęd dopełnienia ceremonii jest w całości, jak powinien się odbywać, zamieszczony, p. t.: *Ordo supplendi omissa super infantem baptisatum*.

3) *Aeternam ac justissimam...*, przed wprowadzeniem dziecka do kościoła odmawianej.

76. Zakrystjan przy dopełnianiu tych ceremonii posługując, jeżeli niema być chrztu, naczynia do wody chrzcielnej jako też kluczyka do chrzcielnicy nie przygotowuje.

77. Zaznaczyć tu trzeba, że przy dopełnianiu ceremonii chrzcielnych nad dorosłym katolikiem, ochrzczone w niebezpieczeństwie życia, też same, w tym paragrafie podane wskazówki służą¹⁾.

§ 7. Ceremonie uroczystego chrztu nad dorosłym²⁾.

a) CZYNNOŚCI KAPŁANÓW.

78. Kapłan, umywszy ręce i ubrawszy się w zakrystji w komżę i stułę fioletową, oraz gdy chrzest ma być uroczystszy, w kapę fioletową, oddaje rewerencję krzyżowi, czy obrazowi; zaczem, włożywszy biret na głowę, idzie albo do ołtarza, albo do przedsionka kościoła.

79. Jeżeli czas pozwala, przed rozpoczęciem chrztu odmawiane są u stóp ołtarza pewne modlitwy. Kapłan zatym, przyszedłszy przed stopnie, zdejmie biret, odda należną rewerencję, zaczem ukleśnie na najniższym stopniu i chwilkę w milczeniu się pomodli. Gdy zakrystjan poda mu rytuał, powstanie i przeżegna się na *Deus in adiutorium...* i na przemiany z zakrystjanem i innemi ministrantami, jeżeli jacy są, odmawia antyfonę, psalmy, wersety i modlitwy, jak w rytuale. Poczem oddawszy rewerencję ołtarzowi, wkłada biret na głowę i idzie do przedsionka.

1) S. K. Obrz. 27 sierpnia 1836 r., *Rhedonen*.

2) Pod dorosłym rozumieć trzeba człowieka od chwili dojścia jego do zupełnego rozumu. Por. § 2, w przypisku.

80. Jeżeli, dla braku czasu, nie mówi kapłan modlitw u stóp ołtarza, to wprost do przedsionka z zakrystji podąża. Przechodząc przed ołtarzem Najświętszego Sakramentu, zdejmuje biret i klęka na jedno kolano.

81. Gdy stanie przed katechumenem i rodzicami chrzestnymi, w progu przedsionka zdjawszy biret, pyta katechumena: Jak ci imię? A gdy odpowie, nazwawszy go imieniem powiedzianym¹⁾, pyta znowu: **N.** Czego żądasz od Kościoła Bożego? i zaraz potem: Wiara co ci dawa? A gdy katechumen tak na pierwsze, jak i na drugie pytanie odpowie, kapłan powie do niego: Jeśli chcesz..., zmieniając, gdy potrzeba rodzaj męski na żeński. Następnie zadaje kilka pytań, dotyczących wyrzeczenia się czarta przez katechumena i jego wiary, na które katechumen odpowiada.

82. Zaczem kapłan, nachyliwszy się ku twarzy katechumena, trzykroć²⁾ dmucha na nią lekko, ustami niezupełnie otwartymi, i zaraz powie raz jeden: *Exi a b e o (ea), s p i r i t u s i m m u n d e.* Poczem raz jeden chucha na krzyż w twarz katechumena, mówiąc: **N.** *Accipe S p i r i t u m b o n u m p e r i s t a m i n s u f f l a t i o n e m e t D e i b e n e d i c t i o n e m. P a x t i b i.*

83. Gdy zakrystjan odpowie: *E t c u m s p i r i t u t u o.* kapłan mówiąc: *Accipe signum...*, brzuszcem wielkiego palca prawej ręki narysuje mały znak krzyża, najprzód na czole, podczas wymawiania słowa *fronte*, potem na piersiach, pod szyją katechumena, przy słowie: *corde*. Gdyby piersi nie były odsłonięte i trudno je było odsłonić, może krzyż nakreślić na ubraniu piersi okrywającym. Mówiąc dalej tę modlitwę, zwraca uwagę na zmiany po tej modlitwie w rytuale podane; inaczej

1) Jeżeli katechumen otrzymuje więcej imion, niż jedno, kapłan wypowiada je teraz wszystkie.

2) Niema przepisu, aby w tym miejscu na krzyż oddychać należało.

się bowiem mówi, gdy przyjmuje chrzest żyd, inaczej gdy mahometanin, inaczej gdy poganin i t. p.

84. Gdy po tej modlitwie zakrystjan odpowie *A m e n*, kapłan mówi modlitwę: *T e d e p r e c o r, D o m i n e...* zmieniając, gdy potrzeba, rodzaj męski na żeński. Zaczem, gdy zakrystjan znów odpowie *A m e n*, kreśli brzuszcem wielkiego palca prawej ręki siedm krzyżyków na czole katechumena, przy słowie *fronte*; na uszach (najprzód na prawym katechumena, potem na lewym), przy słowie *aures*; na oczach zamkniętych (najprzód na prawym, potem na lewym) przy słowie *oculus*; na nozdrzach (najprzód na prawym, potem na lewym) przy słowie *nares*, na ustach przy słowie *os*, na piersiach przy słowie *pectus* i na plecach przy słowie *scapulas*. Kreśli wreszcie po nad całym katechumenem, nie dotykając się go, jeden krzyż wielki, przy słowach: *P a t r i s e t F i l i i...*

85. Gdy zakrystjan, po nakreśleniu wielkiego krzyża, odpowie *A m e n*, kapłan odczyta trzy modlitwy, podczas trzeciej trzymając rękę po nad katechumenem, albo na nim, rodzaj męski, gdy potrzeba, zamieniając na żeński.

86. Gdy zakrystjan odpowie po tych trzech modlitwach: *A m e n*, kapłan poświęca sól, jeżeli dotąd nie była poświęcona, odczytując formułę poświęcenia, podaną przez rytuał. Dodaje też modlitwę: *D o m i n e s a n c t e...* po której zakrystjan odpowiada *A m e n*, która to modlitwa opuszcza się, jeżeli katechumen nie był poganinem ani bałwochwalcą. Gdyby zaś sól była już poświęconą, kapłan bierze jej szczyptę małą, między brzuszcza wielkiego i wskazującego palców prawej ręki, i wkładając ją w usta katechumena, mówi: **N.** *Accipe sal...* Poczem, wytarłszy palce trzymanym przez zakrystjana ręcznikiem, powie: *P a x t e c u m*, a gdy zakrystjan odpowie: *E t c u m s p i r i t u t u o*, kapłan od-

czytuje modlitwę *Deus patrum nostrorum*.... w której rodzaj męski, gdy potrzeba, zamienia na żeński.

87. Po tej modlitwie dopełniana jest trzykrotnie ceremonia, przy której niektóre modlitwy inne odmawiają się przy chrzcie mężczyzny, a inne przy chrzcie niewiasty.

88. W chrzcie mężczyzny kapłan powie po raz pierwszy do katechumena: *Módl się wybrany, klękniij i mów: Ojcie nasz.* A gdy katechumen uklęknie i odmówi *Ojcie nasz*..., ale bez *Amen*, kapłan powie doń: *Wstań, dokończ modlitwy twojej i mów: Amen.* Gdy katechumen powstanie i powie: *Amen*, kapłan rzeknie do ojca chrzestnego: *Przeżegnaj go na czole i do katechumena: Przybliż się.* Gdy ojciec chrzestny nakreśli krzyżyk na czole katechumena, kapłan także go czyni brzuszcem wielkiego palca prawej ręki na czole katechumena, mówiąc: *In nomine Patris et Filii et Spiritus Sancti.* Zaczem rękę prawą po nad katechumenem, albo na głowie katechumena trzymając, odczytuje modlitwę, *Deus Abraham*... A gdy zakrystjan odpowie *Amen*, kapłan odmawia egzorcyzm: *Ergo maledicte diabole*..., w czasie którego na słowa: *signum sanctae crucis* kreśli znak krzyża brzuszcem wielkiego palca na czole katechumena. Gdy zakrystjan odpowie *Amen*, kapłan powie po raz drugi do katechumena: *Módl się wybrany, klękniij i mów: Ojcie nasz*... A gdy katechumen uklęknie i odmówi *Ojcie nasz*..., ale bez *Amen*, kapłan powie doń: *Wstań, dokończ modlitwy twojej i mów: Amen.* Gdy katechumen powstanie i powie *Amen*, kapłan rzeknie do ojca chrzestnego: *Przeżegnaj go na czole i do katechumena: Przybliż się.* Gdy ojciec chrzestny nakreśli krzyżyk na czole katechumena, kapłan go także czyni, mówiąc: *In nomine Patris et Filii et Spiritus Sancti.* Zaczem rękę prawą po nad katechumenem czy na nim trzymając, odczytuje

modlitwę *Deus immortale praesidium*... a gdy zakrystjan odpowie *Amen*, kapłan mówi egzorcyzm: *Audi, maledicte satana*... Gdy zakrystjan odpowie *Amen*, kapłan powie po raz trzeci do katechumena: *Módl się wybrany, klękniij i mów: Ojcie nasz.* A gdy katechumen uklęknie, powie doń: *Wstań i dokończ modlitwy twojej i mów: Amen.* Gdy katechumen powstanie i powie: *Amen*, kapłan rzeknie do ojca chrzestnego: *Przeżegnaj go na czole i do katechumena: Przybliż się.* Gdy ojciec chrzestny nakreśli krzyżyk na czole katechumena, kapłan go także czyni, mówiąc: *In nomine Patris et Filii et Spiritus Sancti.* Zaczem ręką prawą po nad katechumenem czy na nim trzymając, odczytuje egzorcyzm: *Exorciso te, imunde spiritus, kreśląc po nad nim znak krzyża na słowa: In nomine Patris et Filii et Spiritus Sancti*..., i zaraz mówi drugi egzorcyzm: *Ergo maledicte diabole*..., w czasie którego na słowa: *signum sanctae crucis* kreśli znak krzyża brzuszcem wielkiego palca na czole katechumena.

89. W chrzcie niewiasty kapłan powie do katechumenki: *Módl się wybrana, klękniij i mów: Ojcie nasz i t. d. jak w n. 88.* tylko modlitwy i egzorcyzmy niektóre są inne. Więc za pierwszym razem mówi kapłan modlitwę *Deus Abraham*..., a egzorcyzm zupełnie opuszcza; za trzecim wreszcie razem mówi też same, co i przy chrzcie mężczyzny, egzorcyzmy, z pewnemi zmianami.

90. Po ukończeniu tej ceremonii, gdy zakrystjan odpowie *Amen*, kapłan trzymając rękę swą prawą wyciągniętą na głowie czy nad głową katechumena, odmówi modlitwę *Aeterna*..., rodzaj męski, gdy potrzeba, zamieniając na żeński. A gdy i po tej modlitwie zakrystjan odpowie *Amen*, kapłan poda katechu-

menowi koniec stule, zwieszający się z jego ramienia po lewej stronie, i mówiąc słowa: **N. In g r e d e r e...**, wchodzi do kościoła, mając po prawej stronie katechumena.

91. Gdy katechumen wszedłszy do kościoła i wypuściwszy z ręki stule, upadnie na kolana, i, ucałowawszy posadzkę, powstanie, kapłan położy rękę na głowie jego, i zaraz potym znowu podawszy katechumenowi stule, zdąży z nim wolno ku chrzcielnicy, odmawiając głośno w języku łacińskim **C r e d o...**, a potym **P a t e r n o s t e r...**, zaleciwszy przedtem katechumenowi, aby jednocześnie **W i e r z ę w B o g a...** i **O j c z e n a s z...** odmawiał w języku polskim. Kończąc te modlitwy, zatrzymuje się z katechumenem i rodzicami chrzestnymi przed kratkami otaczającymi chrzcielnicę.

92. Stanąwszy zatym kapłan przed kratkami, obraca się twarzą w stronę katechumena i, rękę prawą na głowie jego lub nad głową jego trzymając, odmawia egzorcyzm **N e c t e l a t e t...**, w którym rodzaj męski, gdy potrzeba, na żeński zamienia. Gdy zaś zakrystjan odpowie **A m e n**, kapłan poważnym ruchem zwilżywszy w swej ślinie na języku brzuszce swego palca wielkiego u prawej ręki, dotyka nim dolnej części zewnętrznej uszów i nozdrzy katechumena, mówiąc przy uchu jego prawym: **E p h p h e t a**, a przy uchu lewym **A d a p e r i r e**; przy nozdrzu prawym: **i n o d o r e m**, a przy lewym: **s u a v i t a t i s**. I zaraz dodaje słowa: **T u a u t e m e f f u g a r e...**

93. Następnie pyta się kapłan katechumena: **J a k c i i m i ę?** i po odpowiedzi jego, nazywając go po imieniu, znów pyta: **N. O d r z e k a s z s i ę d u c h a z ł e g o?** I w s z y s t k i c h s p r a w j e g o? I w s z e l k i e j p y c h y j e g o? Gdy zaś katechumen na każde z tych pytań odpowie: **O d r z e k a m**, kapłan otworzywszy naczynie z olejem katechumenów, umoczy w nim brzuszce swego wielkiego palca prawej ręki, między

zaś średni i wskazujący palce weźmie znajdujący się na tacce krążek waty czy pakul. Zaczem obróciwszy się do katechumena, kreśli olejem świętym dwa krzyżyki; jeden na obnażonych piersiach, pod szyją, mówiąc: **l i n i o** drugi na plecach, po nad łopatkami, mówiąc: **o l e o s a l u t i s**. Po każdym nakreśleniu krzyża natychmiast miejsce namaszczone wytrze trzymaną przez się watą. Gdy po ukończeniu formy namaszczenia zakrystjan powie: **A m e n**, kapłan odpowie **P a x t i b i**. Podczas gdy zakrystjan odpowiada: **E t c u m s p i r i t u t u o**, kapłan wyciera trzymaną przez się watą palec swój; zczem watę na tacce położywszy, mówi: **E x i, i m m u n d e s p i r i t u s...**

94. Następnie zdejmując stule fioletową, a włożył białą, pierwój ją pocałowawszy; gdy stule, którą ma na sobie, jest podwójna, zdjawszy ją i przewróciwszy, wkłada ją jako białą. Gdyby był w kapie, zamienia także kapę fioletową na białą. To uczyniwszy, wejdzie za kratki z katechumenem i rodzicami chrzestnymi. Tu, gdy stanie zwrócony do katechumena, pyta go najprzód o imię: **J a k c i i m i ę?** Gdy powie, pyta znowu za trzema zawodami. **N. W i e r z y s z w B o g a O j c a?**.. **W i e r z y s z w J e z u s a C h r y s t u s a?** **W i e r z y s z i w D u c h a Ś w i ę t e g o?**.. A gdy katechumen na każde z tych pytań odpowie: **W i e r z ę**, kapłan znów pyta: **N. C z e g o ż ą d a s z?** Jak tylko katechumen odpowie: **C h r z t u**, kapłan doda: **C h c e s z b y ę o c h r z c z o n y m (o c h r z c z o n ą)?**

95. Gdy katechumen na to ostatnie pytanie odpowie: **C h c e**, kapłan otworzy kluczykiem chrzcielnicę i wzięwszy naczynie metalowe lub ampulkę szklaną, czerpie nią wodę chrzcielną. Zaczem, na wierzchołek głowy katechumena, pochylonego z szyją odsłoniętą nad piscyną chrzcielnicy, albo, gdy jej niema, nad przygotowaną w tym celu miednicą, kapłan trzykroć wylewa z naczynia wodę, za każdą razą w znak krzyża, w taki

sposób, aby nalana woda spłynęła po skórze do piscyny lub do miednicy. Jednocześnie mówi po łacinie *N.* (tu wymienia imię czy imiona katechumena), *e g o t e b a p t i z o i n n o m i n e P a t r i s e t F i l i i e t S p i r i t u s S a n c t i*. Pierwszy raz wylewa wodę na słowo *P a t r i s*, drugi na *F i l i i*, a trzeci na *S p i r i t u s S a n c t i*. Jeżeli katechumen ma na głowie włosy gęste, to pierwaj, nim formę chrztu wymówi, włosy rozsunie i wodą szczyt głowy zwilży, i dopiero wtedy chrzci, albo tak robi, aby woda przez czoło z głowy spadała, co i wtedy także uczyni, gdy głowa ranami jest pokryta.

96. Po ukończonym chrzcie odda zakrystjanowi naczynie od wody, a wzięwszy od niego ręcznik, albo sam wyciera nim głowę katechumena, albo poda go rodzicom chrzestnym dla uczynienia tego. Następnie zamknie chrzcielnicę, otworzy naczynie z chryzmą św. i modlitwę *D e u s o m n i p o t e n s...*, w której, gdy dojdzie do słów: *r e m i s s i o n e m o m n i u m p e c c a t o r u m*, umacza brzuszcze palca wielkiego prawej ręki w chryzmie, między zaś średni i wskazujący palce weźmie znajdujący się na tace krążek waty czy pakul i wymawiając słowa: *l i n i a t C h r i s m a t e s a l u t i s*, kreśli nim na wierzchołku głowy neofity krzyżyk mały. Nakreśliwszy go, kończy modlitwą, po której zakrystjan odpowiada: *A m e n*. Kapłan zaraz znowu powie: *P a x t i b i*, a gdy zakrystjan odpowie: *E t c u m s p i r i t u t u o*, miejsce namaszczone wytarłszy trzymaną przez się watą, wytrze nią swój palec; zaczem położywszy watę na tacę, naczynie z chryzmą zamknie.

97. Potym kapłan bierze od rodziców chrzestnych chustę białą, i nią przewiązuje głowę neofity w tym miejscu, gdzie była namaszczana¹⁾; po laje mu także białe

¹⁾ *Baruffaldi*, Comm. al Rit. p. 44, editio an. 1763. (Venetiis).

ubranie, które neofita jeżeli ma włożyć na wierzch, wkłada zaraz, jeżeli zaś zamiast wierzchniego ubrania, to wkłada, odszedłszy na chwilę do zakrystji. Przy przewiązywaniu głowy chustą i podawaniu białego ubrania kapłan mówi: *A c c i p e v e s t e m c a n d i d a m...* Gdy zakrystjan odpowie *A m e n*, kapłan poda neoficie świecę zapaloną, mówiąc: *A c c i p e l a m p a d e m...*

98. Gdy zakrystjan po podaniu świecy odpowie: *A m e n*, kapłan ostatni raz powie do neofity: *N. V a d e i n p a c e e t D o m i n u s s i t t e c u m*¹⁾. Dawszy wreszcie znak odejścia od chrzcielnicy, zbliży się kapłan do stołika, gdzie wytarłszy palec wielki prawej ręki szczyptą soli i miękiszem chleba, umyje ręce, wytrze je i, włożywszy biret na głowę, powróci do zakrystji.

99. Gdyby chrzest ten odbywał się w porannej godzinie i jeszcze odprawiała się msza święta, neofita pobożnie, z świecą w rękę wysłuchawszy jej, przyjmie Komunię świętą.

100. Gdyby chrzest kilku dorosłych naraz się odbywał, zastosowane będą wskazówki podane w rytuale przy chrzcie dorosłego; według nich niektóre czynności kapłan nad każdym z kolei katechumenem odbywa, inne zaś nad wszystkimi. Co się tyczy heretyków, jeżeli chrzest ich był nieważny, udziela się go, jak dorosłym. Jeżeli zaś zachodzi wątpliwość co do chrztu ich, to chrzest udziela się warunkowy; a mianowicie, najprzód ma miejsce wyznanie wiary, potem chrzest warunkowy, wreszcie spowiedź z rozgrzeszeniem warunkowym. Jeżeli chrzest uznany jest za ważny, przyjmuje się tylko wyznanie wiary, po którym następuje absolucja od cenzur²⁾.

¹⁾ Gdzie jest zwyczaj, to podaje kapłan neoficie i rodzicom chrzestnym krzyż do pocałowania.

²⁾ *S. K. Off.* 20 lipca 1859 i 20 list. 1878.

b) CZYNNOŚCI ZAKRYSTJANA.

101. Nim kapłan przyjdzie do zakrystji, zakrystjan przygotowuje dlań komżę, stulę barwy fioletowej albo podwójnej: z jednej strony fioletowej, z drugiej białej, kapę fioletową, jeżeli chrzest odbywa się uroczystej, biret i rytuał, jeżeli go potym nie będzie mógł podać celebransowi. Sam kładzie komżę. Gdy znajdzie się do posługi osobny ministrant, to komżę tę jemu poda.

102. Przy chrzcielnicy postawi mały stolik, okryty białym obrusem. Na nim umieści: naczynia z olejami śś. na tace; naczynie z solą dobrze utłuczoną do poświęcenia albo już przedtym poświęconą, przy jednym z chrztów poprzednio udzielanych; naczynie srebrne lub z innego metalu, albo ampułka szklanna, czysta, przeznaczona do wylania wody chrzcielnej na głowę; miednica, na którą woda chrzcielna przy chrzcie zlaną będzie (jeżeli w chrzcielnicy niema odpowiedniej w tym celu piseciny), dwa krążki waty czy paku do wytarcia namaszczeń, ręczniczek do wytarcia głowy chrzczonego; stulę białą, jeżeli stula przygotowana w zakrystji nie jest podwójną; kapę białą, jeżeli chrzest odbywa się uroczystej; szczypta soli i kawałek miękiszu chleba na tace, na której też stoi duża ampułka wody do obmycia rąk kapłana przy chrzcie; ręczniczek do wytarcia rąk; świecę woskową i kluczyk do otworzenia chrzcielnicy.

103. Jeżeli przed chrztem mają być odmawiane modlitwy u stóp ołtarza, zakrystjan zapala na ołtarzu 6 świec. Następnie, gdy kapłan ubiera się w szaty liturgiczne, pomaga mu w tym, poczem oddawszy krzyżowi w zakrystji głęboki pokłon głowy, poprzedza kapłana albo do ołtarza, albo do przedsionka kościoła.

104. Jeżeli kapłan idzie do ołtarza, zakrystjan, przyszedłszy przed stopnie, przyjmuje od kapłana biret, uklęknie na posadzce najprzód na jedno kolano, a potym na oba. Gdy kapłan powstanie, zakrystjan, także po-

wstawszy, poda mu rytuał, przeżegna się na *Deus in adiutorium...* odpowiada: *Domine ad adjuvandum..* i na przemiany z kapłanem odmawia antyfonę, psalmy, wersety i modlitwy, jak w rytuale, którego drugi egzemplarz powinien trzymać w ręku. Poczem, uklękawszy na jedno kolano przed ołtarzem, poda kapłanowi biret i idzie do przedsionku.

105. Gdy kapłan po odbyciu ceremonji chuchania, powie: *Pax tibi*, zakrystjan odpowie: *Et cum spiritu tuo*. Po słowach zaś, w czasie których kapłan kreśli krzyże na czole i piersi katechumena, po modlitwie zaraz następującej *Te deprecor...*, po nakreśleniu wielkiego krzyża nad katechumenem, jako też po następujących z kolei modlitwach: *Preces nostras...* i *Deus, qui humani...*, zakrystjan odpowiada *Amen*. Poczem, poszedłszy do stolika przy chrzcielnicy i położywszy tam biret kapłana, weźmie w prawą rękę naczynie z solą, a w lewą ręczniczek do wytarcia rąk, i znów stanie przy kapłanie, aby po odmówionej modlitwie *Omnipotens, sempiternus Deus...* odpowiedzieć *Amen*.

106. Jeżeli sól jest niepoświęconą, zakrystjan wyciągnie rękę z naczyniem z solą, aby ją kapłan poświęcił. Gdy zaś kapłan weźmie z tego naczynia szczyptę soli, zakrystjan bierze to naczynie w lewą rękę, w prawą zaś ręczniczek, który w taki sposób trzyma, aby kapłan mógł łatwo wytrzeć nim palce. Na powiedziane jednocześnie z wkładaniem soli do ust dziecięcia słowa kapłana: *Accipe salsapientiae...* odpowiada: *Amen*, a na *Pax tecum: Et cum spiritu tuo*: Zaczem, odniósłszy do stolika przy chrzcielnicy naczynie z solą i ręczniczek, powraca do kapłana na lewą jego stronę, aby po modlitwie *Deus patrum* odpowiedzieć *Amen*.

107. Podczas trzykrotnej ceremonji klękania, wstawiania i modlenia się katechumena, zakrystjan po odmawianych przez kapłana modlitwach i egzorcyzmach, ile razy tego potrzeba, odpowiada *Amen*. Toż samo czyni

po ukończeniu tych ceremonji, t.j. po modlitwie *Aeternam a c...* i po słowach kapłana wprowadzających katechumena do kościoła. Zdążającego do chrzcielnicy kapłana poprzedzi, aby, wzięwszy z stolika ręczniczek do otarcia rąk, stanąć przy kapłanie po lewej jego ręce.

108. Gdy kapłan ukończy egzorcyzmy *Nec te latet...*, zakrystjan odpowie *Amen*; poczym wyciągnie rękę z ręczniczkiem ku kapłanowi, aby tenże swój palec mógł łatwo wytrzeć. Następnie odniósłszy ręczniczek na stolik przy chrzcielnicy, weźmie z niego tackę z naczyniem z olejem katechumenów i krążkiem waty, i znów staje po lewej ręce kapłana; po ukończonem namaszczeniu odpowie: *Amen*, a po *Pax tibi*, odrzeknie: *Et cum spiritu tuo*. Gdy zaś kapłan wytrze palec o watę i naczynie z olejem katechumenów zamknie, zakrystjan odnosi tackę z temi przedmiotami na stolik.

109. Jeżeli kapłan niema na sobie stuły barwy podwójnej, zakrystjan poda mu teraz stułę białą, przyjąwszy odeń fioletową, którą na stoliku złoży. Jeżeli kapłan jest w kapie fioletowej, zamieni też ją na kapę białą. Gdy potym kapłan ukończy pytania czynione katechumenowi, zakrystjan poda mu kluczyk do otworzenia chrzcielnicy i naczynia metalowe lub ampulkę szklaną z stolika. Zaraz też potym, jeżeli w chrzcielnicy niema pisecyny, podstawia pod głowę katechumena miednicę, aby do niej woda chrzcielna spływała.

110. Po ukończonem chrzcie podstawivszy miednicę, jeżeli była użytą, na stoliku i wzięwszy od kapłana naczynie do wody chrzcielnej czy ampulkę, podaje mu ręcznik do wytarcia głowy chrzczonego. Odebravszy go zaraz, bierze z stolika tackę z olejem chryzmy i świeżym krążkiem waty, i staje po lewej ręce kapłana; po ukończonem namaszczeniu odpowie: *Amen* i po *Pax tibi* słowa: *Et cum spiritu tuo*.

III. Skoro kapłan wytrze palec o watę i naczynie z chryzmą zamknie, zakrystjan, postawivszy tackę na

stoliku, odpowiada kapłanowi, gdy ten obwiąże głowę katechumena chustką, słowo: *Amen*. Po tym podaje kapłanowi świecę zapaloną i odpowiada jeszcze dwa razy *Amen*, po podaniu świecy katechumena przez kapłana i po słowach: *Dominus sit tecum*.

112. Posługuje zatym kapłanowi przy umywaniu rąk, a gdy kapłan jest w kapie, poprzedza go do zakrystji. Tu rozebravszy go z szat liturgicznych, gasi świece na ołtarzu, jeżeli były zapalone i jeżeli nie będzie odprawiana Msza św., i przy chrzcielnicy wlewa wodę z miednicy do pisecyny, jeżeli przedtem nie była wlaną. Tam też wlewa wodę po umyciu rąk kapłana, wraz z krążkami zużytej waty, szczyptą soli i miększym chleba. Wreszcie wszystkie przedmioty, przy chrzcie używane, na swoich miejscach umieści.

113. Gdyby chrzest kilku dorosłych naraz się odbywał, zakrystjan licztę krążków waty czy pakuł, i świec, oraz, gdy potrzeba, ręczników, powiększy.

c) CZYNNOŚCI RODZICÓW CHRZESTNYCH.

114. Rodzice chrzestni, ojciec z prawej strony katechumena, matka chrzestna z lewej, stoją w przedsionku kościoła, oczekując na kapłana. Po rozpoczęciu obrzędów, stoją na tychże miejscach.

115. Gdy będzie dopełnianą trzykrotna ceremonia klękawia, wstawawia i modlenia się katechumena, ojciec chrzestny na słowa kapłana: *Przeżegnaj go (ją) na czoło*, zbliża się do katechumena (katechumenki) i kreśli brzuszcem wielkiego palca prawej ręki na czoło jego (jej) krzyżyk mały, mówiąc: *W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego*; poczem znów staje na swoim miejscu. Ta ceremonia ponawia się i po raz drugi i po raz trzeci.

116. Gdy kapłan z katechumenem wejda do ko-

ścioła, rodzice chrzestni za nimi podążą. Gdy zaś po tym kapłan będzie miał namaszczać olejem katechumenów, rodzice chrzestni (ojciec lub matka) obnażą cokolwiek od szyi piersi katechumena, a potem plecy.

117. Podczas chrztu rodzice chrzestni trzymają oparte swe ręce prawe na ramieniu katechumena. Po ukończonym zaś chrzcie, odchodzą z katechumenem do chrzcielnicy.

ROZDZIAŁ III.

Sakrament Pokuty świętej.

118. Spowiedź odbywa się zawsze w kościele i w konfesjonale¹⁾. Bardzo ważny powód może od tego prawa uwolnić, snadniej jednak względem mężczyzn, niż względem niewiast. Choroba, wymagająca leżenia w łóżku, zawsze uwalnia. W zakrystji może mieć miejsce spowiedź głuchych tylko i słabych.

119. Do spowiedzi służą siedzenia drewniane, konfesjonałami zwane, stojące w kościele na miejscach widocznych, niezbyt blisko ołtarza. Po kątach i kapliczkach ciemnych nie należy ich ukrywać. Każdy kościół przynajmniej jeden konfesjonał posiadać winien. Zresztą liczba konfesjonałów zależy od liczby spowiedników w kościele.

120. Konfesjonały z przodu od połowy tylko zasłaniają spowiednika; z boków zaś mają oparcie dla łokci i ścianę drewnianą, w której jest otwór kratką zamknięty. Po stronie penitenta jest klęcznik, a po nad jego oczyma, krucyfiks lub obraz Ukrzyżowanego.

¹⁾ Rit. de Sacr. Poenit.

121. Jeżeli nadejdzie noc podczas słuchania spowiedzi, przy konfesjonale należy postawić świecę zapaloną.

122. Spowiednik idąc do konfesjonu, ubiera się w komżę i stulę fioletową. jeżeli go od tego potrzeba lub zwyczaj nie zwalnia¹⁾. Tak np. zakonnicy zebrzący i jezuici słuchają spowiedzi bez komży. W nadzwyczajnym wypadku, gdy niema czasu ubrać się w szaty liturgiczne, może kapłan nawet bez stuli słuchać spowiedzi; stula bowiem jest bardziej obowiązująca, niż komża²⁾. Ubrany zatym w komżę i stulę, w zakrystji wkłada kapłan biret na głowę; poczem, zdjawszy biret, oddaje rewerencję krzyżowi i, znów włożywszy biret, idzie do konfesjonu, w którym zasiada.

123. Przed spowiedzią pomodli się kapłan chwilkę o pomoc Bożą³⁾. Ś. Kongr. Odpustów⁴⁾ dołączyła do następującej modlitwy odpust, jeżeli się ją przed słuchaniem spowiedzi z sercem skruszonym odmówi: „Da mihi, Domine, sedium Tuarum assistricem sapientiam, ut sciam judicare populum Tuum in justitia, et pauperes Tuos in judicio. Fac me ita tractare claves regni coelorum, ut nulli aperiā, cui claudendum sit, nulli claudam, cui aperiendum sit. Sit intentio mea pura, zelus meus sincerus, charitas mea patiens, labor meus fructuosus. Sit in me lenitas non remissa, asperitas non severa; pauperem ne despiciam, diviti ne aduler. Fac me ad alliciendo peccatores suavem, ad interrogandos prudentem, ad instruendos pertium. Tribue, quaeso, ad retrahendos a malo solertiam, ad confirmandos in bono sedulitatem, ad promovendos ad meliora industriam, in responsis maturitatem, in consiliis rectitudinem, in obscuris lumen.

¹⁾ S. K. Obrz. dnia 31 sierpnia 1867 r. *Ambianen.*; 7 lipca 1877, *Soc. Presb. SS. Sacram.*

²⁾ S. K. Obrz. 7 grudnia 1844, *Putavina*; 11 września 1847 roku *Putavin.*; 17 sierpnia 1853, *Ord. Joannis de Deo.*

³⁾ Rit. l. c.

⁴⁾ Dnia 27 marca 1854 roku.

in implexis sagacitatem, in arduis victoriam; inutilibus colloquiis ne detinear, pravis ne contaminer; alios salvem, meipsum non perdam. Amen.

124. Penitent zbliża się do spowiednika pokorny, skromnie przybrany, bez oreża, bez rękawiczek, z twarzą tak obróconą, aby na spowiednika nie patrzył. Gdyby penitent inaczej się zachował, spowiednik zwróci uwagę na tę jego niewłaściwość. Uklękawszy na oba kolana, pochylony, penitent mówi Confiteor Deo... po polsku, lub po łacinie, całe czy w skróceniu, aż do słów: tibi Pater włącznie. Późem, przeżegnawszy się, twarz zwraca do kratki i rozpoczyna spowiedź.

125. Tymczasem spowiednik mówi nad penitentem słowa: Dominus sit in corde tuo et in labiis tuis, ut rite confitearis omnia peccata tua, in nomine Patris † et Filii et Spiritus Sancti. Ręką prawą znak krzyża kreśląc, lewą na kolanie opiera. Późem w birecie, nie patrząc na penitenta, twarz bokiem do niego obróciwszy i chustką czystą, białą zasłoniwszy, słucha spowiedzi.

126. Ukończywszy spowiedź, penitent pochyla głowę i mówi dalszy ciąg spowiedzi powszechniej, od słów. Mea culpa... aż do Deum nostrum, w całości lub skróceniu. A gdy spowiednik da znak odejścia, pokornie odchodzi od konfesjonału.

127. Spowiednik zaś, wysłuchawszy spowiedzi, udziela rozgrzeszenia głosem miernym, tak, aby otaczający konfesjonał nie mogli wyrazów dokładnie słyszeć, gdyby rozgrzeszenie nie miało być dawane. Zdejmie więc najprzód biret, i dłonie rąk przed piersią złożywszy, mówi: Misereatur tui... Zaczem lewą ręką na kolanie położywszy, prawą trzymając nad penitentem, mówi: Indulgentiam... i zaraz dodaje formułę sakramentalną: Dominus noster Jesus Christus te absolvat..., w której słowa deinde nie należy opusz-

czać¹⁾. Powiedziawszy zaś słowa: Jesus Christus, wkłada biret. Spowiadając duchownych, po słowie excommunicationis dodaje słowo suspensionis. Mówiąc słowa: In nomine Patris † et Filii et Spiritus Sancti. Amen, kreśli znak krzyża po nad penitentem. Następnie, zdjawszy biret²⁾, dłonie rąk przed piersią łączy i mówi modlitwę: Passio Domini nostri... vitae aeternae. Amen. Wreszcie stuknięciem lekkim w konfesjonał da znak penitentowi do odejścia. Udzielając to rozgrzeszenie, ile razy wypadnie mu wymawiać imię Jezus, głowę głęboko pochyla.

128. W spowiedziach częstszych i krótszych, lub gdy wielki jest napływ spowiadających się, spowiednik w formie rozgrzeszenia może opuścić Misereatur... i Passio Domini³⁾; ale prędzej dwie pierwsze, niż ostatnią modlitwę.

129. Gdy penitentowi grozi natychmiastowa śmierć, wystarczać będzie, jeżeli kapłan, po jego spowiedzi, wypowie tę formułę absolucji: Ego te absolvo ab omnibus censuris et peccatis, in nomine Patris † et Filii et Spiritus Sancti. Amen

130. Gdyby rozgrzeszenia spowiednik nie mógł udzielić, to po spowiedzi odmawia bez biretu cichym głosem Misereatur... i Indulgentiam... i słowa błogosławieństwa: Benedictio Dei omnipotentis Patris † et Filii et Spiritus Sancti descendat super te et maneat semper. Amen. Po nakreśleniu znaku krzyża dłonie rąk łączy przed piersią. Wreszcie penitentowi daje znak odejścia.

131. U chorych będąc, słucha kapłan spowiedzi siedzący przy łóżku, tak oddalony od chorego, o ile na

1) Ś. K. Obrz. 11 marca 1837, *Veronen*; 27 lutego 1847, *Viglevanen*.

2) Bourbon, *Petit Cérém. paroiss.*, Paris, 1861, p. 280.

3) *Rit. Rom. t. III*, c. 2, n. 4; Ś. K. Obrz. 28 lutego 1847.

to miejsce i zdrowie chorego pozwala. Pierwej drzwi pokoju zamknie.

132. W kościołach penitencji przy konfesjonatach, z obu ich stron, oczekują na spowiedź: z prawej strony mężczyźni umieszczeni, z lewej niewiasty, wszyscy na tyle zdala od konfesjonatu, aby głos spowiadających się i spowiednika do nich nie dochodził.

133. Zakrystjan w zakrystji przygotowuje komżę i stulę fioletową, i konfesjonał z kurzu wytrze, jeżeli tego przedtem nie uczynił.

ROZDZIAŁ IV.

Najświętsza Eucharystja.

§ 1. Wiadomości ogólne.

134. Najświętsza Eucharystja przechowywać się winna stale w cyborjum w kościołach katedralnych i parafjalnych, oraz w kościołach zakonów tak męskich, jak żeńskich, zatwierdzonych przez Stolicę Apostolską¹⁾. W niektórych kościołach i kaplicach przechowuje się tylko za indultem papieskim, albo z mocy niepamiętnego zwyczaju. Biskup wszakże w swojej djecezji może dawać czasowe pozwolenie na utrzymywanie Najświętszego Sakramentu²⁾.

135. Przechowywanie stale Najświętszego Sakramentu w kościele pociąga za sobą obowiązek odprawiania tam mszy św. codziennie, o ile możność pozwoli, oraz ustawicznego, dniem i nocą, palenia przed cyborjum

¹⁾ Constit. Benedict. XIV, *Quamvis justo*, ex 30 April. 1749.

²⁾ Gdzie jest przechowywany Najśw. Sakrament, tym samym może być i rozdawany. Wszakże w kaplicach prywatnych, nawet w czasie mszy św., Komunja św., za pozwoleniem biskupa, może być rozdawaną tylko indultarjuszom. Por. Ś. K. Obrz. 10 lutego 1906, *Malacitana*.

przynajmniej jednej lampy. W lampie palić się ma oliwa; a w braku tej, z pozwolenia biskupiego, palić można olej roślinny; a gdy i na ten zdobyć się nie można, biskup może pozwolić na palenie oleju skalnego, to jest nafty¹⁾.

136. Najświętsza Eucharystja odnawiać się winna (*renovatio Eucharistiae*) co dwa tygodnie²⁾, jeżeli wilgoć w cyborjum nie wymaga częstszego odnawiania. Dzień odnawiania Eucharystji zaznaczyć trzeba na odpowiedniej tablicy w zakrystji. Komunikanty podawane do konsekracji, a więc i do odnawiania przechowywanej Eucharystji, mają być świeżo upieczone; znajdujące się zaś w puszcze Komunikanty stare, gdyby nie były rozdane wiernym, spożywane są. Przy odnawianiu Eucharystji ma też miejsce puryfikacja puszki³⁾.

§ 2. Udzielanie Komunii św. po za mszą św.

a) CZYNNOŚCI KAPŁANA.

137. Choć najodpowiedniejszym dla rozdawania Komunii św. czasem jest msza św., gdy jednak tego wymaga słuszną przyczyna, kapłan chętnie udziela Jej i po za mszą św., aby tylko przed południem, t. j. w czasie przeznaczonym na odprawienie mszy św.⁴⁾. Nie może jednak być rozdawaną od ukończenia mszy św. w Wielki

¹⁾ Ś. K. Obrz. 13 lipca 1834: „Generatim utendum esse oleo olivarium; ubi vero haberi nequeat, remittendum prudentiae Episcoporum ut lampades nutrantur ex aliis oleis, quantum fieri possit, vegetalibus“.

²⁾ Const. Benedicti XIV, *Etsi pastoralis*, et Clementis VIII, *Sanctissimus*. Item Innocentius IV *in litteris ad legatum Cypri*. Cf. Gardellini *Gandaven*. 16 Dec. 1826, n. 4623 ad I, ad n. 1 et 2.

³⁾ Por. wyżej. część IV, rozdz. 1, § 2, n. 204.

⁴⁾ Ś. K. Obrz. 12 marca 1816, *Tuden*; 11 czerwca 1904, *Ord. Fr. Min. prov. Portug.* ad III; Rubr. Miss. t. XV, n. 1.

Czwartek aż do ukończenia mszy w Wielką Sobotę, a także w noc, poprzedzającej Boże Narodzenie¹⁾).

138. Umywszy ręce²⁾ kapłan, ubiera się w zakrystji w komżę i stulę barwy białej lub takiej, jakiej wymaga odmawiane tego dnia officjum³⁾. Zaczem, wzięwszy w ręce biret i oddawszy rewerencję krzyżowi przez ukłon głęboki głowy, wkłada biret na głowę⁴⁾, dłonie rąk przed piersią łączy i wychodzi do ołtarza⁵⁾).

139. Gdyby kapłan przed lub po mszy św. czyta-nej⁶⁾ bezpośrednio udzielał Komunii, czyni to w ornacie, jak przyszedł do ołtarza, lub jak ukończył mszę św. Gdy zaś odprawia mszę przy innym ołtarzu, a idąc do tego ołtarza, czy powracając od niego, udzielać ma przy innym ołtarzu Komunii, to pierwszej w zakrystji zdejmie ornat i manipularz; wszakże, gdyby zwyczaj był taki, może i w ornacie, po ukończeniu mszy przy innym ołtarzu, przyjsć do ołtarza Najświętszego Sakramentu i udzielić Komunii⁷⁾).

140. Przybywszy przed stopnie ołtarza, oddaje ministrantowi biret i klęka na posadzce. Następnie wstępuje na stopnie ołtarza, prawą nogą naprzód; stanąwszy przy ołtarzu, bierze z niego bursę lewą ręką, prawą zaś

1) Ś. K. Obrz. dnia 20 kwietnia 1641 roku i d. 7 września 1850 roku.

2) Rit. *Ordo admin. S. Comm.*

3) Ś. K. Obrz. 12 marca 1836, *Tridentina*; 10 stycznia 1852, *Cenomanen*.

4) Herdt, *S. Lit. prax.* I, n. 275.

5) Gdyby bursy nie było na ołtarzu, kapłan zabiera ją z sobą, wychodząc z zakrystji; niesie ją w obu rękach, opartą na piersiach, przodem na zewnątrz, otworem ku górze. Por. Ś. K. Obrz. 24 września 1842, *Neapolitana*; także 27 lutego 1847. Zdejmując wtedy biret, trzyma bursę tylko w lewej ręce.

6) Przed lub po mszy św. uroczystej lub śpiewanej bezpośrednio celebrians nie może udzielać Komunii świętej. Por. Ś. K. Obrz. 19 stycznia 1906. *Ord. Fr. Min. prov. Ap.* ad III.

7) Ś. K. Obrz. 12 marca 1836.

wyjmuje z niej korporał i na ołtarzu kładzie. Opiera potym lewą ręką na ołtarzu, a prawą wzięwszy pustą bursę, opiera ją na predelli po stronie epistoły. Zaczem, wzięwszy z ołtarza korporał, obu rękami rozkłada go całkowicie¹⁾ na środku ołtarza.

141. Gdyby kapłan na mocy zwyczaju, idąc do czy od innego ołtarza, przyszedł do ołtarza Najśw. Sakramentu dla rozdania Komunii świętej, po wstąpieniu na stopnie ołtarza, stawia kielich cokolwiek od strony ewangelji, jak przy rozpoczęciu mszy św., i bierze z niego bursę, z której wyjmuje korporał i rozkłada go na ołtarzu.

142. Otworzy potym cyborjum, odsunawszy pierwaj tabellam secretarum, i klęka, ręce przedtym, jak zwykle przy klękaniu, opierając na ołtarzu, po za korporałem; wyjmuje prawą ręką puszkę, lewą opierając jeszcze na ołtarzu, odkrywa ją obu rękoma i znowu klęka, przykrycie puszki położywszy na korporale.

143. Powstawszy, obraca się prawą ręką ku stronie epistoły i, dłonie rąk obu mając przed piersią połączzone, skoro ministrant ukończy Confiteor., mówi głośno: *Misereatur vestri*²⁾... Gdy ministrant odpowie: *Amen*, kapłan doda głośno: *Indulgentiam...* Jednocześnie prawą ręką w stronę ludu krzyż kreśli, rozpoczynając go na słowo *Indulgentiam*, a kończąc na *vestrorum*, lewą ręką niżej piersi trzymając. Ministrant odpowie: *Amen*.

144. Obraca się wtedy kapłan lewą ręką do ołtarza, i oparłszy ręce na nim, po za korporałem, klęka. Zaraz potem bierze w lewą ręką, między wielki i pozo-

1) Położenie palki zamiast rozwiniętego korporału nie wystarczy. Ś. K. Obrz. 27 lutego 1847 r. Toż samo rozumieć należy o złożonym korporale.

2) Mówi zawsze *vestri*, choćby się tylko jednej osobie Komunja święta dawała.

stałe palce, rękojeść puszki, i mając trzy palce mniejsze prawej ręki wyciągnięte, wielkim i wskazującym bierze z puszki jeden z Komunikantów i ten po nad puszką wynosi na jeden, lub dwa cale tak, aby wierni mogli go ujrzeć.

145. Teraz, nie pierwszej, prawą ręką obraca się do ludu i tyłem stojąc przed środkiem ołtarza, z oczyma utkwionemi w Najświętszy Sakrament, głośno, poważnie i wyraźnie mówi: *Ecce Agnus Dei, ecce qui tollit peccata mundi*¹⁾ i zaraz po trzykroć głośno powtarza te słowa: *Domine, non sum dignus...*, które to słowa zawsze w rodzaju męskim się mówią, choćby się samym niewiastom Komunja św. rozdawała.

146. Po ukończeniu tych słów, nie pierwszej, zstępuje z stopni ołtarza, środkiem zawsze²⁾, nawet wtedy, gdy osoba przyjmująca Komunję św. z boku u kręteł kłęczą. Idąc o tyle oddala od piersi puszkę, czy patenę, o ile to jest potrzebnym do widzenia stopni, aby się przypadkiem nie wywrócił. Komunję św. rozdaje począwszy od tych, którzy kłęczą od strony epistoły i t. d.

147. Duchowni i ministrant przyjmują Komunję św., kłęcząc na stopniach. Udzieliwszy im Komunji św., udaje się kapłan do wiernych po za sanktuarjum, przy kratkach, kłęczących.

148. Nim Komunji św. udzieli, pierwszej zawsze Komunikantem krzyżyk po nad puszką, czy pateną nakreśli, wielkości nie przechodzącej obwodu puszki, czy pateny. Mówi wtedy: *Corpus Domini nostri Jesu*³⁾

1) W żadnym razie po polsku mówić nie można: „*Consuetudinem esse eliminandam*“, mówi Ś. K. Obrz. d. 23 maja 1835.

2) Ś. K. Obrz. d. 15 września 1736.

3) Na słowo *Jesu* nie czyni się tu ukłonu; byłoby to zbyt trudnym.

Christi custodiat animam tuam in vitam aeternam. Amen. Gdy mówi *Amen*, Komunikant na usta komunikującego kładzie. Nim to wszakże zrobi, pierwszej po nad pateną, czy puszką wstrząśnie lekko Komunikantem, aby z niego opadły przyczepione doń cząsteczki eucharystyczne.

149. Przy rozdawaniu Komunji św. celebrans baczy:

- a) aby dawał tylko jeden Komunikant każdemu;
- b) aby nie używał do Komunji św. Hostji z monstrancji;
- c) aby puszkę trzymał mocno, żeby mu z rąk nie wypadła;
- d) aby nie przysuwał zbyt puszki do twarzy komunikujących, żeby oddychaniem nie poruszali Komunikantów;
- e) aby palcami swemi, a tymbardziej Komunikantem nie dotykał warg, albo twarzy komunikujących, ale lekko Komunikant do języka komunikującego przycisnął, jednocześnie palce mniejsze chowając pod wielki i wskazujący palec, lub przybliżając do dłoni. Po położeniu Komunikantu na języku, zaraz rękę cofa;
- f) aby palec jego nie zwilżał się od języków, na które Komunję św. kładzie; gdyby jednak się zwilżył, wytrze go o puryfikaterz, pierwszej go obmywszy w naczynku z wodą, stojącym na predelli;
- g) w lecie, dla wilgoci, możnaby pierwszemu komunikującemu dać Komunikant nie trzymany w ręku, jeżeli do palca przylgnał, ale inny;
- h) trzeba się strzec pośpiechu przy rozdawaniu Komunji św., zwłaszcza gdy puszka jest pełna, i zwracania oczów gdzieindziej;
- i) nie można trzymać w lewym ręku ani puryfikaterza, ani pateny¹⁾;

1) Ś. K. Obrz. 12 sierpnia 1854. *Lucionen*

k) gdyby Komunikantów brakło, niektóre z nich, w razie potrzeby, mogą się podzielić¹⁾ i rozdać;

l) gdyby podczas rozdawania Komunii św., przy pobliskim ołtarzu miało miejsce podniesienie, kapłan przeważnie rozdawanie, obróci się do ołtarza i stoi tak długo, dopóki się podniesienie nie skończy;

m) gdyby Komunikanty wyczerpały się z jednej puszk, kapłan pójdzie po drugą do cyborjum, ale tę otworzywszy nie mówi już po raz wtóry: *Eccce Agnus Dei*, lecz ukłękawszy, idzie do kraterki i rozdaje Komunię²⁾.

150. Po rozdaniu Komunii św., obraca się kapłan lewą ręką do ołtarza i nie mówiąc, powoli, poważnie, środkiem stopni powraca do cyborjum, stawia puszkę na korporale i klęka³⁾, prawą ręką z połączonymi wielkim i wskazującym palcami oparłszy na brzegu korporalu, lewą po za korporalem. Potym, lewą rękę położywszy na podstawie puszk, palce wielki i wskazujący prawej obciera o siebie po nad puszką.

151. Następnie lewą ręką oparłszy na ołtarzu, po za korporalem, wielki i wskazujący palce prawej ręki obmywa w naczynku z czystą wodą, stojącym po stronie epistoły, i wyciera je przyczepionym doń puryfikaterzem⁴⁾; wreszcie, nie rozłączając palców z sobą, prawą ręką przykrycie wkłada na puszkę i zamyka ją, bez osobnego już przedtym klękania.

152. Jednocześnie⁵⁾, obmywając i obcierając palce, mówi kapłan antyfonę: *O sacrum convivium, in*

1) Ś. K. Obrz. 16 marca 1833 r.

2) *Ephem. liturg.* 1892, p. 686.

3) Ś. K. Obrz. 14 stycznia 1898, *Parisien.*

4) Por. wyżej część I, n. 172.

5) Tę chwilę przeznaczając na odmawianie przepisanych przez rytuał modlitw, idziemy za większością liturgistów Por. *Ephem. liturg.* 1892, p. 691. W taki sposób najlepiej, zdaje się godzi tekst, rubryki rytuału z czcią dla Najświętszego Sakramentu: „*Preces dicendae sunt infra ablutionem et extersionem digitorum*“, jak mówi Ś. K. Obrz. 14 stycznia 1898, *Parisien.*

quo Christus sumitur, recolitur memoria passionis ejus, mens impletur gratia, et futurae gloriae nobis pignus datur (w okresie wielkanocnym i podczas oktawy Bożego Ciała dodaje się¹⁾: *Alleluja*²⁾, i dodaje werset: *Panem de coelo praestitisti eis* [w okresie wielkanocnym i podczas oktawy Bożego Ciała dodaje się: *Alleluja*³⁾].

153. Gdy ministrant odpowie na werset, jeżeli ten jest mówiony, kapłan dłonie rąk przed piersią złączywszy, powie: *Domine exaudi orationem meam*, i, po odpowiedzi ministranta, doda: *Dominus vobiscum*⁴⁾. A gdy i na to ministrant odpowie, kapłan mówi: *Oremus, Deus, qui nobis...*, kończąc tę modlitwę dłuższym zakończeniem⁵⁾: *Qui vivis et regnas cum Deo Patre in unitate Spiritus Sancti Deus, per omnia saecula saeculorum. R. Amen.*

154. Odmówiwszy modlitwę, nie pierwej, lewą ręką oparłszy na ołtarzu, po za korporalem, prawą wstawia puszkę do cyborjum, klęka⁶⁾, obie ręce jednocześnie oparłszy na ołtarzu, po za korporalem, zamyka cyborjum i *tabellam secretarum* na swoim miejscu stawia.

155. Zaczem kapłan podnosi w górę oczy i ręce, jak we mszy św., mówiąc: *Benedictio Dei omni-*

1) Fumagalli, *Manuale seu promptuarium liturgicum*. Alae 1889, I, p. 157.

2) Gdy jednak Komunia św. daje się po lub przed mszą św. żałobną, w czarnej barwie, *alleleja* dodawać nie należy. Ś. K. Obrz. 26 listopada 1878.

3) Antyfona ta i werset, jak słowa rytuału: *dicere poterit* wskazują, mogą być opuszczone.

4) Tych wersetów nigdy opuszczać nie należy. Ś. K. Obrz. 24 września 1842, *Tertii Ordinis S. Francisci*; 30 sierpnia 1892, *Strigonien.*

5) Ś. K. Obrz. 10 czerwca 1880.

6) Ś. K. Obrz. 23 grudnia 1862.

potentis i zaraz opuszcza oczy i ręce łączy¹⁾. Potym z opuszczonemi ku ziemi oczyma, z dłońmi rąk przed piersią złączonemi, prawą ręką obraca się do ludu i tu, lewą rękę położywszy niżej piersi, prawą wyciągniętą w górę błogosławi komunikujących, lub komunikującego. A mianowicie, gdy mówi Patris, rękę podnosi do wysokości oczów, gdy mówi et Filii, opuszcza rękę aż do piersi, na et Spiritus zwraca rękę w stronę lewego ramienia, na Sancti—w stronę prawego. Potym dłońe rąk przed piersią połączy i odpowie: descendat super vos et maneat semper.

156. Błogosławieństwa tego nie udziela kapłan, gdy Komunię daje przed lub po mszy żałobnej, w czarnej barwie. Zresztą zawsze się ono daje, nawet wobec wystawionego Najświętszego Sakramentu²⁾. Przede mszą czytana ono tylko wtedy się nie daje, gdy jest pewna, że komunikujący zostaną na mszy, do jej ukończenia³⁾.

157. Udzieliwszy błogosławieństwa⁴⁾, lewą ręką obraca się kapłan do ołtarza, i zaraz obiema rękami składa korporał (część I, n. 96) i do bursy wkłada brzegiem otwartym do wewnątrz a wierzchem do góry; zaczem bursę opiera na predelli po stronie epistoły, albowierze ją z sobą, zstępuje ze stopni, klęka na posadźce, wkłada prawą ręką biret na głowę, i, poprzedzony przez ministranta, powraca do zakrystji, gdzie zdejmując z siebie stulę i komżę.

1) Le Vavasseur, *Cérém.* I, 348; Fumagalli, l. c. I, p. 157; Bourbon, *Petit Cérém.* n. 1048.

2) S. K. Obrz. 30 sierpnia 1892, *Strigonien*.

3) *Cavalièri*, t. IV, decr. 63, n. 3.

4) Djacon, udzielający Komunii św. w zastępstwie i ze zlecenia kapłana, udziela Ją z temiż samemi ceremonjami, co kapłan, z tym tylko zastrzeżeniem, że błogosławieństwa po udzieleniu Komunii św. nie daje. Por. S. K. Obrz. 14 sierpnia 1858, *Tunquini Occidentalis* i tłumaczenie tego dekretu w Lehmkühl, *Theol. moral.*, t. II, n. 140. Mogłoby udzielić tego błogosławieństwa tylko Najświętszym Sakramentem, jak to czasem u chorych ma miejsce.

b) CZYNNOŚCI MINISTRANTA.

158. Ministrant, w komżę przybrany, poprzedza kapłana, wychodzącego do ołtarza, dla rozdawania Komunii św. Przed wyjściem z zakrystji, odda jednocześnie z kapłanem ukłon krzyżowi, a potym kapłanowi. Idzie dłońe rąk przed piersią złączywszy. Przybywszy przed stopnie, jeżeli potrzeba, daje przejście kapłanowi, potym klęka na jedno kolano na posadźce po lewej ręce kapłana, przyjmuje od niego biret, aby go położyć na kredencji, czy na zastępującym ją stoliku. Zaczem poruszy dzwonkiem na znak rozdawania Komunii św. i rozciągnie na kratach przed komunikującymi obrus¹⁾, jeżeli go tam nie ma²⁾.

159. Następnie, klęcząc na posadźce po stronie epistoły, głęboko korpus ciała pochyliwszy, odmawia Confiteor..., odpowiada Amen po Misereatur... i wyprostowywa się. Żegna się na Indulgentiam, i, po ukończeniu go, mówi Amen.

160. Podczas dalszych słów kapłana i podczas rozdawania Komunii św. klęczy po stronie epistoły³⁾, tak aby nie był tyłem do Najśw. Sakramentu. Gdyby miał sam przystąpić do Komunii św., klęka na środku podnóżka i pierwszy Komunię św., złożywszy pierwwej swe ręce na piersiach, na krzyż, otrzymuje⁴⁾. Otrzymawszy Komunię św., zaraz powstaje, aby dać przejście kapłanowi, i idzie na swe miejsce.

1) Gdyby kratki były zdala od ołtarza, postara się ministrant o zapalenie po obu ich bokach dwóch świec woskowych. S. K. Obrz. d. 26 marca 1859, *Tarnovien*.

2) Gdyby cyborjum było za wysoko, ministrant przystawia schodki i po użyciu odstawia. Toż samo czyni po rozdaniu Komunii św. Dzwonienie, zagłuszające słowa kapłana, Ecce Agnus..., jest naganne.

3) Gdyby wszakże w miejscu, gdzie się rozdaje Komunię świętą, było ciemno, ministrant postara się wcześniej o świecę na ołtarzu i tą, klęcząc, przyświeca kapłanowi.

4) S. K. Obrz. 13 lipca 1658, *Galliarum*.

161. Gdy kapłan powróci do ołtarza, ministrant, powstawszy, zbierze obrus, jeżeli jest taki zwyczaj; pierwszej jednak odpowie: *Omne delectamentum in se habentem* (w okresie wielkanocnym i podczas oktawy Bożego Ciała, dodaje *Alleluja*) jeżeli kapłan antyfonę i werset wypowie. Odpowiada też z kolei: *Et clamor meus ad te veniat, Et cum spiritu tuo* i po modlitwie: *Amen*.

162. Przed udzieleniem błogosławieństwa przez kapłana klęka z biretem przed stopniami, od strony ewangelii cokolwiek. Odpowiada po błogosławieństwie *Amen*. a gdy kapłan zejdzie ze stopni, uklęknij z nim przed ołtarzem i poprowadź go do zakrystji. Tu oddawszy ukłon głęboki krzyżowi, rozbiera z szat liturgicznych kapłana i siebie.

b) CZYNNOŚCI ZAKRYSTJANA.

163. Zakrystjan przed obrzędem rozdawania Komunii św. w zakrystji przygotowuje dla kapłana komżę i stulę białej barwy lub takiej, jakiej wymaga tego dnia odmawiane officjum.

164. Następnie zapala na ołtarzu dwie świece woskowe i, bo stronie epistoły, oprze o predellę otworem ku górze obróconą bursę z korporalem; bursa ma być tej barwy co i stula dla kapłana. Przy cyborjum położy kluczyk dla otworzenia go, oraz postawi naczynko do obmywania palców. U stóp stopni umieści dzwonek, gdyby go nie było. A na kratkach rozwiesi, jeżeli go tam stale niema, obrus lniany, długi, biały, czysty, nie podarty, po brzegach obszyty koronką lub obhaftowany.

165. Gdy kapłan po ukończonym rozdawaniu Komunii św. odejdzie od ołtarza, zakrystjan gasi świece i zabiera bursę do zakrystji, jeżeli już tego dnia nie będzie komunja św. rozdawana. Wodę z naczynka wylewa do pisecy; nie potrzeba jednak tego czynić za każdym rozdawaniem Komunii, tylko co pewien przeciąg czasu;

wtedy się wodę odnawia, aby była zawsze czystą. Obrus z kratki zdjawszy, jeżeli nie jest do nich stale przytwierdzony, nie wstrząsa nim, aby przypadkiem partycuła jaka tam się znajdująca na ziemię nie spadała.

d) ZACHOWANIE SIĘ KOMUNIKUJĄCYCH.

166. Jeden tylko ministrant przystępuje do Komunii św., klęcząc na stopniach, wszyscy inni wierni przy kratkach, jeżeli można, najprzód mężczyźni, potem niewiasty, albo, przynajmniej, z jednej strony mężczyźni, z drugiej niewiasty. Wszyscy zbliżają się do kratki pokorni, skupieni, w ubraniu czystym i skromnym, z oczami spuszczone, pierwszej złożywszy z siebie broń, odsunawszy łaskę, zdjawszy rękawiczki. Uklęknawszy, ręce złożą na krzyż na piersiach, albo, jeżeli można, obu rękoma podtrzymując będą obrus pod brodą. Podczas przyjmowania Komunii usta trzymają skromnie otwarte, język cokolwiek na zewnątrz wysunięty. Po otrzymaniu Komunii usta skromnie i poważnie zamykają. Wreszcie powstawszy, z oczyma spuszczone, wyprostowani, odchodzą do swego miejsca w kościele, gdzie przez najmniej kwadrans czasu, dzięki Panu Bogu za otrzymane łaski składają.

§ 3. Zanoszenie i udzielanie Komunii św. chorym.

a) CZYNNOŚCI KAPŁANA.

167. Komunję świętą kapłan nosi chorym, ilekroć tego zażądają, już to aby zadość uczynić obowiązkowi przyjęcia Komunii wielkanocnej, już z pobożności. Umierający nadto obowiązani są przyjąć Komunję świętą jako Wjatyk, nawet choćby nie byli na czczo. Proboszcz ze swojej strony wielkiego dokładać ma stara-

nia¹⁾, aby nikt bez Wjatyku nie umarł; owszem zachęcać ma wszystkich chorych do przyjmowania Komunii św., przynajmniej w większe uroczystości, jeżeli to, ze względu na liczbę posługujących kapłanów i odległość do kościoła, jest możebnym.

168. Komunia św. nosi się do chorych we dnie, w nocy zaś tylko w razie niebezpieczeństwa śmierci.

169. Umywszy ręce kapłan, ubiera się w zakrystji w komżę i stulę barwy białej, pod spodem mającej barwę fioletową. Zawiesza potym na szyi bursę białą, jedwabną²⁾, wewnątrz której jest korporał, puryfikaterz czysty i mała puszka wjatykowa³⁾. Do kieszeni chowa rytuał lub wyciąg z niego, *vade mecum* zwany. Następnie wzięwszy w ręce biret i oddawszy rewerencję krzyżowi przez ukłon głęboki głowy, wkłada biret na głowę, dłonie rąk przed piersią łączy i, poprzedzony przez ministranta, wychodzi do ołtarza.

170. Przybywszy przed stopnie ołtarza, oddaje ministrantowi biret i klęka na posadzce. Następnie wstępuje na stopnie ołtarza, prawą nogą najprzód; stanąwszy przy ołtarzu, wyjmując ze swej bursy prawą ręką korporał i na ołtarzu go położywszy, obu rękami rozkłada go całkowicie na ołtarzu. Tu uczyniwszy, wyjmując z bursy

1) Rit. de Comm. infirm. Gdy choroba ciężka trwa i choremu wciąż grozi śmierć, po kilku dniach, a nawet, według św. Alfonsa Liguorego, nazajutrz można mu znowu udzielić Wjatyku. To się powtarza aż do wyjścia z niebezpieczeństwa, albo do śmierci. Obłożnie i długotrwale chorzy, gdy nie mogą się obyć bez picia, mogą przyjmować Komunię św. nie naczem raz lub dwa razy na miesiąc, a w klasztorach i w domach, gdzie Najśw. Sakrament się przechowuje, raz lub dwakroć w tydzień. Por. S. K. Konc. 7-go grudnia 1906 r.

2) Por. wyżej, część I, n. 125.

3) Por. wyżej część I, n. 70. Może zamiast puszek wjatykowej użyta być tu patena zamykana, w której da się ukryć Przenajświętsza Hostja.

puszkę wjatykową, na korporale stawia i zdejmując z niej przykrycie.

171. Otworzy potym cyborjum, odsunawszy pierwaj tabellam secretarum, i klęka, ręce przedtym, jak zwykle przy klękaniu, opierając na ołtarzu, po za korporalem; wyjmując prawą ręką puszkę, lewą opierając jeszcze na ołtarzu, odkrywa ją obu rękoma i znowu klęka, przykrycie puszek położywszy na korporale.

172. Powstawszy, wielkim i wskazującym palcem prawej ręki wyjmując z puszek Komunikant, jeden, lub więcej, stosownie do liczby chorych, i umieszcza w małej puszcze. Lewą rękę wtedy trzyma opartą na ołtarzu po za korporalem. Potym lewą rękę położywszy na podstawie puszek, palce wielki i wskazujący prawej obciera o siebie po nad puszką; i zaraz klęka, prawą ręką z połączonymi wielkim i wskazującym palcami oparłszy na brzegu korporалу, lewą po za korporalem. Powstawszy, prawą ręką, palców złączonych nie rozłączając, przykrycie wkłada najprzód na większą puszkę i zamyka ją, potym na małą puszkę.

173. Następnie lewą ręką oparłszy na ołtarzu, po za korporalem, wielki i wskazujący palec prawej ręki obmywa w naczynku z czystą wodą, stojącym po stronie epistoły, i wyciera je przyczepionym doń puryfikaterzem. To uczyniwszy, lewą ręką opiera na ołtarzu, po za korporalem, prawą zaś wstawia puszkę wielką do cyborjum, potym klęka, obie ręce jednocześnie oparłszy na ołtarzu, po za korporalem, zamyka cyborjum i tabellam secretarum na swoim miejscu stawia¹⁾.

174. Wtedy wyjmując z bursy puryfikaterz i okrywając nim małą puszkę, wkłada tę ostatnią do bursy

1) Klucz od cyborjum po wyjściu kapłana z kościoła, szczególnie gdzie jest jeden kapłan, powinien być wzięty przez zaufaną osobę, jak np. organistę, i chowany w zakrystji w zwykłym jego miejscu. Cf. Bourbon, *Petit Cérém.* n. 1068.

prawą ręką; zaczem obiema rękami składa korporał (część I, n. 96) i także go do bursy brzegiem otwartym do zewnątrz wkłada. Wreszcie dłonie rąk przed piersią złączywszy, obraca się prawą ręką i zstępuje ze stopni. Bierze podany sobie biret i trzymając go w obu rękach, idzie do drzwi kościoła, poprzedzony przez ministranta ze światłem.

175. Wyszedszy z kościoła, wkłada na głowę biret i idzie dalej¹⁾. Gdzie zwyczaj jest okrywania się płaszczem długim, może to uczynić, także po wyjściu z kościoła²⁾. Może też w razie większej odległości jechać powozem, bryczką, czy wozem, a nawet i konno, jeżeli taki jest zwyczaj, a inaczej drogi przebyć nie można. Na welocypedzie kapłanowi jechać nie wolno³⁾. Idzie zawsze poważnie; gdy w razie gwałtownym pośpieszyć mu trzeba, czyni to, ale w każdym razie nie biegnie. Czy idzie, czy jedzie, zawsze się przed nim znajduje ministrant z latarnią i dzwonkiem.

176. Idąc kapłan, odmawia psalm Miserere... lub inne psalmy pokutne, albo kantyki, które umie na pamięć: Benedictus, Magnificat, Nunc dimittis, Benedicite omnia opera... i t. p.

177. Wszedszy do mieszkania chorego, kapłan powie: Pax huic domui. Gdy ministrant nie będzie

¹⁾ Wprawdzie dekreta S. K. Obrz. nie dopuszczają możliwości nakrywania czemkolwiek głowy (31 sierpnia 1872, *Toletana*), chyba w szczególnych wypadkach konieczności i to po za miastem lub wsią, za pozwoleniem biskupa (19 stycznia 1893, *Treviren.*); tutejszy jednak zwyczaj i stan powietrza upoważniają do wkładania po wyjściu z kościoła biretu. Tego jednak nie można zastępować czapką lub kapeluszem. W razie mrozu tegoż i obawy przeziębienia głowy można włożyć głęboką czapkę futrzaną. Tej myśli są dekreta S. K. Obrz. z 22 i 27 kwietnia 1871, *Oriolen.* i z 13-go listopada 1862, *Colonien.* Lehmkühl, *Theol. mor.*, II, n. 140.

²⁾ Bourbon, *Petit Crém.* n. 1060.

³⁾ Litt. Emi Praefecti Epo Izatmarensi 28 Sept. 1894. Cf. *Eph. Lit.* 1895, 251.

umiał odpowiedzieć, sam sobie odpowiada słowami: Et omnibus habitantibus in ea. Zdejmuje biret i płaszczyk, jeżeli jest w nim, i zbliża się wprost do stoliczka okrytego białym obrusem, na którym, wyjąwszy z bursy korporał, rozkłada go w całości. Potem wyjmie puszkę z Komunikantem, i zdjawszy z niej puryfikaterz, stawia na środku korporалу.

178. Uklękawszy następnie przed Najświętszym Sakramentem na dwa kolana¹⁾, powstanie i weźmie kropidło od ministranta. Pokrapia wodą święconą chorego i cały pokój, aby tylko nie w stronę Najświętszego Sakramentu, jednocześnie mówiąc antyfonę: Asperges me, Domine, hyssopo et mundabor: lavabis me et super nivem dealbabor²⁾, i pierwszy wiersz psalmu Miserere, wraz z Gloria Patri.... Sicut erat.... i powtórzeniem antyfony Asperges me³⁾....

179. Potym, oddawszy w ręce ministranta kropidło i wzięwszy w ręce rytuał czy vade mecum, mówi kapłan wersety: Adjutorium nostrum... Domine, exaudi... i Dominus vobiscum, a gdy ministrant na nie odpowie, kapłan czyta modlitwę: Oremus Exaudi nos, Domine.... Per Christum Dominum nostrum. Gdy ministrant odpowie Amen, kapłan zbliża się do chorego i spowiada go, jeżeli go poprzedzającego dnia nie spowiadał. Jeżeli chory jest już po spowiedzi, mimo to kapłan go pyta, czyby nie miał jeszcze czego do nadmienienia do spowiedzi odbytej, i gdy chory odpowie twierdząco, zaleci obecnym wyjść z pokoju, i spowiada go, barwę stuly białą zamieniwszy na fioletową.

¹⁾ Bourbon, *Petit Crém.* n. 1079.

²⁾ Antyfona ta mówi się także w okresie wielkanocnym (S. K. Obrz. 11 lutego 1702, *Lerien.*); ale alleluja nie dodaje się wtedy ani do antyfony, ani do wersetu.

³⁾ Gdyby wody święconej nie było w mieszkaniu chorego, poświęci ją najprzód kapłan, a potem dopiero dopełni obrzędu pokropienia.

180. Po spowiedzi, jeżeli ta ma miejsce, kapłan barwę stuły fioletową zamienia na białą i daje znak dzwonkiem lub uchYLENIEM drzwi, że wejść można do pokoju chorego. Potym, klęcząc przed Najświętszym Sakramentem, odmawia głośno akty przed Komunią św., aby chory, gdyby mógł, powtarzał je za nim.

181. Następnie powstawszy, czeka, aż chory czy ministrant, czy kto inny obecny odmówi Confiteor... całe, jak zwykle przed udzielaniem Komunii św. Gdyby nikt nie umiał odmówić Confiteor... sam je odmawia bez tibi, Pater i te, Pater. Potym, odkrywszy puszkę i przykrycie położywszy na korporale, klęka na jedno kolano.

182. Powstawszy, obraca się prawą stroną bokiem do stolika, ku choremu, i dłonie rąk mając przed piersią połączone, mówi Misereatur vestri..., a jeżeli Komunię św. jako Wjatyk daje, to Misereatur tui... Gdy ministrant odpowie Amen, kapłan doda: Indulgentiam... z zaimkami w liczbie mnogiej, a gdy Komunię św. jako Wjatyk daje, w liczbie pojedynczej: jednocześnie prawą ręką w stronę chorego krzyż kreśli, rozpoczynając go na słowo Indulgentiam, a kończąc na vestrorum (tuorum), lewą ręką niżej piersi trzymając. Ministrant odpowie: Amen.

183. Obraca się wtedy kapłan lewą ręką do stolika, i oparłszy ręce na nim, po za korporalem, klęka. Zaraz potym bierze w lewą rękę, między wielki i pozostałe palce, puszkę, i mając trzy palce mniejsze prawej ręki wyciągnięte, wielkim i wskazującym bierze z puszeki Komunikant i ten po nad puszkę wynosi na jeden lub dwa cale, aby chory mógł go ujrzeć.

184. Teraz, nie pierwszej, prawą ręką obraca się do chorego i, tyłem stojąc do stolika, z oczyma utkwionymi w Najświętszy Sakrament, wyraźnie mówi: Ecce Agnus Dei, ecce qui tollit peccata mun-

di!)... i zaraz po trzykroć powtarza te słowa: Domine, non sum dignus..., które to słowa zawsze w rodzaju męskim się mówią, choćby przyjmującą Komunię św. była niewiasta.

185. Nim Komunii św. udzieli, pierwszej nią krzyż po nad puszką nakreśli, wielkości nie przechodzącej obwodu puszeki. Mówi wtedy: Corpus Domini nostri Jesu Christi custodiat animam tuam in vitam aeternam, Amen, lub gdy udziela Komunii św. jako Wjatyku, to: Accipe, frater (soror), Viaticum Corporis Domini nostri Jesu Christi, qui te custodiat ab hoste maligno et perducet in vitam aeternam. Amen. Gdy mówi Amen, Komunikant na usta komunikującego kładzie. Nim to wszakże zrobi, pierwszej po nad puszką wstrząśnie lekko komunikantem, aby z niego opadły cząsteczki eucharystyczne doń przycepił²⁾.

186. Po udzieleniu Komunii św., obraca się kapłan lewą ręką do stolika i postawiwszy puszkę na ołtarzu, jeżeli w niej pozostały jeszcze Komunikanty, klęka i, otarłszy nad nią palce wielki i wskazujący prawej ręki o siebie, zamyka puszkę, aby ją potym zanieść do drugiego chorego i t. d. W przypuszczeniu jednak, że już w puszcze żadnego Komunikantu nie ma, postawiwszy puszkę na stoliku, lewą ręką wzięwszy łyżkę leżącą na stoliku,

1) W żadnym razie tych słów po polsku mówić nie można, Ś. K. Obrz. 23 maja 1835.

2) Gdyby chory lada chwila mógł umrzeć, kapłan może wszystko lub w części, co poprzedza udzielenie Wjatyku, opuścić, i powiedziawszy słowa: Accipe, frater (soror), Viaticum... udzielić Komunii św. Gdyby chory przed połknięciem Hostji umarł, kapłan ją zabrawszy, odniesie do kościoła i zachowa w cyborjum do zepsucia. Gdyby w jakiś czas po przyjęciu Komunii św. chory chciał wypłunąć z ust flegmę, można mu na to pozwolić, raz dla tego, że nie idzie ona z żołądka, powtóre, że nie można jej utrzymać, a po trzecie, że gdyby poszła do żołądka, mogłaby chorego o womity przyprowadzić.

z stojącego obok naczynia, nabiera w nią wody, i w niej macza wskazujący i wielki palec prawej ręki. Umywszy je w taki sposób, wyciera puryfikaterzem.

187. Otarłszy palce, w przypuszczeniu, że w puszcze niema już Komunikantu żadnego, wylewa zawartość łyżki do puszeki, którą obraca kilka razy, aby ją wewnątrz dobrze wodą obmyć. Potym przelewa prawą ręką zawartość puszeki co do kropki do łyżki i tę wzięwszy w prawą rękę, nachyli do ust chorego, aby mógł znajdującą się tam wodę wypić¹⁾. Gdyby w puszcze była jeszcze Komunia św., to wodę w łyżce, zaraz po umyciu w niej palców, podaje choremu do wypicia²⁾. Z wodą tą chory wypija wszelkie okruszyny, po Komunikancie pozostałe; ułatwia mu ona także połknięcie przyjętej Hostji, co nieraz u chorego połączone jest z trudnością i nieraz trzeba kilku łyżkami wody mu w tym dopomóc. Gdyby czysta woda, zdaniem lekarza, miała być szkodliwą, można ją zaprawić winem³⁾.

188. Stanąwszy następnie przy stoliku, wyciera kapłan puryfikaterzem puszkę i łyżkę. Potym, wzięwszy w rękę rytuał czy *vade mecum*, albo, gdyby umiał na pamięć rytualne modlitwy, dłonie rąk przed piersią połączywszy, mówi: *Dominus vobiscum*. A gdy ministrant odpowie, jak zwykle, kapłan odmawia modlitwę: *Oremus. Domine Sancte...* Ministrant odpowiada: *Amen*.

189. Odmówi następnie kapłan z chorym modli-

1) Gdyby chory nie mógł wypić tej puryfikacji, zabiera się ją w fiaszeczce do kościoła i wlewa do piszcyny. Lepiej jeszcze byłoby, aby wzięła w konopie i watę, i spalona została w domu chorego.

2) Bourbon, *Petit Cérém.* n. 1087.

3) Jeżeli w tym pokoju więcej znajduje się chorych, którym kapłan kolejno udzielił Komunii św., wtenczas jednemu tylko z nich podaje łyżkę z wodą, a po pozostałym chorym ministrant podaje z naczynia nieco wody do picia, jeżeli tego potrzeba.

twy dziękczynne po Komunii św., stojąc przy chorym, lub klęcząc przed Najświętszym Sakramentem, jeżeli ten pozostał jeszcze w puszcze.

190. Wreszcie udziela błogosławieństwa. Jeżeli pozostał jeszcze w puszcze Najświętszy Sakrament, to uklękawszy przed nim na jedno kolano, bierze Go w ręce i odwróciwszy się do chorego, kreśli Nim znak krzyża nad chorym, nie mówiąc¹⁾. Jeżeli zaś niema już Najświętszego Sakramentu, to dłonie rąk z sobą połączywszy, odwrócony od chorego, mówi²⁾ *Benedictio Dei omnipotentis... super te* (w liczbie pojedynczej, jeżeli jeden jest chory) *et maneat semper*; gdy mówi *et Filii*, opuszcza rękę aż do piersi, na *et Spiritus* zwraca rękę w stronę prawego; potym dłonie rąk przed piersią łączy³⁾.

191. Po udzielonym błogosławieństwie obraca się lewą ręką do stolika i obwinawszy puszkę w puryfikaterz, chowa ją do bursy; składa obiema rękami korporał (część I, n. 96) i także go do bursy wkłada brzegiem otwartym do wewnątrz, a wierzchem do góry. Potym, jeżeli jeszcze Najświętszy Sakrament w puszcze pozostał, niesie Go do innego chorego, tak samo jak niósł z kościoła do pierwszego chorego (n. 176), lub, jeżeli tak zrządzą okoliczności, niesie Go z powrotem do kościoła. Jeżeli zaś niema w puszcze Najświętszego Sakramentu, zdejmuje z siebie bursę, stulę i komżę, i w prywatnym ubraniu, niosąc bursę w rękach, a rytuał w kieszeni, powraca do kościoła, gdzie bursę w zwykłym schowaniu jej umieszcza.

1) Jeżeli po udzieleniu Komunii św. udziela kapłan jeszcze Olejem św. namaszczeń, to błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem dawane jest po ukończeniu wszystkich czynności u chorego.

2) Herdt, *S. Lit. prax.* III, n. 193.

3) Por. przypisek do n. 157.

192. Gdy zaś kapłan powraca z Najświętszym Sakramentem do kościoła, poprzedza go ministrant z latarnią; kapłan odmawia wtedy psalm *Laudate Dominum de coelis...* w połączeniu z innymi psalmami, lub hymn *Te Deum laudamus* i t. d. Przyszedłszy do kościoła, wchodzi na stopnie ołtarza, wyjmując z bursy korporał, rozwija na ołtarzu i zaraz stawia na nim puszkę małą, wyjętą z bursy. Potym uklękawszy na jedno kolano przed Najświętszym Sakramentem, zstępuje ze stopni, klęka na najniższym, chwilę adoruje Najświętszy Sakrament i potym mówi werset: *Panem de coelo...* Gdy ministrant nań odpowie, kapłan powstanie¹⁾ i mówi: *Dominus vobiscum* i modlitwę *Deus, qui nobis...* z dłuższym zakończeniem zawsze jednakowo, choćby w okresie wielkanocnym²⁾. Po modlitwie tej wstaje, wstępuje na stopnie, klęka na jedno kolano i prawą stroną się obracając, bokiem stanąwszy do Najświętszego Sakramentu, ogłasza odpusty udzielone przez Kościół za towarzyszenie Najświętszemu Sakramentowi do chorego. Następnie obraca się do ołtarza, klęka, otwiera cyborjum, znów klęka, wyjmując z niego puszkę większą, otwiera ją, jako też puszkę małą, klęka, przekłada z puszek małej do większej Najświętszy Sakrament, oczyszcza palcem małą puszkę i puryfikaterzem, zwilżonym wodą, wyciera, zamyka małą puszkę, klęka i zamyka wielką puszkę. Wreszcie wzięwszy w obie ręce puszkę większą, nie mówiąc, udziela nią ludowi błogosławieństwa. Wkłada puszkę do cyborjum, klęka, zamyka cyborjum, składa korporał i umieszcza go w bursie. To wszystko uczyniwszy, powraca do zakrystji.

193. Gdyby Komunja św. w puszcze wyjętej z cyborjum, jak tam stała, niesioną była do chorego, jak to

bywa np. po szpitalach, gdzie jest w miejscu kaplica, w której się przechowuje Najświętszy Sakrament, to kapłan ją niesie w rękach, okrytą białym welonem naramiennym, który ministrant na jego ramiona, gdy uklęknął na podnóżku przed wzięciem Najświętszego Sakramentu, włożył. Bursę zaś z korporałem wewnątrz zaniesie ministrant. W taki sam sposób puszka ta będzie przyniesiona napowrót, z zastosowaniem ogólnych wyżej wskazanych przepisów.

b) CZYNNOŚCI ZAKRYSTJANA.

194. Zakrystjan przygotowuje w zakrystji dla kapłana komżę, stołę podwójnej barwy: białej i fioletowej, bursę białą wjatykową, wewnątrz której jest korporał, puryfikaterz czysty i puszka mała wjatykowa; obok położy też rytuał czy *vade mecum*.

195. Następnie zapala na ołtarzu dwie świece woskowe, a na kredencji czy obok ołtarza przygotowuje latarnię z palącą się wewnątrz świecą woskową; u szczytu latarni zawiesza się dzwonek mały. Przy cyborjum położy kluczyk dla otworzenia go. Gdyby puszka, z cyborjum wyjęta, miała być niesiona do chorego, przygotowuje też welon naramienny białej barwy, oraz mały baldachim, jeżeli możebnym jest jego użycie.

196. Gdy kapłan z Najświętszym Sakramentem odejdzie od ołtarza, gasi świece; ale ponownie je zapala, gdyby Najświętszy Sakrament miał być znów przyniesiony do kościoła.

197. Gdyby był zwyczaj odprowadzania kapłana idącego z Najświętszym Sakramentem do chorego przynajmniej na pewną odległość ze świecami, przygotowuje te ostatnie dla wiernych w odpowiedniej ilości.

c) CZYNNOŚCI MINISTRANTA.

198. Ministrant, którym zazwyczaj bywa zakrystjan w komżę przybrany, wzięwszy wcześniej z sobą

¹⁾ Bourbon, *Petit Cérém.* n. 1095.

²⁾ Ś. K. Obrz. 11 lutego 17 2, *Lerien*.

przykrycia głowy, swoje i celebransa, aby je można było w powrocie od chorego, gdy już Najświętszego Sakramentu nie będzie, włożyć na głowę, poprzedza kapłana, wychodzącego do ołtarza. Przed wyjściem z zakrystji odda jednocześnie z kapłanem ukłon krzyżowi, a potem celebransowi. Przybywszy przed stopnie, klęka na jedno kolano na posadzce, po lewej ręce kapłana, przyjmuje od niego biret i przechodzi na stronę epistoły, gdzie klęka.

199. Gdy kapłan Najświętszy Sakrament weźmie do puszeki małej i zamknie cyborjum, ministrant powstanie, weźmie w rękę latarnię z zapaloną świecą i dzwonkiem, i stanie przed stopniami. Tu uklękawszy na oba kolana i oddawszy kapłanowi biret, poprzedza go w drodze do chorego, na dwa lub trzy kroki najprzód, od czasu do czasu poruszając dzwonkiem, aby spotykanym wiernym dać znak o zbliżaniu się Najświętszego Sakramentu. Jeżeli kapłan jedzie bryczką, czy wozem, ministrant także wsiada na przód do tego ekwipażu, twarzą do kapłana, gdy to jest możebnym. Gdy zimno i nie-pogoda nie pozwala na pozostawanie z odkrytą głową, nakrywa ją czapką.

200. Przybywszy do miejsca, gdzie jest łóżko chorego, wejdzie najprzód do tego pokoju, postawi latarnię na stoliku i na słowa kapłana: Pax huic domui odpowiada: Et omnibus habitantibus in ea. Gdy kapłan obok niego będzie szedł z Najświętszym Sakramentem, uklęknie na oba kolana i pochyli głowę głęboko. Gdyby świece na stoliku nie były zapalone, zapala je i przygotowywa to wszystko, co potrzebnym jest do udzielania Komunii św. choremu, jeżeli tego domownicy nie uczynili. Gdy kapłan rozwiniawszy korporał, postawi na nim puszkę z Najświętszym Sakramentem, podaje mu kropidło umoczone w wodzie święconej i to po pokropieniu odbiera. Gdyby wody święconej nie było, postara się o wodę i sól, i prosi kapłana o jej poświęcenie.

201. Po pokropieniu wodą święconą, odpowiada kapłanowi na wersety: Qui fecit coelum et terram; Et clamor meus ad te veniat i Et cum spiritu tuo. Po modlitwie zaś mówi: Amen. Gdyby chory spowiadał się, oddawszy cześć Najświętszemu Sakramentowi przez uklęknięcie na dwa kolana, wyjdzie z obecnymi z pokoju. Podczas spowiedzi, oczekując na znak wejścia do pokoju chorego, przewodniczy zebranym w modlitwie; więc odmawia na intencję chorego litanję do Pana Jezusa lub różaniec i t. p.

202. Gdy kapłan da znak wejścia do pokoju chorego, wszedłszy uklęknie na oba kolana przed Najświętszym Sakramentem i pochyli głowę głęboko. Poczem, głęboko korpus ciała pochyliwszy, odmawia Confiteor... odpowiada Amen po Misereatur... i wyprostowywa się. Żegna na Indulgentiam... i, po ukończeniu go, mówi Amen.

203. Gdy kapłan, po udzielaniu Komunii św., wypuryfikuje puszkę¹⁾ i będzie odmawiał modlitwę, ministrant przed modlitwą odpowiada: Et cum spiritu tuo, a po modlitwie: Amen. Gdyby w puszcze już nie było Najświętszego Sakramentu, to po błogosławieństwie kapłana mówi Amen, dopomaga kapłanowi do zdjęcia z siebie szat liturgicznych, podaje mu zwyczajne nakrycie głowy i zabrawszy z sobą latarnię, stulę i komżę, powraca do domu. Gdyby zaś w puszcze pozostał jeszcze Najświętszy Sakrament, skoro kapłan udzieli błogosławieństwa choremu, poprzedza go w drodze do drugiego chorego lub do kościoła.

204. Gdy Najświętszy Sakrament z powrotem zostanie przeniesiony do kościoła, ministrant klęknę na posadzce przed stopniami ołtarza i modlącemu się ka-

¹⁾ Gdyby choremu czy chorym potrzeba było po Komunii dać wody więcej do picia, na znak kapłana czyni to ministrant.

planowi odpowiada po wersetach: Omne delectamentum in se habentem i Et cum spiritu tuo, a po modlitwie Amen. Gdy celebrans będzie szedł do zakrystji, poprzedza go, jak zwykle.

205. Jeżeli do chorego niesioną ma być puszka z Najświętszym Sakramentem, wyjęta z cyborjum, to ministrant, pierwiej, nim kapłan weźmie puszkę w ręce, włoży na jego ramiona welon naramienny, który zdejmie z kapłana po zaniesieniu Najświętszego Sakramentu do chorego. Ten welon włoży znowu na ramiona kapłana przed odniesieniem Najświętszego Sakramentu do kościoła czy kaplicy, i zdejmie po Jego przyniesieniu.

d) CZYNNOŚCI WIERNYCH.

206. Wierni usuwają z pokoju, do którego ma być przyniesiony Najświętszy Sakrament, wszelkie obrazy światowe i inne przedmioty nieodpowiednie, a natomiast zawieszają obraz Matki Bożej lub Świętych Pańskich, oraz krzyż w taki sposób, aby chory mógł nań często spoglądać.

207. Naprzeciw łóżka chorego stawia się stolik, tak aby między nim a łóżkiem wolne było przejście. Stół ten, zastępujący miejsce ołtarza, nakrywa się czystym białym obrusem, na którym stawia się ¹⁾ dwie świece woskowe ²⁾, zapalone za zbliżeniem się kapłana.

¹⁾ Co do stawiania krzyża na stoliku, niema przepisu w rytuale. Najświętszy Sakrament najzupełniej zastępuje tu krzyż.

²⁾ Gdyby świec woskowych nie było, zapala się tu, obok świec stearynowych, przynajmniej jedna gromnica, zwykle przechowywana w domach chrześcijańskich. W braku gromnicy stawia się na stoliku latarnia, przyniesiona przez ministranta. Najlepiej byłoby o braku świec woskowych zawiadomić zakrystjana i od niego świece takie na czasowe użycie otrzymać. Mogłyby wreszcie świece takie wraz ze stołem i innymi utensyljami być własnością całej wsi i do domu chorego w razie potrzeby przynieszone.

z Najświętszym Sakramentem. Na jednym z krańców stołu stawia się naczynie z wodą święconą i kropidło, które może zastąpić gałązka z kilku liśćmi na końcu lub kilka kłosów pszenicznych, związanych w jedną wiązkę. Tamże stawia się szklanka czy inne naczynie z wodą czystą ¹⁾, do której można dolać trochę wina; obok szklanki leży łyżka stołowa. Środkowa część stołu jest zupełnie nie zajęta, aby można było na niej rozłożyć korporał.

208. Chorego, o ile być może, czysto ubierają, usta jego, gdy potrzeba, obmywszy gąbką czy ręcznikiem umoczonym w ciepłej wodzie. Łóżko chorego się czysto przybiera. Pokój się przewietrza, gdy potrzeba. Jeżeli zaś pora roku czy choroba na to nie pozwala, nakadza się w nim przez przypalenie ususzonej skórki jabłka i t. p.

209. Gdyby chory miał się jeszcze spowiadać, przy łóżu jego, w głowach, stawia się krzesło. Na czas przybycia Najświętszego Sakramentu i kapłana, wynosi się z izby małe dzieci i domowe zwierzęta.

210. Wychodzącego z kościoła kapłana z Najświętszym Sakramentem przeprowadzają wierni, idący za nim, lub gdy taki zwyczaj, z świecami zapalonymi go poprzedzają. Idąc, odmawiają różaniec. Inni wierni, spotykający na drodze kapłana z Najświętszym Sakramentem, zdjawszy czapki, klękają na oba kolana, a przynajmniej na jedno, jeżeli błoto nie przeszkadza; w razie niemożności, po zdjęciu nakrycia głowy, przynajmniej ją pochyla.

211. Gdy kapłan z Najświętszym Sakramentem się zbliża, trzeba wyjść na Jego spotkanie z świecami zapalonymi, z śpiewem jakiej pieśni na cześć Najświętszego Sakramentu ułożonej, stosownie do zwyczaju. Gdy drzwi pokoju są niskie, trzeba kapłanowi to ręką wska-

¹⁾ Woda ta może być przegotowana.

zać, aby głowy sobie nie rozbił. Gdy kapłan przybywa w płaszczu czy futrze, należy mu dopomóc przy jego zdejmowaniu, zwłaszcza gdy kapłan jest starszy wiekiem. Gdy kapłan wejdzie z Najświętszym Sakramentem do pokoju chorego, nikt go nie wita, ani całuje w rękę, lecz wszyscy klękają na oba kolana.

212. Jeżeli chory ma się spowiadać, obecni, po oddaniu Najświętszemu Sakramentowi pokłonu, wychodzą, aby się modlić na intencję chorego po za drzwiami; na znak dany przez kapłana, znowu wchodzi do pokoju chorego, i, oddawszy cześć Najświętszemu Sakramentowi, klękają.

213. Przed otrzymaniem Komunii św., będzie chory powtarzał za kapłanem akty przed Komunią św. Gdy zaś kapłan będzie mówił słowa: Domine, non sum..., chory je powtarza po łacinie lub mówi je po polsku: Panie, nie jestem godzien... Po przyjęciu Komunii i wypiciu wody podanej w łyżce, chory odmawia z kapłanem akty dziękczynne po Komunii świętej.

214. Gdy po udzielaniu choremu Komunii świętej pozostał jeszcze w puszczy Najświętszy Sakrament, wierni przeprowadzają kapłana wychodzącego. Gdyby zaś już Najświętszego Sakramentu nie było, podziękowawszy kapłanowi za udzielenie Komunii św., pozwalają choremu jakiś czas w skupieniu pozostać dla podziękowania Panu Bogu za otrzymane łaski.

§ 4. Pierwsza Komunia dzieci.

215. Dzień, w którym dzieci w parafii po raz pierwszy przystępują do Komunii św., jest jednym z najbardziej uroczystych w roku; obrzęd pierwszej Komunii św. obchodzi się z całą najbardziej możliwą solennością i wspaniałością kultu. Kościół i ołtarz wielki jak najpiękniej się w tym celu zdobią.

216. Dzieci na pół godziny przed mszą św. zgromadzają się w jednej z kaplic kościoła, a w braku kaplic, przy wejściu, pod chórem się umieszczają. Dziewczeta, jeżeli można, przybrane są w wieńce róż, czy innych kwiatów na głowie i welony białe. Chłopcy na jednym z ramion mają białe kokardki i kwiatek. Wszystkie dzieci otrzymują świece do rąk, zaczem parami, najprzód chłopcy, za nimi dziewczeta, prowadzone są przed sanktuarjum¹⁾.

217. Dzieci tego dnia otrzymują przed ołtarzem najlepsze miejsca, aby nie były gniecione przez otaczający je tłum. Można by je wzdłuż głównej nawy, począwszy od ołtarza wielkiego, rozmieścić dwoma szeregi, chłopcy z jednej strony, dziewczeta z drugiej.

218. Msza św. najodpowiedniej, gdy jest czytana. Przed mszą św. celebrans śpiewa w kapie *Veni Creator*. Podczas mszy zaś dzieci, pierwiej nauczone, wykonywają pieśni polskie. Przed ewangelią zakrystjan zapala dzieciom świece, które trzymają prosto, aby nie plamiły niemi ubrań i pożaru nie sprawiły. Po ewangelii świece się gaszą i odbierają.

219. Nauka krótka może mieć miejsce po ewangelii, lub przed Komunią św. Po ewangelii może kapłan przemówić z ambony; przed Komunią św. zaś mówi od ołtarza, odwrócony bokiem, stojąc po stronie ewangelii²⁾.

220. Gdy się zbliżać będzie czas Komunii św., jeden z chłopców odczyta głośno, wyraźnie i dobitnie akty przed Komunią św. Po Komunii św. toż samo uczyni jedna z dziewcząt. Do Komunii św. przystępują kolejno parami, najprzód chłopcy, potem dziewczeta: wszyscy, nim klęką na stopniu, oddadzą pierwiej pokłon

¹⁾ *Le prêtre*, 1890, p. 203 — ²⁾ *Ś. K. Obrz.* 16 kwietnia 1853; 12 września 1857.

Najświętszemu Sakramentowi ukłonieniem na dwa kolana, połączonym z głębokim pochyleniem głowy; toż samą uczynią, gdy przyjmą Komunię św., pierwaj nim pójda na swe miejsca; klękać zaś będą pary w taki sposób, aby dwie pary jednocześnie ukłękły: para idąca do Komunji św., w środku się znajdowała, a para od Komunji św., idąca, aby się rozdzieliła i wzięwszy między siebie tamtą parę, równocześnie z nią klękneła, i t. d.

221. Po ukończeniu mszy św. modlą się dzieci pod przewodnictwem kapłana najprzód za Kościół św., potem za rodziców, następnie za grzeszników, potem za zmarłych, do rodziny należących. Ojciec św. Pius X udzielił¹⁾ odpustu zupełnego wszystkim dzieciom, które przystąpiwszy do pierwszej Komunji św., pomodlą się na intencję Ojca św. Odpustu tegoż również dostąpić mogą krewni dzieci aż do III stopnia, towarzyszący dzieciom, gdy przyjmą Komunię i pomodlą się na tęż samą intencję. Wszyscy zaś inni obecni, skruszeni, otrzymują odpusty 7 lat i kwadragien. Odpusty te można ofiarować za dusze zmarłych. Wreszcie dzieci w cichości i skupieniu się rozchodzą, aby spożyć skromny posiłek.

222. Po południu, o oznaczonej godzinie, dzieci przychodzą do kościoła, zgromadzając się w kaplicy jakiej, czy u wejścia pod chórem. Otrzymaawszy świece zapalone do rąk, prowadzone są parami najprzód chłopcy, potem dziewczęta, przed sanktuarjum. Tu kapłan odprawia nieszpory o Najświętszej Pannie, które mogłyby dzieci, pierwaj wyuczone, śpiewać w języku łacińskim.

223. Następnie kapłan, w komży, kapie i birecie, ma przemowę do dzieci, którą ukończywszy, idąc na ich czele, prowadzi je przy śpiewie jakiej pieśni, jak np. Boże w dobroci..., do chrzcielnicy pięknie kwiatami przybranej, przy której stoi stół okryty czystym obru-

sem, a na nim leży ewangelija (mszał czy ewangeliczka). Dzieci idąc, trzymają ręką, na wewnątrz szeregu, świecę zapaloną, druga zaś ręka ich oparta jest na piersi.

224. Przybywszy do chrzcielnicy, jeden z chłopców i jedna z dziewcząt ręką jedną oprą na chrzcielnicę, stojąc; wszystkie dzieci stoją za nimi. Wtedy się kapłan pyta: Odrzekacie się ducha złego? A wszystkie dzieci na to: Odrzekamy. Wtedy znów kapłan pyta: I w wszystkiej chwały jego? A dzieci: Odrzekamy. I jeszcze kapłan: I w wszystkich spraw jego? Dzieci: Odrzekamy. Znów kapłan: Do kogóż należeć chcecie? A dzieci: do Jezusa Chrystusa! I jeszcze raz kapłan: Na jak długo? A dzieci: Na zawsze!¹⁾

225. Potym wszystkie dzieci ukłęką, i jeden z chłopców, w jednej ręce trzymając świecę zapaloną, drugą oparłszy na ewangeliję, głośno, wyraźnie i dobitnie czyta ten akt odnowienia obietnic na chrzcie poczynionych, które wszystkie dzieci za nim powtarzają: „Oto ja, o mój Boże, upadłem do nóg Twoich, abym „Ci złożył hołdy swej miłości i wdzięczności i postanowienie zawsze należenia do Ciebie. Już w pierwszych „chwilach swego życia uczyniono takie zobowiązanie za „mnie; stawszy się dziećciem Twoim przez chrzest św., „ubrany w szatę niewinności, powinienbym nigdy nie „grzeszyć. Niestety, ileż razy złamałem te obietnice! „Ale dzisiaj, pod wieczór najpiękniejszego dla mnie dnia „w życiu, obdarzony Twemi, o mój Boże, łaskami, postanawiając silniej jeszcze sprzeciwiać się szatanowi „i jego pokusom, gardzić światem i jego naukami, zwać „wszystkie swe skłonności i tylko Tobie służyć, „w obec mych najukochańszych rodziców, razem z innymi dziećmi, co dostąpiły razem ze mną dzisiaj jedna-

¹⁾ Duplessy, *Cérémonies de la première communion et de la confirmation*. Paris, Oudin, 1892.

¹⁾ Ś. K. Odp. 12 lipca 1895, *Urb. et Orb.*

„kowego szczęścia, w obec kapłana, który przyjął staranie o mojej duszy, w obec świętych i aniołów, którzy się za mą duszę modlili, w obec Najświętszej Marji Panny, Matki mojej, w obec Boga i ziemi, pokornie u stóp Twych, o mój Boże, odnawiam z całego serca wszystkie przyrzeczenia uroczyste na chrzcie św. uczynione.

„Wyrzekam się szatana, i wszystkiej chwały jego, i wszystkich spraw jego i chcę należeć do Jezusa na zawsze!

„Boże mój, daj mi łaskę, aby ta święta ewangelija, na której trzymając rękę, czynię to zobowiązanie, była regułą mego postępowania i otworzyła mi w swoim czasie bramy wiecznego zbawienia. Amen.“

226. Następnie kapłan, po krótkiej przemowie, prowadzi dzieci procesjonalnie, przy śpiewie pieśni Matko niebieskiego Pana... przed ołtarz Najświętszej Panny, gdzie, gdy wszystkie dzieci pokłoną, jedna z dziewcząt, w imieniu wszystkich dzieci, głośno, wyraźnie i dobitnie czyta to ofiarowanie się Najświętszej Maryi Pannie: „Najświętsza Dziewico Marjo, w Twoje ręce macierzyńskie chcemy pod zachód tego błogosławionego dnia powierzyć Ci dusze nasze. Przejęci wdzięcznością za tyle łask, jakie nam wyjednałaś u Boga, mając większe prawo do nazywania się Twemi dziećmi, odkąd Syn Twój najukochańszy zawładnął naszymi sercami, czynimy Ci ofiarę ze wszystkiego, co posiadamy. Racz więc, o Bogarodzico, przyjąć ten dar, jaki powierzamy Twojej miłości, zachowaj duszom naszym i ciałom niewinność, na chrzcie otrzymaną, a sercom naszym miłość, udzieloną nam w Komunii świętej; strzeż nas od napadów szatana, od złudzeń świata, a nadewszystko od naszej własnej słabości. Nasza przyszłość jest w Twoich rękach: błagamy Cię zatem, abyśmy zawsze byli godnemi tego Pana, który z taką miłością dzisiaj się nam oddał, i który za to żąda,

abyśmy do Niego należeli w czasie i wieczności. Sprowadź też same łaski i na tych także, którzy nas otaczają i których my kochamy, abyśmy z nimi razem przebywając na ziemi, dla służenia Tobie i modlenia się do Ciebie, mogli razem także kiedyś w przyszłości błogosławić Cię i kochać na wieki w niebie. Amen.“ Potym dzieci śpiewają: Pod Twoją obronę..

227. Wreszcie dzieci idą procesjonalnie do ołtarza Najświętszego Sakramentu, przy śpiewie odpowiedniej pieśni. Tu ma miejsce ostatnie przemówienie, wystawienie puszki przy użyciu kadzidla i błogosławienie nią w milczeniu. Śpiewa się potem: Niechaj będzie pochwalony... trzykrotnie i puszka się chowa. Dzieci oddają świece zakrystjanowi.

228. Na zakończenie kapłan, włożywszy na dzieci pamiątkowe medaliki, intonuje *Te Deum*..., które dzieci stojąc, pierwiej wyuczone, kontynuują. Wreszcie podziękowawszy w milczeniu Panu Bogu za otrzymane, w ciągu dnia dobrodziejstwa, rozechodzą się w milczeniu do domów swoich. Jeżeli obrzęd odnowienia obietnic na chrzcie św. uczynionych odbywa się w uroczystość Przenajsw. Trójcy, to odpustu zupełnego mogą dostąpić wszyscy obecni na obrzędzie, byleby byli po spowiedzi i Komunii. Odpust można aplikować za dusze zmarłych.¹⁾

ROZDZIAŁ V.

Ostatnie Olejem świętym Namaszczenie.

§ 1. Wiadomości ogólne.

a) MATERJA I FORMA TEGO SAKRAMENTU.

229. Materją Sakramentu Ostatniego Olejem św. namaszczenia jest olej chorych, pokonsekrowany przez

¹⁾ Ś. K. Odp. 1 czerwca 1906, *Urb. et Orb.*

biskupa w Wielki Czwartek. Proboszcz jak najwcześniej po jego konsekrowaniu postarać się o niego winien, stary, z roku przeszłego, spaliwszy w kościele, w lampce przed Najświętszym Sakramentem ¹⁾, albo, gdy go jest bardzo mało, w watę, czy pakuły zbierze, na kamieniu pali i popiół do piskiny wrzuci.

230. W braku nowokonsekrowanego oleju, używa się starego. Gdy ilość się jego zmniejsza i zachodzi obawa, aby go nie zabrakło, to do oleju konsekrowanego dolewa się oliwa czysta, niepoświęcona, tylko w mniejszej ilości ²⁾. Czynność na tyle razy ma być powtórzona, ile razy zajdzie tego konieczna potrzeba; zawsze jednak ilość oliwy dolewanej ma być mniejszą od ilości pozostałej pokonsekrowanych olejów ³⁾.

231. Olej św. przechowuje się w naczyniu srebrnym, lub przynajmniej cynowym, dobrze za pomocą wkrębowania zamykanym; na tym naczyniu wyryte są litery **O. I.** (*Oleum Infirorum*). W kościołach większych takie naczynie ma być osobne do przechowywania tego oleju, a osobne do użycia codziennego; do tego ostatniego nalewa się tyle oleju, ile potrzeba wymaga; aby się łatwo nie wylał, trzeba w nie włożyć trochę pakół, czy waty. Otwór w tym naczynku ma być tak obszerny, aby palec wielki do wnętrza włożyć można było ⁴⁾.

232. Naczynie z olejem chorych nie może być przechowywane w domu proboszcza ⁵⁾, chyba dla ważnej

¹⁾ W takim razie wyżyma się dokładnie watę, w którą Olej święty wsiąka.

²⁾ Ś. Kongr. Konc. 23 września 1682.

³⁾ Ś. K. Obrz. 7 grudnia 1854, *Patavina*.

⁴⁾ Nigdy nie jest wolno w jednym i tym samym naczyniu, mieszczącym dwa przedziały, mieścić Eucharystję i Olej dla chorych (Ś. K. Obrz. 26 marca 1869, *Tarnovien*). Ani pod puszką, ani nad nią nie można przechowywać oleju św. Por. Herdt, *S. Lit. praw.* III, n. 199.

⁵⁾ Ś. K. Obrz. 16 grudnia 1826, *Gandaven*.

bardzo przyczyny, jak oddalenie znaczne domu proboszcza od kościoła ¹⁾, aby tylko w miejscu specjalnie na to przeznaczonym i odpowiednio przyozdobionym. Miejsce przechowywania jego właściwym jest szafka osobna w zakrystji, lub kościele, w pobliżu ołtarza, po stronie epistoły, lub ewangelji ²⁾, wyłożona wewnątrz materją barwy fioletowej, zamykana na klucz i na drzwiczkach mająca napis: *S. Oleum Infirorum*. Olej chorych leży lub wisi tam w swej bursie fioletowej ³⁾, zawierającej także niewielki krzyżyk ręczny i czysty ręczniczek, zamkniętej za pomocą ściągnięcia sznureczkami fioletowymi jedwabnemi, które służą też zawieszania bursy w szafce, lub na szyi kapłana; obok bursy leży rytuał, czy *vade mecum*, jeżeli nie wygodniej będzie przechowywać go gdzieindziej.

233. Formą Ostatniego Olejem św. Namaszczenia są słowa: *Per istam sanctam unctionem et suam piissimam misericordiam, indulgeat tibi Dominus, quidquid per (tu się wymienia zmysł) deliquisti. Amen.* Jednocześnie z temi słowami kapłan namaszcza odpowiedni zmysł.

234. Jeżeli zachodzi wątpliwość, czy chory żyje, lub czy nie umarł przy udzielaniu tego sakramentu, to formę w taki sposób wypowiadać trzeba: *Si vivis, per istam sanctam Unctionem...*

b) MINISTER TEGO SAKRAMENTU I PRZYJMUJĄCY GO.

235. Ministrem Ostatniego Olejem św. Namaszczenia jest proboszcz, lub inny kapłan, przez proboszcza lub biskupa upoważniony ⁴⁾. W gwałtownej potrzebie każdy kapłan może udzielić tego Sakramentu.

¹⁾ Ś. K. Obrz. 31 sierpnia 1872, *Toletana*; 23 czerwca 1892, *Lauden*.

²⁾ Ś. K. Obrz. 16 czerwca 1663, *Ariminen*; 21 sierpnia 1863 *ad episcopos Belgii*.—³⁾ Ob. wyżej część I, n. 126.—⁴⁾ Clem. 1 de privil.

236. Ubraniem liturgicznym kapłana przy udzielaniu tego sakramentu jest komża i stuła fioletowa; w gwałtownej jednak potrzebie, od tego ubrania, gdyby go brakło, jest zwolnionym.

237. Udziela się tego sakramentu chorym od czasu, skoro dojdą do posiadania rozumu, gdy są w niebezpieczeństwie śmierci ¹⁾, tak rzeczywistym, jak i prawdopodobnym. Owszem nie należy oczekiwać ostateczności tego niebezpieczeństwa, ale wcześniej postarać się o przyjęcie sakramentu ustanowionego dla chorych, do którego wiele łask duchownych i cielesnych jest przywiązanych. Dzieci, gdy dojdą do używania rozumu, otrzymują go, choćby nie były jeszcze usposobione do przyjęcia Komunii św.

238. Udziela się tego sakramentu choremu, który zaniemógł, lub utracił przytomność, jeżeli tylko przedtem prosił o ten sakrament, albo przynajmniej sądzić można, że prawdopodobnie prosiłby, gdyby był przytomny. Nie udziela się go grzesznikom niepokutującym i umierającym w grzechy śmiertelnym jawnym.

239. Nie udziela się tego sakramentu dzieciom przed użyciem rozumu, ani też ludziom zdrowym, choćby zachodziła obawa, aby nie umarli śmiercią gwałtowną.

240. Nie udziela się go dwa razy w tejże samej chorobie i w tymże niebezpieczeństwie śmierci. Gdy jednakże niebezpieczeństwo śmierci przeminie i choroba ustawać pocznie, można go powtórzyć, jeżeli nowe niebezpieczeństwo śmierci nastąpi.

b) UDZIELANIE TEGO SAKRAMENTU WŁĄCZNIE Z WJATYKIEM.

241. Gdyby razem z udzielaniem sakramentu ostatniego Olejem św. namaszczenia miały być udzielane

¹⁾ Rit. *De Sacram. Extr. Unct.*

inne sakramenta, jak pokuty i Eucharystji, ten porządek w udzielaniu ich zachować należy, że najpierw spowiada się chory, potem otrzymuje Komunię św., wreszcie udziela się mu sakramentu Olejem św. namaszczenia. Porządek ten w razie potrzeby może być zmienionym.

242. Kapłan, udzielający jednocześnie Wjatyku i Olejem św. namaszczenia, ubiera się w stułę podwójnej barwy: białej i fioletowej; pierwszej używa, niosąc i udzielając choremu Eucharystji, drugiej, udzielając mu Olejem św. namaszczenia.

243. Kapłan, niosący do chorego Eucharystję, bursę z Olejem chorych zawiesi sobie pod komżą ¹⁾ i nie prędzej ją na stoliku umieści, aż choremu Eucharystji udzieli.

244. Udzielający ostatniego Olejem św. namaszczenia włącznie z Wjatykiem, nie dopełnia osobnego pokropienia chorego, jeżeli przed Wjatykiem ono miało miejsce. Spowiedź powszechną wszakże, tak przed Komunią św., jak i przed udzieleniem Olejem św. namaszczenia, mówić trzeba ²⁾.

§ 2. Czynności kapłana.

245. Kapłan, zawezwany do chorego, w celu udzielania mu sakramentu Olejem św. namaszczenia, wiaższy w ręce bursę z Olejem św., krzyżykiem ręcznym i ręczniczkiem, i schowawszy do kieszeni rytuał, czy *vade mecum*, idzie w ubraniu codziennym. Gdyby droga była daleka, mógłby bursę zawiesić sobie na szyi. Towarzyszy mu ministrant.

¹⁾ Mógłby jaki inny duchowny obok nieść bursę z Olejem św., ale niewidocznie, jak żąda Ś. K. Obrz. 14 sierpnia 1858 r., *S. Claudii*. W razie potrzeby mógłby tę bursę nieść i świecki człowiek (ministrant), *occulte tamen et reverenter*. Cf. Gardellini *im decr.* 4474—4623, V, not. 2.

²⁾ S. C. Indulg. 5 Febr 1841.

246. Przyszedszy do mieszkania chorego, kapłan powie: Pax huic domui. Gdy ministrant nie będzie umiał odpowiedzieć, sam sobie odpowiada słowami: Et omnibus habitantibus in ea. Zbliżywszy się do stojącego przy łóżku stolika, położy na nim bursę i ubierze się w komżę i stulę fioletową.

247. Ubrawszy się, wyjmuje z bursy krzyżyk ręczny i podaje go choremu do pocałowania; może wtedy kilka słów serdecznych do chorego przemówić. Potym, wzięwszy kropidło od ministranta, pokropi nim najprzód chorego (na krzyż, t. j. w pośrodku, na lewą swą stronę i na prawą), potym pokój otaczających, jednocześnie mówiąc słowa: Asperges me, Domine, hysopo et mundabor: lavabis me et super nivem dealbabor¹⁾.

248. Zaczem, oddawszy w ręce ministranta kropidło, zbliża się do chorego i spowiada go, jeżeli przedtym nie spowiadał. Jeżeli spowiedź ma mieć miejsce, zaleci oboenym wyjść z pokoju, a po spowiedzi daje znak powrotu.

249. Następnie, wyjaśniwszy choremu moc i skuteczność sakramentu Olejem św. namaszczenia, pociesza go słowy pobożnymi, zachęca i pobudza do ufności i nadziei życia wiecznego, stosując się w tym do stanu i usposobienia chorego. Odmówi z nim także akty przed przyjęciem Olejem św. namaszczenia (znajdują się w *va de mecum*).

250. Zaczem kapłan rozpocznie odmawiać modlitwy wstępne. Więc, zwrócony jednocześnie do krzyża na stoliku i do chorego, mówi głosem miernym najprzód *Adjutorium nostrum in nomine Domini*;

¹⁾ Wersetu psalmu *Miserere* nie dodaje się. Antyfony *Asperges* nawet w okresie wielkanocnym się mówi. Ś. K. Obrz. 11 lutego 1762, *Rerica*.

potym czyta *Dominus vobiscum* i następujące zaraz trzy modlitwy, w których na słowa *bene* † *dic* i *bene* † *dicat* błogosławi chorego, ku niemu zwrócony. Te modlitwy opuszcza, jeżeli chory znajduje się w niebezpieczeństwie natychmiastowej śmierci, od razu rozpoczynając od tego, co mamy w n. 253; gdyby jednak chory żył po uczynieniu namaszczeń, to po ich uskutecznieniu odmawia się najprzód modlitwy wstępne, przedsakramentalne, a dopiero, po ich odmówieniu, modlitwy po udzieleniu sakramentu mówione, t. j. te, o których mówi n. 257. Gdyby kilku chorym jednocześnie udzielał kapłan tego sakramentu, modlitwy wyżej wymienione raz tylko odmawia.

251. Po tych modlitwach ministrant odmawia *Confiteor*..., a w braku ministranta sam kapłan klęczący¹⁾; może je także odmówić chory, jeżeli umie, choćby w języku polskim. Zaczem kapłan, dłonie rąk przed piersią mając połączone, jeżeli nie trzyma w nich rytuału, mówi *Misereatur tui*... w liczbie pojedynczej, jeżeli jeden jest tylko chory. Gdy ministrant odpowie: *Amen*, kapłan doda *Indulgentiam*, z zaimkami w liczbie pojedynczej, jeżeli jeden jest tylko chory; jednocześnie prawą ręką w stronę chorego krzyż kreśli, rozpoczynając go na słowo *Indulgentiam*, a kończąc na *tuorum*.

252. Gdy ministrant odpowie *Amen*, kapłan, obróciwszy się do obecnych, zachęca ich do modlitwy na intencję chorego, więc do odmówienia litanji do Wszystkich Świętych, lub innych modlitw. Sam zaś, zwróciwszy się do chorego, mówi: *In nomine*... Na słowa *Patris et Filii et Spiritus Sancti* błogosławi chorego trzema znakami krzyża. Tę modlitwę, po której ministrant odpowiada także *Amen*, ka-

¹⁾ Bourbon, *Petit Cérém.* n. 1115.

plan mówi w liczbie mnogiej, jeżeli dwóch, czy więcej jest chorych.

253. Następnie kapłan, wyjąwszy z bursy naczynie z Olejem św. i otworzywszy je, okręca je rękniczką i tak przez rączniczek bierze w rękę lewą. Zaczem, umoczywszy w Oleju brzuszcze wielkiego palca prawej ręki ¹⁾, czyni namaszczenia na chorym, na narzędziach każdego z kolei zmysłów.

254. Namaszczenia te czyni w następujący sposób:

a) Przed każdym namaszczeniem brzuszcze palca w Oleju św. macza.

b) Namaszczając, kreśli krzyż na narzędziu zmysłu.

c) Gdy jaki zmysł ma narzędzie podwójne, jak oczy, uszy i t. d., to i namaszczenie będzie podwójne, choć forma zostanie jedna. Wypowiedzenie formy rozpocząć należy przy namaszczeniu narzędzia zmysłu z prawej strony chorego, kończyć zaś przy ukończeniu namaszczenia narzędzia zmysłu z lewej strony chorego. Przytym forma wypowiada się zwolna, ale bez przerwy.

d) Po każdym namaszczeniu miejsce namaszczone kapłan wyciera zwitkiem waty, czy konopi, wziętym ze stolika; gdy narzędzie zmysłu podwójne, podwójnie też należy wycierać. Krażki waty wytartej na osobnym miejscu się kładą, aby przez pomyłkę drugi raz jej nie użyto.

¹⁾ Gdy choroba jest zaraźliwa, kapłan, zamiast palcem, czyni namaszczenie patyczkiem (virgula) drewnianym, obwiązanym na końcu watą. Patyczek ten po użyciu spalić trzeba. W zaraźliwych chorobach osobne trzeba mieć naczynko do oleju świętego. Por. S. K. Obr. 9 maja 1857.

e) Gdy choremu brak którego z narzędzi zmysłów, to w najbliższym tego brakującego narzędzia miejscu dokonywa się namaszczenia.

f) Namaszcza się z kolei oczy, uszy, nozdrza, usta, ręce i nogi, a niekiedy jeszcze i łędwie; na tych ostatnich bowiem czyni się namaszczenia, gdy jest taki zwyczaj, u mężczyzn tylko, gdy się łatwo poruszyć mogą.

g) Po szczególe namaszczenia zmysłów uczynią się:

1) na powiekach zamkniętych.

2) na niższych częściach uszów, od zewnątrz.

3) na obojgu nozdrzach ¹⁾, na ściankach ich zewnętrznych ²⁾.

4) na zamkniętych wargach jednym namaszczeniem; gdyby warg chory nie mógł zamknąć, to każdą z osobna się namaszcza.

5) na dłoniach rąk wewnętrznych, u kapłanów zaś zewnętrznych.

6) na stopach zewnętrznych nóg ³⁾.

7) na łądwach, po obu stronach, z boków.

255. Gdyby kapłan widział, że chory może umrzeć przed przyjęciem Ostatniego Olejem św. namaszczenia, czyni jedno tylko namaszczenie na czole, odmawiając jednocześnie formę: *Per istam s. unctionem indulgeat tibi Dominus, quidquid deliquisti. Amen* ⁴⁾. Gdy dłuższy czas pozostaje, to mówi: *quidquid per sensus: visum, auditum, odoratum, gustum et locutionem, tactum et gressum deliquisti. Jeżeli chory jeszcze potem żyje, to ka-*

¹⁾ Według Herdr'a, *S. Lit. prax. III*, n. 201, namaszczenie nozdrzy dopełnia się jednym tylko namaszczeniem, na ich końcu.

²⁾ Lehmkühl, *Theol. mor. II*, n. 569.

³⁾ S. K. Obrz. 27 sierpnia 1836 pozwala na namaszczenie stóp pod spodem, jeżeli jest taki zwyczaj.

⁴⁾ S. K. Off. z 25 kwietnia 1906 r.

plan każde po szczegóło powtarza namaszczenie. Można też, w takim wypadku nagle, przy jednej formie, wszystkie zmysły, choćby nie znakiem krzyża i na jedną tylko stronę, namaścić, wycieranie czyniąc dopiero po ukończeniu namaszczeń.

256. Dopełniwszy wszystkich namaszczeń, postawi kapłan naczynie z Olejem św. na stoliku i wyciera palec wielki prawej ręki miękiszem chleba, obmywa go wodą i wyciera ręczniczkiem; potem, zakrywszy naczynie z Olejem, wzięwszy rytuał do ręki, odmawia modlitwy. Gdy chory był umierającym, to pierwszej odmówi modlitwy, a później dopiero wytrze palec o chleb, wymyje go i zamknie naczynie.

257. Mówi zatym kapłan, stojąc przy łożu chorego, ku niemu się obróciwszy, *Kyrie elejson*, a gdy ministrant odpowie: *Chryste elejson*, *Kyrie elejson*, kapłan odpowiada: *Pater noster*, które mówi dalej po cichu; zaczem odczytuje z rytuału wersety, na które ministrant odpowiada mu, jeżeli potrafi; w przeciwnym razie kapłan sam sobie odpowiedzi czyta. Przy odmawianiu tych werwetów i odczytywaniu trzech następujących zaraz modlitw, rodzaj męski zmienia się na żeński i liczba pojedyncza na mnogą, jeżeli chorych jest więcej niż jeden. Gdy się liczba mnoga mówi, to imię chorych się opuszcza; toż samo się czyni, gdy imię jest niewiadomym.

258. Ukończywszy modlitwy, kapłan razem z chorym odmówi akty po przyjęciu Olejem św. namaszczenia, i, gdy stan choroby pozwala, umocni kilkoma słowy chorego, aby mocno się oparł przeciwko pokusom i cierpienia swe łączył z cierpieniami Jezusa Chrystusa. Zaleci mu też częste pogładanie na krucyfiks i żeganie się wodą święconą.

259. Zdejmuje wreszcie kapłan komżę i stulę i, wzięwszy w ręce bursę z Olejem św., wychodzi od

chorego, krążki waty z wodą użytą i chlebem pierwszej wrzuciwszy do ognia, albo zaleciwszy to uczynić. Gdyby tego uczynić nie można było, zażera te zużyte rzeczy z sobą, aby je wrzucić do pisecy.

260. Gdyby chory był w niebezpieczeństwie śmierci, albo gdyby kapłan nie mógł go już nawiedzić przed śmiercią, to nim wyjdzie z mieszkania chorego, udzieli mu jeszcze błogosławieństwa z odpustem zupełnym, co zwyczajnie spowiednik każdy ma moc udzielić, jako delegowany biskupa. Formuły przy udzielaniu tego błogosławieństwa używa tej, jaką podaje rytuał lub brewjarz; gdyby dla braku formuły nie mógł jej kapłan odmówić, i udzielić odpustu nie może. *Confiteor*., przepisane w formule, musi koniecznie być odmówione, choćby już raz przy Komunii św., a drugi raz przy Ostatnim namaszczeniu było odmawiane. Można je jednak opuścić w razie zagrażającej natychmiast śmierci i rozpocząć odmawiać błogosławieństwo słowami: *Indulgentiam plenariam et remissionem omnium peccatorum tibi concedo*... Gdyby kilku chorych było, to modlitwy, przed udzieleniem tego błogosławieństwa, mogą być raz tylko mówione w liczbie mnogiej, ale słowa *Dominus noster*... aż do *tibi concedo* i t. d. muszą być nad każdym z osobna chorym powtarzane. Błogosławieństwo to, raz udzielone w chorobie, już się nie powtarza, chyba w następnej chorobie; otrzymane, daje odpust zupełny dopiero w godzinę śmierci. Warunki jego dostąpienia, co do których kapłan powiadomi chorego, są: 1) Aby umierający ustnie, albo gdy to być nie może, przynajmniej sercem wzywał imienia Jezus. 2) Aby choroby przyjął boleści konania i śmierci, jako karę za grzechy swoje. 3) Spowiedź, jeżeli jej nie było, i Komunia św. są także potrzebne, zastąpić je w razie niemożności może tylko akt doskonałej skruchy.

261. Niektórzy kapłani mają krzyżyki, pobłogosławione przez Ojca św., do których ucałowania przywią-

zany jest odpust zupełny; w takim razie kapłanowi wystarczy podać go tylko choremu do pocałowania, bez odmawiania modlitw. Dla dostąpienia tego odpustu przez chorego niezbędnymi są warunki: Spowiedź i Komunia, a w razie niemożności, wezwanie ze szczerym żalem imienia Jezus ustami, a gdy tego nie jest w stanie wykonać, sercem. Zarazem powinien poddać się pod wolę Bożą, przyjmując śmierć jako dar z rąk Jego ojcowskich ¹⁾.

§ 3. Czynności zakrystjana.

262. Zakrystjan przed udaniem się kapłana do chorego dla udzielania mu sakramentu Ostatniego Namaszczenia, przygotowuje w zakrystji komżę i stulę fioletową ²⁾, oraz bursę fioletową, w której jest naczynie z Olejem św., ręczniczek i krzyżyk ręczny; obok położony rytuał, czy *vade mecum*.

§ 4. Czynności ministranta.

263. Ministrant, którym zazwyczaj bywa zakrystjan, zabiera z zakrystji komżę i stulę fioletową dla kapłana, a dla siebie komżę i idzie w codziennym ubraniu wraz z kapłanem, cokolwiek za nim, z jego lewej strony, do chorego.

264. Przybywszy do pokoju chorego, na słowa kapłana: *Pax huic domui*, odpowiada: *Et omni bus habitantibus in ea*. Gdyby świeca na stoliku nie była zapalona, zapala ją, ubiera kapłana w komżę i stulę, a siebie w komżę, i przygotowuje na stoliku to

¹⁾ Ks. Arndt, *Odpusty* str. 320.

²⁾ Gdyby kapłan niósł jednocześnie do chorego Wjatyk św., stula ma być barwy podwójnej: białej po jednej stronie, fioletowej z drugiej.

wszystko, co potrzebnym jest do udzielenia sakramentu Ostatniego Namaszczenia choremu, jeżeli tego domownicy nie uczynili. Podaje też kapłanowi kropidło umoczone w wodzie święconej i po pokropieniu odbiera. Gdyby wody święconej nie było, postara się o wodę i sól, i prosi kapłana o jej poświęcenie.

265. Następnie, gdyby chory spowiadał się, wyjdzie z obecnymi z pokoju i pod drzwiami przewodniczy zebranym w modlitwie; więc odmawia na intencję chorego litanję do Pana Jezusa lub różaniec i t. p.

266. Gdy kapłan da znak wejścia do pokoju chorego, wszedłszy, odpowiada na wersety: *Quifecit coelum et terram* i *Et cum spiritu tuo*, a po każdej z trzech modlitw: *Amen*. Z kolei, uklękawszy, odmawia *Confiteor...*, jeżeli go chory sam nie odmówi, i odpowiada *Amen* po *Misereatur...* i *Indulgentiam...* Po odmówieniu przez kapłana modlitwy, rozpoczynającej się od słów: *In nomine...*, także odpowiada: *Amen*.

267. Podczas udzielania namaszczeń, stojąc przy kapłanie, trochę za nim, gdy potrzeba, trzyma otwarty rytuał i, jeżeli jest ciemno, świecę zapaloną; nadto dopomaga choremu, jeżeli jest mężczyzną, do wysunięcia rąk, nóg i t. p. Odpowiada także po każdym namaszczeniu *Amen*, jeżeli go chory nie mówi. Po ukończonym namaszczeniu, polewa wodę na palec wielki prawej ręki kapłana.

268. Następnie znów klęka i odpowiada kapłanowi *Chryste elejson*, *Kyrie elejson* i na wszystkie następne wersety, jeżeli potrafi. Po każdej z trzech modlitw odpowiada: *Amen*. Wreszcie, zdjawszy komżę, gdyby mu to zalecił kapłan, zaniesie do spalania miękisz chleba zużyty i wodę brudną, oraz watę, służącą do wycierania namaszczeń.

269. Wychodząc z kapłanem, zabierze z sobą jego komżę i stułę, oraz swoją komżę. Gdyby kapłan, po udzieleniu Ostatniego Namaszczenia, udzielał jeszcze błogosławieństwa z odpustem zupełnym, ministrant, na dany znak przez kapłana, odmówi Confiteor. Zresztą wtedy klęczy.

§ 5. Czynności wiernych.

270. Wierni usuwają z pokoju chorego wszelkie obrazy światowe i inne przedmioty nieodpowiednie, a natomiast zawieszają obraz Matki Bożej lub Świętych Pańskich, oraz krzyż w taki sposób, aby chory mógł nań często spoglądać.

271. Naprzeciw łóżka chorego stawia się stolik tak, aby między nim a łóżkiem wolne było przejście. Stół nakrywa się czystym białym obrusem, na którym stawia się krucyfiks i świeca woskowa; ta się pali podczas udzielania sakramentu Olejem św. Namaszczenia. Na jednym z krańców stołu stawia się naczynie z wodą święconą i kropidło, które może zastąpić gałązka jaka z kilku liśćmi na końcu, lub kilka kłosów pszenicznych, związanych w jedną wiązkę. Na drugim końcu stołu stawia się szklanka, czy naczynie z wodą czystą, a obok talerz z miększym chleba. Na środku stolika leży sześć czy siedm krążków waty, czy konopi.

272. Chorego, o ile być może, czysto ubierają; usta jego, gdy potrzeba, twarz, uszy, ręce i nogi obmywają gąbką, czy ręcznikiem umoczonym w ciepłej wodzie, i suchym ocierają. Koszula na szyi i piersiach chorego powinna być zapięta; u niewiast na głowie rozwiązuje się czepiec, czy chustka do namaszczenia uszu Olejem św. Pokój się przewietrza, gdy potrzeba. Jeżeli zaś pora roku na to nie pozwala, nakadza się w nim np. ususzoną skórką jabłka i t. p.

273. Gdyby chory miał się jeszcze spowiadać, przy łożu jego, w głowach, stawia się krzesło. Wynosi się też z izby, przed przybyciem kapłana, dzieci i domowe zwierzęta. Gdy kapłan będzie się zabierał do spowiadania chorego, wszyscy pokój opuszczają, aby się modlić na intencję chorego po za drzwiami. Na znak dany przez kapłana, wchodzą do pokoju chorego i uklękają.

274. Gdy kapłan zaleci modlitwę za chorego, obecni odmawiają litanję do Wszystkich Świętych, siedm psalmów pokutnych, czy inne modlitwy. Podczas namaszczeń, gdyby chorą była niewiasta, jedna z niewiast obecnych dopomaga jej, jeżeli tego potrzeba, do uchylenia poduszki, jeżeli chorą głową poruszyć nie może, do wysunięcia rąk, nóg i t. p. Po każdym namaszczeniu chory, jeżeli potrafi, mówi Amen. Do ukończenia obrzędu Ostatniego Namaszczenia obecni się za chorego w milczeniu modlą. Toż samo podczas udzielania błogosławieństwa z odpustem zupełnym.

§ 6. Odwiedzanie chorego przez kapłana i polecenie Bogu duszy jego umierającej.

275. W rytuale jest osobny rozdział „de Visitatione et Cura infirmorum“, przepisujący częste odwiedzanie ciężko chorych parafjan dla utrzymania ich w świętych myślach i zgadzaniu się z wolą Pana Boga. Wezwany zatem kapłan do chorego, lub sam czując potrzebę jego odwiedzenia, wszedłszy do jego mieszkania, mówi: Pax huic domui. Et omnibus habitantibus in ea. Potym, ubrawszy się w komżę i stułę fioletową, kropi wodą święconą chorego, łoże jego i pokój cały, mówiąc antyfonę: Asperges me Domine, hyssopo et mundabor, lavabis me et super nivem dealbabor.

276. Następnie pomówi trochę z chorym, załatwi sprawy, dla których przyszedł, potym odczyta modlitwy

z rytuału w części lub w całości, stosownie do czasu. Wreszcie udzieliwszy błogosławieństwa słowami: *Benedictio Dei Omnipotentis, Patris † et Filii...*, kropi chorego wodą święconą i wychodzi z jego pokoju.

277. Gdyby zaś chory był w niebezpieczeństwie śmierci, kapłan dłużej jeszcze pozostaje, stosując się do rozdziałów w rytuale, p. t. „*Modus juvandi morientes*” i „*Ordo commendationis animae*”, w części lub całości. Wtedy też udziela błogosławieństwa z odpustem zupełnym, gdyby go dotąd nie udzielił. Podaje krzyż do ucałowania i do ręki zapaloną poświęconą gromnicę w dzień Oczyszczenia Matki Bożej; gdyby zaś tak poświęconej gromnicy nie było, poświęca inną świecę woskową, według formuły z rytuału p. t. „*Benedictio candelarum extra diem Purificationis B. M. V.*”

278. Gdyby chory był umierającym, to zaraz po tym, co przepisuje n. 275, kapłan zastosowuje przepis n. 277. Podczas konania, stojąc przy chorym, odmawia litanję i inne modlitwy, od czasu do czasu kropi umierającego wodą święconą i podaje mu krucyfiks do ucałowania. Gdzie jest zwyczaj, tam dzwonią w sygnaturkę podczas agonii umierającego, aby duszę jego polecić modlitwom parafjan.

ROZDZIAŁ VI.

Małżeństwo.

§ 1. Zasady ogólne.

279. Obrzęd sakramentu małżeństwo składa się z ślubu i z benedykcji kanonicznej, udzielanej podczas mszy świętej.

280. Ślub udziela się w kościele, przy ołtarzu¹⁾. Udzielanie ślubu w domach prywatnych, choćby ołtarz ruchomy był tam ustawiony, za nadużycie uważanym być winno²⁾, jeżeli bardzo ważna przyczyna tego nie uprawní.

281. W każdym czasie udzielanie ślubów może mieć miejsce³⁾; ale najodpowiedniej jest dawać je w rannych godzinach, bo się wtedy łatwo dają połączyć ze słuchaniem mszy św., Komunią i benedykcją kanoniczną; o to się starać mają wierni; na to nastawiać proboszcz.

282. Chociaż w czasie zakazanym, t. j. od I niedzieli Adwentu aż do Epifanii i od Środy popielcowej do Niedzieli przewodniej włącznie, właściwie tylko wesel małżeńskich obchodzić i benedykcji kanonicznej⁴⁾ udzielać nie można, wszakże zwyczaj, bez indultu biskupiego, zakazuje i ślubów udzielać w tym czasie. Pod nazwą „wesel” rozumieją się uczty i zabawy, obchodzone z powodu zawarcia związków małżeńskich.

283. Ślubów udzielać może tylko proboszcz obłubienicy, jak chce zwyczaj miejscowy, lub obłubienica, jak uczy prawo ogólne, albo kapłan upoważniony przez proboszcza lub biskupa. Wikariusz proboszcza, zastępujący go, nie potrzebuje osobnego upoważnienia.

284. Po ślubie ma miejsce benedykcja kanoniczna, w czasie mszy ś. udzielana. Benedykcję tę stanowią modlitwy *Propitiare Domine... i Deus*

¹⁾ Rit. Rom. t. VIII, c. 1, n. 16; c. 2 n. 1.

²⁾ Bened. XIV, Const. *Satis vobis*. Tylko mieszane małżeństwa zawierają śluby po za kościołem, bez zwykłych obrzędów, w obecności tylko proboszcza, jeżeli biskup inaczej nie postanowi. Benedykcji kanonicznej takie małżeństwa nie otrzymują. O ślubach głuchoniemych czytaj w *Przegl. Kat.* 1895, 384.

³⁾ Rit. Rom. t. VII, c. 1, n. 18.

⁴⁾ S. K. Obrz. 14 sierpnia 1858, *Montis Albani*; 26 marca 1869, *Imolen*; 31 sierpnia 1872, *Ruppelen*; 25 września 1875, *Mexicana*.

qui, potestate.. przed Libera, nos... mówione, i modlitwa Deus Abraham..., przed ukończeniem mszy odczytana ¹⁾. Benedykcja kanoniczna nie może być udzielana po za mszą ²⁾. W czasie jednej mszy można wielu małżeństwom jednocześnie tej benedykcji udzielić ³⁾.

285. Msza św. wotywa, gdy przepisy pozwalają ⁴⁾, albo z dnia, zawsze się powinna ⁵⁾ po ślubie odprawiać, jeżeli nie zaraz, to jak najwcześniej. Przed tą mszą oblubieńcom nie należałoby z sobą mieszkać ⁶⁾. Stypendjum jednak tę mszę odprawiający może przyjąć na inną intencję ⁷⁾. W czasie tej mszy udziela się benedykcja kanoniczna, jeżeli przepisy na to pozwalają.

286. Nie udziela się zaś benedykcji kanonicznej w czasie zakazanym dla małżeństw ⁸⁾, oraz wtedy, gdy oblubienica drugi raz wchodzi w związki małżeńskie i już benedykcję kanoniczną raz otrzymała ⁹⁾. Jeżeli zaś oblubieniec tylko drugi raz się żeni, to benedykcji kanonicznej udziela się ¹⁰⁾.

287. Gdy w czasie zakazanym dla małżeństw ma miejsce ślub, to w dzień ślubu może być tylko msza,

1) Ś. K. Obrz. 3 grudnia 1892.

2) Rit. Rom. t. VII, c. 3, n. 4. Ś. K. Obrz. 23 czerwca 1853, *Limburgen.*; 14 sierpnia 1858, *Montis Albani*; 23 marca 1859, *Imolen.*; 31 sierpnia 1872, *Ruppelen*.

3) S. C. S. Off. 1 Sept. 1841.

4) Szczegółowe tej wotywy za oblubieńców przepisy, oraz warunki, przy których tę mszę odprawiać można, lub jej komemorację tylko odmówić, są w części III tego dzieła, rozdz. V, § 1, d.

5) Rit. Rom. t. VII, c. 3, n. 4; Rubr. *ante Missam pro spons.*; Ś. K. Obrz. 23 czerwca 1853, *Limburgen*.

6) Rit. Rom. t. VII, c. 1, n. 14; Ś. K. Obrz. 25 września 1875, *Mexicana*.

7) S. C. de Prop. Fide 23 Mart. 1844, 7 Junii 1853.

8) Por. n. 282.

9) Ś. K. Obrz. 3 marca 1761, *Aquen*.

10) S. R. Inquisitionis 31 Aug. 1881. Cf. *Ephem. lit.* 1893, p. 341.

danego dnia wypadająca, bez komemoracji wotywy ¹⁾. Jeżeli zaś oblubienica ma prawo otrzymać benedykcję kanoniczną, to ją otrzymuje później, gdy czas zakazany przejdzie ²⁾.

288. Benedykcji kanonicznej udzielać może tylko proboszcz, a inny kapłan jedynie za jego czy biskupa upoważnieniem ³⁾, choćby nie ten sam, co ślub dawał ⁴⁾.

289. Gdy benedykcji kanonicznej małżeństwo dla jakiego bardzo ważnego powodu nie ma otrzymać, a oblubienica ma prawo do niej, to kapłan po udzieleniu ślubu odczytuje zaraz benedykcję inną z rytuału, jaka się znajduje po obrzędzie ślubu, rozpoczynając się do psalmu: *Beati omnes...* ⁵⁾.

290. Gdy jednocześnie kilka ślubów się odbywa, to *Veni Creator* raz się śpiewa tylko i raz tylko ma miejsce ogólne poświęcenie pierścieni. Zresztą wszystkie inne ceremonie z każdą z kolei oblubienicami odbywać trzeba.

§ 2. Czynności kapłana.

291. Gdy umówiona godzina ślubu nadejdzie, kapłan ubiera się w zakrystji w komżę i stulę ⁶⁾ białą, dłuższą niż zwykle stulę, aby końcem jej można było ręce oblubieńców obwinąć; w ślubach uroczystych wkła-

1) Ś. K. Obrz. 31 sierpnia 1839, *Montispeulani*.

2) Rit. Rom. t. VIII, c. 1, n. 16. Tak samo małżeństwo otrzymuje benedykcję później, jeżeli ślub zawarto w domu, dla jakiej bardzo ważnej przyczyny.

3) Rit. Rom. t. VII, c. 1, n. 5.

4) Cavelieri t. IV, c. 15, n. 5.

5) *Rituale Sacramentorum... ex decreto Syn. Provinc. Petricoviensis...* reimpressum. Pars I. *Ritus celebrandi matrimonii sacramentum*.

6) Proboszcz, obecny przy ślubie udzielanym przez innego kapłana, nie może mieć stulę na sobie.

da jeszcze białą kapę na siebie. Gdyby po ślubie miała być msza św. zaraz, to kapłan ubiera się w paramenta mszalne, wszakże bez manipularza ¹⁾; barwa paramentów stosuje się do mszy świętej.

292. Okrywszy następnie głowę biretem, wychodzi z zakrystji z dłońmi rąk przed piersią złączonemi ²⁾ lub z kielichem w ręku, stosownie do tego, jak jest przybrany; nim wyjdzie z zakrystji, jeżeli jest w komży, zdjawszy biret, oddaje głęboki ukłon głowy krzyżowi; jeżeli zaś jest w ornacie, w birecie tenże sam ukłon oddaje.

293. Przybywszy przed stopnie ołtarza, oddaje ministrantowi biret i klęka na posadzce lub pochyla się głęboko, stosownie do tego, czy na ołtarzu jest Najświętszy Sakrament, czy krzyż tylko. Zaczem, jeżeli jest w ornacie, wstępuje na podnózek i stawia na ołtarzu, cokolwiek od strony ewangelji, tyłem do kandelabrow, kielich, tak jednak, aby nikt podstawy jego nie mógł zobaczyć; następnie, z dłońmi rąk przed piersią złączonemi, oddaje pokłon głęboki głowy krzyżowi i, zstępując z podnóżka, klęka na jego krawędzi. Gdyby był w komży lub kapie, wstępuje na stopnie i także klęka na krawędzi podnóżka ³⁾.

294. Uklękawszy, intonuje hymn *Veni Creator...* i śpiewa go wraz z ministrantem, na przemianę z organistą; po prześpiewaniu pierwszej zwrotki, powstaje i stojąc śpiewa. Po ukończeniu hymnu śpiewa werset: *Emitte spiritum...* i modlitwę.

¹⁾ Ś. K. Obrz. 31 sierpnia 1867, *Ambianen*.

²⁾ Gdzie jest zwyczaj noszenia krzyża, trzeba go z sobą zabrać.

³⁾ Gdyby krzyż trzymał w ręku, pierwiej wejdzie na stopnie, postawi krzyż na ołtarzu, pochyli głowę głęboko, zejdzie z podnóżka i wtedy dopiero uklęknie na jego krawędzi.

295. Gdy organista po modlitwie odśpiewa: *A men*, kapłan wstępuje na podnózek i obraca się do oblubieńców, tak jednakże, aby był nie tyłem do Najświętszego Sakramentu w cyborjum obrócony. Tak stojąc, mógłby kapłan mieć teraz przemowę krótką o wielkości i owocach sakramentu małżeństwa, o obowiązkach małżonków i t. p. Zaczem, zapytawszy się oblubieńca i oblubienicę o ich imiona, żegna się znakiem krzyża św., jednocześnie mówiąc: *Adjutorium nostrum in nomine Domini*.

296. Gdy ministrant odpowie: *Qui fecit coelum et terram*, kapłan pyta się oblubieńca, wymieniając najprzód jego imię: *N. Masz dobrą...?* A gdy oblubieniec odpowie: *Mam*, znowu go pyta: *N. Nie ślubowałeś...?* Gdy oblubieniec i na to pytanie odpowie: *Nie ślubowałem*, kapłan zwraca się do oblubienicy i jej zadaje też same pytania: *N. Masz dobrą...?* i *Nie ślubowałaś...?* na które oblubienica, jak przedtym oblubieniec, odpowiada: *Mam* i *Nie ślubowałam*.

297. Następnie kapłan odmawia krótką modlitwę nad oblubieńcami: *Augeat in vobis...*, po której ministrant odpowiada *A men*. Wtedy kapłan zwróci się do ołtarza, ku stronie epistoły, i poświęca pierścionki modlitwą: *Oremus, Creator et conservator generis humani...*; mówiąc słowa: *benedicere* † *digneris*, kreśli nad niemi znak krzyża. Po modlitwie ministrant odpowiada: *A men*. Tymczasem kapłan podanym sobie przez ministranta kropidłem, skrapia wodą święconą pierścienie, po środku, po ich prawej stronie i po lewej. Poświęcenie pierścieni zawsze ma miejsce, nawet chociażby już były używane przy jakim ślubie.

298. Poświęcone pierścienie kapłan, obrócony bokiem ku oblubieńcom, wkłada na palce. Więc bierze

z tacki prawą ręką najprzód pierścieni oblubienicy i wkłada go na serdeczny (przedostatni) palec prawej ręki oblubienica, mówiąc jednocześnie: *Accipe annulum...* Potym bierze pierścieni oblubienica i wkładając go na serdeczny (przedostatni) palec prawej ręki oblubienicy, mówi też same słowa: *Accipe annulum.*

299. Potym zaleci oblubieńcom podać sobie ręce prawe, t. j. aby oblubieniec dłoni prawej ręki położył na dłoni prawej ręki oblubienicy; dłonie tak połączone okrywa lewym końcem swej stopy, którym, w braku ministranta, obwiązuje raz jeden w około ręce połączone, aby na wierzchu tych rąk stopa przecinała się w kształcie krzyża. Zaleciwszy następnie, aby oblubienicy mówili głośno i wyraźnie, mówi najprzód z oblubieńcem: *Ja N. biorę sobie ciebie N. za małżonkę...*, a potym z oblubienicą: *Ja N. biorę sobie ciebie N. za małżonka...* Wreszcie zwracając się do obecnych, powiada: *Was, którzyście tu obecni.*

300. Następnie te po łacinie dodaje słowa: *Quo s ergo Deus conjunxit...* Mówiąc: *in nomine Patris† et Filii et Spiritus Sancti*, kreśli znak krzyża nad oblubieńcami. Gdy ministrant odpowie: *Amen*, kapłan odmawia modlitwę: *Oremus. Propitiare, quaesumus Domine..* Mówiąc słowa: *Patris† et Filii et Spiritus Sancti*, znak krzyża po nad oblubieńcami kreśli.

301. Gdyby benedykcji kanonicznej małżeństwo dla jakiego bardzo ważnego powodu nie miało otrzymać ani tego dnia, ani innego, a oblubienica miała prawo do niej, kapłan teraz odczytuje benedykcję inną z rytuału, rozpoczynającą się od psalmu: *Beati omnes...*, zakończoną zaś błogosławieństwem: *Et benedictio Dei omnipotentis, Patris† et Filii et Spiritus Sancti* (tu znak krzyża kreśli nad oblubieńcami) *descendat*

super vos et maneat semper. Wreszcie¹⁾, gdy oblubienicy odejdą, kapłan zstępuje ze stopni²⁾, klęka na posadzce, weźmie biret od ministranta, i poprzedzony przez niego, powraca do zakrystji.

302. Jeżeli zaś kapłan ubrany jest w ornat, i po udzieleniu ślubu ma być odprawioną zaraz msza św., to udzieliwszy błogosławieństwa, o jakim jest mowa w n. 300, wkłada podany sobie przez ministranta manipularz, rozbiera kielich, otwiera mszał i odprawia mszę, czy to czytana, czy śpiewaną, stosownie do potrzeby, i, gdy przepisy pozwalają, wotywę za oblubieńców³⁾.

303. Podczas tej mszy św. kapłan, gdy ukończy *Pater noster...* i powie *Amen*, nim weźmie patenę do ręki, klęknę przed Najświętszym Sakramentem, dłonie rąk oparłszy wtedy na ołtarzu, i przechodzi na stronę epistoły, gdzie zwraca się ku oblubieńcom, bokiem stojąc obrócony do ołtarza. Zaczem dłonie rąk przed piersią połączwszy z sobą (palców wielkiego i wskazującego połączonych u obu rąk nie rozdziela), odmawia modlitwę: *Oremus. Propitiare Domine...* i następną: *Oremus. Deus, qui potestate...* Wymawiając słowa: *Oremus* i *Jesus*, pochyla głęboko głowę ku Najświętszemu Sakramentowi. W drugiej modlitwie, gdyby benedykcja kanoniczna udzielała się jednocześnie więcej niż jednej parze oblubieńców, liczba pojedyncza zamienia się na mnogą.

304. Gdy po drugiej modlitwie ministrant odpowie *Amen*, kapłan powróci przed środek ołtarza, uklęknę przed Najświętszym Sakramentem, weźmie patenę do ręki i wyciera ją i t. d., odprawiając dalej mszę świętą.

1) Tu, jeżeli jest zwyczaj, skrapia oblubieńców i innych godowników wodą święconą, i podaje im krzyż do pocałowania.

2) Zabrawszy pierwaj z sobą krzyż ręczny, jeżeli go przyniosł.

3) Por. wyżej część III, n. 57 i dalsze.

305. Przyjęcie Komunii św. przez oblubieńców nie jest konieczne do całości obrzędu, wszakże nigdy dość zalecać tej praktyki oblubieńcom nie należy.

306. Po *Benedicamus Domino* czy *Ite missa est*, kapłan, nim zacznie mówić modlitwę *Placeat*... przechodzi na stronę epistoły, i zwróciwszy się do oblubieńców, bokiem jednak stojąc do ołtarza, mówi modlitwę: *Deus Abraham*... Gdy ministrant, po jej ukończeniu, odpowie: *Amen*, kapłan kilka słów powie do oblubieńców, o obowiązku wierności i miłości, jaki względem siebie nawzajem zaciągają, o wstrzymaniu się od cielesnej, jaką strzedz winni w dni modlitwy i postu i w uroczystości, i o bojaźni Bożej, w jakiej żyć mają).

307. Następnie, wzięwszy od ministranta kropidło, skrapia oblubieńców²⁾ wodą święconą, poruszając kropidłem raz pośrodku, drugi raz od swej lewej strony, i trzeci raz od swej prawej strony. Zaczem, oddawszy kropidło, powraca przez środek ołtarza, mówi modlitwę *Placeat* i t. d. i kończy mszę św., jak zwykle.

§ 3. Czynności zakrystjana.

308. Jeżeli po ślubie ma być msza św. odprawiana, zakrystjan w zakrystji wyłoży paramenta mszalne tej barwy, jaka odpowiada mszy św., bez manipularza jednak, który zaniesie na ołtarz i położy po stronie ewangelji. Jeżeli zaś mszy św. nie będzie, przygotowuje tylko komżę i stulę białą, a w uroczystszych ślubach także kapę. Wszakże, tak w pierwszym jak i drugim razie, stula przygotowana ma być dłuższa, niż zwyczajne stule. Przygotuje też komżę dla ministranta, jedną lub dwie, stosownie do liczby ministrantów.

1) Rubr. *Missalis in Missa pro sponso et sponsa*.

2) Jeżeli jest zwyczaj, to wszystkich godowników pokrapia.

309. Liczba świec na ołtarzu zapalonych ma być zastosowaną do zwyczaju. Gdy ślub odbywa się przedemszą, to tyle świec się zapala, ile ich potrzeba do mszy świętej.

310. Przygotuje też w zakrystji rytuał i kociołek z wodą święconą i kropidłem, a na ołtarzu, po stronie epistoły, postawi tackę do pierścionków, i mszał na pulpicie położy, jeżeli po ślubie będzie odprawiana msza święta.

311. Jeżeli po ślubie ma być msza, przed stopniami ołtarza, na dwa kroki od nich, postawi dwa stoliki, jeden dla oblubieńca, cokolwiek po stronie ewangelji, drugi dla oblubienicy, cokolwiek po stronie epistoły.

312. Ołtarz, prezbiterjum i kościół cały może, dla przydania świetności obrzędowi, uroczyscie ozdobić, jeżeli tego okoliczności wymagają.

§ 4. Czynności ministranta.

313. Ministrant, którym może być i zakrystjan, przybrany w komżę, poprzedza celebransą, idącego do ołtarza, niosąc w rękach rytuał, kociołek z wodą święconą i kropidłem. Gdyby było dwóch ministrantów, jeden z nich niesie wodę święconą, i ten idzie pierwszy, drugi niesie rytuał. Nim ministrant wyjdzie z zakrystji, odda jednocześnie z celebransem głęboki ukłon najprzód krzyżowi, a potem temuż celebransowi. Gdyby dwóch było ministrantów, a celebrans przybrany był w kapę, w jednej ręce ministranci trzymają wyżej wymienione przedmioty, drugą podtrzymują poły jego kapy.

314. Przybywszy do ołtarza, ministrant daje przejście kapłanowi, zwróciwszy się cokolwiek do niego; potem obrócony do ołtarza, klęka na posadzce na jedno kolano. To czyni drugi ministrant, jeżeli jest, po drugiej stronie kapłana. Po prawej stronie będący odbierze biret od celebransą, aby go położyć na kredencji. Woda świę-

cona z kropidłem stawia się na stopniach, po stronie epistoły; rytuał podaje się celebransowi.

315. Klęka następnie ministrant na najniższym stopniu, po stronie ewangelji, jeżeli jest jeden tylko. Gdy celebrans zaintonuje hymn *Veni Creator...*, kontynuuje go, śpiewając wraz z celebransem na przemianę z organistą. Po prześpiewaniu pierwszej zwrotki powstaje. Jeżeli jest i drugi ministrant, to ten stosuje się we wszystkim do pierwszego, dzieląc z nim jego zajęcia.

316. Po prześpiewaniu hymnu i modlitwy, ministrant przechodzi na stronę epistoły; przechodząc, klęka przed środkiem ołtarza. Tu, wzięwszy tackę, poda ją godownikom dla przyjęcia od nich pierścionków oblubieńców i stawia na ołtarzu, po stronie epistoły. Żegna się znakiem krzyża z celebransem i odpowiada: *Qui fecit coelum et terram.*

317. Po modlitwie: *Augeat in vobis...* odpowiada: *Amen.* Toż samo mówi po modlitwie poświęcającej pierścionki, jednocześnie podając celebransowi kropidło, umaczane w wodzie święconej, które po pokropieniu przyjmuje: podając kropidło, ucałuje je przedtym, a potem rękę celebransa, odbierając zaś całuje naprzód rękę celebransa, a potem kropidło.

318. Po błogosławieństwie pierwszym odpowiada *Amen.* Jeżeli zaś kapłan odmawia potym modlitwy, zastępujące benedykcję kanoniczną, to odpowiada jeszcze kapłanowi na werseł: *Deus meus sperantes in te* i po każdej z dwóch modlitw: *Amen*¹⁾. Poczem wzięwszy od kapłana rytuał, klęknę z nim przed ołtarzem, odda biret i poprzeda go w drodze do zakrystji.

319. Jeżeli kapłan ubrany jest w ornat, to ministrant po obrzędzie ślubnym posługiwać będzie celebransowi przy mszy św. Więc, gdy po *Pater noster...*

¹⁾ Jeżeli jest zwyczaj pokropienia święconą wodą godowników, podaje kapłanowi kropidło z wodą święconą i odbiera.

odpowie celebransowi: *Sed libera nos a malo*, powstanie, uklęknie przed środkiem ołtarza na posadzce, wejdzie na stopnie i wzięwszy z ołtarza zamknięty mszał, w obu rękach go niosąc, klęka przed środkiem ołtarza na podnóżku; zaczem przechodzi cokolwiek na stronę epistoły, staje przed celebransem, oddaje mu pokłon głęboki głowy, i, roztworzywszy przed nim mszał, stoi bokiem obrócony do oblubieńców, dopóki celebrans nie ukończy czytać z mszału modlitw. Po obu modlitwach odpowiada *Amen.* Poczem, zamknawszy mszał, znów celebransowi oddaje głęboki ukłon głowy, idzie przed środek ołtarza, klęka na jedno kolano, przechodzi na stronę ewangelji, kładzie mszał na pulpicie, i obróciwszy się prawą ręką, zstępuje ze stopni. Klęka wreszcie na posadzce przed środkiem ołtarza i powraca na swoje miejsce.

320. Gdy kapłan, kończąc mszę św., powie *Benedicamus Domino* lub *Ite missa est*, ministrant odpowie *Deo gratias*, powstanie, uklęknie przed środkiem ołtarza na posadzce, wejdzie na stopnie, i wzięwszy z pulpitu zamknięty mszał, w obu rękach go niosąc, idzie przed celebransa, umieszczonego po stronie epistoły, staje przed nim, oddaje mu pokłon głęboki głowy, i, roztworzywszy przed nim mszał, stoi bokiem obrócony do oblubieńców, dopóki celebrans nie ukończy czytać z mszału modlitwy, po której odpowiada: *Amen.* Wtedy, zamknawszy mszał, oddaje znów celebransowi głęboki ukłon głowy, kładzie mszał na pulpicie i zstępuje ze stopni. Wkrótce wszakże znów się zbliża do celebransa, aby mu podać kropidło z wodą święconą, które po pokropieniu przyjmuje; podając kropidło, ucałuje je przedtym, a potem rękę celebransa; odbierając zaś, całuje naprzód rękę celebransa, a potem kropidło.

321. Położywszy kropidło przy kociołku z wodą święconą, do końca mszy św. posługuje zwykłym sposobem.

§ 5. Czynności organisty.

322. Organista, gdy kapłan zanuci hymn *Veni Creator...*, towarzyszy śpiewowi na organie, odśpiewując zwrotki na przemiany, sam czy z chórem chłopców. Odpowiada potym z organem po wersecie, i po modlitwie odśpiewuje: *A men*.

323. Gdy obrzęd ślubny zostanie ukończony i oblubieńcy odejdą od ołtarza, organista, jeżeli oblubieńcy pójdą się pomodlić przed ołtarz Matki Bożej, śpiewa *Pod Twoją obronę...*, a gdy będą czy to zaraz po ślubie, czy od ołtarza Matki Bożej odchodzili, powracając do domu, organista śpiewa wraz z towarzyszeniem organu kantyk: *Magnificat...*

324. Jeżeli po ślubie odprawia się msza św. śpiewana, organista po odpowiedzi *Sed libera nos a malo* i po *Deo gratias*, przed błogosławieństwem kapłana, grać przestaje i milczy aż do czasu ukończenia modlitw i przemowy kapłana.

§ 6. Czynności wiernych.

325. Oblubieńcy idąc do ślubu, o ile możności, winni być na czczo i taką wybierać godzinę na ten obrzęd, aby po nim mogli wysłuchać mszy św. i przyjąć Komunię św.

326. Przybywają oblubieńcy do kościoła przystojnie, ale skromnie ubrani, otoczeni rodziną. Stanąwszy przy stołkach przed stopniami umieszczonych, tam klękają, mężczyzna od strony ewangelji, oblubienica od strony epistoły, oczekując na przybycie kapłana. Zdejmują z obu rąk rękawiczki, a przynajmniej z prawej ręki. Pierścionki, które na ślub winni przygotować, mogą być z każdego materiału, więc ze złota, z srebra, mosiądzu i t. p., nawet drewniane.

327. Gdy kapłan wejdzie na stopnie, oblubieńcy

zbliżą się do ołtarza i uklęką na stopniu najniższym. Po prześpiewaniu pierwszej zwrotki, powstają.

328. Gdy kapłan zwróci się ku oblubieńcom, oboje oni cokolwiek ku sobie się obracają, aby stali bokiem do siebie. Zapytywani przez kapłana, odpowiadają wyraźnie i dobitnie, powtarzają za nim słowa mówione, i przyjmują na palec serdeczny podany sobie pierścionek. Wreszcie na słowa: *Quos ergo Deo conjunxit...* klękają. Gdy kapłan się żegna znakiem krzyża św., pochyleni kresłą go na sobie. Po ukończonym obrzędzie ślubnym, na dany znak przez kapłana, powstają i cofają się do swoich siedzeń, przy których uklękawszy, czekają aż kapłan odejdzie od ołtarza.

329. Odszedłszy od ołtarza, idą naprzód do ołtarza Matki Bożej, przed którym uklękawszy, polecają się Jej opiece. Po prześpiewaniu antyfony *Pod Twoją obronę...*, zwolna wychodzą z kościoła.

330. Jeżeli po obrzędzie ślubnym odprawia się msza św., to cofnąwszy się od swoich siedzeń, uklęką po za niemi, słuchając pobożnie mszy św. Gdyby nie mogli wyklęczyć, mogą na tych siedzeniach usiąść.

331. Po *Pater noster...* zbliżywszy się do stopni ołtarza, klękają na najniższym, i nie prędzej od tych stopni odejdą, aż kapłan odczytywanie modlitw nad niemi ukończy. Po *Benedicamus Domino* czy *Ite missa est* kapłana, znów zbliżywszy się do stopni ołtarza, klękają na najniższym, i nie prędzej od tych stopni do swoich siedzeń odejdą, aż kapłan udzieli im, po odmówionej modlitwie, i po ukończonej przemowie, zwykłego błogosławieństwa mszalnego.

332. Gdy kapłan odejdzie od ołtarza, pójdą oblubieńcy przed ołtarz Matki Bożej, a potym wyjdą z kościoła (n. 329).

333. Obecni w kościele, podczas dopełniania obrzędu ślubnego, zachowują się cicho, skupieni, polecając w modlitwach swoich zaślubiających się oblubieńców.

§ 7. Złote wesele.

334. Złotym weselem zowiemy obrzęd uroczysty, w którym małżonkowie, po przeżyciu lat 50-ciu, otrzymują błogosławieństwo na dalszą drogę życia. Obrzęd ten zwyczajowy¹⁾ dopełnia się tylko względem takich małżonków, którzy wszystkie lat 50 uciech i po chrześcijańsku spędzili. Ogłasza się on naprzód z ambony, aby mogli w uroczystości tej modlitwami swemi i dziękczynieniami Panu Bogu składanemi wszyscy parafianie uczestniczyć.

335. Obrzęd ten dopełnia się według przepisu rytuału zwyczajowego. Wiekowi małżonkowie otrzymują od celebransa łaski, których gałki zakończone są krzyżkiem. Podczas mszy św., odprawianej o uroczystości wypadającej, albo też o Trójcy św., czy o Matce Boskiej, jeżeli rubryki na to pozwalają, przystępują do Komunii św. Śpiewem *Te Deum*..... kończy się obrzęd. Zresztą ceremonje tego obrzędu, o ile możliwości, zastosowywane są do ceremonji obrzędu ślubnego.

¹⁾ Cały ten obrzęd mamy w *Rituale Sacramentorum*, wydania Krakowskiego z r. 1884, str. 834.

CZĘŚĆ IX.

Ceremonje poświęceń.

ROZDZIAŁ I.

Uwagi ogólne.

1. Poświęcenia są dwojakie: wzywające i uświęcające. Wzywające (*invocativae*) poświęcenia, nie uświęcając błogosławionych osób i przedmiotów, mają za cel sprowadzenie łaski Bożej na osoby w taki sposób pobłogosławione, lub używające pobłogosławionych w taki sposób przedmiotów; do takich poświęceń należą poświęcenia wywodowe, domu, zbóż, pokarmów i t. p. Uświęcające (*constitutivae*) poświęcenia nadają charakter świętości osobom lub przedmiotom, które przez błogosławienie na służbę szczególną Boga oddają; tu należą poświęcenia kościoła, kaplicy, cmentarza, wody, soli chrzcielnej, paramentów kapłańskich i t. p.

2. Niektóre przedmioty koniecznie muszą być poświęcone, jak kościół, cmentarz, paramenta kapłańskie i t. p.; inne zaś poświęca się dla wielu korzyści z poświęceń wypływających, jak dom, chleb, krzyże ołtarzowe i procesjonalne¹⁾, obrazy i t. p.

3. Ze względu na ministra poświęceń, dzieli się one także na kapłańskie czyli niezastrzeżone nikomu, i biskupie czyli zastrzeżone. Kapłańskie są te, przy formułach których, w mszale i rytuale, nie masz żadnego zastrzeżenia. Takiemi są: poświęcenie wody, poświę-

¹⁾ Ś. K. Obrz. 12 lipca 1704 r., *Urbis*.

cenie gromnie, domów, miejsca, osób, pokarmów, krzyżów ołtarzowych i procesjonalnych, jeżeli tylko nie są poświęcone za uroczystością nadzwyczajną i t. p. Z pomiędzy poświęceń kapłańskich niektóre są zastrzeżone proboszczowi, bez którego zezwolenia żaden kapłan ich dopełnić nie może¹⁾; są one: poświęcenie wody chrzcielnej, oraz uroczyste poświęcenie pól, owoców i zbóż, a także domów w Wielką Sobotę.

4. Biskupie poświęcenia są jedne takie, których sami biskupi muszą dopełniać, drugie, do których spełnienia mogą delegować swoich kapłanów, już to na mocy indultu papieskiego, już na mocy swojej własnej władzy. Do pierwszych należą konsekracje kościołów, kielichów, paten, dzwonów i t. p. Do drugich zaś, poświęcenie węgielnego kamienia pod kościół, poświęcenie kościoła, kaplicy publicznej, cmentarza, rekuncyljacja kościoła i cmentarza, poświęcenie paramentów, obrusów ołtarzowych, puszek i melchizedechów, uroczyste²⁾ poświęcenia w obec zebrania ludu, ze śpiewem, krzyżów, obrazów, posągów i t. p. Kapłan, mający prawo błogosławienia w swojej djecezji, nie może z tej władzy korzystać w innej djecezji bez zezwolenia miejscowego ordynariusza.

5. Kapłan, mający prawo poświęcać, ubiera się w komżę i stulę. Barwa tej ostatniej, jeżeli nie jest przepisana w rubryce do formuły poświęcenia dołączonej, zastosowuje się do barwy officjum tego dnia odmawianego. Gdy poświęcenie odbywa się uroczystej, kapłan przybiera się także w kapę, a jeżeli ono ma miejsce zaraz po mszy św., to może pozostać w albie i stule³⁾, a jeżeli jest kapa, to i kapę włożyć. Przybrany tak kapłan, staje z głową odkrytą, z dłońmi rąk przed piersią złożonemi, jeżeli rytuału nie trzyma w ręku,

1) Ś. Kongr. Kone. 17 lipca i 23 listop. 1619 r.

2) Ś. K. Obrz. 12 lipca 1704, *Urbis*.

3) Rubr. gen. miss. tit. XIX, n. 3 et 4.

przed osobą czy przedmiotem poświęcanym¹⁾. Z lewej jego strony stoi ministrant z kropidłem, w wodzie święconej umoczonym; z prawej, jeżeli potrzeba, staje ministrant z kadzielnicą i łódką.

6. Zwyczajnie przedmiot poświęcany umieszcza się na stoliku osobnym; jeżeli poświęcenie ma miejsce w kościele, to stolik z przedmiotami poświęcanymi stawia się po stronie epistoły, lub przed środkiem ołtarza²⁾; niekiedy można i na ołtarzu te przedmioty kłaść, choć są rzeczy, których nie należy na ołtarzu umieszczać, jak pokarmów, płynów, szat, chorągwi, kamieni, dzwonków, świec, palm, soli i t. p. Rzeczy poświęcane mają być widzialne; pod zamknięciem zatym lub przykryciem się znajdujące, nie otrzymują poświęcenia.

7. Formuły poświęceń znajdują się w mszale i rytuale; w tym ostatnim dzielą się na: niezastrzeżone kapłanowi i zastrzeżone mu (nn. 3 i 4). Można też odczytywać formuły poświęceń z wyciągu zgodnego z rytuałem³⁾. Nie zatwierdzonych przez Stolicę Apostolską poświęceń nie wolno odmawiać⁴⁾. Stąd, gdy nie ma w rytuale odpowiednich formuł poświęceń, używa się formuły ogólnej p. t. *Benedictio ad omnia*⁵⁾ albo sam tylko krzyż kapłan kreśli nad przedmiotem czy osobą, jednocześnie wymawiając słowa: *In nomine Patris...* i dołączając pokropienie wodą święconą⁶⁾. Przy tym w formułach poświęcenia nie zmienić nie można, choćby okres roku jakiej zmiany zdawał się wymagać, chyba że specjalna rubryka zmianę taką przepisując będzie. Tak np. w okresie męki Pańskiej mówi się

1) Jeżeli jest zwyczaj trzymania krzyża ręcznego w ręku, trzymać go kapłan w ręku może.

2) Baruffaldi, *Comm. in Rit.* t. 44, n. 52.

3) Ś. K. Obrz. 7 kwiet. 1832, *Arimineu*.

4) Ś. K. Obrz. 23 maja 1835 r.

5) Ś. K. Obrz. 20 września 1847.

6) Ś. K. Obrz. 12 sierpnia 1840; 12 sierpnia 1854, *Lucionen*.

Gloria Patri..., choć ten okres wymaga opuszczenia doksologji, a w okresie wielkanocnym nie dodaje się Alleluja, chociaż zwyczajnie dodawać trzeba ¹⁾.

8. Zwyczajnie takie są ceremonje poświęcenia: Kapłan, żegnając się znakiem krzyża św., mówi: *Adjutorum nostrum in nomine Domini. a ministrant* odpowiada: *Qui fecit coelum et terram.* Następnie mówi kapłan: *Dominus vobiscum,* a gdy ministrant odpowie: *Et cum spiritu tuo.* kapłan doda *Oremus,* i zaraz odczytuje modlitwę lub modlitwy, kreśląc znaki krzyża tam, gdzie są w rytuale naznaczone, i pochylając głowę na *Oremus* i na Imię Jezus w stronę krzyża, jeżeli się ten znajdzie. Po ukończeniu modlitwy czy modlitw, ministrant odpowiada *Amen.* a kapłan, wzięwszy od niego kropidło, pokropi nim trzykrotnie rzecz poświęconą: raz pośrodku jej, drugi raz po swej lewej stronie, trzeci raz po swej prawej stronie. Ministrant, podając kropidło, trzyma je pośrodku, za rączkę; podając, całuje naprzód kropidło, potem rękę kapłana; odbierając zaś, naprzód rękę kapłana całuje, potem kropidło. Jeżeli ma mieć też miejsce kadzenie, to przed pokropieniem kapłan zasypuje kadzidło do kadzielnicy, a po oddaniu kropidła, wzięwszy do rąk kadzielnicę ²⁾, okadza nią rzecz poświęconą w tenże sam sposób w jaki kropił wodą święconą. Na tym obrzęd poświęcenia się kończy.

9. Gdy potrzeba obrzęd rozszerzyć dla dodania mu solenności, to przed modlitwą lub po modlitwie dodać można jaką inną modlitwę liturgiczną, hymn, psalm, kantyk i t. p. Tak np., przed poświęceniem krzyża można śpiewać *Vexilla regis,* a po poświęceniu obrazu Najśw. Panny *Ave maris stella* lub litanię i t. d. ³⁾.

¹⁾ Bourbon *Petit Cérém. Romain* n. 1175.

²⁾ Część VI, n. 34 i 36.—³⁾ Bourbon, *L. c.* n. 1176

10. Ponieważ obrzędów wszystkich poświęceń podawać niema konieczności, skoro są prawie wszystkie do siebie podobne, podamy niżej obrzędy szczegółowe niektórych tylko poświęceń. Zresztą o wielu poświęceniach będzie jeszcze mowa w następnej części o Roku kościelnym.

ROZDZIAŁ II.

Poświęcenia nowozaślubionej, wyvodu i pielgrzymów.

II. Gdy po raz pierwszy nowozaślubiona pragnie, oprócz błogosławieństwa przy ślubie już otrzymanego, jeszcze jedno błogosławieństwo (*Benedictio novae nuptiae post nuptias*) otrzymać sama, lub w towarzystwie męża, staje przed stopniami ołtarza, a kapłan przed lub po mszy św., albo i po za mszą św., stanąwszy na podnóżku, odmawia *Adiutorium*... i psalmy *Misereatur*... i *Beati omnes*... Zaczem zaleci nowozaślubionej i towarzyszącym jej, jeżeli są, aby ukłękali, i w dalszym ciągu odmawia modlitwy z rytuału, stosując się do podanych tam wskazówek ¹⁾.

12. Do błogosławieństwa wywodowego (*benedictio mulieris post partum*) mają prawo tylko te niewiasty, które porodziły w prawym małżeństwie ²⁾, nigdy zaś cudzołżnice lub rozpustnice. Do proszenia o nie wszakże nie są obowiązane pod grzechem żadne niewiasty. Udziela go proboszcz ³⁾, lub ka-

¹⁾ Rytuał piotrkowski.—²⁾ Ś. K. Obrz. 18 czerwca 1859, *Wratislaviens.* Także wziąć należy na uwagę *Dissertatio de non introducenda solemni benedictione in templum puerpera catholica, cujus proles non est a catholico parrocho baptisata.* Lovanii, 1837.

³⁾ Ś. K. Obrz. 8 lutego 1631; 22 marca 1631; 13 kwietnia 1631; 10 grudnia 1703. Ś. K. Kone. 18 listopada 1662; 31 marca 1759; 26 kwietnia 1788.

zdy inny kapłan uproszony, za wiedzą rządcy kościoła ¹⁾, nie gdzieindziej wszakże jak tylko w kościele.

13. Staje zatem taka niewiasta z dziecięciem na rękę, lub bez niego za drzwiami kościoła, albo przy drzwiach od wewnątrz, jeżeli przedsionku odpowiedniego przed kościołem niema, i uklękawszy, bierze w lewą rękę podaną sobie przez zakrystjana świecę zapaloną.

14. Jednocześnie kapłan w komży i stule białej, z rytuałem w rękę ²⁾, staje przed nią i wzięwszy od zakrystjana podane sobie kropidło, kropi nim niewiastę trzykroć: raz po środku, drugi raz po lewej stronie, trzeci raz po swej prawej stronie. Zaczem, oddawszy kropidło, żegna się znakiem krzyża św. i mówi *Adiutorium...*, a gdy zakrystjan odpowie: *Qui fecit...*, kapłan odczytuje pierwsze słowa antyfony *Haec accipiet* i zaraz potym psalm *Domini est terra..* z *Gloria Patri...* i powtórzeniem całej antyfony. Zakrystjan zaś, po odebraniu kropidła, odejść może i stanąć przy stopniach tego ołtarza, przy którym kapłan obrzęd wywodu zakonczy.

15. Następnie podaje kapłan w prawą rękę niewiasty koniec lewej swej stuły, daje jej znak pójścia za sobą i, idąc przed nią, mówi zwolna słowa: *Ingrederere in templum Dei...* Niewiasta, idąc, koniec stuły trzyma przez cały czas swej drogi do ołtarza, choć także może, wzięwszy go w rękę, zaraz z niej wypuścić.

16. Przyprowadziwszy kapłan niewiastę do ołtarza wielkiego, lub Najświętszej Panny, albo najbliższego, zaleci jej uklęknąć na posadzce przed stopniami; sam zaś oddawszy ołtarzowi rewerencję, wstępuje na podnózek i tyłem cokolwiek stojąc do ołtarza od strony epistoły czy ewangelji, twarzą zwrócony do niewiasty,

¹⁾ S. K. Obrz. 13 czerwca 1893.—²⁾ Gdzie jest zwyczaj trzymania w rękę krzyża ręcznego, zachowany być może.

czyta z rytuału: *Kyrie elejson...* i t. d. Na *Paternoster...* może się do ołtarza odwrócić. Odpowiedzi na wersety zakrystjan jeżeli umie, odpowiada. Po odczytaniu modlitwy, gdy zakrystjan odpowie: *Amen*, kapłan, wzięwszy od niego kropidło, kropi nim niewiastę trzykroć: raz pośrodku, drugi raz po swej lewej stronie, trzeci raz po swej prawej stronie, jednocześnie mówiąc: *Pax et benedictio...* Gdy zakrystjan odpowie *Amen* ¹⁾, kapłan, oddawszy rewerencję ołtarzowi, odchodzi do zakrystji. Zakrystjan zaś przyjmie świecę zapaloną z rąk niewiasty ²⁾.

17. Poświęcenie pielgrzymów (*benedictio peregrinorum*), choć szczególnie dotyczy tylko pielgrzymów, do miejsc świętych się udających, mimo to można je stosować do wszystkich pielgrzymów, tak udających się w daleką podróż, jak i z niej powracających. W rubryce poprzedzającej formułę poświęcenia pielgrzymów w drogę idących, mowa jest o liście zalecenia, jakiego niegdyś pielgrzymujący do Ziemi św., czy Progów Apostolskich potrzebowali; dziś to wyszło z użycia.

18. Formułę tego poświęcenia odmawia kapłan, stojąc na wpół obrócony do ołtarza; pielgrzymi wtedy klęczą na posadzce, przed stopniami. Gdy kapłan błogosławiący sam także udaje się w podróż, formułę poświęcenia wypowiada w liczbie mnogiej, w pierwszej osobie.

ROZDZIAŁ III.

Poświęcenie wody, domów i pokarmów.

19. Poświęcenie wody rozróżnia się czworakie: zwyczajnej wody święconej, wody chrzcielnej w Wielką

¹⁾ Gdzie jest zwyczaj dawania krzyża ręcznego do pocławiania, zachowany być może.

²⁾ Gdzie jest zwyczaj obchodzenia przez niewiastę ołtarza wielkiego, z zapaloną świecą w rękę, zachowany być winien.

Sobotę i w sobotę przed Zielonemi Świątkami, i wody chrzcielnej po za temi dniami. O wodzie chrzcielnej, poświęconej w wigilję Wielkiejnocy i Zielonych Świątek, będzie mowa w części o Roku kościelnym.

20. Formuła poświęcenia zwyczajnej wody święconej znajduje się w rytuale i w mszale, pod koniec tego ostatniego. Woda czysta naturalna nalewa się do odpowiedniego naczynia, obok małe naczynko z solą się stawia. Sól raz poświęcana, nie poświęca się przy każdym poświęceniu wody na nowo, ale używa się przy następnych poświęceniach wody aż do zupełnego zużycia ¹⁾ Kapłan tyle jej przy każdym poświęceniu wysypuje do wody, ile jej zdoła wziąć między wielki i wskazujący palce prawej ręki.

21. Poświęcenie wody odbywa się co tydzień ²⁾, w niedzielę, przed rozpoczęciem sumy ³⁾, jeżeli roztropność nie zaleci odprawiania tego obrzędu kiedy indziej. Zresztą to poświęcenie odbywa się tyle razy, ile zajdzie tego potrzeba. Jeżeli niema ono miejsca przed sumą, to kapłan się doń przybiera w komżę i stułę fioletową.

22. Zakrystjan, posługujący podczas obrzędu poświęcenia wody, staje z ręcznikiem w rękę przy kapłanie, i gdy tenże wsypie sól do wody, poda mu ręczniczek do wytarcia palców. Odebrawszy go, jeżeli potrzeba ⁴⁾, po ukończeniu obrzędu podaje kapłanowi kropidło dla pokropienia nim wodą święconą otaczających.

23. Formuła poświęcenia wody chrzcielnej po za dniami, przez Kościół do tego obrzędu wyznaczonemi, znajduje się w rytuale, w pierwszej jego części, zaraz po obrzędzie chrztu. Poświęcenia tego

¹⁾ Ś. K. Obrz. 8 kwietnia 1713 r.

²⁾ Caer. epp. l. I, c. 6, n. 2. Rit. Ordo ad faciendam aquam benedictam.—³⁾ Porów. wyżej część V, n. 9.—⁴⁾ To jest, jeżeli taki zwyczaj.

wolno wtedy tylko dokonywać, gdy wody chrzcielnej zabraknie, a w dni postanowione na to nie można jej było poświęcić. W rytuale, przy formule poświęcenia, są rubryki, w jaki sposób i z jakimi ministrantami obrzędu tego dokonywać potrzeba; dlatego kapłan rubryki te najprzód przejrzy i do nich się zastosuje. Pod wielu względami ceremonje tego obrzędu podobne są do ceremonji poświęcenia wody chrzcielnej w Wielką Sobotę i w sobotę przed Zielonemi Świątkami odprawianych.

24. Poświęcenie domów rozróżniane jest w rytuale pięciokrotnie:

1) dopełniane w Wielką Sobotę przy użyciu wody błogosławionej tegoż dnia w chrzcielnicy, ale przed waniem do niej Olejów śś; corocznie to poświęcenie może mieć miejsce przed poświęceniem pokarmów, jakie zwyczajnie odbywa się w parafji. 2) dopełniane każdego innego dnia na prośbę wiernych, jak np. podczas koldowania i t. p. 3) poświęcenia każdego miejsca, więc części domu, zabudowań wszystkich i t. p.; formuła tego poświęcenia jest w rytuale zatytułowana: „Benedictio loci.“ 4) poświęcenie domów mieszkalnych kiedykolwiek dopełniane na prośbę wiernych, po wejściu kapłana do domu; poświęcenie to w rytuale ma ten tytuł: Alia benedictio domus novae.“ 5) poświęcenie domu w uroczystość Epifanji, tam, gdzie jest zwyczaj, dokonywane; znajduje się ono w dodatku do rytuału, pomiędzy „benedictiones non reservatae.“

25. Poświęcenie pokarmów ma rozmaite formuły pod koniec mszału i w rytuale. Najzwyczajniejsze są te, które mamy w rytuale pod tytułem: „Benedictiones esculentorum praesertim in Pascha,“ choć i w innym czasie, gdy potrzeba. odmawianemi być mogą. Poświęcenie baranka wielkanocnego używa się tylko przy błogosławieniu upieczonego baranka. Ponieważ formuła poświęcenia chleba jest dwojaką, pierwszej moż-

na używać na Wielkanoc, drugiej zaś w innym czasie. Jest jeszcze w dodatku do rytuału formuła poświęcenia chleba i placków, pod tytułem: „Benedictio panis et placentarum,” jako też „Benedictio cerevisiae,” „Benedictio casei et butyri,” „Benedictio laridi,” „Benedictio cujuscumque medicinae,” jako też i w samym rytuale „Benedictio ovorum” i „Benedictio novorum fructuum”. — W miarę potrzeby można tych formuł używać. Gdy czas nie pozwala na odmawianie szczegółowych formuł, używa się ogólna, znajdująca się w rytuale pod tytułem „Benedictio ad quodcumque comestibile.”

ROZDZIAŁ IV.

Poświęcenie paramentów, naczyń liturgicznych, krzyżów i przedmiotów dewocyjnych.

26. Trzy są formuły poświęcenia paramentów pod koniec mszału i w rytuale: 1) dla paramentów w ogóle, którą się wszystko błogosławi, z wyjątkiem obrusów, korporatów, i palek. 2) dla obrusów ołtarzowych. 3) dla korporatów i palek („Benedictio corporalium”). Jeżeli błogosławi się jedna tylko szata, jeden obrus, czyli korporał, to liczna mnoga zamienia się na liczbę pojedynczą. Kapa i komża gdy potrzeba, poświęcają się według pierwszej formuły; antypedjum według drugiej; welon kielichowy i bursa według trzeciej ¹⁾.

¹⁾ Są też w dodatku do rytuału Piotrkowskiego, wydania z r. 1834, formuły poświęceń poszczególnych, jak humerału, alby paska, manipularza, stuly, ornatu, tuniceli, dalmatyki, kapy, nawet krzyżyka, wyhaftowanego na szacie, czy białiznie liturgicznej, i białizny liturgicznej po wypraniu (ta ostatnia formuła znajduje się w dawniejszych tylko wydaniach rytuału Piotrkowskiego), ale formuł tych niema w dodatku do rytuału Rzymskiego.

27. Formułą „Benedictio tabernaculi seu vasculi pro sacrosancta Eucharistia conservanda”, znajdującą się w rytuale i pod koniec mszału, poświęcają się nie tylko puszki i puszczechki do Wjatyku ale i monstrancje, a przynajmniej melchizedechy, choć dla tych ostatnich jest osobna formuła poświęcenia w dodatku do rytuału p. t. „Benedictio ostensorii pro Ss. Sacrosanto Sacramento fidelium venerationi exponendo”.

28. W dodatku do rytuału znajduje się formuła poświęcenia ogólna p. t. „Benedictio sacrorum vasorum et aliorum ornamentorum in genere”; można jej zatym przy poświęceniu jednoczesnym szat i naczyń, w razie potrzeby używać.

29. Krzyże poświęcają się według formuły rytualnej, p. t. „Benedictio novae crucis” lub „Alia oratio ad idem”, ale tylko wtedy, gdy nie mają wizerunku na sobie; ten ostatni bowiem poświęcać trzeba według następującej zaraz w rytuale formuły, p. t. „Benedictio imaginum”...¹⁾, która to formuła służy także do poświęcania wszelkiego rodzaju obrazów, posągów i medalików Świętych Pańskich.

30. Posiadający prawo nadawania odpustów papieskich przedmiotom dewocyjnym przy ich poświęcaniu, wiedzieć mają: 1) że nie mogą takich odpustów przywiązywać do obrazów malowanych na papierze lub płótnie, do krucyfiksów i medalików z cyny, ołowiu, szkła dętego, gipsu i t. p. Różańce jednak mogą być z cyny lub ołowiu, z drzewa, z mocnego szkła lub kryształu, z koralu, perłowej macicy, bursztynu, emalii, alabastru, marmuru i t. p.²⁾ 2) Medaliki muszą mieć, przynajmniej z jednej strony, obraz Świętego kanonizowanego. 3) Przy

¹⁾ Baruffaldi, *ad Rituale Comm.* t. 69, n. 3; *Cavaliéri*, t. 3, decr. 188, n. 4.

²⁾ Przez rozerwanie drutu, czy sznura i zastąpienia go nowym, odpust nadany różańcowi nie ginie.

krucyfiksa-h odpust przywiązuje się do wizerunków Pana Jezusa, które, bez utraty odpustu, mogą do innego krzyża być przymocowane. 4) Przy poświęcaniu i nadawaniu przedmiotom dewocyjnym odpustów papieskich, choć dla ważności wystarcza, aby tylko krzyż ręką nad nimi był uczyniony¹⁾, wszakże pożądaną jest rzeczą, jeżeli niema osobnej formuły w rytuale, czynić znak krzyża św. przy słowach: *In nomine Patris...* i przedmiot pokropić wodą święconą²⁾; odpowiednim jest, aby kapłan przybrany był w komżę i stulę. 5) Jeden i ten sam przedmiot może otrzymać odpusty; można też jednocześnie wielu przedmiotom odpusty nadawać. 6) Przedmioty odpustami ubogacone muszą być koniecznie wiernym za darmo rozdawane; podarowywane, sprzedawane, lub oddawane za wartość tracą odpusty³⁾.

ROZDZIAŁ V.

Poświęcenie i położenie kamienia węgielnego pod budowę kościoła.

31. Już w wigilię dnia, przeznaczonego¹⁾ na poświęcenie kamienia węgielnego, kapłan, ubrany w komżę i stulę białej barwy lub fioletowej, stanąwszy na miejscu, gdzie, po zbudowaniu kościoła, ma być ołtarz wielki, wstawia w ziemię i umacnia krzyż tak wielki, aby zdaleka mógł być widziany, tak jednocześnie lekki, aby kapłan, niosąc na przygotowane miejsce, mógł go sam udźwignąć.

32. Nazajutrz zaś, jeżeli tylko deszcz, lub inna jaka przyczyna nie stoi na przeszkodzie, najodpowie-

1) Bourbon, *Petit Cérém.* n. 1210.

2) Ś. K. Obrz. 12 sierpnia 1854.

3) Arndt, *Odpusty*, str. 310—320.

4) Na poświęcenie i położenie kamienia węgielnego można wyznaczać dzień zarówno świąteczny, jak zwykły, stosownie do tego, jak wygodniej.

dniej rano, choć można i w popołudniowej godzinie, odbędzie się obrzęd poświęcenia i położenia kamienia węgielnego. W tym celu przed rozpoczęciem obrzędu na miejscu budowy, obok postawionego w wigilię krzyża rozkłada się dywan, a na nim stawia stół, okryty białym obrusem. Na stole zaś umieszczają się paramenta dla kapłana; humerał, alba, pasek, stula i kapa białej barwy, komże dla dwóch ministrantów, kociołek z wodą święconą i kropidłem. Tam także położyć trzeba kamień węgielny, t. j. prawdziwy kamień szlacheński, równo obrobiony na wszystkie strony; w braku kamienia, może być i cegła kamieniem węgielnym. Obok tego kamienia leży rylce.

33. Skoro podczas obrzędu poświęcenia tego kamienia kapłan rylcem kreśli na nim krzyż, jeden z każdej strony, to dobrze jest, gdy już naprzód krzyże te się wyrzeźbią, aby potym lekko kapłan mógł rylcem poruszać. Na kamieniu węgielnym mogą też wyryte być imiona fundatorów, rok położenia tego kamienia i t. p.

34. Obok kapłana, poświęcającego kamień węgielny, stoją jeszcze inni kapłani w komżach, dopomagający celebransowi przy odprawianiu obrzędu i śpiewaniu antyfon i psalmów. W braku tych kapłanów śpiew antyfon i psalmów wykonywać winni: organista i wyuczony w tym celu chór chłopców.

35. Na obrzęd ten powołuje się także mularz z wapieniem, kielnią i młotkiem, aby, na znak kapłana poświęcającego, mógł kamień węgielny na miejscu właściwym wmurować.

36. Poświęcenie wody, gdyby nie było święconej przedtym, i kamienia węgielnego, odbywa się przy stole. Wszystkie zaś inne modlitwy, śpiewy, ceremonje, odbywają się przed krzyżem.

37. Jeżeli kościół budowany jest nie pod wezwaniem Świętego, ale pod wezwaniem tajemnicy jakiej

jak np. Krzyża św., to w modlitwie Domine Deus, qui licet... opuszczają się słowa: et beati N ¹⁾

38. Przy kreśleniu krzyżów na kamieniu kapłan mówi: In nomine Pa † tris et Fi † lii et Spiritus † Sancti, trzykroć po każdej stronie krzyż lekko znacząc.

39. Litanja do Wszystkich św., mówi się klęczący, tak, jak w brewjarzu jest podana, bez wersetów wszakże i modlitw, ale tylko do Kyrie elejson włącznie.

40. Kamień węgielny kładzie się nie tam, gdzie jest krzyż, ale w jednym z węglów prezbiterjum budującego się kościoła, w fundamentach. Kapłan kładzie kamień węgielny ręką; kładąc zaś go, lewą ręką go podtrzymuje, prawą zaś kreśli znaki krzyża, oznaczone w rytuale. Po ukończonej modlitwie, mularz kamień stosownie układa i obmurowywa.

41. Zresztą, tak kapłan, jak i ministranci, stosują się we wszystkim do rytuału, który w swoim czasie przejrzeć należy. Jeżeli obrzędowi towarzyszą kapłani, to jeden z nich w swoim czasie mówi: Flectamus genua, a drugi odpowiada: Levate. W braku kapłanów sam celebrans mówi: Flectamus genua, a jeden z ministrantów odpowiada: Levate. Na Flectamus genua celebrans klęka, jeżeli sam te słowa wypowiada; inaczej stoi, choć wszyscy inni klękają.

ROZDZIAŁ VI.

Poświęcenie nowego kościoła lub kaplicy publicznej.

42. Poświęcenie to może mieć miejsce wtedy, gdy kościół, lub kaplica publiczna na zawsze dla kultu Bożego się oddają; gdy zaś kaplica publiczna czasowa

ma być tylko, lub gdy chodzi o poświęcenie kaplicy prywatnej, to używa się w takim razie formuły p. t. Benedictio loci lub Alia benedictio domus novae, o której już wyżej była mowa.

43. Przed rozpoczęciem obrzędu usuwa się lud z kościoła, czy też kaplicy, oraz wszystko, co ruchome, z ołtarzy: więc: kandelabry, antepedja i t. p.: tak, że ołtarze nagie zupełnie pozostają.

44. Kościół, czy kaplica, tak ma być postawiony, aby go można obchodzić w około; gdyby inaczej stał, obchodzi go procesja z tych stron, do których jest dostęp.

45. Celebrans ubiera się w szaty liturgiczne w pobliskim kościele czy kaplicy, a w braku takich w miejscu jakim stosownym. Stamtąd więc, przybrany w humerał, albę, pasek, stulę, kapę białej barwy i biret, poprzedzony przez innych kapłanów w komżach, jeżeli są jacy, idzie do drzwi nowego kościoła, czy kaplicy. Duchowieństwo poprzedzają nadto ministranci w komżach: najprzód idzie ministrant z kociołkiem wody święconej i kropidłem, a za nim krucyfer z krzyżem między ministrantami, trzymającymi kandelabry w rękach z świecami woskowymi zapalonymi.

46. Rytuał szczegółowo wskazuje, jak obrzędu poświęcenia tego dopełniać należy. Tu zatem na niektóre tylko właściwości tego poświęcenia wskażemy. Celebrans, odmówiwszy przed drzwiami kościoła krótką modlitwę, obchodzi kościół, czy kaplicę zewnątrz, od swej lewej strony poczynając i pokrapiając ściany wysoko i w fundamentach zwykłą wodą święconą; jednocześnie z pokrapianiem odmawia antyfonę Asperges me..., powtarzając ją aż do ukończenia pokrapiania. Tymczasem kapłani obecni, czy śpiewacy, odmawiają psalm Miserere... na dwa chóry, poprzedzając go i kończąc odmówieniem całej antyfony Asperges me..... Antyfonę, poprzedzającą psalm, celebrans sam rozpoczyna słowami Asperges me, a kapłani czy śpiewacy dalej mówią: Domine,

¹⁾ Ś. K. Obrz. 11 marca 1871.

hyssopo et mundabor: lavabis me... Do pokrapiania celebrans winien używać, według rytuału, kropidła hyzopowego; że jednak takiego kropidła u nas niema, zastępuje się je kropidłem, uwitym z ruty, piołunu, sałaty polnej, lebiotki, macierzanki i rószech jakich z drzew się pnących.

47. Gdy, po obejściu w około kościoła, celebrans z towarzyszącymi stanie przed jego drzwiami i powie Oremus, jeden z kapłanów mówi: Flectamus genua, a drugi odpowiada: Levate. W braku kapłanów, sam celebrans mówi: Flectamus genua, a jeden z ministrantów odpowiada Levate. Na Flectamus genua celebrans klęka, jeżeli sam te słowa wypowiada; inaczej stoi, choć wszyscy inni klękają¹⁾.

48. W modlitwie Domine Deus..., jeżeli kościół, czy kaplica poświęca się na cześć jakiejś tajemnicy, opuszczają się słowa: et beati N.

49. Po rozpoczęciu litanji do Wszystkich Świętych, otwierają się drzwi kościoła i celebrans z towarzyszącymi mu kapłanami, ministrantami i śpiewakami, jeżeli jacy są, wchodzi do kościoła. Doszedłszy do ołtarza wielkiego, wszyscy klękają. Doprowadziwszy śpiew litanji do tego miejsca, gdzie błogosławić należy kościół, czy kaplicę i ołtarz, celebrans powstaje i, nie obracając się w tył, śpiewa werset litanji; przyczem podnosi rękę i czyni wielki krzyż w powietrzu ku ołtarzowi, śpiewając jednocześnie słowo: Bene†dicere. Zaczem znów klęka celebrans, a litanja się kończy.

50. Gdy celebrans później obchodzi kościół, czy kaplicę wewnątrz, od swej lewej ręki poczynając, pokrapia ściany wysoko i w fundamentach, zwykłą wodą święconą, za pomocą kropidła wyżej opisanego (n. 46):

¹⁾ Ten przepis zachowuje się w obrzędzie jeszcze trzy razy.

jednocześnie z pokrapianiem odmawia antyfonę Asperges me, powtarzając ją aż do ukończenia pokrapiania. Tymczasem kapłani obecni, czy śpiewacy odmawiają psalmy: Ad Dominum... Levavi oculos... i Laetatus sum... na dwa chóry, poprzedzając je i kończąc odmówieniem całej antyfony: Benedic, Domine. Antyfonę, poprzedzającą psalmy, celebrans sam rozpoczyna słowami: Benedic, Domine a kapłani, czy śpiewacy dalej mówią: domum istam... Jeżeli procesja ukończy się przed całkowitym odmówieniem psalmów, to się część nieodmówiona opuszcza, dodaje się tylko Gloria Patri... i powtarza antyfonę. Gdyby, przeciwnie, psalmy były odmówione, a procesja nie została ukończoną, to do odmówionych psalmów dodają się inne psalmy gradualne z Gloria Patri... i powtórzeniem antyfony.

51. Po modlitwie, kończącej obrzęd, celebrans, poprzedzony przez krzyż, ministrantów i kapłanów, idzie do zakrystji i przybiera się do mszy św. Tymczasem lud do kościoła wchodzi, a zakrystjan ołtarz stosownie do mszy św. przybiera. Mszę odprawiać może i inny kapłan. Formularz mszy zastosowany będzie do officjum dozwalanego. Jeżeli ryt pozwala na wotywę, można wybrać jakąkolwiek, np. o Trójcy Przenajświętszej. Msza św. o dedykacji kościoła w żaden sposób odprawiana być nie może.

ROZDZIAŁ VII.

Poświęcenie nowego cmentarza.

52. Tym obrzędem poświęca się nie tylko nowy cmentarz, ale i część ziemi mu przydana przy powiększaniu dawnego cmentarza; w takim tylko razie ta część przydana nie poświęca się, jeżeli jest bardzo małą.

53. W wigilję dnia przeznaczonego na poświęcenie cmentarza wkopuje się w ziemię na środku jego

(czy części przydawanej) krzyż (bez wizerunku Pana Jezusa) wielkości człowieka, na którego wierzchołku i końcach ramion umieszczają się trzy żelazne gwoździe, w których mogłyby być osadzone świece podczas obrzędu. Przed krzyżem wkopuje się kolek drewniany, długości łokcia, od góry rozdzielony w kształcie krzyża, na trzy końce, opatrzone gwoździami żelaznymi dla osadzenia w nich świec podczas obrzędu. Pod kołkiem należy 6 świec przygotować dla włożenia ich na gwoździe. Obok też rozkłada się dywan; za nim z boku może być postawiony stolik, pokryty obrusem białym, z paramentami dla celebransa, ministrantów, wodą święconą, rytuałem, łódką, z kadzidłem i t. p., jeżeli w pobliżu żadnej zakrystji dla przygotowania w niej tych przedmiotów niema.

54. Celebrans w rannej porze następnego dnia przybiera się w humerał, albę, pasek, stulę, kapę białej barwy i biret, i poprowadzony przez ministranta w komżę z wodą święconą i kropidłem i przez innych dwóch ministrantów, niosących kandelabry ze świecami zapalonymi, także w komżę, mających między sobą krucyfery, oraz przez kapłanów, jeżeli jacy są, idzie pod krzyż. Tu, zdjawszy biret, oddaje rewerencję krzyżowi. Zaczem, stojąc tyłem obrócony do wejścia na cmentarz, a przodem do krzyża, daje znak jednemu z ministrantów do zapalenia trzech świec i osadzenia ich na trzech końcach kołka drewnianego przed krzyżem. Gdy świece zostaną zapalone, celebrans rozpocznie obrzęd poświęcenia od modlitwy *Omnipotens Deus...*, którą stojąc, bez biretu, odmówi.

55. Następnie wszyscy uklękają przed krzyżem i celebrans lub jeden z kapłanów rozpoczyna litanję do Wszystkich Świętych, w której, doszedłszy do tego miejsca, gdzie należy błogosławić cmentarz, ustaje; wtedy celebrans, powstawszy, nie obracając się w tył, wypowiada werset litanji, przyczem podnosi rękę i czyni wielki

krzyż w powietrzu, mówiąc jednocześnie słowo: *b e n e - d i c e r e*. Zaczem znów klęka, a litanja się kończy.

56. Po ukończeniu litanji celebrans pokrapia krzyż trzykroć: pośrodku, z lewej swej strony i z prawej, jednocześnie mówiąc antyfonę: *A s p e r g e s m e...* Zaczem, od swej lewej strony poczynając, obchodzi cmentarz wokoło i skrapia go wodą święconą na prawo i na lewo.

57. Gdy celebrans ukończy pokropienie krzyża i antyfonę *A s p e r g e s...*, towarzyszący kapłani, czy śpiewacy podczas pokrapiania cmentarza mówią na dwa chóry psalm *Miserere*, z *Gloria Patri...*, zaczem powtórzą całą antyfonę *Asperges...*

58. Po pokropieniu cmentarza, celebrans ze wszystkimi mu towarzyszącymi powraca przed krzyż i mówi modlitwę: *O r e m u s, D e u s, q u i t o t i u s...* Gdy ją ukończy, weźmie trzy świece, jeszcze niezapalone, i zapali je, aby osadzić na trzech końcach krzyża: najprzód na górnym szczycie, potem na końcu prawego ramienia, wreszcie na końcu lewego ramienia. Świece te, jak i palące się na końcach kołka pod krzyżem, nie należy gasić po ukończeniu obrzędu, aż się same spalą.

59. Na zakończenie obrzędu celebransa, zasypawszy kadzidło do kadzielnicy i pobłogosławiwszy je słowami *A b i l l o b e n e d i c a r i s...* okadza trzykroć krzyż, przed i po okadzeniu głęboki pokłon ciała mu oddawszy. Wreszcie trzykrotnie (pośrodku, z lewej swej strony, z prawej) pokrapia krzyż święconą wodą, wkłada biret na głowę i, poprowadzony przez ministrantów i kapłanów, powraca do miejsca, gdzie się przybierał w liturgiczne szaty przed rozpoczęciem obrzędu.

CZĘŚĆ XI.

R o k l i t u r g i e z n y.

ROZDZIAŁ I.

Okres adwentowy.

§ 1. Uwagi ogólne.

1. Okres Adwentowy rozpoczyna się od pierwszych niesporów I-ej niedzieli Adwentu i trwa do pierwszych niesporów Bożego Narodzenia wyłącznie. Pierwszą niedzielą Adwentu zowie się ta, która znajduje się najbliższej uroczystości św. Andrzeja Apostoła, obchodzonej 30 listopada; stąd Adwent nie może zacząć się prędzej, jak 37 listopada, ani później, jak 3 grudnia. W skutek tego, długość adwentu nie zawsze taż sama; czasami trwa dni 28, niekiedy 23; zawsze jednak obejmuje cztery niedziele, chociaż IV-a niekiedy wypada w samą wigilię Bożego Narodzenia.

2. Właściwości tego okresu stanowią:

- a) barwa fioletowa (w niedzielę III Adwentu różowa) w oficjach i mszach okresowych,
- b) nieodmawianie *Te Deum* w jutrzniach oficjów okresowych.
- c) opuszczanie we mszach okresowych hymnu *Gloria in excelsis* i zastępowanie *Ite missa est* przez *Benedicamus Domino*.

d) nieodmawianie sufragjów w oficjach tak okresowych jak i świątecznych, jako też komemoracji o Krzyżu świętym.

e) Antyfoną końcową, w oficjum odmawianą, jest *Alm a Redemptoris...* z wierszem *Angelus Domini..* i modlitwą *Gratiam...*

f) W prymie, w responsorium krótkim, mówi się werset: *Qui venturus es in mundum*, we wszystkich oficjach tego okresu, z wyłączeniem tylko uroczystości Niepokalanego Poczęcia Najśw. Panny i jej oktawy [oraz niedzieli w czasie tej oktawy wypadającej]¹⁾, wtedy się bowiem mówi werset: *Qui natus es de Maria Virgine*, a także z wyłączeniem uroczystości innych, mających właściwe sobie wersety.

g) W brewjarzach czteroczęściowych oficja okresu tego znajdują się w części, zatytułowanej: *Pars hiemalis*, która od adwentu się rozpoczyna i trwa aż do I-ej niedzieli postu wyłącznie.

h) Odprawianie wesel i innych zabaw od I-ej niedzieli adwentu ustaje i nie wznawia się aż na drugi dzień po Epifanii.

i) W środy i piątki adwentowe zachowuje się post ścisły²⁾.

3. Pierwsza niedziela adwentu jest niedzielą I-ej klasy i dlatego w okkurencji żadnej uroczystości nie ustępuje. II-a zaś, III-a i IV-a niedziele adwentu są niedzielami II-ej klasy, stąd w okkurencji z uroczystością rytu zdwojonego I-ej klasy, o nich odmawia się komemoracja w obydwóch niesparach i laudesach, oraz we mszy, w jutrzni czytana jest homilja niedzielna, a ostatnią ewangeliją we mszy jest ewangelija niedzielna.

4. W ferje adwentowe, gdy wypadnie jaka uroczystość o Świętym Pańskim rytu zdwojonego czy pło-

1) Ś. k. Obrz. 3 lipca 1896, Strigonien. ad VIII.

2) Breve Klemensa XIV z 22 czerwca 1771 r.

wiecznego, obchodzi się ją, z komemoracją ferji adwentowej w nieszporach, laudesach i mszy św. (bez 9-ej lekcji w jutrzni i ewangelji we mszy, chyba że okkurencja ta ma miejsce w Suche dni, jak to niżej będzie powiedziano). Modlitwa i werset w komemoracji ferji adwentowej brane są z niedzieli poprzedzającej, antyfony zaś jest zawsze właściwa.

5. Gdy w ferję adwentową wypadła uroczystość rytu prostego, officjum odmawiać trzeba ferjalne, z komemoracją uroczystości rytu prostego, ale bez 9-ej lekcji; ta ostatnia wtedy się odmawia, jeżeli officjum tego dnia odmawiane jest o Świętym Pańskim rytu zdwojonego lub połowicznego, z komemoracją tylko ferji i święta rytu prostego.

6. Gdy w ferję adwentową wypadnie wigilja, to w tej ostatniej w officjum ferjalnym żadnej się nie czyni wzmianki, wszakże msza św. odprawia się o wigilji z komemoracją ferji. W Suche dni jednak msza będzie o ferji, z komemoracją wigilji (ale bez jej ewangelji). Gdy zaś z wigilją i z ferją wypadnie jeszcze w okkurencji uroczystość o Świętym Pańskim rytu zdwojonego lub połowicznego, to we mszy o uroczystości dodają się komemoracje o ferji i wigilji, i o tej ostatniej odmawia się też ostatnia ewangelja. Wszakże w officjum niema komemoracji o wigilji.

7. Officja wotywna tylko do 17 grudnia wyłącznie odmawiać można.

8. Niedziela adwentu, gdy pozostaje w konkurencji w I-ych nieszporach z ferją sobotnią, nieszpory te do capitulum będą odmawiane z soboty, z psalterza brewjarzowego, a od capitulum już z niedzieli, z części brewjarza okresowej. Gdy zaś niedziela pozostawała w tejże konkurencji z uroczystością rytu połowicznego, to do capitulum nieszpory będą o uroczystości rytu połowicznego, w dalszym zaś ciągu odmawiają się nieszpory

niedzielne, z komemoracją uroczystości rytu połowicznego. W wypadku konkurencji niedzieli z uroczystości rytu zdwojonego, w sobotę odmawiane będą całe nieszpory o uroczystości rytu zdwojonego, z dodaniem komemoracji o niedzieli. Wreszcie, gdyby w sobotę wypadło officjum 7-go dnia oktawalnego (a więc w niedzielę sama oktawa, np. dedykacji kościoła), to nieszpory sobotnie odmawiane są do capitulum z ferji sobotniej z psalterza, a od capitulum o niedzieli, z dodaniem komemoracji oktawy, wziętej z I-ych nieszporów samejże uroczystości.

§ 2. Porządek modlitw w officjach niedzielnych i ferjalnych.

9. W officjum niedzielnym w jutrzni, jest inwitorjum: Regem venturum... (w I i II niedz.) i Prope est... (w III i IV niedz.). Hymny i ich wersety, a także responsorja krótkie I-ej niedzieli odmawiane są i następnych. Lekcje w jutrzni i ich responsorja oraz antyfony w laudesach i godzinach mniejszych i capitula wskazane są w części okresowej; tak samo modlitwy i w nieszporach antyfony ad Magnificat. Zresztą wszystkie inne części odmawiane są z psalterza brewjarzowego, Prośby niedzielne także się dodają jeżeli niedziela nie wypadnie podczas oktawy.

10. Co się tyczy officjum ferjalnego, to:

a) w jutrzni inwitorjum i hymn brane są z niedzieli poprzedzającej; psalmy nokturnu zaś ze swojemi antyfonami, z odpowiedniej ferji w psalterzu brewjarzowym, poczem werset odmawia się adwentowy, także z tego miejsca. Lekcje i responsorja ich podane lub wskazane są w części okresowej.

b) w laudesach psalmy z antyfonami odmawiają się z psalterza brewjarzowego, z odpowiedniej ferji, za wyjątkiem tylko sześciu ferji przed Bożym Na-

rodzeniem. które mają sobie właściwe antyfony, jak to niżej będzie wskazanym. Hymn i werset znajdują się w officjum I-ej niedzieli adwentu. Antyfona do Benedictus podaną jest zawsze w części okresowej, modlitwa zaś brana jest z niedzieli poprzedzającej, z wyjątkiem ferji Suchych dni, które mają własne modlitwy. Prośby ferjalne dodają się w zwykłym miejscu.

e) w godzinach mniejszych antyfony brane są z laudesów poprzedzającej niedzieli, jeżeli ferja nie ma swoich, jak to ma miejsce w sześciu ferjach przed Bożym Narodzeniem; wszakże alleluja, znajdujące się w niedzielnych antyfonach, gdy te mówią się w ferje, opuszczać należy. Capitulum tereji, seksty i nony mówi się to, które mamy przepisane na poniedziałek po I-ej niedzieli adwentu. Responsorja krótkie, z tejże niedzieli są brane; zresztą przedrukowywane znajdujemy je w psalterzu brewjarzowym. Modlitwa mówi się z poprzedzającej niedzieli, z wyjątkiem ferji Suchych dni, które mają własne modlitwy. Prośby ferjalne dodają się w zwykłym miejscu.

d) w nieszpórach psalmy z antyfonami swojemi odmawiają się z właściwej ferji w psalterzu brewjarzowym. Capitulum mówi się zawsze to, które mamy przepisane na poniedziałek po I-ej niedzieli adwentu. Hymn i werset brane są z drugich nieszpórów tejże niedzieli. Antyfona do Magnificat podaną jest zawsze w części okresowej; modlitwa zaś jest z niedzieli poprzedzającej. Prośby ferjalne dodają się w zwykłym miejscu.

e) w komplecie prośby zwykle także są odmawiane.

§ 3. Niektóre wskazówki, dotyczące mszy niedzielnych, ferjalnych i uroczystościowych tego okresu.

II. W mszach niedzielnych przepisane są 3 modlitwy: pierwsza o niedzieli, właściwa, druga do

Najśw. Panny: Deus qui de B. M. V. utero... (z wotywy na okres adwentowy), trzecia: Ecclesiae... lub pro Papa. Gdyby zaś należało jeszcze odmawiać kommemorację o święcie rytu prostego, to ta ostatnia będzie na drugim miejscu, a trzecią będzie do Najświętszej Panny, która się kończy słowami: Per eundem Dominum..., jeżeli po niej nie odmawia się już jaka modlitwa nakazana. Podczas oktawy wszakże, modlitwy do Najśw. Panny: Ecclesiae... lub pro Papa nie są mówione, jeżeli nie są przez Zwierzchność djecezalną nakazane. Prefacja mówi się o Trójcy Przenajświętszej, jeżeli oktawa innej nie przepisuje.

12. Msze ferjalne, za wyjątkiem Suchych dni, brać należy z niedzieli poprzedzającej, i tak odmawiać, jak w niedziele, z temiż kommemoracjami, z zastosowaniem następujących zmian:

a) po graduale opuszcza się alleluja i werset następujący.

b) opuszcza się Credo.

c) prefacja odmawia się zwyczajna.

Nadto w każdy poniedziałek adwentu, jeżeli officjum jest ferjalne, we mszy ferjalnej, na przedostatnim miejscu, umieszcza się modlitwa Fidelium... za zmarłych ¹⁾.

13 W mszach o Świętych Pańskich rytu połowicznego, druga modlitwa będzie adwentowa, a trzecią do Najśw. Panny, jeżeli nie wypadnie tegoż dnia wigilja lub uroczystość rytu prostego, w takim razie opuszcza się modlitwa do Najświętszej Panny.

14. Gdyby w czasie adwentu wypadło odprawiać mszę do Najśw. Panny, której officjum zostało przeniesione z innego okresu roku, a formularz tej mszy był

¹⁾ Por. wyżej część III, n. 133.

wzięty z wotywy o Matce Bożej (jak np.: o Najśw. Pannie śnieżnej), to ostatni wiersz gradualu będzie Ave Maria... z wotywy adwentowej o Matce Bożej.

§ 4. Wotywa „Rorate.”

15. Na mocy starodawnego¹⁾ zwyczaju śpiewa się najuroczyściej, codziennie w godzinach rannych, przed wschodem słońca, w kościołach prawie wszystkich diecezji naszej prowincji²⁾, przed ołtarzem Najśw. Panny, lub, jeżeli z wystawieniem odprawia się, to przed wielkim, wotywa o Matce Bożej: Rorate... z jedną tylko modlitwą, z Gloria i Credo, z prefacją o Najśw. Pannie, w której umieszczone są słowa: Et te i a veneratione..., z Ite missa est i ostatnią ewangeliją z św. Jana. Gdyby ta wotywa odprawiana była z wystawieniem Najśw. Sakramentu, to z modlitwą mszy łączy się komemoracja o Najśw. Sakramencie pod jednym zakończeniem.

¹⁾ Ś. K. Obrz. 29 stycznia 1752. Decr. Syn. Petric. 1628 a. confirm. ab Urbano VIII.

²⁾ Tak jest w diecezjach: warszawskiej, włocławskiej, płockiej, kieleckiej, sandomierskiej, lubelskiej, sejneńskiej, żmudzkiej, żytomierskiej i saratowskiej, jak ich rubrycelle wskazują. W diecezji mohilowskiej, nie śpiewa się rorat w wigilię Bożego Narodzenia (por. ich rubryc.). W diecezjach: krakowskiej, poznańskiej i gnieźnieńskiej, nie śpiewa się ich w I niedzielę Adw., i w wigilię Bożego Narodzenia („Przegląd kośc.” 1890, 856). Wreszcie w diecezjach lwowskiej i przemyskiej nie śpiewa się ich w święta rytu zdwojonego I i II klasy, a nadto dodaje się zawsze komemoracja świąt rytu zdwojonego i połowicznego, oraz ferji (Piksa, *Direct. Dioec. comes.* 1877, p. 209). Biskupowi wileńskiemu zaś Ś. K. Obrz. 16 lutego 1906, *Vilnen.* ad I, odpowiedziała: „Juxta decreta, Missa *Rorate* cantari potest in casu, cum *Gloria* et *Credo*, solummodo in Novendiali ante festum Nativitatis Domini, ratione consuetudinis et concursus populi; in praecedentibus vero diebus Adventus cantari debet sine *Gloria* (praeterquam in Sabbatis et infra Octavam festi B. M. V.) et sine *Credo*.”

16. W uroczystości Najśw. Panny i przez całą ich oktawę, jeżeli ją mają, zamiast wotywy Rorate... śpiewa się msza z uroczystości, ale z jedną tylko modlitwą, według rytu mszy Rorate..., tylko w prefacji stosowniejsze słowa są umieszczane. Ta msza z uroczystości Najśw. Panny, przez całą jej oktawę, nawet wtedy jest śpiewaną, gdy w ciągu tej oktawy wypada uroczystość inna rytu zdwojonego lub połowicznego¹⁾.

17. Jeżeli jest tylko jeden kapłan przy kościele, to w niedziele i święta uroczyste odprawia albo mszę Rorate... z komemoracjami niedzieli lub uroczystości i ferji lub wigilji, (ale nie święta prostego lub dnia oktawaowego)²⁾, albo, co jest odpowiedniejszym, odprawia mszę niedzielną lub uroczystości z ich komemoracjami, ale o tej godzinie, o której się zwykły roraty odprawiać.

§ 5. O oktawach w adwencie wypadających.

18. Z dniem 17 grudnia włącznie wszelkie oktawy ustają³⁾; gdyby zatem 16 grudnia jaka oktawa nie została ukończoną, przerwać ją trzeba tego dnia i dnia 17 nie czynić o niej żadnej wzmianki.

19. Stąd, skoro dnia 16 grudnia kalendarz rzymski obchodzi uroczystość św. Euzebjusza, według rytu połowicznego, to jeżeli tego dnia wypadnie jeden z dni oktawaalnych (ale nie siódmy), nieszpory dnia 16 odprawiać się będą o św. Euzebjuszu, z komemoracją dnia oktawaalnego i ferji, ale w komplecie opuszczają się prośby. Wszakże, gdyby 17 grudnia wypadła uroczystość

¹⁾ Por. wyżej część III, n. 44.

²⁾ *Merati*, t. I, tit. 4, n. 44.

³⁾ Por. wyżej część II, n. 74.

rytu zdwojonego, nieszpory d. 16 będą o tej uroczystości, z komemoracją św. Euzebjusza dnia oktawalnego i ferji.

20. Gdyby zaś w dniu 16 wypadł dzień oktawalny siódmy, to nieszpory będą o św. Euzebjuszu odprawiane, bez komemeracji oktawy; komemorację ferji jednak się dodaje i prośby w komplecie się mówią. Podobnie, jeżeli 17 grudnia wypada uroczystość rytu zdwojonego, nieszpory dnia 16 będą o tej uroczystości, z komemoracją św. Euzebjusza i ferji. Wreszcie, gdyby 17 grudnia była niedziela, to 16 będą nieszpory od capitulum o niedzieli z komemoracją św. Euzebjusza; prośby też się dodają.

§ 6. Suche dni.

21. Suche dni adwentowe, obowiązujące do ścisłego postu, obchodzą się w środę piątek i sobotę po niedzieli III-ej. Officjum i msza, na te dni przepisane, zawsze się odprawiają, ilekroć nie pozostają w okkurencji z uroczystością rytu zdwojonego lub połowicznego; ale i w tym wypadku (nawet w uroczystości zdwojone I-szej klasy) o ferjach suchych dni dodaje się komemoracja w laudesach i mszy, oraz homilja w jutrzni i ewangelji w końcu mszy. W okkurencji z wigilją lub uroczystością rytu prostego, officjum Suchych dni odprawia się bez komemoracji wigilji (ta tylko we mszy mówi się), ale z komemoracją uroczystości.

22. Officjum ferji Suchych dni tak samo się odmawia, jak każdej innej ferji adwentowej (n. 10), tylko ma swoją modlitwę w laudesach i godzinach mniejszych. Ferje Suchych dni mają właściwe sobie msze.

23. W środę Suchych dni celebrans, po odmówieniu *Kyrie elejson* przed środkiem ołtarza, powraca na stronę epistoły, i tam, stojąc przed mszałem, mówi *Oremus*, dłonie rąk rozkładając i łącząc przed piersią i jednocześnie pochylając głowę przed krzyżem; zaraz

potym dodaje słowa: *Flectamus genua*, klęka i powstawszy, odczytuje modlitwę¹⁾, po której idzie przed środek ołtarza, mówi *Domine vobiscum*, jak w każdej mszy św., i w dalszym ciągu mszę odprawia. Gdyby msza była śpiewana, lekcje wszystkie z modlitwami mogły być tylko odczytywane. W sobotę Suchych dni toż samo ma miejsce, tylko że 5 lekcji z swojemi modlitwami celebrans odmawia, i po piątej lekcji ministrant nie odpowiada *Deo gratias*, bo celebrans zaraz po ukończeniu lekcji odczytuje kantyk trzech młodzieńców w piecu ognistym.

24. Gdyby w piątek Suchych dni odprawiała się msza św. o św. Męczenniku z formularza *In virtute*.., to sekreta Suchych dni, jako komemoracja ferji, bierze się z następującej zaraz soboty.

§ 7. O pięciu szeregach antyfon w laudesach i godzinach mniejszych, przed Wigilją Bożego Narodzenia odmawianych, oraz o antyfonach *Nolite timere* i *Ecce completa*.

25. Od dnia 17 grudnia włącznie rozpoczynamy w laudesach i godzinach mniejszych officjów ferjalnych odmawiać osobne uroczyste antyfony, znajdujące się w części okresowej brewjarza, po III-ej niedzieli adwentu. Jest tych antyfon właściwie 5 szeregów (na poniedziałek, wtorek, środę, czwartek i piątek), ale że w pośród nich wypada uroczystość św. Tomasza apostoła i niedziela, więc obejmują dni 7, a 8-go obchodzi się wigilja Bożego Narodzenia.

26. Dnia 17 grudnia mówią się te antyfony, których wymaga właściwa ferja; więc poniedziałkowe w poniedziałek i t. d. Jeżeli zaś 17 grudnia jest niedziela, to antyfony dopiero od 18 zaczynają się mówić.

¹⁾ Por. wyżej część IV, n. 9.

27. Sobota nie ma dla siebie przepisanych antyfon, ale zapożycza je, w razie potrzeby, z tego dnia, w którym wypada uroczystość św. Tomasza; wszakże w takim razie w owych zapożyczonych antyfonach czwarta z rzędu zamienia się na *Expectetur...*

28. Gdyby wigilja Bożego Narodzenia obchodzoną była w niedzielę, to antyfony, wypadające w uroczystość św. Tomasza, opuszczają się zupełnie w danym roku; wtedy bowiem w sobotę odmawiają się antyfony z IV niedzieli adwentu, także za wyjątkiem czwartej antyfony, którą będzie *Expectetur...*

29. Antyfony, wypadające w uroczystości rytu zdwojonego i połowicznego, zupełnie się w danym roku opuszczają.

30. Nadto, w tym okresie siedmiu dni przed Bożym Narodzeniem, odmawiają się w oficjach ferjalnych lub w komemoracji o ferji, zamiast innych, dwie uroczyste antyfony do *Benedictus*:

- a) *Nolite timere*—zawsze dnia 21 grudnia, i
- b) *Ecce completa*—zawsze dnia 23 grudnia.

§ 8. O antyfonach większych w nieszpórach.

31. Dnia 17 grudnia rozpoczynają się antyfony, zwane większemi, odmawiane zamiast innych w nieszpórach do *Magnificat*, lub w komemoracjach niedzieli lub ferji. Jest ich siedm. Ostatnia się mówi 23 grudnia.

32. Antyfony te w nieszpórach, tak niedzielnych jak i ferjalnych, odmawiają się według rytu zdwojonego, t. j. całkowicie przed i po *Magnificat*. Znajdują się w brewjarzu po III niedzieli adwentu.

§ 9. Dzień 23-ci grudnia.

33. Jeżeli 23 grudnia wypadnie w sobotę Suchych dni, nie zajęta przez uroczystość rytu zdwojonego, lub

połowicznego, to jutrznię tego dnia należy odmawiać z soboty Suchych dni. W laudesach i godzinach mniejszych antyfony biera się z niedzieli IV-ej adwentu, z wyjątkiem czwartej *Expectetur...* (n. 27) i do *Benedictus: Ecce completa...* (n. 30). W nieszpórach antyfony i psalmy są z soboty, z psalterza brewjarzowego, ale od *capitulum* nieszpory będą o niedzieli IV. Przytym co do postu, na tę sobotę przenosi się wigilja z niedzieli.

34. Gdy 23 grudnia wypadnie w niedzielę lub ferję jaką, to oficjum i msza według ogólnych, wyżej wskazanych reguł, będą odprawiane.

§ 10. Wigilja Bożego Narodzenia.

35. Wigilja Bożego Narodzenia wypada dnia 24 grudnia i obchodzić się powinna z ścisłym postem. Ryt jutrzni jej jest prosty a laudesów i godzin mniejszych zdwojony. Na nonie się kończy. Oficjum jej, szczegółowo w brewjarzu przepisane, żadnemu innemu w okkurencji nie ustępuje, nawet niedzieli. W prymie jej mówią się zawsze trzy psalmy, jak w każde święto.

36. Jeżeli ta wigilja Bożego Narodzenia wypadnie w niedzielę, to w taki sposób należy ułożyć oficjum i mszę:

a) w jutrzni odmawia się *inwitorjum* *Hodie scietis...*; potem całe oficjum bierze się z niedzieli IV-ej adwentu, z wyjątkiem wersetu i lekcji z *responsorjami* III-go nokturnu, które odmówić trzeba z oficjum wigilijnego.

b) w laudesach, odmawianych z oficjum wigilijnego, dodaje się komemoracja niedzieli.

c) w mszy, odprawianej według rytu zdwojonego, bez *Gloria*, w barwie fioletowej, dodaje się komemoracja niedzieli i *alleluja* z werselem po *graduale*. Mówią się też *Credo* i prefacja o *Trójcy Przenajświęt-*

szej. W końcu mszy św. odmawia się ewangelija według św. Jana.

37. Gdy wigilia Bożego Narodzenia wypadnie w dzień ferjalny, w mszy św. mówi się tylko jedna modlitwa, do której innych nie można dodawać. Nie mówi się też Credo. Prefacja będzie zwykła. Przytym, jeżeli wigilia ta wypadnie w sobotę, w nokturnie, zamiast antyfony i psalmu *Iubilate*, mówi się antyfony i psalm *Bonum est*.

38. W wigilię Bożego Narodzenia nie wolno odprawiać ani wotyw, ani mszy żałobnych, chyba tylko jedną mszę żałobną egzekwjalną¹⁾.

§ 11. Uroczystości Świętych Pańskich w adwencie obchodzone.

39. Do uroczystości, podczas adwentu zazwyczaj w naszej prowincji obchodzonych, należą:

Dnia 30 listopada. Św. Andrzeja apostoła. Uroczystość rytu zdwojonego II klasy, mająca swoje officjum i swój formularz mszy św. Podczas tej ostatniej, kapłan, gdy wymawia imię *Andreae* w modlitwach, graduale, ewangeliji, kanonie i modlitwie *Libera nos*, pochyla lekko głowę.

Dnia 3 grudnia. Św. Franciszka Ksawerego, wyznawcy. Uroczystość rytu zdwojonego większego²⁾, posiadająca swoją modlitwę i lekcje II-go nokturnu. Ilekroć uroczystość ta nie ma pierwszych niesporów całych, lub przynajmniej od capitulum, w hymnie *Iste confessor*.. zmienia się werset.

Dnia 4 grudnia. Św. Piotra Chryzologa biskupa, wyznawcy, i doktora Kościoła. Uroczystość rytu zdwo-

¹⁾ Por. wyżej część III, n 80 i 82

²⁾ Breve z 25 marca 1904 r.

jonego zwykłego, mające swoją modlitwę i lekcje II-go nokturnu. Lekcje I-go nokturnu są *Fidelis sermo* z komunau. Antyfony do *Magnificat*: *O Doctor*. Do imienia, tak w officjum jak i mszy, dodaje się nieodłączny dodatek: *Chrysologus*. W hymnie *Iste confessor* zmienia się werset. W mszy mówi się Credo. U nas się te uroczystości tego dnia nie obchodzą, dla okkurrencji z św. Barbarą, ale zwyczajnie dnia 5 grudnia.

Dnia 7 grudnia. Św. Ambrożego, biskupa, wyznawcy i doktora Kościoła. Uroczystość rytu zdwojonego, mająca swoje lekcje II-go nokturnu. Lekcje I-go nokturnu są *Fidelis sermo* z komunau. Antyfony do *Magnificat*: *O Doctor*. W hymnie *Iste Confessor* zmienia się werset. W mszy mówi się Credo.

Tegoż dnia. Wigilia z postem ścisłym do uroczystości Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marji Panny. Ma ona swój formularz mszy, znajdujący się w dawniejszych mszałach w części dodatkowej, pro aliquibus locis zwanej, w nowszych zaś przed uroczystością Najświętszej Panny. Kolor szat w mszy wigilijnej jest fioletowy. W officjum o tej wigilii nie czyni się żadnej wzmianki.

Dnia 8 grudnia. Niepokalane Poczęcie Najświętszej Marji Panny. Uroczystość świętowania rytu zdwojonego I klasy z oktawą, mająca swoje officjum i formularz mszy, w r. 1863 przepisane. W mszy oktawałnej tego święta, po modlitwie z ferji odmawia się trzecia modlitwa do Ducha świętego. W dzień oktawy lekcje I nokturnu odmawia się z dnia uroczystości. Gdy ten dzień oktawy wypadnie w środę suchych dni, to kommemoracja srody odmawia się w laudesach i mszy, ale dziewiąta lekcja w jutrzni i ostatnia ewangelija w mszy o niej się nie mówi¹⁾. Przeciwnie,

¹⁾ Ś. K. Obrz. 16 września 1865

gdy jaki dzień oktawalny wypadnie w jedną z ferji Suchych dni, to choć officjum będzie oktawalne, ale msza się odprawia o ferji z kommemoracją oktawy i trzecią modlitwą do Ducha św.; prefacja wzięta będzie z oktawy; Gloria i Credo się opuszcza. W hymnach officjum, przez całą oktawę, nawet w III niedz. adwentu, zakończenie Jesu, tibi sit gloria... się mówi, w prymie zaś Qui natus, a w mszach Credo i w prefacji słowa: Et te in conceptione immaculata.

Dnia 10 grudnia. Przeniesienie św. Domku loretńskiego. Święto rytu zdwojonego większego, posiadające w patronale, lub w dodatku do brewjarza i mszału officjum swoje i mszę (tego dnia nie mówi się kommemoracja o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Panny). Credo się mówi. W prefacji umieszczają się słowa: Et te in festivitate..

Dnia 16 grudnia. Św. Euzebjusza, biskupa i męczennika. Uroczystość rytu połowicznego, mająca swe lekcje II nokturnu i 8-me responsorium: Prae venisti. Gdy ta uroczystość wypadnie w Suche dni, lekcje I nokturnu są: A Mileto.

Dnia 18 grudnia. Oczekiwania na rozwiązanie Najświętszej Marji Panny. Uroczystość rytu zdwojonego większego, mające swoje officjum i mszę w części brewjarza i mszału, pro aliquibus locis zwanej. W officjum zakończenie hymny się zmienia na Virtus, honor..., a w responsorium prymy jest ten sam werset, co i w okresie adwentowym: Qui venturus... We mszy zaś, w prefacji, te słowa się umieszczają: Et te in expectatione B. M. semper Virginis. Przytym, jeżeli ta uroczystość wypadnie w środę Suchych dni, to w jutrzni lekcje III nokturnu odczytują się z ferji z responsorjami z święta, w laudesach i mszy będzie miała miejsce kommemoracja ferji, ale ostatnią ewangeliją będzie początek ewangelii św. Jana.

Dnia 20 grudnia. Wigilja do uroczystości św. Tomasza, bez postu. W officjum o tej wigilji nie czyni się żadnej wzmianki, tylko msza będzie o wigilji, z kommemoracją ferji i trzecią modlitwą do Najświętszej Panny (Deus qui de B.); ale gdyby wigilja wypadła w poniedziałek, to drugą modlitwą będzie Fidelium... a trzecią ferji. Wszakże, jeżeli Wigilja jest w okkurencji ze Środą Suchych dni, msza będzie o ferji z kommemoracją wigilji, i jej ewangeliją w końcu¹⁾. W każdym razie w modlitwach i w kanonie mszy, na imię Thomae, pochylić lekko głowę trzeba.

Dnia 21 grudnia. Św. Tomasza apostoła. Święto rytu zdwojonego II klasy, mające swoje lekcje III nokturnu, lekcją pierwszą II nokturnu, modlitwę i antyfonę do Magnificat w obydwu nieszpórach i do Benedictus. We mszy mówi się Credo, prefacja o Apostołach śś. i pochylać należy głowę na imię Thomae

§ 12. Czynności zakrystjana i organisty podczas adwentu.

40. Zakrystjan podczas adwentu kościół i ołtarz bardzo skromnie ubiera²⁾, usuwając z ołtarzy, przed wszystkimi nabożeństwami okresowemi, kwiaty i relikwie; wyjątku się z tej reguły msza w niedzielę III-ą adwentu, pozwalająca na ozdabianie ołtarza kwiatami. Wszakże uroczystości Świętych Pańskich nie podlegają temu prawu; owszem, w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marji Panny najpiękniej kościół i ołtarz przyozdobić należy. Przed roratami ołtarz, przy którym mają się one odprawiać, przyozdobi najwspanialej, sześć świec woskowych na nim, wraz z siódmą najwyż-

1) S. K. Obrz. 5 lutego 1895, *Romana*, Dub. 9.

2) Caer. epp. l. II, c. 13, n. 2.

szą. po za krzyżem, stawiając. Do rorat przygotowują się paramenta białej barwy.

41. Organista z wyjątkiem rorat, uroczystości Świętych Pańskich i mszy w III-cią niedzielę, nie gra na organie, lecz msze, nieszpory i jutrznie śpiewa bez towarzyszenia organu¹⁾.

ROZDZIAŁ II.

Okres Bożego Narodzenia.

§ I. Uwagi ogólne.

42. Okres Bożego Narodzenia rozpoczyna się od pierwszych niesporów uroczystości Bożego Narodzenia i trwa do 2 lutego włącznie. Nie liczymy doń Siedemdziesiątnicy, choć niekiedy już w tym okresie wypada, bo ona osobny okres stanowi.

43. Właściwością tego okresu jest to, że choć antyfoną końcową w officjum odmawianą jest *Alma Redemptoris*, to jest ta sama, co w adwencie, wszakże wiersz dodaje się inny: *Post partum...* i modlitwa: *Deus, qui salutis...* Nadto, podczas całego tego okresu, aż do Siedemdziesiątnicy wyłącznie, jeżeli ta przed Oczyszczeniem Matki Boskiej nastąpi, śpiewają się w kościołach i domach kolendy i pastorałki.

44. Suffragja i prośby dopiero po oktawie Epifanii mogą być odmawiane, jeżeli ryt świąt tego wymagać będzie.

§ 2. Boże Narodzenie z oktawą.

a) UWAGI OGÓLNE.

45. Dnia 25 grudnia obchodzi się największa tego okresu uroczystość świętowania, Bożego Narodzenia, rytu zdwojonego I klasy z oktawą.

¹⁾ Caer. epp. l. 1, c. 28, n. 2.

46. W uroczystość Bożego Narodzenia żadna wotywa, nawet uroczysta nie może być odprowadzana. W inne zaś dni oktawy tej uroczystości nie wolno jest odprawiać wotywy prywatnych, ani mszy żałobnych, chyba egzekwjalnych praesente corpore, a i to za wyjątkiem uroczystości świętowanych; msza egzekwjalna absente corpore tylko w dni rytu zdwojonego zwykłego i połowicznego odprowadzana być może,

47. W uroczystość Bożego Narodzenia i jej oktawy, owszem aż do wigilii Epifanii włącznie, zakończeniem hymnu będzie: *Jesu Tibi sit gloria...* a werselem w prymie *Qui natus...* We mszy zaś w tym czasie prefacja się odmawia o Narodzeniu Pana Jezusa, od czego wyjątek tylko stanowić może wotywa uroczysta, posiadająca swoją prefację¹⁾. *Communicantes* Bożego Narodzenia odmawiane są tylko do Nowego Roku włącznie, poczem już do Epifanii czytane są zwykłe.

48. Uroczystości, w czasie oktawy Bożego Narodzenia odprowadzane, są następujące: 26 grudnia, św. Szczepana; 27, św. Jana; 28, śś. Młodzianków; 29, św. Tomasza, i 31, św. Sylwestra. Dzień 30 grudnia jest wolny i, jak niżej zobaczymy, rozmaicie bywa użytkowany. W dzień samej oktawy obchodzi się uroczystość Nowego Roku.

49. Podczas oktawy Bożego Narodzenia, nie opuszcza się ani razu komemoracji o jego uroczystości. Przy tym nieszpory w tymże czasie odprowadzane mówione są do capitulum o Bożym Narodzeniu, według rytu zdwojonego lub połowicznego, stosownie do rytu wypadającej uroczystości. Po capitulum zaś nieszpory w dalszym ciągu są brane z wypadającej uroczystości.

¹⁾ Ś. K. Obrz. 16 lutego 1781. *Ord. Carmel. excalc. prov. Hispaniae.*

a) CEREMONIE BOŻEGO NARODZENIA.

Czynności kapłana.

50. Nieszpory jak najuroczyściej o zwykłej godzinie odprawiony, o godzinie 10½ w nocy odprawia kapłan uroczystą jutrznię, w czasie której, intonując hymn *Jesu Redemptor omnium*, ręce rozkłada, wznosi i łączy przed piersią¹⁾. Po *Te Deum laudamus* śpiewa *Dominus vobiscum*, modlitwę, potem znów *Dominus vobiscum* i *Benedicamus Domino*²⁾. Zaczem powraca z ministrantami do zakrystji, aby przybrać się do mszy św. Gdyby celebrował mszę inny kapłan, to ubrać się może do mszy św. podczas *Te Deum*.

51. W uroczystość Bożego Narodzenia mogą być odprawiane trzy msze: 1-a o północy, 2-a w godzinach rannych, 3-a jest summą. Wszakże o północy tylko jeden kapłan odprawić mszę może, inni kapłani odprawiają wszystkie trzy msze za dnia. Kapłan, jedną tylko mszę tego dnia odprawiający, bierze ten jej formularz, który najlepiej odpowiada porze odprawianej mszy świętej. Podczas każdej z tych mszy, gdy są odprawiane uroczyste, t. j. gdy na chórze śpiewanym jest *Credo* celebrans na *Incarnatus* aż do *Homo factus est* włącznie klęczy na podnóżku, jeżeli stał przy ołtarzu, lub na najniższym stopniu, jeżeli siedział już na swoim miejscu.

52. Kapłan, posiadający przywilej binacji, nie może tego dnia więcej, niż trzy msze odprawiać; niewidomy zaś kapłan, odprawiający zawsze wotywę, odprawia tylko jedną mszę³⁾. Obowiązany do aplikowania mszy

1) Caer. epp. l. II, c. 14, n. 5.

2) Kapłani, odmawiający prywatnie jutrznię, także ją od laudesów odłączają, po *Te Deum* modlitwę mówiąc.

3) Ś. K. Obrz 11 kwietnia 1840, *Barchinonen*.

za parafjan, jedną tylko tego dnia za nich ofiaruje, jeżeli nie zarządza dwiema parafjami.

53. Msza, odprawiana uroczyste o północy, nazywa się pasterką; rozpoczynać ją należy nie inaczej, jak po uderzeniu 12-ej godziny¹⁾. Kapłan, ją celebrujący, przez 4 godziny przedtem zachowuje post naturalny.

54. Podczas odprawianego nabożeństwa w nocy, ani spowiadać, ani też Komunii rozdawać nie wolno.

55. W odprawianiu mszy według pierwszego formularza należy baczyć, aby w *Communicantes* powiedzieć *noctem*, a według drugiego i trzeciego: *diem*.

56. Celebrujący trzy msze w Boże Narodzenie, w pierwszej i drugiej mszy nie pije puryfikacji. Odprawiając pierwszą mszę, gdy pije Przenajświętszą Krew Pana Jezusa, czyni to tak pilnie, aby w kielichu, o ile można, nie pozostało. Potym, postawiwszy kielich na środku korporału, a patenę z boku, od strony ewangelji, umieściwszy, kielich przykrywa palką, dłonie rąk z sobą przed piersią łączy i mówi: *Quod ore sumpsimus...* Następnie nad naczynkiem, stojącym na predelli, umieściwszy swe wielki i wskazujący palce obu rąk, przybliża je wraz z naczynkiem do ministranta, który nalewa na nie trochę wina i więcej wody²⁾. Celebrans wtedy odmawia: *Corpus tuum...*, palce wyciera puryfikaterzem, naczynie z ablucją stawia znowu na predelli, a potym, zdjawszy palkę z kielicha, na-

1) S. Pius V in constit. *Sanctissimus* d. 29 Marti 1566.

2) Mógłby także celebrans obmyć palce w naczynku z woda, pierwiej przygotowanym, jak to czyni po rozdaniu Komunii św. i tę wodę, albo wypić w trzeciej mszy albo zostawić i po ukończonym nabożeństwie wylać do piscyny. Sposób ten, mówi Św. K. Obrzędów, „magis expeditus et conformis est praxi universalis”. 3 czerwca 1892, *Lincien*.

krywa go z kolei puryfikaterzem, pateną, palką, welonem i bursą bez korporалу, który leży pod kielichem. Jeżeli drugą mszę bezpośrednio zaraz po pierwszej odprawiać będzie, przed nakryciem pateny palką położy na nią nową hostję. Odprawia w dalszym ciągu mszę nie klękając bynajmniej przed kielichem, gdy będzie od ołtarza odchodzić lub przychodzić. Po odczytaniu ostatniej ewangelji, gdy zaraz bezpośrednio będzie odprawiał mszę, powraca przed środek ołtarza i, jeżeli zostawił przedtym otwarty mszał, oddawszy rewerencję krzyżowi, zstępuje ze stopni i odprawia w dalszym ciągu mszę. Gdyby zaś następną mszę miał odprawiać później, odchodząc od ołtarza, kielich na nim zostawić może, jeżeli następnej mszy nie będzie odprawiał na innym ołtarzu; w takim bowiem razie kielich w najodpowiedniejszym czasie tam przenieść trzeba. Gdyby wreszcie następną mszę miał odprawiać w innym kościele, zastępuje zasady, podane wyżej w części IV, nn. 236, 237 i 238. Toż samo wszystko robi i w drugiej mszy.

57. W drugiej i trzeciej mszy, nalewając wino i wodę do kielicha przy ofiarowaniu, nie usuwa go zupełnie z korporalu, ale cokolwiek go tylko wzniosłszy po nad korporalem od strony epistoły, ostrożnie nalewa doń wino i wodę; po nalaniu wody znowu na korporale go stawia, puryfikaterzem nie wycierając kropli na ściankach czary osiadłych.

58. W ostatniej mszy św. celebrans ablucję palców z obu mszy poprzedzających, jeżeli obie odprawiał, przelewa po ablucji palców do kielicha i wypija. Zaczem wytarłszy kielich, jak zwykle, osobnym puryfikaterzem także naczynie od wody wytrze. Może także kapłan, nie przelewając ablucji z naczynia do kielicha, pozostawić ją na ołtarzu i po ukończonym nabożeństwie wlać do pisecyny.

59. W drugiej mszy św. dodaje się komemoracja o św. Anastazji, na której imię pochyłać należy lekko głowę.

60. Jeżeli podczas lub po pierwszej, lub drugiej mszy św. nie była czytana odpowiednia ewangelja, czyta się wszystkie trzy przed kazaniem przy trzeciej mszy mówionym.

Czynności zakrystjana.

61. Przed rozpoczęciem jutrzni przygotowuje zakrystjan dla celebransa komżę i kapę białą najbogatszą, a podczas jutrzni wyłoży paramenta białe do mszy. Na predelli ołtarza postawi po stronie epistoły naczynko małe (w braku naczynka takiego metalowego, może być szklanne), puste lub z wodą, stosownie do zwyczaju, i obok położy puryfikaterz. Na kredencji obok ołtarza, przygotowuje hostjarkę z hostjami, i wcześniej postara się o nalanie do ampułek wina i wody po ich wylaniu. Na ołtarzu, jeżeli jest taki zwyczaj i jeżeli niema wystawionego Najświętszego Sakramentu, u stóp krzyża postawi posąg, czy obraz Dzieciątka Jezus ¹⁾.

62. Przed rozpoczęciem nabożeństwa kościół cały dobrze oświecić trzeba ²⁾. Na ołtarzu zaś na jutrznię, jakoteż na msze św. uroczyste sześć świec woskowych zapali.

Czynności ministrantów.

63. Ministranci, w liczbie dwóch, podczas śpiewu ostatniego wiersza w *Te Deum laudamus...*, wzięwszy w ręce kandelabry, łączą się przed środkiem ołtarza, klękają przed stopniami i idą do celebransa. Tu, oddawszy mu głęboki pokłon głowy, stoją przed pulpitem, jeden naprzeciw drugiego.

64. Po prześpiewaniu przez celebransa *Benedicamus Domine*, poprzedzają go w powrocie do

¹⁾ Ś. K. Obrz. 15 lutego 1873, *Romana*; Ś. K. Obrz. 7 lutego 1874, *Lisbonen*.

²⁾ Caer. epp. I, II, c. 14, n. 1.

zakrystji. z kąd, gdy celebrans ubierze się w paramenta mszalne, wychodzą, jak zwykle, do ołtarza.

65. Pod koniec pierwszej ¹⁾ i drugiej mszy św., po Komunji, drugi ministrant przysunie celebransowi bliżej do korporału naczynko puste lub z wodą czystą, i, gdy potrzeba, nalewa trochę wina i więcej wody na palce celebransa. Późem naczynko na swoje miejsce odsuwa. Pod koniec trzeciej mszy św. naczynko także przysuwa, ale w nalewaniu wina, a potem wina i wody stosuje się do ogólnych przepisów. Po wytarciu naczynka stawia je na kredencji.

Czynności organisty.

66. Organista po mszy śpiewanej o Bożym Narodzeniu, śpiewa kolendy, ale takie tylko, które dadzą się w kościele śpiewać.

§ 3. Uroczystość św. Szczepana, pierwszego męczennika, z oktawą.

67. Uroczystość ta świętowana, rytu zdwojonego II klasy z oktawą, obchodzi się 26 grudnia. Gdyby wypadła w niedzielę, o tej nie czyni się najmniejszej wzmianki; podobnie o niedzieli nie czyni się komemoracji w oktawę tej uroczystości.

68. Oprócz komemoracji o Bożym Narodzeniu, dodaje się w officjum całym i mszy ²⁾ o św. Szczepa-

¹⁾ Gdzie jest zwyczaj dzwonienia na pasterce podczas odmawiania *Gloria in excelsis* przez celebransa, zachować go należy. Cf. *Manuale caerem. rom. Vars. 1819, II; Merati, p. IV, t. 3; Martinucci t. II.*

²⁾ Po komemoracji Bożego Narodzenia. Por. *Ś. K. Obrz. 31 sierpnia 1867, Mechtinen.*

nie komemoracja o Wszystkich Świętych męczennikach, wyjęta z patronału lub z dodatku do brewjarza (w I nieszpórach ant. *Isti...* i werset *Justi...*; w laud. ant. *Sancti...* i werset *Mirabilis...*; w II nieszpórach ant. *Dico...* i wers. *Justi...*; modlitwa: *Deus qui glorificaris...*; we mszy zaś: *Deus, qui glorificaris... Adesto, Domine... i Quaesumus, Domine...*). Na imię św. Szczepana pochyłać lekko głowę trzeba.

69. Gdzie jest zwyczaj, po mszy św. uroczystej odbywa się poświęcenie owsa, według formularza poświęcenia na ten cel w rytuale przepisanego. Dlatego po skończeniu mszy św., pierwszy ministrant, przynosi trochę owsa na tacy i, stojąc po stronie epistoły, trzyma podczas odmawianej modlitwy; drugi zaś ministrant, wręczywszy celebransowi rytuał, podaje wodę święconą. Rzucanie owsem na celebransa należy uważać za nadużycie, które znieść trzeba.

§ 4. Uroczystość św. Jana, apostoła i ewangelisty, z oktawą.

70. Uroczystość ta, rytu zdwojonego II klasy z oktawą, obchodzi się dnia 27 grudnia. Gdy wypadnie ona lub jej oktawa w niedzielę, nie czyni się o tej ostatniej żadnej wzmianki. Gdyby św. Jan był gdzie tytułem kościoła, czy patronem miejsca, pierwsze nieszpory będą po capitulum o jego uroczystości mówione, z dodaniem komemoracji następującej uroczystości, oraz Bożego Narodzenia i św. Szczepana. W laudesach zaś, mszy i drugich nieszpórach komemoracja o św. Szczepanie się opuści. Nadto w czasie oktawy Bożego Narodzenia komemoracja o św. Janie poprzedzać będzie komemorację o św. Szczepanie. Na imię św. Jana pochyłać lekko głowę trzeba.

71. Po mszy uroczystej dnia tego ma miejsce p o-

święcenie i rozdawanie do picia wina. W tym celu, podczas śpiewania przez celebransa postkomunji, zakrystjan przybrany w komżę postawi na ołtarzu kielich (jeżeli można do mszy św. nieużywany), z winem i puryfikaterzem na wierzchu, i butelkę, lub więcej, wina, oraz rytuał. Celebrans, udzieliwszy ostatniego błogosławieństwa, obraca się, jak zwykle, do strony ewangelji, otwiera rytuał i, żegnając się, znakiem krzyża św., mówi: *Adjutorium nostrum...* Gdy ministranci odpowiedzą: *Qui fecit...*, celebrans mówi: *Dominus vobiscum* i t. d., jak w rytuale, więc najprzód odczytuje ostatnią ewangelję, a potem błogosławi wino. Jeden z ministrantów podaje wodę święconą. Celebrans pokropiwszy wino trzykroć (w pośrodku, od lewej swej strony i prawej) wodą święconą, weźmie kielich i puryfikaterz w rękę, i prawą ręką obróciwszy się do ludu, daje trochę do napicia się wina wprost z kielicha ¹⁾, najprzód ministrantom, stojącym u stopni, a potem ludowi, stojącemu u krątek, w takim samym porządku, jak przy rozdawaniu Komunji św. Od czasu do czasu brzegi kielicha, któremi wierni piją wino, wyciera odpowiednim puryfikaterzem ²⁾. Rozdawszy wino, wytrze kielich puryfikaterzem. Zaczem powróci do zakrystji. Resztę wina poświęconego wierni zabierają do domów.

72. Tegoż samego formularza, ze zmianą tylko ewangelji, używa kapłan, gdy poświęca wino po za mszą dnia tego. Poświęcenia tego dopełni w komży i stale białej, przy ołtarzu okrytym zasłoną zwyczajną.

§ 5. Uroczystość śś. Młodzianków, z oktawą.

73. Uroczystość ta, rytu zdwojonego II kl. z oktawą, obchodzi się dnia 28 grudnia. Gdy wypadnie ona

¹⁾ Może też to uczynić za pomocą łyżeczki.

²⁾ Gdzie jest zwyczaj, celebrans podając wiernym wino do picia, mówi: *Bibe amore S. Joannis.*

lub jej oktawa w niedzielę, nie czyni się o tej ostatniej żadnej wzmianki.

74. W jutrzni tej uroczystości nie mówi się *Te Deum* ani we mszy *Gloria in excelsis* i *Alleluja* w graduale, chyba, że w dniu tym wypada niedziela ¹⁾; w tym ostatnim wypadku do 8-go responsorium dodaje się *Gloria Patri...* Barwa tej uroczystości jest fioletową, lecz w niedzielę czerwoną.

75. W oktawę zaś tej uroczystości, w jutrzni mówi się *Te Deum*, a w mszy *Gloria* i *Alleluja*. *Credo* zaś wtedy tylko, gdy wypada niedziela. Barwa paramentów jest czerwoną.

§ 6. Uroczystość św. Tomasza, biskupa i męczennika.

76. Uroczystość ta rytu zdwojonego obchodzi się dnia 29 grudnia.

§ 7. Dzień 30 grudnia.

77. Tego dnia odmawia się officejum o niedzieli oktawalnej lub o 6-ym dniu oktawalnym. Officejum o niedzieli tylko w tym razie jest obchodzonym tego dnia, gdy niedziela wypadła w okurencji z 25, 26 i 27 lub 27 grudnia. Gdyby zaś niedziela wypadła dnia 31 grudnia, to 30-tego miesiąca obchodzi się officejum o 6-ym dniu w oktawie Bożego Narodzenia. Jutrznia odmawia się z Bożego Narodzenia, za wyjątkiem lekcji I i II nokturnu, z responsorjami z niedzieli oktawalnej. Lekcje III nokturnu, biorą się z homilji św. Ambrożego: *Vides festinare*. W laudesach i mszy dołączane są kome-

¹⁾ Toż samo zastosować należy, gdy śś. Młodziankowie są tytułem kościoła.

moracje trzech oktaw. Msza jest osobna: *Puer natus est* i mówi się *Credo*.

§ 8. Uroczystość św. Sylwestra, papieża i wyznawcy.

78. Uroczystość ta rytu zdwojonego zwykłego obchodzi się dnia 31 grudnia. Gdyby tego dnia wypadła niedziela, to w officjum o św. Sylwestrze odmawia się komemoracja o niedzieli przed komemoracjami oktaw, w I-ych niesporach, laudesach i mszy św., z dołączeniem 9-ej lekcji w jutrzni i ostatniej ewangelii we mszy.

§ 9. Zakonczenie roku cywilnego.

79. Po ukończonych niesporach dnia 31 grudnia, celebrans, nie odchodząc od ołtarza, ale stojąc przed jego stopniami, intonuje *Te Deum...*, które na przemiany wraz z organistą śpiewa. Potym dodaje kilka wersetów¹⁾, i modlitwę: *Deus, cujus misericordiae....*, wyjętą z pomiędzy modlitw, po wotywie do Przenajśw. Trójcy umieszczonych. Wreszcie śpiewa: *Di-*

¹⁾ Wersety są te:

- V. Benedictus es Domine Deus patrum nostrorum.
- R. Et laudabilis et gloriosus in saecula.
- V. Benedicamus Patrem et Filium cum S. Spiritu.
- R. Laudemus et superexaltemus Eum in saecula.
- V. Benedictus es Domine in firmamento coeli.
- R. Et laudabilis et gloriosus et superexaltatus in saecula.
- V. Benedic anima mea Domino.
- R. Et noli oblivisci omnes retributiones ejus.
- V. Domine, exaudi orationem meam.
- R. Et clamor meus ad te veniat.
- V. Dominus vobiscum.
- R. Et cum spiritu tuo.

vinum auxilium..., może pokropić zgromadzonych wodą święconą i odchodzi od ołtarza¹⁾).

§ 10. Nowy Rok.

80. Dnia 1 stycznia, razem z dniem oktawy Bożego Narodzenia, obchodzi się uroczystość Obrzezania Pańskiego, według rytu zdwojonego II-ej klasy, niedozwalająca na żadną mszę żałobną ani na wotywę, z wyjątkiem jednej uroczystej, w nadzwyczajnym wypadku. Komemoracji tego dnia żadnej się nie dodaje. We mszy św. *Communicantes...* z Bożego Narodzenia ostatni się raz mówi w tym okresie, choć prefacja z tejże uroczystości będzie mówiona aż do Epifanii, z wyjątkiem oktawy św. Jana.

§ 11. Uroczystość Epifanii z wigilią i oktawą.

a) WIGILJA EPIFANII.

81. Wigilia Epifanii obchodzi się dnia 5 stycznia, jest rytu połowicznego, wymaga białej barwy i nie obowiązuje do postu. Nie ma sufragjów, ani prośb, a prefację bierze z Bożego Narodzenia. *Credo* odmawia się tylko w niedzielę. W okkurencji z niedzielą, o tej ostatniej żadnej nie czyni się wzmianki.

82. W officjum (w I niesporach i laudesach) i mszy św. dodaje się komemoracja o św. Telesforze, papieżu i męczenniku. We mszy św. dodaje się też trzecia modlitwa do Najświętszej Panny: *Deus, qui salutis...*

83. Jeżeli gdzie jest zwyczaj poświęcania tego

¹⁾ Gdzie jest zwyczaj lub zalecenie Biskupa, śpiewa się po niesporach litanja do Wszystkich Świętych, suplikacje, ma miejsca stosowna nauka. Wreszcie *Te Deum...*, po którym modlitwa i błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem w puszcze.

dnia wody i brania jej do domów, poświęcenie to odbywa się prywatnie, według formularza: „Ordo ad faciendam aquam benedictam diebus Dominicis“.

84. Podczas oktawy Epifanii, zabronionym jest odprawianie wotyw i mszy żałobnych, z wyjątkiem tylko wotywy uroczystej, w nadzwyczajnym wypadku, i mszy egzekwialnej, ale i to z wyłączeniem samej uroczystości Epifanii. W wigilję Epifanii zaś dozwolone są wszystkie msze żałobne uprzywilejowane; wotywy prywatne są zabronione.

b) O UROCZYSTOŚCI EPIFANII W SZCZEGÓLNOŚCI.

85. Uroczystość Epifanii jest rytu zdwojonego I kl. z oktawą. W okkurencję tej uroczystości z niedziela, o tej ostatniej nie czyni się żadnej wzmianki. Jeżeli Epifania wypadnie w sobotę, w II jej nieszpórach odmawiać trzeba komemorację o niedzieli (ant. Remansit z werselem Omnes de Saba).

86. Od I-ych nieszpórów tej uroczystości ostatnia zwrotka hymnu ma zakończenie: Jesu... Qui apparuisti gentibus, które to zakończenie aż do końca oktawy się używa. Toż samo ma miejsce w prymie co do wersełu: Qui apparuisti... i we mszy św. co do prefacji i Communicantes...

87. W jutrzni dnia tego opuszcza się Domine labia mea aperies... i Deus in adiutorium... oraz psalm Venite exultemus i hymn, ale po Pater, Ave i Credo kapłan kreśli znak krzyża św., jednocześnie mówiąc pierwszą antyfonę i t.d. Psalm Venite odmawiany jest dopiero w trzecim nokturnie.

88. We mszy św., podczas ewangelji, kapłan klęka na słowa: et procidentes adoraverunt eum, zwrócony do mszału

89. Przed mszą św. uroczystą kapłan, przybrany w szaty mszalne, poświęca złoto, myrrę, kadzidło i kr. dę. Formularz poświęcenia kredy znajduje się w dodatku do rytuału. Stąd odbywa się najprzód poświęcenie złota, myrry i kadzidła a potem dopiero kredy. Oba poświęcenia kończy pokropieniem wodą święconą

90. Zakrystjan przed obrzędem poświęcenia przedmioty poświęcane umieściwszy w pudełeczkach czy torebkach otwartych, złożonych na tacy, tę ostatnią kładzie na małym stoliku, okrytym białym obrusem; stolik zaś stawia przed stopniami ołtarza, albo obok ołtarza, po stronie epistoły. Obok tacy położy rytuał i kociołek z wodą święconą, oraz kropidło. Kapłan, przyszedłszy do stopni ołtarza, wstępuje na nie, i oddawszy krzyżowi rewerencję, przechodzi na stronę epistoły. Tu obróciwszy się ku stolikowi, weźmie podany sobie przez jednego z ministrantów rytuał i odmawia modlitwy poświęcające; po ukończeniu tych ostatnich, oddaje rytuał, a wziąwszy w ręce kropidło, kropi nim na krzyż (w pośrodku, z lewej swej strony i z prawej). Zaczem, przemówiwszy do ludu kilka słów o znaczeniu obrzędu, jeżeli to uważa za stosowne, przystępuje do odprawienia mszy św.¹⁾ Gdyby w uroczystość Epifanii wypadła niedziela, celebrans dopełnia obrzęd poświęcenia w kapie, po ukończeniu aspersji. Po skończonym obrzędzie, zakrystjan stolik usuwa z przed ołtarza.

91. Wierni, otrzymawszy nowoposwięcone przedmioty po mszy św., niosą je do domów, gdzie kredą na drzwiach kreślą litery: G † M † B, przedzielone krzyżami, do których dodaje się rok bieżący.

92. Na drugi dzień po uroczystości Epifanii zakaz odprawiania zabaw i wesel małżeńskich ustaje.

¹⁾ Gdzie jest zwyczaj odprawiania procesji po ukończonym obrzędzie poświęcenia, ten się zachowuje. Poprzedza procesję turyferarz z kadzielnicą w ręku, do której celebrans zasypał przedtym nowoposwięcone kadzidło.

c) OKTAWA EPIFANJI.

93. Oktawa Epifanii, trwająca do 13 stycznia właściwie, jest uprzywilejowaną (część II, n. 70) Msza odprawia się zawsze, z wyjątkiem niedzieli, z formularza uroczystości. Drugą modlitwą będzie *Deus, qui salutis...* trzecią *Ecclesiae* lub za Ojca św. Opuszcza się wszakże trzecia modlitwa, gdy wypada komemoracja święta rytu prostego, jak dnia 11 stycznia. św. Hygiena męczennika.

94. Nadto, przy dodawaniu komemoracji, na te dwie uwagi baczyć trzeba:

a) Gdyby wypadła w jaki dzień oktawałny komemoracja ze mszy *In virtute*, z komunau o jednym męczenniku, to sekreta o Najświętszej Pannie zwykle zamienić należy na: *Tua, Domine, propitiatione* z ostatniej wotywy na cześć Matki Bożej.

b) Gdyby w jaki dzień oktawałny należało odmówić komemorację z mszy *Sacerdotes Dei*, z komunau o jednym męczenniku, lub z mszy *Salus autem* z komunau o wielu męczennikach, to postkomunię o Najśw. Pannie zwykłą zamienia się na *Sumptis Domine...* z ostatniej wotywy na cześć Matki Bożej.

95. Przez całą oktavę Epifanii, mówi się w jutrzni inwitorjum, a pierwsze responsorium w oficjach oktawałnych będzie *Tria sunt munera*; w niedzielę oktawałną jednak i w sam dzień oktały responsorium pierwsze odmawia się z uroczystości.

96. Gdyby Epifania wypadła w niedzielę, to officjum i msza tej ostatniej będą odprawiane w następującą sobotę. Po Epifanii wypadająca niedziela obchodzi się tegoż samego dnia, którego wypadnie. Officjum niedzielne odmawia się tak samo jak oktawałne, za wyjątkiem lekcji, capitulum, antyfon do *Benedictus* i do *Ma-*

gnificat i modlitwy, które są osobne; w obu nieszpórach i laudesach odmawia się komemoracja oktały z zmieniami wersetami.

97. Od niedzieli oktawałnej rozpoczynają się lekcje z I listu do Koryntjan, a zaprzestaje się czytać list do Rzymian.

98. Po officjum niedzielnym wypadają dni oktawałne w dalszym porządku, t. j. w takim samym, w jakimby wypadły, gdyby niedzieli nie było; więc gdy np. niedziela wypadnie dnia trzeciego oktawałnego, to czwartego dnia będzie officjum o trzecim dniu oktawałnym, choć to w istocie czwarty.

Gdyby sam dzień oktały wypadł w niedzielę, to w officjum o tej ostatniej nie czyni się żadnej wzmianki. Jeżeli zaś ten dzień wypadnie w sobotę, to II-gie nieszpory odprawia się o Najśw. Imieniu Jezus z komemoracją oktały Epifanii (z II nieszpórów) i niedzieli II po Epifanii (ant. *Suscepit...* i werset *Vespertina...*).

§ 12. O niedzielach i ferjach po oktawie Epifanii.

99. Niedziel po Epifanii aż do Siedemdziesiątnicy może być najwięcej sześć, najmniej jedna. Gdy Siedemdziesiątnica wcześniej wypadnie, officja niedziel po Epifanii albo się przenoszą, albo też, jak to bywa z jedną z nich, się symplifikują. O każdej z tych niedziel w szczególności powiemy.

a) NIEDZIELA II-GA PO EPIFANII I UROCZYSTOŚĆ IMIENIA JEZUS.

100. Gdy w niedzielę tę wypadnie Siedemdziesiątnica, nie przenosi się jej na okres po za Zielonoświątkowy, ale wyprzedza ją należy w sobotę poprzedzającą, nie zajętą przez żadną uroczystość rytu zdwojonego lub połowicznego. W tym bowiem razie officjum niedzielne

antycypuje się w pierwszym dniu po oktawie Epifanii niezajętym przez officjum zdwojone¹⁾. Gdyby zaś takiego dnia nie było, wówczas w sobotę dodaje się do officjum zdwojonego w jutrzni dziewiątą lekcję z homilji niedzielnej a w laudesach komemorację (antyfona i modlitwa z niedzieli, werset ferjalny); jeżeli owe święto zdwojone nie ma swoich lekcji w I-ym nokturnie, biorą się one z niedzieli.

101. Gdyby niedziela II po Epifanii jest wyprzedzoną²⁾, w taki sposób officjum o niej układać należy:

a) officjum to jest ferjalne; rozpoczyna się od jutrzni, a kończy na nonie.

b) w jutrzni czytane są 3 lekcje z homilji na niedzielę II-gą, z trzema responsorjami I-go nokturnu tejże niedzieli.

c) nie mówi się *Te Deum*.

d) inne części biorą się z officjum ferjalnego, tego dnia wypadającego, za wyjątkiem antyfony do *Benedictus* i modlitwy, które są niedzielne; wszakże werset jest ferjalny.

e) odmawia się komemoracja uroczystości rytu prostego, jeżeli ona wypada, oraz dodaje się prośby niedzielne i sufragja wszystkie, nawet o Krzyżu św.³⁾.

102. Msza zaś będzie niedzielna, bez *Gloria* i *Credo*; druga modlitwa jest *Fidelium*, trzecia o święcie prostym, jeżeli jest, albo o Matce Bożej: *Deus*,

1) Por. wyżej, część II, n. 51. przypisek. Wszakże gdyby po oktawie Epifanii wypadło przed niedzielą także officjum jakie oktawałne, to officjum niedzielne zajmie miejsce officjum oktawałnego a nie połowicznego.

2) Układ officjum i mszy niedzieli II po Epifanii, gdy się ją obchodzi na zwykłym miejscu, jest taki sam, jak następnych niedziel po Epifanii. Por. niżej n. 108.

3) Prośby i sufragja nawet wtedy się odmawiają, gdy officjum niedzieli wyprzedzonej wypadnie podczas oktawy jakiej, bo o oktawie nie czyni się w takim officjum żadnej wzmianki.

qui salutis.... Prefacja zwykła. *Benedicamus Domino*.

103. Po officjum o niedzieli wyprzedzonej, w następne dni, w I nokturnie, czytają się lekcje najprzód z II-ej niedzieli, a potem z kolei, z następnych ferji.

104. Dodać tu trzeba, że w II-gą niedzielę po Epifanii Kościół obchodzi uroczystość Imienia Jezus, według rytu zdwojonego II klasy. Stąd dnia tego o niedzieli odmawia się tylko komemoracja, z dziewiątą lekcją w jutrzni i ostatnią ewangeliją we mszy.

105. Gdyby jednak uroczystość Imienia Jezus zaślała w okkurencji z Siedemdziesiątnicą, to trzeba ją przenieść na dzień 28 stycznia, jako na jej *sedes propria*¹⁾. Tego miejsca już tylko świętu zdwojonemu I kl. ustępuje²⁾.

106. W przeniesionym officjum Imienia Jezus opuszcza się *Alleluja*, w jutrzni dodaje się dziewiątą lekcję o św. Agnieszce, a w laudesach komemoracja.

107. Gdzie jest zwyczaj w II niedzielę po Epifanii poświęcania kartek z Imieniem Jezus, dopełnia się tego obrzędu po ukończonej mszy św., według ogólnej formuły poświęcenia.

b) O NIEDZIELACH III, IV, V i VI PO EPIFANII.

108. Niedziele te mają swoje officja w psalterzu brewjarzowym, za wyjątkiem lekcji, responsorjów i modlitwy, które są własne. W jutrzni mówi się *Te Deum*, w laudesach i niesporach sufragja, w prymie cztery

1) Wiedzieć należy, że 28 stycznia wtedy tylko jako *sedes propria* dla uroczystości Imienia Jezus będzie uważany, gdy się usuwa z niedzieli, dla okkurencji z 70-cą. Gdy jest inny powód przeniesienia, zastosowuje się ogólne reguły (S. K. Obrz. 22 maja 1841).

2) *Eph.; liturg.* 1893, 671 1905, 392.

psalmy, nadto w prymie i komplecie prosby niedzielne, we mszy zaś *Gloria*. Drugą modlitwą, jeżeli niema komemoracji uroczystości rytu prostego lub połowicznego, będzie: *Deus, qui salutis*, trzecią zaś *Ecclesia* lub za Ojca św. Ale, gdyby która z tych niedziel wypadła już po uroczystości Oczyszczenia Najśw. Panny, to drugą modlitwą będzie: *A cunctis*, trzecia zaś dowolna (*ad libitum*). Barwa tych niedziel jest zieloną, za wyjątkiem niedziel oktawalnych.

109. Gdyby która z tych niedziel, z powodu wypadającej Siedemdziesiątnicy, nie mogła być obchodzoną po Epifanii, a także i po Zielonych Świątkach dla niej miejsca nie było, to officjum niedzieli tej należy wyprzeżyć, t. j. odmawiać w poprzedzającą sobotę, jeżeli ta ostatnia nie jest zajęta przez jakieś święto dziewięciolekcyjne, choćby przeniesione, albo dzień oktawalny; w takim razie bowiem officjum niedzielne cofa się na najbliższą sobotę ferję w tymże tygodniu. I wtedy, na drugi dzień po officjum o niedzieli wyprzedzonej, czytamy lekcje I nokturnu z tej niedzieli i t. d., opuszczając już wszystkie inne lekcje, istotnemu tygodniowi właściwe. Jeżeli jednak officjum niedzieli wyprzedzonej nie da się umieścić w ciągu tygodnia, wówczas w sobotę dodaje się do officjum dziewięciolekcyjnego [nawet rytu zdwojonego I klasy]¹⁾ w jutrzni dziewiątą lekcję z homilji niedzielnej, a w laudesach komemorację (*ant.* i modlitwa z niedzieli, werset ferjalny); gdyby owa uroczystość dziewięciolekcyjna nie miała swoich lekcji I nokturnu, biorą się one z niedzieli wyprzedzonej, chyba że w taką sobotę wypada początek jednego z listów św. Pawła, bo w takim razie początek się czyta, a lekcje niedzielne w danym roku zupełnie się opuszcza.

110. Officjum o niedzieli wyprzedzonej odmawia się w ten sposób:

¹⁾ Ś. K. Obrz. 4 września 1745.

a) officjum to jest ferjalne; rozpoczyna się od jutrzni, a kończy na nonie.

b) w jutrzni czytane są 3 lekcje z homilji na niedzielę wyprzedzoną, z trzema responsorjami z ferji wypadającej (tylko w sobotę ze środy), chyba, że responsorja I-go nokturnu z niedzieli uprzedzonej nie były dotąd odmawiane, to tych ostatnich się używa¹⁾.

c) nie mówi się *Te Deum*.

d) antyfona do *Benedictus* i modlitwa są niedzielne, ale werset ferjalny.

e) odmawia się komemoracja święta prostego, jeżeli ono wypada, oraz dodaje się prosby niedzielne i suffragia wszystkie, nawet o krzyżu świętym.

III. Msza zaś będzie niedzielna, bez *Gloria* i *Credo*; druga modlitwa zwyczajnie jest *Fidelium*, trzecia o święcie prostym, jeżeli jest, albo o *Matce Bożej*; *Deus, qui salutis*... i t. p. Prefacja zwykła. *Benedicamus Domino*.

112. Officja wotywna nie mogą mieć miejsca w te ferje, w które wypada umieścić officjum o niedzieli wyprzedzonej²⁾.

c) O FERJACH, WYPADAJĄCYCH PO OKTAWIE EFIFANJI AŻ DO SIEDEMdziesiąTnicy.

113. Officjum tych ferji odmawiać należy z psalterza brewjarzowego, z wyjątkiem lekcji i responsorjów, na miejscu właściwym wskazanych, i modlitwy z niedzieli poprzedzającej. *Te Deum* się nie mówi. Suffragia i prosby niedzielne dodają się. Msza św. zaś w barwie zielonej odprawia się niedzielna, bez *Gloria* i *Credo*. Druga modlitwa *Deus, qui salutis* a trzecia *Ecclesia* lub za Ojca św. Po uroczystości zaś Oczyszcze-

¹⁾ Rubr. gener. Tit. XXVII, n. 7.

²⁾ Ś. K. Obrz. 20 marca 1706 r.

nia Najśw. Panny drugą modlitwą będzie *A cunctis*, trzecia dowolna (*ad libitum*). *Benedicamus Domino*.

§ 13. O innych uroczystościach tego okresu.

114. Od dnia oktawy Epifanji, t.j. od 14 stycznia począwszy, do uroczystości, które wypadają w tym okresie, należą:

Dnia 14 stycznia. Św. Hilarego, biskupa, wyznawcy i doktora Kościoła, rytu zdwojonego zwykłego. Officjum (oprócz lekcji II nokturnu) i msza odmawia się z komunału doktorów. W hymnie *Iste confesor* jest wiersz: *meruit supremos*. Lekcje I nokturnu biorą się z części brewjarza okresowej. We mszy *Credo* się dodaje.

Tegoż dnia odmawia się jeszcze komemoracja św. Feliksa, kapłana i męczennika, w laudesach i mszy, z dodaniem 9-ej lekcji w jutrzni. Stąd, gdy officjum św. Hilarego przeniesionym będzie na inny dzień, nie mający osobnej dziewiątej lekcji, to 8-ma w tym officjum rozpocznie się od słów: *Hic igitur*, a 9-ta: *Sed natura salis*.

W drugich nieszpórach uroczystości św. Hilarego, z powodu konkurencji z św. Pawłem, pustelnikiem i wyznawcą, i św. Maurem, opatem, w komemoracji świętego Hilarego werset ten będzie: *Elegit eum...* Zmiany jednakże takiej wersetu nie dokonywa się, jeżeli z jakiego powodu komemoracja św. Maura nie jest dodawana¹⁾

Dnia 16 stycznia. Św. Marcelego, papieża i męczennika, rytu połowicznego. Ósme responsorium tego dnia się mówi: *Domine, praevenisti*.

Dnia 18 stycznia. Pierwszej Katedry

¹⁾ Ephemerides liturg. 1892, p. 437.

św. Piotra w Rzymie. Uroczystość rytu zdwojonego większego, z komemoracją św. Pawła w obydwu nieszpórach, laudesach i mszy św., dodawaną zawsze na pierwszym miejscu po modlitwie do św. Piotra, ale z ogólnym zakończeniem. Po tej komemoracji dodaje się jeszcze inna o św. Prysce, dziewicy i męczennicze, w I-ej nieszpórach i laudesach, z dodaniem 9-ej lekcji w jutrzni. Stąd, gdyby uroczystość Katedry św. Piotra przeniesioną została na inny dzień, nie mający osobnej dziewiątej lekcji, wówczas 8-ma lekcja zakończy się na słowach: *primus agnosceret*, a 9-ta rozpocznie się od słów: *O in nuncupatione*. We mszy tej uroczystości mówi się *Credo* i prefacja o apostołach śś. Przy wymawianiu imion śś. Piotra i Pawła, pochyla się lekko głowę.

Dnia 20 stycznia. Śś. Fabjana i Sebastjana, męczenników, rytu zdwojonego zwykłego. Gdyby św. Sebastjan był obchodzony osobno, lekcje I nokturnu będą: *Fratres Debitores*, a msza *In virtute*¹⁾.

Dnia 23 stycznia. Zaślubiny Najśw. Panny Marji, rytu zdwojonego większego. Officjum i msza znajdują się w dodatku do brewjarza i mszału. Zakończenie hymnów tej uroczystości jest: *Jesu, Tibi sit gloria*, a werset w prymie: *Quinatus*. W prefacji też wstawiają się słowa: *Et te in desponsatione*.

Gdzie jest indult, do officjum i mszy Zaślubin Najśw. Panny, dodaje się komemoracja o św. Józefie, zajmująca między komemoracjami pierwsze miejsce; bierze się ona z uroczystości z dnia 19 marca; tylko w sekretach, zamiast słowa: *Festivitatem*, mówi się *Commemorationem*.

Dodaje się też tego dnia dziewiąta lekcja i komemoracja o św. Emerencjannie, dziewicy i mę-

¹⁾ Ś. K. Obrz. 13 sierpnia 1895, *Monopolitana*.

czenniczce. Znajduje się ona w części brewjarza i mszału o Świętych Pańskich.

Tegoż dnia. Św. Jana Jałmużnika, biskupa i wyznawcy, rytu zdwojonego zwykłego. Officjum i msza tego święta znajduje się niekiedy w dodatku do brewjarza i mszału, a niekiedy w patronale; ma swoje lekcje II i III nokturnów i mszę Statuit, z modlitwą własną, w której wyraz Eleemosynarii opuścić trzeba¹⁾. Że znajduje się w okkurencji z uroczystością Zaślubin N. Panny, stąd w tych djecezjach, gdzie się obchodzi, stale się przenosi na inny dzień. W hymnie *Iste confessor*, mówi się werset: *meruit supremos*.

Dnia 25 stycznia. Nawrócenie św. Pawła apostoła, rytu zdwojonego większego, z komemoracją św. Piotra apostoła w obydwu niesporach, laudesach i mszy św., dodawaną zawsze na pierwszym miejscu po modlitwie do św. Pawła, ale z ogólnym zakończeniem. Gdyby uroczystość ta wypadła w niedzielę, ósma i dziewiąta lekcja łączą się w jedną ósmą. W wypadku zaś przeniesienia tej uroczystości na okres wielkanocny, wersety nokturnów, hymn z laudesów i responsorja krótkie godzin mniejszych odmawiają się z komuną apostołów okresu wielkanocnego; we mszy zaś wersety po epistole odmawiają się z mszy o św. Marku, z dnia 25 kwietnia. We mszy tej uroczystości mówi się *Credo* i prefacja o apostołach śś. Przy wymawianiu imion śś. Piotra i Pawła pochyla się lekko głowę.

Dnia 27 stycznia. Św. Jana Chryzostoma, biskupa, wyznawcy i doktora Kościoła, rytu zdwojonego zwykłego. W hymnie *Iste confessor* mówi się werset *meruit supremos*. Lekcje I nokturnu biorą się z części okresowej brewjarza, a w czasie postu z komu-

nału Doktorów¹⁾. Do imienia św. Jana w modlitwach i antyfonie dodaje się przydomek Chryzostoma²⁾. Msza jest *In medio*.

Dnia 28 stycznia. Św. Agnieszki po raz drugi, rytu prostego. Officjum tej świętej w taki sposób należy odmawiać, że inwitorjum i hymn bierze się z komuną Dziewic męczenniczek: potem psalmy nokturnu z ferji wypadające; następnie lekcje I i II okresowe, a III własna, z werselem i responsorjami w jutrzni z święta pierwszorzędnego (dnia 21 stycznia). Laudesy i godziny mniejsze odmawiają się tak jak w święcie pierwszorzędnym, za wyjątkiem modlitwy, która jest właściwą. Na nonie officjum się kończy. Na imię tej Świętej pochyla się lekko głowę w kanonie.

Dnia 29 stycznia. Św. Franciszka Salezego, biskupa, wyznawcy i doktora Kościoła, rytu zdwojonego zwykłego. W hymnie *Iste confessor* mówi się werset: *meruit supremos*. Lekcje I nokturnu są: *Sapientiam*. Msza jest *In medio*.

Dnia 30 stycznia. Św. Martyny, dziewicy i męczenniczki, rytu połowicznego. Jeżeli officjum to nie ma pierwszych niesporów, to hymn niesporny łączy się z jutrzniowym pod jednym zakończeniem: *A nobis abigās*. Podobnie, gdy drugie niespory są całe, to hymn *Martinæ celebri* mówi się do *Quærit præmia* i kończy się zwrotką *A nobis*. W jutrzni zaś hymn *Non illam* mówi się aż do końca.

Dnia 1 lutego. Św. Ignacego, biskupa i męczennika, rytu zdwojonego. W kanonie pochyla się głowę na imię św. Ignacego.

Tegoż dnia. Św. Brygidy, dziewicy, rytu zdwojonego, a gdzieniegdzie prostego. Officjum i msza są

¹⁾ Ś. K. Obrz. 3 lipca 1896, *Strigonien*. ad V.

¹⁾ Ś. K. Obrz. 5 maja 1736, *Einsidlen*.

²⁾ Ś. K. Obrz. 5 marca 1825, *Decr. gen.*

w patronale. Że lekcje II nokturnu własne podlegają zarzutowi apokryficzności, więc je odmawiać należy z komunau. Tam zaś, gdzie to święto jest rytu prostego, komemoracja bez 9-ej lekcji się odmawia.

Tegoż dnia zachowuje się ze zwyczaju post ścisły, jako w wigilję Oczyszczenia Najświętszej Panny.

Wreszcie w *III niedzielę po Epifanii* w niektórych djecezjach naszych odprawiane jest officjum ruchome rytu zdwojonego większego Rodziny św., Jezusa, Marji i Józefa. Officjum to wraz z mszą znajduje się w brwiarzach i mszałach najnowszych, w dodatku. Indult Stolicy św., zezwalający na wprowadzenie jego do kalendarza djecezalnego, zezwala także zazwyczaj na przenoszenie go z niedzieli III, gdy wymagać tego będzie okkurencja.

§ 14. Uroczystość Oczyszczenia Najsw. Marji Panny.

a) UWAGI OGÓLNE.

115. Uroczystość ta kończy okres Bożego Narodzenia. Obchodzi się zawsze dnia 2 lutego; wszakże, gdyby znalazła się w okkurencji z 70-cą, 60-cą, lub 50-cą, należy ją przenieść na dzień 3 lutego. A gdyby i w taki poniedziałek wypadła uroczystość rytu zdwojonego I klasy, to officjum o Oczyszczeniu Matki Bożej trzeba przenieść na dzień 4 lutego, nie zważając już na to, jaka uroczystość do tego dnia jest przywiązana. Świętowanie jednak, choć officjum i msza się przenoszą, pozostaje przy dniu 2 lutego. Toż samo się tyczy poświęcenia gromnic i procesji, które zawsze dnia 2 lutego przed mszą uroczystą są odbywane. Tu trzeba zauważyć, że gdyby uroczystość Oczyszczenia Najświętszej Panny z jakiego powodu była rytu zdwojonego I klasy, to wtedy, w okkurencji z jedną z wyżej wskazanych niedziel, nie przenosi się, przyjmując tylko komemorację niedzieli z 9-tą jej lekcją.

116. Mimo podanych w poprzedzającym numerze reguł, zazwyczaj, z powodu szczególnie licznego zgromadzenia się wiernych na uroczystość Oczyszczenia Najświętszej Panny, można odprawić o tej uroczystości sumę, nie zważając na jej okkurencję z niedzielą uprzywilejowaną¹⁾.

117. W hymnach officjum tej uroczystości zakończenie będzie: *Jesu, Tibi sit gloria*, a w prymie werset: *Qui natus*. We mszy *Credo* i prefacja o Bożym Narodzeniu. Po 70-cy opuszcza się *Alleluja*.

118. Kapłan, poświęcający gromnice, celebruje też mszę uroczystą²⁾. Gdy się poświęcenie odbywa, musi mieć miejsce i procesja; jedno bez drugiego nie może mieć miejsca. Podczas procesji nie co innego śpiewać można, jak wskazane przez mszał ustępy. Gdyby³⁾ w wielkim ołtarzu Najświętszy Sakrament był wystawiony, jak np. podczas Czterdziestogodzinnego nabożeństwa, poświęcenie gromnic należy odbyć w jakiej kaplicy, lub, w braku tej, przy ołtarzu oddalonym; przytym opuszcza się procesja. Nadto, gdyby suma dnia tego odprawioną była z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, to się wystawienia tego dopełnia dopiero po ukończonej procesji, nie pierwiej.

119. Dnia 2 lutego, choćby nawet officjum o Oczyszczeniu Najświętszej Marji Panny nie było odmawiane, w komplecie antyfona końcowa do Matki Bożej jest: *Ave Regina*...; od tej chwili odmawianą jest ona, aż do Środy Wielkiego tygodnia włącznie.

1) Por. tom I, str. 200, n. 67.

2) Ś. K. Obrz. 1 września 1838, *Pinerolien*; 23 września 1843, *Liburnen*.

3) Ś. K. Obrz. 17 września 1822, *Decr. gener.*

b) CEREMONIE POŚWIĘCENIA GROMNIC, ROZDAWANIA ICH
I PROCESJI.

Czynności celebransa.

120. Ubrawszy i zaniósłszy na kredencję, jeszcze w komży będąc, kielich, celebrans umywa ręce i ubiera się w humerał, albę, pasek, stulę i kapę fioletowej barwy. Zaczem, gdyby to była niedziela, poświęca wodę święconą. Wreszcie, oddawszy krzyżowi w zakrystji pokłon głęboki głowy, wkłada biret na głowę i, poprzedzony przez ministrantów, wychodzi do ołtarza.

121. Przyszedszy do ołtarza, zdejmując biret i, oddawszy go pierwszemu ministrantowi, czyni ołtarzowi rewerencję. Potym wstępuje na stopnie, całuje środek płyty ołtarzowej, ręce pierwszej oparłszy na ołtarzu, i z dłońmi rąk przed piersią połączonemi przechodzi na stronę epistoły.

122. Gdyby obrzęd poświęcenia tego odbywał się w niedzielę, celebrans pierwszej, nim wejdzie na stopnie, dopełnia aspersioni¹⁾. Dopiero po jej ukończeniu wstępuje na stopnie.

123. Stanąwszy po stronie epistoły, przy mszale, otwiera go, i z dłońmi rąk przed piersią złączonemi śpiewa tonem ferjalnym Dominus vobiscum, Oremus, modlitwę Domine Sancte... i cztery inne następne. Gdy błogosławi gromnice, lewą ręką kładzie na ołtarzu. Jeżeli wierni sami sobie trzymają gromnice, celebrans uczyni intencję ich poświęcenia.

124. Po ukończeniu modlitw, położywszy lewą rękę na piersi, prawą bierze łyżeczkę z lódki trzymanej przez ministranta i sypie nią trzykroć na rozżarzone wę-

¹⁾ Por. wyżej część V, rozdział II.

gle kadzidło: raz na środku, drugi raz od swej lewej strony, trzeci raz od prawej. mówiąc jednocześnie: Ab illo benedicaris, in Cujus honore cremaberis. Amen. Wnet jednak, położywszy łyżeczkę w lódce, nie mówiąc, ręce łączy i prawą ręką kreśli znak krzyża nad kadzielnicą.

125. Potym bierze w prawą rękę kropidło i dłoń lewej ręki oparłszy o piersi, skrapia niem gromnice trzykroć: w pośrodku raz, drugi raz od swej lewej strony. trzeci raz od prawej: jednocześnie mówi antyfonę Asperges me..., ale bez psalmu. Oddawszy kropidło, bierze znowu w obie ręce kadzielnicę i okadza nią, trzykroć także, gromnice. Gdy wierni trzymają gromnice, celebrans po pokropieniu gromnic, leżących na stoliku, pokrapia także trzymane przez wiernych w kościele; też czyni po okadzeniu gromnic.

126. Okadziwszy gromnice, odda kadzielnicę ministrantowi i, dłonie rąk przed piersią złączwszy, przejdzie przed środek ołtarza. Tu, oddawszy rewerencję, przechodzi na stronę ewangelji, zwraca się do ludu i nakrywwszy głowę biretem, ma naukę o ustanowieniu uroczystości Oczyszczenia Najświętszej Marji Panny, o jej znaczeniu i korzyściach płynących z posiadania gromnic poświęconych¹⁾. Po jej ukończeniu zdejmując biret i, oddawszy go ministrantowi, powraca przed środek ołtarza.

127. Następnie, gdyby nie było innego kapłana, klęknę na podnóżku i, wzięwszy z ołtarza gromnicę, całuje ją; potym, powstawszy, odda ją pierwszemu ministrantowi²⁾.

¹⁾ Mógłby tu celebrans, według *Memoriale rituum*, usiąść przy ołtarzu od strony ewangelji, na postawionym przez ministranta siedzeniu, i, włożywszy biret, mieć naukę. Po jej ukończeniu zdejmując biret i powstaje.

²⁾ Gdyby w żaden sposób nie było komu śpiewać kantyku *Nunc dimittis*..., celebrans, wzięwszy z ołtarza gromnicę, prze-

128. Gdy zaś był inny kapłan w kościele, ministrant poda mu gromnicę; kapłan ten, przybrany w komżę, bez stuły, zbliży się do stopni, i stojąc, całuje gromnicę i podaje z uszanowaniem zwróconemu ku sobie celebransowi. Celebrans, ją przyjąwszy, całuje, i oddaje pierwszemu ministrantowi. Zaczem, wzięwszy od ministranta inną gromnicę, podaje ją stojącemu przed sobą kapłanowi. Ten przyjmuje klęcząc, i całując najprzód gromnicę, a potem rękę celebransa ¹⁾; dopełniwszy tego, odchodzi od stopni ołtarza.

129. Następnie celebrans rozdaje gromnice ministrantom i śpiewakom, od strony epistoły poczynając. Gdyby miał rozdawać je ludowi, zbliży się potem do krakatki, biorąc gromnice od pierwszego ministranta, podaje najprzód mężczyznom, potem niewiastom. Po ukończonym rozdawaniu, oddawszy, przed stopniami stojąc, rewerencję ołtarzowi, idzie na stronę epistoły, gdzie umywa ręce, a potem wstępuje na stopnie i staje po stronie epistoły przy mszale. Zresztą, choćby i nie rozdawał ludowi gromnic, także umywa ręce; stąd, po podaniu gromnic ministrantom, oddaje rewerencję ołtarzowi i przechodzi na stronę epistoły, gdzie ministranci posługują przy nalaniu na ręce jego wody i podają ręcznik do wytarcia. Poczym celebrans zwraca się do mszału.

130. Gdy śpiewacy ukończą antyfonę *Exurge...* ²⁾, celebrans śpiewa *Oremus*, i modlitwę *Exaudi...*, zawsze jednak z dłońmi rąk przed piersią złączonemi. Nadto, gdyby uroczystość Oczyszczenia Najsw. Panny przypadała już po Siedemdziesiątnicy i w dzień ferajny,

chodzi na stronę epistoły i tu z mszału, na przemiany z ministrantami odczytuje antyfonę *Lumen i kanyk*. Poczem powróci przed środek ołtarza, odda krzyżowi rewerencję i rozdaje gromnice ministrantom.

¹⁾ Ś. K. Obrz. 14 lutego 1705, *una ordinis Capuccinorum Galliae*

²⁾ Jeżeli niema komu śpiewać tej antyfony, celebrans ją odczyta, przed zaśpiewaniem słowa: *Oremus*.

wówczas celebrans po *Oremus* klęka na jedno kolano i śpiewa: *Flectamus genua*, ale zaraz powstaje.

131. Po prześpiewaniu modlitwy, celebrans zasypuje kadzidło do kadzielnicy i poświęca, jak w n. 124. Potym idzie przed środek ołtarza, weźmie do ręki swą gromnicę zapaloną i kaucjonął, odda rewerencję ołtarzowi i, obróciwszy się do ludu, śpiewa: *Procedamus in pace*; gdy odpowiedzą śpiewacy: *In nomine Christi, Amen*, zstępuje z wolna ze stopni. Oddawszy rewerencję ołtarzowi, bieret na głowę włoży i pójdzie za procesją, poprzedzony przez ministrantów, trzymając zapaloną gromnicę w ręku prawym.

132. Procesja się odbywa po kościele, jeseli to jest możebnym, od prawej ku lewej stronie; może się jednak odbywać zewnątrz kościoła. jeżeli jest taki zwyczaj, lub jeżeli kościół jest bardzo mały.

133. Gdyby organisty i śpiewaków nie było, celebrans z dwoma idącymi obok siebie ministrantami, odprawia ¹⁾ na przemiany wolno antyfonę procesjonalną, podzieloną na wersety następujące:

Adorna thalamum...

Amplectere...

Ipsa enim...

Subsistit...

Quem Simeon...

Responsum...

Et cum inducerent...

Nunc dimittis...

Cum inducerent...

Wchodząc zaś do kościoła, lub, jeżeli procesja chodziła po kościele do prezbyterjum, celebrans odczytuje znowu, na przemiany z ministrantami, responsorium, podzielone na wersety następujące:

¹⁾ *Memor. rituum.*

Obtulerunt...

Sicut scriptum...

Postquam impleti...

Tulerunt...

Sicut scriptum...

Gloria Patri...

Sicut scriptum...

Responsorium tak się odmawia, aby ukończonym zostało przy stopniach ołtarza.

134. Stanąwszy przy stopniach, celebrans oddaje pierwszemu ministrantowi gromnicę i kancjonał, czyni rewerencję ołtarzowi, zdejmując jednocześnie i wkładając biret, i przechodzi do kredencji, aby tu, przy pomocy ministrantów, zdjąć kapę i stulę fioletową, a włożyć manipularz, stulę i ornat tej barwy, jakiej wymaga msza św. Następnie, włożywszy biret na głowę i wiawszy w rękę kielich, idzie do ołtarza, aby rozpocząć mszę św.

Czynności ministrantów.

135. Podczas obrzędu poświęcenia gromnic posługiwać celebransowi winno przynajmniej trzech ministrantów. I tak, drugi i trzeci ministranci, zbliżywszy się do celebransa w zakrystji i oddawszy mu głęboki pokłon, posługują mu przy umywaniu rąk i ubieraniu w humerał, albę, pasek, stulę i kapę fioletową. Pierwszy ministrant staje za celebransem.

136. Gdy celebrans będzie miał wychodzić z zakrystji, trzej ministranci oddadzą z nim krzyżowi rewerencję i idą do ołtarza w tym porządku: najprzód idzie pierwszy ministrant z dłońmi rąk przed piersią złączonymi, za nim idzie celebrans, po bokach mając drugiego (z prawej strony) i trzeciego (z lewej) ministranta, którzy unoszą brzegi kapy.

137. Gdy staną przed ołtarzem, wówczas pierwszy

i drugi ministranci umieszczają się po prawej stronie celebransa, pierwszy bliżej, niż drugi, trzeci zaś staje po stronie lewej celebransa. Pierwszy ministrant przyjmuje z rąk celebransa biret, całując najprzód jego rękę, a potem biret. Wreszcie jednocześnie z celebransem, oddającym ołtarzowi rewerencję, ministranci na jedno kolano przed ołtarzem uklękają.

138. Skoro celebrans wejdzie na stopnie ołtarza, drugi i trzeci ministranci stają przy stopniach po stronie epistoły, pierwszy zaś, położywszy biret na odpowiednim miejscu, odkrywa gromnicę. Gdyby przed poświęcaniem gromnic miała miejsce aspersion, pierwszy ministrant niesie wodę święconą.

139. Gdy celebrans, śpiewając modlitwy, błogosławi gromnicę znakiem krzyża św., drugi ministrant podtrzymuje z prawej strony połą jego kapy; toż samo czyni przy pokrapianiu i okadzaniu. Tymczasem pierwszy ministrant przygotowuje kadzielnicę z rozżarzonemi węglami.

140. Podczas śpiewania przez celebransa piątej z rzędu modlitwy, trzeci ministrant, uklękawszy u stopni ołtarza, pójdzie po kociołek z wodą święconą i kropidło, i wraz z pierwszym ministrantem, trzymającym w rękę kadzielnicę i łódkę, powraca do stopni; obaj, uklękawszy na jedno kolano, stoją w pobliżu celebransa, oczekując chwili: pierwszy ministrant stoi po lewej ręce trzeciego. Po ukończeniu modlitwy przez celebransa, pierwszy ministrant podaje łódkę drugiemu, stojącemu po jego lewej stronie; ten zaś z pocałowaniem (najprzód łyżeczki, następnie ręki) podaje łyżeczkę celebransowi. Pierwszy ministrant podnosi kadzielnicę do zasypania kadzidła. Gdy zaś celebrans pobłogosławi kadzidło, pierwszy ministrant z kadzielnicą i łódką cofa się w tył, a trzeci ministrant, zbliżywszy się, poda kropidło drugiemu, ten zaś z pocałowaniem podaje je celebransowi. Gdy celebrans pokropi gromnicę, drugi ministrant

odbiera z pocałowaniem (najprzód ręki, następnie kropidła) kropidło, oddaje je trzeciemu, ale zaraz wzięwszy od pierwszego kadzielnice, podaje ją z pocałowaniem celebransowi. Po odebraniu kadzielnicy, pierwszy ministrant klęka jednocześnie z trzecim i odchodzi do kredencji, aby trzymane w rękach przedmioty umieścić na swoich miejscach.

141. Gdy celebrans zabierać się będzie do przemówienia do ludu, drugi ministrant poda mu z pocałowaniem biret ¹⁾ i sam staje przy stopniach po stronie ewangeliji, mając twarz obróconą ku stronie epistoły. Gdy celebrans ukończy naukę, ministrant drugi przyjmuje biret z należnymi pocałowaniem.

142. Następnie pierwszy ministrant, jeżeli niema w kościele innego kapłana, położy na środku ołtarza gromnicę przeznaczoną dla celebransa i inne gromnice, przeznaczone dla ministrantów i śpiewaków. Gdy zaś potym celebrans weźmie swoją z ołtarza, przyjmie ją z rąk celebransa i umieścić może na przygotowanym na to kandelabrze.

143. Gdyby zaś był jaki kapłan inny w kościele, gromnicę przeznaczoną dla celebransa, poda temu kapłanowi, a gromnicę przeznaczoną dla tego kapłana, oraz gromnice dla ministrantów i śpiewaków, położy na ołtarzu. Jeżeli niema innego kapłana, ministranci pierwsi przystępują do ołtarza do przyjęcia gromnicy; klękawszy na krawędzi podnóżka, biorą gromnicę w rękę, ucałowując ją najprzód, a potym rękę celebransa.

144. Gdyby celebrans i ludowi rozdawał gromnice, gdy będzie szedł do krated, drugi i trzeci ministranci

¹⁾ Gdyby celebrans miał przemawiać do ludu siedzący, drugi ministrant pierwaj postawi na podnóżku od strony ewangeliji siedzenie i dopiero wtedy poda mu biret, gdy usiądzie. Po skończonej nauce siedzenie usuwa z podnóżka.

z prawej i lewej strony podtrzymują poły jego kapy; pierwszy ministrant niesie gromnice do rozdania i podaje z kolei jednemu z ministrantów przy celebransie. Po ukończonym rozdawaniu, ministranci, jednocześnie z celebransem, oddawszy rewerencję ołtarzowi, przechodzą na stronę epistoły.

145. Choćby celebrans nie rozdawał ludowi gromnic, gdy wszakże rozda je klęczącym na krawędzi podnóżka ministrantom i śpiewakom, ministranci pójda do kredencji, aby wiaść ztamtąd wodę i ręczniczki. Zaczem zbliżą się do celebransa, pierwszy ministrant z należnymi pokłonami nalewa na ręce celebransa wodę nad tacką, a drugi z trzecim podają ręczniczki do otarcia rąk. Po ukończeniu tej czynności oddają pokłon i powracają do kredencji.

146. Jeżeli celebrans, po zaśpiewaniu *O rem us*, zaśpiewa jeszcze: *Flectamus genus* i wszyscy uklękną, ministrant drugi odśpiewa: *Levate*, dając tym znak powstania.

147. Po skończonej modlitwie, pierwszy ministrant, z kadzielnicą w rękę i łódką, zbliży się do celebransa. Tu, uklękawszy na jedno kolano przed ołtarzem, poda łódkę drugiemu ministrantowi, stojącemu po lewej jego stronie; ten zaś z pocałowaniem (najprzód łyżeczki, potym ręki), podaje łyżeczkę celebransowi. Pierwszy ministrant podnosi kadzielnice do zasypania kadzidła. Gdy zaś celebrans pobłogosławi kadzidło, ministranci, uklękawszy przed krzyżem, cofną się w tył. Tymczasem trzeci ministrant zapala gromnice i niesie jedną z nich do celebransa, stojącego przed środkiem ołtarza. Poda mu także kancjonał, a gdy celebrans zstąpi ze stopni biret.

148. Procesja idzie w takim porządku: Najprzód idzie pierwszy ministrant z dymiącą kadzielnicą w rękę. Za nim idzie krucyfer z dwoma innymi ministrantami,

trzymającymi kandelabry z gromnicami zapalonemi w rękę. Potym śpiewacy idą, bez świec w rękę, ale z kancjonałami. Celebrans zaś idzie między drugim i trzecim ministrantami, trzymającymi poły jego kapy w jednym ręku, a gromnice zapalone w drugim.

149. Gdyby śpiewaków nie było, lub nie było komu śpiewać antyfony i responsorium, ministranci drugi i trzeci odczytują je na przemianę z celebransem (n. 133).

150. Po procesji trzeci ministrant odbiera gromnicę od celebransa i odnosi ją do kredencji. Inni ministranci także na kredencji trzymane w rękach przedmioty kładą. Drugi i trzeci ministranci zdejmują z celebransa kapę i stulę fioletową i dopomagają do włożenia szat mszalnych.

151. Podczas mszy św., jeżeli msza św. jest o Oczyszczeniu Najśw. Panny, ministranci trzymają zapalone gromnice w czasie śpiewania ewangelji i od podniesienia włącznie aż do Komunii świętej, także włącznie.

Czynności zakrystjana.

152. Nim się rozpocznie nabożeństwo, zakrystjan przygotowuje w zakrystji dla celebransa humerał, albę, passek, stulę i kapę fioletową, a dla ministrantów komżę i kadzielnicę z rozżarzonymi węglami. Przed ołtarzem antepedjum postawi białe, ale je okryje fioletowo na czas obrzędu poświęcenia gromnic. Kwiaty na ołtarzu dopiero na mszę postawi, jeżeli będzie odprawiana w białej barwie, toż samo się tyczy i relikwji. Po stronie epistoły na ołtarzu, postawi pulpit z mszałem. Świec-woskowych postawi sześć. Obok ołtarza, po stronie epistoły, postawi mały stolik, okryty białym obrusem, a na nim położy odpowiednią do potrzeby liczbę gromnic, t. j. świec-woskowych; gromnice te pokryje obrusem białym. Stolik tak stoi, aby go łatwo mógł celebrans poświęcić

i okadzić. Na kredencji postawi kościółek z wodą święconą i kropidłem, ampulkę z wodą na tacy i ręczniczek, ampulki z winem i wodą, kancjonał jeden lub więcej, albo mszał, ornat, stulę i manipularz, barwy mszy św., oraz łódkę z kadzidłem. Przy kredencji ustawi krzyż procesjonalny.

153. Zadzwońszy w swoim czasie na nabożeństwo, zapala świece na ołtarzu; poczem stoi w pobliżu ołtarza, bacząc aby czego do dopełnienia przepisanych obrzędów nie brakło.

154. Do odebrania gromnicy przystępuje razem z ministrantami. Otrzymując ją, klęczy na podnóżku; całuje najprzód gromnicę, a potym rękę celebransa.

155. Podczas procesji ołtarz przybiera się odpowiednio do barwy mszy św., ozdabia kwiatami i relikwiarzami.

Czynności organisty.

156. Organista ze swoim chórem chłopców staje przy stopniach, od strony epistoły, i, gdy celebrans okadzi gromnice, śpiewa antyfonę *Lumen...* i kantyk *Nunc dimittis...* Po gromnicę przystąpi wraz z chłopcami, parami, po ministrantach, w takim jednak porządku, aby śpiew ani na chwilę nie ustał. Gdyby rozdawanie gromnic trwało dłużej, niż śpiew kantyku, ten się powtórza, ale bez *Gloria Patri*, aż w końcu.

157. Gdy celebrans ukończy rozdawanie gromnic, organista wraz z śpiewakami śpiewa antyfonę *Exurge Domine*.

158. Na procesji z zapalonemi gromnicami organista z chłopcami idą po za krucyferem i śpiewają; najprzód antyfonę *Adorna thalamum...* a potym, wchodząc do kościoła lub do głównej nawy, jeżeli po kościele procesja się odbywa, responsorium *Obtulerunt...*

Zachowanie się wiernych.

159. Jeżeli taki jest zwyczaj, wierni, idąc do kościoła, niosą z sobą do poświęcenia gromnice i te trzymają w rękach, a po ukończonym obrzędzie zapalają. Podczas procesji z zapalonymi gromnicami postępują za celebransem.

160. Gdyby celebrans rozdawał wiernym gromnice, przyjmują je u krętek klęcząc, najprzód mężczyźni, potem niewiasty. Mężczyźni, ucałowawszy gromnice, całują i rękę celebransa, niewiasty całują tylko gromnice.

161. Podczas mszy, jeżeli ta jest o Oczyszczeniu Najśw. Panny, zapalone gromnice trzymają podczas ewangelji, i od podniesienia włącznie aż do Komunii.

§ 15. Ceremonje odprawiania kolendy.

162. Jedną z czynności pasterskich tego okresu jest odbywanie kolendy, którego ceremonje są następujące:

a) Wierni w każdym domu przygotowują na dzień zapowiedziany stolik, czystym nakryty obrusem, a na nim dwie świece zapalone, wodę święconą i kropidło.

b) Kapłan przybrany w komżę, stulę białą i biret, z krzyżem w rękę i rytuałem, poprzedzony przez organistę w komży, i chłopców naprzód wybranych ze wsi, wchodzi do domu ze słowami: Pax huic domui, et omnibus habitantibus in ea, poczem pozdrawia domowników słowy: Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

c) Organista z chłopcami śpiewa parę zwrotek pieśni kolędowej, poważnej, co dom innej. Kapłan tymczasem postawi krzyż na stole między dwiema świecami, kropi dom i obecnych wodą święconą, mówiąc: Asperges..., jak w rytuale pod tytułem: „Benedictio do-

mus quovis tempore“. Potym siada a śpiew się kończy.

d) Kapłan załatwia wszystkie sprawy, będące przedmiotem odwiedzin kolendowych¹⁾. Wreszcie, podawszy krzyż do pocałowania, z słowami: Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus, opuszcza dom, aby przejść z temiż ceremonjami do następnego.

e) Do tych ceremonji dodaje inne, zwyczajem lub potrzebą uświęcone.

ROZDZIAŁ III.

Okres Siedemdziesiątnicy.

§ 1. Uwagi ogólne.

163. Okres Siedemdziesiątnicy obejmuje trzy tygodnie, poprzedzające bezpośrednio czas Postu Wielkiego, i trwa do I-ej jego niedzieli wyłącznie, obejmując trzy niedziele II-ej klasy: Siedemdziesiątnicę, Sześćdziesiątnicę i Pięćdziesiątnicę, i jedną ferję większą uprzywilejowaną, Środę popielcową, od której włącznie obowiązuje post ścisły, z wyjątkiem niedziel, aż do uroczystości Wielkiejnocy. Od środy tej, także włącznie, aż do niedzieli przewodniej, nie wolno jest wesel małżeńskich i zabaw wesołych odprawiać.

164. Uroczystości, mające oktawę, mogą ją obchodzić w tym okresie tylko do Środy popielcowej wyłącznie.

165. W officjach i mszach wszystkich w tym okresie nie mówi się Alleluja, a w mszy o uroczystości dodaje się tractus, który, gdy nie znajduje się właściwy w danej mszy, brany jest z komunálu; zamiast Allelu-

¹⁾ Encykl. kośc. Tom X, str. 509.

ja na początku godziny kanonicznej mówimy: *Laus Tibi, Domine, rex aeternae gloriae*. Nadto w oficjach i mszach okresowych opuszczają się *Te Deum* i *Ite missa est*, a barwa szat jest fioletową, nawet w czasie oktawy. Od Środy popielcowej włącznie na ołtarzu nie stawiają się relikwie, ani kwiaty.

§ 2. Porządek oficjum niedzielnego i ferjalnego tego okresu.

166. W sobotę przed Siedemdziesiątnicą, w nieszporych, do *Benedicamus Domino* i do *Deo gratias* dodają się dwa Alleluja, pierwszy i ostatni raz w tym okresie.

167. W oficjum niedzielnym inwitorjum to się mówi: *Praeoccupemus faciem Domini...* i dlatego w psalmie *Venite, exultemus...* opuszczają się słowa: *Praeoccupemus faciem ejus...* a w miejsce ich powtarza się inwitorjum. Hymny: w jutrzni *Primo die...*, a w laudesach: *Aeternae...*, jak w psalterzu brewjarzowym. Lekeje i responsoria własne; toż samo się tyczy antyfon w laudesach. W tych ostatnich pierwszy psalm jest *Miserere...*, a drugi *Confitemini...*, a drugi w prymie jest *Dominus regnavit...* W nieszporych antyfony i psalmy biorą się z psalterza. Dodają się też suffragja i prośby niedzielne.

168. Oficjum ferjalne aż do Środy popielcowej odmawia się tak, jak oficjum ferjalne zwykle, *per annum*. Ma tylko antyfonę do *Magnificat* własną, z wyjątkiem piątków, bo w te od *capitulum* odmawiać się winno oficjum sobotnie na cześć Matki Bożej, z wyjątkiem czwartku po Sześćdziesiątnicy, w który się odmawia jedna z poprzedzających dni tego tygodnia niemówiona antyfona, a gdyby wszystkie były mówione, to

wyjęta z psalterza brewjarzowego. Ferje tego okresu aż do Środy popielcowej, gdy wypadną w okkurencji z jakim świętem, zupełnie się opuszczają.

§ 3. O Środzie popielcowej i jej oficjum, jako też o oficjum trzech dni następnych.

169. Środa popielcowa jest ferją uprzywilejowaną większą, wyłączającą obchodzenie wszelkiego rodzaju uroczystości, choćby rytu zdwojonego I kl., przypuszczającą jednak komemoracje uroczystości, które się nie dadzą przenieść na inny dzień. Czwartek zaś, piątek i sobota po środzie popielcowej, choć są także ferjami większemi, wymagają tylko tego, aby przynajmniej komemoracja była o nich odmawiana, jeżeli jednego z tych dni uroczystość jaka wypadnie. Nadto w środę popielcową nie jest dozwołonym odprawianie mszy żałobnych, z wyjątkiem mszy egzekwjalnej, którą wtedy tylko można odprawiać, gdy przy kościele jest więcej, niż jeden kapłanów¹⁾.

170. Jeżeliby we wtorek odmawiane było oficjum ferjalne, to nieszpory brać trzeba z wtorku z modlitwą Pięćdziesiątnicy, z dodaniem suffragjów i prośb niedzielnych, gdyż oficjum środowe rozpoczyna się dopiero od jutrzni, kończy się zaś na nonie.

171. W środę, w czwartek, piątek i sobotę, do niesporów niedzielnych wyłącznie, w oficjum hymny, *capitula*, wersety i t. p. brać trzeba ogólne, z psalterza. Tylko lekeje są własne, oraz antyfony do *Benedictus* i do *Magnificat*. Modlitwy także są własne: jedna do rannego oficjum, druga do wieczornego. Prośby ferjalne dodają się do wszystkich godzin.

1) Ś. K. Obrz. 5 lipca 1901, *Turbien*. ad II.

§ 4. O mszach niedzielnych i ferjalnych tego okresu.

172. Niedziele mają msze własne, w których, jeżeli uroczystość Oczyszczenia Najśw. Panny wypada później, druga modlitwa jest: *Deus, qui salutis...*, a trzecia *Ecclesia e...* lub za Ojca św.; jeżeli zaś uroczystość ta już się odbyła, to drugą modlitwą jest: *A cunctis...*, a trzecia dowolna. *Tractus* się dodaje.

173. Przytym zapamiętać trzeba, że:

a) Niedziela 70-cy ma taką samą sekretę co msze: wotywna o Matce Bożej i *In virtute* w komunale jednego męczennika. Stąd w okurencji w pierwszym przypadku, w mszy o Matce Bożej sekreta będzie: *Tua, Domine, propitiatione...*; w drugim zaś przypadku w mszy o niedzieli sekreta będzie z mszy *Laetabitur* z tegoż komunálu, w mszy zaś o męczenniku, sekreta będzie *Szesćdziesiątnicy*.

b) Niedziela 60-cy ma postkomunię takąż samą, co i msza *Justus* z komunálu wyznawcy nie biskupa. Stąd w okurencji, w mszy o niedzieli, postkomunia będzie z mszy *Os justi* z komunálu wyznawcy nie biskupa; w mszy zaś o wyznawcy, postkomunia będzie z niedzieli następnej, z 50-cy.

174. Ferje tego okresu aż do Środy popielcowej wyłącznie mają msze niedzielne, w których opuszcza się *tractus* i *Credo*. Od Środy popielcowej zaś w mszach opuszcza się *Gloria*, nie mówi się *Credo*, druga modlitwa jest: *A cunctis*, trzecia *Omnipotens...*; *tractus* tylko w środę i piątek się czyta. Przytym, po odmówieniu zupełnym ostatniej postkomunii tych dni, kapłan głowę pochyliwszy, doda *Oremus: Humiliate capita vestra Deo*. I czyta lub śpiewa następującą po tych słowach modlitwę. Nadto sama Środa popielcowa nie pozwala na odprawianie dnia tego wotywu.

tak uroczystych jak i prywatnych, z wyjątkiem jednej tylko mszy egzekwjalnej.

§ 5. Ceremonje nabożeństwa popielcowego.

175. Przed mszą uroczystą odbywa się poświęcenie popiołu i jego posypanie na głowy wiernych. Dla osób, które nie mogą oczekiwać mszy uroczystej, w rannej godzinie, jeżeli jest inny kapłan, odprawia się cicha msza, a przed nią dokonywa się osobne poświęcenie i posypanie popiołem¹⁾. Można też w środę popielcową (ale nie w inny dzień) posypywać popioł na głowy wiernych w inne chwile, jak przed mszą każdą lub po mszy, w paramentach mszalnych. Kapłan wszakże w ten sposób poświęcający i posypujący popiołem, nie może sam sobie na głowę popiołu sypać²⁾. Kapłan, poświęcający uroczystość popioł, celebryje też mszę uroczystą.

a) CZYNNOŚCI KAPŁANA.

176. Ubrawszy i zaniósłszy na kredencję, jeszcze w komży będąc, kielich, celebrans umywa ręce i ubiera się w humerał, albę, pasek, stułę i kapę fioletowej barwy. Zaczem, oddawszy krzyżowi w zakrystji pokłon głęboki głowy, wkłada biret na głowę i, poprzedzony przez ministrantów, wychodzi do ołtarza.

177. Przyszedszy do ołtarza zdejmuję biret i oddawszy go pierwszemu ministrantowi, czyni ołtarzowi rewerencję. Potym wstępuje na stopnie, całuje środek płyty ołtarzowej, ręce pierwszej oparłszy na ołtarzu, i z dłońmi rąk przed piersią połączonemi przechodzi na stronę epistoły.

¹⁾ Gdyby inaczej nie można było, kapłan mógłby i bez mszy poświęcić tego dnia popioł, według obrzędu w mszale podanego, bez antyfony *Exaudi*, kazania i antyfony *Immutemur*. Por. *Ephemer. lit.* 1894, 387; *Cavaliéri*, t. IV, c. XII, decr. 315, n. 2.

²⁾ S. K. Obrz. 16 marca 1833, *Veronen*.

178. Stanąwszy po stronie epistoły, przy mszale, otwiera go, i z dłońmi rąk przed piersią złączonemi odczytuje antyfonę *Exaudi*. Gdy zaś też antyfonę śpiewacy ukończą śpiewać, także z dłońmi rąk przed piersią złączonemi, śpiewa tonem ferjalnym *Domine vobiscum, Oremus, modlitwę Omnipotens, sempiternus Deus...* i trzy inne następne. Gdy błogostawi popiół, lewą rękę kładzie na ołtarzu.

179. Po ukończeniu modlitw, położywszy lewą rękę na piersi, prawą bierze łyżeczkę z łódki trzymanej przez ministranta, i sypie nią trzykrotnie na rozżarzone węgle kadzidło: raz na środku, drugi raz od swej lewej strony, trzeci raz od prawej, mówiąc jednocześnie: *Ab illo benedicaris, in cuius honore cremaberis. Amen.* Wnet jednak, położywszy łyżeczkę w łódce, nie mówiąc, ręce łączy i prawą ręką kreśli znak krzyża nad kadzielnicą.

180. Potym bierze w prawą rękę kropidło i dłoń lewej ręki oparłszy o piersi, skrapia nim popiół trzykrotnie: raz na środku, drugi raz od swej lewej strony, trzeci raz od prawej; jednocześnie mówi antyfonę *Asperges me...*, ale bez psalmu. Oddawszy kropidło, bierze znowu w obie ręce kadzielnicę, i okadza nią trzykrotnie także popiół.

181. Okadziwszy popiół, odda kadzielnicę ministrantowi, i dłoń rąk przed piersią złączwszy, przejdzie przed środek ołtarza. Tu oddawszy rewerencję, przechodzi na stronę ewangelji, zwraca się do ludu, i nakrywszy głowę biretem, ma naukę odpowiednią do popielcowego obrzędu ¹⁾. Po jej ukończeniu zdejmując biret i, oddawszy go ministrantowi, powraca przed środek ołtarza.

¹⁾ Mógłby tu celebrans, według *Memoriale rituum*, usiąść przy ołtarzu od strony ewangelji, na postawionym przez ministranta siedzeniu, i włożywszy biret, mieć naukę. Po jej ukończeniu, zdejmując biret i powstaje.

182. Następnie, gdyby nie było innego kapłana, klęknie na podnóżku, i wzięwszy z ołtarza tacę z popiołem, w milczeniu posypuje sobie popiół w kształcie krzyża na głowę ¹⁾

183. Gdyby zaś był inny kapłan w kościele, ministrant poda mu tacę z popiołem; kapłan ten, przybrany w komżę, bez stuly, zbliży się do stopni i, stojąc, sypie popiół na głowę celebransa także stojącego z głową pochyloną, z dłońmi rąk złączonemi. Kreśląc nad głową celebransa znak krzyża popiołem, mówi: *Memento homo, quia pulvis es...* Następnie celebrans bierze od ministranta tacę z popiołem i przy słowach: *Memento...* sypie go w kształcie krzyża na głowę klęczącego przed nim kapłana, który, otrzymawszy to posypanie, odstępować od ołtarza.

184. Następnie celebrans posypuje popiół najprzód na głowy duchownych, jeżeli jacy są, a potem na głowy ministrantów klęczących na krawędzi podnóżka z głowami pochylonemi, i na głowy śpiewaków. Gdy posypuje popiół, bierze go szczyptę między wielki i wskazujący palce i znacząc nim krzyż, na wierzchołku głowy, nie dotykając jej jednak, mówi: *Memento...* Kolej w posypywaniu tę zachowuje, że zawsze je rozpoczyna od strony epistoły.

185. Z kolei celebrans zszedłszy ze stopni i oddawszy rewerencję ołtarzowi, idzie do krated, i z trzymanej przez ministranta tacy biorąc popiół, posypuje nim na głowy wiernych, najprzód mężczyzn, potem niewiast. Po ukończeniu zaś posypywania, oddawszy ołtarzowi,

¹⁾ Gdyby nie było śpiewaków do śpiewania antyfon, celebrans, położywszy tacę z popiołem na ołtarzu, idzie na stronę epistoły, i tu z mszału, na przemianę z ministrantami, odczytuje antyfonę i responsorium. Późem powróci przed środek ołtarza, odda krzyżowi rewerencję i posypuje popiół na głowy ministrantów.

przed stopniami stojąc, rewerencję, idzie na stronę epistoły, gdzie umywa ręce, a potem wstępuje na stopnie i staje po stronie epistoły, przy mszale.

186. Gdy śpiewacy ukończą śpiew responsorium, celebrans śpiewa *Oremus* i modlitwę *Concedo...*, zawsze jednak z dłońmi rąk przed piersią złączonymi. Po prześpiewaniu modlitwy, powraca przed środek ołtarza, oddaje krzyżowi rewerencję i, zstąpiwszy ze stopni, uklęknę na najniższym i rozpoczyna śpiew litanji do Wszystkich Świętych. Na słowa *S. Maria* powstaje, a na słowa *S. Petre*, oddawszy rewerencję ołtarzowi i nakrywszy głowę biretem; idzie za procesją. Wezwania sam kapłan intonuje, a w razie jego niemożności organista. Procesja odbywa się po kościele lub po za kościołem, stosownie do zwyczaju i możliwości.

187. Gdy procesja powróci do ołtarza wielkiego, celebrans, zdjawszy biret i kapę, uklęknę na najniższym stopniu, śpiewając w dalszym ciągu wezwania litanji. Po jej ukończeniu odda kapłan rewerencję krzyżowi i przejdzie do kredencji, gdzie się przybierze do mszy św. Następnie, włożywszy biret na głowę i wzięwszy w rękę kielich, idzie do ołtarza, aby rozpocząć mszę św. Czytając słowa: *Adjuva nos* po epistole, klęka na jedno kolano.

b) CZYNNOŚCI MINISTRANTÓW.

188. Podczas obrzędu poświęcenia popiołu posługiwac celebransowi winno przynajmniej trzech ministrantów. I tak, drugi i trzeci ministranci, zbliżywszy się do celebransa w zakrystji i oddawszy mu głęboki pokłon, posługują mu przy umywaniu rąk i ubieraniu w humerał, albę, pasek, stulę i kapę fioletową. Pierwszy ministrant staje za celebransem.

189. Gdy celebrans będzie miał wychodzić z zakrystji, trzej ministranci oddadzą z nim krzyżowi rewe-

rencję i idą do ołtarza w tym porządku: najprzód idzie pierwszy ministrant z dłońmi rąk przed piersią złączonymi; za nim idzie celebrans, po bokach mając drugiego (z prawej strony) i trzeciego (z lewej) ministranta, którzy unoszą brzegi kapy.

190. Gdy staną przed ołtarzem, wówczas pierwszy i drugi ministranci umieszczą się po prawej stronie celebransa, pierwszy bliżej, niż drugi, trzeci zaś staje po lewej stronie celebransa. Pierwszy ministrant przyjmuje z rąk celebransa biret, całując najprzód jego rękę, a potem biret. Wreszcie jednocześnie z celebransem, oddającym ołtarzowi rewerencję, ministranci na jedno kolano przed ołtarzem uklękną.

191. Skoro celebrans wejdzie na stopnie ołtarza, drugi i trzeci ministranci stają przy stopniach po stronie epistoły, pierwszy zaś, położywszy biret na odpowiednim miejscu, odkrywa popiół.

192. Gdy celebrans, śpiewając modlitwy, błogosławi popiół znakiem krzyża św., drugi ministrant podtrzymuje z prawej strony połę jego kapy, toż samo czyni przy pokrapianiu i okadzaniu. Tymczasem pierwszy ministrant przygotowuje kadzielnicę z rozżarzoną węglami.

193. Podczas śpiewania przez celebransa czwartej z rzędu modlitwy, trzeci ministrant, uklęknawszy u stopni ołtarza, pójdzie po kociołek z wodą święconą i kropidło, i wraz z pierwszym ministrantem, trzymającym w rękę kadzielnicę i łódkę, powraca do stopni, obaj, uklęknawszy na jedno kolano, stają w pobliżu celebransa, oczekując chwili; pierwszy ministrant stoi po lewej stronie trzeciego. Po ukończeniu modlitwy przez celebransa, pierwszy ministrant podaje łódkę drugiemu, stojącemu po lewej jego stronie; ten zaś z pocałowaniem (najprzód łyżeczki, następnie ręki) podaje łyżeczkę cele-

bransowi. Pierwszy ministrant podnosi kadzielnicę do zasypania kadzidła. Gdy zaś celebrans pobłogosławi kadzidło, pierwszy ministrant z kadzielnicą i łódką cofa się w tył, a trzeci ministrant zbliżywszy się, poda kropidło drugiemu, ten zaś z pocałowaniem podaje je celebransowi. Gdy celebrans pokropi popioł, drugi ministrant odbiera z pocałowaniem (najprzód ręki, następnie kropidła) kropidło, oddaje je trzeciemu, ale zaraz wzięwszy od pierwszego kadzielnicę, podaje ją z pocałowaniem celebransowi. Po odebraniu kadzielnicy pierwszy ministrant klęka jednocześnie z trzecim i odchodzi do kredencji, aby trzymane w rękach przedmioty umieścić na swoich miejscach.

194. Gdy celebrans zabierać się będzie do przemówienia do ludu, drugi ministrant poda mu z pocałowaniem biret¹⁾ i sam staje przy stopniach po stronie ewangelji, mając twarz obróconą ku stronie epistoły. Gdy celebrans ukończy naukę, ministrant drugi przyjmie biret z należnymi pocałowaniem.

195. Następnie pierwszy ministrant, jeżeli niema w kościele innego kapłana, położy na środku ołtarza tacę z popiołem. Gdyby zaś był jakiś kapłan inny w kościele, tacę z popiołem poda temu kapłanowi, ale, po posypaniu popiołem głowy celebransa, zaraz ją odbierze i poda celebransowi.

196. Zaraz potem ministranci, klękawszy na podnóżku, pochylają głowy, dłonie rąk przed piersią połączwszy, i otrzymują posypanie popiołem. Z kolei do stopni, po posypaniu popiołem ministrantów, przystępują śpiewacy.

¹⁾ Gdyby celebrans miał przemawiać do ludu siedzący, drugi ministrant pierwaj postawi na podnóżku, od strony ewangelji, siedzenie i dopiero wtedy poda mu biret, gdy usiądzie. Po skończonej nauce siedzenie z podnóżka usuwa.

197. Następnie ministrant pierwszy idzie na stronę epistoły, drugi zaś i trzeci staną przed stopniami; wszyscy wraz z celebransem, klękają przed krzyżem i zwracają się do ludu. Gdy celebrans idzie do krated, drugi i trzeci ministrant trzymają połę jego kapy; nadto drugi, przyjawszy od celebransa naczynie z popiołem, podtrzymuje je celebransowi.

198. Po ukończeniu posypania popiołem, ministranci wraz z celebransem zwracają się do ołtarza, oddają rewerencję i przechodzą na stronę epistoły, do kredencji. Zaczem trzeci ministrant podaje celebransowi mięksiz chleba na tacce, pierwszy zaś z kolei nalewa na ręce celebransa wodę, a drugi podaje ręcznik; wszyscy trzej, przed i po swojej czynności, oddają celebransowi pokłon głęboki ciała. Powróciwszy do kredencji, na niej stawiają trzymane w rękach przedmioty.

199. Po prześpiewaniu modlitwy przez celebransa, pierwszy ministrant, wzięwszy krzyż procesjonalny, staje przed stopniami; gdyby jeszcze byli dwaj inni ministranci, zastępujący akolitów, stają przy nim z kandelabrami. Drugi i trzeci ministranci uklękają przy celebransie, na posadzce i odpowiadają na wezwania litanji, przezeń śpiewane. Gdy śpiew litanji dojdzie do słów: Sancte Petre, procesja rusza, z krucyferem i akolitami na przedzie, a drugim i trzecim ministrantem po bokach celebransa, którego połę kapy podtrzymują.

200. Po procesji pierwszy ministrant stawia krzyż na swoim miejscu, drugi zaś i trzeci zdejmują z celebransa kapę, kładą ją na kredencji, poczem uklękają z obu stron celebransa, na posadzce. Gdy celebrans, po ukończeniu litanji, pójdzie do kredencji, poprzedzają go, aby mu dopomóc do włożenia szat mszalnych.

201. Gdy celebrans, pod koniec mszy św., śpiewa słowa: Humiliate capita vestra Deo, ministranci pochylą głowę i nie prędzej ją podniosą, aż

celebrans ukończy następującą zaraz po tym wezwaniu modlitwę.

c) CZYNNOŚCI ZAKRYSTJANA.

202. Nim się rozpocznie nabożeństwo, zakrystjan przygotowuje w zakrystji dla celebransa: humerał, albę, pasek, stulę i kapę fioletową, a dla ministrantów komże i kadzielnice z rozżarzonemi węglami. Z ołtarza usunie wszelkie ozdoby, kwiaty, relikwie; po stronie epistoły na ołtarzu postawi pulpit z mszałem, a za nim srebrną lub inną tacę z suchym popiołem, upalonym przedtym z palm zeszłego roku poświęconych, przykrytą welonem fioletowym, lub innym jakim okryciem; świece woskowych postawi sześć. Antepedjum umieści fioletowe. Na kredencji postawi kociołek z wodą święconą i kropidłem, tackę z miękiszem chleba, ampułkę z wodą na tace i ręczniczek, ampułki z winem i wodą, kancjonał jeden lub więcej, ornat i manipularz fioletowe, oraz łódka z kadzidłem. Przy kredencji ustawi krzyż procesjonalny.

203. Zadzwońszy w swoim czasie na nabożeństwo, zapala świece na ołtarzu; poczem stoi w pobliżu ołtarza, bacząc, aby czego przy dopełnianiu przepisanych obrzędów nie brakło.

204. Do posypania popiołem przystępuje razem z ministrantami. Klękawszy na podnóżku, pochyla głęboko głowę. Razem z ministrantami cofa się do ołtarza.

d) CZYNNOŚCI ORGANISTY.

205. Organista ze swoim chórem chłopców staje przy stopniach od strony epistoły, i, gdy celebrans stanie przy mszałem, śpiewa antyfonę *Exaudi*. Podczas obrzędu posypania popiołem śpiewa jedną z antyfon pokutnych, zaznaczonych w mszałem, oraz responsorium *Emendemus...* Do posypania popiołem przystąpi wraz

z chłopcami, parami, po ministrantach, w takim jednak porządku, aby śpiew ani na chwilę nie ustał.

206. Gdy celebrans zaintonuje litanję, klęka; może też i sam, w zastępstwie celebransa, śpiewać wezwania litanji. Na *Sancta Maria* powstaje, a na *Sancte Petre* idzie za procesją. Po procesji, klęcząc, śpiewa dalej litanję.

207. Podczas mszy św. organ, albo się zupełnie nie używa, albo też tylko towarzyszy śpiewowi, tak że gdy śpiew umilka, i organ umilknąć winien.

e) ZACHOWANIE SIĘ WIERNYCH.

208. Wierni przystępują do posypania popiołem, najprzód mężczyźni, potem niewiasty, klęcząc u kratek i pochylając głęboko głowy. Niewiasty przytym przykrycie głowy, o ile można, powinny odsłonić, aby popiół posypał się na włosy.

§ 6. Uroczystości tego okresu stałe.

209. Uroczystości tego okresu zazwyczaj wypadają od 3 lutego włącznie do 12 marca. Z kolei więc je wymienimy, niektóre najprzód z miesiąca lutego, potem z marca.

210. Do uroczystości, które w miesiącu lutym wypadają, należą:

Dnia 3 lutego. Św. Błażeja, biskupa i męczennika, rytu prostego¹⁾.

¹⁾ Gdzie zwyczaj jest dnia 3 lutego poświęcenia świec, błogosławi je kapłan podług formularza, znajdującego się w dodatku do rytuału rzymskiego, p. t. „*Benedictio candelarum in festo s. Blasii, episcopi et martyris*”. W braku rytuału rzymskiego, bierze się formułę z rytuału naszego, p. t. „*Benedictio candelarum extradiem Purificationis B. M. V.*”. Gdy chory na gardło żąda błogosławieństwa, kapłan, powiada rytuał rzymski, po mszy św., bez

Dnia 4 lutego. Św. Ansgarego, biskupa wyznawcy, rytu zdwojonego. Uroczystość ta, posiadająca officjum swoje i mszę w patronale, ma swój hymn historyczny w I nieszpórach, który, gdy go dla konkurencji mówić nie można, przenosi się do jutrzni. Ponieważ św. Ansgary zmarł dnia 3 lutego, stąd, gdy Jego officjum niema pierwszych nieszpórów, przynajmniej od capitulum, to w hymnie *Iste confessor* mówić trzeba: *meruit supremos*¹⁾.

Dnia 5 lutego. Św. Agaty, dziewicy i męczenniczki, rytu zdwojonego. Officjum tej uroczystości szczegółowo jest przepisany w brewjariach. Podczas mszy św. uroczystej tego dnia, nawet gdyby officjum św. Agaty, z powodu okkurencji, trzeba było na inny dzień przenieść, odbywa się z rytuału poświęcenie chleba i wody. Stąd, gdy celebrans dojdzie w kanonie mszy św. do słów: *Per quem haec omnia, Domine, semper bona...*, już ich nie mówi, ale, uklękawszy przed Najświętszym Sakramentem, obraca się lewą stroną do ludu, tak aby był tyłem ku stronie epistoły, i odczytuje z trzymanego przez jednego z ministrantów rytuału formę błogosławieństwa nad chlebem i wodą, trzymanych na tacy przez innego ministranta, z lewej strony tamtego stojącego. Dłonie rąk podczas odczytywania modlitw trzyma przed piersią połączone, z wyjątkiem tych chwil, gdy trzeba znaki krzyża kreślić; palców złączonych po podniesieniu bynajmniej nie rozłącza. Wre-

ornatu i manipularza, zapaliwszy dwie świece i na krzyż je złożywszy, przykładając je do gardła chorego, na stopniach ołtarza klęczącego, mówiąc: *Per intercessionem S. Blasii, epimart., liberet te Deus a malo gutturi, et a quolibet alio malo. In nomine Patris et Filii et Spiritus Sancti. Amen.* Jest też w dodatku do rytuału formularz poświęcenia na ten dzień, p. t. „*Benedictio panis, vini, aquae et fructuum contra gutturi aegritudinem in festo S. Blasii E.M.*“

¹⁾ Por. wyżej część II, n. 164.

ście weźmie z rąk zakrystjana umoczone w wodzie święconej kropidło, aby nim pokropić poświęcane przedmioty. Zwraca się następnie do ołtarza, klęka i dalej odprawia mszę św. Chleb poświęcony wierni przed śniadaniem jeszcze, powróciwszy do domu, pożywają, wodę zaś zachowują, aby ją w czasie pożaru na ogień wylać.

Dnia 6 lutego. Św. Doroty, dziewicy i męczenniczki, rytu zdwojonego. W officjum zamieszczonym w patronale, modlitwa jest *Indulgentia* m... Lekcje I nokturnu wyjmują się z części okresowej brewjaria, a w czasie wielkiego postu: *Confiteor*... Lekcja pierwsza II nokturnu jest: *Dorothea Virgo...*, a lekcja druga i trzecia: *Quoniam hodie...* z komunálu dziewic. Lekcje III nokturnu mówią się na ewangelję *Simile est regnum coelorum thesauro abscondito...* z responsorjami z komunálu dziewic. Formularz mszy jest: *Me expectaverunt...*

Dnia 11 lutego. ŚŚ. siedmiu założycieli zakonu sług Najświętszej Marji Panny, rytu zdwojonego. Officjum i msza tej uroczystości znajdują się tylko w najnowszych brewjariach i mszałach, drukowanych po 1898 roku. Wprawdzie znajdowały się już one przedtem w dodatku do brewjaria i mszału, ale są niezgodne z obowiązującymi obecnie. Że hymny tego officjum są historyczne, stąd, gdyby dla jakiego powodu pierwsze nieszpory jego, choćby od capitulum, nie były odmawiane, należy hymn z nieszpórów połączyć z hymnem jutrzni pod jedno zakończenie: *Sit decus Patri...*

Dnia 14 lutego. Św. Walentego, kapłana i męczennika, rytu prostego. Gdzie¹⁾ jest to officjum rytu połowicznego, to się odmawia całe z komunálu *1-o loco*, formularz mszy jest: *In virtute*. Gdyby to święto wypadło we wtorek po I-ej niedzieli postu, sekreta w komemoracji ferjalnej odczytują się z środy następnej.

¹⁾ Jak w djec. plockiej, włocławskiej i kieleckiej.

Dnia 15 lutego. Śś. Faustyna i Jowity, męczenników ryty prostego. Gdy komemorację o nich wypadnie mówić we wtorek po I niedzieli postu, to sekretarza odczytuje się z mszy Sapientiam.

Dnia 21 lutego. Błog. Andrzeja, męczennika, ryty zdwojonego. Officjum tej uroczystości ma swoje własne modlitwy i lekcje II nokturnu w dodatku do brewjarza, a niekiedy w patronale. Lekcje III nokturnu mówią się z komunału 1-o loco W wielkim poście lekcje I nokturnu są: Fratres, Debitores.

Dnia 22 lutego. Katedry św. Piotra Aniocheńskiej, ryty zdwojonego większego. Do obydwu nieszpory, laudesów i mszy św. dodaje się komemoracja św. Pawła apostoła, ale pod drugim zakończeniem. Officjum to ma swoją dziewiątą lekcję: wszakże, gdyby uroczystość ta, jeszcze przed postem wielkim, wypadła w sobotę, lub przeniesioną została na poniedziałek, lekcja 9-ta będzie z homilji officjum wigilijnego o św. Macieju apostoła, o którym też w laudesach doda się komemoracja po komemoracji o św. Pawle. W poście zaś 9-ta lekcja zawsze jest braną z ferji; komemoracja wigilji wtedy się opuszcza.

Dnia 23 lutego. Św. Piotra Damjana, biskupa, wyznawcy i doktora Kościoła, ryty zdwojonego. We mszy mówi się Credo.

Tegoż dnia w latach nieprzestępnych obchodzi się wigilja (bez postu) św. Macieja apostoła, która gdy przypadnie przed Środą popielcową, to o niej w officjum św. Piotra Damjana trzeba czytać 9-tą lekcję; gdy zaś przypadnie już w wielkim poście, to w officjum nie czyni się o niej żadnej wzmianki, tylko we mszy dodaje się komemoracja po komemoracji ferji. W roku zaś przestępnym wigilja ta wypada *24 lutego*, i jeżeli przed Środą popielcową, to o niej msza będzie z komunału, w barwie fioletowej. Druga modlitwa mówi się Concede, trzecia zaś Ecclesiae lub za Ojca św.; prefacja zwyczajna.

Dnia 24 lutego, a w roku przestępnym *dnia 25 lutego*. Św. Macieja apostoła, ryty zdwojonego II klasy.

Dnia 25 lutego, a w roku przestępnym *dnia 26 lutego*. Św. Zygryda, biskupa wyznawcy, ryty zdwojonego. Officjum i msza tej uroczystości znajdują się w patronale. Hymn przepisany na nieszpory, gdyby się nie mówił, odmawia się w jutrzni. Hymn w drugich nieszporych Iste confessor, w którym mówi się werset meruit supremos, jeżeli pierwsze nieszpory, przynajmniej od capitulum, nie były o św. Zygrydzie.

2II. W miesiącu marcu następujące uroczystości między innemi wypadają:

Dnia 2 marca. Św. Heleny, cesarzowej, wdowy, ryty zdwojonego. Officjum i msza tej uroczystości są w patronale¹⁾.

Dnia 4 marca. Św. Kazimierza, wyznawcy, ryty zdwojonego II klasy²⁾. Lekcje I nokturnu są: Justus si morte. We mszy Credo się nie mówi.

Tegoż dnia mówi się komemoracja św. Lucjusza, papieża i męczennika, w laudesach tylko i mszy. Jeżeli tę komemorację wypadnie mówić w poniedziałek po II niedzieli postu, to postkomunja o św. Lucjuszu ma być odczytana z mszy Statuit z tegoż komunału.

Dnia 7 marca mówi się komemoracja o śś. Perpetui i Felicycie, męczennikach. Gdy ta komemoracja wypadnie w poniedziałek po III niedzieli postu, to postkomunja się mówi z komunału męczenniczki nie dziewicy, zamieniając tylko liczbę pojedynczą na mnogą.

1) W diecezji plockiej uroczystość ta obchodzi się dnia 18 sierpnia, i officjum swoje, toż samo, co w patronale, ma w dodatku do brewjarza i mszału.

2) W diecezjach wileńskiej, żmudzkiej i mohilewskiej ryty zdwojonego I-ej klasy z oktawą, nawet w czasie postu (na mocy przywileju), w diecezji zaś sejneńskiej, ryty zdwojonego I klasy bez oktawy, a w diecezji saratowskiej ryty zdwojonego zwykłego.

Dnia 8 marca. Błogosł. Wincenego Kądlubka, biskupa wyznawcy, rytu zdwojonego. Officjum i msza tej uroczystości znajdują się w patronale, najczęściej pod dniem II-ej niedzieli października, w którą są w wielu djecezbach odmawiane, lub pod dniem 13 marca. W hymnie *Iste confessor* mówi się werset: *meruit supremos*.

Dnia 10 marca. ŚŚ. czterdziestu męczenników, rytu połowicznego. Gdy ta uroczystość wypadnie w czwartek po Środzie popielcowej, sekreta ferji we mszy odczytuje się ze środy; wreszcie, gdy ta uroczystość wypadnie w IV niedzielę postu, sekreta komemoracji o ŚŚ. Męczennikach odczytują się z mszy *Sapientiam*.

§ 7. Uroczystości tego okresu ruchome.

212. W okresie tym odprawiane są prawie we wszystkich djecezbach naszych następujące officja ruchome rytu zdwojonego większego: We *Wtorek* po Siedemdziesiątnicy: *Modlitwy Pana naszego, Jezusa Chrystusa*; we *Wtorek* po Szesćdziesiątnicy: *Wspomnienia męki Pana Jezusa*, i wreszcie w *Piątek* po Środzie popielcowej: *Cierniowej korony Pana Jezusa*. Officjów tych, znajdujących się w dodatku do brewjarza i mszału, nigdy po za post wielki nie można przenosić, choćby na przeniesienie dany został indult¹⁾. W officjum Wspomnienia męki zakończenie hymnu jest: *Sit laus Patri...*, a werset w prymie: *Qui pro nobis pati dignatus es*.

ROZDZIAŁ IV.

Okres Czterdziestnicy.

§ 1. Uwagi ogólne.

213. Post wielki, obowiązujący tak pod względem jakości jak i ilości, z wyjątkiem niedziel, w które jest

¹⁾ Ś. K. Obrz. 14 czerwca 1845, *una Ord. M. s. Franc. de observ.*

tylko wstrzemięźliwość, trwa od środy popielcowej do niedzieli wielkanocnej wyłącznie. Że trwa dni 40, stąd nazwa Czterdziestnicy. Mimo to liturgia pod nazwą Czterdziestnicy rozumie pierwsze 4 tygodnie postu, a dwu następnym tygodniom daje inną nazwę. Stąd okres Czterdziestnicy, rozpoczynający się od I niedzieli postu, trwa tylko do niedzieli Pasyjnej i obejmuje cztery niedziele, zwane kolejno I-ą, II-ą, III-ą i IV-ą niedzielą postu, czyli Czterdziestnicy. Pierwsza z nich jest I-ej klasy, więc żadnemu świętu nie ustępuje; pozostałe są II-ej klasy, i tylko przed uroczystościami rytu zdwojonego I-ej klasy ustępują, obowiązując tylko do odmawiania komemoracji o sobie w obu nieszpórach, laudacjach i mszy, oraz do dodania 9-ej lekcji w jutrzni, a w mszy ostatniej ewangelji. Taką komemorację dodaje się o ferjach postnych, które są wszystkie większe, gdy pozostają w okurencji z uroczystościami rytu zdwojonego, lub połowicznego.

214. W pierwszym tygodniu postu wypadają suche dni. Nie różnią się one jednak wiele od innych ferji, które są także większe, więc o nich po szczególe nie będziemy mówili.

215. W officjach i mszach wszystkich w tym okresie nie mówi się Alleluja, zamiast którego na początku każdej godziny kanonicznej dodajemy: *Laus Tibi Domine...* We mszy św. o uroczystości dodaje się tractus, który, gdy się nie znajduje w danej mszy, brany jest z komunálu. Prefacja mówi się postna. Nadto w officjach i mszach okresowych opuszczają się *Te Deum* i *Ite missa est*, a barwa szat jest fioletowa (w niedzielę IV postu różowa). Na ołtarzu nie stawia się relikwji, ani kwiatów, z wyjątkiem tylko mszy uroczystej w IV niedzielę postu.

216. We wszystkie dni postu Wielkiego aż do Wielkiej Soboty włącznie, z wyjątkiem niedziel, poczy-

nając od soboty przed pierwszą niedzielą postu, nieszpory się odmawiają i śpiewają przed południem, od godziny 11 począwszy. Celebrans zatym, gdy mu wypadać w uroczystość jaką, w ferjalnym dniu obchodzoną, celebrować nieszpory, po skończonej sumie zdejmując przy siedzeniu, lub przy kredencji ornat i manipularz, a wkłada kapę i odprawia nieszpory. Od nieszpórów pierwszych I niedzieli postu w czteroczęściowych brewjarzach rozpoczyna się część wiosenna.

§ 2. Porządek officjum niedzielnego i ferjalnego tego okresu.

217. W officjum niedzielnym tego okresu w jutrzni inwitorjum jest: *Non sit vobis vanum...*, a hymn: *Ex more docti...* W laudesach i nieszpórach dodają się suffragja, a w prymie i komplecie prosby niedzielne. W prymie są 4 psalmy (psalm drugi: *Dominus regnavit* z laudesów) i symbol św. Atanazego. Organista podczas nieszpórów i jutrzni nie gra na organie, śpiewając tylko po gregorjańsku ¹⁾.

218. W officjum ferjalnym zaś w jutrzni inwitorjum, antyfony i psalmy są brane z odpowiedniej ferji w psalterzu brewjarzowym, ale hymn *Ex more...* z niedzieli. W laudesach antyfony i psalmy z odpowiedniej ferji; capitulum zawsze jedno: *Clama...*, a hymn *O sol...*, które są podane w poniedziałek po I niedzieli postu; werset jest *Angelis...*; antyfona do *Benedictus* zawsze osobna. Pryma ferjalna; podobnie i inne godziny mniejsze. W nieszpórach antyfony i psalmy z odpowiedniej ferji; capitulum zawsze jedno: *Inter vestibulum...*, hymn zaś *Audi benigne...* z niedzieli; werset ten co i w laudesach: *Angelis...*; antyfona do *Magnificat* zawsze osobna. Do-

¹⁾ Caer. epp. l. I, c. 28, n. 2.

dają się przytem do odpowiednich godzin suffragja, poprzedzone komemoracją o krzyżu św., i prosby ferjalne. Dwie są też zawsze modlitwy: jedna w officjum rannym, druga w wieczornym.

219. Lekcje niedzielne I nokturnu, choć nie są początkami ksiąg śś., wszakże, gdyby nie były odmawiane w niedzieli, odmawiają się w pierwszym officjum uroczystości w tygodniu, gdy na to rubryki pozwalają.

220. O święcie rytu prostego w officjum ferjalnym odmawia się komemoracja w I nieszpórach, laudesach i mszy, ale 9-tej lekcji się nie czyta. O wigilji zaś żadnej się nie robi wzmianki w officjum.

§ 3. O mszach niedzielnych i ferjalnych tego okresu.

221. Niedziele i ferje mają msze swoje. Drugą modlitwą jest *A cunctis...*, trzecią zaś *Omnipotens...*; obie zaś lub jedna ustępują, gdyby wypadły tego dnia inne komemoracje. Tractus mówi się w niedzielę, poniedziałek, środę i piątek. Przytym, po odmówieniu zupełnym postkomunji mszy ferjalnej, kapłan, głowę pochyliwszy, doda: *Oremus. Humiliate capita vestra Deo.* I czyta lub śpiewa następującą po tych słowach modlitwę. Organista podczas tych mszy, z wyjątkiem mszy uroczystej w IV niedzielę postu, nie gra na organie, śpiewając tylko po gregorjańsku ¹⁾.

§ 4. Uroczystości tego okresu stałe.

222. Uroczystości tego okresu zazwyczaj wypadają od 12 marca wyłącznie do 9 kwietnia. Niektóre z nich wymienimy.

¹⁾ Caer. epp. l. I, c. 28, n. 2.

223. Do uroczystości, wypadających w marcu, należą:

Dnia 18 marca. Św. Gabryela Archaniola, rytu zdwojonego większego. Officjum i msza tej uroczystości znajdują się w dodatku do brewjarza i mszału, a niekiedy w patronale. W jutrzni z ósmej i dziewiątej lekcji tworzy się jedna ósma, skoro dziewiąta ma być z ferji. Gdyby zaś ta uroczystość przeniesioną została do okresu wielkanocnego, sponsoria krótkie w godzinach mniejszych czytać trzeba z uroczystości św. Michała archaniola, z d. 8 maja. Ósma benedykcyja w jutrzni jest: *Cujus festum colimus*¹⁾.

Dnia 19 marca. Św. Józefa, oblubieńca Najśw. Marji Panny, wyznawcy, rytu zdwojonego I klasy. Uroczystość ta, gdy wypadnie w niedzielę Pasyjną, przenosi się na następny zaraz poniedziałek; gdyby zaś wypadła w Wielkim Tygodniu, przenieść ją trzeba na środę po niedzieli Przewodniej²⁾; gdyby wreszcie i ten poniedziałek po niedzieli Pasyjnej, lub środa po niedzieli Przewodniej, zajęte były przez jaką uroczystość rytu zdwojonego I klasy świętowaną, uroczystość świętego Józefa przenosi się na dzień następny zaraz³⁾.

Dnia 25 marca. Zwiastowanie Najśw. Marji Panny, rytu zdwojonego I klasy. Uroczystość ta, świętowana zawsze, gdy wypadnie w Wielkim Tygodniu, lub w tygodniu pierwszym wielkanocnym, przenosi się stale z świętowaniem na poniedziałek po niedzieli Przewodniej, choćby zajęty przez jaką uroczystość rytu zdwojonego I klasy, świętowaną, która przenosi się na dzień następny zaraz⁴⁾; i, gdyby uroczystość ta była gdzie ty-

¹⁾ Ś. K. Obrz. 13 września 1692, *Hispalen*.

²⁾ Ś. K. Obrz. 15 sierpnia 1892, *Urbis et Orbis*.

³⁾ Ś. K. Obrz. 27 czerwca 1893, *Decr. generale*. Cf. *Ephem. lit.* 1893, p. 579.

⁴⁾ Ś. K. Obrz. 14 sierpnia 1894, *Decr. generale*. Cf. *Ep h. lit.* 1894, 674.

tulem kościoła, po przeniesieniu pozyska oktavę, której przedtem nie miała¹⁾. W razie konkurencji tej uroczystości z świętem Siedmiu boleści Najśw. Marji Panny, nieszpory będą całe o Zwiastowaniu, a o następnym święcie nie czyni się wzmianki. Wreszcie jeżeli ta uroczystość Zwiastowania wypadnie w dzień powszedni postu, nieszpory odprawiają się przed południem. Podczas mszy uroczystej tego dnia, t. j. gdy na chórze śpiewane jest *Credo*, celebrans na *Incarnatus* aż do *Homo factus est* włącznie klęczy na podnóżku, jeżeli stał przy ołtarzu, lub na najniższym stopniu, jeżeli siedział już na swoim miejscu.

Dnia 28 marca. Św. Jana Kapistrana, wyznawcy, rytu zdwojonego. Uroczystość ta, przedtem 23 października obchodzona i mająca swoje officjum i mszę w patronale, od 1890 r. obchodzi się 28 marca i pod tym dniem w sanktorale ma swoje officjum i mszę. Tam jednak, gdzie święty Jan Kapistran jest tytułem kościoła, czy patronem miejsca, uroczystość jego, ze względu na lud przyzwyczajony do dawnego porządku, obchodzi się po staremu, dnia 23 października. Do officjum, znajdującego się w patronale, do 6-ej jego lekcji dodają się słowa: „*Leo autem XIII Officium et Missam altero ab ejus Canonicationis saeculo ad universam extendit Ecclesiam*“²⁾. Gdy się ta uroczystość obchodzi 28 marca, w hymnie *Iste confessor* mówi się werset *meruit supremos*.

224. W miesiącu kwietniu w tym okresie żadne znaczniejsze uroczystości nie wypadają.

¹⁾ Pohl, *Rubricae breviarii et missalis Romani*. Vilnae, 1821. Pars II, p. 24; por. także Ś. K. Obrz. 23 kwietnia 1895, *Urbis et Orbis*.

²⁾ Ś. K. Obrz. 10 stycznia 1891. Por. „*Przeegl. Kat.*“ 1891 n. 10.

§ 5. Uroczystości tego okresu ruchome.

225. W okresie tym odprawiane są prawie we wszystkich djecezjach naszych następujące officja ruchome rytu zdwojonego większego: w *Piątek* po niedzieli I postu: ŚŚ. włóczni i gwoździ Pana Jezusa; w *Piątek* po niedzieli II postu: Najśw. obwiniecia Pana Jezusa; w *Piątek* po niedzieli III postu: ŚŚ. pięciu ran Pana Jezusa; i w *Piątek* po niedzieli IV postu: Przenajdroższej Krwi Pana Jezusa. Officjów tych, znajdujących się w dodatku do brewjarza i mszału, nigdy po za Post Wielki nie można przenosić, choćby na przeniesienie dany był indult¹⁾. W officjum ŚŚ. włóczni i gwoździ zakończenie hymnu jest: *Clavis forato et lancea...*, a werset w prymie: *Qui vulneratus...* Takż sam werset w prymie officjum Pięciu ran Pana Jezusa²⁾. W officjum zaś Przenajdroższej Krwi mówi się ten werset: *Qui tu nos sanguine redemisti.*

§ 6. Nabożeństwa pasyjne.

226. Nabożeństwo to, zwane „Pasją“ czy „Gorzkimi żałami“, odprawia się w czasie Wielkiego Postu od czwartku po popielecu, aż do Wielkiej Soboty, raz na tydzień, w wybranym na to dniu, w popołudniowej godzinie. Jeżeli się odprawia zaraz po nieszpórach, czy komplecie, barwę ich zachować trzeba; gdy zaś celebrans, wyszedłszy z zakrystji, wprost do odprawiania nabożeństwa pasyjnego ma przystąpić, barwy białej używa.

227. Co do urzządzenia ołtarza i liczby świec, por. część VI tego dzieła, nn. 6, 7, 8 i 9. Celebrans, przybrany w komżę, stułę i kapę, dopełnia wystawienia Najśw. Sakramentu, według ogólnych reguł³⁾, przy śpiewie trzy-

¹⁾ Ephem. liturg. 1893, 672.

²⁾ Ś. K. Obrz. 13 lutego 1892, *Calaguritana et Calaceaten.*

³⁾ Por. wyżej część VI, n. 18 i dalsze.

krotnym *Niechaj będzie pochwalony... O salutaris Hostia i Uni Trinoque Domino.*

228. Po umieszczeniu Najśw. Sakramentu na tronie, celebrans, zstąpiwszy ze stopni, klęknie na najniższym i intonuje pieśń *Gorzkie żale...* Intonację tę mógłby zrobić organista. Lud śpiewa. Gdy pieśń ta ukończoną będzie, celebrans, powstawszy, ukłęknie na jedno kolano przed Najśw. Sakramentem na najniższym stopniu i przejdzie do siedzenia, przy którym stanawszy, odczytuje głośno ludowi wstęp do części I-ej. Tymczasem na stopniu najniższym dwaj ministranci, po bokach klęcząc, w milczeniu oddają cześć Najśw. Sakramentowi.

229. Gdy celebrans ukończy czytanie, intonuje pieśń i siada; intonować zresztą może organista, który organem podtrzymuje śpiew. Po ukończeniu jednej pieśni śpiewa drugą i trzecią. Potym znów celebrans powstaje i czyta wstęp do drugiej części i intonuje jej pieśni. Po ukończeniu części drugiej, czyta jeszcze wstęp do trzeciej części i intonuje jej pieśni.

230. Po ukończeniu trzeciej części, pójdzie celebrans przed ołtarz, gdzie ukłękawszy najprzód na jedno kolano, a potym na oba na najniższym stopniu, śpiewa z ludem trzykroć: *Któryś za nas cierpiał rany..* Jeżeli potym ma miejsce kazanie, celebrans zastawia Najśw. Sakrament przez umbrakulum, i zostawiwszy ministrantów u stopni ołtarza, zdejmując kapę w zakrystji lub przy siedzeniu, przy pomocy zakrystjana, i idzie na ambonę. Gdyby inny kapłan miał kazanie, celebrans, nie zdejmując kapy, siada na siedzeniu.

231. Po kazaniu, celebrans, jeżeli je sam miał, przybrawszy się w kapę, zestawia umbrakulum z ołtarza, i zaraz potem monstrancję z tronu na ołtarz. Zstępuje ze stopni, zasypuje kadzidło i okadza Najśw. Sakrament jak w części VI, nn. 46, 47 i 48.

232. Wziąwszy potem w rękę Najśw. Sakrament, intonuje pieśń: *Jezu Chryste, Panie miły...*; intonację zaśpiewać może i organista. Po zaintonowaniu tej pieśni, celebrans idzie procesjonalnie, pod baldachimem, jak to przepisany jest w części VI, n. 28. Ta sama pieśń podczas całej procesji jest śpiewaną.

233. Po procesji, celebrans stanąwszy przy ołtarzu, obrócony do ludu, czeka ukończenia pieśni. Potem w milczeniu udziela błogosławieństwa¹⁾ ludowi i stawia Najśw. Sakrament na ołtarzu. Zstępuje następnie ze stopni, okadza Najświętszy Sakrament, i zaintonowawszy pieśń *Wisi na krzyżu...*, chowa Najśw. Sakrament do cyborjum²⁾. Po schowaniu weźmie w rękę krzyż z relikwią Drzewa krzyża, a w braku tego, z innemi relikwiami, i daje do ucałowania go wiernym, od czasu do czasu rącznikiem przecierając miejsce całowane. Kolej przy podawaniu tego krzyża do ucałowania zachowuje taką, jak przy rozdawaniu Komunii św. Wreszcie, poprzedzony przez ministrantów, powraca do zakrystji, lud zaś kończy śpiew pieśni.

ROZDZIAŁ V.

O k r e s p a s y j n y.

§ 1. Uwagi ogólne.

234. Okres ten składa się z dwóch tygodni: pierwszy zowie się szczególniej Pasyjnym czyli Męki Pańskiej, drugi ma nazwę Wielkiego i Świętego Tygodnia.

235. Niedziela pasyjna, rozpoczynająca ten okres, jako też niedziela palmowa, są wprawdzie rytu połowicznego, ale że należą do I klasy, więc nie można

¹⁾ Jak w n. 50 i 51 części VI-ej.

²⁾ Tamże, n. 56.

w te dni obchodzić żadnej uroczystości, choćby najwyższego rytu. W trzy ferje pierwsze Wielkiego Tygodnia o uroczystościach, które się nie mogą przenosić, odbywa się komemoracja; a uroczystości, które się mogą przenosić, przenoszą się według ogólnych zasad. Wreszcie w Wielkim Tygodniu, z wyjątkiem trzech ostatnich dni, nie można innych mszy żałobnych odprawiać, jak tylko egzekwjalne. Wotywy innych nie można także celebrować w Wielkim Tygodniu.

236. Przed nieszporamai Niedzieli Pasyjnej zakrystjan wszystkie krzyże i obrazy¹⁾ w kościele i zakrystji okryje odpowiedniej wielkości fioletowej barwy oponami, nie mającemi na sobie żadnych krzyżów, ani innych znaków; nie zdejmują się one w tym okresie nawet w największe święta, gdyby takie wypadały. Relikwie i kwiaty na ołtarzu się nie stawiają w oficjach i mszach okresowych, wymagających barwy fioletowej.

237. Przez cały czas trwania tego okresu w oficjach okresowych opuszcza się Gloria Patri... w inwitatorjum i w responsorjach²⁾, i nie mówią się suffragja, nawet o Krzyżu św., w oficjach zaś Świętych Pańskich dodaje się w tygodniu Pasyjnym komemoracja ferji; trzy ostatnie dni Wielkiego Tygodnia podlegają osobnym przepisom, które niżej podamy. Wreszcie, podobnie jak w okresie Czterdziestnicy, w oficjach i mszach wszystkich w tym okresie nie mówi się Alleluja, zamiast którego na początku każdej godziny kanonicznej dodajemy: *Laus Tibi, Domine...*

¹⁾ Caer. epp. l. II, c. 20, n. 3. Ś. K. Obrz. 16 listopada 1689, *Januen.*; 4 sierpnia 1663, *Dalmatiarum*: „In primis Vesperis Dominicae Passionis non solum cruces et imagines Salvatoris, sed etiam icones altarium et omnes imagines Sanctorum tegi debent“.

²⁾ Opuszcza się Gloria Patri... nawet w responsorjach krótkich kompletów niedzielnej, gdy niedziela pozostaje w konkurencji z świętem rytuału połowicznego, tak w I-ch nieszporama, jak i w drugich. Por. *Ephemerides liturg.* 1891, p. 259.

238. W mszach okresowych opuszcza się Gloria Patri w introicie i pod koniec Lavabo..., jako też psalm *Judica me Deus...* i Gloria in excelsis.. Prefacja mówi się o Krzyżu św. i w końcu mszy *Benedicamus Domino*. We mszy św. o uroczystości dodaje się traktus, który, gdy się nie znajduje w danej mszy, brany jest z komunálu.

§ 2. Porządek officjum niedzielnego i ferjalnego tego okresu aż do Wielkiego Czwartku.

239. W officjum niedzielnym tego okresu w jutrzni inwitorjum jest: *Hodie si vocem...*, które to słowa w psalmie *Venite exultemus...* opuszczają się; hymn: *Pange lingua...* W prymie i komplecie mówią się prośby niedzielne. Nadto w prymie są 4 psalmy (psalm drugi *Dominus regnavit* z laudesów) i symbol św. Atanazego. Organista podczas odprawiania nieszporów, czy jutrzni, nie gra na organie, śpiewając tylko po gregorjańsku¹⁾. Celebrans zaś podczas śpiewania hymnu nieszpornego *Vexilla...*, klęka na zwrotkę *O crux ave, spes unica* i dopiero po jej prześpiewaniu powstaje²⁾

240. W officjum ferjalnym zaś w jutrzni inwitorjum toż samo: *Hodie si vocem...*, ale antyfony i psalmy z werselem są brane z odpowiedniej ferji w psalterzu brewjarzowym; hymn *Pange lingua...*, z niedzieli. W laudesach antyfony i psalmy z odpowiedniej ferji; capitulum zawsze jedno: *Venite...*, a hymn *Lustra sex...*, które są podane w poniedziałek po niedzieli pasyjnej; werselet jest: *Eripe me de inimicis meis, Deus meus*; antyfona do *Benedictus* zawsze

1) Caer. epp. l. I, c. 28, n. 2.

2) Ś. K. Obrz. 30 lipca 1665, *Nulliuius dioecesis et Prov. Treviren.*

osobna. Pryma ferjalna; podobnie godziny mniejsze. W nieszporach antyfony i psalmy z odpowiedniej ferji; capitulum zawsze jedno: *Tu autem...*, hymn zaś *Vexilla...* z niedzieli; werselet: *Eripe me, Domine, a homine malo*. Antyfona do *Magnificat* zawsze osobna. Dodają się przytym do wszystkich godzin prośby ferjalne. Dwie są też zawsze modlitwy: jedna w officjum rannym, druga w wieczornym.

241. O święcie rytu prostego w officjum ferjalnym odmawia się komemoracja w 1-ich nieszporach, laudesach i mszy, ale 9-tej lekcji się nie czyta. O wigilii zaś żadnej się nie robi wzmianki w officjum.

§ 3. O mszach niedzielnych i ferjalnych tego okresu.

242. Niedziele i ferje mają msze swoje. Drugą modlitwą jest *Ecclesiae* lub za Ojca św., która ustępuje, jeżeli wypada jaka inna komemoracja. Traktus mówi się w niedzielę, poniedziałek, środę i piątek. Przytym, po odmówieniu zupełnym postkomunii mszy ferjalnej, kapłan, głowę pochyliwszy, doda: *Oremus. Humiliate capita vestra Deo*, i czyta lub śpiewa następującą po tych słowach modlitwę. Organista podczas tych mszy nie gra na organach, śpiewając tylko po gregorjańsku¹⁾. Wreszcie zaznaczyć trzeba, że przed sumą w niedzielę *Asperges me* śpiewa się tonem osobnym i bez Gloria Patri..

§ 4. Ceremonje nabożeństwa w niedzielę Palmową.

243. We wszystkich mszach dnia tego odmawia się tylko jedna modlitwa; nie wolno jest dodawać żadnej

1) Caer. epp. l. c.

innej, ani nakazanej, ani komemoracji święta prostego, czy symplifikowanego, choćby w laudesach była mówiona.

244. Passję celebrans odczytuje po stronie ewangelji. Stąd, odczytawszy traktus po stronie epistoły, idzie przed środek ołtarza, gdzie stoi wyprostowany, nie mówiąc, do czasu, aż ministrant przeniesie mszał na stronę ewangelji¹⁾. Wtedy, oddawszy pokłon głęboki krzyżowi, idzie do mszału i, nie znacząc go krzyżem, ani siebie, wprost czyta: *Passio Domini nostri*.. Ministrant nie odpowiada: *Gloria*.. i celebrans nie trzyma w ręku palmy. Gdy celebrans dojdzie do opisu śmierci Chrystusa Pana, klęknie na oba kolana, ręce oparłszy o ołtarz, twarzą do mszału, i przez jakiś czas odmawiania *Pater noster*... oddaje się rozważaniu tej tajemnicy. Poczem wstaje i kończy czytać passję. Zanim wszakże zabierze się czytać tę część, która ewangelję zastępuje, powraca przed środek ołtarza i pochyłony głęboko ciałem mówi *Munda cor*.. i *Jube Domine*...; to odmówiwszy, znów idzie do mszału, z którego, nie żegnając go, ani siebie, czyta *Altera autem die*... a skończywszy, całuje mszał, t. j. początek ostatniej części, i mówi: *Laus Tibi Christe*. W taki sam sposób czyta się passja we wtorek i środę Wielkiego Tygodnia.

245. Pod koniec mszy czytanej, jako też i takiej śpiewanej, którą nie poprzedza poświęcenie palm, czyta się ewangelję z obrzędu poświęcenia tego wyjętą: *Cum appropinquasset*... We Wtorek zaś i Środę Wielkiego Tygodnia ostatnią ewangelję jest początek ewangelji według św. Jana.

246. Przed sumą odbywa się poświęcenie palm i rozdawanie ich wiernym. Dopełnia go ten sam kapłan,

²⁾ Carolus Geiger, *De caeremoniis sacris hebdomadae sanctae aut cum levitis aut sine levitis peragendis*. 1863, p. 5.

który celebryuje sumę, nie inny¹⁾. Gdyby w niedzielę palmową miało miejsce w kościele 40 godzinne nabożeństwo, poświęcenie palm odbywa się w bocznej kaplicy, lub przy oddalonym ołtarzu, i procesja się opuszcza²⁾. W jaki zaś sposób obrzęd poświęcenia i rozdawania palm się odbywa, pokażą następujące ceremonje.

a) CZYNNOŚCI KAPŁANA.

247. Ubrawszy i zaniósłszy na ołtarz, jeszcze w komży będąc, kielich, celebrans umywa ręce i ubiera się w humerał, albę, pasek, stulę i kapę fioletowej barwy. Potym poświęca wodę święconą, jak zwykle w niedzielę. Wreszcie, oddawszy krzyżowi w zakrystji pokłon głęboki głowy, wkłada biret na głowę i, poprzedzony przez ministrantów, wychodzi do ołtarza.

248. Przyszedszy do ołtarza, zdejmując biret i oddawszy go pierwszemu ministrantowi, czyni ołtarzowi rewerencję. Zaczem celebrans klęknie na najniższym stopniu i odprawia aspersion, tonu przy śpiewie używając osobnego i opuszczając *Gloria Patri*...

249. Po asperseji celebrans wstępuje na stopnie, całuje środek płyty ołtarzowej, ręce pierwiej oparłszy na ołtarzu, i z dłońmi rąk przed piersią połączonemi przechodzi na stronę epistoły.

250. Stanawszy po stronie epistoły, przy mszale, otwiera go i z dłońmi rąk przed piersią połączonemi odczytuje antyfonę *Hosanna*... Gdy zaś też antyfonę śpiewacy ukończą śpiewać, także z dłońmi rąk przed piersią złączonemi, śpiewa tonem ferjałnym *Domine vobiscum*, *Oremus* i modlitwę *Deus, quem di-*

¹⁾ Ś. K. Obrz. 22 marca 1653, *Tudertina*.

²⁾ Ś. K. Obrz. 17 września 1822.

ligere.. Zaczem śpiewa epistolę¹⁾ i odczytuje responsorium *Collegerunt*...., które śpiewają śpiewacy; w braku tych ostatnich, odczytuje je celebrans z ministrantami, którzy dla siebie osobny mszał przygotowują. Zamiast responsorium *Collegerunt*.. może być śpiewane responsorium *In monte Oliveti*..

251. Następnie celebrans, głęboko nachyliwszy się w stronę krzyża, mówi cicho *Munda cor.* i. wyprostowawszy się, śpiewa, stojąc na tymże miejscu, ewangelję. Gdy tę ukończy, ucałuje jej tekst. Zaczem śpiewa, z dłońmi rąk przed piersią złączonemi, tonem ferjalnym, *Dominus vobiscum*, *Oremus* i modlitwę *Auge fide*... Gdy błogosławi palmy, lewą ręką kładzie na ołtarzu. Jeżeli wierni sami sobie trzymają palmy, celebrans uczyni intencję ich poświęcenia.

252. Z kolei celebrans śpiewa prefację, zawsze z dłońmi rąk przed piersią złączonemi, po której mówi, pochylony, *Sanctus*... Gdy zaś śpiewacy ukończą śpiew tegoż *Sanctus*, celebrans znów, z dłońmi rąk przed piersią złączonemi, tonem ferjalnym, śpiewa *Dominus vobiscum*, *Oremus*, modlitwę *Petimus*... i cztery inne następne. Gdy błogosławi palmy, lewą ręką kładzie na ołtarzu. Jeżeli wierni sami sobie trzymają palmy, celebrans uczyni intencję ich poświęcenia.

253. Po ukończeniu modlitw, położywszy lewą rękę na piersi, prawą bierze łyżeczkę z łódki trzymanej przez ministranta i sypie nią trzykroć na rozżarzone węgle kadzidło: raz na środku, drugi raz od swej lewej strony, trzeci raz od prawej, mówiąc jednocześnie: *Ab illo benedicaris, in cuius honore cremaberis. Amen.* Wnet jednak położywszy łyżeczkę w łódce, nie

¹⁾ Gdyby jeden z ministrantów był minorytą, zastępuje celebransa w śpiewaniu epistoły.

nie mówiąc, ręce łączy i prawą ręką kreśli znak krzyża nad kadzielnicą.

254. Potym bierze w prawą rękę kropidło i, dłoń lewej ręki oparłszy o piersi, skrapia nim palmy trzykroć: raz w środku, drugi raz od swojej lewej strony, trzeci raz od prawej; jednocześnie mówi antyfonę, *Asperges me*..., ale bez psalmu. Oddawszy kropidło, bierze znowu w obie ręce kadzielnicę i okadza nią, trzykroć także, palmy. Gdy wierni trzymają palmy, celebrans, po pokropieniu palm leżących na stoliku, pokrapia także trzymane przez wiernych w kościele; toż czyni i po okadzeniu palm.

255. Okadziwszy palmy i dłonie rąk przed piersią złączywszy, śpiewa celebrans tonem ferjalnym *Dominus vobiscum*, *Oremus* i modlitwę *Deus, qui Filium*. Zaczem, z dłońmi rąk przed piersią złączonemi, przechodzi przed środek ołtarza. Tu oddawszy rewerencję, idzie na stronę ewangelji, zwraca się do ludu i nakrywając głowę biretem, ma naukę o obrzędzie poświęcania palm¹⁾. Po jej ukończeniu zdejmując bieret i, oddawszy go ministrantowi, powraca przed środek ołtarza.

256. Następnie, gdyby nie było innego kapłana, klęknie na podnóżku i wzięwszy z ołtarza palmę, całuje ją w niższej jej części; a potym powstawszy, odda ją pierwszemu ministrantowi²⁾.

257. Gdyby zaś był inny kapłan w kościele, mi-

¹⁾ Mógłby to celebrans, według *Memoriale rituum*, usiąść przy ołtarzu od strony ewangelji, na postawionym przez ministranta siedzeniu i, włożywszy bieret, mieć naukę. Po jej ukończeniu, zdejmując bieret i powstaje.

²⁾ Gdyby w żaden sposób nie było komu śpiewać antyfon, celebrans, wzięwszy z ołtarza palmę, przechodzi na stronę epistoły, i tu z mszału, na przemian z ministrantami, odczytuje antyfony. Późem powróci przed środek ołtarza, odda krzyżowi rewerencję i rozdaje palmy ministrantom.

nistrant poda mu palmę; kapłan ten, przybrany w komżę, bez stufy, zbliży się do stopni, i stojąc, całuje palmę i podaje z uszanowaniem zwróconemu ku sobie celebransowi. Celebrans, przyjąwszy ją, całuje i oddaje pierwszemu ministrantowi. Zaczem wzięwszy od ministranta inną palmę, podaje ją stojącemu przed sobą kapłanowi. Ten ją przyjmuje klęcząc i, całując najprzód palmę, a potem rękę celebransa; dopełniwszy tego, odchodzi od stopni ołtarza.

258. Następnie celebrans rozdaje palmy ministrantom i śpiewakom, od strony epistoły poczynając. Gdyby miał rozdawać je ludowi, zbliży się potem do krates i biorąc palmy od pierwszego ministranta, podaje je najprzód mężczyznom, potem niewiastom. Po ukończonym rozdawaniu, oddawszy ołtarzowi, przed stopniami stojąc, rewerencję, idzie na stronę epistoły, gdzie umywa ręce, a potem wstępuje na stopnie i staje po stronie epistoły, przy mszale. Zresztą, choćby i nie rozdawał ludowi palm, także umywa ręce; stąd, po podaniu palm ministrantom, oddaje ołtarzowi rewerencję i przechodzi na stronę epistoły, gdzie ministranci posługują przy nalaniu na jego ręce wody i podają ręcznik do wytarcia. Poczem celebrans zwraca się do mszału.

259. Stanąwszy przy mszale, celebrans, z dłońmi rąk przed piersią złączonemi, tonem ferjalnym, śpiewa Dominus vobiscum, Oremus i modlitwę Omnipotens sempiternus Deus.... Gdy śpiewacy odpowiedzą Amen, celebrans zasypuje kadzidło do kadzielnicy i poświęca, jak w n. 253. Potem idzie przed środek ołtarza, weźmie do ręki swą palmę i kancjonał, odda rewerencję ołtarzowi i, obróciwszy się do ludu, śpiewa: Procedamus in pace; gdy odpowiedzą śpiewacy: In nomine Christi. Amen, zstępuje zwolna ze stopni. Oddawszy rewerencję ołtarzowi, biret na głowę włoży i pójdzie za procesją, poprzedzony przez ministrantów, trzymając palmę w ręku prawym.

260. Gdyby organisty i śpiewaków nie było, celebrans z idącymi obok siebie dwoma ministrantami odprawia¹⁾ na przemianę wolno antyfonę procesjonalną, podzieloną na wersety następujące:

Cum appropinquaret...
Ite in castellum...
Solvite...
Si quis...
Solventes adduxerunt...
Alii expandebant...
Et qui sequebantur...
Benedictum regnum...

Podobnież można podzielić inne antyfony, znajdujące się w mszale. W śpiewie jedna antyfona wystarcza²⁾.

261. Procesja odbywa się zewnątrz kościoła, ale, gdy to jest niemożliwym, może się odbyć wewnątrz jego murów. Gdy procesja stanie z powrotem przed kościelnymi drzwiami, jeżeli się odbywała na zewnątrz, albo gdy procesja, obszedłszy kościół, wyszła za kościelne drzwi, za drzwiami w kościele stają dwaj śpiewacy. Drzwi się zamykają, i przy nich staje z zewnątrz kościoła ministrant z krzyżem, a po za nim, twarzą do drzwi obrócony, celebrans. Śpiewacy w kościele śpiewają pierwszą zwrotkę hymnu Gloria, laus..., co, według porządku przepisane w kancjonale, odśpiewują śpiewacy z celebransem, lub sam celebrans, jeżeli więcej śpiewaków niema, zewnątrz kościoła stojący. Potem się śpiewa druga zwrotka i t. d.³⁾

262. Gdy zostanie cały hymn odśpiewany i ministrant pośród ogólnej ciszy uderzy drzewcem krzyża od

¹⁾ *Memoriale rituum.*

²⁾ O wielu innych śpiewach i ceremoniach, przepisanych przez rytuał piotrkowski, tu się nie wspomina, gdyż wyszły z użycia zupełnie.

³⁾ Gdyby nie było komu śpiewać, do kościoła wchodzi drugi i trzeci ministranci. Ministranci w kościele zwrotki odczytują, a celebrans powtarza je za nimi.

dołu w drzwi kościoła, drzwi się otworzą i procesja wchodzi. Gdyby byli jacy duchowni na procesji, wchodząc do kościoła, zdejmują biret, który wychodząc z kościoła na siebie włożyli.

263. Gdy procesja wejdzie do kościoła, śpiewacy zanucą antyfonę: *Pueri Hebraeorum...*¹⁾. Tymczasem procesja zatrzymuje się przed wejściem do presbyterium, gdzie leży krzyż. Tu celebrans przed krzyżem, zdjawszy biret, klęknie i dotykając się go palmą trzykrotnie, śpiewa także trzykrotnie antyfonę: *Scriptum est enim, percutiam pastorem, co śpiewacy kontynuują*. Następnie krzyż wzięwszy w ręce i w górę go wzniosłszy, śpiewa dwa razy: *O crux ave, spes unica, a raz Te fons salutis. Trinitas*. Śpiew za każdym razem kontynuują organista i śpiewacy. Składa potem celebrans krzyż na swoim miejscu, podaną sobie kadzielnicą okadza trzykrotnie i, oddawszy kadzielnicę, ucałowywa stopy wizerunku Pana Jezusa.

264. Wstaje następnie celebrans i, przy śpiewie responsorium *Ingrédiente Domino...*²⁾, wchodzi do prezbiterium. Gdy dojdzie do ołtarza, odda biret ministrantowi, i uczyniwszy rewerencję ołtarzowi, stoi przy stopniach. Skoro antyfony prześpiewana zostanie, odśpiewa jeszcze werset: *Erue a framea.. Oremus i modlitwę: Deus qui nos regendo conservas*.

265. Następnie celebrans, oddawszy rewerencję ołtarzowi w birecie na głowie, przechodzi do kredencji, aby tu, przy pomocy ministrantów, zdjąć biret i kapę,

¹⁾ Rytuał piotrkowski.

²⁾ Gdy niema komu śpiewać tego responsorium, według *Memoriale rituum*, odczytuje je celebrans z ministrantami, podzielone na następujące wersety:

Ingrédiente Domino...

Cum ramis palmarum...

Cum audisset...

Cum ramis palmarum ..

a włożyć manipularz i ornat, także fioletowej barwy. Następnie, włożywszy biret na głowę i wzięwszy w rękę kielich, idzie do ołtarza, aby rozpocząć mszę świętą.

266. Śpiewając epistolę, od słów: *et in nomine Jesu...* aż do słowa: *inferorum* włącznie, klęczy na jednym kolanie. Po przeczytaniu traktus, mszał się przenosi na stronę ewangelji, jak w n. 244. Inny kapłan, jeżeli może, w stule fioletowej, z palmą w ręku, pasję z ambony ludowi odczytuje.

b) CZYNNOŚCI MINISTRANTÓW.

267. Podczas obrzędu poświęcenia palm posługiwają celebransowi winno przynajmniej trzech ministrantów. I tak: drugi i trzeci ministranci, zbliżywszy się do celebransa w zakrystji i oddawszy mu głęboki pokłon, posługują mu przy umywaniu rąk i ubieraniu w humerał, albę, pasek, stulę i kapę fioletową. Pierwszy ministrant staje za celebransem.

268. Gdy celebrans będzie miał wychodzić z zakrystji, trzech ministranci oddadzą z nim krzyżowi rewerencję i idą do ołtarza w tym porządku: najprzód idzie pierwszy ministrant z dłońmi rąk przed piersią złączonymi, za nim idzie celebrans, po bokach mając drugiego (z prawej strony) i trzeciego (z lewej strony) ministranta, którzy unoszą brzegi kapy.

269. Gdy staną przed ołtarzem, wówczas pierwszy i drugi ministranci umieszczają się po prawej stronie celebransa, pierwszy bliżej niż drugi; trzeci zaś staje po stronie lewej celebransa. Pierwszy ministrant przyjmuje z rąk celebransa biret, całując najprzód jego rękę, a potem biret. Wreszcie, jednocześnie z celebransem oddającym ołtarzowi rewerencję, ministranci na jedno kolano przed ołtarzem uklękają.

270. Posługują następnie ministranci przy aspersji¹⁾. Zaczem ministranci, uklękawszy przed ołtarzem na jedno kolano, gdy celebrans wejdzie na stopnie ołtarza, odchodzą od nich; drugi i trzeci stają przy stopniach po stronie epistoły, pierwszy odkrywa palmy.

271. Gdy celebrans, śpiewając modlitwę, błogosławi palmy znakiem krzyża św., drugi ministrant podtrzymuje z prawej strony połą jego kapy. Po modlitwie ministranci odpowiadają: *A men*, a po epistole: *Deo gratias*; przed ewangelją odpowiadają, jak zwykle: *Et cum spiritu tuo* i *Gloria Tibi Domine*, a po ewangelji *Laus Tibi Christe*. Gdy celebrans, prześpiewawszy ewangelję, zdejmie manipularz, weźmie go trzeci ministrant, aby położyć na kredencji.

272. Gdy potym znowu celebrans, śpiewając modlitwy, błogosławi palmy znakiem krzyża św., jako też gdy później pokrapia palmy wodą święconą i okadza, drugi ministrant podtrzymuje z prawej strony połą jego kapy. Przy rozpoczęciu prefacji odpowiadają, jak zwykle: *A men*, *Et cum spiritu tuo*, *Habemus ad Dominum i Dignum et justum est*, a po każdej z modlitw: *A men*. Podczas ostatniej modlitwy pierwszy ministrant przygotowuje kadzielnice z rozżarzonemi węglami.

273. Podczas śpiewania przez celebransa ostatniej błogosławiącej modlitwy, trzeci ministrant, uklękawszy u stopni ołtarza, pójdzie po kociołek z wodą święconą i kropidło, i wraz z pierwszym ministrantem, trzymającym w ręku kadzielnice i łódkę, powraca do stopni; obaj, uklękawszy na jedno kolano, stoją w pobliżu celebransa, oczekując chwilę, pierwszy ministrant stoi po lewej stronie trzeciego. Po ukończeniu modlitwy przez

¹⁾ Por. wyżej, część V, n. 36.

celebransa, pierwszy ministrant podaje łódkę drugiemu, stojącemu po lewej jego stronie; ten zaś z pocałowaniem (najprzód łyżeczki, następnie ręki) podaje łyżeczkę celebransowi. Pierwszy ministrant podnosi kadzielnice do zasypywania kadzidła. Gdy zaś celebrans pobłogosławi kadzidło, pierwszy ministrant z kadzielnicą i łódką cofa się w tył, a trzeci ministrant zbliżywszy się, poda kropidło drugiemu, ten zaś z pocałowaniem podaje je celebransowi. Gdy celebrans pokropi palmy, drugi ministrant odbiera z pocałowaniem (najprzód ręki, następnie kropidła) kropidło, oddaje je trzeciemu, ale zaraz wzięwszy od pierwszego kadzielnice, podaje ją z pocałowaniem celebransowi. Po odebraniu kadzielnicy, pierwszy ministrant klęka jednocześnie z trzecim i odchodzi do kredencji, aby trzymane w rękach przedmioty umieścić na swoich miejscach. Gdy celebrans następnie pójdzie na stronę epistoły śpiewać jeszcze jedną modlitwę, ministranci odpowiadają: *Et cum spiritu tuo* i *A men*.

274. Gdy zaś celebrans zabierać się będzie do przemówienia do ludu, drugi ministrant poda mu z pocałowaniem biret¹⁾, i sam staje przy stopniach po stronie ewangelji, mając twarz obróconą ku stronie epistoły. Gdy celebrans ukończy naukę, ministrant drugi przyjmuje biret z należnemi pocałowaniem.

275. Następnie pierwszy ministrant, jeżeli niema w kościele kapłana innego, położy na środku ołtarza palmę przeznaczoną dla celebransa i inne palmy, przeznaczone dla ministrantów i śpiewaków. Gdy zaś potym celebrans weźmie swoją z ołtarza, przyjmie ją z rąk celebransa i kładzie na kredencji.

¹⁾ Gdyby celebrans miał przemawiać do ludu siedzący, drugi ministrant pierwaj postawi na podnóżku od strony ewangelji siedzenie i dopiero wtedy poda mu biret, gdy usiądzie. Po skończonej nauce siedzenie usuwa z podnóżka.

276. Gdyby zaś był jaki inny kapłan w kościele, palmę przeznaczoną dla celebransa poda temu kapłanowi, a palmy, przeznaczone dla tego kapłana, dla ministrantów i śpiewaków, położy na ołtarzu. Jeżeli niema innego kapłana, ministranci pierwsi przystępują do ołtarza dla przyjęcia palmy; klękawszy na krawędzi podnóżka, biorą palmę w rękę, ucałowywując ją najprzód, a potem rękę celebransa.

277. Gdyby celebrans i ludowi rozdawał palmy, gdy będzie szedł od krated, drugi i trzeci ministranci z prawej i lewej strony podtrzymują połą jego kapy; pierwszy ministrant niesie palmy do rozdania i podaje z kolei jednemu z ministrantów przy celebransie. Po ukończonym rozdawaniu, ministranci jednocześnie z celebransem, oddawszy rewerencję ołtarzowi, przechodzą na stronę epistoły.

278. Choćby celebrans nie rozdawał ludowi palm, gdy wszakże rozdaje klęczącym na krawędzi podnóżka ministrantom i śpiewakom, ministranci pójda do kredencji, aby wziąć stamtąd wodę i ręczniczek. Zaczem zbliżą się do celebransa: pierwszy ministrant z należnemi pokłonami nalewa na ręce celebransa wodę nad tacką, a drugi i trzeci podają ręcznik do otarcia ich. Po ukończeniu tej czynności, oddają pokłon i powracają do kredencji. Ministrant drugi wnet staje w pobliżu celebransa. Tu ministranci mówią w odpowiednich miejscach: *Et cum spiritu tuo* i *Amen*. Jednocześnie pierwszy ministrant jedną z palm poświęconych przymocowując wstążką fioletową do wierzchołka krzyża.

279. Po ukończonej modlitwie, pierwszy ministrant z kadzielnicą w rękę i łódką zbliży się do celebransa. Tu, ukłękawszy na jedno kolano, przed ołtarzem, poda łódkę drugiemu ministrantowi, stojącemu po lewej stronie; ten zaś z pocałowaniem (najprzód łyżeczki, potem ręki) podaje łyżeczkę celebransowi. Pierwszy ministrant

podnosi kadzielnicę do zasypania kadzidła. Gdy zaś celebrans pobłogosławi kadzidło, ministranci, ukłękawszy przed krzyżem, cofną się w tył. Tymczasem trzeci ministrant niesie palmę dla celebransa, stojącego przed środkiem ołtarza. Poda mu także kancjonał, a gdy celebrans zstąpi ze stopni—biret.

280. Procesja idzie w takim porządku: Najprzód idzie pierwszy ministrant z dymiącą kadzielnicą w rękę. Za nim idzie krucyfer z dwoma innemi ministrantami, trzymającemi kandelabry z świecami zapalonymi w rękę. Potym śpiewacy idą, z palmami w rękę i kancjonałami. Celebrans zaś idzie między drugim i trzecim ministrantami, trzymającemi poły jego kapy w jednym rękę, a palmy w drugim.

281. Gdyby śpiewaków nie było, lub nie było komu śpiewać antyfony, ministranci drugi i trzeci odczytują ją na przemianę z celebransem (n. 260).

282. Procesja odbywa się zewnątrz kościoła, ale, gdy to jest niemożliwym, może się odbyć wewnątrz jego murów. Gdy procesja stanie z powrotem przed kościelnymi drzwiami, jeżeli się odbywała na zewnątrz, albo gdy procesja, obszedłszy kościół, wyszła za kościelne drzwi, przy nich, z zewnątrz kościoła, staje ministrant z krzyżem, obrócony twarzą swoją i wizerunkiem Pana Jezusa do drzwi. Obok celebransa stoją inni ministranci.

283. Gdy zostanie cały hymn odśpiewany i krucyfer, pośród ogólnej ciszy, uderzy drzewcem od krzyża w dolną część drzwi kościoła, procesja wchodzi do kościoła, aby się zatrzymać przed wejściem do prezbiterjum, gdzie leży krzyż. Krucyfer z ministrantami, trzymającemi kandelabry w rękę, odchodzi do zakrystji; turyferarz zaś klęka z lewej strony celebransa i posługuje, gdy potrzeba będzie, w podaniu kadzielnicy celebransowi i jej odebraniu. Drugi i trzeci ministrant klękają także

na swych miejscach przy celebransie, posługując w przyjęciu i podaniu potem biretu, w podtrzymywaniu kancjonału i krzyża, gdy go celebrans w górę podnosić będzie. Gdy celebrans, po ukończeniu tego obrzędu u wejścia do prezbiterjum, pójdzie dalej, do ołtarza, turyferarz odniesie kadzielnice do zakrystji.

284. Po oddaniu rewerencji ołtarzowi, trzeci ministrant odbiera od celebransa palmę i bilet, i zanoszą je do kredencji. Następnie, gdy celebrans prześpiewa werset i modlitwę, drugi i trzeci ministranci zdejmują z celebransa kapę i dopomagają do włożenia manipularza i ornatu.

285. Podczas mszy św. ministranci, gdy celebrans będzie śpiewał w epistole słowa: *ut in nomine Jesu...* aż do *inferorum* włącznie, klęczą. Mszał przenoszą na stronę ewangelji zaraz po odczytaniu traktus. Podczas czytania pasji ministranci trzymają palmy w rękach.

c) CZYNNOŚCI ZAKRYSTJANA.

286. Nim się rozpocznie nabożeństwo, zakrystjan przygotowuje w zakrystji dla celebransa: humerał, albę, pasek, stulę i kapę fioletową, a dla ministrantów komże i kadzielnice z rozżarzonemi węglami. Przed ołtarzem postawi antepedjum fioletowe. Po stronie epistoły postawi pulpit z mszałem. Świec woskowych jasnych założy sześ. Obok ołtarza, po stronie epistoły, postawi mały stolik, okryty małym obrusem, a na nim położy odpowiednią do potrzeby liczbę palm, uczynionych z gałązek drzew, już u nas w tym czasie zieleniejących, jak wierzby, z listków porzeczek, borówek, i ubranych w braku innych, sztucznemi kwiatami; palma dla celebransa ma być ozdobniejszą niż inne; palmy te pokryje obrusem białym. Stolik tak stoi, aby palmy na nim złożone łatwo mógł celebrans poświęcić i okadzić. Na kredencji

postawi kociołek z wodą święconą i kropidłem, ampulkę z wodą na tacce i ręczniczek, ampulki z winem i wodą, kancjonał jeden lub więcej, albo mszał, ornat i manipularz, barwy fioletowej, oraz łódkę z kadzidłem. Przy kredencji ustawi krzyż procesjonalny, z oponą fioletową, u którego szczytu przymocowaną jest wstążeczka fioletowa, do przywiązania później palmy potrzebna.

287. Zadzwoniwszy w swoim czasie na nabożeństwo, zapala świece na ołtarzu; poczem stoi w pobliżu ołtarza, bacząc, aby czego do dopełnienia przepisanych obrzędów nie brakło. Do odebrania palmy przystępuje wraz z ministrantami. Otrzymując ją, klęczy na podnóżku i całuje najprzód palmę, a potem rękę celebransa.

288. Podczas procesji najprzód umieści pewną ilość palm poświęconych między kandelabrami dla ozdobienia ołtarza¹⁾. Następnie, gdy procesja wyjdzie za kościół, drzwi jego zamknie. Potem przed wejściem do prezbiterjum rozłoży dywan, a na nim położy krzyż bez opony, oparty na poduszce fioletowej. Wreszcie, po ukończeniu hymnu *Gloria, laus...*, na znak dany przez ministranta uderzeniem krzyża w drzwi, otwiera je; gdy zaś celebrans powstanie po obrzędzie odprawianym u wejścia do prezbiterjum, zabierze krzyż, poduszkę i dywan do zakrystji.

d) CZYNNOŚCI ORGANISTY.

289. Organista z swoim chórem chłopców staje przy stopniach od strony epistoły i śpiewa najprzód antyfonę *Hosanna...*, po leceji zaś responsorium *Colligerunt...*, a po prefacji *Sanctus...* W czasie rozdawania palm śpiewa antyfony *Pueri Hebrae-*

¹⁾ Palmy te z ołtarza wieczorem tego dnia usunie.

orum... Ile też razy wypadnie, odśpiewuje celebransowi: *Et cum spiritu tuo i Amen*. Po palmy przystąpi wraz z chłopcami, parami, po ministrantach, w takim jednak porządku, aby śpiew ani na chwilę nie ustał.

290. Na procesji organista z chłopcami, trzymając palmy w rękach, idą po za krucyferem. Odśpiewują najprzód celebransowi: *In nomine Christi. Amen*, a potem śpiewają antyfonę *Cum appropinquaret...* w taki sposób, aby ją ukończyli, dochodząc do drzwi kościelnych. Gdy staną przy drzwiach, organista z jednym z chłopców wejdzie do kościoła i śpiewa pierwszą zwrotkę hymnu *Gloria, laus...*, co, według porządku przepisane w kancjonale, odśpiewują śpiewacy z celebransem, albo sam celebrans, jeżeli więcej śpiewaków niema, zewnątrz kościoła stojący. Potem się śpiewa druga zwrotka i t. d.

291 Gdy zostanie cały hymn odśpiewany i procesja wejdzie do kościoła, organista z chłopcami śpiewa antyfony: *Pueri Hebraeorum, tollentes ramos olivarum, obviaverunt Domino, clamantes et dicentes: Hosanna in excelsis. Pueri Hebraeorum vestimenta prosternebant in via et clamabant, dicentes: Hosanna Filio David. Benedictus, qui venit in nomine Domini*.

292 Gdy procesja zatrzyma się przy wejściu do prezbiterjum, organista z chłopcami, uklękawszy z boku, kontynuuje dwakroć rozpoczętą przez celebransa zwrotkę: *O crux ave, spes unica*, i raz jeden: *Te, fons salutis, Trinitas*. Odśpiewawszy następnie przy wejściu do prezbiterjum *responsorium In ingrediente Domino...*, odpowiada na werset celebransa i *Amen* po prześpiewanej przezeń modlitwie. Podczas mszy św. i niesporów dnia tego nie towarzyszy śpiewowi organ.

§ 5. O trzech ostatnich dniach Wielkiego Tygodnia w ogólności.

293. Ostatnie trzy dni Wielkiego Tygodnia: Wielki Czwartek, Wielki Piątek i Wielka Sobota są uroczystościami rytu zdwojonego I klasy. W officjum tych dni, od jutrzni Wielkiego Czwartku, aż do Nony w Wielką Sobotę, każda godzina rozpoczyna się od znaku krzyża św., przy pierwszych słowach antyfony czy psalmu kreślonego. Przed officjum, jak zwykle, odmawia się *Aperi Domine...*, a po officjum *Sacrosancta e...*; *Pater...*, *Ave...* i *Credo* przed godziną kanoniczną także się mówią, gdy są przepisane. Nie mówią się ani *Domine, labia mea...*, ani hymny, ani *Gloria Patri* po psalmach, ani benedykcie, ani kapituła, ale wszystko tak, jak przepisuje szczegółowo brewjarz na te dni.

294. Zmarłych chowając w te dni, modlitwy i psalmy pogrzebowe odczytuje się tylko, nie śpiewa.

295. Nabożeństwa tych dni wolno jest odprawiać w takich tylko kościołach, które mają prawo przechowywania Najśw. Sakramentu¹⁾. Gdyby w Wielki Piątek wypadła jaka uroczystość świętowana, świętowanie pozostaje, ale officjum i msza się przenoszą²⁾.

296. Zwyczaj usuwania po nabożeństwie w Wielki Czwartek wody święconej z naczyń kościelnych zachowuje się³⁾; trochę się jej tylko zostawia na początkowe obrzędy wielkosobotnie.

297. Po prześpiewaniu *Gloria in excelsis* w Wielki Czwartek aż do zaśpiewania tego hymnu w Wielką Sobotę, zamiast dzwonów i dzwonek, któ-

¹⁾ Ś. K. Obrz. 14 czerwca 1659, *Neapolitana*.

²⁾ Ś. K. Obrz. 20 marca 1706, *Monopolitana*.

³⁾ Ś. K. Obrz. 12 listop. 1831 r.

rych się zupełnie w te dni nie używa, używają się większe i mniejsze grzechotki, któremi się wzywa wiernych na nabożeństwo, daje się znak na Anioł Pański, uderza się w nie w czasie procesji w Wielki Czwartek i w Wielki Piątek, oraz w Wielki Czwartek na Sanctus... i na podniesienie, i w Wielki Piątek na podniesienie ¹⁾.

§ 6. Ceremonje Wielko-Czwartkowe.

a) CZYNNOŚCI CELEBRANSA.

Msza święta.

298. Wysłuchawszy wiernych spowiedzi, gdy nadejdzie godzina rozpoczęcia nabożeństwa, kapłan, nie zdejmując jeszcze komży, umywa ręce i przygotowuje kielich do mszy św., na którego patenę kładzie trzy hostje. Obok tego kielicha przygotowuje inny, większy i piękniejszy niż mszalny, okryty palką, pateną, welonem białym i przewiązany wstęgą białą; kielich ten sam zaniesie na ołtarz, jeżeli go kapłan inny, lub inny jaki duchowny w tym nie zastąpią. Jeżeli potrzeba, stawia też na ołtarzu puszkę z komunikantami.

299. Zdjąwszy następnie komżę, przybiera się w szaty mszalne i, poprzedzony przez ministrantów, wychodzi do ołtarza. We mszy św. opuszcza psalm *Judica...* i *Gloria Patri* po introicie i po *Lavabo...* Modlitwę jedną tylko śpiewa. Prefacja o Krzyżu św. W kanonie od *Communicantes...* począwszy, aż do konsekracji, robią się pewne zmiany, zaznaczone w formularzu mszy na Wielki Czwartek.

¹⁾ Geiger, *De coer. sacris Hebdom. Sanctae*, p. 44.

300. Po wypieciu Przenajdroższej Krwi Pana Jezusa, celebrans zakrywa kielich mszalny, posuwając go cokolwiek w stronę ewangelji, odkrywa ów drugi ozdobniejszy kielich z welonu, i postawiwszy go na środku korporału, zdejmuje zeń patenę i palkę, klęka, bierze pozostałe dwie Hostje św. na patenę i opuszcza je delikatnie do kielicha. Następnie kielich zakrywa palką, potym patenę odwróconą na niej kładzie, wreszcie wszystko okrywa welonem, który od dołu obowiązuje wstęgą. Potem znów klęka¹⁾.

301. Potym celebrans postawiwszy puszkę z Komunikantami przed tym kielichem, odkrywa ją, klęka i cofa się w stronę ewangelji, tak aby miał twarz obróconą w stronę epistoły. Gdy ministrant odmówi *Confiteor...*, celebrans, wypowiedziawszy *Misereatur...* i *Indulgentiam...*, rozdaje Komunię św.

302. Po rozdaniu Komunii św. chowa puszkę do cyborjum, partykuły zbiera z pateny i do kielicha mszalnego zsuwa i t. d. Zresztą, odchodząc i przychodząc do środka ołtarza, tak się zachowuje, jak wobec Najświęt. Sakramentu wystawionego należy. Kielich mszalny, po wytarciu i ubraniu go w puryfikaterz, patenę, palkę i welon, stawia za ozdobniejszym kielichem. Po mszy św., przyszedłszy przed środek ołtarza, klęka, i wprost, idąc ku stronie epistoły, ze stopni zstępuje do kredencji, gdzie, przy pomocy ministrantów, zdejmuje ornat i manipularz, a wkłada na siebie kapę białą.

Procesja z Najświętszym Sakramentem do ołtarza wystawienia.

303. Ubrany w kapę, celebrans idzie między dwoma ministrantami, przed stopnie ołtarza, klęka na po-

¹⁾ Gdyby tylko jeden był kielich w kościele, to Hostje św. pozostają na korporale aż do ukończenia puryfikacji kielicha mszalnego i dopiero się doń kładą. Palce celebrans potym obmywa jeszcze wodą w naczynku przy cyborjum stojącym i obciera puryfikaterzem.

sadzce na dwa kolana i pochyla głowę głęboko, powstaje i klęka na najniższym stopniu. Po krótkiej modlitwie powstawszy, zasypuje kadzidło, nie błogosławiąc go jednak. Potym wstępuje na stopnie ołtarza, i klękawszy na krawędzi podnóżka, okadza Najśw. Sakrament w kielichu. Zaczem, okryty welonem naramiennym, wstępuje na podnóżek, klęka przy ołtarzu i lewą ręką wzięwszy kielich za rękojeść, prawą na kielichu kładzie. Welon naramienny okrywa kielich i ręce.

304. Trzymając Najświętszy Sakrament w rękach, zwraca się do ludu i intonuje hymn *Pange lingua...* Poczem idzie procesja do ołtarza wystawienia. Przyszedszy tam, wstępuje na stopnie, stawia kielich na ołtarzu, klęka na jego krawędzi. Gdy ministrant drugi zdejmie zeń welon naramienny, powstanie i zasypuje kadzidło, nie błogosławiąc go jednak. Potym klęcząc na krawędzi podnóżka, okadza Najśw. Sakrament.

305. Po okadzeniu Najśw. Sakramentu, oddaje kadzielnice, powstaje, klęka na podnóżku, przy ołtarzu i kielich chowa do cyborjum. Znów klęka i zamyka cyborjum, klęka i zstępuje z stopni na posadzkę. Wreszcie ukłękawszy na najniższym stopniu, modli się w milczeniu chwilę. Powstawszy, klęka na posadzce na oba kolana, wkłada biret na głowę i, poprzedzony przez ministrantów, powraca do ołtarza wielkiego.

Przeniesienie puszki.

306. Powróciwszy do ołtarza, celebrans, zdjawszy biret, klęka na jedno kolano przed stopniami, wstępuje na stopnie, otwiera cyborjum, klęka, stawia puszkę na ołtarzu, na korporale, i klękawszy, zstępuje z podnóżka. Klęka na krawędzi podnóżka, ale wnet, gdy włożony nań zostanie welon naramienny, powstanie, wstąpi na podnóżek, ukłęknie i, w ręce okryte welonem, wzięwszy puszkę, poprzedzony przez ministrantów, idzie do ołtarza wystawienia.

307. Przyszedszy do ołtarza wystawienia, stawia

puszkę na korporale, klęka, zstępuje z podnóżka i klęka na jego krawędzi. Ale wnet, gdy ministrant zdejmie zeń welon naramienny, powstanie, ukłęknie przy ołtarzu, otworzy cyborjum, i ukłękawszy, umieści w nim puszkę po za kielichem. Potym znów klęka, zamyka cyborjum, i ukłękawszy przy ołtarzu, zstępuje ze stopni. Klęka na najniższym stopniu i pomodliwszy się na chwilę, powstaje i klęka na posadzce na oba kolana; poczem wkłada biret na głowę i powraca, poprzedzony przez ministrantów, do zakrystji.

308. Powróciwszy do zakrystji, zdejmuje kape i stulę białą, a przybierze się w stulę fioletową, na krzyż się zwieszającą.

Nieszpory i obnażanie ołtarza.

309. Przedewszystkim celebrans przyniesie z ołtarza kielich mszalny, zaczem, poprzedzony przez ministrantów, idzie do ołtarza wielkiego. Po zdjęciu biretu i oddaniu rewerencji ołtarzowi, zasiądzie na swoim zwykłym siedzeniu, włoży biret na głowę i odczyta nieszpory z brewjarza, na przemiany z organistą. Na Magnificat stoi. Na *Christus factus* aż do końca klęczy. Poczem idzie przed ołtarz, oddaje rewerencję i, stojąc na posadzce, odmawiać zaczyna antyfonę *Diviserunt sibi...* i psalm *Deus, Deus meus...*, który odczytuje albo sam, albo na przemiany z organistą. Jednocześnie wstępuje na stopnie, obnaża ołtarz z obrusów i lekko zwilża płytę ołtarzową gąbką umoczoną w kociołku przez ministranta trzymanym. Gdy ministrant wytrze ręcznikiem zwilżone miejsce, celebrans, zstąpiwszy ze stopni, oddaje ołtarzowi rewerencję i przechodzi do innych ołtarzy, poczynając od tego, który jest najbliższym wielkiego ołtarza od strony ewangelji. A choć czynności przy tych ołtarzach powtarzają się też same, co przy ołtarzu wielkim, wszakże antyfona i psalm raz się tylko mówią, i skoro się ukończą, już się nie powtarzają.

310. Celebrans baczy, aby przed ołtarzem wystawienia ustawicznie się paliło sześć świec woskowych, i aby ktoś wciąż adorował Najśw. Sakrament, klęcząc: u kratek ołtarza, najlepiej po dwóch mężczyznych z bractwa Najświętszego Sakramentu.

b) CZYNNOŚCI MINISTRANTÓW.

Msza święta.

311. Ministranci, w liczbie trzech, przybrawszy się w komże, ubierają celebransa do mszy św. Do ołtarza wychodzą w takim porządku: pierwszy ministrant z dłońmi rąk przed piersią, złączonymi poprzedza wszystkich, zaczem idą obok siebie drugi i trzeci ministranci, mający za sobą celebransa. U stopni ołtarza, pierwszy i drugi ministranci stają po stronie epistoły (pierwszy bliżej celebransa), a trzeci po stronie ewangelji. Pierwszy ministrant przyjmuje z pocałowaniem biret od celebransa, i wszyscy trzech uklekną przed ołtarzem. Pierwszy ministrant odnosi biret na kredencję; zresztą rozpoczyna się msza św., jak zwykle.

312. Skoro celebrans zaintonuje Gloria in excelsis, pierwszy ministrant uderza w dzwonek i dzwoni przez cały czas odmawiania tego hymnu przez celebransa.

313. Gdy celebrans, umieściwszy Hostję śś. w kielichu, stanie bokiem do ołtarza, twarzą obróconą ku stronie epistoły, jeden z ministrantów, klęczący, po stronie epistoły, twarzą obrócony ku stronie ewangelji, odmawia Confiteor... Po ukończonym rozdawaniu Komunii św. ministranci przygotowują się zacząć do procesji. Gdy celebrans po ukończonej mszy św. przyjdzie do kredencji, dopomagają mu do zdjęcia ornatu i manipularza, a włożenia kapy białej.

Procesja z Najśw. Sakramentem do ołtarza Wystawienia.

314. Gdy celebrans ubierze się w kapę, drugi i trzeci ministranci, idąc z obu stron celebransa, przychodzą przed stopnie ołtarza, i klękają na posadzce na dwa kolana. Cokolwiek potym powstawszy, posługują przy zasypaniu kadzidła do kadzielnicy; drugi ministrant podaje łyżeczkę, ale bez pocałowań, pierwszy trzyma kadzielnicę.

315. Następnie pierwszy ministrant podaje celebransowi kadzielnicę i podczas okadzania Najśw. Sakramentu, klęcząc po prawej stronie celebransa, podtrzymuje poły kapy, co z lewej strony czyni drugi ministrant. Przed okadzeniem i po okadzeniu obaj oddają głęboki ukłon głowy, poczem drugi ministrant włoży na ramiona celebransa rozwinięty welon. Gdy celebrans wejdzie na stopnie, drugi ministrant, zabrawszy biret celebransa i kódkę, i pierwszy ministrant, z kadzielnicą w rękę, uklekną przed środkiem ołtarza, przed stopniami: z lewej strony drugi ministrant, z prawej pierwszy.

316. Gdy celebrans zaintonuje hymn Pange lingua..., procesja pójdzie do ołtarza wystawienia. Na czele jej idzie trzeci ministrant z krzyżem procesjonalnym. Po obu bokach jego idą, jeżeli są, ministranci w komżach z kandelabrami w rękę. Za temi idą śpiewacy (organista z chłopcami). Potym mężczyźni, należący do bractwa, z światłem w rękę. Następnie pierwszy ministrant, idąc przed Najśw. Sakramentem. Z obu stron celebransa idą dwaj ministranci, jeżeli są jeszcze tacy, i podtrzymują poły jego kapy; jeden z nich uderza w grzechotkę; drugi zaś ministrant idzie przed celebransem, po jego lewej stronie. Gdyby nie było ministrantów do unoszenia brzegów kapy celebransa, ministrant drugi idzie po lewej jego stronie, podnosząc alby, gdyby było gdzie potrzeba, jak np. przy wchodzeniu na stopnie.

317. Gdy celebrans przybliży się do ołtarza wystawienia, cały szereg procesjonalny robi mu przejście, adorując Najśw. Sakrament; tylko krucyfer i akolici, jeżeli są, nie klękają. Gdy celebrans postawi na ołtarzu kielich i uklęknie na podnóżku, krucyfer odnosi krzyż do zakrystji, toż samo czynią akolici z kandelabrami, a drugi ministrant zdejmie z celebransa welon naramienny, a potem, z pierwszym ministrantem posługuje przy zasypaniu kadzidła do kadzielnicy. Następnie pierwszy ministrant podaje celebransowi kadzielnicę i po okadzeniu Najśw. Sakramentu, odbiera. Drugi ministrant, gdy potrzeba, podstawia celebransowi schodki, aby mógł dosięgnąć cyborjum.

318. Gdy celebrans, zamknawszy cyborjum, zstąpi ze stopni, drugi i trzeci ministranci klękają z nim jednocześnie na posadzce, na oba kolana. Gdy powstaną, drugi ministrant poda celebransowi biret. Poczem ministranci wraz z celebransem powracają do ołtarza wielkiego, z wyjątkiem pierwszego ministranta, który odnosi kadzielnicę do zakrystji.

Przeniesienie puszki.

319. Oddawszy wraz z celebransem rewerencję ołtarzowi, pierwszy i drugi ministranci biorą świece w ręce; pierwszy przytem ministrant okrywa ramiona celebransa welonem, gdy, wyjawszy puszkę z cyborjum, uklęknie na podnóżku. Gdy celebrans, wzięwszy puszkę z Najświętszym Sakramentem, będzie ją niósł do ołtarza wystawienia, poprzedzają go drugi i trzeci ministranci z światłem, a pierwszy niesie biret i porusza grzechotką.

320. Gdy celebrans, postawiwszy puszkę na ołtarzu, uklęknie na podnóżku, pierwszy ministrant zdejmie zeń welon naramienny. Gdy potrzeba, podstawia schodki, aby celebrans mógł łatwiej dostać się do cy-

borjum. Gdy celebrans, zamknawszy cyborjum, zstąpi ze stopni, ministranci klękają z nim jednocześnie na posadzce, na oba kolana. Gdy powstaną, pierwszy ministrant poda celebransowi biret. Poczem drugi i trzeci ministranci, mając między sobą celebransa, a przed sobą pierwszego ministranta, powracają do zakrystji. Tu dopomagają celebransowi do zdjęcia kapy i stuly białej, a włożenia stuly fioletowej.

Obnażenie ołtarza.

321. Gdy drugi ministrant weźmie w ręce kociołek z wodą i winem, oraz gąbkę, a trzeci ministrant ręcznik, poprzedzają obaj celebransa do ołtarza wielkiego, mając przed sobą pierwszego ministranta, niosącego kancjonał. Gdy, po przyjsciu do ołtarza, uklękają przed krzyżem, i gdy celebrans zasiądzie na swoim siedzeniu, stoją po obu jego stronach lub klękają, stosownie do tego, czy on siedzi, stoi lub klęczy. Po niesporach, zbliżą się przed stopnie ołtarza, i gdy uklękają przed krzyżem, pierwszy ministrant przyjmie od celebransa biret, a poda kancjonał.

322. Gdy celebrans zacznie odmawiać psalm *Deus, Deus meus...* i obnaży ołtarz z obrusów, ministranci drugi i trzeci gaszą świece, usuwają antepedjum i dywan, oraz kanony ołtarzowe, zostawiając tylko krzyż i kandelabry nietknięte. Zaczem drugi ministrant przybliży się do celebransa z kociołkiem z wodą, a gdy celebrans zwilży gąbką płytę ołtarzową, trzeci ministrant wytrze ją ręcznikiem. Gdy celebrans zstąpi ze stopni, pierwszy ministrant, po oddaniu rewerencji ołtarzowi, poda biret celebransowi. Następnie ministranci z celebransem idą do następnego ołtarza i t. d. Wreszcie, powróciwszy do zakrystji, rozbierają celebransa z szat liturgicznych.

c) CZYNNOŚCI ZAKRYSTJANA.

323. Nim się nabożeństwo rozpocznie, zakrystjan wyłoży w zakrystji paramenta białe do mszy św. i stulę fioletową dla celebransa, a dla ministrantów komże, węgle rozżarzone w kadzielnicy i łódkę z kadzidłem, oraz kancjonał, ręcznik duży czysty, i kociołek z wodą czystą, do której trochę wina doleje, oraz gąbkę. Ołtarz wielki białą, świątecznie ubiera; krzyż jego okryje białą oponą, którą nakłada na fioletową¹⁾; po stronie epistoły postawi pulpit z mszałem. Na kredencji umieszcza ampułki z winem i wodą na tacce, welon naramienny biały, welon do Komunii św., gdy go niema przy kratkach, dzwonek i grzechotkę; przy kredencji umieści też baldachim biały, krzyż procesjonalny, okryty fioletowo, i pewną ilość świec na procesję. Gdyby jaki kapłan miał do Komunii św. przystępować w czasie mszy św., przygotowuje też stulę białą dla niego.

324. Nadto, w kaplicy jakiej bocznej, albo, gdyby takiej nie było, w bocznej nawie kościoła, czy przy bocznej ścianie, ozdobi szczególnie ołtarz, zwany ołtarzem Wystawienia²⁾; przybierze go białą i w kwiaty, ale bez relikwii i obrazów Świętych Pańskich. Postawi na nim sześć kandelabrow z świecami woskowymi i cyborjum zamykane na klucz. Wewnątrz cyborjum, jako też na ołtarzu, rozłoży korporały czyste. Gdyby cy-

1) Ś. K. Obrz. 20 grudnia 1783, *Lusitana*.

2) Niesłusznie w tym celu obiera się zakrystja, lub inny jaki kąt ciemny, zwany ciemnicą. Ś. K. Obrz. pod dniem 14 maja 1887, ganiąc taki obyczaj, zowie ten ołtarz „altare representativum institutionis augustissimi Sacramenti“, a w dekr. z 15 grud. 1896 stwierdza, że na takim ołtarzu „representatur tam sepultura Domini, quam institutio augustissimi Sacramenti“. Obrzęd umieszczenia Najświętszego Sakramentu na tym ołtarzu nie przypomina nocy męczeńskiej w więzieniu Pana Jezusa, ale oddaje cześć Najświętszemu Sakramentowi w rocznicę Jego ustanowienia.

borjum było daleko odsunięte od brzegu ołtarza, postawi też w pobliżu odpowiedniej wielkości schodki.

325. Gdy czas nabożeństwa nadejdzie, zakrystjan wezwie na nie wiernych za pomocą dzwonów i zapali sześć świec woskowych białych na ołtarzu.

326. Skoro celebrans zaintonuje Gloria in excelsis, postara się, aby wszystkie dzwony kościelne dzwoniły podczas wykonywania tego hymnu przez śpiewaków. Potem chowa wszystkie dzwonki, aby je wydość dopiero w sobotę na mszę św.

327. Pod koniec mszy św. zapali świece na ołtarzu wystawienia, rozda świece na procesję i wyznaczy mężczyzn do niesienia baldachimu, których też przybierze w komże. Także podczas trwania wystawienia urządzi między mężczyznami porządek w adorowaniu Najświętszego Sakramentu¹⁾.

328. Po ukończonym obrzędzie obnażenia ołtarza wielkiego, zdejmuję oponę białą z krzyża ołtarzowego, tak aby pozostała na nim tylko opona fioletowa. Da znak grzechotką na Anioł Pański, i usunie z naczyń wodę święconą, trochę jej tylko pozostawiając na Wielką Sobotę.

d) CZYNNOŚCI ORGANISTY.

329. Organista gra na organie, aż do ukończenia Gloria in excelsis; potem śpiewa już tylko, bez towarzyszenia organu.

1) Na noc, gdy lud wyjdzie z kościoła, świece się gaszą, pali się tylko lampka przed Najświętszym Sakramentem. Ale rano znów się świece zapalają. Gdyby całą noc trwała adoracja wiernych, światła się nie gasi.

330. Gdy celebrans zaintonuje hymn *Pange lingua...*, kontynuuje go z chórem chłopców, idąc na procesji zaraz za krzyżem.

331. Gdy celebrans stanie przed ołtarzem dla odmówienia nieszpórów, organista zasiądzie wraz z nim, lecz ze strony przeciwnej sanktuarjum, i z brewjarza odmawia nieszpory na przemiany z celebransem, wstając lub klękając, stosownie do tego, jak czyni celebrans. Następnie w czasie obrzędu obnażenia ołtarzy odmawia na przemiany z celebransem psalm *Deus, Deus meus...*

§ 7. Ceremonje Wielko-Piątkowe.

a) CZYNNOŚCI CELEBRANSA.

Prostracja, czytanie pasji i modlitwy uroczyste.

332. Jeszcze w komży będąc, celebrans wyniesie z zakrystji monstrancję, okrytą całkowicie welonem białym przejrzystym, i postawi ją na kredencji. Następnie unyże ręce i przybierze się w paramenta mszalne czarnej barwy, przyczem odmawia zwykłe modlitwy. Po oddaniu zwyczajnych rewerencji w zakrystji, w birecie na głowie, z dłońmi rąk przed piersią złączonemi, poprzedzony przez ministrów, idzie do ołtarza wielkiego. Tu przyszedłszy, zdejmuje biret i oddaje go pierwszemu ministrantowi; zaczętem klęka na posadzce na dwa kolana i ręce złożony na poduszcze, leżącej na drugim stopniu, tamże swą twarz wkłada.

333. Po upływie pewnego czasu (wystarczającego na odmówienie np. psalmu *Miserere*) powstanie i wstąpiwszy na stronę, całuje środek płyty ołtarzowej, i przechodzi na stronę epistoły; tu trzymając ręce na mszale, jak to czyni w czasie epistoły we mszy, odczy-

tuje pierwszą lekcję. Po lekcji nie odpowiada się *Deo gratias*, ale celebrans odczytuje tractus.

334. Następnie celebrans, wzniosłszy i znów połączywszy ręce, śpiewa *Oremus*, a potem: *Flectamus genua*, przyczem klęka na jedno kolano i powstaje. Gdy drugi ministrant odpowie *Levate*, celebrans, wzniosłszy ręce, odśpiewuje tonem ferjalnym modlitwę. Po modlitwie, złożony ręce na mszale, odczytuje drugą z kolei lekcję i zaraz potem czyta tractus.

335. Potem celebrans, dłonie rąk przed piersią połączywszy, zawsze po stronie epistoły, odczytuje pasję, w czasie której na słowa: *tradidit spiritum*, klęka, ręce oparłszy na ołtarzu, jak w n. 244. Po jakimś czasie powstanie i w dalszym ciągu czyta; gdy dojdzie do tej części pasji, która zastępuje ewangelię, zwraca się w stronę krzyża, pochylony głęboko ciałem, i mówi *Munda cor...* aż do słów: *Jube Domine*, wyłączenie. Zaczem śpiewa ewangelię, ale po ukończeniu jej nie całuje mszału. Gdyby był wyczaj mówienia w tym dniu kazania, teraz je należy powiedzieć.

336. Z kolei celebrans ogłasza tonem prefacji ferjalnej treść następującej zaraz modlitwy, poczem wzniosłszy i połączywszy dłonie rąk przed piersią, śpiewa *Oremus* i zaraz potem *Flectamus genua*, przyczem klęka na jedno kolano i powstaje. Gdy drugi ministrant odpowie: *Levate*, celebrans, wzniosłszy ręce, śpiewa tonem ferjalnym modlitwę. Po odpowiedzi: *Amen*, w taki sam sposób ogłasza i śpiewa 7 następujących modlitw (opuszczając modlitwę za cesarza rzymskiego); wszakże po ogłoszeniu modlitwy za żydów nie śpiewa *Flectamus genua*.

Obnażenie i adoracja krzyża.

337. Po prześpiewaniu modlitw, celebrans, w tymże stojąc, co dotychczas, miejsce, zdejmuje ornat i od-

daje go drugiemu ministrantowi. Zaczem przechodzi do środka ołtarza, klęka przed krzyżem, wchodzi na schodki, jeżeli potrzeba, bierze krzyż dwiema rękami i, niosąc go z uszanowaniem, powraca na stronę epistoły, owszem zstępuje ze stopni i, stanąwszy przy nich na posadzce, zwraca się do ludu¹⁾.

338. Tak stojąc i trzymając w ręku lewem krzyż, zwrócony wizerunkiem Pana Jezusa do ludu, prawą odsłania szczyt jego; zaczem podnosząc go cokolwiek dwiema rękami, śpiewa: *Ece lignum crucis*, a ministranci i śpiewacy kontynuują. Następnie, skoro wszyscy, uklękawszy, powstaną, celebrans wstępuje na stopnie i staje na podnóżku, w tym miejscu, gdzie zwykł czytać introit, zwrócony twarzą do ludu, odsłania, jak przedtem, prawe ramię krzyża i głowę wizerunku Pana Jezu-

¹⁾ Ponieważ gdzieś zachowuje się jeszcze zwyczaj odbywania procesji przed obnażeniem krzyża, przepisanej przez uzupełnienie rytuału piotrkowskiego w graduale na Wielki Piątek, skoro ją nowsze wydania rytuałów i kancjonałów zupełnie opuszczają, podajemy ją tutaj w skróceniu:

Wziąwszy w ręce krzyż, okryty czarną osłoną, celebrans idzie przed stopnie ołtarza, z kąd rusza procesja, na czele której postępują akolici; potem idzie turyferarz, okadzający krzyż; między turyferarzem zaś a akolitami idą chłopcy wycwiczeni w śpiewie; wreszcie postępuje celebrans z krzyżem zwróconym do ludu. Nim wszakże ruszy procesja, celebrans śpiewa: *Popule meus, quid feci tibi? aut in quo contristavi te? responde mihi? Quia eduxi te de terra Aegypti: parasti Crucem Salvatori tuo.* Gdy procesja ruszy, chłopcy śpiewają: *Agios o Theos. Agios Ischyros. Agios athanatos, eleison imas.* Zaczem procesja staje, wszyscy zwracają się do krzyża i śpiewają: *Sanctus Deus, sanctus fortis, Sanctus et immortalis, miserere nobis.* Może też lud dodać po polsku: Święty Boże, Święty mocny... Śpiewając to, wszyscy, z wyjątkiem celebransa, trzykrotnie klękają i powstają. W taki sam sposób odbywa się druga stacja po improperjum: *Quia eduxi te...* i trzecia po improperjum: *Quid ultra debui...* Skoro procesja dojdzie do miejsca w grobie na krzyż przeznaczanego, odbywa się obrzęd obnażenia krzyża i adoracji. Wreszcie krzyż bierze krucyfer i procesja idzie do ołtarza wystawienia, aby Najświętszy Sakrament zanieść do ołtarza wielkiego.

sa, i wzniosłszy krzyż wyżej niż za pierwszym razem, śpiewa wyższym tonem to samo, co przedtem.

339. Gdy śpiewacy ukończą śpiewać *Venite adoremus*, celebrans wreszcie przechodzi przed środek ołtarza, odsłania całkowicie krzyż, oddaje welon drugiemu ministrantowi, podnosi krzyż jeszcze wyżej i śpiewa to samo, co przedtem, jeszcze wyższym tonem,

340. Po trzeciej odpowiedzi: *Venite adoremus* ukończonej, celebrans wolnym krokiem, trzymając krzyż w obu rękach, zstępuje ze stopni od strony ewangelji, zwraca się ku przygotowanemu dywanowi, klęka na nim i składa krzyż, głowę jego opierając na poduszce.

341. Następnie powstawszy, klęka na jedno kolano i idzie do siedzenia, dla siebie przygotowanego. Tu zdejmuje manipularz i obuwie z nóg, zaczem powraca do krzyża. Przedewszystkim tak stanie zdaleka przed krzyżem, aby mógł przed nim trzy razy, z zachowaniem coraz mniejszej odległości od krzyża, uklęknąć. Za każdym razem klęka na oba kolana, pochyla głęboko głowę i mówi: *Adoramus Te, Christe, et benedicimus Tibi, quia per Sanctam Crucem Tuam redemisti mundum.* Gdy trzeci raz uklęknę już przy samym krzyżu, składa pieniądz na tacy i całuje stopy wizerunku Ukrzyżowanego. Potym, powstawszy, klęka raz jeszcze przed krzyżem na jedno kolano i idzie do swego siedzenia, gdzie, obuwszy się i usiadłszy, wkłada biret na głowę.

342. Gdy po odbyciu adoracji krzyża, trzeci ministrant przyniesie mszał do siedzenia, celebrans odczyta z niego improperja sam, lub na przemianę z ministrantami. Ukończywszy czytanie, siedzi, oczekując ukończenia adoracji. Gdy ta zostanie ukończoną, zdjawszy biret, idzie do miejsca, gdzie krzyż złożony, klęka na jedno kolano, bierze krzyż w obie ręce i niesie do ołtarza. Pościawiwszy krzyż na miejscu, gdzie przedtem stał, rozkłada korporał, a przy nim umieszcza puryfikaterz i palkę;

poczem, klękawszy na jedno kolano, idzie do kredencji; stamtąd wzięwszy monstrancję, stawia ją na ołtarzu i, klękawszy, zstępuje ze stopni. Powróciwszy do siedzenia, wkłada na siebie manipularz, ornat i biret¹⁾.

Procesja po Najświętszy Sakrament i z Najświętszym Sakramentem do ołtarza wielkiego.

343. Gdy ministranci wszystko przygotowują do procesji, celebrans, przyszedłszy przed stopnie ołtarza, klęka na posadzce na jedno kolano i, poprzedzony przez ministrantów, pójdzie do ołtarza Wystawienia. Za zbliżeniem się do tego miejsca, zdejmie biret i odda go drugiemu ministrantowi. Zaczem przystąpiwszy przed stopnie ołtarza, klęka najprzód na posadzce na oba kolana, a potem na najniższym stopniu, i modli się. Wreszcie powstaje, wstępuje na stopnie, klęka, otwiera cyborjum, znów klęka i, zstąpiwszy z podnóżka, stojąc na drugim stopniu, zasypuje kadzidło (bez błogosławienia go).

344. Następnie, klęcząc na krawędzi podnóżka, okadza Najświętszy Sakrament. Gdy zaś go ministrant okryje welonem naramiennym, powstaje, klęknie na podnóżku, wyjmie z cyborjum Kielich, okrywa go welonem naramiennym (pierwej jeszcze zamknawszy cyborjum), odwraca się do ludu, intonuje hymn: *Vexilla..* i niesie Najśw. Sakrament do wielkiego ołtarza pod baldachimem.

345 Przyszedłszy do ołtarza, stawia Kielich na korporale, klęka na jedno kolano i, zstąpiwszy z podnóżka, klęka na jego krawędzi. Gdy ministrant zdejmie zeń welon naramienny, powstanie, zasypie kadzidło do kadzielnicy, klęka znowu i okadza Najśw. Sakrament.

¹⁾ Od adoracji krzyża aż do rozpoczęcia się nabożeństwa w dniu następnym, celebrans ilekroć przechodzi przed krzyżem ołtarza wielkiego, klęka na jedno kolano.

Msza Praesanctificatorum.

346. Po okadzeniu Najświętszego Sakramentu, celebrans, powstawszy, zbliża się do ołtarza, klęka na jedno kolano, a rozwiązawszy wstęgę, obwiązującą welon kielichowy, oddaje wstęgę i welon drugiemu ministrantowi; następnie patenę złożywszy na korporale, kielich tak po nad nią nachyla, aby Hostje św. bez pomocy palców ręki wypadły na patenę; jedną z nich wielkim i wskazującym palcem prawej ręki kładzie z lewej strony korporалу, i palec zaraz umywa w naczynku przy cyborjum stojącym, lub podanym przez ministranta z kredencji, i wyciera puryfikaterzem.

347. Zaczem celebrans bierze patenę w obie ręce, opuszcza z niej Hostję św. na korporal, patenę obok, na korporale, po stronie epistoły kładąc. Tu klęka, bierze kielich, krok robi w prawą stronę i, trzymając w lewym ręku kielich, po nad korporalem, nalewa doń wino i wody; nie wszakże nie mówi i nie wyciera kielicha puryfikaterzem. Potym stawia kielich na boku korporalu, przychodzi przed środek ołtarza, klęka i, postawiwszy kielich na środku korporalu, pokrywa go palką.

348. Następnie celebrans zasypie kadzidło, nie błogosławiąc go, bierze w ręce kadzielnicę, klęka na jedno kolano i, zaraz powstawszy, okadza Najświętszą Hostję i kielich; trzykroć więc prowadzi na krzyż kadzielnicą, po nad kielichem i Hostją, i trzykroć w około kielicha i Hostji, mianowicie dwa razy od prawej strony do lewej i raz od lewej do prawej, mówiąc przy każdym okadzeniu następujące słowa: przy pierwszym, *Incensum istud*; przy drugim, *a Te benedictum*; przy trzecim, *ascendat ad Te, Domine*; przy czwartym, *et descendat super nos*; przy piątym i szóstym, *misericordia Tua*. Następnie celebrans klęka na jedno kolano i mówiąc słowa: *Dirigatur, Domine, oratio mea*, okadza krzyż trzykrotnym rzutem kadzielnicy.

a potem znowu uklęknawszy. okadza ołtarz¹⁾ mówiąc: sicut incensum..., bacząc by tyle razy klękał, ile razy przechodzić będzie przed środkiem ołtarza. Po okadzeniu ołtarza, zwraca się celebrans do środka ołtarza i, oddając kadzielnicę ministrantowi, mówi: Ascendat...

349. Następnie, na tymże miejscu stojąc, umywa palce i wyciera je ręcznikiem; przy umywaniu tym nie mówi. Po wytarciu rąk powraca przed środek ołtarza, klęka i nachylony miernie ciałem, mówi cichym głosem: In spiritu humilitatis... Odmówiwszy tę modlitwę, całuje ołtarz, klęka, zwraca się do ludu, twarzą obrócony ku stronie epistoły, i mówi Orate, fratres... Powraca do środka ołtarza i klęka.

350. Zwrócony do ołtarza, celebrans śpiewa tonem ferjalnym: Oremus, Praeceptis... z dłońmi rąk połączonymi przed piersią, ale od słów: Pater noster... z podniesionymi. Po odpowiedzi: Sed libera nos a malo, dodaje cichym głosem: Amen i zaraz potem śpiewa tonem ferjalnym modlitwę: Libera nos..., nie żegnając się pateną na da propitius... Po odpowiedzi: Amen, klęka, odkrywa kielich, podkłada patenę pod Hostję, i, wzięwszy patenę w rękę lewą i tę ostatnią oparłszy na ołtarzu, bierze Hostję św. w rękę prawą i podnosi po nad korporałem tak wysoko, aby, mógł ją lud ujrzeć. Zaczem opuszcza Hostję św. na kielich i, oparłszy patenę o podstawę kielicha, dzieli Hostję, jak zwykle w czasie mszy św., na trzy części, nie odmawiając przytym żadnej modlitwy.

351. Po ułożeniu obu części Hostji na patenie i po wpuszczeniu Częsteczek św. do kielicha, zakrywa go palką, klęka i, powstawszy, mówi cichym głosem modlitwę: Perceptio..., nachylony cokolwiek ciałem, dło-

¹⁾ Sposób okadzenia ołtarza wskazany jest w części VII tego dzieła, n. 15.

nie rąk z sobą połączywszy i złożwszy je, jak zwykle, końcami na ołtarzu. Po ukończonej modlitwie klęka i znów mówi: Panem coelestem... Domine, non sum... i Corpus Domini ze zwykłemi ceremonjami.

352. Po spożyciu Hostji Najświętszej, chwilę czasu na modlitwę przeznaczywszy, odkrywa kielich, klęka, zbiera śś. Okruszyny i zsypuje je do kielicha. Po wypiciu wina z kielicha (nie czyniąc przedtym znaku krzyża), celebrans uklęknawszy, pozostałą Hostję wkłada do melchizedecha w monstrancji, i tę ostatnią stawia na środku, całą okrytą przejrzystym welonem; potem znowu klęka i pateną z miejsca, gdzie leżała Hostja, partykuły zbiera i do kielicha je zsuwa. Zaczem (opuszczając zwykłą puryfikację kielicha) czyni ablucję palców winem i wodą. Gdyby przedtym umywał palce, przy wzięciu w rękę Hostji, w naczynku, woda ta wylewa się teraz na palce celebransa.

353. Następnie celebrans wyciera kielich, okrywa go welonem czarnym i stawia na boku; poczem, z dłońmi rąk połączonymi, mówi modlitwę: Quod ore sumpsimus... Zaczem klęka przed Najświętszym Sakramentem, i stopniami bocznymi zstępuje na posadzkę po stronie epistoły, gdzie, przy pomocy ministrantów, zdejmuje ornat i manipularz, a wkłada kapę czarną. Tak przybrany powraca przed stopnie ołtarza i klęcząc na najniższym stopniu, odmawia wraz z organistą, na przemiany, nieszpory.

Procesja z Najświętszym Sakramentem do grobu.

354. Po odmówieniu niesporów powstawszy, zsypuje kadzidło, nie błogosławiąc go jednak. Potem wstępuje na stopnie ołtarza i, uklęknawszy na krawędzi podnóżka, okadza Najświętszy Sakrament. Zaczem, okryty welonem naramiennym, wstępuje na podnózek, klęka

przy ołtarzu i wzięwszy monstrancję w rękę, odwraca się do ludu. Gdy organista zaintonuje responsorium *Recessit...*, celebrans idzie za procesją do grobu.

355. Przyszedłszy do grobu, wstępuje na stopnie, stawia monstrancję na tronie, klęka, zstępuje ze stopni i uklęknę na najniższym stopniu na oba kolana. Gdy ministrant drugi zdejmie zeń welon naramienny, powstanie i zasypuje kadzidło, nie błogosławiąc go jednak. Poczem znów klęka i okadza Najświętszy Sakrament. Po okadzeniu Najświętszego Sakramentu, modli się w milczeniu chwilę. Poczem, w birecie na głowie, poprzedzony przez ministrantów, idzie do ołtarza Wystawienia.

Przeniesienie puszki.

356. Przyszedłszy do ołtarza wystawienia, celebrans, zdjawszy biret, klęka na jedno kolano przed stopniami, wstępuje na stopnie, otwiera cyborjum, klęka, stawia puszkę na ołtarzu, na korporale, i klękawszy, zstępuje z podnóżka. Klęka na krawędzi podnóżka, ale wnet, gdy włożony nań zostanie welon naramienny, powstanie, wstąpi na podnóżek, uklęknę i, w ręce okryte welonem wzięwszy puszkę, poprzedzony przez ministrantów, idzie do grobu.

357. Przyszedłszy tam, stawia puszkę w przygotowanym cyborjum po za monstrancją, klęka, zamyka cyborjum i, uklękawszy raz jeszcze, zstępuje ze stopni. Klęka na najniższym stopniu i pomodliwszy się chwilę, powstaje i klęka na posadzce na oba kolana; poczem wkłada biret na głowę i powraca, poprzedzony przez ministrantów, do zakrystji.

358. Zresztą celebrans baczy, aby przed Najświętszym Sakramentem w grobie przynajmniej sześć świec woskowych ustawicznie się paliło, i aby ktoś wciąż adorował Najświętszy Sakrament, klęcząc przy grobie,

najlepiej po dwóch mężczyzn z bractwa Najświętszego Sakramentu. Schowanie Najświętszego Sakramentu wieczorem do cyborjum i wystawienie Go rano w Wielką Sobotę odbywa się prywatnie i cicho, w obecności dwóch ministrantów z świecami w rękę i zakrystjana.

b) CZYNNOŚCI MINISTRANTÓW.

Prostracja, czytanie pasji i modlitwy uroczyste.

359. O oznaczonej godzinie trzech ministranci ubierają się w komże; pierwszy i trzeci stają z obu stron celebransa, drugi z tyłu, wszyscy trzech pomagają mu do ubrania się w paramenta mszalne. Po ubraniu celebransa i oddaniu zwykłych rewerencji krzyżowi w zakrystji, poprzedzają celebransa w drodze do ołtarza wielkiego: więc najprzód idzie pierwszy ministrant z dłońmi rąk przed piersią złączonemi; za nim idą obok siebie drugi i trzeci ministranci, podobnie ręce trzymając. Przyszedłszy przed stopnie ołtarza wielkiego, ministranci pierwszy i drugi stają po stronie prawej celebransa (pierwszy bliżej), a trzeci po lewej. Pierwszy ministrant odbiera biret od celebransa, poczem wszyscy trzech ministranci klękają na oba kolana.

360. Po krótkiej modlitwie ministranci powstają. Drugi ministrant pozostaje przy leżącym na twarz celebransie, pierwszy zaś i trzeci, uklękawszy jednocześnie obok siebie, po za celebransem, przed ołtarzem, idą do kredencji. Pierwszy złożywszy biret na kredencji, bierze obrus ołtarzowy, a trzeci pulpit z mszałem; idą razem przed stopnie ołtarza; drugi ministrant się z niemi łączy, i wszyscy trzech uklęką przed ołtarzem, po za celebransem (trzeci między pierwszym i drugim). Zaczem pierwszy i trzeci idą na stronę ołtarza epistoły, drugi zaś na stronę ewangelji. Pierwszy z drugim rozciągają na ołtarzu obrus wzdłuż, a trzeci stawia po stronie

epistoły pulpit z mszałem, który otwiera w miejscu nabożeństwa wielko-piątkowego; następnie wszyscy trzej idą przed stopnie i klękają w jednej linii wierz po za celebransem.

361. Gdy celebrans, po upływie pewnego czasu, powstanie, i wejdzie na stopnie, ministranci także powstają i staną przy najniższym stopniu, za wyjątkiem pierwszego, który natychmiast po podniesieniu się celebransa bierze poduszkę ze stopnia, i klękawszy przed ołtarzem, odnosi ją kredencji; poczem dopiero powraca przed stopnie i klęka na najniższym. Po ukończeniu lekcji nieodpowiadają *Deo gratias*.

362. Gdy celebrans zaśpiewa *Flectamus genua*, ministranci klękają na jedno kolano; drugi ministrant odśpiewuje: *Levate* i powstaje, a z nim dwaj inni. Po modlitwie ministranci odpowiadają *Amen*. W czasie pasji, na tradidit spiritum, wraz z celebransem klękają i powstają.

363. Gdy celebrans, po prześpiewaniu ewangelii, będzie śpiewał szereg modlitw, które poprzedzać będzie przez *Flectamus genua*, drugi ministrant odśpiewuje *Levate*, klękając na jedno kolano i powstając, a z nim dwaj inni. Po modlitwach odśpiewują ministranci *Amen*. Pod koniec zaś ostatniej modlitwy pierwszy i trzeci ministrant rozkładają przed stopniami ołtarza dywan, tak, aby nim okryli ostatni stopień ołtarza, na którym kładą poduszkę; zaczem stają na posadzce po stronie epistoły.

Obnażanie i adoracja krzyża.

364. Gdy celebrans, po prześpiewaniu uroczystych modlitw, zdejmie ornat, drugi ministrant go przyjmie i położy na siedzeniu celebransa; tymczasem trzeci ministrant, gdyby było tego potrzeba, stawia na podnóżku, przy ołtarzu, schodki, i po wzięciu z ołtarza krzyża przez

celebransa, usuwa je. Gdy celebrans stanie na posadzce, po stronie epistoły, zwrócony do ludu, pierwszy ministrant z kancjonalem otwartym umieści się przed celebransem, a dwaj inni staną po obu bokach celebransa. Gdy celebrans zaśpiewa, *Eccc lignum crucis*, ministranci, gdy umieją, kontynuują z celebransem: *in quo salus mundi pependit*; zaczem klękają na kolana. Po prześpiewaniu przez śpiewaków słów: *Venite, adoremus*, powstaną, wstępują wraz z celebransem na stopnie i stają na podnóżku, po stronie epistoły, w tej samej pozycji, co przedtem. Tu także kontynuują śpiew celebransa, klękają i powstają.

365. Wreszcie wraz z celebransem przechodzą ministranci przed środek ołtarza; tu drugi ministrant przyjmuje od celebransa welon zdjęty z krzyża, a potem wszyscy trzej ministranci, stojąc jak przedtem, kontynuują po raz trzeci śpiew celebransa i klękają na *Venite adoremus*. Poczem już nie powstają, ale klęczą w tej samej postawie, w jakiej, stojąc przy celebransie, uklękali, ministrant tylko pierwszy zwraca się ku poduszce na najniższym stopniu leżącej.

366. Gdy celebrans, położywszy krzyż na dywanie, powstanie, ministranci także powstaną i, uklękawszy na jedno kolano przed tym krzyżem, idą do kredencji; pierwszy kładzie na niej kancjonał i usuwa welon z krzyża procesjonalnego; drugi składa na kredencji welon z krzyża, który trzymał w ręku; trzeci bierze z kredencji tacę i stawia ją przy krzyżu leżącym po stronie epistoły. Gdy celebrans po adoracji krzyża powróci do siedzenia, pierwszy ministrant poda celebransowi biret.

367. Następnie ministranci parami z zakrystjanem i śpiewakami idą do adoracji krzyża; stają więc tak zdaleka przed krzyżem, aby mogli przed nim trzy razy, z zachowaniem coraz mniejszej odległości od krzyża, uklęknać. Za każdym razem klękają na oba kolana.

pochylają głęboko głowę i mówią: Adoramus Te, Christe, et benedicimus Tibi, quia per sanctam crucem Tuam redemisti mundum. Gdy trzeci raz klęką już przy samym krzyżu, całują stopy wizerunku Ukrzyżowanego. Potym, powstawszy, klękają raz jeszcze przed krzyżem na jedno kolano i idą do swoich czynności, z wyjątkiem pierwszego ministranta, który staje przy krzyżu w głowach. Trzeci ministrant, wzięwszy mszał z ołtarza, idzie z nim do celebransa i, stojąc, podtrzymuje go wraz z ministrantem drugim, tak aby celebrans mógł zeń wygodnie czytać.

368. Gdy czytanie z mszału ukończonym zostanie, trzeci ministrant zaniesie mszał na ołtarz, składa go na pulpicie i wraz z pulpitem przenosi go na stronę ewangelji; także, gdyby było potrzeba, przygotowuje schodki do postawienia krzyża na swoim miejscu. Drugi zaś ministrant znosi na ołtarz bursę, wewnątrz której jest korporał, palka i puryfikator. Ilekroć oni obok krzyża przechodzą, klękają przed nim na jedno kolano. Załatwiwszy swoje czynności, stają przy celebransie.

369. Gdy celebrans będzie niósł krzyż na ołtarz, na oba kolana klęką i głowy pochyla. Gdy zaś celebrans powróci do siedzenia, drugi ministrant dopomaga mu do włożenia manipularza, ornatu i biretu, pierwszy zaś i trzeci ministranci, usunąwszy dywan i poduszkę ze stopni, powracają do celebransa.

Procesja po Najśw. Sakrament i z Najśw. Sakramentem do wielkiego ołtarza.

370. Następnie trzeci ministrant weźmie krzyż procesjonalny i stanie pośrodku dwóch ministrantów, jeżeli tacy są, niosących kandelabry. Pierwszy i drugi ministrant stają po za celebransem, przed stopniami stojącym. Zaczem wszyscy klękają na jedno kolano przed krzyżem (za wyjątkiem krucyfery i akolitów) i pójda do

ołtarza. Wystawienia w następującym porządku: krucyfer z akolitami, śpiewacy, pierwszy i drugi ministrant obok siebie, wreszcie celebrans w birecie.

371. Za zbliżeniem się do ołtarza Wystawienia, drugi ministrant przyjmie biret od celebransa i złoży go w odpowiednim miejscu. Ministranci z krzyżem i kandelabrami zatrzymują się najdalej od ołtarza, aby mogli iść na czele procesji i z powrotem do wielkiego ołtarza. Pierwszy i drugi ministranci, przystąpiwszy przed stopnie ołtarza, klękają na posadzce na oba kolana i modlą się. Gdy zaś celebrans otworzy cyborjum, drugi ministrant, wzięwszy łódkę, wraz z pierwszym ministrantem, niosącym kadrzelnice, posługują przy zasypaniu kadzidła.

372. Gdy celebrans okadzi Najśw. Sakrament, drugi ministrant okryje go welonem naramiennym białym. Następnie, wraz z pierwszym ministrantem, uklęknie przed stopniami: z lewej strony drugi ministrant, z prawej pierwszy. Gdy celebrans zaintonuje hymn Vexilla..., procesja pójdzie do ołtarza wielkiego. Na czele jej idzie trzeci ministrant z krzyżem procesjonalnym i ministranci, niosący kandelabry, potym śpiewacy (organista z chłopcami), następnie mężczyźni należący do bractwa, z światłem w ręku. Dalej pierwszy ministrant idąc przed Najśw. Sakramentem z prawej strony, porusza ustawicznie kadzelnice, jak zwykle w czasie procesji z Najśw. Sakramentem. Z obu stron celebransa idąc dwaj ministranci, jeżeli są jeszcze tacy, podtrzymują poły jego kapy; jeden zaś uderza w grzechotkę. Gdyby nie było ministrantów do unoszenia brzegów kapy celebransa, ministrant drugi idzie po lewej jego stronie, podnosząc alby, gdyby było gdzie potrzeba, jak np., przy wchodzeniu na stopnie.

373. Gdy celebrans przybliży się do ołtarza wystawienia, cały szereg procesjonalny robi mu przejście, adorując Najśw. Sakrament; tylko krucyfer i akolici, je-

żeli są, nie klękają. Gdy celebrans postawi na ołtarzu Kielich i uklęknie na podnóżku, krucyfer odnosi krzyż do zakrystji: toż samo czynią akolici z kandlabrami, a drugi ministrant zdejmie z celebransa welon naramienny, a potem z pierwszym ministrantem posługuje przy zasypyaniu kadzidła do kadzielnicy. Następnie pierwszy ministrant podaje celebransowi kadzielnicę i, po okadzeniu Najśw. Sakramentu, odbiera.

Msza Praesantificatorum.

374. Gdy celebrans odwiąże wstęgę i zdejmie welon biały z Kielicha, ministrant drugi, przyjawszy je, odnosi do kredencji; trzeci ministrant przynosi ampułki z winem i wodą. Gdyby celebrans, po wypiciu Hostji św. z kielicha, potrzebował, i gdyby na ołtarzu nie stało naczynko z wodą, podaje je z kredencji tenże ministrant i, po umyciu palców przez celebransa, tam je odnosi. Gdy celebrans naleje wina i wody do kielicha, trzeci ministrant odchodzi z ampułkami do kredencji.

375. Następnie zbliża się do celebransa pierwszy ministrant z kadzielnicą i drugi z łódką; pierwsi, nim wejdą na stopnie, uklęką na posadzce. Posługują celebransowi przy zasypyaniu kadzidła, poczem, gdy pierwszy ministrant poda celebransowi kadzidło, zejść ze stopni i uklęką na posadzce. Gdy zaś celebrans okadzi ołtarz, odbiera odeń pierwszy ministrant kadzielnicę, zbliżając się do celebransa od strony środka ołtarza. Z tejże strony przychodzą do celebransa trzeci ministrant z wodą i tacką i drugi z ręczniczkiem, którzy przed wejściem na stopnie oddawszy rewerencję Najśw. Sakramentowi, a po wejściu na podnóżek rewerencję celebransowi przed umyciem i po umyciu rąk, zstępują ze stopni, i, uklękawszy przed Najśw. Sakramentem na posadzce, powracają do kredencji. Tu złożwszy w rękach trzymane przedmioty, klęką na posadzce, przy

stopniach, na dwóch końcach; pierwszy zaś ministrant klęczy po stronie epistoły, także na posadzce. Na *Orate fratres...* nic ministranci nie odpowiadają, tylko po Modlitwie Pańskiej, jak zwykle, dodają: *Sed libera nos a malo*. Podczas podniesienia Hostji pierwszy ministrant uderza w grzechotkę.

376. Gdy celebrans spożyje Hostję Najświętszą, drugi ministrant pójdzie do kredencji i, wzięwszy stamtąd ampułki z winem i wodą, staje przy ołtarzu po stronie epistoły, aby nalać, gdy czas przyjdzie. wino i wodę na palce celebransa. Gdyby celebrans umywał przedtym, na początku mszy przedświątnej, palce w naczynku, wodę z niego wylewa także teraz na palce celebransa. Odniosłszy ampułki do kredencji, weźmie stamtąd czarny welon kielichowy i zanieś go na ołtarz, kładąc go z boku, od strony ewangelji. Gdy zaś celebrans zejdzie ze stopni i stanie przy kredencji, pierwszy i trzeci ministranci dopomagają mu do zdjęcia ornatu i manipularza, a włożeniu kapy czarnej.

Procesja z Najświętszym Sakramentem do grobu.

377. Gdy celebrans, ubrany w kapę, uklęknie na najniższym stopniu, staną, po lewej jego stronie, pierwszy ministrant z kadzielnicą, a drugi z łódką z kadzidłem, i posługują przy zasypyaniu kadzidła. Następnie pierwszy ministrant podaje celebransowi kadzielnicę, i podczas okadzania Najświętszego Sakramentu, klęcząc po prawej stronie celebransa, podtrzymuje poły jego kapy, co z lewej strony czyni drugi ministrant. Przed okadzeniem i po okadzeniu obaj oddają głęboki ukłon głowy, poczem drugi ministrant włoży na ramiona celebransa rozwinięty welon. Gdy celebrans wejdzie na stopnie, drugi ministrant, zabrawszy biret celebransa i łódkę, i pierwszy ministrant, z kadzielnicą w rękę, uklęką przed środkiem ołtarza, przed stopniami: z lewej strony drugi ministrant, z prawej pierwszy.

378. Porządek procesji, idącej do grobu, jest następujący: Na czele jej idzie trzeci ministrant z krzyżem procesjonalnym; po obu bokach jego idą, jeżeli są, ministranci w komżach, z kandelabrami w ręku. Za temi idą śpiewacy (organista z chłopcami), potem mężczyźni, należący do bractwa, z światłem w ręku. Następnie pierwszy ministrant, idąc przed Najświętszym Sakramentem z prawej strony, porusza ustawicznie kadzielnicą, jak zwykle w czasie procesji z Najświętszym Sakramentem. Z obu stron celebransa idą dwaj ministranci, jeżeli są jes cze tacy, i podtrzymują poły jego kapy; jeden z nich uderza w grzechotkę; drugi zaś ministrant idzie przed celebransem, po jego lewej stronie, podnosząc albę, gdyby było gdzie potrzeba, jak np. przy wchodzeniu na stopnie.

379. Gdy celebrans przybliży się do grobu, cały szereg procesjonalny zrobi mu przejście, adorując Najświętszy Sakrament, tylko krucyfer i akolici, jeżeli są, nie klękają. Gdy celebrans postawi monstrancję na tronie, krucyfer i akolici idą do zakrystji, a drugi ministrant zdejmie z celebransa welon naramienny, a potem z pierwszym ministrantem posługuje przy zasypianiu kadzidła do kadzielnicy. Następnie pierwszy ministrant podaje celebransowi kadzielnicę i, po okadzeniu Najświętszego Sakramentu, odbiera.

380. Wychodząc z grobu, drugi i trzeci ministranci klękają jednocześnie z celebransem na posadźce, na oba kolana. Gdy powstaną, drugi ministrant poda celebransowi biret. Poczem ministranci wraz z celebransem idą do ołtarza Wystawienia, z wyjątkiem pierwszego ministranta, który odnosi kadzielnicę do zakrystji.

Przeniesienie puszki.

381. Oddawszy wraz z celebransem rewerencję ołtarzowi, pierwszy i drugi ministranci biorą świece w ręce; pierwszy ministrant okrywa ramiona celebransa

welonem, gdy, wyjąwszy puszkę z cyborjum, uklęknie na podnóżku. Gdy celebrans, wzięwszy puszkę z Najśw. Sakramentem, będzie ją niósł do grobu, poprzedzają go drugi i trzeci ministranci z światłem, a pierwszy niesie biret i porusza grzechotką.

382. Gdy celebrans postawi puszkę w cyborjum, pierwszy ministrant zdejmie zeń welon naramienny. Odchodząc z grobu, ministranci wraz z celebransem klękają na oba kolana. Gdy powstaną, pierwszy ministrant poda celebransowi biret. Poczem drugi i trzeci ministranci, mając między sobą celebransa, a przed sobą pierwszego ministranta, powracają do zakrystji.

c) CZYNNOŚCI ZAKRYSTJANA.

383. Przed rozpoczęciem nabożeństwa zakrystjan na ołtarzu wielkim, zupełnie obnażonym z obrusów i antepedjum, umieści sześć kandelabrow ubogich z świecami z ciemnego wosku niezapalonymi. Między kandelabrami postawi krzyż drewniany z wyobrażeniem Chrystusa Pana, łatwy do usunięcia i podniesienia z tego miejsca, okryty oponą fioletową¹⁾ w taki sposób, aby ją łatwo od krzyża odwiązać było można. Stopni ołtarza nie pokryje dywanem; na drugim stopniu położy tylko poduszkę fioletową.

384. Na kredencji, okrytej obrusem białym, położy obrus do okrycia ołtarza, pulpit z mszałem, bursę czarnej barwy z korporałem, palką i puryfikaterzem, welon czarny do okrycia kielicha, ampulki z winem i wodą na tace i ręczniczki, kapę czarną, kancjonał, tackę do zbierania ofiar w czasie adoracji, i małe naczynko z wodą do obmycia w razie potrzeby palców celebransa. Jeżeliby byli ministranci do niesienia na procesji kandelabrow, to

¹⁾ Cf. *Ephemerides liturg.* 1891, p. 251.

się je także stawia na kredencji i kładzie w nie świecę z ciemnego wosku. Obok kredencji, w miejscu stosownym, ma leżeć dywan i poduszka fioletowa, które będą użyte podczas obrzędu adoracji krzyża. O kredencję stoi oparty krzyż procesjonalny, okryty oponą fioletową. Nadto, do zdjęcia krzyża z ołtarza, winny być przygotowane, gdyby tego było potrzeba, odpowiednie schodki.

385. Przy ołtarzu wystawienia umieścić trzeba baldachim¹⁾, świecę z wosku białego na procesję i welon naramienny barwy fioletowej, oraz kadzielnicę i łódkę z kadzidłem; nadto na ołtarzu tym rozłożyć należy korporał. W zakrystji zaś wyłożyć paramenta mszalne czarnej barwy dla celebransa i komże dla ministrantów; także węgle rozżarzone do kadzielnicy przygotować.

386. Osobna kaplica z ołtarzem, czy jeden z ołtarzy bocznych przyozdabia się jak najwspanialej do wystawienia Najśw. Sakramentu. Gdyby w tym celu wybrany był ołtarz boczny, za pomocą dywanów od kościoła oddziela się, aby stanowił osobną całość²⁾, zwaną grobem Pana Jezusa. Miejsce to ubrane białą, nie niema w sobie czarnego, żałobnego; zasłaniają się wprawdzie okna, ale tylko dlatego, aby pobożność wiernych powiększyć. Część niższa tego grobu przedstawia wyobrażenie Chrystusa Pana umarłego w grobie, lampami oświecone. Wyższa zaś część posiada tron biały, na który postawi się monstrancja z Najśw. Sakramentem; tron otacza się wielką liczbą świec woskowych jasnych; można także umieścić tam liczne postacie aniołów, adorujących Boga.

¹⁾ Zamiast baldachimu służyć może umbrella barwy fioletowej. Por. Ś. K. Obrz. w *Eph. lit.* 1907, 196.

²⁾ Ołtarza wielkiego nie należy do tego wystawienia używać. Por. Geiger, *De caeremoniis sacris Hebdomadae Sanctae*, p. 78, oraz Ś. K. Obrz. 11 lipca 1901, *Colimen*, ad X.

387. Gdy czas rozpoczęcia nabożeństwa nadejdzie, zakrystjan grzechotką zwołuje wiernych. Po obnażeniu zaś krzyża ołtarzowego przez celebransa, zdejmuje opony ze wszystkich krzyżów w kościele (ale nie obrazów).

388. Gdy celebrans ukończy adorację krzyża, zakrystjan, wraz z ministrantami, dopełnia tej samej ceremonji w sposób wyżej wskazany (n. 367). Potym do adoracji krzyża przystępuje lud wierny, najprzód mężczyźni, potym niewiasty, i wszyscy w podobny sposób, parami, dopełniają tego aktu, nad czem zakrystjan czuwać powinien. Gdyby wiele osób było w kościele, dla niewiast osobny krzyż w innym miejscu położyć do adoracji nie tylko podczas nabożeństwa, ale i później, aż do wieczora. Adorujący krzyż, przed ucałowaniem stóp Ukrzyżowanego, składają grosz jaki na tacy obok leżącej.

389. Gdy obrzęd adoracji krzyża przez lud będzie się zbliżał do końca, zakrystjan zapali świecę na ołtarzu. Ile razy przechodzi koło krzyża, klęka przed nim na jedno kolano. Gdy procesja pójdzie do ołtarza wystawienia, idzie i zakrystjan po za celebransem, wraz z obecnymi wiernymi. Przyszedszy do ołtarza wystawienia, rozda świecę na procesję i wyznaczy mężczyzn do niesienia baldachimu, których przybierze w komże. Gdy procesja z Najśw. Sakramentem pójdzie do ołtarza wielkiego, na ołtarzu wystawienia cztery świece zapalone zostawi. Podczas liturgji klęczy przed stopniami, między mężczyznami z bractwa, trzymającami zapalone świece w rękach. Mężczyźni, niosący baldachim, na chwilę na bok go odstawia, aby znowu stanąć z nim przy stopniach pod koniec liturgji.

390. Pod koniec liturgji, zakrystjan zapali świecę w grobie, a, po przeniesieniu tam Najśw. Sakramentu, urządzi między mężczyznami porządek w adorowaniu Najśw. Sakramentu. Gdy Najśw. Sakrament zostanie

wzięty z ołtarza wielkiego, ołtarz ten pozbawiony będzie obrusa, antepedjum i kandelabrow. Wieczorom, gdy lud wyjdzie z kościoła, po schowaniu Najśw. Sakramentu, świece gasi, zostawiając palącą się tylko lampkę przed Najświętszym Sakramentem; ale rano znów świece zapala¹⁾.

d) CZYNNOŚCI ORGANISTY.

391. Organista z chórem chłopców w prezbyterjum, po stronie epistoły, stojący, podczas obrzędu obnażenia krzyża, gdy celebrans zaśpiewa słowa: *Ecce lignum crucis, in quo salus mundi pependit*, kontynuuje: *Venite adoremus*, przedtym ukłękawszy na oba kolana i zaraz potym powstawszy. Powtarza to raz drugi i trzeci jeszcze.

392. Podczas obrzędu adoracji krzyża śpiewa organista z chłopcami *improperja*, przerywane tryzagonem, a potym antyfonę *Crucem Tuam* i hymn *Krzyżu święty...* Do adoracji krzyża przystępuje z chłopcami po ministrantach, według obrzędu wyżej podanego (n. 367), tak jednakże, aby śpiew nie był przerywanym.

393. W czasie procesji z Najśw. Sakramentem do ołtarza kontynuuje zaintonowany przez celebransa hymn: *Vexilla...*, a gdy celebrans włoży kapę czarną, odmówi z nim *nieszpory*, a podczas procesji od ołtarza wielkiego do grobu śpiewa *responsorium*: *Recessit...* i t. d., jak w *kancjonale*, śpiewem *gregorjańskim* lub *figuralnym*. Na procesji idzie zaraz za krzyżem.

§ 8. Ceremonje Wielko-Sobotnie.

a) CZYNNOŚCI CELEBRANSA.

Poświęcenie ognia i kadzidła.

394. Gdy przyjdzie czas rozpoczęcia nabożeństwa, celebrans myje ręce i ubiera się w *humerał*, albę,

¹⁾ Gdyby całą noc trwała adoracja wiernych, światło się nie gasi.

pasek, stulę i kapę fioletową, oraz, po rewerencji uczynionej krzyżowi, wkłada *biret* na głowę. Poprzedzony przez ministrantów, wychodzi z zakrystji do miejsca, gdzie się ma odbyć poświęcenie ognia, więc po za drzwi wielkie lub do przedsionku kościoła. Gdy przechodzi przed wielkim ołtarzem, oddaje głęboki pokłon ciała jego krzyżowi.

395. Po przybyciu na miejsce poświęcenia ognia, celebrans staje naprzeciw krzyża procesjonalnego, twarzą obrócony do drzwi kościelnych. Tu, zdjawszy *biret* i otworzywszy *mszał* leżący na *pulpicie*, czyta z dłońmi rąk przed piersią *złączonemi Dominus vobiscum* i następujące trzy *modlitwy*, poświęcające ogień, i *czwartą*, poświęcającą *kawałki kadzidła*. Po ukończeniu *modlitw*, położywszy lewą rękę na piersi, prawą bierze *łyżeczkę z łódki*, trzymanej przez ministranta, i *sypie* nią trzykroć na rozżarzone *węgla kadzidła*: raz na *środek*, drugi raz od swej lewej strony, trzeci raz od prawej, mówiąc jednocześnie: *Ab illo benedicaris...* Wnet jednak położywszy *łyżeczkę w łódce*, nie mówiąc, ręce łączy i prawą ręką kreśli znak krzyża nad *kadzielnicą*.

396. Potym bierze w prawą rękę *kropidło* i *dłoń* lewej ręki oparłszy o piersi, skrapia nim *kawałki kadzidła* i *ogień* trzykroć: raz w *środku*, drugi raz od swej lewej strony, trzeci raz od prawej; jednocześnie mówi antyfonę *Asperges me...*, ale bez *psalmu*. Oddawszy *kropidło*, bierze znowu w obie ręce *kadzielnicę* i *okadza* nią, trzykroć także, *kadzidło* i *ogień*. Oddawszy *kadzielnicę*, przy pomocy *czwartego ministranta*, *zdejmuje* *kapę* i *stulę fioletową*, a wkłada *stulę* (zwieszając ją z *ramienia lewego*, jak to czynią *djakoni*) i *dalmatykę białą*. Następnie znowu *zasypuje* *kadzidło* i *poświęca*, *zaczem* bierze w ręce *trjanguł*.

Procesja do Wielkiego ołtarza.

397. Poprzedzony zatym przez ministrantów, z głową odkrytą, trzymając w rękę trjanguł, mając po lewej stronie drugiego ministranta z zapalonym stoczkiem, wchodzi celebrans do kościoła. Gdy wejdzie, procesja się zatrzyma. Celebrans nachyli cokolwiek trjanguł ku drugiemu ministrantowi, który zapala stoczkiem jedną z trzech świec trjangułu; zaczem celebrans uklęknę wraz z wszystkimi, za wyjątkiem krucyfery, i śpiewa: *Lumen Christi*. Poczem wszyscy powstają i odpowiadają: *Deo gratias*. Procesja dalej idzie i zatrzymuje się na środku kościoła. Celebrans zapala drugą świecę trjangułu, podnosi wyżej trjanguł i śpiewa głośniejsz, niż za pierwszym razem: *Lumen Christi*. Wszyscy, powstając, odśpiewują: *Deo gratias*. Procesja po raz trzeci zatrzymuje się przed stopniami ołtarza i, po zapaleniu trzeciej świecy na trjangule, odbywają się też same ceremonie, co za pierwszą i drugą razą.

Poświęcenie Paschału.

398. Po odpowiedzi *Deo gratias*, celebrans oddaje ministrantowi trjanguł, a wzięwszy mszał, oddaje pokłon głęboki ciału ołtarzowi. Zaczem, trzymając mszał w obu rękach, klęka na najniższym stopniu i, opuszczywszy *Munda cor...*, mówi: *Jube, Domine, benedicere. Dominus sit in corde meo et in labiis meis, ut digne et competenter annuntiem suum paschale praeconium. Amen*. Potym powstaje, odda pokłon głęboki ciału ołtarzowi i, poprzedzony przez ministrantów, idzie na miejsce śpiewania *Exultet*...

399. Stanąwszy przy pulpicie, na posadzce, po stronie ewangelji, zwrócony twarzą, jak zwykle podczas śpiewania ewangelji w mszy św., kładzie mszał na pulpicie i, otworzywszy go, okadza trzykrotnym rzutem ka-

dielnicy (pośrodku, z lewej swej strony i z prawej); przed okadzeniem i po okadzeniu oddaje mszałowi głęboki pokłon głowy. Następnie dłonie rąk przed piersią połączywszy, rozpoczyna śpiew *Exultet*.

400. Po słowach, *curvat imperia*, przerywa śpiew i, zbliżywszy się do paschału, wkłada w przygotowane już otwory kawałki kadzidła, trzymane na tacy przez ministranta, w takim porządku:

1
4 2 5
3

401. Celebrans śpiew kontynuuje. Lecz skoro zaśpiewa słowa: *rutilans ignis accendit*, znów śpiew urywa, aby, wzięwszy od ministrantów trjanguł, zapalić jedną z jego świec paschał. Zaczem dalej prowadzi śpiew.

402. Po prześpiewaniu słów: *apis mater eduxit*, znów śpiew przerywa, aby dać czas ministrantowi do zapalenia knotu stoczka woskowego. Śpiewając w dal- szym ciągu, na imię Papieża pochyla głowę. Gdy *Stolica apostolska* wakuje, opuszcza słowa: *una cum beatissimo Papa nostro*; toż samo czyni ze słowami: *et antistite nostro*, gdy niema biskupa djecezałnego. Opuszcza też wszystko, co się odnosi do cesarstwa rzymskiego.

403. Po ukończeniu śpiewu, zamknie celebrans mszał i, poprzedzony przez ministrantów, pójdzie do kredencji. Przechodząc przed środkiem ołtarza, oddaje mu głęboki pokłon głowy. Przy kredencji zdejmuje celebrans paramenta białe, a wkłada manipularz, stułę i ornat fioletowe, nie mówiąc.

Czytanie prorocetw.

404. Ubrany w ornat fioletowy, celebrans najkrótszą drogą wstępuje na stopnie ołtarza i staje po

stronie epistoły, gdzie z mszału odczytuje głośno 12 proctw, modlitwy i tractus. Ile razy mówi *Flectamus genua*, klęka wraz z obecnymi. Modlitwy mówi z rękoma podniesionymi. Po ukończeniu prorocत्व, powraca najkrótszą drogą do kredencji, gdzie zdejmuje ornat i manipularz, a wkłada kapę fioletową i biret na głowę

P o ś w i ę c e n i e w o d y .

405. Przybrawszy się celebrans w kapę, podąża przed stopnie ołtarza; tu, oddawszy rewerencję ołtarzowi, poprzedzony przez ministrantów, procesjonalnie udaje się do chrzcielnicy. Śpiewacy nucą antyfonę *Sicut cervus*; gdyby jednak ich nie było, celebrans, idąc, odczytuje ją zwolna i wyraźnie.

406. Nim procesja zbliży się do samej chrzcielnicy, zatrzyma się po za jej kratkami. Tu celebrans, zwrócony do krzyża procesjonalnego, oddawszy swój biret drugiemu ministrantowi, z dłońmi rąk połączonymi, odśpiewuje z mszału modlitwę. Po jej ukończeniu wkłada biret i zbliża się do chrzcielnicy. Tu oddaje znowu biret i stanąwszy naprzeciw krzyża procesjonalnego, dłońmi rąk przed piersią trzymając połączone, śpiewa tonem ferjalnym: *Dominus vobiscum*, *Oremus*, *Omnipotens sempiternus Deus..* i potem prefację, także z dłońmi rąk przed piersią połączonymi.

407. Podczas śpiewania prefacji: a) po słowach: *gratiam de Spiritu Sancto*, dzieli prawą ręką wodę na krzyż, i zaraz potem rękę ręcznikiem wyciera, b) po słowach: *non inficiendo corrumpat*, dotyka wodę ręką, którą zaraz wyciera, c) po słowach *indulgentiam consequantur*, kreśli trzy znaki krzyża po nad wodą, d) po słowach: *super te ferebatur*, rozdziela wodę ręką prawą i wylewa ją na cztery strony świata: wschód, zachód, północ i południe, w taki sposób:

1
3 4
2

i zaraz wyciera rękę ręcznikiem, e) po słowach: *in nomine Patris et Spiritus Sancti*, zmienia śpiew na czytanie, f) po słowach: *benignus adspira*, trzykroć oddycha po nad wodą w kształcie krzyża, g) po słowach: *mentibus efficaces*, opuszcza cokolwiek paschał do wody, śpiewając trzykrotnie, coraz wyżej, słowa: *Descendat in hanc plenitudinem...*, i trzykrotnie jednocześnie coraz głębiej paschał zanurzając do wody; po trzecim zanurzeniu i śpiewie, nie wyjmując paschału z wody, lecz oddycha trzykroć na wodę, w kształcie Ψ i dalej śpiewa: *totam huius aquae...*, h) po słowach *foecundo effectum*, wyjmując paschał z wody i wyciera go, i prefację kontynuuje, samo zakończenie jej odczytując tylko. Obecni odpowiedzą: *Amen*.

408. Skoro ministrant drugi nabierze z chrzcielnicy w naczynie wody święconej¹⁾ i poda celebransowi kropidło, ten skrapia wodą święconą najprzód sam siebie, potem otaczających, wreszcie, przechodząc po kościele, wszystkich obecnych wiernych. Po ukończonym pokropieniu wlewa do chrzcielnicy na krzyż najprzód łyżeczkę oleju katechumenów, mówiąc *Sanctificetur...*, potem łyżeczkę chrzmu św. przy słowach: *Infusio Chrismatis...*, wreszcie dwie łyżeczki obu olejów od razu, mówiąc: *Commixtio...* miesza oleje śś. z wodą, ręką wodę poruszając²⁾. Wreszcie stojąc przy stoliku,

¹⁾ Gdyby wody święconej wierni dnia tego potrzebowali wiele, lepiej jest wodę poświęcać nie w chrzcielnicy, ale w jakim większym naczyniu i stąd część wody, po prefacji, przelać do chrzcielnicy, dokąd się także oleje wlewa. Pozostała zaś woda w wielkim naczyniu rozbierana jest przez wiernych. Cf. De Herdt, *S. Lit. prax.* t. III, n. 55.

²⁾ Oleje śś. do wody chrzcielnej używane są te, które biskup w poprzedzający Wielki Czwartek pokonsekrował. Gdyby

wyciera ręce watą i miększym chleba, i, przy posłudze ministrantów, myje je i ręcznikiem obciera.

409. Gdyby w kościele nie było chrzcielnicy, celebrans prywatnie w zakrystji lub przedsionku poświęca wodę zwykłą, według formularza zwyczajnie w niedziele używanego, przed nabożeństwem ¹⁾.

Powrót od chrzcielnicy do ołtarza wielkiego.

410. Po wytarciu rąk, celebrans wkłada biret na głowę i, zaintonowawszy litanję do Wszystkich Świętych, poprzedzony przez ministrantów, procesjonalnie powraca do wielkiego ołtarza. W razie niemożności celebransa, wezwania śpiewa organista. Gdy procesja powróci do ołtarza wielkiego, celebrans, zdjawszy biret i kapę, uklęknie na najniższym stopniu, śpiewając w dalszym ciągu wezwania litanji, aż do *Christe audi nos* włącznie. Potym oddawszy rewerencję ołtarzowi poprzedzony przez ministrantów, idzie do zakrystji.

411. Jeżeli wezwania litanji organista śpiewa, a chłopcy z chóru mu odpowiadają, to celebrans, przyszedłszy do ołtarza wielkiego, zdjawszy biret i kapę, pada na twarz na posadzkę, głowę położywszy na poduszce fioletowej leżącej na najniższym stopniu. Na wezwanie: *Peccatores...*, celebrans powstaje i w bierecie na głowie, poprzedzony przez ministrantów, powraca do zakrystji.

w żaden sposób olejów tych dostać nie było można, oleje zeszłoroczne się używają (Ś. K. Obrz. 23 września 1837, *Oriolen*). Gdyby i zeszłorocznych nie było, to woda poświęca się bez olejów; dopiero po otrzymaniu ich, kapłan, w komży i stule fioletowej, prywatnie je do wody wlewa, według formy w mszale w Wielką Sobotę podanej (Ś. K. Obrz. 12 kwietnia 1755, *Lucana*).

¹⁾ Gdzie jest dwóch kapłanów przy kościele, wodę poświęca drugi kapłan w zakrystji po ukończeniu prorocत्व. Por. Ś. K. Obrz. 1 lut. 1907, *Erem. Cam. Mont. Coronae*, ad IV.

Msza święta.

412. Ten tylko kapłan w Wielką Sobotę odprawiać może mszę św., który odprawił poprzedzającą ją ceremonję ¹⁾. Innych mszy dnia tego nie wolno jest odprawiać ²⁾. Przebrawszy się zatym w zakrystji w szaty białej barwy, celebrans wychodzi ze mszą św. Stanąwszy przy stopniach, odmawia, jak zwykle, spowiedź powszechną wraz z psalmem *Judica* i *Gloria Patri*. Potym wstępuje na stopnie i odmówiwszy modlitwy: *Aufer...* i *Oremus...* nie przechodząc na stronę epistoły, więc przed środkiem ołtarza, mówi: *Kyrie elejson*. *Introit* się opuszcza. *Gloria in excelsis* uroczyście się śpiewa. Modlitwa śpiewa się tylko jedna.

413. Po epistole celebrans śpiewa trzykroć *Alleluja*, podnosząc stopniowo głos, jak wskazuje mszał; potym czyta werset i traktus. *Credo* i *offertorium* się opuszczają. Nie mówi się też *Agnus Dei...*

414. W miejsce antyfony, komunją zwanej, śpiewają się nieszpory. Celebrans, stojąc po stronie epistoły, mówi antyfonę *Alleluja*, psalm *Laudate*, i znów antyfonę *Alleluja*. Komunja św. podczas mszy św. się nie rozdaje, chyba że inny jest zwyczaj ³⁾. Potym intonuje antyfonę *Vespere...*, odmawiając ją całą wraz z kantykiem *Magnificat*, poczem powtarza antyfonę. Następnie idzie przed środek ołtarza, całuje płytę ołtarzową, i, zwrócony do ludu, mówi: *Do-*

¹⁾ Ś. K. Obrz. 1 września 1832, *Pinerolien*.

²⁾ Gdyby w Wielką Sobotę wypadła jaka uroczystość parafjalna, officjum jej i msza na inny dzień się przenosi; świętowanie zaś jej, jeżeli się obchodzi, zupełnie w danym roku miejsca niema.

³⁾ Ś. K. Obrz. 22 sierpnia 1837. Po mszy św. podobnie się nie rozdaje, nie dla zasady, lecz dla trudności, skoro puszka z Najśw. Sakramentem jest w grobie.

minus vobiscum, modlitwę po stronie epistoły i t. d. Do *Ite missa est* dodaje dwa Alleluja. Odmówiwszy wreszcie początek ewangelji według św. Jana, powraca do zakrystji.

415. Gdyby kapłan jaki, nieobecny na nabożeństwie, nieszpory tego dnia odmawiał prywatnie później, rozpocznie je od *Pater* i *Ave* i odmówi tak, jak je brewjarz wskazuje pod rubryką „*Extra chorum*“.

b) CZYNNOŚCI MINISTRANTÓW.

Poświęcenie ognia i kadzidła.

416. Do posługiwania przy ceremonjach Wielkosobotnich potrzebni są czterej ministranci. Gdy zatem nadejdzie czas rozpoczęcia nabożeństwa, drugi i czwarty ministranci, stanawszy z obu stron celebransa, pomagają mu przy ubieraniu się. Następnie trzeci ministrant bierze w ręce krzyż procesjonalny i staje z pierwszym po za celebransem. Po rewerencji krzyżowi w zakrystji oddanej, wychodzą wszyscy w takim porządku; na czele idzie pierwszy ministrant z dłońmi rąk połączonemi, za nim idzie trzeci ministrant z krzyżem procesyjnym, wreszcie drugi i czwarty, mający między sobą celebransa i podtrzymujący poły jego kapy. Jeżeli przechodzą przed wielkim ołtarzem, klękają na jedno kolano, za wyjątkiem krucyfery.

417. Po przybyciu na miejsce poświęcenia ognia, krucyfer staje po za stołem, tyłem obrócony do drzwi kościoła, wyobrażenie krucyfiksu zwróciwszy do celebransa. Drugi i czwarty celebransi stają z obu stron celebransa twarzą zwrócenii do krzyża procesjonalnego: drugi ministrant odbierze od celebransa ze zwykłemi pocałowaniemii biret, obraca karty mszału, gdy potrzeba, i podtrzymuje poły kapy celebransa, od prawej jego strony, podczas pokrapiania i kadzenia.

418. Po modlitwach ministranci odpowiadają: — *Amen*. Podczas czwartej modlitwy pierwszy ministrant nakłada ogień poświęcony do kadzielnicy, a czwarty wzięwszy ze stołu kropidło i wodę święconą, staje z prawej strony celebransa. Po ukończeniu czwartej modlitwy pierwszy ministrant podaje łądkę drugiemu, a ten znowu podaje łyżeczkę celebransowi, zachowując pocałowania (najprzód łyżeczki, a potem ręki). Pierwszy ministrant podnosi kadzielnicę do zasypywania kadzidła. Gdy zaś celebrans pobłogosławi kadzidło, pierwszy ministrant z kadzielnicą i łądką cofa się w tył, a czwarty ministrant, zbliżywszy się, poda kropidło drugiemu, ten zaś z pocałowaniemii podaje je celebransowi. Gdy celebrans dopełni pokropienia, drugi ministrant odbiera z pocałowaniemii (najprzód ręki, następnie kropidła) kropidło, oddaje je czwartemu, ale zaraz wzięwszy od pierwszego kadzielnicę, podaje ją z pocałowaniemii celebransowi. Po odebraniu kadzielnicy pierwszy ministrant wraz z czwartym oddaje pokłon celebransowi; potem czwarty składa kropidło i wodę święconą na stole, a pierwszy nabiera więcej ognia do kadzielnicy; drugi zaś ministrant zapala od ognia knot stoczka¹⁾. Czwarty ministrant dopomaga celebransowi przy zdejmowaniu kapy i stuły, i włożeniu stuły i dalmatyki białej. Wreszcie pierwszy ministrant z kadzielnicą i łądką staje przy celebransie i wraz z drugim posługuje przy zasypywaniu i poświęceniu kadzidła.

Procesja do wielkiego ołtarza.

419. Po zasypywaniu kadzidła procesja powraca do kościoła w następującym porządku: poprzedza ją turyferarz, lekko poruszający kadzielnicą; po prawej jego stronie idzie czwarty ministrant z kawałkami kadzidła na

¹⁾ Zapalić może od ognia poświęconego, choćby za pomocą zapalki.

tacce; za nim idzie trzeci ministrant z krzyżem, a potem, z lewej strony celebransa, ministrant drugi z zapalonym stoczkiem. Skoro celebrans wejdzie do kościoła, procesja się zatrzyma. Gdy celebrans nachyli trjanguł ku drugiemu ministrantowi, ten zapala jedną z świec trjangułu; wszyscy, z wyjątkiem krucyfery, klękają, gdy i celebrans uklęknie; powstawszy, odśpiewują: *Deo gratias*. Procesja dalej idzie i zatrzymuje się na środku kościoła, gdzie drugi ministrant zapala drugą świecę trjangułu, i znów wszyscy wraz z celebransem klękają, a powstawszy, śpiewają: *Deo gratias*. Procesja po raz trzeci zatrzymuje się przed stopniami ołtarza i, po zapaleniu trzeciej świecy na trjangule, odbywają się też same ceremonie, co za pierwszą i drugą razą.

Poświęcenie paschału.

420. Po odśpiewaniu trzeciego *Deo gratias*, drugi ministrant, postawiwszy stoczek z knotem zagaszonym na odpowiedniejszym miejscu, bierze z kredencji mszał i celebransowi podaje, przyjąwszy odeń trjanguł. Zaczem przy stopniach ministranci drugi i czwarty staną po prawej stronie celebransa, w środku stojącego, a trzeci i pierwszy po lewej. Wszyscy oddadzą rewerencję ołtarzowi.

421. Gdy celebrans klęcząc na najniższym stopniu, pomodli się chwilę i powstanie, ministranci jednocześnie z nim powstają i oddają rewerencję ołtarzowi i idą na miejsce śpiewania *Exultet*: najprzód idzie turyferarz, mający po prawej stronie ministranta z kawałkami kadzidła, za nimi zaś, poprzedzając celebransa, podąża trzeci ministrant z krzyżem, mający po lewej stronie drugiego ministranta z trjangułem.

422. Stanąwszy przy pulpicie, wszyscy zwracają się w tę samą stronę, co i celebrans, po którego prawej stronie, w tej samej linii, umieszczają się trzeci mi-

nistrant i pierwszy, a po lewej stronie drugi i czwarty; ministrant z krzyżem zwraca wyobrażenie jego do ludu. Gdy celebrans okadzi mszał, turyferarz odnosi kadzielnice do zakrystji, poczem na swoim miejscu stanie.

423. Po słowach: *curvat imperia*, ministrant z kawałkami kadzidła zbliża się do paschału, aby celebrans mógł je łatwo z tacki wziąć, poczem odnosi tackę do kredencji, a przynosi z sobą stoczek woskowy, niezapalony.

424. Po słowach: *rutilans ignis accendit*, akolita z trjangułem podaje go celebransowi i, gdy celebrans zapali nim paschał, odbiera go i w dalszym ciągu trzyma. Po prześpiewaniu zaś słów: *apis mater eduxit*, ministrant z stoczkiem zapala go od trjangułu, albo od paschału, i nim zapala lampki, stojące na *predelli*.

425. Po ukończeniu *Exultet*, pierwszy ministrant postawi na ołtarzu pulpit ołtarzowy z mszałem, drugi zaś stawia trjanguł w przygotowanej podstawie; trzeci krzyż postawi obok kredencji; zresztą wszyscy, poprzedzając celebransa, zdążają do kredencji; przechodząc przed ołtarzem, klękają na jedno kolano. Przy kredencji dopomagają celebransowi do zdjęcia paramentów białych, a włożenia fioletowych.

Czytanie proroczw.

426. Gdy celebrans, przybrany w ornat, stanie przy ołtarzu, drugi i trzeci ministrant staną przed stopniami, a dwaj inni przy kredencji. Klękają, ile razy celebrans powie: *Flectamus genua*. Gdy drugi ministrant odpowie: *Levate*, powstają. Skoro zaś celebrans znowu stanie przy kredencji, ministranci przybierają go w kapę fioletową.

Poświęcenie wody.

427. Po przybraniu się celebransa w kapę i biret, pierwszy ministrant bierze paschał w ręce, trzeci krzyż procesjonalny, a dwaj inni stają po obu stronach celebransa, aby podtrzymywać poły jego kapy. Gdyby mogli być dwaj inni jeszcze ministranci, toby należało im wziąć w ręce kandelabry i stanąć po obu stronach krucyfera. Wszyscy idą przed stopnie ołtarza, klękają na jedno kolano i idą procesjonalnie do chrzcielnicy. Poprzedzać będzie wszystkich ministrant z paschałem, za nim pójdzie krucyfer, potem dwaj ministranci z celebransem.

428. Nim procesja wejdzie za kratki chrzcielnicy, zatrzyma się krucyfer i obróci się do celebransa. Drugi ministrant przyjmuje biret od celebransa i trzyma go podczas śpiewanej modlitwy; czwarty zaś, wzięwszy ze stołu mszał, trzyma go celebransowi. Po ukończonej modlitwie, drugi celebrans podaje biret celebransowi, który zbliża się do chrzcielnicy. Tymczasem krucyfer i akolici stają tak za chrzcielnicą, aby ta była między nimi a celebransem. Obok akolitów staje ministrant z paschałem. Ministrant drugi, wzięwszy ze stołu ręcznik, trzyma go przy chrzcielnicy. Obaj ministranci: z ręcznikiem i paschałem, tyle razy podają te przedmioty celebransowi, ile razy tego będzie potrzeba.

429. Po prześpiewanej prefacji, drugi ministrant należy z chrzcielnicy wody święconej do kociołka i, umoczywszy w nim kropidło, podaje je celebransowi. Podczas pokrapiania wiernych po kościele, towarzyszą celebransowi dwaj ministranci, trzymając poły jego kapy. Po włożeniu olejów do wody chrzcielnej, ministranci posługują celebransowi przy umyciu rąk i ich wytarciu.

Powrót od chrzcielnicy do ołtarza wielkiego.

430. Po dopełnieniu czynności umycia rąk przez kapłana, drugi ministrant podaje mu biret. Procesja po-

wraca do ołtarza wielkiego. Na jej czele idzie pierwszy ministrant z paschałem, potem trzeci ministrant z krzyżem, śpiewacy i celebrans między dwoma ministrantami. Gdy celebrans stanie przed pulpitem ołtarza wielkiego, drugi ministrant odbiera biret i wraz z czwartym zdejmuję kapę z celebransa. Pierwszy ministrant paschał stawia na kandelabrze, a trzeci krzyż opiera o kredencję. Zatym wszyscy klękają i odpowiadają na wezwania litanji.

431. Jeżeli wezwania litanji śpiewa kto inny, nie celebrans, pierwszy ministrant, po ustawieniu paschału na kandelabrze, weźmie poduszkę fioletową z kredencji i położy ją na najniższym stopniu przed środkiem ołtarza; poduszkę tę usunie, gdy celebrans na *Peccatores* powstanie.

432. Po ukończeniu litanji, jeżeli sam celebrans śpiewał jej wezwania, albo *Peccatores*, jeżeli organista to uczynił, drugi ministrant podaje celebransowi biret, i po oddaniu rewerencji ołtarzowi, wraz z innymi ministrantami, parami po dwóch przed celebransem idąc, powracają do zakrystji.

Msza święta.

433. Ministranci posługują do mszy św. tego dnia, jak zwykle, podczas mszy uroczystej. Gdy celebrans zaintonuje *Gloria in excelsis*, pierwszy ministrant uderza w dzwonek, który położy dopiero po odmówieniu tego hymnu przez celebransa.

c) CZYNNOŚCI ZAKRYSTJANA.

434. Przed rozpoczęciem nabożeństwa zakrystjan przed drzwiami wielkimi kościoła, lub, gdy inaczej nie można, w jego przedsionku ustawi stół, okryty obrusem białym, a na nim położy dalmatykę białą,

ze stulą i manipularzem tejże barwy; mszał na pulpicie; szczypce do węgla, węgle w fajerce, krzemień i stali kawałek; wiązkę cierni, stosownie do zwyczaju; kadzielnice pustą i łódkę z kadzidłem; stoczek woskowy; tackę z pięcioma kawałkami kadzidła [olibanu]¹⁾; przy stole stawia się laska trzciniowa²⁾, około 3 i pół łokcia długości mająca, ozdobiona kwiatami, na wierzchu której osadzona jest świeca woskowa, rozdzielona w trzy gałęzie świec mniejszych, formujących dwa kąty trójkąta; laska ta ze świecą nazywa się trjangułem.

435. Ołtarz wielki ubiera się jak w uroczystości, tylko bez kwiatów; antepedjum zawieszają się fioletowe, ale tak, aby w swoim czasie można je było zdjąć, a zostawić pod spodem będące białe; między kandelabrami postawić należy lampki cztery z olejem. Obok ołtarza, po stronie ewangelji, podstawa stoi marmurowa, lub drewniana dla trzciny; tamże na wielkim kandelabrze osadzony jest paschał, to jest wielka świeca, cała z wosku białego ulana, przedtem nieużywana, w której jest pięć małych otworów na krzyż dla umieszczenia w nich kadzidła; obok paschału, na posadzce, stoi pulpit okryty białem.

436. Na kredencji okrytej białem kładzie się: mszał i kancjonał; ampulki z winem i wodą i ręczniczki; ornat i manipularz fioletowe; poduszka fioletowa, jeżeli będzie potrzeba podczas śpiewania litanji do Wszystkich Świętych. W zakrystji zaś do celebransa przygotować trzeba humerał, albę, pasek, stulę i ornat białe; kielich ubrany białem. Krzyż procesjonalny. Dla ministrantów komże.

¹⁾ Wosku do zlepiania, lub oblepiania kawałków kadzidła się nie używa. Oliban da się na wolnym ogniu rozmiękczyć, więc z wybranych kawałków można szczyrkami kształtne „grana“ wyrobić.

²⁾ W braku trzciniowej może być użyta drewniana laska.

437. Chrzcielnica już przedtem oczyszcza się i wody czystą napelnia. Kratki, otaczające chrzcielnicę, ozdabia się kwiatami, a posadzkę, otoczoną kratkami, jeżeli można, ziołami pachnącymi się posypuje. Obok stoi stół okryty białem, a na nim mszał, dwa ręczniki do otarcia rąk, naczynie do wody święconej i kropidło, naczynie do czerpania wody z chrzcielnicy; naczynia z olejami chryzmy i katechumenów, naczynie do umycia nóg, miękisz chleba i wata na tacce. Z boku chrzcielnicy także stoją naczynia z wodą, do których zakrystjan, po poświęceniu wody przez celebransa, doleje wody z chrzcielnicy, w większej ilości, ały przez dolanie jej woda w naczyniach stała się poświęconą¹⁾. Gdyby chrzcielnicy nie było, to w zakrystji lub w przedsionku przygotować trzeba wielkie naczynie z wodą i trochę soli, skąd po *Pecatores* w litanji do Wszystkich Świętych woda rozlewa się do kropielnic i zabiera się przez wiernych.

438. Gdy się zbliży godzina nabożeństwa, zakrystjan wzywa wiernych na nie uderzeniem grzechotki. Gdy celebrans przyjdzie do miejsca poświęcenia ognia, krzese ogień, pocierając stal o krzemień, i rozżarza węgle. Fajerkę z węglami otoczy, według zwyczaju, wiązką cierni, aby się trochę przydymyły. Ciernie to później rozda wiernym. Po ukończeniu obrzędu poświęcenia ognia, paramenta fioletowe i biret przenosi na kredencję przy ołtarzu, a wszystkie inne przedmioty do zakrystji. Zaczem zagasi wszystkie światła w kościele, z wyjątkiem sześciu koniecznych przed wystawionym Najśw. Sakramentem w grobie.

439. Gdy pod koniec śpiewu *Exultet* jeden z ministrantów zapali stoczkiem lampki stojące na predelli ołtarza, zakrystjan, wzięwszy od niego stoczek, zapali nim wszystkie światła w kościele, które przedtem pogasił.

¹⁾ Cf. De Herdt, *S. Lit. prax.* t. III, n. 55.

440. Po prześpiewanej prefacji przy poświęceniu wody, gdy celebrans pokrapia wiernych, zakrystjan naczyniem osobnym przeleje część wody z chrzcielnicy do każdego z naczyń z wodą czystą stojących przy chrzcielnicy; w tej ostatniej zostawia tylko tyle wody, ile jej potrzeba będzie do użytku przy chrzcie św. Wodę z naczyń stojących przy chrzcielnicy wierni zabierają z sobą do domów.

441. Skoro przy ołtarzu wielkim prześpiewanym zostanie w litanji do Wszystkich Świętych wezwanie: *Peccatores...*, zakrystjan odejmuje od ołtarza antepedjam fioletowe, rozciąga na stopniu dywan, zapala sześć świec woskowych białych na ołtarzu i między kandelabrami ustawia kwiaty.

442. Podczas mszy św., gdy celebrans zaśpiewa *Gloria in excelsis*, zaleci dzwonnikom tak długo dzwonić, dopóki śpiewacy nie ukończą tego hymnu śpiewać. Podczas śpiewania tego hymnu odsłania też opony z obrazów w całym kościele.

443. Po mszy św. usuwa z przed ołtarza trjanguł; paschał zaś gasi tylko, ale zostawia, aby go zapalać na następujące nabożeństwa:

a) podczas rezurekcji.

b) podczas sumy i nieszpórów w niedziele i uroczystości świętowane okresu wielkanocnego, aż do uroczystości Wniebowstąpienia; tego dnia bowiem po ewangelji go zgasi, a po sumie do zakrystji chowa.

c) trzeciego dnia Wielkiejnocy i w sobotę przed Niedzielą przewodnią podczas mszy uroczystej.

Gdzie jest zwyczaj zapalania paschału podczas sumy dopiero po prześpiewaniu epistoły, i gaszenia po Komunii św., zachować go należy¹⁾.

¹⁾ *Ephemer. liturg.*, 1893, p. 56^a.

d) CZYNNOŚCI ORGANISTY.

444. Przy powrocie procesji po poświęceniu ognia, na *Lumen Christi* celebransa, organista z swoim chórem chłopców odpowiada: *Deo gratias*. W czasie zaś śpiewania *Exultet* odpowiada, jak zwykle w prefacji, i pod koniec kantyku, doda *Amen*.

445. Do chrzcielnicy idąc za krucyferem, śpiewa: *Sicut cervus...* Po skończonym zaś poświęceniu wody, organista, jeżeli tego nie będzie robił celebrans, intonuje litanję, a chłopcy odpowiedzi śpiewają.

446. Gdy litanja zostanie doprowadzoną do końcowego *Kyrie*, intonuje i śpiewa z chórem chłopców *Kyrie elejson...* mszalne, bez organów. Potym *Gloria...* śpiewa już z organami, na których gra już do końca mszy św.

447. Po epistole, gdy celebrans trzy razy śpiewa *Alleluja*, organista z chórem je powtarza tyleż razy i tymże samym tonem, co celebrans.

448. Po Komunji intonuje antyfonę nieszporną *Alleluja* i śpiewa psalm *Laudate Dominum...*, wraz z powtórzeniem antyfony. Gdy celebrans zaintonuje antyfonę *Vespere autem Sabbati*, śpiewa ją z chłopcami dalej, wraz z kantykiem *Magnificati* powtórzeniem antyfony. Po *Ite missa est*, dodaje do *Deo gratias* dwa *Alleluja*.

§ 9. Poświęcenie pokarmów w Wielką Sobotę.

449. Obrzęd poświęcenia pokarmów w Wielką Sobotę dokonywa się według sposobu, o którym mowa jest wyżej, w części X, n. 25. Zaznaczyć tylko tu trzeba, że poświęcanie pokarmów nie może nigdy do tyła zajmować czasu kapłanowi, aby na tym traciły obrzędy, przenoszone w tym celu na zbyt ranne godziny, i część

Najświętszego Sakramentu wystawionego w grobie. Na obrzędach wielko-tygodniowych, jak najuroczyściej odprawianych, winni być obecni wierni; poświęcanie pokarmów to rzecz drugorzędna. Kapłan zbyt daleko i na zbyt długi czas oddalać się nie może od kościoła i od Najświętszego Sakramentu. Dlatego poświęcenie to zwyczajowe ograniczać się winno na poświęcaniu niektórych pokarmów przynoszonych do przedsionku kościoła, lub w każdej wsi do jednego czy kilku miejsc. W tej też myśli przemawia synod Płocki z r. 1733: „Invaluit consuetudo ex intentione quidem pia et laudabilis, ex abusu autem *intolerabilis*, benedicendi pro Paschate esculenta in domibus Laicorum. Cum autem Parochi, illo sacro tempore, Christo Domino in sepulchro reposito, benedictionibus ignis, sacri fontis, confessionibus excipendis, ac aliis sacris caeremoniis intendere deberent, ipsi iis, quae oportet facere, omissis, per pagos, villas, domos cursitant, et saepe bene poti, vix redeunt ad levandum de sepulchro Christum Dominum, imo ad missae sacrificium in die illo festivo inepti, cum ingenti scandalo et Cleri opprobrio. Ideo imprimis doceant, non esse necessarium, ut omnia esculenta benedicantur, sed sufficere unum vel alterum etiam solum panem, adeoque haec facile posse adferri ad porticum Ecclesiae, et simul benedici. Nihilominus Sabbato Sancto, praesertim ubi plures sunt sacerdotes, possunt ad domos Nobilium, in Ecclesiam beneficorum excurrere, ad quos ceteri minoris conditionis sua esculenta comportent ex illo pago. Si autem omnes fere sunt aequales, uno anno ad unum, alio ad alium, haec esculenta adferantur pro benedictione. Caveant autem, ne mane Sabbato Sancto, vel Dominica resurrectionis, pro hac benedictione excurrant“.

§ 10. Uroczystości tego okresu.

450. Uroczystości tego okresu wypadają mogą najdalej do 24 kwietnia. Z kolei je niektóre wymienimy:

Dnia 13 kwietnia. Św. Hermenegilda, króla i męczennika, rytu połowicznego. Gdy uroczystość ta nie ma pierwszych niesporów z powodu okurencji, hymn z niesporów odmawia się w jutrzni, a w takim razie hymn z jutrzni przenosi się do laudesów. Gdy uroczystość ta przeniesioną zostanie na okres wielkanocny, msza się odmawia *Protexisti...*, ale ewangelja zawsze się mówi *Si quis venit ad me ze mszy Statuit*.

Dnia 21 kwietnia. Św. Anzelma, biskupa, wyznawcy i doktora Kościoła, rytu zdwojonego. Lekcje I nokturnu w officjum tej uroczystości zawsze się mówi: *Sapientiam*. Gdyby uroczystość ta wypadła w dniu, mającym dziewiątą lekcję, czy to homilijną, czy to o święcie prostym, ósma lekcja rozpoczyna się od słów: *Merito igitur*, jak to zaznaczonym jest w brewjarzu pod dniem 14 stycznia

Dnia 23 kwietnia, a w części djecezji Sejneńskiej i w djecezjach: Żmudzkiej, Mohylewskiej, Wileńskiej i Tyraspolskiej, 24 kwietnia. Św. Wojciecha, biskupa i męczennika, prawie we wszystkich djecezjach naszych, z wyjątkiem Żmudzkiej (rytu zdwojonego) i Tyraspolskiej (rytu zdwojonego większego), rytu zdwojonego I klasy z oktawą. Officjum i msza św. znajdują się w patronale i są zastosowane do okresu wielkanocnego, gdyż w tym czasie uroczystość ta wypada, albo się nań przenosi. Lekcje II nokturnu należy odczytywać z 20 października¹⁾, a w dzień oktawy z komunatu męczenników w okresie wielkanocnym: *Dignum et congruum est*. Uroczystość ta ma taki przywilej, że gdy ją potrzeba przenieść, przenosi się stale na poniedziałek po nie-

¹⁾ Bonawentura Makowski, *Breves observationes et annotationes ad proprium officiorum et missarum de SS. Patronis Regni Poloniae et Sueciae*. Varsaviae 1759.

dzieli Przewodniej, wraz ze świętowaniem, jeżeli gdzie jest¹⁾.

Tegoż dnia. Św. Jerzego, męczennika, rytu połowicznego, z wyjątkiem djecezji żytomierskiej, gdzie jest rytu zdwojonego zwykłego, i djecezji żmudzkiej, mohilewskiej i tyraspolskiej, gdzie jest rytu zdwojonego I-ej klasy bez oktawy; rytu zaś zdwojonego I klasy z oktawą jest w części djecezji sejneńskiej i w djecezji wileńskiej. Stąd, gdy potrzeba, lekcje i nokturnu są: *Fratres, debitores*. We mszy zaś mówią się *Gloria* i *Credo*. W tych djecezjach, gdzie uroczystość św. Jerzego pozostaje w okkurencji z św. Wojciechem, przenosi się stale na inny dzień.

Dnia 24 kwietnia. Św. Fidelisa a Sigmaringa, męczennika rytu zdwojonego. W modlitwie tej uroczystości zakończenie jest: *In unitate Spiritus Sancti a nie In unitate ejusdem*

451. Obok tych uroczystości stałych wypada w tym okresie jedna ruchoma, w piątek po niedzieli pasyjnej: Siedmiu boleści Marji Panny Najświętszej, rytu zdwojonego większego. Gdyby ta uroczystość dla okkurencji nie mogła być obchodzoną w piątek, przenosi się ją na sobotę, jeżeli nie jest zajęta przez uroczystość wyższą; w przeciwnym razie tej uroczystości jużby się nie obchodziło. We mszy tej uroczystości mówi się sekwencja *Stabat mater...*, a w prefacji wstawiają się słowa: *Et te in transfixione*.

ROZDZIAŁ VI.

Okres wielkanocy.

§ 1. Uwagi ogólne.

452. Okres wielkanocy rozpoczyna się od nieszpórów w Wielką Sobotę i trwa aż do nieszpórów w so-

2) Ś. K. Obrz. z 15 września 1736 r. całej prowincji Gnieźnieńskiej tego przywileju udzieliła, jak o tym czytamy w rozporządzeniu Teodora, arcybiskupa i prymasa, z d. 16 listopada 1736 r.

botę po Zielonych Świątkach. Obejmuje 8 tygodni. Ponieważ rubryki, dotyczące uroczystości Wielkiejnocy, Wniebowstąpienia i Zielonych Świątek i ich oktaw, które w tym okresie wypadają, jako też i pozostałych dni, nie są jednakie, stąd z kolei należy je wyłożyć, co też w następnych paragrafach zrobimy.

453. Od komplety w Wielką Sobotę poczynawszy, przy każdej godzinie kanonicznej. po *Gloria Patri*, dodaje się *Alleluja*.

454. Antyfoną końcową w officjum tego okresu jest *Regina coeli*.

455. Przy rozpoczęciu aspersji śpiewa się w tym okresie *Vidi aquam...* z werselem: *Domine apud Te...* i modlitwą: *Concede, quaesumus...*¹⁾.

456. Po udzieleniu Komunii świętej do antyfony: *O sacrum convivium...* i werselem: *Panem de coelo...* z odpowiedzią nań: *Omne delectamentum...* dodaje się *Alleluja*, a modlitwa rozpoczyna się od słów: *Spiritum nobis*.

§ 2. Rezurekcja.

457. Zwyczajowy obrzęd rezurekcyjny odbywa się późno wieczorem w Wielką Sobotę, lub wczesnym rankiem w niedzielę Wielkanocną. Na nabożeństwo zakrystjan, w dzwony wszystkie uderzając uroczyste, wzywa, Grób jest oświetlony jasno. W pobliżu tronu postawi zakrystjan w ukryciu krzyż rezurekcyjny, przewiązany na krzyż, jak kapłan, czerwoną stułą, figurę Pana Zmartwychwstającego, i welon naramienny biały zawiesi. Obok stoi baldachim.

458. Ołtarz wielki ozdobić należy jaknajuroczyściej i na nim zapalić tyle świec, ile tego wymaga wystawie-

1) Rytuał Piotrkowski.

nie uroczyste Najśw. Sakramentu. Na ołtarzu rozwinięty korporał położyć trzeba i klucz do otworzenia cyborjum przygotować. Obok cyborjum postawić należy puszkę, okrytą sukienką, lub kielich, przykryty palką, w który z monstrancji Hostja Najświętsza się przełoży, zanim puszka z Najświętszym Sakramentem z grobu przeniesioną zostanie.

459. W zakrystji przygotowuje zakrystjan dla celebransa: humerał, albę, pasek, stułę i kapę białą. Jeżeli są jeszcze inni kapłani, to dla nich także przygotowuje komżę, stuły i kapy białe¹⁾. Dla ministrantów rozwiesi komżę. Rozżarzy też węgle i przygotowuje kadzielnice z łódką, oraz pewną liczbę świec na procesję, i kociołek z wodą święconą i kropidłem.

460. Przybrany zatem w kapę, w birecie na głowie, poprzedzony przez ministrantów z chorągwiami, przez bractwo z zapalonemi świecami, przez śpiewaków, przez turyferarza i ministranta z wodą święconą, między dwoma ministrantami, podtrzymującemi poły jego kapy, idzie celebrans z zakrystji wprost do grobu. Gdyby byli inni jeszcze kapłani, ci poprzedzają celebransa w kapach, niosąc świece w ręce.

461. Ujrawszy Najświętszy Sakrament, celebrans zdejmie biret i odda jednemu z ministrantów, który postara się, aby go zaniesiono na kredencję przy ołtarzu wielkim. Przyszedłszy przed stopnie ołtarza w grobie, celebrans uklęknie na posadze na oba kolana i oddawszy cześć Najświętszemu Sakramentowi przez głębokie pochylenie głowy, klęka na najniższym stopniu i chwilę się w milczeniu modli. Toż samo czynią wszyscy towarzyszący.

462. Po krótkiej modlitwie intonuje antyfonę: Gloria Tibi Trinitas..., którą sam wraz ze śpie-

¹⁾ Rytuał piotrkowski.

wakami kontynuuje. Następnie śpiewa psalmy *Laudate Dominum...* i *Domine, quid multiplicati...* wraz z powtórzeniem antyfony. Gdy śpiew antyfony ucichnie, śpiewa: *Kyrie elejson*, a ministranci odpowiadają: *Christe elejson*, *Kyrie elejson*. Potym celebrans odmówi: *Pater noster...* i *Ave Maria...* i śpiewa wersety, znajdujące się w rytuale. Wreszcie powstanie, i śpiewa modlitwę, po której ministranci odśpiewują: *Amen*.

463. Następnie celebrans, powstawszy, zasypuje kadzidło i pobłogosławi je. Potym, jeszcze stojąc, wiawszy kropidło umoczone w wodzie święconej, trzykroć (w pośrodku, z lewej swej strony, i z prawej) skrapia nim grób; z kolei okadza grób w tenże sposób. Zaczem podany sobie krzyż rezurekcyjny i figurę Pana Jezusa Zmartwychwstającego oddaje do niesienia przeznaczonym do tego ministrantom w komżach.

464. To uczyniwszy, klęka i okadza Najświętszy Sakrament, potrójnym rzutem kadzielnicy, przed i po okadzeniu głęboko pochylając głowę. Poczem, gdy ministrant okryje go welonem naramiennym, wstępuje na stopnie, klęka na jedno kolano i, powstawszy, zbliża się do tronu, zdejmując welon okrywający monstrancję i tę bierze w obie ręce, okrywając je końcami welonu naramiennego.

465. Odwróciwszy się do ludu z monstrancją w rękę intonuje responsorium: *Cum Rex gloriae...*, które śpiewacy kontynuuja. Procesja zaraz rusza, obchodząc kościół trzykroć, przy biciu w dzwony. Na czele jej idą ministranci z krzyżem rezurekcyjnym z lewej strony i figurą Pana Jezusa z prawej strony; z obu stron tych ministrantów idą dwaj inni, z kandelabrami w rękę. Za nimi podążają niosący chorągwie i feretrony. Potym idą śpiewacy z organistą. Następnie należący do bractwa mężczyźni, niosą z obu stron zapalone świece.

Z kolei idzie turyferarz, okadzający Najśw. Sakrament, a obok niego jeden lub więcej ministrantów, uderzających w dzwonki. Wreszcie celebrans, z obu stron mający ministrantów, podtrzymujących poły jego kapy, niesie N. Sakrament pod baldachimem, trzymanym przez czterech mężczyzn w komżach. Lud idący za celebransem, gdy można, trzyma zapalone świece w rękach.

466. Po ukończonym śpiewie responsorium, bez zatrzymania się procesji, celebrans lub organista intonuje jedną z pieśni starożytnych: *Chrystus z martwych powstał jest...* lub *Wesoły nam...*, którą lud śpiewa aż do ukończenia procesji. Organista, jeżeli może, towarzyszy na organach śpiewającym, przynajmniej wtedy, gdy procesja wejdzie w mury kościoła.

467. Gdy procesja, po trzykrotnym obejściu kościoła przyjdzie do ołtarza wielkiego, celebrans postawi monstrancję na rozwinętym korporale, uklęknie, zejdzie z podnóżka, uklęknie na oba kolana, a gdy ministrant zdejmie zeń welon naramienny, powstanie i zasypuje kadzidło, nie błogosławiąc go. Potym okadza Najświętszy Sakrament, klęcząc, i przed i po okadzeniu oddając głęboki pokłon głowy. Następnie oddawszy kadzielnicę ministrantowi, bierze w ręce krzyż rezurekcyjny i klęcząc, podnosi go w górę coraz wyżej, trzykrotnie intonując antyfonę: *Surrexit Dominus de Sepulchro*, którą śpiewacy kontynuują. Późem odda krzyż ministrantowi i śpiewa werset, po którym, gdy śpiewacy odpowiedzą, powstanie i śpiewa modlitwę: *Oremus, Deus, qui nos...* Wreszcie wejdzie na podnóżek, uklęknie na jedno kolano i stawia Najśw. Sakrament na tronie. Tymczasem ministranci z krzyżem rezurekcyjnym i figurą Zmartwychwstania Pańskiego stawiają je, między kandelabrami na predelli, lub z boków ołtarza, pierwszy po stronie epistoły, drugi po stronie ewangeliji.

468. Celebrans, postawiwszy monstrancję na ołtarzu, zstępuje ze stopni, klęka na najniższym stopniu

i powstawszy, rozpoczyna śpiewać jutrznię wraz z organistą i śpiewakami na chórze¹⁾. Jutrznia, jak to niżej powiemy, jest trzechlekcyjna. Po *Te Deum* celebrans śpiewa *Dominus vobiscum, Benedicamus Domino* z dwoma Alleluja. *Fidelium animae...*, odmawia *Pater noster...* i znów śpiewa *Dominus deus nobis...*, kreśląc jednocześnie znak krzyża. Wreszcie śpiewa się antyfona końcowa *Regina coeli...* z werselem i modlitwą²⁾. *Divinum auxilium* kończy jutrznię.

469. Po ukończeniu jutrzni ma miejsce schowanie Najśw. Sakramentu przy śpiewie *Tantum ergo* i t. d., jak w części VI, rozdz. III opisanem zostało. Wszakże, gdyby jutrznia nie była śpiewana, po prześpiewaniu antyfony *Surrexit Dominus...* i modlitwy: *Deus, qui nos...*, celebrans, nie stawiając monstrancji na tronie, intonuje *Te Deum laudamus*, pod koniec którego chowa Najśw. Sakrament, jak w części VI, n. 53 i dalszych jest wskazanym.

470. Obrzęd rezurekcji zakończyć trzeba przeniesieniem puszki z Najśw. Sakramentem z grobu do ołtarza wielkiego. Czyni to celebrans w milczeniu, poprzedzony ministrantami ze światłem w rękę i ministrantem, uderzającym w dzwonek. Celebrans jest okryty welonem naramiennym³⁾. Gdy się zakończy cały obrzęd, lud mógłby śpiewać jaką starą pieśń wielkanocną. Jeżeli jest ranna godzina i taki zwyczaj, odprawia się msza święta uroczysta.

§ 3. Uroczystość Wielkiejnocy i jej oktawa.

471. Uroczystość Wielkiejnocy wraz z drugim i trzecim dniem oktawałym jest rytu zdwojonego I-ej klasy;

¹⁾ Por. wyżej, część VII, rozdz. III.

²⁾ Rytuał Piotrkowski.

³⁾ Zresztą porównaj n. 356 i dalsze.

inne dni są rytu połowicznego, sam dzień oktawy, rytu zdwojonego. Cała oktawa jest uprzywilejowaną, t. j., że w ciągu jej trwania żadne inne officjum nie może być odprawiane; tylko o officjum prostym lub symplifikowanym można dodać komemorację, bez historycznej wszakże lekcji, i to wyłączając samą uroczystość i następne dwa dni. Wotywy uroczyste mogą mieć miejsce także od środy; ale prywatnych wcale odprawiać nie można. Z mszy żałobnych mogą być odprawiane tylko egzekwjalne „prae-sente corpore“, z wyjątkiem pierwszych trzech dni.

472. W officjum jutrznia przez pierwsze siedem dni jeden tylko nokturn obejmuje, bez hymnu. W laudesach niema też capitulów, hymnu i wersetu; podobnież i w innych godzinach kanonicznych; wszakże, zamiast tych częstek godzin kanonicznych, odmawia się antyfony *Haec dies...* Zresztą sposób odmawiania officjum w ciągu tej oktawy wskazany jest w części okresowej brewjarza. Do *Benedicamus Domino* i *Deo gratias* w laudesach i nieszporych dodaje się 2 Alleluja.

473. W formularzach mszy tej uroczystości i jej oktawy aż do soboty włącznie, mówi się sekwencja, *Communicantes...* i *Hanc igitur...* osobne. Od środy począwszy dodaje się do modlitwy mszy, druga modlitwa za Kościół lub za Ojca św., jeżeli jaka inna nie wypadnie. Do *Ite, missa est* i *Deo gratias* dodaje się dwa Alleluja.

474. Dzień oktawy uroczystości, niedzielą Przewodnią zwany, choć jest rytu tylko zdwojonego zwykłego, należy do niedziel I klasy; więc żadne inne święto tej niedzieli nie może być obchodzonym, chyba przez komemoracją z dodaniem 9-ej lekcji. W pierwszych nieszporych tej niedzieli psalmy odmawiają się z psalterza (z soboty), poprzedzone trzema Alleluja, jako antyfoną; od kapitulum jednak officjum już z niedzieli się mówi; po *Benedicamus Domino* nie mówi się

Alleluja. Jutrznia liczy trzy nokturny, każdy z jedną antyfoną. Zresztą porządek odmawiania tego officjum wskazany jest w brewjarzu. Nadto dodać należy, że gdy niedziela Przewodnia pozostaje w konkurencji z officjum rytu zdwojonego większego w II-ch nieszporych, nieszpory całe są o niedzieli; ale, gdy nazajutrz wypada uroczystość rytu zdwojonego II klasy, to nieszpory drugie w niedzielę będą o uroczystości rytu zdwojonego II klasy, z komemoracją niedzieli.

475. W niedzielę Wielkanocną w tych kościołach, gdzie jest chrzcielnica i woda była poświęcaną w Wielką Sobotę, przed sumą się już jej nie poświęca.

476. W niedzielę Przewodnią wieczorem kończy się czas zakazany dla wesel małżeńskich i zabaw hu-cznych, które nazajutrz po niedzieli Przewodniej odprawiać już można.

477. W niedzielę Wielkanocną i Przewodnią po aspersji, odbywa się jak każdej innej niedzieli, procesja¹⁾. Celebrans, ukończywszy aspersję, stojąc intonuje responsorium: *Cum Rex gloriae...*, które organista z swoimi chłopcami kontynuuje. Gdy dojdzie śpiew do słów. *Advenisti desiderabilis...*, procesja rusza. Na czele jej idą ministranci, z krzyżem rezurekcyjnym z lewej strony, i z figurą Zmartwychwstania z prawej strony. Po ukończeniu responsorium śpiewane są wersety: *Salve festa...* *Ecce renascentis...* *Namque triumphanti...* *Legibus inferni...* i *Qui crucifixus...* Podczas śpiewania tych wersetów procesja stoi. Po każdym z tych wersetów śpiewa się, idąc, krótka pieśń *Przez Twoje...* Po ostatnim wersecie i pieśni, gdy jeszcze procesja trwa, śpiewa się pieśń *Wesoły*

¹⁾ W tych kościołach, gdzie rezurekcja odprawia się rano i zaraz po niej jest msza św. uroczysta, po której suma odprawiać się nie będzie, aspersja i po niej procesja opuszczają się. Byłoby do życzenia wszakże, aby proboszczowie tam, gdzie są sami, postarali się dnia tego o binację.

nam... Zresztą procesja zwyczajnym sposobem się odbywa i kończy.

§ 4. Porządek odprawiania officjów i mszy w okresie wielkanocnym.

478. Porządek odmawiania officjum niedzielnego w tym okresie wskazany jest w brewjarzu. Jutrznię kończy zawsze *Te Deum*; w prymie są trzy psalmy; przytym w niedzielę, przed Wniebowstąpieniem wypadające, dodaje się symbol *Quicumque*.

479 W ferjalnym officjum aż do uroczystości Wniebowstąpienia, inwitorjum, hymny, wersety i kapituła biorą się z poniedziałku po niedzieli Przewodniej. W laudesach antyfony i psalmy odmawiają się, jak w niedzielę, z modlitwą niedzieli poprzedzającej, z wyjątkiem poniedziałku dni Krzyżowych, który ma swoją modlitwę. Antyfona do *Benedictus* zawsze jest osobna, podobnie jak i antyfona do *Magnificat* i lekcje w jutrzni, która się kończy przez *Te Deum*, z wyjątkiem poniedziałku dni krzyżowych. W prymie mówią się trzy psalmy, jak w uroczystości, i kapitulum *Regi saeculorum*... W nieszpórach wszystkie psalmy mają tylko jedną antfonę, przed i po psalmach mówioną.

480. Nadto w tym okresie, aż do uroczystości Wniebowstąpienia, we wszystkich officjach, tak okresowych, jak i o Świętych Pańskich, werset w prymie będzie: *Qui surrexisti...*, jeżeli nie wypadnie jaka uroczystość, mająca swój werset. Zakończenie hymnów w tymże samym czasie jest: *Deo Patri sit gloria, et Filio, qui a mortuis*. Gdy rubryki wymagają, mówią się prośby niedzielne, ale w miejsce suffragjów tylko komemoracja wielkanocna o Krzyżu świętym.

481. Msze okresowe wielkanocne aż do Zielonych Świątek odprawiają się w barwie białej; msza ferjalna

bierze się z poprzedzającej niedzieli, jeżeli niema przepisanej osobnej; odmawia się też w niej *Gloria*. Druga modlitwa będzie *Concede nos...*, trzecia za Kościół lub za Ojca św. Prefacja wielkanocna aż do uroczystości Wniebowstąpienia Pańskiego.

482. W officjach uroczystości Świętych Pańskich i innych, gdy te nie mają osobnych formularzy na ten okres, do inwitorjum dodaje się jedno *alleluja*, jeżeli niema żadnego; nokturn każdy ma tylko jedną antfonę, przed i po psalmach mówioną, pierwszą zawsze z odpowiedniego nokturnu. Do wszystkich antyon, wersetów w nokturnach przed lekcjami i w innych godzinach kanonicznych (za wyjątkiem wersetu w prymie *Pretiosa* i wersetów w prośbach niedzielnych), oraz do responsorjów w nokturnach (przed wersetem) dodaje się *alleluja*, jeżeli go nie było. Wreszcie, do responsorjów krótkich we wszystkich godzinach (a więc i w prymie i komplecie) dodają się dwa *alleluja*, a do wersetów po tych responsorjach podanych jedno *alleluja*.

483 W mszach uroczystości Świętych Pańskich i innych, gdy te nie mają osobnych formularzy na ten okres, dodaje się po dwa *alleluja* do introitu przed wersetem psalmu, i jedno do offertorjum i do komunji, jeżeli go niema. Opuszcza się też *graduał*, a w zamian tego mówią się dwa wersety z czterema *alleluja*. Prefacja aż do uroczystości Wniebowstąpienia mówi się wielkanocna, jeżeli uroczystość obchodzona innej nie wymaga. W mszach rytu połowicznego i prostego druga modlitwa mówi się do Matki Bożej: *Concede nos...*, trzecia za Kościół św. lub za Ojca świętego.

484. Gdy jaka uroczystość, stale obchodzona w okresie wielkanocnym i mająca przepisane officjum wielkanocne, będzie przeniesiona na okres inny, opuścić trzeba wszystko w officjum i mszy, co wielkanocnemu

okresowi odpowiada, zostawiwszy lekcje, modlitwy i t.p. niezmiennie części.

485. W niedzielę II-gą, III-cią, IV-tą i V-tą po Wielkiejnocy, odprawia się procesja po aspersji, według wskazówek, w n. 477 podanych.

§ 5. Uroczystość św. Marka i Dni Krzyżowe.

a) UWAGI OGÓLNE.

486. W uroczystość św. Marka i w dni Krzyżowe Kościół zaleca odprawiać mszę św. pokutną i odprawiać procesję. Nabożeństwo to odprawiane w uroczystość św. Marka zowie się litanją większą, a obchodzone w Dni Krzyżowe, litanją mniejszą.

b) O UROCZYSTOŚCI ŚW. MARKA I O FERJACH KRZYŻOWYCH DNI W SZCZEGÓLNOŚCI.

487. Uroczystość św. Marka ewangelisty obchodzi się dnia 25 kwietnia według rytu zdwojonego II kl. Gdyby ta uroczystość wypadła w czasie oktawy uroczystości wielkanocnej lub z innego jakiego powodu nie mogła być obchodzona, przenosi się na inny dzień według ogólnych przepisów. Gdyby razem z tą uroczystością trzeba było przenieść uroczystość św. Filipa i Jakóba, to pierwszeństwo co do przeniesienia zostawia się uroczystości św. Marka. Przenosząc wszakże officjum i mszę o św. Marku, litanji większej się nie przenosi, chyba że dnia 25 kwietnia wypadnie wielkanoc, bo w takim razie litanję większą na wtorek następny, t. j. na dzień 27 kwietnia przenosić trzeba. Dnia 25 kwietnia ani post, ani wstrzymanie się od mięsa nie obowiązuje.

488. Krzyżowe dni, obowiązujące do wstrzymania się od mięsa, wypadają po niedzieli V-ej po Wielkiejnocy. Jest ich trzy: poniedziałek, wtorek i środa.

a) Poniedziałek dni krzyżowych jest ferją większą, w którą można obchodzić uroczystości dziewięciolekcyjne, a o trzechlekcyjnych odmawia się komemoracja, ale bez dodawania lekcji historycznej. O ferji tej zawsze się odmawia komemoracja w laudesach (antyfona i modlitwa właściwe, a werset *In resurrectione*) i mszy św., z dołączeniem 9-tej lekcji w jutrzni i ostatniej ewangelji we mszy, ilekroć obchodzi się dnia tego jaka dziewięciolekcyjna uroczystość, choćby nawet I-ej klasy. W pierwszym nokturnie officjum tej uroczystości lekcje się odczytują z komunału, jeżeli niema osobnych, lub z niedzieli poprzedzającej, jeżeli nie były jeszcze czytane. Msza ferji tej znajduje się w mszale po niedzieli V-ej po Wielkiejnocy: „de Rogationibus“. Gdyby ferja ta wypadła w dzień jaki oktawałny, choć officjum będzie oktawałne, msza będzie ferjalna.

b) Wtorek dni krzyżowych jest ferją mniejszą, o której odmawia się officjum, gdy nie wypada żadna uroczystość, choćby rytu prostego. W każdym razie komemoracja tego dnia dodaje się w laudesach (antyfona właściwa, werset *In resurrectione*, modlitwa z niedzieli) i mszy odprawianej o uroczystości. Gdy się odmawia officjum ferjalne, to modlitwa jego bierze się z niedzieli; jutrznię kończy *Te Deum*; msze jednak wszystkie odprawiają się z dni krzyżowych: „de Rogationibus“, w barwie fioletowej, bez Gloria i bez modlitwy niedzielnej. Druga modlitwa jest *Concedere nos*, trzecia za Kościół św. lub za Ojca świętego.

c) Środa dni krzyżowych jest także ferją mniejszą; tegoż dnia wypadła wigilia uroczystości Wniebowstąpienia Pańskiego. Stąd można w tym dniu obchodzić wszelką uroczystość dziewięciolekcyjną; trzeba tylko dodać, jeżeli to nie uroczystość I klasy, komemorację wigilji w laudesach i mszy, oraz odmówić o niej dziewiątą lekcję w jutrzni i ostatnią ewangelję we mszy. Gdyby zaś tego dnia nie wypadła uroczystość

dziewięciolekcynna, officjum i msza odprawia się o wigilji, z komemoracją święta prostego, gdy trzeba; msza się też odprawia o wigilji w barwie białej z Gloria. Tak samo msza się odprawia o wigilji, jeżeli dnia tego wypada jaki dzień oktawalny. W officjum komemoracji o środzie dni krzyżowych tego dnia się nie odmawia, tylko we mszy, po komemoracji wigilji i święta prostego.

489. To, co się powiedziało, rozumieć trzeba o officjum tych dni i o jednej tylko mszy św. głównej, odprawionej tam, gdzie się nie odprawia nabożeństwo litanjowe ¹⁾. Gdzie się zaś ono odprawia, to obowiązują przepisy, które zaraz wyłuszczymy.

c) O LITANIACH WIĘKSZYCH I MNIEJSZYCH.

490. Jak powiedzieliśmy wyżej, litanje, tak większe, jak i mniejsze, składają się z mszy i procesji. W każdej parafii corocznie należy je odprawiać i wiernych do uczestnictwa w nich wzywać.

491. Kapłani, oraz ci wszyscy, którzy są obowiązani do odmawiania pacierzy kapłańskich, choćby byli obecni na procesji publicznej, obowiązani są do odmówienia prywatnego, jeżeli można ²⁾, klęczący, litanji do Wszystkich Świętych, z następującymi po niej wersetami i modlitwami. W wigilję tych dni, z wieczora, nie można zadosyć uczynić obowiązkowi temu. Gdy się jutrznia i laudesy rano mówią, to litanja do Wszystkich Świętych dodaje się do laudesów bezpośrednio, t. j. opuszcza się *Fidelium...* i końcowa antyfona o Matce Boskiej, a zaczyna mówić litanja. Litanja ta mówi się w języku liturgicznym.

492. Msza św., należąca do litanji tak większych

¹⁾ De Herdt, *S. Lit. prax.* III, n. 75, 3.

²⁾ Gavanti *Thesaurus*, II, s. 6, c. 16, n. 3.

jak i mniejszych, odprawia się ta, jaką znajdujemy w mszale po V-ej niedzieli po Wielkiejnocy: de Rogationibus, w barwie fioletowej, bez Gloria i bez Credo, z drugą modlitwą *Concede nos...*, a z trzecią za Kościół święty lub za Ojca świętego, bez komemoracji święta uroczystości zdwojonego lub połowicznego czy prostego, albo niedzieli lub dnia oktawalnego. Taką komemoracji, z usunięciem innej wyżej wskazanej, wtedy się tylko odmawia, gdy jeden tylko kapłan jest przy kościele, i ten odprawia procesję ¹⁾. Prefacja zawsze się mówi wielkanocna, a pod koniec mszy *Benedicamus Domino* i ostatnia ewangelja według św. Jana. W czasie oktawy Wielkiejnocy odmawiają się odpowiednie *Communicantes* i *Hanc igitur*. i prefacja się taka odmawia, jakiej wymaga ta oktawa; ale do *Benedicamus Domino* nie dodaje się *Alleluja*. Co się tyczy prefacji, to jeszcze i to dodać tu trzeba, że gdyby msza litanjowa wypadła w czasie oktawy, mającej swoją prefację, to wtedy tylko prefacja będzie z oktawy, gdy się msza jedna tylko danego dnia odprawia z komemoracją oktawy ²⁾. Wreszcie zaznaczyć należy, że ta msza św. może być czytana, choć odpowiedniej, aby była śpiewana tonem ferjalnym ³⁾.

493. Gdyby jednak wypadła uroczystość Patrona św. lub tytułu, i był tylko jeden kapłan do odprawienia nabożeństwa, mszę św. odprawi o uroczystości z komemoracją mszy pokutnej połączonej z pierwszą jednym zakończeniem ⁴⁾.

494. Wszystkie inne msze, oprócz litanjowej, w tych kościołach, gdzie się odprawia nabożeństwo litanjowe i gdzie się parę lub kilka mszy odprawia, od-

¹⁾ Ś. K. Obrz. 23 maja 1846.

²⁾ Ś. K. Obrz. 17 grudnia 1853.

³⁾ Ś. K. Obrz. 14 sierpnia 1858.

⁴⁾ Ś. K. Obrz. 27 lutego 1847.

prawiają się zgodnie z odmawianym officjum, bez komemoracji i mszy litanjowej.

495. Porządek nabożeństwa litanjowego jest taki, że najprzód się odbywa procesja, a potem dopiero msza św.¹⁾ Gdy wszakże większa chwała Boża i pożytek większy wiernych wymagały, aby msza się odprawiała pierwiej, może kapłan to uczynić²⁾. Można wreszcie odprawiać mszę św. podczas procesji, w środku jej, po przybyciu do kościoła, do którego przyszła³⁾. Można też odprawiać jedną mszę św. o uroczystości przed wyjściem procesji, a drugą, litanjową, w środku procesji lub po jej powrocie.

d) CEREMONIE NABOŻEŃSTWA LITANJOWEGO.

496. Celebrans, przybrany w humerał, albę, pasek, stulę i kapę fioletowej barwy w birecie na głowie, wychodzi do ołtarza, poprzedzony przez ministrantów. Gdyby przedtym odprawiał mszę św., ornat i manipularz, oraz stulę, jeżeli są innej barwy, zdejmie przy kredencji, i tamże włoży stulę i kapę fioletową. Odkrywszy zatym głowę i oddawszy rewerencję ołtarzowi, klęka na najniższym stopniu i śpiewa antyfonę: *Oremus, dilectissimi mi...* Potym powstaje i intonuje antyfonę *Exsurge...*, którą wraz z organistą kontynuuje. Wreszcie śpiewa werset i modlitwę z kancjonału.

497. Następnie uklękawszy na najniższym stopniu, rozpoczyna śpiew litanji do Wszystkich Świętych. Na słowa Św. Marja powstaje, a na słowa Św. Piotrze, oddawszy rewerencję ołtarzowi i nakrywszy głowę biretem, idzie za procesją, na czele której idą ministranci z krzyżem rezurekcyjnym z lewej strony, i figurą Zmar-

¹⁾ Caer. epp. I, II, c. 32, n. 6; Rit. Rom.

²⁾ Ś. K. Obrz. 23 czerwca 1736, *Einsilden*.

³⁾ Merati, *Comment. II*, s. VI, c. 16, n. 4.

twychwstania Pańskiego z prawej strony. Obok nich idą ministranci z kandelabrami w rękę. Potym ministranci z chorągwiami i t. d. Wreszcie celebrans między dwoma ministrantami, trzymającemi poły jego kapy. Dzwony w dzwonnicy biją. Wezwania litanji sam kapłan intonuje, lub w razie jego niemożności, organista; lud cały odśpiewuje.

498. Procesja udaje się albo do innego kościoła, albo do jakiej kaplicy, albo też pod figurę, czy krzyż poświęcony za miastem lub za wsią. Wreszcie, gdyby pogoda nie sprzyjała, procesja odbywa się po kościele; a gdyby kościół był mały, to litanja śpiewa się klęczący przed ołtarzem. Gdy procesja pójdzie do innego kościoła, albo do jakiej kaplicy, mogłaby się tam odbyć msza św., jeżeli taki zwyczaj.

499. Jeżeli procesja uda się do jakiego kościoła, wchodząc doń, urywa się śpiew litanji, a śpiewa się antyfona z laudesów officjum Świętego, który jest patronem, czy tytułem tego kościoła. Następnie, jeżeli taki zwyczaj, odprawia się msza św., a po niej wszyscy uklękają i śpiewają się suffragja. Gdyby mszy nie było, uklękają wszyscy zaraz po ukończeniu antyfony. Gdyby zaś gdzieindziej udała się procesja, to zaraz po prześpiewaniu litanji wszyscy uklękają. Antyfony suffragjów, jak są w kancjonałach¹⁾, w całości lub tylko wybrane intonuje i śpiewa celebrans z organistą. Poczem powstaje sam tylko, gdy wszyscy obecni klęczą, i śpiewa wersety i modlitwy.

500. Po ukończeniu suffragjów, znów w dalszym ciągu śpiewa się litanja i procesja powraca do kościoła, z którego wyszła. Gdyby przed wejściem do kościoła litanja do Wszystkich Świętych została ukończoną, można ją

¹⁾ Gdyby procesja udała się pod krzyż, pierwszą antyfoną suffragjów będzie o Krzyżu św. (Por. Rytuał piotrkowski).

od środka począwszy znowu śpiewać, albo też śpiewać litanję do Pana Jezusa, lub do Matki Najświętszej.

501. Wszedłszy do kościoła, śpiewa się antyfona z laudesów officjum Świętego, który jest patronem czy tytułem tego kościoła. Gdy dojdzie celebrans do ołtarza, po oddaniu zwykłych rewerencji, śpiewa werset z laudesów tegoż officjum i modlitwę.

502. Jeżeli msza św. do tej chwili nie była odprawiana, odprawia się teraz. Podczas mszy litanjowej paschał się pali.

§ 6. Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego i jej oktawa.

503. Uroczystość ta jest rytu zdwojonego I klasy. Officjum jej i jej oktawy odprawia się według porządku, w okresie wielkanocnym przepisanego, z tą tylko różnicą, że w każdym z trzech noktornów, mówią się trzy antyfony, choć jednocześnie uroczystości Świętych Pańskich, gdy w ciągu tej oktawy, aż do Zielonych Świątek, wypadną, w noktornach swoich po jednej tylko antyfonie liczą. Nadto od I-ych nieszpórów tej uroczystości aż do Zielonych Świątek, we wszystkich hymnach tego metru, nawet w officjach o Świętych Pańskich, zakończenie się używa: Jesu, Tibi sit gloria, Qui Victor... Podobnie w prymie werset responsorium krótkiego jest: Qui scandis super sidera. Także we mszy mówi się (przez oktawę tylko) Credo, prefacja (do wigilii Zielonych Świątek wyłącznie) i Communicantes (przez oktawę tylko), odpowiednio do tej uroczystości. Wszakże gdyby w środku oktawy wypadająca jaka uroczystość miała swoją prefację, tę odmówić trzeba.

504. W uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego celebrans najprzód odprawia procesję, jak w n. 505, przy-

brany w pluwjał. Następnie wyszedłszy z sumą, po postawieniu kielicha na ołtarzu, klęknie na krawędzi podnóżka i wzięwszy krzyż rezurekcyjny w ręce, trzykroć go coraz wyżej podnosi, trzykroć też intonując: Ascendo ad Patrem meum et Patrem vestrum; organista z swemi śpiewakami za każdą razą kontynuuje te słowa. Po każdej intonacji celebrans krzyż opuszcza. Po trzeciej intonacji oddaje krzyż ministrantowi, który go umieści na swoim miejscu. Zaczem odprawia celebrans mszę św. Po ewangeliji jeden z ministrantów gasi paschał. Po ukończonej zaś mszy św. zakrystjan zabiera z miejsc przy ołtarzu figurę Zmartwychwstania Pańskiego, krzyż rezurekcyjny i kandelabr z paschałem, i przynosi do zakrystji.

505. W niedzielę oktawalną officjum się odmawia tak, jak w samą uroczystość, z właściwemi dodatkami. W prymie nie dodaje się symbolu Quicumque. Przed sumą, po aspersioni, odbywa się, jak każdej niedzieli, procesja. Celebrans zatym, ukończywszy aspersionem, stojąc, intonuje responsorium: Cum rex gloriae..., które organista z swojemi chłopcami kontynuuje. Gdy śpiew dojdzie do słów: Advenisti desiderabilis..., procesja rusza. Na czele jej idzie ministrant z krzyżem i ministranci z kandelabrami, jeżeli są. Po ukończonym responsorium śpiewane są wersety: Salve festa..., Ecce renascentis..., Namque triumphanti..., Legibus inferni... i Qui crucifixus... Podczas śpiewania tych wersetów śpiewa się, idąc, krótka pieśń: Przez Twoje święte Wniebowstąpienie... Po ostatnim wersecie i pieśni, gdy jeszcze procesja trwa, śpiewa się pieśń: Wesoły nam... Zresztą procesja zwyczajnym sposobem się odbywa i kończy.

506. Dzień oktawy Wniebowstąpienia ma tylko ten przywilej, że gdy w nieszpórach drugich wypadnie w konkurencji z uroczystością rytu zdwojonego większego, nieszpory należy odprawić o oktawie, z komemoracją

uroczystości następującej. Piątek po oktawie Wniebowstąpienia także pod wielu względami zalicza się do oktawy tej uroczystości, gdyż jego officjum jest rytu połowicznego, i tak samo się odmawia, jak officjum dnia oktalnego tej uroczystości. Posiada własne lekcje, a responsorium ósme, kapituła, antyfony do Benedictus i do Magnificat i modlitwę bierze z niedzieli oktalnej. Prośb i suffragjów nie zawiera. Mszę ma z niedzieli. Zresztą wtedy tylko to officjum piątkowe się odprawia, gdy nie wypadnie dnia tego żadne inne officjum dziewięciolekcyjne, choćby oktalne; w takim razie o piątku odmawia się tylko komemoracja w laudesach, mszy i drugich niesporach (bez dodawania 9-tej lekcji i ostatniej ewangelji w mszy św.). Gdyby jednak ta uroczystość dziewięciolekcyjna była I-ej klasy, to komemoracja o piątku zupełnie się opuszcza; gdyby zaś była II klasy, to tylko się odmawia w II-ich niesporach¹⁾. O uroczystości rytu prostego w officjum piątkowym odmawiać trzeba komemorację w I-ych niesporach i laudesach, oraz w mszy św. i dodać 9-tą lekcję w jutrzni.

507. Od piątku po Wniebowstąpieniu aż do soboty przed Zielonemi Świątkami włącznie odprawiana jest nowenna do Ducha Przenajświętszego. Uczestniczący w niej, gdy się na intencję Ojca św. pomodlą, mogą otrzymać codziennie odpust 7 lat i tyluż kwadragen; a odpust zupełny otrzymają, gdy w jednym z tych dni, albo w sam dzień Zesłania Ducha św., albo w ciągu oktawy tej uroczystości, po spowiedzi przystąpią do Komunii św. i na intencję Ojca św. się pomodlą. Odpusty te można ofiarować za dusze w czyscu cierpiące²⁾.

¹⁾ Ś. K. Obrz. 5 lut. 1895, *Romana*, Dub IV.

²⁾ Encykliki Leona XIII z 9 maja 1897 i z 18 kwietnia 1902 r.

§ 7. Uroczystość Zielonych Świątek z wigilią i oktawą.

a) UWAGI OGÓLNE.

508. Uroczystość Zielonych Świątek wraz z drugim i trzecim dniem oktalnym jest rytu zdwojonego I klasy; inne dni, poczynając od wigilji, są rytu połowicznego. Sam dzień oktawy należy już do innego okresu i dlatego o nim nie będziemy tu mówić. Od wigilji Zielonych Świątek poczynając przez całą tę uroczystość oktawę, nie wolno jest odprawiać mszy wotywnych prywatnych, a uroczyste są zabronione w wigilię i pierwsze trzy dni Zielonych Świątek. Msze żałobne egzekwjalne praesente corpore nie mogą być odprawiane, tylko w pierwsze trzy dni Zielonych Świątek. Inne msze żałobne wcale w ciągu tej oktawy nie mogą być celebrowane. Barwa mszy św. i officjum zielonoświątkowego jest czerwoną.

509. Od wigilji Zielonych Świątek poczynając do końca oktawy tej uroczystości nie mogą być odprawiane inne oktawy, które w piątek po oktawie Wniebowstąpienia wieczorem ustają. Nie mogą także w tymże czasie być obchodzone inne uroczystości, i o uroczystościach rytu prostego lub symplifikowanych w trzy pierwsze dni nawet komemoracji odprawiać nie można. W wigilię wprawdzie mówi się komemorację o uroczystości rytu prostego lub symplifikowanej, ale tylko w officjum; dodaje się też dziewiątą lekcję historyczną¹⁾. Msza św. posiada jedną tylko modlitwę.

510. Przez całą oktawę we mszy prefacja się mówi Zielonoświątkowa; odmawia się też Communicantes... i Hanc igitur odpowiednio. W prymie zaś werset responsorium krótkiego w wigilię czyta się: Qui scandis..., a przez oktawę: Qui sedes. Hymnu zakończenie w rannym officjum wigilji jest to samo, co w uro-

¹⁾ Ś. K. Obrz. 5 lut. 1895, *Romana*, Dub. VIII.

czystość Wniebowstąpienia, a od I-ych nieszpórów Zielonych Świątek do końca oktawy: Deo Patri.

b) CEREMONIE WIGILII ZIELONYCH ŚWIATEK.

511. W wigilię Zielonych Świątek przed mszą uroczystą, podobnie jak w Wielką Sobotę, ma miejsce poświęcenie wody chrzcielnej, poprzedzone czytaniem proroków. Wszakże obok mszy uroczystej mogą być i prywatne msze odprawiane, w których odmawia się introit, choć go w mszach uroczystych niema. Msze śś. odprawiają się w barwie czerwonej. W jaki zaś sposób szczegółowo odprawia się dnia tego poświęcenie wody i msza, obaczmy zaraz.

512. O oznaczonej godzinie celebrans umywa ręce i przybiera się w humerał, albę i pasek, mówiąc odpowiednie modlitwy. Potym wkłada na siebie manipularz, stulę i ornat barwy fioletowej, nie mówiąc.

513. Oddawszy z ministrantami rewerencję krzyżowi w zakrystji, wkłada biret i wychodzi do ołtarza wielkiego. Przyszedłszy przed stopnie, zdejmując biret i oddawszy rewerencję ołtarzowi, wstępuje na stopnie, całuje środek płyty ołtarzowej i przechodzi na stronę epistoły, gdzie odczytuje 6 proroków, modlitwy i tractas. Modlitwy mówi z rękoma podniesionymi. Po ukończeniu proroków, idzie najkrótszą drogą do kredencji, gdzie zdejmując ornat i manipularz, a wkłada kapę fioletową i biret na głowę.

514. Zaczem ma miejsce poświęcenie wody; stąd kapłan idzie do chrzcielnicy i poświęca wodę w sposób opowiedziany w nn. 405, 406, 407, 408 i 409. Wreszcie powraca do ołtarza przy śpiewie litanji do Wszystkich Świętych, i po litanji idzie do zakrystji, jak w nn. 410 i 411.

515. Ten tylko kapłan w wigilię Zielonych Świątek odprawia mszę uroczystą, który odprawił poprzedza-

jące ją ceremonje. Stąd kapłan, odprawiający ceremonje poświęcenia wody, po jej ukończeniu powróciwszy do zakrystji, przebiera się w szaty czerwonej barwy, i wychodzi z mszą świętą, której introitu nie mówi. Zresztą msza św. odprawia się w zwykłym porządku.

CZYNNOŚCI MINISTRANTÓW.

516. Do posługiwania przy ceremonjach dnia tego potrzebni są czterej ministranci. Gdy zatem nadejdzie czas rozpoczęcia nabożeństwa, drugi i trzeci ministranci, stanąwszy z obu stron celebransa, dopomagają mu do ubierania się; pierwszy i czwarty stoją za celebransem. Po oddaniu rewerencji krzyżowi w zakrystji, wychodzą, poprzedzając celebransa, najprzód pierwszy ministrant, mający po lewej stronie czwartego; potym w drugiej parze, drugi ministrant, mający po lewej stronie trzeciego; wszyscy dłonie rąk przed piersią mają połączone.

517. Po przybyciu przed stopnie ołtarza, po prawej stronie celebransa, stają drugi i pierwszy ministranci (drugi bliżej celebransa), a po lewej — trzeci i czwarty. Pierwszy ministrant przyjmuje biret celebransa, aby go położyć na kredencji. Wszyscy klękają przed stopniami na jedno kolano. Gdy celebrans stanie przy ołtarzu, drugi i trzeci ministrant staną przed stopniami, a dwaj inni przy kredencji. Po każdym proroczwie odpowiadają Deo gratias, i po każdej modlitwie Amen. Skoro zaś celebrans stanie przy kredencji, ministranci przybiegają go w kapę fioletową.

518. Zachowanie się ministrantów podczas procesji do chrzcielnicy, podczas poświęcenia wody, i po powrocie do ołtarza, jako też podczas mszy św., opisanym jest w nn. 427, 428, 429, 430, 431, 432 i 433.

CZYNNOŚCI ZAKRYSTJANA.

519. Przed rozpoczęciem nabożeństwa zakrystjan ołtarz wielki ubierze, jak w uroczystości, tylko bez kwia-

tów; rozkłada kobierzec; antepedjum zawiesza fioletowe, ale tak aby w swoim czasie można je było zdjąć, a zostawić pod spodem będące, czerwone; po stronie epistoły postawi pulpit z mszałem. Obok ołtarza, po stronie ewangelji, na wielkim kandelabrze osadzi paschał, którego podczas mszy św. się nie zapala, lecz tylko dla poświęcenia wody¹⁾.

520. Na kredeneji okrytej białą kładzie kanjonał; ampułki z winem i wodą i ręczniczek; kapę fioletową, poduszkę fioletową, jeżeli będzie potrzebna podczas śpiewania litanji do Wszystkich Świętych. W zakrystji zaś dla celebransa przygotowuje humerał, albę, pasek, stulę i ornat fioletowy; manipularz, stulę i ornat czerwony; kielich ubrany czerwono. Krzyż procesjonalny. Dla ministrantów komże.

521. Chrzcielnica już przedtym oczyszcza się i wodą czystą napełnia. Kratki, otaczające chrzcielnicę, ozdabia się kwiatami, a posadzkę, otoczoną kratkami, jeżeli można, ziołami pachnącemi się posypuje. Obok stoi stół okryty białą, a na nim mszał, dwa ręczniki do otarcia rąk, naczynie do wody święconej i kropidło, naczynie do czerpania wody z chrzcielnicy; naczynia z olejami chryzmy i katechumenów, naczynie do umycia rąk, miękisz chleba i wata na tacce. Z boku chrzcielnicy także stoi naczynie z wodą czystą, do którego zakrystjan po poświęceniu wody przez celebransa doleje wody z chrzcielnicy, w większej ilości, aby przez dolanie jej woda w naczyniu stała się poświęconą. Gdyby chrzcielnicy nie było, to w zakrystji, lub w przedsiönku przygotować trzeba naczynie z wodą i trochę soli.

522. Gdy się zbliży godzina nabożeństwa, zakrystjan wzywa na nie wiernych biciem w dzwony. Pod

¹⁾ Ś. K. Obrz. 24 listop. 1899, *Mino ricen.*

koniec czytania prorocत्व przez celebransa zapali paschał i świece w kandelabrach dla akolitów.

523. Po prześpiewanej prefacji przy poświęceniu wody, gdy celebrans pokrapia wiernych, zakrystjan naczyniem osobnym przeleje część wody z chrzcielnicy do naczynia z wodą obok stojącego; w chrzcielnicy zaś zostawia tyle wody, ile jej potrzeba do użytku przy chrzcie świętym.

524. Skoro przy ołtarzu wielkim prześpiewanym zostanie w litanji do Wszystkich Świętych wezwanie: *Peccatores...*, zakrystjan odejmuje od ołtarza antepedjum fioletowe, zapala sześć świec woskowych na ołtarzu.

525. Podczas mszy św., gdy celebrans zaśpiewa *Gloria in excelsis*, zaleci dzwonnikom tak długo dzwonić we wszystkie dzwony kościelne, dopóki śpiewacy hymnu tego nie ukończą. Po mszy św. paschał usuwa do zakrystji.

CZYNNOŚCI ORGANISTY.

526. Czynności te są opisane wyżej, w nn. 445 i 466.

c) O UROCZYSTOŚCI ZIELONYCH ŚWIĄTEK Z OKTAWĄ W SZCZEGÓLNOŚCI.

527. W officjum tych dni jutrznia jeden tylko nokturn obejmuje. W tereji mówi się hymn *Veni creator...* We mszy świętej, przy czytaniu wersetu *Veni sancte Spiritus...*, celebrans klęczy na jednym kolanie. Od środy począwszy dodaje się do modlitwy mszy druga modlitwa za Kościół, lub Ojca św., jeżeli jaka inna nie wypadnie.

528. W niedzielę Zielonoświątkową w tych kościo-

łach, gdzie jest chrzcielnica i woda była poświęcana w wigilję, przed sumą się już jej nie poświęca.

529. Po aspersji w tę niedzielę odbywa się, jak każdej innej niedzieli, procesja. Celebrans, ukończywszy aspersję, stojąc, intonuje responsorium: Cum Rex gloriae..., które organista z chłopcami kontynuuje. Gdy dojdzie śpiew do słów: Advenisti desiderabilis... procesja rusza. Po ukończonym responsorium... śpiewane są wersety: Salve festa..., Ecce renascentis..., Namque trimphanti..., Legibus inferni... i Qui crucifixus... Podczas śpiewania tych wersetów procesja stoi. Po każdym z tych wersetów śpiewa się, idąc, krótka pieśń: Przez Twoje święte Ducha zesłanie... Gdy procesja, powracając, zbliży się do prezbyterjum, celebrans intonuje trzy wersety hymnu Veni creator, które organista z chłopcami dalej śpiewa. Pierwsze zwrotki śpiewa się klęczący. Następnie śpiewa celebrans werset i modlitwę. Wreszcie zaintonowawszy antyfonę Accipite Spiritum Sanctum, wchodzi do prezbyterjum, staje przy ołtarzu i przybiera się do mszy św.

530. Środa, piątek i sobota tej oktawy są suchymi dniami i jako takie obowiązują do postu ścisłego.

§ 8. Inne uroczystości, w okresie wielkanocnym wypadające.

531. Inne uroczystości tego okresu wypadać mogą najpóźniej od 25 kwietnia do 20 czerwca wyłącznie. Że zaś o 25 kwietnia już wyżej było wspomnianym, stąd niżej mówić będziemy najprzód o niektórych uroczystościach tego okresu w miesiącu kwietniu wypadających, potem o innych uroczystościach w miesiącu maju, wreszcie w miesiącu czerwcu.

532. W miesiącu kwietniu te między innemi uroczystości wypadają:

Dnia 26 kwietnia. ŚŚ. Kleta i Marcellina, papieży i męczenników, rytu połowicznego. Gdy uroczystość ta stała dla okkurencji przenosi się na okres pozawielkanocny, formularz mszy będzie Intret... Stąd w takim razie i lekcje III nokturnu odmawiać się będą z komuną I-o loco. W kanonie mszy tego officjum pochyla się głowa na imię św. Kleta.

Dnia 29 kwietnia. Św. Piotra, męczennika, rytu zdwojonego. Gdyby uroczystość ta dla okkurencji stała została przeniesiona na okres wielkanocny, formularz mszy będzie: Laetabitur justus z modlitwami właściwymi i ewangeliją Si quis vult post me venire, z mszy Sacerdotes Dei. Stąd też w tym razie lekcje III nokturnu czytać się będą z komuną 3-o loco.

533. W miesiącu maju te uroczystości między innemi wypadają:

Dnia 1 maja. ŚŚ. Filipa i Jakóba, apostołów, rytu zdwojonego II klasy. Gdy uroczystość ta przeniesioną zostanie po za okres wielkanocny, officjum jej będzie także pozawielkanocne, z dodaniem części właściwych tej uroczystości, ale po usunięciu wszystkich Alleluja¹⁾; w formularzu mszy także się odejmuje Alleluja wielkanocne, a graduał mówi się Constitues... z pierwszym wersetem: Pro patribus (z mszy właściwej). Zresztą zawsze w kanonie mszy na imiona śś. Apostołów pochylać głowę należy. Niekiedy jeden tylko św. Apostoł bywa patronem miejsca, lub tytułem kościoła, stąd:

¹⁾ Ś. K. Obrz. 5 maja 1736.

a) Jeżeli dnia 1 maja obchodzi się tylko uroczystość św. Filipa, to lekcje I nokturnu są z komunału; w II-gim zaś nokturnie lekcja I-a jest właściwa, II-ga i trzecia biorą się z komunału. Antyfony do Benedictus i do Magnificat właściwe, bo odpowiadają św. Filipowi. Wszystko inne mówi się z komunału. Msza św. odmawia się właściwa, tylko modlitwy mówią się w liczbie pojedynczej, nie mnogiej.

b) Jeżeli dnia 1 maja obchodzi się tylko uroczystość św. Jakóba, to lekcje I nokturnu są właściwe, w II-gim zaś nokturnie lekcje I i II właściwe, a III-a bierze się z komunału, wszystko inne wziąć trzeba z komunału. Msza się mówi Protexisti z komunału wielkanocnego męczenników, z modlitwami właściwymi w liczbie pojedynczej i ewangeliją z mszy wotywniej o śś. apostołach Piotrze i Pawle.

Dnia 2 maja. Św. Zygmunta, króla męczennika, rytu zdwojonego I klasy z oktawą w djecezji Płockiej, a prostego w innych djecezjach. W pierwszym razie lekcje I nokturnu są Fratres, Debitores; w drugim zaś wypadku wszystkie trzy lekcje właściwe łączą się w jedną i dołączają się, jako 9-ta lekcja, do oficjum św. Atanazego. Msza św. o Zygmuncie mówi się z komunału: Protexisti. Modlitwa jedna tylko, własna.

Tegoż dnia. Św. Atanazego, biskupa wyznawcy i doktora Kościoła rytu zdwojonego zwykłego. Gdy z powodu okkurencji uroczystość ta przeniesioną zostanie po za okres wielkanocy, graduał się mówi: Ecce sacerdos z pierwszym wersem Non est inventus z mszy Statuit, z komunału biskupów wyznawców, i z drugim wersem Beatus vir, qui suffert z mszy właściwej. Gdy wreszcie ta uroczystość wypadnie w IV niedzielę po Wielkiejnocy, lekcje I nokturnu mówią się z poniedziałku, nie z niedzieli.

Dnia 3 maja. Znalezienie św. Krzyża, rytu zdwojonego II klasy. Gdy ta uroczystość wypadnie w konkurrencji z uroczystością Wniebowstąpienia Pańskiego, o pierwszej odmawia się komemoracja. Jeżeli wypadnie ją przenieść po za okres wielkanocy, w jutrzni antyfony mówią się z uroczystości Podwyższenia św. Krzyża (14 września), oprócz pierwszej w I nokturnie i pierwszej w II nokturnie, które się biorą z Znalezienia św. Krzyża; alleluja się opuszcza wszędzie, z wyjątkiem drugiej antyfony w III-im nokturnie i trzeciej w laudesach; w hymnie Vexilla Regis w miejsce Paschale quae fers gaudium powiedzieć należy: In hac triumphi gloria; we mszy zaś alleluja tylko do offertorium się dodaje, i graduał cały z święta Podwyższenia św. Krzyża się mówi. We mszy tej uroczystości w epistole na In nomine Jesu... klęknąć należy na jedno kolano; mówi się też Credo a prefacja o Krzyżu świętym.

Tegoż dnia. Komemoracja Śś. Aleksandra, papieża, Ewencjusza i Teodula, męczenników, oraz św. Juwenelisa, biskupa i wyznawcy, w laudesach i mszach prywatnych tylko z dołączeniem 9 tej lekcji w jutrzni. W kanonie mszy prywatnych na imię św. Aleksandra głowę pochylić należy.

Dnia 4 maja. Św. Florjana, męczennika, rytu zdwojonego I klasy z oktawą w djecezjach kieleckiej i sandomierskiej, rytu zdwojonego w djecezji żmudzkiej, a rytu zdwojonego większego w innych djecezjach. Gdy hymn Gratuletur... nie może być mówiony w I-ych niesporach, odmawia się go w jutrzni. Lekcje I nokturnu, tam gdzie to oficjum jest przynajmniej rytu zdwojonego większego, są Fratres Debitores. Formularz mszy jest Protexisti z właściwymi modlitwami. Hymn w niesporach II-ich jest także Gratuletur...

Dnia 6 maja. Św. Jana w Oleju, rytu zdwojonego większego. Gdy tę uroczystość wypadni: przeniesie

po za okres wielkanocny, officjum się mówi z komunału apostołów po za wielkanocą, z zostawieniem wszakże tego, co jest właściwym tej uroczystości; Alleluja do Magnificat wszakże się opuszcza; msza zaś bierze się z 27 grudnia, oprócz modlitw, i ewangelji, które są swoje.

Dnia 8 maja. Św. Stanisława, biskupa i męczennika, rytu zdwojonego I klasy z oktawą. Świętowana ta (z wyjątkiem djecezji wrocławsko-kaliskiej, wileńskiej i żmudzkiej) uroczystość ma swoje officjum i mszę w patronale. Lekeje II nokturnu należy odczytywać ze środka brewjarza, z dnia 1 maja¹⁾, a w dzień oktawy — z komunału męczenników w okresie wielkanocnym: *Dignum et congruum est*. Uroczystość ta ma taki przywilej, że, gdy wypadnie w okurrencji z uroczystością Wniebowstąpienia, przenosi się na następujący dzień (piątek) wraz z oktawą i świętowaniem²⁾, chociażby w tym dniu jakie święto rytu zdwojonego wypadło.

Tegoż dnia. Objawienia św. Michała, archaniola, rytu zdwojonego większego. Święto to dla okurrencji z uroczystością św. Stanisława stale się przenosi w kalendarzach djecezjalnych na inny dzień. Jeżeli wypadnie po za okresem wielkanocnym, officjum i msza biorą się z 29 września, wyjąwszy lekeji II i III nokturnu, które są o Objawieniu św. Michała.

Dnia 18 maja. Św. Eryka, męczennika, rytu zdwojonego. Officjum i msza tej uroczystości znajdują się w patronale. Gdy hymn *Adest dies* w nieszpórach I-ych nie jest mówiony, łączy się z hymnem jutrzni, pod wspólne zakończenie.

¹⁾ Makowski, *Breves observ. et annot. ad proprium officium et miss. de SS. Patronis. Varsaviae* 1759.

²⁾ L. c. Ś. K. Obrz. 13 lipca 1754 r.

Tegoż dnia. Św. Wenancego, męczennika, rytu zdwojonego. Uroczystość ta dla okurrencji z uroczystością św. Eryka przenosi się stale na inny dzień. Gdy hymn *Martyr Dei* w nieszpórach nie jest mówiony, łączy się z hymnem jutrzni, pod wspólne zakończenie: *Sit laus Patri...* Jeżeli drugie nieszpory ta uroczystość ma całe, to hymn z I-ych nieszpórów powtarza się w drugich. Gdy ta uroczystość przeniesioną zostanie po za okres wielkanocny, msza się odprawia *In virtute tua* z modlitwami właściwymi i ewangelją *Si quis venit ad me*.

534. W miesiącu czerwcu te między innemi uroczystości wypadają:

Dnia 2 czerwca. Komemoracja śś. Marcellina i Piotra (bez św. Erazma), męczenników, z dodaniem 9-tej lekeji (jednej, bo druga o św. Erazmie się opuszcza) w jutrzni. W kanonie mszy św. na imiona tych Świętych głowę pochylić trzeba.

Dnia 11 czerwca. Św. Barnaby, apostoła, rytu zdwojonego większego. Gdy uroczystość ta obchodzi się w okresie wielkanocnym, officjum jest z komunału apostołów na Wielkanoc, z modlitwą i lekejami właściwymi; msza zaś z uroczystości św. Marka, z modlitwą epistołą i ewangelją właściwą. W kanonie mszzy św. tej uroczystości głowa się pochyla na imię św. Barnaby.

Dnia 12 czerwca. Św. Eschila, biskupa i męczennika, rytu zdwojonego. Officjum i msza tej uroczystości znajdują się w patronale. Hymn *Jam dies...*, gdy się w nieszpórach I-ych nie mówi, dodaje się do hymnu w jutrzni pod wspólne zakończenie.

535. Oprócz uroczystości stałych, zaliczają się do tego okresu jeszcze trzy ruchome:

W drugą niedzielę po Wielkanocy. Św. Grobu w Jerozolimie, rytu zdwojonego większego. Of-

fiejum i msza znajdują się w patronale. Gdy to święto dla okkurrencji z wyższego rytu uroczystością nie mogło być w niedzielę II po Wielkiejnocy obchodzonym, opuszcza się w danym roku zupełnie ¹⁾

W trzecią niedzielę po Wielkiejnocy. O p i e k i ś w. J ó z e f a, wyznawcy, Oblubienica Najśw. Marji Panny, rytu zdwojonego II klasy. Oficjum i msza tej uroczystości znajdują się w brewjarzu i mszale między miesiącami kwietniem i majem. Gdyby dla okkurrencji trzeba było to święto przenieść na okres po za wielkanocny, antyfony w jutrzni biorą się z 19 marca; msza zaś jest właściwa, opuszcza się tylko wielkanocne A l l e l u j a i zapożycza się gradual z mszy 19 marca ²⁾.

W czwartą niedzielę po Wielkiejnocy. M a c i e r z y ń s t w a N a j ś w. M a r j i P a n n y, rytu zdwojonego II klasy. Oficjum i msza tego święta znajduje się w dodatku do brewjarza i mszału pod dniem niedzieli II października; lecz nie wszędzie jednej niedzieli obchodzone ono bywa. Gdy zostaje w okkurrencji z wyższą uroczystością, nie przenosi się, ale się w danym roku opuszcza ³⁾.

§ 9. Nabożeństwo majowe i czerwcowe.

536. Na miesiąc maj ołtarz poświęcony Matce Bożej przystraja się jaknajpiękniej w kwiaty; liczba świec także się powiększa. Wszakże nad obrazem lub posągami Najświętszej Panny nie można baldachimu budować, ani też ozdobienie ołtarza Najświętszej Panny nie może być wspanialszym od ozdobienia ołtarza Najśw.

¹⁾ K. Ś. Obrz. 29 stycznia 1752. Cf. Pohl, *Rubr. Brev. et Miss.* II, p. 131 et 203.

²⁾ Ś. K. Obrz. 11 września 1790; 27 września 1860; *Rubr. miss.*

³⁾ *Ephem. liturg.* 1892, p. 611.

Sakramentu. W braku ołtarza Najśw. Panny, na innym, choćby na wielkim, stawia się Jej obraz lub posąg.

537. Jeżeli nabożeństwo to odprawia się po mszy św. lub nieszpiorach, barwę jego zachowuje. Gdy nie było poprzedzonym przez inne nabożeństwo, wymaga barwy białej.

538. Nabożeństwo to w trojaki sposób odprawiać można: albo rano podczas mszy św., albo przed wieczorem, bez wystawienia Najśw. Sakramentu, albo wreszcie przed wieczorem, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

539. Nabożeństwo majowe odprawiane rano, podczas mszy św., rozpoczyna się dnia 1 maja i kończy się 31 maja. Zależy na śpiewaniu przez lud, podczas mszy św., odprawianej przed ołtarzem Najw. Panny, litanji loretańskiej i pieśni *Pod Twoją obronę*. Po mszy św. kapłan ma naukę krótką, lub czyta z książeczki majowej. Pieśń jaka do matki Bożej, jak np. *Witaj Królowo nieba...*, kończy nabożeństwo.

540. Nabożeństwo majowe, odprawiane przed wieczorem bez wystawienia Najśw. Sakramentu, rozpoczyna się dnia 30 kwietnia. Kapłan ubrany jest w komżę i kapę. Śpiewa się litanja loretańska i *Pod Twoją obronę*; potem odbywa się nauka, czy czytanie; wreszcie pieśń jaka do Najśw. Panny. Błogosławienie uroczyste Najśw. Sakramentem przy ołtarzu wielkim, do którego kapłan przechodzi od ołtarza majowego, kończy nabożeństwo. Na błogosławienie to, jako też na uroczystą procesję z Najśw. Sakramentem z *Te Deum* w dzień zakończenia nabożeństwa majowego 31 maja, trzeba otrzymać pozwolenie od Biskupa.

541. Nabożeństwo majowe, odprawione przed wieczorem z wystawieniem Najśw. Sa-

kramentu, odbywa się za pozwoleniem Biskupa, jeżeli niema innego zwyczaju lub przepisu, i rozpoczyna wieczorem dnia 30 kwietnia. Kapłan przybrany jest w komżę, stulę i kapę białą¹⁾. Nabożeństwo się odbywa przed ołtarzem wielkim, gdzie jest Najśw. Sakrament, a przed obrazem Najśw. Panny, na Jej ołtarzu, mogą się palić świece; albo też obraz, czy posąg Najśw. Panny może być postawiony nad ołtarzem wielkim, aby tylko się nie opierał o cyborjum. Gdyby inaczej być nie mogło, przenosi się Najśw. Sakrament na czas nabożeństwa do ołtarza Najśw. Panny. Po wystawieniu Najśw. Sakramentu śpiewa się litanja loretańska i *P o d T w o j ą o b r o n ę*. Potym ma miejsce nauka, czy czytanie. Potym znów pieśń do Najśw. Panny. Wreszcie błogosławienie Najśw. Sakramentem i Jego schowanie. Dnia 31 maja na zakończenie tego nabożeństwa odprawia się przed schowaniem Najśw. Sakramentu uroczysta procesja z *T e D e u m*. Gdyby kiedy kapłan nie mógł przewodniczyć nabożeństwu majowemu, sami wierni je odprawiają przed ołtarzem Najśw. Panny oświeconym, jak zwykle. Pieśni intonuje organista. Czytań dopełnić może, stojąc w ławce, który z starszych wiekiem mężczyzna.

542. W miesiącu czerwcu odprawiać się zwykło nabożeństwo do Serca Jezusowego. Aby zachęcić do odprawiania tego nabożeństwa, Kościół udziela niesłychanych odpustów, a mianowicie:

1) odpustu zupełnego *toties quoties* w dniu 30 czerwca za odwiedzenie kościoła, w którym nabożeństwo czerwcowe się odprawia.

2) Odpustu zupełnego tym, którzy chociaż dziesięć dni to nabożeństwo odprawiali.

3) Odpustu zupełnego tym, którzy prywatnie nabożeństwo to w miesiącu czerwcu odprawiali.

¹⁾ Por. część VI, n. przypisek.

Dla dostąpienia odpustu zupełnego należy po spowiedzi być u Komunii św. i odwiedzić jaki kościół dla pomodlenia się w nim na intencję Ojca świętego.

Oprócz odpustów zupełnych można otrzymywać odpusty cząstkowe liczne za każde uczestniczenie w nabożeństwie. Nadto zarządzający kościołami, w których odprawia się nabożeństwo czerwcowe, i kaznodzieje w tym miesiącu na cześć Serca Jezusowego, gdy odprawiają mszę 30 czerwca, służą im przywilej ołtarza gregoriańskiego *ad instar*¹⁾.

Odpusty te wszystkie można uzyskiwać dla dusz zmarłych w czyscu.

Ojciec św. Leon XIII zaleca przytym odprawianie nabożeństwa do Serca Jezusowego w każdy pierwszy piątek miesiąca, w którym po odmówieniu litanji do Serca Jezusowego dodaje się formuła ofiarowania się Sercu Jezusowemu przez tegoż papieża ułożona²⁾.

W taki pierwszy piątek każdego miesiąca można odprawiać mszę o Sercu Jezusowym, wotywną z Jego uroczystości, byleby tego dnia nie wypadła uroczystość Pańska, albo rytu zdwojonego I klasy, albo ferja, wigilia czy oktawa uprzywilejowana lub dzień zaduszny; w takim razie we mszy mówi się Gloria i Credo i jedna modlitwa, nawet gdyby msza była czytana³⁾.

ROZDZIAŁ VII.

Okres pozazielenoświątkowy.

§ 1. Uwagi ogólne.

543. Okres ten rozpoczyna się od pierwszych nie-
szporów niedzieli Trójcy Przenajświętszej włącznie do

¹⁾ Por. Ś. K. Odp. 30 maja 1902 i 8 sierpnia 1906.

²⁾ Ś. K. Obrz. 21 lipca 1899.

³⁾ Ś. K. Obrz. 28 czerwca 1889, *Urbis et Orbis*; 20 maja 1890, *Montis Politiani* ad I; 29 maja 1892, *Rhemen.*; 21 lutego 1896, *Viglevanen.*, Dub. 2.

pierwszych niesporów pierwszej niedzieli Adwentu wyłączenie. Obejmuje on od 23-ich do 28-ich tygodni¹⁾. Oficjum niedzielne i ferjalne w tym okresie, z niewielu wyjątkami, nie ma w sobie nic szczególnego, podlegając ogólnym zasadom, podobnie jak w niedziele i ferje po oktawie Epifanii.

544. Antyfoną końcową w oficjach w tym okresie mówionych jest *Salve Regina*. Zamiast wielkanocnego *Regina Coeli* mówi się *Angelus Domini*, a zamiast *Vidi aquam* przy aspersji, zwyczajne *Asperges me...* Powracają też dawne suffragja i prośby.

545. Od niedzieli Trójcy Przenajświętszej rozpoczyna się w brewjarzach częściowych część letnia.

546. Z kolei wymienimy niektóre uroczystości stałe i ruchome tego okresu, aby wskazać na różnice istniejące między ogólnymi całego brewjarza i mszału, a niekiedy i rytuału rubrykami, a zasadami szczegółowymi każdego z osobna święta.

§ 2. Niedziela Trójcy Przenajświętszej.

547. Dzień oktawy Zielonych Świątek jest zarazem pierwszą niedzielą po Zielonych Świątkach, przechodzącą na obchodzenie uroczystości Trójcy Przenajświętszej, rytu zdwojonego II klasy. Z oktawy Zielonych Świątek nie ta niedziela nie zawiera, ani ją czem przypomina. Jako niedziela I klasy, nie pozwala na odprawianie dnia tego wotywu uroczystych, nie mówiąc już o innych.

548. Oficjum i msza uroczystości Trójcy św., wraz z komemoracją niedzieli, znajduje się w części okre-

¹⁾ Por. część II tego działu, nn. 49, 50 i 51.

sowej brewjarza i mszału. W prymie dodaje się symbol *Quicumque...*¹⁾.

549. Ilekróć słowo *Trinitas* znajdzie się w oficjum i mszy, tyle razy głęboko pochylić trzeba głowę, jako też wtedy, gdy się wymawia imiona trzech osób Trójcy Przenajświętszej²⁾.

§ 3. Uroczystość Bożego Ciała, rytu zdwojonego I klasy z oktawą.

a) ZASADY OGÓLNE.

550. Uroczystość ta odprawia się w czwartek po niedzieli Trójcy Przenajświętszej. Jako jedna z największych uroczystości w roku, nie pozwala, aby dnia tego odprawiała się msza wotywna. Jej oktawa należy do uprzywilejowanych, jak o tym było mówione w części II, n. 71, a niekiedy, na mocy osobnego przywileju, jaki posiadają niektóre djecezje, dopuszcza oficja tylko rytu zdwojonego II i I klasy, a i w takim razie komemorację swoją tym uroczystościom daje; z wotywu dopuszcza tylko wotywy uroczyste i msze egzekwjalne, ale nie w obec Najświętszego Sakramentu.

551. W czasie oktawy Bożego Ciała w oficjach Świętych Pańskich, które nie mogą być odprawiane, mówi się komemoracja, ale bez 9-tej lekcji, której ta oktawa, z wyjątkiem lekcji wigilijnej, nie przypuszcza. Sam dzień oktawy ustępuje tylko świętu rytu zdwojonego I klasy, a w konkurencji tak w I-ych, jak i w II-gich niesporach uroczystości rytu zdwojonego I i II klasy.

¹⁾ Gdy uroczystość Trójcy Przenajśw. ma oktawę, mówi się w dzień oktawy symbol *Quicumque* (S. K. Obrz. 17 listop. 1893, *Bonearen*), ale tylko wtedy, gdy oficjum o oktawie Trójcy św., a nie o dniu oktawałym Bożego Ciała się odmawia (S. h. Obrz. 19 września 1801 r., *Valentina*).

²⁾ Caer. epp. I. II, c. 4, n. 8.

552. Niedziela oktawalna jest rytu połowicznego i komemorację oktawy Bożego Ciała przyjmuje.

553. W hymnach, z wyjątkiem hymnu *Verbum supernum*, zakończenie w ciągu całej tej oktawy jest: *Jesu Tibi sit gloria*; w prymie werset *Qui natus...* mówi się. W responsoriach godzin mniejszych, z wyjątkiem prymy i komplety, dodają się dwa *Alleluja*.

554. W mszach prefacja odmawia się Bożego Narodzenia, oraz sekwencja, z wyjątkiem mszy niedzielnej, i mszy o Świętych Pańskich, gdyby ich uroczystości w ciągu tej oktawy były kiedy odprawiane.

555. Msze uroczyste tej oktawy, oraz nieszpory od wigilii Bożego Ciała aż do końca oktawy odprawiają się z wielką uroczystością z wystawieniem Najświętszego Sakramentu. Kościół, aby zachęcić wiernych do uczestniczenia w tych nabożeństwach, nadał 400 dni odpustu tym, którzy słuchają mszy uroczystej, albo są obecni na nieszporych w sam dzień uroczystości, 200 za toż samo w każdym dniu oktawalnym, i 200 dni także za uczestniczenie w procesjach z Najświętszym Sakramentem; dla uzyskania tych odpustów potrzeba przyjąć Komunię św.¹⁾.

556. W nieszporych, odprawianych z wystawieniem Najsw. Sakramentu, gdy się w hymnie śpiewa zwrotka *Tantum ergo...*, celebrans i obecni klęczą. W mszy zaś uroczystej, ilekroć znajduje się sekwencja, kapłan ją przerywa, gdy dojdzie do słów: *Eccc panis...*, idzie przed środek ołtarza, klęknie, przedstawia kielich z środka na bok cokolwiek, zdejmując monstrancję z tronu i, uklękawszy, zstępuje z podnóżka. Stanawszy na drugim stopniu, klęka na krawędzi podnóżka na oba kolana i pochyliwszy głowę głęboko, powstaje, aby zasypać do

¹⁾ Ks. Arndt, *Odpusty*, str. 262.

kadzielnicy kadzidło. Potym znów klęka, okadza Najsw. Sakrament i okryty welonem naramiennym, wstępuje na stopnie, klęka i wzięwszy początki zwrotek: *Ecce panis angelorum...* In figuris praesignatur... Bone pastor, panis vere, które organista z swemi śpiewakami kontynuuje, kapłan zaś także kontynuując po ciachu odmówi. Gdy śpiewane są słowa: *Jesu nostri miserere*, udziela kapłan wiernym błogosławieństwa Najsw. Sakramentem, kreśląc znak krzyża monstrancją raz jeden. Poczem, zaraz zwraca się do ołtarza, stawia monstrancję na nim, klęka, zstępuje z podnóżka i, uklękawszy na krawędzi, okadza Najsw. Sakrament. Potym znów wstępuje na stopnie, klęka, stawia Najsw. Sakrament na tronie, i kielich na swoim miejscu. Wreszcie mówi *Munda cor meum*, a ministrant przenosi mszał na stronę ewangelji.

557. Zakrystjan w wigilię Bożego Ciała kościół i ołtarz wielki jak najwspanialej przybierze, zapalając tyle świec woskowych przez całą oktawę podczas nabożeństw uroczystych, na ile tylko możność kościoła i pobożność wiernych zdobyć się może. Postawi też na wielkim ołtarzu po nad predellą, w miejscu widocznym, trzy sztuczne kielichy z postawioną pateną; w braku trzech, może być jeden. W środę też przed Bożem Ciałem, do ostatniej mszy św. przygotowuje do konsekracji hostję, która ma służyć do Wystawienia w ciągu całej oktawy.

558. Wianeczków kwiatowych na monstrancji zawieszanie nie wolno¹⁾; można je z boku ołtarza, czy na predelli umieścić, a po ostatnich nieszporych w dzień oktawy Bożego Ciała, po schowaniu Najświętszego Sakramentu, kapłan, stojąc po stronie ewangelji, poświęca je według ogólnej formuły. Podczas poświęcenia mogliby je też wierni, przyniosłszy, trzymać w rękę, aby

¹⁾ *Nouvelle Revue Théol.* 1893, p. 118.

kapłan, stojąc po stronie ewangelji, obrócony do ludu, je mógł poświęcić.

553. Do obrzędów uroczystości Bożego Ciała należy, oprócz zwykłych procesji z Najśw. Sakramentem, jeszcze najuroczystsza procesja z Najśw. Sakramentem, która, jeżeli tylko jeden jest kapłan przy kościele, odprawiać się może albo w samą uroczystość, albo w niedzielę oktawalną — po sumie; gdy zaś może być więcej kapłanów na procesji, odprawiać się może albo w jeden z tych dwóch dni, albo w dzień oktawy po nieszpórach ¹⁾. Ceremonje tej procesji, obchodzącej ulicę miasta, czy wsi, podaje rytuał piotrkowski. Opowiemy je zaraz.

b) UROCZYSTA PROCESJA BOŻEGO CIAŁA Z EWANGIELJAMI.

560. W dniu przeznaczonym na uroczystą procesję, jeżeli pogoda służy, zakrystjan w czterech rozmaitych miejscach przy drodze, po której ma iść procesja, z drzewek przygotowanych wcześniej zbuduje rodzaj szłaśów wysokich, w których postawi stoły okryte do ziemi białymi, czystymi obrusami. Na każdym z takich stołów wzniesie tron dla Najświętszego Sakramentu; a przy nim umieści najmniej 6 kandelabrow z świecami woskowymi. Na stole, gdy będzie nadchodziła procesja, położy korporal, który, po odejściu procesji, zabierze, aby na następnym stole znowu go umieścić. Przed stołem rozpostrze kobieriec, a w braku kobierca, sukno lub płótno. Na kredencji, obok ołtarza wielkiego, położy książkę

¹⁾ Wskazówki tej słuszność opieramy na najodpowiedniejszym pogodzeniu sprzecznych z sobą przepisów liturgicznych. Łatwiej bowiem, według ducha ogólnych praw liturgji, zgodzić na odbywanie procesji w ornacie, aby w nim śpiewać ewangelję, niż na śpiewanie ewangelji w kapie, w której się odbywa procesja. Że zaś po nieszpórach ornatu wkładać nie może kapłan, sam jeden odprawiający procesję, ztąd wnioskujemy, że i procesja z ewangeljami w takim wypadku miejsca mieć nie może.

z ewangeljami i stosowną liczbę ministrantów (sześciu) przybierze w czyste komże. Rozda świece należącym do bractwa i cechów, oraz przygotuje cztery latarnie z świecami woskowymi, które niesione będą przed baldachimem.

561. W procesji uczestniczyć winni wszyscy duchowni danej miejscowości. Gdyby wszakże jaka miejscowość posiadała jednego tylko kapłana, ten sam odprawia procesję i śpiewa ewangelje, nie zdejmując ornatu po sumie. Jeżeli zaś, oprócz celebransa, jest jeden, czy więcej kapłanów, ci, ubrani w humerał, albę, pasek, manipularz, stulę i ornat, uczestniczą w procesji i śpiewają ewangelje kolejno, od młodszych, według powołania, począwszy; celebrans zaś, przybrany w kapę, przewodniczy w procesji.

562. Po sumie zatym, gdyż o takiej procesji przez jednego kapłana odprawianej, mówimy ¹⁾, jeżeli będzie na procesji drugi kapłan, celebrans przechodzi na stronę epistoły i, zdjawszy ornat, przybiera się w kapę. Gdy sam odprawia procesję, po odczytaniu ostatniej ewangelji, przechodzi w ornacie przed środek ołtarza ²⁾, uklęknie, postawi monstrancję na ołtarzu, i zstępuje ze stopni. Uklękawszy na dwa kolana na najniższym stopniu, pochyla głęboko głowę, poczem, powstawszy, zasypuje kadzidło ³⁾. Znow kłeka, okadza Najśw. Sakrament i, z welonem na ramionach, wstępuje na stopnie.

563. Uklękawszy na jedno kolano przy ołtarzu, bierze monstrancję ⁴⁾ w ręce i, obrócony do wiernych,

¹⁾ Co się mówi tutaj o procesji po sumie, wszystko to samo rozumieć należy o procesji po nieszpórach.

²⁾ Manipularza nie zdejmuje, skoro ma śpiewać ewangelje.

³⁾ Por. wyżej część VI, nn. 46 i dalsze, gdzie obszerniej te same ceremonje opowiedziane.

⁴⁾ Bez korporalu, który zakrystjan wcześniej na każdym z ołtarzy położyć winien.

intonuje (choć może to kto inny uczynić, jaki organista, lub śpiewak jaki) pieśń: *Twoja cześć, chwała*¹⁾... Zaczem procesjonalnie pójdzie, poprzedzony przez niosącego krzyż między dwoma ministrantami, trzymającymi kandelabry w ręku. Między celebransem i krzyżem idą niosący chorągwie i feretrony, cechy i bractwa, kapłani, ministranci, uderzający w dzwonki, dziewczęta, posypujące pod nogi kwiecie, turyferarz, jak w n. 28 części VI. Przed baldachimem niosą czterej mężczyźni latarnie z świecami zapalonymi. Z boków celebransa idą ministranci, podtrzymujący poły jego kapy. Przez cały czas procesji dzwony uroczyście biją.

564. Gdy procesja zbliżać się będzie do pierwszego przygotowanego stołu, procesja śpiewa (albo śpiewacy, albo ilud cały jeżeli umie): *Rex Christe primogenite*... Kapłan stanąwszy przy stole, stawia na nim monstrancję, klęka, zstępuje ze stopni, klęka na najniższym, dozwala zdjąć z siebie welon naramienny, okadza Najśw. Sakrament, wstępuje na stopnie i, ukłknąwszy, postawi monstrancję na tronie.

565. Ustawiwszy monstrancję na tronie, dłonie rąk przed piersią łączy, spojrz na Najśw. Sakrament, pochyli się głęboko ciałem i odmówi pocichu: *Munda cor i Jube Domine*... Po odmówieniu tych modlitw ukłknie przed Najśw. Sakramentem, przechodzi na stronę ewangelji i tu trzymaną przez ministrantów książkę z ewangeljami otworzy, na jego głowie oprze i śpiewa najprzód: *Dominus vobiscum*, potem *Initium*... jednocześnie kreśląc zwykłe znaki krzyża na księdze i na sobie. Gdy śpiewacy odśpiewają odpowiedź, celebrans

¹⁾ Nie mówimy tu nic o śpiewie responsorjów, raz że już powiększej części wyszły z użycia, a powtóre, że zwyczajnie nie podobnym jest dobre wyuczenie tego śpiewu świeckich śpiewaków; zwłaszcza, że w uroczystości Bożego Ciała wiele innych ważniejszych rzeczy trzeba umieć śpiewać.

śpiewa ewangelję; poczem całując ewangelję, mówi: *Per evangelica*...

566. Gdy, oprócz celebransa, jest jeszcze inny kapłan, celebrans po postawieniu monstrancji na tronie, ukłknie i przeszedłszy na stronę epistoły, zwróci się na pół ku wiernym. Tymczasem inny kapłan, wzięwszy od ministranta księgę z ewangeljami, ukłknie na stopniu przed środkiem stołu i, głęboko pochyliwszy głowę, mówi: *Munda cor*... Po odmówieniu tej modlitwy, powstaje, wstępuje na stopnie, i stanąwszy przed celebransem, pokłon mu odda; poczem ukłknie i powie: *Jube, Domine, benedicere*. Celebrans udziela mu błogosławieństwa słowy: *Dominus sit in corde tuo et in labiis tuis; ut digne et competentur annunties Evangelium suum: in nomine Patris et Filii et Spiritus Sancti. Amen*; nakreśliwszy znak krzyża nad klęczącym kapłanem, położy na trzymany przez niego mszał rękę prawą, którą kapłan klęczący ucałuje. Zaczem tenże kapłan powstaje, odda pokłon celebransowi, zstępuje ze stopni, aby tylko nie tyłem do Najśw. Sakramentu, klęka na jedno kolano na stopniu i obróciwszy się ku stronie ewangelji, położy roztwartą księgę na ministrancie i śpiewa najprzód: *Dominus vobiscum*, potem *Initium*..., jednocześnie kreśląc zwykłe znaki krzyża na księdze i na sobie, co i celebrans dopełnia. Następnie wzięwszy od ministranta kadzielnicę, kapłan ten okadza księgę potrójnym rzutem, raz ku środkowi, drugi raz ku lewej swej stronie, trzeci raz ku prawej, przed okadzeniem i po okadzeniu oddawszy głęboki pokłon mszałowi. Skoro odda kadzielnicę, łączy dłonie przed piersią i śpiewać ewangelję poczyną. Na Imię Jezus głowę głęboko pochyla w stronę ministrantowi zanieść księgę do ucałowania celebransowi, który całując ewangelję, powie: *Per evangelica*... Ministrant, przeł i po podaniu księgi otwartej do ucałowania celebransowi, pochyli się

głęboko przed nim; poczem zejdzie ze stopni, i ukłękawszy przed Najśw. Sakramentem odejdzie na swoje miejsce. Tymczasem kapłan, stojący u stopni, wzięwszy w ręce kadzielnicę, okadzi celebransa potrójnym jej rzutem, przed i po okadzeniu oddając głęboki pokłon głowy. Wreszcie ukłękawszy przed Najśw. Sakramentem na oba kolana, odchodzi na swoje miejsce.

567. Celebrans ucałowawszy ewangelję, pójdzie przed środek stołu, ukłęknie na jedno kolano, zestawi monstrancję na stół, znowu ukłęknie i zstąpi ze stopni. Ukłękawszy na najniższym stopniu na oba kolana, i oddawszy głęboki pokłon głowy, powstaje i zasypuje kadzidło. Poczem klęka okadza Najśw. Sakrament i, z welonem na ramionach, wstępuje na stopnie.

568. Ukłękawszy na jedno kolano przy stole, bierze monstrancję w ręce i, obrócony do wiernych, intonuje (choć może to kto inny uczynić, jak np. organista) pieśń: *U drzwi Twoich...* Zaczem procesjonalnie pójdzie do drugiego stołu, jak w n. 564, i śpiewa ewangelję, jak w n. 565 lub 566.

569. Po prześpiewaniu drugiej ewangelji i jej ucałowaniu, celebrans znowu okadza Najśw. Sakrament, jak w n. 567, i wzięwszy w ręce monstrancję, jak w n. 568, intonuje pieśń: *Do Ciebie, Panie...* Zaczem procesjonalnie pójdzie do trzeciego stołu, jak w n. 564, i śpiewa ewangelję, jak w n. 565 lub 566.

570. Po prześpiewaniu trzeciej ewangelji i jej ucałowaniu, celebrans znowu okadza Najśw. Sakrament, jak w n. 567, i wzięwszy monstrancję, jak w n. 568, intonuje pieśń: *Boże w dobroci...* Zaczem procesjonalnie pójdzie do czwartego stołu, jak w n. 564, i śpiewa ewangelję, jak w n. 565 lub 566. Na słowa: *Et Verbum caro factum est*, klęka, zwrócony do Najśw. Sakramentu.

571. Po prześpiewaniu i ucałowaniu czwartej ewangelji, celebrans pójdzie przed środek stołu, ukłęknie na jedno kolano i zstąpi ze stopni. Gdy ukłęknie na najniższym stopniu na oba kolana, intonuje (może to uczynić organista) i śpiewa wraz z śpiewakami antyfonę *O sacrum convivium...*, po prześpiewaniu której, choć wszyscy klęczą, powstaje i śpiewa werset, a potem modlitwę.

572. Następnie celebrans wstępuje na stopnie, klęka przy stole, zestawia monstrancję z tronu, klęka i zstępuje ze stopni. Ukłękawszy na najniższym stopniu, oddaje głęboki pokłon głowy. Zaczem powstaje i zasypuje kadzidło. Potym znów klęka i okadza Najśw. Sakrament. Wreszcie, okryty welonem naramiennym, wstępuje na stopnie, klęka, bierze monstrancję w ręce i, obrócony do wiernych, intonuje (choć może to organista uczynić) responsorium *Melchisedech...*, które organista ze śpiewakami śpiewa, i idzie procesjonalnie z powrotem do kościoła. W responsorium tym śpiewane jest trzykroć imię Jezus. Otóż za pierwszym razem, kiedy słowa: *O Jesu* są śpiewane, wszyscy się zatrzymują i klękają, a celebrans udziela błogosławieństwa jednym znakiem krzyża wszystkim tym, którzy go poprzedzają. Gdy zaś trzeci raz słowa *O Jesu* są śpiewane, wszyscy także się zatrzymują i klękają, a celebrans obróciwszy się w tył, udziela błogosławieństwa idącemu za nim ludowi¹⁾.

573. Po ukończeniu śpiewania responsorium, procesja się na chwilę zatrzymuje i klęka, celebrans zaś intonuje hymn *Te Deum laudamus...* Poczem procesja się kończy zwyczajnym sposobem, opisanym w n.

¹⁾ W rytuale piotrkowskim niema ani słowa o błogosławieniu na cztery strony świata. Gdyby to responsorium: *Melchisedech...* w żaden sposób nie mogło być śpiewane, i to podwójne błogosławienie także się opuszcza, a celebrans, odchodząc od ołtarza czwartego, zaintonuje *Te Deum laudamus*.

53 i dalszych części VI (o schowaniu Najświętszego Sakramentu).

§ 4. Uroczystość Najśrodszego Serca Pana Jezusa rytu zdwojonego I klasy.

574. Uroczystość ta obchodzona w piątek po ok-tawie Bożego Ciała, ustępuje tylko przed uroczystościami rytu zdwojonego I klasy powszechnymi, i to nie tylko przy okkurencji i konkurencji, ale i przy przeno-szeniu. Gdyby więc przez jedno z takich świąt zajęta została ta uroczystość, przenosi się na dzień następny, jako dzień własny, z temiż samymi prawami ¹⁾.

575. Msza (*Miserebitur*) i officjum tej uroczystości znajdują się w brewjarzu i mszale między mie-sięcem majem a czerwcem. W jutrzni, w brewjarszach z przed r. 1890, do 6-ej lekcji dodać należy słowa: „ac denique summus Pontifex Leo decimus tertius, orbis ca-tholici votis obsecundans, ad ritum duplicis primae classis evexit.“ I-ych niesporów ta uroczystość niema, jeżeli pozostaje w konkurencji z oktawą Bożego Ciała, i w takim razie w komplecie zakończenie hymnu będzie: Je-su, Tibi sit gloria...²⁾. Ale, gdy się tę uroczystość przeniesie na sobotę, posiadać będzie i I-e nieszpory. Przytym w hymnach tej uroczystości zakończenie się nie zmienia ³⁾. Werset w prymie jest: Qui passus es pro nobis. Prefacja w mszy pasyjna.

§ 5. Uroczystości stałe tego okresu, wypadające w miesiącu czerwcu.

576. Od dnia 20 czerwca najpóźniej następujące, między innymi, uroczystości stałe tego okresu wypadają:

¹⁾ Ś. K. Obrz. 28 czerwca, 1889, *Decr. gen.*, i 14 sierpnia 1894, *Decr. gener.* Ob. także *Eph. lit.* 1893, 672, i 1894, 521.

²⁾ *Ephemerid. liturg.* 1888, p. 545.

³⁾ Ś. K. Obrz. 7 września 1850; 12 września 1857.

Dnia 22 czerwca. Św. Paulina, biskupa wy-znawcy, rytu prostego. Gdy tego dnia wypadnie sobota, officjum będzie się odbywało o wigilji Narodzenia św. Jana Chrzciciela z komemoracją św. Paulina w laude-sach i mszy; trzecia modlitwa w mszy będzie: *Concede*.

Dnia 23 czerwca. Wigilja uroczystości Naro-dzenia św. Jana Chrzciciela, nie obowiązująca do postu. Gdy wigilja ta wypadnie w okkurencji z samą uroczy-stością Bożego Ciała, wcale się jej nie obchodzi ¹⁾; gdy zaś wypadnie w okkurencji z dniem oktawalnym tejże uroczystości, officjum i msza będą oktawalne, ale doda się komemoracja wigilji w laudesach i mszy, oraz 9-ta lekcja w jutrzni i ostatnia ewangelja w mszy. Gdyby wszakże w dzień oktawalny innej uroczystości ta wigilja wypadła, msza będzie wigilijna z komemoracją oktawy, według ogólnych zasad. Msza tej wigilji w barwie fijo-letowej się odbywa; na imię św. Jana Chrzciciela po-chylić trzeba głowę.

Dnia 24 czerwca. Narodzenie św. Jana Chrzciciela, rytu zdwojonego I klasy z oktawą. Gdyby uroczystość ta wypadła w okkurencji z uroczy-stością Bożego Ciała, przenosi się stale na dzień następny, t. j. na piątek, który gdyby był zajęty przez jaką uroczystość rytu zdwojonego I klasy świętowaną, uroczystość św. Jana przenosi się na dzień następny zaraz ²⁾. We mszy św. tej uroczystości nie mówi się *Credo*, chyba że Narodzenie św. Jana jest patronem miejsca lub tytułem kościoła, albo wypadnie w niedzielę, albo oktawę Bożego Ciała; w drugiej części kanonu głowę należy pochylić na imię św. Jana. Oktawa tej uroczy-

¹⁾ Rubr. Brev. t. VI, n. 2.

²⁾ Ś. K. Obrz. 27 czerwca 1893, *Decr. generale*. Cf. *Eph. liturg.* 1893, p. 582. Gdyby 25 czerwca wypadła uroczystość Serca Jezusowego, w II niesporach uroczystości św. Jana ołmawia się komemoracja o Sercu Jezusowym, a komemoracja o oktawie Bożego Ciała się opuszcza.

stości ma pierwszeństwo przed wszystkimi innemi ok-tawami.

Dnia 26 czerwca. ŚŚ. Jana i Pawła, mę-czenników, rytu zdwojonego. Ósme responsorium w ju-trzni jest: Haec est vera fraternitas. W ka-nonie mszy św. na imiona śś. Jana i Pawła pochylić należy głowę.

Dnia 27 czerwca. Św. Władysława, króla i wyznawcy, rytu zdwojonego. Officjum i msza tej uro-czystości znajdują się w patronale: posiada jedną tylko modlitwę własną i lekcje II-go nokturnu; lekcje zaś III nokturnu, jako też cały formularz mszy są takie same, jak w uroczystość św. Ludwika, dnia 25 sierpnia. W hy-mnie Iste confessor mówi się werset: meruit supremos.

Dnia 28 czerwca. Wigilja do uroczystości śś. Piotra i Pawła, obowiązująca do postu ścisłego. We mszy św. na imiona śś. Piotra i Pawła pochylić należy głowę.

Dnia 29 czerwca. ŚŚ. Piotra i Pawła, apo-stolów, rytu zdwojonego I klasy z oktawą. W officjum i mszy tej uroczystości świętowanej dodaje się kome-moracja o Wszystkich Świętych apostołach, wyjęta z pa-tronału lub z dodatku do brewjarza (w I nieszp. ant. In hoc cognoscent... i werset Nimis...; w laud. ant. Vos, qui... i werset Ii omnem...; w II nieszp. Vos amici... i werset Gloriosus...; modlitwa zaś: Exaudi nos...; we mszy zaś: Exaudi nos..., Glo-riam, Domine... i Quaesumus, omnipotens...), dodawana po innych komemoracjach, jeżeli jakie są. Na imiona śś. Piotra i Pawła pochylać lekko głowę należy. Dni oktawałne i dzień oktawy tej uroczystości mają of-ficja i msze, różne od officjum i mszy samej uroczy-stości, na co przy odmawianiu ich officjum i mszy, oraz komemoracji o nich, zwrócić trzeba uwagę.

Dnia 30 czerwca. Wspomnienia św. Pawła, apostoła, rytu zdwojonego większego, z komemoracją św. Piotra apostoła. Officjum i msza tej uroczystości, z opisaniem zmian, jakim podlegają, są w całości za-mieszczone w brewjarzu. Na imiona śś. Apostolów Pio-tra i Pawła pochylić należy głowę.

§ 6. Uroczystości, wypadające w miesiącu lipcu.

577. W miesiącu lipcu następujące stałe uroczy-stości między innemi wypadają:

Dnia 22 lipca. Św. Marji Magdaleny, po-kutnicy, rytu zdwojonego. W mszy św. dodaje się Cre-do. Hymn Pater superni, gdyby dla konkurencji nie był kiedy mówiony w nieszp. dodaje się do hymnu w jutrzni, pod wspólne zakończenie; tenże hymn umieszcza się w nieszp. II-gich, jeżeli te mówią się o św. Magdalenie.

Dnia 24 lipca. Komemoracja wigilji do uro-czystości św. Jakóba, apostoła, z dołączeniem 9-tej lekcji w jutrzni św. Krystyny. We mszy św. na imię św. Jakóba pochylić należy głowę

Dnia 25 lipca. Św. Jakóba, apostoła, rytu zdwojonego II klasy. W mszy św. na imię św. Jakóba należy pochylać głowę.

Dnia 28 lipca. Św. Botwida, męczennika, rytu zdwojonego. Officjum i msza tej uroczystości znajdują się w patronale. Jeżeli hymn Gaude, coelestis... nie jest mówiony w I-ych nieszp., należy go mówić w jutrzni.

578. Oprócz uroczystości stałych zaznaczyć je-szcze należy trzy uroczystości ruchome.

W niedzielę pierwszą lipca. Przenajdroższej

Krwi Pana Jezusa, rytu zdwojonego II klasy. Uroczystość ta, gdy wypadnie w okkurencji z uroczystością Nawiedzenia Najsw. Panny lub inną jaką rytu zdwojonego I i II klasy, przenosi się na następny zaraz po niedzialek, chociażby zajęty przez uroczystość rytu zdwojonego większego; gdyby nie mogła być obchodzoną tego dnia, przenosi się znowu na dzień następny, z tymże przywilejem¹⁾ i t. d. Gdy przeniesioną zostanie na dzień, w którym niema 9-tej lekcji, lekcja ósma rozpocznie się od słów: Hic secundus Adam, a dziewiąta od słów: Venit Redemptor et dedit pretiu'm. Werset w prymie mówi się: Qui tuo nos sanguine redemisti. Prefacja o Krzyżu świętym.

W niedzielę I po oktawie uroczystości św. Piotra i Pawła. Błog. Jana z Dukli, wyznawcy, rytu zdwojonego I klasy z oktawą. Officjum i msza tej uroczystości i dnia oktawy, zaznaczone są w patronale. Lekcje w I-ym nokturnie czytają się Beatus vir. [W hymnie Iste confessor mówi się werset meruit supremos.

W niedzielę najbliższą po 24 lipca lub w dniu 24 lipca wypadającą. Błog. Kunegundy, dziewicy, rytu zdwojonego I klasy. Officjum i msza tej uroczystości i oktawy zaznaczone są w patronale. Lekcje w I nokturnie czytają się De virginibus.

§ 7. Uroczystości wypadające w miesiącu sierpniu.

579. W miesiącu sierpniu następujące stałe uroczystości między innemi wypadają:

Dnia 1 sierpnia. Św. Piotra w okowach, rytu zdwojonego większego, z komemoracją św. Pawła apostoła w obydwu niesporach, laudesach i mszy św..

¹⁾ Rabr. brev. in hoc festum.

dodawaną zawsze na pierwszym miejscu po modlitwie do św. Piotra, ale z zakończeniem innym. We mszy tej uroczystości mówi się Credo i prefacja o Apostołach św. Przy wymawianiu imion św. Piotra i Pawła pochyla się lekko głowę. Gdyby uroczystość ta została przeniesioną na inny dzień, nie posiadający 9-tej lekcji, 8-ma lekcja na dwie się dzieli, tak iż 9-ta rozpocznie się od słów: Felices illi nexus.

Dnia 3 sierpnia. Znalezienie św. Szczepana, pierwszego męczennika, rytu połowicznego. W kanonie mszy św. na imię św. Szczepana należy lekko pochylić głowę.

Dnia 9 sierpnia. Wigilja do uroczystości św. Wawrzyńca, nie obowiązująca do postu, z dodaniem komemoracji św. Romana męczennika.

Dnia 10 sierpnia. Św. Wawrzyńca, męczennika, rytu zdwojonego II klasy z oktawą. Credo we mszy się nie mówi, jeżeli ta uroczystość nie jest razem patronem lub tytułem, albo jeżeli nie wypadnie w niedzielę. Przez całą oktawę w kanonie na imię św. Wawrzyńca pochylić należy głowę.

Dnia 14 sierpnia komemoracja i 9-ta lekcja wigilji do Wniebowzięcia Najsw. Panny, oraz komemoracja św. Euzebjusza, wyznawcy. Post ścisły. Msza św. odprawia się w barwie fioletowej, wigilijna, bez Gloria i Credo, z ostatnią ewangeliją świętego Jana.

Dnia 15 sierpnia. Wniebowzięcie Najsw. Maryi Panny, uroczystość świętowana, rytu zdwojonego I klasy z oktawą. Zakończenie hymnów jest: Jesu. Tibi sit... i werst w prymie Qui natus... przez całą oktawę. Toż samo się rozumie o prefacji. Przed sumą ma miejsce poświęcenie ziół, owoców i zbóż, które w bukiety ułożone przynoszą wierni do kościoła, stojąc przed

kratkami wielkiego ołtarza. Celebrans, przybrany w kapę, stojąc na podnóżku, zwrócony na pół do ludu, odczytuje formułę poświęcenia z rytuału, kreśląc znaki krzyża, gdy je rytuał przepisuje. Potym zasypuje i poświęca kadzidło ze zwykłymi ceremonjami ministrantów, pokrapia i okadza trzymane przez wiernych bukiety. Wreszcie zstąpiwszy z podnóżka, klęka przed ołtarzem Najśw. Sakramentu i, zaintonowawszy pieśń: *Gwiazdo morza..* lub jaką inną na cześć Najśw. Marji Panny, pójdzie za procesją, po której włoży przy kredencji ornat i odprawia mszę świętą.

Dnia 23 sierpnia komemoracja wigilji, nie obowiązującej do postu, z dziewiątą lekcją w jutrzni o św. Filipie i ostatnią ewangelią we mszy.

Dnia 24 sierpnia. Św. Bartłomieja, apostoła, rytu zdwojonego II klasy. W kanonie mszy św. na imię św. Bartłomieja pochyla się lekko głowa.

580. Oprócz uroczystości stałych zaznaczyć należy jeszcze w tym miesiącu dwie uroczystości ruchome:

W niedzielę po Wniebowzięciu Najśw. Marji Panny. Św. Jacka, wyznawcy, rytu zdwojonego I klasy z oktawą. W hymnie *Iste confessor* mówi się werset *meruit supremos*. Lekcje I nokturnu są: *Beatus vir*. Zresztą officjum i msza tej uroczystości i jej oktawy¹⁾, wskazane są w patronale.

W niedzielę II-gą po oktawa Wniebowzięcia Najśw. Marji Panny. Św. Joachima, wyznawcy, ojca Najśw.

¹⁾ Lekcje II i III nokturnu w dniach oktaficznych wyjęte są z oktafaryzacji rzymskiej, a więc są takie same, jak w oktafii św. Stanisława Kostki, które także przepisane są z oktafaryzacji. Gdy zatem niektóre brewjarze nie podają lekcji na dni oktaficzne św. Jacka, można je wziąć z dni oktaficznych św. Stanisława Kostki, zmieniając tylko, gdy potrzeba, imię św. Stanisława na imię św. Jacka.

Panny, rytu zdwojonego I klasy z oktawą. Officjum i msza tej uroczystości podane są w patronale. Co się tyczy officjów oktaficznych, a właściwie lekcji II i III nokturnu na dni oktaficzne, jest ich w patronale przepisanych na dni cztery, które kolejno w razie potrzeby się czyta.

§ 8. Uroczystości wypadające w miesiącu wrześniu.

581. W miesiącu wrześniu następujące stałe uroczystości między innemi wypadają:

Dnia 8 września. Narodzenie Najśw. Marji Panny, rytu zdwojonego II klasy z oktawą. Uroczystość tę świętowaną poprzedza ze zwyczaju całodzienny post ścisły. Zakończenie hymnów: *Jesu, Tibi...*, a werset w prymie: *Qui natus...* w ciągu całej oktawy. Toż samo rozumie się o prefacji.

Dnia 16 września. Ś.Ś. Korneliusza, papieża, i Cypryjana, biskupa, męczenników, rytu połowicznego. W kanonie mszy św. na imiona śś. Korneliusza i Cypryjana pochylić lekko głowę należy.

Dnia 20 września. Komemoracja wigilji do uroczystości św. Mateusza, nie obowiązującej do postu i mającej swoją lekcję homilijną. Na imię św. Mateusza w kanonie mszy pochyla się lekko głowa.

Dnia 21 września. Św. Mateusza, apostoła i ewangelisty, rytu zdwojonego II klasy. Na imię św. Mateusza w kanonie mszy pochyla się lekko głowa.

Dnia 23 września. Św. Lina, papieża i męczennika, rytu połowicznego. W kanonie mszy św. na imię św. Lina pochylić głowę lekko trzeba.

Dnia 27 września. Przeniesienie św. Stanisława, biskupa i męczennika, rytu zdwojonego. Offi-

ejum i msza tej uroczystości, znajdują się w patronale. Hymn *Gaude, mater*, jeżeli nie jest odmawiany w niesporach, przenieść go należy do jutrzni.

Dnia 29 września. Poświęcenie św. Michała, archanioła, rytu zdwojonego II klasy. Ósma benedykcyja w jutrzni jest: *Quorum festum...* We mszy odmawia się *Credo*.

582. Oprócz uroczystości stałych zaznaczyć należy jeszcze w tym miesiącu uroczystości ruchome:

W niedzielę w oktawie uroczystości Narodzenia Najśw. Panny. Imienia Najśw. Panny, rytu zdwojonego większego. W officjum i mszy tej uroczystości, przepisanej w brewjarzu i mszale między 8 i 9 września, nie mówi się komemoracji oktawy Narodzenia Najśw. Panny¹⁾. Gdy wypadnie ta uroczystość w okkurencji z dniem oktawy Narodzenia Najśw. Panny, officjum odmawiać się będzie o Imieniu Najśw. Panny, bez komemoracji oktawy²⁾. Gdy zaś dla okkurencji zostanie przeniesioną na inny dzień, 9-ta lekcja w razie potrzeby odczytuje się z odpowiedniego miesiąca³⁾. Hymnów zakończenie jest: *Jesu, Tibi sit...* We mszy *Credo* i w prefacji *Et te in festivitate*.

W niedzielę III-ą września. Siedmiu boleści Najśw. Marji Panny, rytu zdwojonego większego. Gdy uroczystość tę wypadnie przenieść, przenosi się ją na pierwszą z niedziel, niezajętą przez jaką uroczystość rytu zdwojonego większego; gdyby jednak takiej niedzieli w danym roku przed adwentem się nie znalazło, umieszcza się uroczystość Siedmiu boleści Najśw. Panny w pierwszym dniu niezajętym⁴⁾. Officjum i msza tej uroczysto-

1) Ś. K. Obrz. 23 września 1684.

2) Ś. K. Obrz. 24 września 1685.

3) Ś. K. Obrz. 24 marca 1851.

4) Ś. K. Obrz. 19 sierpnia 1817, *in una Urbis et Orbis*

ści znajdują się w brewjarzu i mszale między 15 a 16 września. Zakończenie hymnów jest: *Jesu, Tibi... Qui passus es pro servulis*. Werset w prymie: *Qui passus es propter nostram salutem*. W prefacji mówi się: *Et te in Transfixione*.

W niedzielę I-szą po uroczystości św. Mateusza. Błog. Ładysława z Gielniowa, wyznawcy, rytu zdwojonego I klasy z oktawą. Officjum i msza tej uroczystości wskazane są w patronale¹⁾. Lekcje I nokturnu czytają się: *Beatus vir*. W hymnie *Iste confessor* mówi się wersem *meruit supremos*.

583. Nadto w miesiącu wrześniu, po jego trzeciej niedzieli, wypadają suche dni jesienne, obowiązujące do ścisłego postu. Msza ich znajduje się w mszale po 17 niedziel po Zielonych Świątkach. Wtedy tylko o nich bywa officjum, gdy wypada święto rytu prostego, lub wigilja. Zresztą w okkurencji z uroczystością dziewięciolekcyjną, zawsze o tej ostatniej bywa officjum i msza z komemoracją i dziewiątą lekcją suchych dni w laudach i mszy, oraz ostatnią ewangeliją tychże ferji.

584. W brewjarzach czteroczęściowych z pierwszą niedzielą września rozpoczyna się część jesienna.

§ 9. Uroczystości wypadające w miesiącu październiku.

585. W miesiącu październiku następujące stałe uroczystości między innymi wypadają:

¹⁾ Lekcje II i III nokturnu w dniach oktalnych wyjęte są z oktarza rzymskiego, a więc są takie same, jak w oktawie św. Stanisława Kostki, które także przepisane są z oktarza. Gdy zatem niektóre brewjarze nie podają lekcji na dni oktalne św. Ładysława, można je wziąć z dni oktalnych św. Stanisława Kostki, zmieniając tylko, gdy potrzeba, św. Stanisława na imię św. Ładysława.

Dnia 6 października. Przeniesienie św. Eschyla, biskupa i męczennika, rytu zdwojonego. Officjum i msza tej uroczystości znajdują się w patronale. Jeżeli hymn *Jam dies* nie mówi się w I-ych nieszpórach, dodaje się go do hymnu w jutrzni pod wspólne zakończenie.

Dnia 7 października lub 8 października. Św. Brygidy, wdowy rytu zdwojonego. Officjum i msza tej uroczystości znajdują się w patronale. Jeżeli hymn *Hora consurgit* nie mówi się w I-ych nieszpórach, przenosi się go do jutrzni.

Dnia 10 października. Officjum dziękczynne za zwycięstwo chrześcijan nad turkami, rytu zdwojonego większego. Officjum całe tej uroczystości znajduje się w patronale; formularz zaś mszy bierze się z wotywy do Przenajświętszej Trójcy, z dodaniem modlitwy własnej z patronału; sekreta i postkomunja (*Odorem i Deus qui*) znajdują się po wotywie do Przenajświętszej Trójcy; ewangelja jest: *Cum audieritis*, wyjęta z mszy *Intret* z komunaju o wielu męczennikach, prefacja o Trójcy świętej; dodaje się też *Credo*.

Dnia 15 października. Św. Teresy, dziewicy, rytu zdwojonego. Gdy hymn *Regis superni* nie jest mówiony w nieszpórach, odmawia się go w jutrzni, a hymn z jutrzni przenosi się do laudesów.

Dnia 20 października. Przeniesienie św. Wojciecha, biskupa i męczennika, rytu zdwojonego. Officjum i msza tej uroczystości wskazane są w patronale. Hymn *O Martyr*, gdyby nie był odmawiany w I nieszpórach, należy go dodać do jutrzniowego i pod wspólnym zakończeniem odmawiać.

Dnia 21 października. Śś. Urszuli i Towarzyszek, dziewic i męczenniczek, rytu zdwojonego.

Officjum i msza znajdują się w dodatku do brewjarza i mszału. Lekcje II nokturnu rozpoczynają się od słów: *Dum saeculo quinto...*

Dnia 27 października. Wigilja do uroczystości śś. Szymona i Judy, nie obowiązująca do postu. Lekcje z homilią biorą swe responsoria z ferji odpowiedniej. Dodają się do officjum prosby ferjalne. W kanonie mszy pochylić lekko głowę należy na imiona śś. Szymona i Judy.

Dnia 28 października. Śś. Szymona i Judy, apostołów, rytu zdwojonego II klasy. W kanonie mszy pochylić głowę należy na imiona śś. Szymona i Judy.

Dnia 31 października. Wigilja do uroczystości Wszystkich Świętych, obowiązująca do postu ścisłego i mająca swoje lekcje.

586. Oprócz uroczystości stałych zaznaczyć jeszcze należy w tym miesiącu dwie uroczystości ruchome.

W I-szą niedzielę października. Uroczystość Najśw. Panny Różańcowej, rytu zdwojonego II klasy¹⁾. Formularze officjum i mszy tej uroczystości niedawno przepisane, znajdują się w brewjarzach i mszałach, wydanych po roku 1887. W hymnach zakończenie jest: *Jesu, Tibi sit...*, w prymie werset: *Qui natus...*, a w prefacji we mszy mówić należy: *Et te in solemnitate...* Formularz mszy tej uroczystości nie może służyć jako wotywa²⁾.

W IV-tą niedzielę października. Św. Jana Kantego, wyznawcy, rytu zdwojonego I klasy z oktawą. Officjum i msza tej uroczystości wskazane są

¹⁾ Ś. K. Obrz. 11 września 1885. Ob. *Ephem. Liturg.* 1893. 671.

²⁾ Ś. K. Obrz. 3 lipca 1896, *Strigoniens.*

w patronale¹⁾. Lekcje I nokturnu czytają się *Beatus vir*.

§ 10. Nabożeństwo różańcowe w październiku.

587. Od roku 1885, we wszystkich kościołach parafjalnych, oraz kaplicach publicznych pod wezwaniem Najśw. Marji Panny istniejących²⁾, codziennie, od pierwszego października do 2 listopada włącznie, winno się odprawiać nabożeństwo różańcowe, dopóki nakaz odprawiania go nie zostanie cofnięty. Nabożeństwo to należy na odmówieniu części różańca, wraz z litanją loretańską i modlitwą do św. Józefa. Uczestniczący w tym nabożeństwie lub, z słusznej przyczyny, prywatnie różaniec odmawiający, otrzymają za każdym razem odpust 7-miu lat i 7-miu kwadragen; ci zaś, co w tym nabożeństwie przynajmniej 10 razy uczestniczyli, lub, dla słusznej przyczyny, różaniec prywatnie tyle razy odmówili, otrzymują po spowiedzi i Komunii św., oraz po pomodleniu się na intencję Kościoła—odpust zupełny.

588. Nabożeństwo to różańcowe Biskup, na prośbę proboszcza, z miesiąca października może przenieść na miesiąc listopad, lub grudzień, jeżeli to będzie dogodniejszym dla zbierania się parafjan w kościele.

589. Nabożeństwo to może odprawiać się rano podczas mszy św., lub popołudniu, w obec wystawionego Najśw. Sakramentu. W pierwszym wypadku, po rozpoczęciu mszy św., kapłan inny, lub, gdy to jest nie-

¹⁾ Lekcje II i III nokturnu w dniach oktawalnych wyjęte są z oktawarza rzymskiego, a więc są takie same, jak w oktawie św. Stanisława Kostki, które przepisane są z oktawarza. Gdy zatem niektórzy brewjarze nie podają lekcji na dni oktawalne św. Jana, można je wziąć z dni oktawalnych św. Stanisława Kostki, zmieniając tylko, gdy potrzeba, imię św. Stanisława na imię św. Jana.

²⁾ Dekret Leona XIII papieża z 20 sierpnia 1885 r.

możliwym, jeden z wiernych odmawia naprzemian z obecnymi modlitwy przepisane. W drugim zaś wypadku, który ma szczególnie miejsce w tych kościołach, gdzie jeden jest kapłan, poprzedza to nabożeństwo uroczyste wystawienie Najśw. Sakramentu, a kończy je schowanie Najśw. Sakramentu, połączone z błogosławieństwem; liczba świec woskowych, oraz ubranie ołtarza i celebransa, stosuje się do ogólnych zasad wystawienia i schowania Najśw. Sakramentu¹⁾.

590. Gdzie się to nabożeństwo odprawia popołudniu, a kościół czy kaplica nie posiada monstrancji, Biskup może pozwolić²⁾, aby je odprawiono w obec otwartego cyborjum; po odmówieniu zaś różańca kapłan wyjmując z cyborjum puszkę z Najśw. Sakramentem i udziela nią błogosławieństwa, podobnie jak monstrancją. Zresztą wszystko się tak samo odbywa, jak przy wystawieniu i schowaniu Najśw. Sakramentu uroczystym.

§ 11. Uroczystość Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny.

591. *Dnia 1 listopada* obchodzi się świętowaniem uroczystość Wszystkich Świętych, rytu zdwojonego I klasy z oktawą. We wszy św. mówi się prefacja zwykła. Druga modlitwa w dniach oktawalnych mówi się do Ducha św., trzecia zaś za Kościół, lub za Ojca św. Na dzień 2-gi listopada żadnej uroczystości, przeszkodzonej kiedyindziej, przenosić nie można.

592. *Dnia 2 listopada*, a gdy w sobotę wypada uroczystość Wszystkich Świętych, to *dnia 3 listopada* obchodzi się dzień Zaduszny, t. j. odbywa uroczy-

¹⁾ Por. część VI tego dzieła.

²⁾ Dekret Leona XIII papieża z 25 sierpnia 1886 r.

ste nabożeństwo za zmarłych. Dnia tego zatym, oprócz officjum oktawalnego, odmawiać trzeba jeszcze officjum za zmarłych, złożone z nieszpórów, jutrzni i laudesów; jutrznia i laudesy mogą być i w wigilję dnia zadusznego prywatnie odmówione, ale śpiewane tylko w dniu zadusznym być mogą. Msze wszystkie w dzień zadusznego odpowiadają się żałobne z dnia zadusznego. Inne msze w tym dniu nie mogą być odprowadzane, z wyjątkiem mszy egzekwialnej, w obecności ciała, i wotywy za obłubieńców.

593. Przed nieszpórami, w przeddzień dnia zadusznego, zakrystjan antepedjum w ołtarzu wielkim daje fioletowe¹⁾, i okrywa je na zewnątrz białym, tak aby po nieszpórach uroczystości łatwo było białą barwę usunąć; gdyby nie można było antepedjum fioletowego wcześniej założyć, czyni się to już po nieszpórach uroczystości. W zwykłym miejscu w kościele po nieszpórach uroczystości stawia się katafalk z trumną prostą, otoczony świecami, które się zaraz zapalą. Na kredencji lub siedzeniu dla kapłana przygotowuje się kapę i stulę czarnej barwy.

594. Celebrans po prześpiewaniu *Benedicamus Domino* w nieszpórach uroczystości²⁾, wraz z ministrantami idzie do kredencji, albo i przy siedzeniu zdejmując kapę białą i stulę, a wkłada stulę czarną i kapę; prześpiewawszy pierwszą antyfonę i połowę pierwszego wiersza psalmu, siada; usiadłszy zaś okrywa głowę biretem. Gdyby inny kapłan miał nieszpory żałobne odprowadzać, celebrans nieszpórów uroczystości po ich odprawieniu powraca do zakrystji. Ministranci świece białej barwy zamieniają na żółte i postawiwszy kandelabry na krawcach podnóżka odchodzą od stopni, aby dopiero pod koniec nieszpórów żałobnych stanąć przy ołtarzu.

¹⁾ Gdyby w ołtarzu nie było Najśw. Sakramentu, antepedjum to byłoby czarne.—²⁾ Por. wyżej część VIII, n. 119. Trumna głowami obróconą jest do drzwi wielkich.

595. Celebrans intonuje i śpiewa *nieszpory żałobne* wraz z organistą, który, po odśpiewaniu *Magnificat*, zeszedłszy z chóru, zajmie miejsce z przeciwległej strony celebransa; jeżeli są inni jeszcze śpiewacy, podzielią się na dwa chóry, stojąc w połowie przy celebransie i w połowie przy organiście. Nieszpory śpiewają się z całemi antyfonami przed psalmami¹⁾. Po prześpiewaniu antyfony przed *Magnificat*, celebrans wraz z obecnymi powstaje, ale po prześpiewaniu *Magnificat* siada, gdy tymczasem organista odśpiewuje antyfonę. Intonując *Magnificat*, celebrans żegna się znakiem krzyża św. Po prześpiewanej antyfonie po *Magnificat*, śpiewa słowa: *Pater noster*... i klęka, cicho kontynuując tę modlitwę, ale kończy ją głośno. Śpiewa następnie prośby, złożone z wersetów, w liczbie mnogiej, opuszczając psalm *Lauda*. Na *Domine vobiscum* powstawszy, śpiewa stojący modlitwę *Fidelium*... Po odpowiedzi *Amen*, dodaje jeszcze wersety: *Requiem aeternam*... i *Requiescant in pace*. Tymczasem akolici stoją u stopni ołtarza, dokąd też i sam celebrans, w birecie na głowie, idzie.

596. Tu celebrans, zdjawszy biret i oddawszy rewerencję ołtarzowi, zasypuje kadzidło do kadzielnicy, i znów oddawszy rewerencję ołtarzowi, wkłada biret na głowę, intonuje pieśń: *Dzień on, dzień...*, bierze w rękę kropidło i idzie za procesją. Na czele procesji idzie ministrant z krzyżem, między dwoma ministrantami z kandelabrami w rękę. Potym organista, śpiewający wraz z ludem zaintonowaną pieśń żałobną. Następnie idzie ministrant z kadzielnicą w rękę, poruszając ją ustawicznie na prawo i na lewo. Wreszcie celebrans, kropiąc wodą święconą ziemię w prawo i w lewo, a za nim wszystek lud. Procesja się odprawia na cmentarzu, jeżeli pogoda pozwala.

¹⁾ Por. wyżej w części VII, n. 18 i 27.

597. Procesja zatrzymuje się pięć razy. Za każdą razą krucyfer z akolitami obraca się do celebransa. Celebrans, zdjawszy biret, klęka wraz z wszystkimi i śpiewa tonem ferjalnym *Kyrie elejson*, a lud wszystek odpowiada: *Christe elejson, Kyrie elejson*. Potem mówi celebrans: *Pater noster, Ojcie nasz*, i zaraz doda przy pierwszej stacji: za zmarłych biskupów i kapłanów; przy drugiej stacji: za zmarłych rodziców naszych; przy trzeciej stacji: za zmarłych braci, krewnych, dobrodziejów i fundatorów tutejszego kościoła; przy czwartej stacji: za zmarłych, którzy w tym kościele, lub na tym cmentarzu spoczywają; i przy piątej stacji: za wszystkich wiernych zmarłych. Odmówiwszy potem cichą modlitwę Pańską, śpiewa wersety: *Et ne nos...*, *A porta inferi, Requiescant in pace, Domine, exaudi...* i *Domine vobiscum*. Gdy organista odśpiewa odpowiedzi na te wersety, celebrans sam jeden powstanie i śpiewa odpowiednią modlitwę, na którą organista z ludem odpowie: *Amen*. Wtedy wszyscy powstają i celebrans, włożywszy biret na głowę, intonuje ciąg pieśni żałobnej, poczynając po pierwszej stacji od słów: *Zdumieje się przyrodzenie*; po drugiej stacji od słów: *Królu tronu straszliwego*; po trzeciej stacji od słów: *Wzdycham jako obwiniony*, i po czwartej stacji od słów: *Daj mi miejsce z owieczkami*. Każdą zaś część pieśni, nim do miejsca stacji dojdzie i tam się zatrzyma, kończy zwrotką: *Dobry Jezu, a nasz Panie! daj im wieczne spoczywanie*.

598. Procesja tak się wolno odbywa, aby w czasie niej mogła cała pieśń: *Dzień on, dzień...* być prześpiewaną, i ażeby piąta stacja mogła się odbyć u ołtarza wielkiego. Tu kapłan przyszedłszy, zdejmując biret, oddaje ministrowi kropidło, klęka na jedno kolano przed stopniami i zaraz potem na oba kolana na najniższym stopniu. Krucyfer odnosi krzyż do zakrystji; toż samo

czynią ministranci z kadzielnicą i wodą święconą. Ministranci z kandelabrami klękają przy stopniach, na przeciwnych krańcach.

599. Po prześpiewaniu modlitwy piątej stacji¹⁾, celebrans śpiewa: *Requiescant in pace* i zaraz potem, uklękawszy, intonuje *Salve Regina*. Gdy ta zostanie prześpiewana, poprzedzony przez ministrantów z kandelabrami, oddawszy rewerencję ołtarzowi, w birecie na głowie, powraca do zakrystji.

600. Następnego dnia już od rana zakrystjan przygotowuje wszystko do nabożeństwa żałobnego, jak w n. 593. Celebrans ubiera się w komżę, stulę czarną i biret. Po wyjściu z zakrystji, umiesci się od prawej strony ołtarza, a organista od strony lewej. Rozpocząwszy śpiewać inwitorjum, na słowa: *Venite adoremus ante Deum*, klęka; potem zaraz powstaje. Po prześpiewaniu pierwszej antyfony i połowy pierwszego wiersza psalmu, siada i wkłada biret. Cała jutrznia (z trzema nokturnami) wraz z *lauda* sami śpiewa się z całymi antyfonami.

601. Gdy zostanie powtórzona trzecia antyfona w każdym z nokturnów i prześpiewany będzie następujący po niej werset, celebrans, zdjawszy biret, powstaje i odmawia po cichu *Pater noster...* Potem, jeżeli niema innych kapłanów do śpiewania lekcji, sam je śpiewa, stojąc. Na responsorja siada, biret wkładając. Gdy inny kapłan śpiewa którą z lekcji, celebrans także siedzi wtedy w birecie.

602. Ostatnim responsorjum będzie: *Libera me, Domine, de morte aeterna*. Potem zaraz są śpiewane laudesy, siedzący. Intonując *Benedictus*, celebrans, powstawszy, żegna się znakiem krzyża św. Kan-

¹⁾ O odbywaniu abszolucji w około katafalku w dniu zadusznym rytuał piotrkowski nie wspomina.

tyk śpiewa cały, stojąc. Antyfonę powtarzając, siedzi. Potym, zdjawszy biret, śpiewa słowa: Pater noster... i klęka, cicho kontynuując tę modlitwę, ale kończy ją głośno. Śpiewa następnie prośby złożone z wersetów, w liczbie mnogiej, opuszczając psalm De profundis. Na Dominus vobiscum powstawszy sam, śpiewa stojący modlitwę: Fidelium. Po odpowiedzi Amen, już nie dodaje, ale, włożywszy biret, powraca do zakrystji, aby się ubrać do mszy św. Wszakże i inny kapłan może mieć mszę świętą.

603. W czasie mszy św. na dzień zaduszny śpiewa się jedna modlitwa i sekwencja. Po mszy św. celebrans najkrótszą drogą pójdzie do kredencji, lub siedzenia, gdzie zdejmie ornat i manipularz, a włoży kapek czarną. Tak przybrany, w birecie na głowie, idzie do stopni ołtarza, gdzie są już ministranci z kandelabrami.

604. Odbywa się procesja, jak w nn. 596, 597, 598 i 599.

§ 12. Inne uroczystości tego okresu, wypadające w listopadzie.

605. Oprócz uroczystości Wszystkich Świętych, w miesiącu listopadzie wypadają następujące między innymi, uroczystości stałe:

Dnia 8 listopada dodaje się komemoracja wraz z 9-tą lekcją historyczną, śś. czterech braci Ukorowanych. W pierwszych niesporach tej komemoracji mówi się werset Exultabunt z laudesów, a w laudesach Laetamini.

Dnia 9 listopada. Dedykacji bazyliki Najświętszego Zbawiciela, rytu zdwojonego większego ¹⁾.

¹⁾ Ś. K. Obrz. 27 sierpnia 1893.

Dnia 11 listopada. Św. Marcina, biskupa i wyznawcy, rytu zdwojonego ¹⁾.

Dnia 18 listopada. Dedykacji bazyliki śś. Piotra i Pawła, apostołów, rytu zdwojonego większego ²⁾.

Dnia 22 listopada. Św. Cecylii, dziewicy i męczenniczki, rytu zdwojonego. W kanonie mszy św. na imię św. Cecylii pochylić lekko głowę trzeba.

Dnia 23 listopada. Św. Klemensa I, papieża i męczennika, rytu zdwojonego. W kanonie mszy św. na imię św. Klemensa pochylić należy lekko głowę.

Dnia 24 listopada, komemoracja, wraz z 9-tą lekcją historyczną, św. Chryzogona, męczennika, na którego imię w kanonie mszy pochylić należy głowę.

Dnia 26 listopada. Św. Sylwestra, opata, rytu zdwojonego. Officjum i msza tej uroczystości znajdują się w brewjariach i mszałach po roku 1890 wydanych.

Dnia 29 listopada Wigilja do uroczystości św. Andrzeja, apostoła, o której officjum obchodzi się w sobotę, jeżeli 30 listopada wypadnie w poniedziałek. Gdyby wigilja wypadła już po I niedzieli adwentu, officjum będzie ferjalne, bez komemoracji wigilji, ale msza się odprawia wigilijna z komemoracją ferji. Na imię św. Andrzeja w kanonie mszy pochylić się lekko głowę.

606. Nadto w listopadzie te wypadają ruchome uroczystości:

¹⁾ Gdyby dnia 11 listopada wypadła niedziela XXII po Zielonych Świątkach, sekreta niedzielne biorą się z niedzieli XXIII.

²⁾ Ś. K. Obrz. 27 sierpnia 1893.

W niedzielę po oktawie Wszystkich Świętych. Opieki Najśw. Marji Panny, rytu zdwojonego większego. Officjum tej uroczystości, z małemi wyjątkami, jest takie same, jak officjum Najśw. Panny Snieżnej. Gdyby uroczystość ta przeniesioną została na okres adwentowy, 9-ta antyfona jutrzni jest: Angelus Domini, a w graduale w miejsce wersetu Post partum odczytać należy werset z wotywy o Najśw. Pannie, na okres adwentowy przepisanej.

W niedzielę wypadającą w dniu 13 Listopada lub po tym dniu, Św. Stanisława Kostki, wyznawcy, rytu zdwojonego I klasy z oktawą. Officjum i msza tej uroczystości i jej oktawy całej wskazane są w patronale.

ROZDZIAŁ VIII.

O obchodzeniu uroczystości miejscowych.

607. W każdym prawie kościele, oprócz uroczystości ogólnych, obchodzą się ze szczególną solennością uroczystości patrona miejsca, tytułu kościoła, rocznicy dedykacji, oraz odpustów. Do wszystkich tych uroczystości, na mocy zwyczaju, przywiązane jest wystawienie Najśw. Sakramentu w pierwszych niesporach, na sumie i drugich niesporach. Kościół i ołtarz na wszystkie te uroczystości najwspanialej się przybiera.

608. W uroczystość rocznicy dedykacji kościoła, zakrystjan na I niespory, oraz na cały dzień uroczystości zapala 12 świec, umieszczonych przy krzyżach namalowanych na ścianie na rozmaitych miejscach kościoła. Uroczystość ta, gdy nie może być obchodzoną w niedzielę, na którą przypada, z powodu okkurencji, przenosi się na pierwszy dzień wolny¹⁾. W konkurencji oktawy tej uro-

¹⁾ Ś. K. Obrz. 17 lipca 1903, *S. Marci et Bisinianen.* ad I.

czystości z uroczystością rytu zdwojonego I klasy, komemoracja oktawy się nie opuszcza¹⁾. Lektje III nokturnu w dzień oktawy dedykacji kościoła te są czytane, które opuszczone były w dni oktawałne na pierwszym miejscu; gdyby już czytane były, odczytują się w oktawę z officjum uroczystości²⁾.

ROZDZIAŁ IX.

Czterdziestogodzinne nabożeństwo.

§ 1. Uwagi ogólne.

609. Nabożeństwo czterdziestogodzinne jest to, w którym Najśw. Sakrament jak najuroczystszym sposobem wystawiony jest przez 40 godzin. Nabożeństwo to jest dwojakiego rodzaju: właściwe i na wzór (ad instar).

610. Nabożeństwo czterdziestogodzinne właściwe trwa przez 40 godzin bez przestanku, dniem i nocą. Instrukcja papieża Klemensa XI z d. 20 stycz. 1705 r. zachęca do odprawiania go wszędzie, nakazuje go jednak tylko w samym Rzymie, gdzie się też przez cały rok kolejno w kościołach odprawia. Nabożeństwo to daje pewne przywileje co do formularzy mszy śś., to jest, że pierwszego i ostatniego dnia wolno jest śpiewać uroczystą wotywę z Gloria i Credo o Najświętszym Sakramencie³⁾, a drugiego inną jaką, wskazaną przez Biskupa, np. o pokój (bez Gloria i Credo, z wyjątkiem niedzieli), z wyjątkiem wszakże świąt rytu zdwojonego I i II klasy, niedziel I i II klasy, oktaw Wielkiejnocy, Zielonych Świątek i Epifanji, Środy popielcowej, wigilji

¹⁾ Ś. K. Obrz. 4 marca 1901, *Decretum* ad IX.

²⁾ Ś. K. Obrz. 2 czerwca 1883, *Cuneen.* ad 14.

³⁾ W oktawę Bożego Ciała śpiewa się msza o tej uroczystości.

Bożego Narodzenia i Zielonych Świątek; w te bowiem dni do mszy zgodnej z odmawianym oficjum dodaje się komemoracja o Najśw. Sakramencie pod jedno zakończenie¹⁾. Nawiedzający podczas tego nabożeństwa Najśw. Sakrament i modlający się na intencję Kościoła po odbyciu spowiedzi i przyjęciu Komunii św. otrzymuje odpust zupełny. Kto zaś odwiedzi tylko Najśw. Sakrament ze szczerym postanowieniem spowiadania się w jak najprędszym czasie, otrzyma odpust 10 lat i tyleż kwadragen. Odpusty te można i za dusze zmarłych ofiarować.

611. Nabożeństwo na wzór czterdziestogodzinnego trwa także 40 godzin, ale się przerywa na noc, tak iż odbywa się przez dni trzy, licząc na dzień po godzin 13 i minut 20. Przywilejów co do mszy i komemoracji nie daje żadnych; w tym więc tylko razie wotywę prywatną o Najśw. Sakramencie można odprawić, gdy rubryki na to pozwalają, bez Gloria zatym i bez Credo. Odpusty dla uczestniczących w tym nabożeństwie zwykle są nadawane przy udzielaniu pozwolenia na nie. Zwyczajnie otrzymuje się odpust zupełny pod następującymi warunkami: a) spowiedzi, b) Komunii świętej gdziekolwiek bądź i c) nawiedzenia tego kościoła, w którym Najśw. Sakrament jest wystawiony, codziennie przez te trzy dni. Odpustu tego za zmarłych prawdopodobnie nie można ofiarować.

612. Dla zaprowadzenia czterdziestogodzinnego nabożeństwa w jakiegokolwiek formie, tam, gdzie go dotąd niema, należy się odnieść do Biskupa, i zastosować się do podanych w § 2 uwag, ułożonych w myśl Instrukcji Klementyńskiej dla czterdziestogodzinnych nabożeństw.

613. Pod przepisy tego nabożeństwa podpadają także te wystawienia Najświętszego Sakramentu, jakie

¹⁾ De Herdt *S. Lit. prax.* I, n. 1.

bywają w Kościele katolickim w niedziele Siedemdziesiątnicy, Sześćdziesiątnicy i Pięćdziesiątnicy, lub w sam tylko Tłusty czwartek.

§ 2. Przepisy szczegółowe.

614. Wystawienie Najśw. Sakramentu ma się odbywać na ołtarzu wielkim. Obrazy i posągi Świętych Pańskich tego ołtarza mają być stosownie osłonięte: relikwji na ołtarzu stawiać nie należy. Antepedjum ma być białe. Tron dla Najśw. Sakramentu pod baldachimem należy wznieść i otoczyć go 20-stu przynajmniej funtowymi świecami woskowymi jasnymi, w taki sposób, aby po dwie stało z boków monstrancji, inne zaś dalej na zwykłych miejscach. Przytym na stopniach ołtarza, z boków, stawiają się dwa wielkie kandelabry z wielkimi świecami woskowymi, przynajmniej trzyfuntowymi. Oprócz świec woskowych mogłyby być i świece stearynowe.

615. Okna, przyległe ołtarzowi wystawienia, są cały dzień zasłonięte. Kościół cały wieczorem jest dostatecznie oświetlony naftą i świecami stearynowymi.

616. Do ołtarza nie wolno jest nikomu się zbliżać; kapłan sam, lub, gdy to jest niemożliwym, zakrystjan, w komżę przybrany, od czasu do czasu odnawia i objaśnia świece, za pomocą stopni zbliżając się do nich. Przychodzący i odchodzący od ołtarza klękają na dwa kolana.

617. Ażeby Najśw. Sakramentu nie było widać z ulicy, drzwi główne mają być zamknięte; lud ma wchodzić bocznymi. W braku drzwi bocznych, w głównych drzwiach zawiesza się dywan, zostawiający z boków wolne przejście.

618. Przez cały czas trwania tego nabożeństwa,

oprócz kapłanów¹⁾ przy stopniach, za kratkami przy ławce, zielonym lub innym suknem okrytej, klęczy po dwóch mężczyzn, i modli się w skupieniu po cichu. Co godzina mężczyźni tych zamieniają inni. Stąd w zakrystji zegar co godzina tej zmiany znak dawać winien.

619. Przy ołtarzu wielkim nie odprawia się mszy innych, jak tylko rano, przy wystawieniu, i w południe suma. Gdyby jednak ołtarza w kościele innego nie było, i przy ołtarzu wystawienia mszę mieć można²⁾. Przy mszach czytanych i nie uroczystych nie dzwoni się, tylko przy wyjściu z zakrystji daje się uderzeniem dzwonka lekkim, znak rozpoczęcia się mszy św.

620. Komunji św. przy ołtarzu wielkim rozdawać nie można, ale na innym ołtarzu cyborjum urządzić trzeba, chyba że jest tylko jeden ołtarz³⁾.

621. Kwest po kościele nie wolno urządzić; żebracy na dwanaście kroków za kościołem mogą o jałmużnę prosić. Światło woskowe przed Najśw. Sakrament wierni przynoszą wprost do zakrystji.

622. Pierwszego dnia czterdziestogodzinnego nabożeństwa odprawia się rano msza św. uroczysta, podczas której konsekrować należy Hostję do monstrancji, i w tej w swoim czasie, po Komunji św. ją umieścić⁴⁾. Dlatego też komemorację o Najśw. Sakramencie odmawiać trzeba. Następnym zaś dni rano zwykłym sposobem wystawienie się przed mszą św. czyni. Gdyby był jeden tylko kapłan przy kościele, to tak pierwszego, jak i następnych dni, wystawienie Hostji. poprzedzającego dnia konsekrowanej, odbywa się rano.

1) Kapłani, jeżeli są, klęczą w komżach i stulach białej barwy. Ś. K. Obrz. 10 września 1701, *Cortonen*.

2) Ś. K. Obrz. 27 września 1864, *Nicaragua*.

3) Ś. K. Obrz. 26 września 1863, *Rhemensis*.

4) Fumagalli, *Manuale seu Promptuarium liturg. I*, p. 354

623. O godzinie zwyklej odprawia się suma; wieczorem zaś nieszpory. Tak podczas sumy, jak i nieszporów może być kazanie, lecz niezbyt długie i w takim miejscu, aby się wierni nie obracali tyłem do Najśw. Sakramentu. Podczas kazania Najśw. Sakrament zasłania się przez umbraculum. Po nieszporach odbywać się ma schowanie Najświętszego Sakramentu, ostatniego dnia poprzedzone procesją, w czasie której śpiewa się *Te Deum*. Treść kazań przedewszystkim Najświętszy Sakrament opiewać ma.

624. Podczas czterdziestogodzinnego nabożeństwa nie odprawia się mszy żałobnych¹⁾, ani obrzędów od czci Najśw. Sakramentu odrywających. Poświęcenia gromnie, popiołu i palm albo się zupełnie nie odbywają, albo przy bocznym ołtarzu i bez procesji²⁾.

1) Z wyjątkiem Dnia Zaduszego, ale w takim razie przy bocznym ołtarzu nabożeństwo żałobne się odprawia bez śpiewu. Ś. K. Obrz. 16 września 1801. Zresztą por. De Herdt *S. Lit. prax.* II, n. 25.

2) Ś. K. Obrz. 17 września 1822.

CZĘŚĆ XII.

Niektóre okolicznościowe obrzędy.

ROZDZIAŁ I.

Prymicje.

1. Kapłan nowowyświęcony, po raz pierwszy odprawiający mszę świętą, odprawia ją jaknajuroczyściej, pod okiem jednego ze starszych kapłanów, spełniającego przy prymicjancie urząd archidjakona. Archidjakon ten przybrany jest w komżę i kapę, barwy mszy św., ale bez stuły.

2. Formularz mszy zastosowany jest do ogólnych zasad. Nie wolno prymicjantowi, z powodu prymicji, dodawać osobnych komemoracji, albo, co większa, brać formularz mszy św., niedozwolony w danym dniu przez rubryki.

3. Prymicje rozpoczynają się od *Veni Creator*, który to hymn prymicjant intonuje klęcząc na najniższym stopniu, mając po lewej stronie archidjakona¹⁾. Hymn śpiewa się na przemian z chórem. Po prześpiewaniu pierwszej zwrotki, celebrans z asystentami powstaje. Po ukończonym hymnie śpiewa werset *Emitte...* i modlitwę: *Deus, qui corda...*

¹⁾ Gdyby prócz archidjakona asystowali celebransowi jeszcze djakon i subdjakon, archidjakon umieści się tu po prawej stronie celebransa.

4. Gdyby prymicje miały miejsce w niedzielę lub z wystawieniem Najświętszego Sakramentu się odbywały, celebrans śpiewa *Veni Creator* w kapie. Po tych modłach do Ducha św., odbywa celebrans sam¹⁾ aspersion i wystawienie, gdy potrzeba. Zaczem zdjawszy kapę, wkłada manipularz i ornat, i rozpoczyna mszę świętą.

5. Gdyby prymicje odbywały się bez śpiewu, archidjakon ubrany jest w samą komżę. Modły do Ducha św. odbywają się także bez śpiewu.

6. Archidjakon podczas mszy św. stoi przy mszale i wskazuje celebransowi, co ma czytać, owszem śledzi oczyma za każdym słowem przeczytanym. Wraz z celebransem pochyla głowę, klęka, żegna się znakiem krzyża. Gdyby i djakon posługiwał celebransowi, archidjakon pocałunek pokoju przyjmie od celebransa i odda go djakonowi.

7. Podczas rozdawania Komunii św., gdy djakona niema, archidjakon z pateną w rękę, stojąc z lewej strony celebransa, podtrzymuje patenę pod podbródkami komunikujących.

8. Po ukończonej mszy św. celebrans, zdjawszy manipularz i oddawszy rewerencję ołtarzowi, ściska głowy, t. j. kładzie na nich ręce i błogosławi z kolei archidjakona, kapłanów obecnych i rodzinę, począwszy od rodziców. Wszyscy oni z kolei klękają na podnóżku. Celebrans, ściskając głowę, najprzód kładzie na niej swoje dłonie, potem wymawiając słowa: *Benedicat te omnipotens Deus, Pater, Filius et Spiritus Sanctus. Amen*, kreśli prawą ręką nad głową krzyż, lewą jeszcze pozostawiając na głowie; wreszcie dłonie obu rąk łączy z sobą w taki sposób, aby pra-

¹⁾ Ś. K. Obrz. d. 11 marca 1837. Aspersion dopiero po modłach do Ducha św. ma miejsce.

wy wielki palec położony na lewy, w kształcie krzyża, i wszystkie inne palce obu rąk aby były wyciągnięte, i obie te ręce opuszcza ku ustom błogosławionego, aby mógł je ucałować.

9. W miejsce formuły błogosławieństwa podanej w n. poprzedzającym, celebrans może (owszem pożądanym jest) użyć innej, którą Ś. K. Obrz. zatwierdziła do błogosławienia dla neoprezbyterów: „Oremus, Deus, qui charitatis dona per gratiam Sancti Spiritus tuorum fidelium cordibus infudisti, da famulis et famulabus tuis, pro quibus tuam deprecamur clementiam, salutem mentis et corporis, ut te tota virtute diligant, et quae tibi placita sunt, tota dilectione perficiant. Per Christum Dominum nostrum. Amen. (Postea dicatur:) Benedictio Dei omnipotentis Patris et Filii † et Spiritus Sancti descendat super vos (te) et maneat semper“.

10. Udzieliwszy błogosławieństwa rodzinie, jeżeli jeszcze wielu wiernych na nie oczekuje, zdejmie ornat i przyszedłszy do kratek, odmawia formułę błogosławieństwa w liczbie mnogiej, i jeżeli nie obie ręce, to przynajmniej jedną na każdego z wiernych kładzie idąc od strony epistoły ku stronie ewangelji, Ukończywszy tę czynność, powraca do zakrystji.

11. Prymicjant, po spowiedzi w dzień prymicji, dostępuje odpustu zupełnego ¹⁾, jeżeli się pomodli za Ojca św. Tenże odpust otrzymują krewni jego aż do trzeciego pokolenia włącznie, jeżeli pobożnie słuchają pierwszej mszy św., i po spowiedzi dnia tego przyjmą Komunię św. i pomodlą się na intencję Ojca św. Wszyscy inni wierni, za pobożne słuchanie tej mszy św. i pomodlenie się na intencję Ojca św., otrzymują odpust 7 lat i 7 kwadragen.

12. Trzy msze, przez Biskupa przepisane w dzień

¹⁾ Ks. Arndt, *Odpusty*, str. 263.

święcenia, odprawiać się mogą wtedy, gdy rubryki na to pozwolą ¹⁾, według rytu wotywu prywatnych.

ROZDZIAŁ II.

Sekundycje.

13. Obrzęd sekundycji, zwyczajem wprowadzony, zależy na wprowadzeniu uroczystym jubilata do kościoła, i na uroczystej mszy św., celebrowanej przy posłudze archidjakona, djakona i subdjakona; śpiew *Te Deum laudamus*, wkładanie rąk na wiernych i odprowadzenie jubilata do domu kończy obrzęd.

14. Porządek cały obrzędu wraz z rozmaitemi formułami modlitw znajduje się w wydaniu Rytuału Piotrkowskiego z r. 1884, str. 829. Można by dodać doń lub ująć jaką ceremonję, gdyby tego okoliczności miejscowe wymagały.

ROZDZIAŁ III.

Przyjęcie uroczyste Biskupa.

§ 1. Przygotowanie.

15. Przed przybyciem Biskupa do parafji, kościół należy jak najuroczyściej przyozdobić. Obok ołtarza wielkiego po stronie ewangelji, wznosi się tron; na podnóżku ołtarza, także po stronie ewangelji, stawia się faldystorz, okryty białą. Przed stopniami ołtarza stawia się klęcznik, z poduszką pod kolana.

16. W zakrystji dla proboszcza czy przełożonego kościoła wyklada się kapa biała i krucyfiks ręczny. Przygotować też trzeba krzyż procesjonalny, kandelabry dla

²⁾ Ś. K. Obrz. 11 kwietnia 1840.

akolitów, kociołek z wodą święconą i kropidłem, kadzielnice i łódkę z kadzidłem. Sprzęty wszystkie należy oczyścić, inwentarz kościoła przejrzeć, i wszystko tak przygotować, aby Biskup mógł łatwo całą zakrystję i kościół obejrzeć.

17. Przy wejściu z ulicy na cmentarz, czy przy drzwiach kościoła lub tam gdzie Biskup ma być przyjęty, należy rozłożyć na ziemi dywan i na nim postawić klęcznik. Obok niech będzie w pogotowiu baldachim, i stolik z aparatami dla Biskupa.

§ 2. Celemnje przyjęcia.

18. O godzinie oznaczonej dzwony wszystkie uroczyscie biją. Proboszcz, gdy się przybierze w kapę białą, bez stuły ¹⁾, poprzedzony przez krucyfery i akolitów, przez niosących chorągwie, przez bractwa, przez ministrantów z wodą święconą i kadzielnicą, idzie do miejsca, gdzie Biskup będzie spotkany. W rękach trzyma krzyż ręczny; na głowie ma biret.

19. Biskup, przybywszy przed drzwi kościoła ubierze się odpowiednio i intonuje pieśń: Kto się w opiekę. Zaczem procesja powraca do kościoła przy śpiewie tej pieśni lub antyfony Sacerdos et Pontifex lub responsorium Ecce Sacerdos magnus, albo obojga razem. Biskup idzie na końcu procesji pod baldachimem, niesionym przez najznakomitszych parafjan miejscowych. Śpiew kończy się aż dopiero przy stopniach ołtarza.

20. Tymczasem procesja w drzwiach kościoła, jeżeli stąd nie wyszła, zatrzymuje się. Proboszcz w kapie, zdjawszy biret, podaje ²⁾ kropidło Biskupowi, całując

¹⁾ Ś. K. Obrz. 16 kwietnia 1853, *Ord. min. S. Franc. de observ.*

²⁾ Podaje naprzód wedle zwyczaju klucze kościoła na tacy, a potem kropidło z wodą.

najprzód kropidło, a potem rękę Biskupa. Biskup pokrapia siebie i otaczających, zaczem oddaje kropidło proboszczowi, który rękę Biskupa i kropidło całuje. Następnie proboszcz wzięwszy łódkę z kadzidłem, podaje jej łyżeczkę Biskupowi (całując najprzód łyżeczkę, potem rękę Biskupa). Biskup zasypuje kadzidło i oddaje łyżeczkę proboszczowi, który całuje znowu rękę i łyżeczkę. Wreszcie proboszcz wzięwszy kadzielnicę, okadza nią trzykroć Biskupa, przed i po okadzeniu oddawszy pokłon ciała głęboki.

21. Procesja idzie do wielkiego ołtarza, gdzie Biskup klęka na przygotowanym dlań klęczniku. Proboszcz wstępuje na stopnie ołtarza i, stanawszy po stronie epistoły, zwraca się do Biskupa i śpiewa wersety i modlitwę następujące:

Ÿ. Protector noster, aspice Deus.

R. Et respice in faciem Christi tui.

Ÿ. Salvum fac servum tuum.

R. Deus meus, sperantem in te.

Ÿ. Mitte ei auxilium de sancto.

R. Et de Sion tuere eum.

Ÿ. Nihil proficiat inimicus in eo.

R. Et filius iniquitatis non apponat nocere ei.

Ÿ. Domine, exaudi orationem meam.

R. Et clamor meus ad te veniat.

Ÿ. Dominus vobiscum.

R. Et cum spiritu tuo.

Oremus. Deus, humilium visitator, qui eos paterna dilectione consolaris: praetende societati nostrae gratiam tuam; ut per eos, in quibus habitas, tuum in nobis sentiamus adventum. Per Christum Dominum nostrum. R. Amen.

22. Zaczem proboszcz zejdzie ze stopni i, po stronie epistoły, zdejmie z siebie kapę. Tymczasem księża, śpiewają antyfonę i werset do św. Patrona kościoła.

a Biskup wstępuje na stopnie, całuje ołtarz i po stronie epistoły śpiewa orację, poczem udziela uroczystego błogosławieństwa.

23. Następnie Biskup, jeżeli zaraz nie będzie miał mszy św. i jeżeli w czasie jej nie będzie przemawiał, siada na faldystorzu i ma przemowę do ludu, po której udziela odpustu czterdziestodniowego lub tylko błogosławieństwa, jeżeli go nie udzielił. Zaczem, zdejmując kapę białą, wkłada humerał, stulę i kapę fioletową lub czarną, oraz infulę prostą.

24. Tak przybrany Biskup staje przy ołtarzu, i rozpoczynając antyfonę *Si iniquitates*, odmawia z otaczającymi psalm *De profundis* i antyfonę. Następnie po zdjęciu infuły, mówi: *Kyrie eleison*. Rę. *Christe eleison*, *Kyrie eleison*. Potym dodaje *Pater noster...* i zaraz kropidłem trzykrotnie skrapia posadzkę, oraz zasypawszy kadzidło, trzykrotnie kadzielnicą w tenże sposób kadzi. Odmawia z kolei wersety i modlitwę: *Deus, qui inter Apostolicos...*

25. Po tej modlitwie, poprzedzony przez idących najprzód ministrantów z wodą święconą i kadzielnicą (pierwszy idzie z prawej strony drugiego) a za nimi krucyfery z akolitami, i wreszcie duchowieństwo, przy śpiewie responsorium *Qui Lazarum...*, idzie Biskup, w infule na głowie, na cmentarz. Podczas śpiewania tego responsorium, Biskup rozpoczynając antyfonę, odmawia z otaczającymi psalm *De profundis* i antyfonę.

26. Po ukończeniu responsorium *Qui Lazarum*, gdy procesja zatrzyma się na cmentarzu, śpiewane jest responsorium *Libera me*, pod koniec którego Biskup zasypuje kadzidło. Gdy śpiew *Libera me* zostanie ukończony, chór śpiewa *Kyrie eleison...*, a potem Biskup, bez infuły na głowie, dodaje: *Pater*

noster..., kropi wodą święconą ziemię, okadza, śpiewa wersety i modlitwy z pontyfikału, czyni znak krzyża nad cmentarzem, wreszcie poprzedzony przez wszystkich powraca do kościoła. Idąc, odmawia na przemianę z otaczającymi psalm *Miserere mei Deus...*, zakończony przez *Requiem aeternam...*

27. Stanąwszy przy ołtarzu, Biskup odmawia modlitwy z pontyfikału. Poczem zdjawszy szaty barwy fioletowej czy czarnej, wkłada stulę i kapę białą, jeżeli zaraz chce obejrzeć *Sanctissimum*. Proboszcz tymczasem, włożywszy na siebie stulę białą, na ołtarzu rozkłada korporał, otwiera cyborjum, wyjmując puszkę i cyborjum. Przed i po obejrzeniu może okadzić Najśw. Sakrament; sześć świec na ołtarzu się pali. Przed tym obrzędem może być także śpiewana zwrotka: *Tantum ergo*, a po ukończeniu zwrotka: *Genitori...*

28. Z kolei Biskup ogląda chrzcielnicę, oleje święte, relikwie, ołtarze, kaplice, obrazy, zakrystję, cmentarz i t. p.

29. Ilekolwiek razy Biskup spełnia jaką uroczystą czynność, w kościele, kilku ministrantów w komżach posługuje, gdy potrzeba, trzymając mszał w pogotowiu, pontyfikał, kanon mszalny, pastorał i infulę. Ci dwaj ostatni mają na ramionach przewieszony welon, aby gołą ręką pastorału i infuły nie trzymali. Podczas procesji ci ministranci idą za Biskupem.

ROZDZIAŁ IV.

Wystawienie relikwji i noszenie ich na procesji.

30. Mowa tu jest o relikwjach większych i takich tylko, których autentyczność sprawdzoną została przez

¹⁾ Caer. epp. I. II, c. VIII, n. 23.

Biskupa. Relikwie takie mają być oprawne w relikwiarze¹⁾, i przechowywane wewnątrz ołtarzy lub w skarbcach zakrystyjnych, a nigdy w domach prywatnych²⁾.

31. Wystawiać takie relikwie można ku czci szczególnej wiernych na ołtarzu, byle nie tam, gdzie jest Najśw. Sakrament wystawiony³⁾; wtedy bowiem nawet nie wolno wystawiać uroczyscie relikwii Narzędzia Męki Pańskiej⁴⁾.

32. Kapłan, wystawiający relikwię uroczyscie, przybiera się w komżę i stulę barwy białej lub czerwonej, stosownie do tego, czy relikwie należą do Męczennika św. czy Wyznawcy; Narzędzia Męki Pańskiej wy maga ją czerwonej barwy. Przed wystawioną relikwią zapala się dwie lampki lub dwie świece. Nadto przed relikwią Drzewa Krzyża św. klęka się na jedno kolano, a przed innemi relikwjami pokłon się oddaje.

33. Podający relikwię do pocałowania jest ubrany w komżę i stulę. Gdy tego dopełnia przed mszą lub po mszy, w szaty mszalne jest przybrany.

34. Benedykcję relikwiami udzielający kapłan ubrany jest w komżę i stulę; przy benedykcji wszakże relikwią Drzewa Krzyża św., może włożyć jeszcze czerwoną kape i okryć się welonem naramiennym czerwonej barwy⁵⁾. Benedykcji zawsze dopełnia się cicho; przy tym przed benedykcją drzewem Krzyża św. okadza kapłan relikwię trzykrotnym rzutem kadzielnicy, ale stojąc.

1) Benedicti XIV *De Serv. Dei beatif.* l. IV, part. IV, c. 26, n. 3.

2) Konstyt. Klemensa X z 13 stycz. 1672; Konstyt. Klemensa XI z 19 lut. 1704.

3) Ś. K. Obrz. 22 września 1701, *Congr. Montis Coronae*; 31 marca 1821, *Decr. gener.*

4) Ś. Obrz. 12 marca 1863, *Tridentina*.

5) Ś. K. Obrz. 22 września 1837, *Mutinen.*; 18 lut. 1843, *Cenomanen.*; 2 września 1871, *Carpen.*

35. Relikwie na procesji nosić można w dzień św. Marka i w dni Krzyżowe¹⁾, jako też w szczególniejszych wypadkach. Nieść je może celebrans²⁾ lub inny kapłan przybrany w komżę³⁾, bez biretu⁴⁾. Inni obecni nakrywają głowy, jeżeli ta relikwia nie jest prawdziwym Drzewem Krzyża św.

36. Na procesji z relikwiami niosą się świece zapalone. Baldachim nad niemi trzymać nie można, chyba że to są relikwie Narzędzia Męki Pańskiej; w tym ostatnim razie poprzedza je turyferarz⁵⁾.

1) Caer. epp. l. II, c. XXXIII, n. 2; Ś. K. Obrz. 14 kwietnia 1774, *Placentina*.

2) Ś. K. Obrz. 26 stycz. 2658, *Cajetana*.

3) Ś. K. Obrz. 22 marca 1653, *Lucana*.

4) Ś. K. Obrz. 22 stycz. 1639, *Conchen.*; 1 grud. 1656, *in Firmana*.

5) Ś. K. Obrz. 23 marca 1686, *Calaguritana*; 12 lipca 1704, *Urbis et Orbis*; 26 sierpnia 1752, *Gadicen.*; 23 wrześ., *Nonarien.*; 7 maja 1826, *Decr. gen.*

DODATEK.

Porządek odprawiania służby Bożej

w niedziele, uroczystości i inne dni całego roku.

Zwyczajna kolej nabożeństw w niedziele i uroczystości jest taka:

o godz. 7-ej¹⁾, odprawia się jutrznia, jeżeli jest zwyczaj jej śpiewania. Po jutrzni kapłan siada w konfesjonale. Gdyby jutrznia nie była śpiewana, siada kapłan w konfesjonale o godz 7-ej.

o godz. 8-ej lud śpiewa godzinki do Najśw. Panny²⁾.

o godz. 8½, śpiewa się różaniec.

¹⁾ W tych kościołach miejskich, gdzie jest trzech kapłanów, o godz. 6-ej odprawia się pierwsza msza św., po której czyta się ewangelję i ma miejsce krótka katechizmowa nauka.

²⁾ W tych kościołach, gdzie jest dwóch kapłanów, po godzinkach odprawia się pierwsza msza św., wraz z odczytaniem ewangelji i krótką nauką.

o godz. 10½ odprawia się suma, poprzedzona gdy jest niedziela, aspersją i procesją. Po odczytaniu z ambony pacierza i ewangelji, ma miejsce kazanie. W uroczystości, gdy dwóch jest kapłanów, kazanie ma się odbywać podczas mszy, po kazaniu w niedzielę czytane są zapowiedzi i wypominki.

o godz. 4 ej od Wielkiejnocy do Wszystkich Świętych, a w innym czasie o godzinie 3-ej, nieszpory, poprzedzone godziną katechizmu dla dzieci. Po nieszporach odbywa się czytanie Żywotów ŚŚ. Pańskich i odmawia się pacierze wieczorne. Pieśń do Najśw. Panny, lub inna kończy nabożeństwo dzienne.

W adwencie roraty odprawiają się codziennie o godz. 7-ej rano, z wyjątkiem niedzieli i uroczystości¹⁾, bo wtedy zwyczajny porządek się zachowuje.

W uroczystość Bożego Narodzenia w nocy, gdzie jest taki zwyczaj, o godz. 11 rozpoczyna się jutrznia uroczysta, a o godz. 12-ej, nie wcześniej, pasterka. Gdzie jest zwyczaj odprawiania pasterki rano, takową rozpoczyna się o godzinie 5. Drugą mszę odprawia kapłan o godz. 9; trzecią, sumę, o zwyczajnej godzinie. Podczas pierwszej i drugiej mszy, po odczytaniu ewangelji, ma krótką naukę. Podczas trzeciej mszy, jak zwykle, kazanie..

W środę popielcową nabożeństwo odprawia się o godz. 9-ej rano.

W czasie Postu Wielkiego, w dni zwyczajem określone, odprawia kapłan pasję z kazaniem; początek jej o godz. 3-ej²⁾. Poprzedzają ją w niedzielę

¹⁾ W tych kościołach, gdzie jest *więcej niż jeden* kapłan, w niedzielę i uroczystości podczas adwentu, o godzinie 7-ej odprawiają się roraty, jak w dni powszednie.

²⁾ Pasji nie należy śpiewać w czasie sumy, jak to gdzieś niegdzie przez niedbalstwo wprowadzonym zostało.

nieszpory, rozpoczęte o godz. 2½. Katechizm dla dzieci w takim razie miejsca mieć nie może.

Podczas spowiedzi wielkanocnej, po mszy św., o godz. 9-ej odprawianej, ma miejsce odczytanie ewangelji i krótka nauka, której treścią jest przedewszystkim sakrament Pokuty.

W uroczystości świętowane, w ferjalne dni postu wypadającego, nieszpory rozpoczynają się zaraz po sumie, a o godzinie nieszporów śpiewa się kompla.

W Wielki Czwartek uroczyste nabożeństwo rozpoczyna się o godz. 10 ej rano.

W Wielki Piątek i w Wielką Sobotę nabożeństwo rozpoczyna się o godz. 8 rano, i odprawia jak najuroczyściej.

W Niedzielę Wielkanocną rezurekcja odprawia się o godz. 5-ej rano, a po niej jutrznia uroczysta i msza św. z kazaniem, jak zwykle podczas sumy. Potym śpiewają się godzinki do Najświętszej Panny, Różaniec i t. d.¹⁾. Gdzie nie wszyscy wierni mogli być na rannym nabożeństwie, a jeden jest tylko kapłan w parafji, ten o godz. 10½ odprawia drugi raz (binacja) sumę z kazaniem.

Nabożeństwo w dzień św. Marka i w dni Krzyżowe rozpoczyna się o godz. 7-ej rano.

Nabożeństwo Majowe odprawiać należy o godz. 6-ej wieczorem, a w niedzielę i święta i podczas oktawy Bożego Ciała—po nieszporach.

W dzień Zaduszny śpiewanie jutrzni żałobnej rozpoczyna się o godz. 8-ej rano.

¹⁾ Gdyby przy kościele było *dwóch* kapłanów, o godzinie zwyczajnej odprawia się jeszcze suma z kazaniem.

Nabożeństwo Różańcowe w październiku odprawiać należy o godz. 4-ej wieczorem, a w niedzielę i święta—po nieszpórach. Wtedy w godzinach rannych, zamiast różańca, śpiewają się pieśni pobożne.

Podczas Czterdziestogodzinnego Nabożeństwa zachowuje się porządek niedzielny. Wystawienie odbywa się o godz. 5-ej rano; schowanie zaś Najśw. Sakramentu codziennie bywa o godz. 6½. Stosownie do tego i nieszpory się opóźniają, aby po nich zaraz się odbyło schowanie Najśw. Sakramentu.

W dni powszednie całego roku godzina mszy św. ma być ściśle oznaczona i ogłoszona ludowi przedtym; najpóźniej ma to być godz. 9-ta, z wyjątkiem pewnych szczególnych okoliczności, jak w czasie ślubów, pogrzebów i t. p., gdyż wtedy godzina mszy opóźnioną być może.

T R E Ś Ć.

CZĘŚĆ VIII.

Ceremonje pogrzebowe.

	<i>Stronica.</i>
Rozdział I. Wiadomości wstępne	5
§ 1. Obchodzenie się ze zwłokami po śmierci	7
§ 2. Obowiązki i prawa proboszczów względem pogrzebów	9
§ 3. Czas pochowania	10
§ 4. Cmentarz	12
Rozdział II. Pogrzeb dorosłych z umieszczeniem zwłok w kościele	12
§ 1. Uwagi ogólne	13
§ 2. Eksportacja zwłok do kościoła	13
a) Czynności celebransa i asystujących mu kapłanów	15
b) „ organisty	16
c) „ zakrystjana i ministrantów	18
d) Zachowanie się wiernych	18
§ 3. Oficjum, msza św. i absolucja	18
a) Czynności celebransa i asystujących mu kapłanów	23
b) „ organisty	23
c) „ zakrystjana i ministrantów	25
d) Zachowanie się wiernych	25
§ 4. Eksportacja na cmentarz	25
a) Czynności celebransa i asystujących mu kapłanów	27
b) „ organisty	27
c) „ zakrystjana i ministrantów	28
d) Zachowanie się wiernych	28
§ 5. Mowa żałobna	29
Rozdział III. Pogrzeb dorosłych wprost na cmentarz	29
§ 1. Czynności celebransa i asystujących mu kapłanów	31
§ 2. Czynności organisty	32
§ 3. Czynności zakrystjana i ministrantów	33
§ 4. Zachowanie się wiernych	33

	Str.
Rozdział IV. Pokropienie dorosłych	34
§ 1. Czynności kapłana	34
§ 2. " organisty	35
§ 3. Czynności zakrystjana	35
§ 4. Zachowanie się wiernych	35
Rozdział V. Nabożeństwo żałobne (officjum i msza z absolu- cja absente corpore)	35
§ 1. Czynności celebransa i asystujących mu kapłanów	35
§ 2. " organisty	40
§ 3. " zakrystjana i ministrantów	41
§ 4. Zachowanie się wiernych	43
Rozdział VI. Pogrzeb dzieci z umieszczeniem zwłok w kościele	44
§ 1. Czynności celebransa	44
§ 2. " organisty	47
§ 3. " zakrystjana i ministrantów	48
§ 4. Zachowanie się wiernych	50
Rozdział VII. Pogrzeb dzieci z domu wprost na cmentarz	50
§ 1. Czynności celebransa	50
§ 2. " organisty	52
§ 3. " zakrystjana i ministrantów	52
§ 4. Zachowanie się wiernych	53
Rozdział VIII. Pogrzeb dzieci z kościoła na cmentarz	53
§ 1. Czynności celebransa	53
§ 2. " organisty	55
§ 3. " zakrystjana i ministrantów	55
§ 4. Zachowanie się wiernych	57
Rozdział IX. Pokropienie dzieci	57
§ 1. Czynności kapłana	57
§ 2. " organisty	57
§ 3. " zakrystjana	58
§ 4. Zachowanie się wiernych	58
Rozdział X. Ceremonje przeniesienia zwłok	58

CZĘŚĆ VI.

Sakramenta święte.

Rozdział I. O sakramentach w ogóle	59
Rozdział II. Chrzest święty	60
§ 1. Wiadomości ogólne	60
a) Materja i forma chrztu	60
b) Minister chrztu i rodzice chrzestni	61
c) Czas i miejsce chrztu	62

	Str.
d) Oleje święte	63
§ 2. Ceremonje uroczystego chrztu dziecięcia	65
a) Czynności kapłana	65
b) " zakrystjana	71
c) " rodziców chrzestnych	74
§ 3. Ceremonje uroczystego chrztu dziecięcia, pozosta- jącego w niebezpieczeństwie śmierci	75
§ 4. Ceremonje chrztu uroczystego, gdy wiele dzieci jednocześnie jest chrzczonych	76
§ 5. Obrzęd prywatnego chrztu dziecięcia	78
§ 6. Dopelnienie ceremonji chrztu dziecięcia, udzielone- go w niebezpieczeństwie życia	80
§ 7. Ceremonje uroczystego chrztu nad dorosłym	81
a) Czynności kapłana	81
b) " zakrystjana	91
c) " rodziców chrzestnych	93
Rozdział III. Sakrament Pokuty świętej	94
Rozdział IV. Najświętsza Eucharystja	98
§ 1. Wiadomości ogólne	98
§ 2. Udzielanie Komunii św. po za mszą św.	98
a) Czynności kapłana	99
b) " ministranta	107
c) " zakrystjana	108
d) Zachowanie się komunikujących	109
§ 3. Zanoszenie i udzielanie Komunii św. chorym	109
a) Czynności kapłana	109
b) " zakrystjana	119
c) " ministranta	119
d) " wiernych	122
§ 4. Pierwsza Komunia dzieci	124
Rozdział V. Ostatnie Olejem św. Namaszczenie	129
§ 1. Wiadomości ogólne	129
a) Materja i forma tego sakramentu	129
b) Minister tego sakramentu i przyjmujący go	131
c) Udzielanie tego sakramentu włącznie z Wjatykiem	132
§ 2. Czynności kapłana	133
§ 3. " zakrystjana	140
§ 4. " ministranta	140
§ 5. " wiernych	142
§ 6. Odwiedzanie chorego przez kapłana i polecenie Bogu duszy jego umierającej	143
Rozdział VI. Mążństwo	144
§ 1. Zasady ogólne	144
§ 2. Czynności kapłana	147
§ 3. " zakrystjana	152

	Str.
§ 4. Czynności ministranta	153
§ 5. " organisty	156
§ 6. " wiernych	156
§ 7. Złote wesele	158

CZĘŚĆ X.

Ceremonje poświęceń.

Rozdział I. Uwagi ogólne	159
Rozdział II. Poświęcenia nowozaślubionej, wyvodu i piel-grzymów	163
Rozdział III. Poświęcenie wody, domów i pokarmów	165
Rozdział IV. Poświęcenia paramentów, naczyń liturgicznych, krzyżów i przedmiotów dewocyjnych	168
Rozdział V. Poświęcenie i położenie kamienia węgielnego pod budowę kościoła	170
Rozdział VI. Poświęcenie nowego kościoła lub kaplicy publicznej	172
Rozdział VII. Poświęcenie nowego cmentarza	175

CZĘŚĆ XI.

Rok liturgiczny.

Rozdział I. Okres adwentowy	178
§ 1. Uwagi ogólne	168
§ 2. Porządek modlitw w oficjach niedzielnych i ferjalnych	181
§ 3. Niektóre wskazówki, dotyczące mszy niedzielnych, ferjalnych i świątecznych tego okresu	182
§ 4. Wotywa „Rorate”	184
§ 5. O oktawach w adwencie wypadających	185
§ 6. Suche dni adwentowe	186
§ 7. O pięciu szeregach antyfon w laudesach i godzinach mniejszych, przed wigilią Bożego Narodzenia odmawianych, oraz o antyfonach <i>Nolite timere i Ecce completa</i>	187
§ 8. O antyfonach większych w niesporach	188
§ 9. Dzień 23-ci grudnia	188
§ 10. Wigilia Bożego Narodzenia	189
§ 11. Uroczystości Świętych Pańskich w adwencie obcho-	

	Str.
dzony	190
§ 12. Czynności zakrystjana i organisty podczas adwentu	193
Rozdział II. Okres Bożego Narodzenia	194
§ 1. Uwagi ogólne	194
§ 2. Boże Narodzenie z oktawą	194
a) Uwagi ogólne	194
b) Ceremonje Bożego Narodzenia	196
Czynności kapłana	196
" zakrystjana	199
" ministrantów	199
" organisty	200
§ 3. Uroczystość św. Szczepana, pierwszego męczennika z oktawą	200
§ 4. Uroczystość św. Jana apostoła i ewangelisty, z oktawą	201
§ 5. Uroczystość śś. Młodzianków, z oktawą	202
§ 6. " św. Tomasza, biskupa i męczennika	203
§ 7. " Dzień 30 grudnia	203
§ 8. Uroczystość św. Sylwestra, papieża i wyznawcy	204
§ 9. Zakończenie roku cywilnego	204
§ 10. Nowy Rok	205
§ 11. Uroczystość Epifanii z wigilią i oktawą	205
a) Wigilia Epifanii	205
b) O uroczystości Epifanii w szczególności	206
c) Oktawa Epifanii	208
§ 12. O niedzielach i ferjach po oktawie Epifanii	209
a) Niedziela II-ga po Epifanii i uroczystość Imienia Jezus	209
b) O niedzielach III, IV, V i VI po Epifanii	211
c) O ferjach, wypadających po oktawie Epifanii aż do Siedemdziesiątnicy	212
§ 13. O innych uroczystościach tego okresu	214
§ 14. Uroczystość Oczyszczenia Najśw. Marji Panny	218
a) Uwagi ogólne	218
b) Ceremonje poświęcenia gromnic, rozdania ich i procesji	220
Czynności celebransa	220
" ministrantów	224
" zakrystjana	228
" organisty	229
Zachowanie się wiernych	230
§ 15. Ceremonje odprawiania kolendy	230
Rozdział III. Okres Siedemdziesiątnicy	231
§ 1. Uwagi ogólne	231
§ 2. Porządek oficjum niedzielного i ferjalnego tego okresu	232

§ 3. O Środzie popielcowej i jej officjum, jako też o officjum trzech dni następnych	233
§ 4. O mszach niedzielnych i ferjalnych tego okresu	234
§ 5. Ceremonje nabożeństwa popielcowego	235
a) Czynności kapłana	235
b) " ministrantów	238
c) " zakrystjana	242
d) " organisty	242
e) Zachowanie się wiernych	243
§ 6. Uroczystości tego okresu stałe	243
§ 7. Uroczystości tego okresu ruchome	248
Rozdział IV. Okres Czerdziestnicy	248
§ 1. Uwagi ogólne	248
§ 2. Porządek officjum niedzielnego i ferjalnego tego okresu	250
§ 3. O mszach niedzielnych i ferjalnych tego okresu	251
§ 4. Uroczystości tego okresu stałe	252
§ 5. Uroczystości tego okresu ruchome	254
§ 6. Nabożeństwo pasyjne	254
Rozdział V. Okres pasyjny	256
§ 1. Uwagi ogólne	256
§ 2. Porządek officjum niedzielnego i ferjalnego tego okresu aż do Wielkiego Czwartku	258
§ 3. O mszach niedzielnych i ferjalnych tego okresu aż do Wielkiego Czwartku	259
§ 4. Ceremonje nabożeństwa w niedzielę palmową	259
a) Czynności kapłana	261
b) " ministrantów	267
c) " zakrystjana	272
d) " organisty	273
§ 5. O trzech ostatnich dniach Wielkiego Tygodnia w ogólności	275
§ 6. Ceremonje Wielko-Czwartkowe	276
a) Czynności celebransa	276
Msza święta	276
Procesja z Najśw. Sakramentem do ołtarza wystawienia	277
Przeniesienie puszki	278
Nieszpory i obnażenie ołtarzy	279
b) Czynności ministrantów	280
Msza święta	280
Procesja z Najśw. Sakramentem do ołtarza wystawienia	281
Przeniesienie puszki	282
Obnażenie ołtarzy	283
c) Czynności zakrystjana	284

Str

d) Czynności organisty	285
§ 7. Ceremonje Wielko-Piątkowe	286
a) Czynności celebransa	286
Prostracja, czytanie pasji i modlitwy uroczyste	286
Obnażenie i adoracja krzyża	287
Procesja po Najświętszy Sakrament i z Najśw. Sakramentem do ołtarza wielkiego	290
Msza Praesantificatorum	291
Procesja z Najśw. Sakramentem do grobu	293
Przeniesienie puszki	294
b) Czynności ministrantów	295
Prostracja, czytanie pasji i modlitwy uroczyste	295
Obnażenie i adoracja krzyża	296
Procesja po Najśw. Sakrament i z Najśw. Sakramentem do ołtarza wielkiego	298
Msza praesantificatorum	300
Procesja z Najśw. Sakramentem do grobu	301
Przeniesienie puszki	302
c) Czynności zakrystjana	303
d) " organisty	306
§ 8. Ceremonje Wielko-Sobotnie	306
a) Czynności celebransa	306
Poświęcenie ognia i kadzidła	306
Procesja do wielkiego ołtarza	308
Poświęcenie paschału	308
Czytanie prorocत्व	309
Poświęcenie wody	310
Powrót od chrzcielnicy do ołtarza wielkiego	312
Msza święta	313
b) Czynności ministrantów	314
Poświęcenie ognia i kadzidła	314
Procesja do wielkiego ołtarza	315
Poświęcenie paschału	316
Czytanie prorocत्व	317
Poświęcenie wody	318
Powrót od chrzcielnicy do ołtarza wielkiego	318
Msza święta	319
c) Czynności zakrystjana	319
d) " organisty	323
§ 9. Poświęcenie pokarmów w Wielką Sobotę	323
§ 10. Uroczystości tego okresu	324
Rozdział VI. Okres wielkanocny	326
§ 1. Uwagi ogólne	326
§ 2. Rezurekcja	327
§ 3. Uroczystość Wielkiejnocy i jej oktawy	331
§ 4. Porządek odprawiania officjów i mszy w okresie	

Str.

	<i>Str.</i>
Wielkanocnym	334
§ 5. Uroczystość św. Marka i Dni Krzyżowe	336
a) Uwagi ogólne	336
b) O uroczystości św. Marka i o ferjach krzyżowych	
dni w szczególności	336
c) O litanjach większych i mniejszych	338
d) Ceremonje nabożeństwa litanjowego	340
§ 6. Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego i jej	
oktawa	342
§ 7. Uroczystość Zielonych świątek z wigilją i oktawą	345
a) Uwagi ogólne	345
b) Ceremonje wigilji Zielonych Świątek	346
Czynności ministrantów	347
" zakrystjana	347
" organisty	349
c) O uroczyst. Zielonych Świątek z oktawą w szczególności	349
§ 8. Inne uroczystości, w okresie wielkanocnym wypadające	350
§ 9. Nabożeństwo Majowe	356
Rozdział VII. Okres pozazielonościowy	359
§ 1. Uwagi ogólne	359
§ 2. Niedziela Trójcy Przenajświętszej	360
§ 3. Uroczystość Bożego Ciała, rytu zdwojonego I klasy z oktawą	361
a) Zasady ogólne	361
b) Uroczysta procesja Bożego Ciała z ewangeljami	364
§ 4. Uroczystość Najśłodszego Serca Pana Jezusa rytu zdwojonego I klasy	370
§ 5. Uroczystości stale tego okresu, wypadające w miesiącu czerwcu	370
§ 6. Uroczystości, wypadające w miesiącu lipcu	373
§ 7. " " " sierpniu	374
§ 8. " " " wrześniu	377
§ 9. " " " październiku	379
§ 10. Nabożeństwo Różańcowe w październiku	382
§ 11. Uroczystość Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny	383
§ 12. Inne uroczystości tego okresu, wypadające w listopadzie	388
Rozdział VIII. O obchodzeniu uroczystości miejscowych	390
Rozdział IX. Czerdziestogodzinne nabożeństwo	391
§ 1. Uwagi ogólne	391
§ 2. Przepisy szczegółowe	393

CZĘŚĆ XII.

Niektóre okolicznościowe obrzędy.

	<i>Str.</i>
Rozdział I. Prymicje	396
Rozdział II. Sekundyce	399
Rozdział III. Przyjęcie uroczyste Biskupa	399
§ 1. Przygotowanie	399
§ 2. Ceremonje przyjęcia	400
Rozdział IV. Wystawienie relikwii i noszenia ich na procesji	403
Dodatek. Porządek odprawiania służby Bożej w niedziele, uroczystości i inne dni całego roku	407

